

ANDRZEJ
ZBYLITOWSKI

WIERSZE ZEBRANE

zespół redakcyjny

Adam Karpiński

Krzysztof Mrowcewicz

Mieczysław Mejor

Tomasz Chachulski

43

Zespół edytorski „Biblioteki Pisarzy Staropolskich”

Instytutu Badań Literackich PAN – Adam Karpiński, Krzysztof Mrowcewicz,

Ariadna Masłowska-Nowak, Ewa Jolanta Głębička, Radosław Grześkowiak,

Roman Krzywy, Mieczysław Mejor, Tomasz Chachulski – został uhonorowany

nagrodą edytorską Polskiego PEN CLUBU im. Juliusza Żuławskiego

w roku 2017

BIBLIOTEKA
PISARZY

Staropolskich



ANDRZEJ
ZBYLITOWSKI

WIERSZE ZEBRANE

wstęp, wydanie tekstów polskich i komentarze
ANNA KOCHAN

tłumaczenie i opracowanie tekstów łacińskich
EMILIA ŻYBERT-PRUCHNICKA

Recenzent tomu

dr hab. Wiesław Pawlak, Katolicki Uniwersytet Lubelski

Konsultacja językowa

dr Monika Kresa, Uniwersytet Warszawski

Redakcja

Wydawnictwo IBL

Korekta

Justyna Mańkowska

Projekt okładki

Magdalena Błażków

Łamanie

Helena Dziurnikowska
Wydawnictwo IBL PAN

Publikacja finansowana w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą „Narodowy Program Rozwoju Humanistyki” w latach 2013-2018. Projekt nr 11H 120111481



NARODOWY PROGRAM
ROZWOJU HUMANISTYKI

© Copyright by Anna Kochan, 2018

© Copyright by Instytut Badań Literackich PAN, 2018

Druk i oprawa

PLATAN
Kryspinów256
32-060 Liszki

ISBN 978-83-66076-01-3

WPROWADZENIE DO LEKTURY



Dzieje spuścizny

Kiedy Euzebiusz Słowacki, ojciec poety Juliusza, autorytet literacki i profesor literatury w Wilnie, w obszernym studium poświęconym poezji polskiej uznał renesansowego twórcę Andrzeja Zbylitowskiego za ze wszech miar godnego szacunku i ocenił, że „w żadnym języku nie można znaleźć wierszów poetyczniejszych i miłszych w tym rodzaju”, nie mógł przewidzieć, że 100 lat później już tylko nieliczni uznają dzieła poety za warte przeczytania¹.

Zbylitowski zaczął znikać z list lektur zapewne o wiele wcześniej, niż ukazała się pochlebna opinia Słowackiego, ale to poglądy wileńskiego profesora wprowadziły poetę do kanonu lektur polonistów i zapewniły mu niezbyt eksponowane, ale szanowane miejsce w historii literatury. Życzliwe słowa powtarzali do początku XX w. zarówno filologowie, jak i autorzy zarysów przeznaczonych do użytku szkolnego. Doceniano go głównie za to, co dziś mniej interesuje czytelnika, a mianowicie za wiadomości historyczne, napomnienia moralne i opisy rodzimej przyrody. Pojawiały się, oczywiście, pojedyncze opinie negatywne, ale dopiero Aleksander Brückner zadał cios, po którym twórczość Zbylitowskiego zaczęła osuwać się w czytelniczo-badawczy niebyt. Z właściwą sobie swadą Brückner ocenił te wiersze jako „mieszaninę całego mitologicznego balastu, bez którego i kroku nie robi poeta”, uważając go nawet za „ojca tego bezsmaku”².

¹ E. Słowacki, *Rozbiory pisarzów*, [w]: *Dzieła z pozostałych rękopismów ogłoszone*, t. 3, Wilno 1826, s. 128. Argumenty Słowackiego powtórzyli Wacław Aleksander Maciejowski (*Piśmiennictwo polskie od czasów najdawniejszych aż do roku 1830*, t. I, Warszawa 1851, s. 652) i – niemal bez zmiany – Ignacy Chodynicki (*Dykcjonarz uczonych Polaków zawierający krótkie rysy ich życia...*, t. III, Lwów 1833, [hasło:] „Zbylitowski Andrzej”, s. 398-400).

² A. Brückner, *Dzieje literatury polskiej w zarysie*, t. I, Warszawa 1903, s. 190-191.

Dzisiaj próżno szukać Zbylitowskiego w spisach lektur szkolnych. Oczywiście fragmenty niektórych utworów bywają obecne w antologiach poezji renesansowej, ale spuścizna nie stała się przedmiotem szerokich badań³. Zbylitowski istnieje tylko we wzmiankach i tylko w „dużych” podręcznikach historii literatury polskiej, najczęściej omawiany wspólnie z innymi twórcami *minorum gentium*⁴. Poeta, który chyba – jak zresztą wielu w tamtych czasach – aspirował do bycia następcą Jana Kochanowskiego, jest dziś postrzegany tylko jako jego naśladowca. Współzawodnicząc na dworze Zygmunta III Wazy ze Stanisławem Grochowskim, nie mógł przewidzieć, że z tej dwójki to jego przeciwnik pozostanie w pamięci potomnych, a utwory żałobne księdza Grochowskiego określą nowe ramy funeralnych wypowiedzi⁵.

Część z utworów Zbylitowskiego zaginęła, ale wiadomo, że twórczość poety otwiera nieznanne dziś *Epitalamijum na wesele Jana Dulskiego i Anny Herburtówny* (Kraków: Drukarnia Łazarzowa, 1585), następujące idą:

- *Witanie króla nowego, Zygmunta III...* (tamże, 1587),
- *De victoria reportata... ad Sigismundum III... epinicion. De eadem victoria... Griseldis de Somlio... ad... Ioannem de Zamoscie... gratulatio* (tamże, 1588),
- zaginione *In obitum Stephani Regis epigrammata* (Kraków 1588),
- *Akteon* (Kraków: Drukarnia Łazarzowa, ok. 1588),
- zaginione *Pisanie satyrów puszczy litewskich...* (tamże, 1589),
- *Epitalamijum na wesele... Zygmunтови III... i arcyksiężnie... rakuńskiej Annie...* (tamże, 1592),
- *Lamenty na żałosny pogrzeb... Elżbiety Ligęzianki z Bobrku...* (tamże, 1593),
- *Na krzciny... Władysławowi III...* (Kraków: J. Siebenycher, 1595),

³ Najwięcej uwagi poświęciła Zbylitowskiemu Halina Kasprzak-Obrębska: *Tradycja czarnońska w twórczości Andrzeja Zbylitowskiego*, [w:] *Od średniowiecza ku współczesności. Prace ofiarowane Jerzemu Starnawskiemu w pięćdziesięciolecie doktoratu*, pod redakcją J. Okonia, przy współpracy M. Kurana, Łódź 2000, s. 288-300; wstępy do wydań: A. Zbylitowski, *Dwa panegiryki ku czci Zygmunta III Wazy*, [opracowała...], Łódź 2000 („Literatura dla Wszystkich” 19); A. Zbylitowski, *Witanie króla nowego Zygmunta III z łaski Bożej wybranego od zacnego Senatu i rycerstwa sławnej Korony Polskiej*, Łódź 2001 („Literatura dla Wszystkich” 23).

⁴ Zob. np. *Poeci renesansu. Antologia*, opracowała J. Sokolowska, Warszawa 1959, s. 258-265 („Biblioteka Poezji i Prozy”); *I w odmianach czasu smak jest. Antologia polskiej poezji epoki baroku*, opracowała też, Warszawa 1991, s. 100-101; J. Ziomek, *Renesans*, Warszawa 1995, s. 372-377 („Wielka Historia Literatury Polskiej”).

⁵ Por. A. Oszczyda, *Poeta Wazów. Studia o okolicznościowej poezji Stanisława Grochowskiego (1542-1612)*, Wrocław 1999, *passim* („Z Prac Instytutu Filologii Polskiej Uniwersytetu Wrocławskiego”).

- *Droga do Szwecyjcy... Zygmunta III... odprawiona w roku 1594...* (tamże, 1597),
- *Żywoć słabccica we wsi* (tamże, 1597),
- zaginiona *Historyja św. Genowefy* (Kraków, 1599),
- *Wieśniak* (Kraków: J. Siebeneicher (?), 1600),
- *In natalem... Basilii Alberti, filii... Ianusii, ducis Ostrogoiae...* (tamże, 1600)⁶,
- „*Laudes*” na pisma *Joachima Bielskiego...* (znane z odpisu przechowywanego w Bibliotece Raczyńskich).

Pierwszym, najpełniejszym i – jak dotąd – ostatnim biografem Andrzeja Zbylitowskiego jest Rudolf Abicht, który w 10 tomie „Archiwum do Dziejów Literatary i Oświaty w Polsce” zamieścił jego życiorys⁷. Liczba wymienionych przez autora źródeł do biografii poety wynosi poza archiwami 19 pozycji, a znajdują się wśród nich zarówno herbarze, wypisy, jak i zarysy oraz podręczniki do historii literatary.

Pochodzenie poety

Wiadomości o pisarzu i jego antenatach są niezwykle skąpe. Jeśli wierzyć Szymonowi Okolskiemu, ród Zbylitowskich herbu Strzemięć wyprowadzać można od XIV w.⁸ Wtedy to w dokumencie z roku 1363 wymienia się Świętosława Zbylitowskiego określanego mianem *succamerarius regni* (podkomorzy), dwanaście lat później poddani Grzegorza Zbylitowskiego, noszącego tytuł *aulicus* (dworzanin), zostali poddani prawu niemieckiemu w Zbylitowicach i innych pańskich dobrach. Trzeciego z rodu, Konrada, w 1450 r. Kazimierz Jagiellończyk uwolnił od płacenia podatków za zajazd w Zbylitowicach (zob. niżej). Poza niewielką liczbą dokumentów poszukiwania utrudnia fakt, że i zapis nazwiska rodziny bywał różny. Pojawia się więc Zbyltowski obok Zbylitowski, a niekiedy i Zbylutowski⁹.

⁶ Wbrew twierdzeniom Zofii Głombiowskiej (*Łacińska twórczość Andrzeja Zbylitowskiego*, „Studia Classica et Neolatina” 11(2014), s. 57-77), *De victoria reportata...* nie jest jedynym zachowanym utworem łacińskim Zbylitowskiego, w Bibliotece Ossolińskich znajduje się bowiem druczek *In natalem... Basilii Alberti...* dostępny obecnie w bibliotece cyfrowej pod adresem: <http://www.dbc.wroc.pl/dlibra/doccontent?id=3815> [dostęp 11.06.2016].

⁷ R. Abicht, *Życiorys Andrzeja Zbylitowskiego*, „Archiwum do Dziejów Literatary i Oświaty w Polsce” 10 (Kraków 1904), s. 1-34. W zamieszczonym dalej życiorysie opieramy się głównie na ustaleniach Abichta. Wiele cennych spostrzeżeń uzupełniających te liczące już ponad 110 lat informacje poczynił Kazimierz Młynarz (*Uwagi na marginesie dwóch unikatów Andrzeja Zbylitowskiego*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” 8(1963), s. 34-64).

⁸ Sz. Okolski, *Orbis Polonus*, Kraków 1645, t. III, s. 189n.

⁹ Zob. R. Abicht, *Życiorys Andrzeja Zbylitowskiego*, op. cit., s. 2.

Następni Zbylitowscy to prawdopodobnie Mikołaj i Stanisław. Tenże Stanisław na początku XVI w. posiadał Zbylitowice, Jankowice i Czajęczyce, a jeden z jego trzech synów – Mikołaj był dziadem poety. Mikołaj ożenił się z Dorotą Włodkówną z Kościelec herbu Zabawa, z którą miał czterech synów, drugi z nich – Stanisław był ojcem Andrzeja, a trzeci – Jan ojcem Piotra Zbylitowskiego, innego znanego poety¹⁰.

Ojciec Andrzeja, jak pisze Okolski, mieszkał w majątku dziedzicznym: w Zbylitowskiej Górze i Zagórzycach, a należała do niego także część Zgłobicz (dzisiejsze Zgłobice). Matką Andrzeja była Jadwiga z domu Rozeń, która Stanisławowi urodziła dziewięcioro dzieci: Zofię, Annę, Felicję, Barbarę, Dorotę, Katarzynę, Elżbietę, Andrzeja i Zygmunta.

Trudno dociec, gdzie znajdowały się Zbylitowice. Do dziś natomiast istnieje Zbylitowska Góra, miejscowość niedaleko Tarnowa, pięknie położona nad Dunajcem. Z kolei Franciszek Piekosiński ustalił, że Zbylitowice i Broniszów to wsie w parafii Kazimierza, a zatem być może chodzi o dzisiejsze Zbeltowice, wieś położoną w województwie świętokrzyskim, w powiecie kazimierskim, w gminie Bejsce, prawie 4 km od Zagórzyc¹¹.

Majątek Zbylitowskich topniał z biegiem czasu. Każdej ze swych siedmiu córek Stanisław Zbylitowski zapisał po 1000 florenów, prawdopodobnie wiele również wydał na zagraniczne wykształcenie synów. Okolski o Andrzeju pisze: „multas exterarum nationes non sine magno parentis sumptu... peragravit” (odwiedził wiele obcych krain nie bez wielkich nakładów [poniesionych przez] rodziców)¹². Skąd wiedział o licznych podróżach, nie wiadomo, ale z pewnością musiały być kosztowne, nie może więc dziwić, że w aktach ziemskich Stanisław pojawia się kilka razy jako: kwitujący sumy opiekun synów Krzysztofa Pierzchały; świadek darowizny brata Sebastiana na rzecz Stanisława Szafrańca z Pieskowej Skały, któremu ustąpiono Jankowice; procesujący się z Marcinem Chrapkowiczem o wieś Góra i część Zgłobicz (z tytułu zaciągniętego u Chrapkowicza długu). Z akt trybunału lubelskiego wy-

¹⁰ Zob. Sz. Starowolski, *Monumenta Sarmatarum*, Kraków 1655, s. 124 i 196.

¹¹ F. Piekosiński, *Rycerstwo polskie w wiekach średnich*, t. 3: *Rycerstwo małopolskie w dobie piastowskiej 1200-1366*, Kraków 1901, s. LXXX. Dodajmy, że Kazimierz od Zagórzyc dzieli niecałe 6 km, ale od Zbylitowskiej Góry już niemal 60; niedaleko Zbeltowic są też wspomniane wcześniej Czajęczyce.

¹² Tu i niżej [za:] R. Abicht, *Życiorys Andrzeja Zbylitowskiego*, *op. cit.*, s. 4-5.

nika, że Stanisław i Jadwiga żyli jeszcze w 1594 r., a ostatnią swoją wieś Zagórzycę ojciec Andrzeja zastawił Adamowi Starczewskiemu, następnie zaś procesował się o nią w Lublinie.

Zagórzycę zostały zastawione jako ostatnie, z czego Abicht wnosił, że były majątkiem rodzowym i – jak przypuszczał – tam też urodził się poeta. Kazimierz Młynarz sprostował tę informację, zauważając, że wieś nabyto od niejakiego Strasza dopiero w 1579 r., a po opuszczeniu dworu poeta osiadł w Zbylitowskiej Górze, więc wszystko wskazuje, że to jednak tam znajdowała się siedziba rodu¹³.

Biografia Andrzeja Zbylitowskiego

Nie ma pewności co do roku urodzenia poety. Jeśli jednak pierwszy poemat wydał w 1585 r., a wcześniej chyba przebywał za granicą, pobierając nauki, gdy wrócił do kraju, liczył prawdopodobnie ok. 20 lat. Urodził się zatem w latach 60., być może, jak chce Abicht, ok. roku 1565.

Nie udało się ustalić, gdzie studiował Zbylitowski, nie figuruje bowiem w żadnym dostępnym spisie studentów. Z dedykacji do poematów wynika, że wiele w młodych latach zawdzięczał Hiacyntowi Młodziejowskiemu z Młodziejowic, ale jakie były to dobrodziejstwa – nie wiemy.

Zbylitowski został dworzaniem Batorego, ale nie jest to informacja pewna¹⁴. Zachował się rachunek z wydatków, w którym wylicza się stolników, m.in. niejakiego Zbylitowskiego. Królowi poeta poświęcił *In obitum Stephani Regis epigrammata*, Batorego wspomina też w *Witanium króla nowego, Zygmunta III...* oraz w *Epitalamijum na wesele Jana Dulskiego i Anny Herburtówny*¹⁵.

Dalsze losy Zbylitowskiego wskazują, że zamierzał związać się z Janem Zamoyskim. Już epitalamium na ślub Dulskiego może sugerować, że chciał zbliżyć się do domu hetmańskiego, bowiem trzecia żona Jana Dulskiego, zmarła w 1583 r., była siostrzenicą Jana. Zamoyskiemu poświęcił też poeta jeden z utworów wchodzących w skład *Witania*

¹³ Zob. K. Młynarz, *Uwagi na marginesie dwóch unikatów Andrzeja Zbylitowskiego*, *op. cit.*, s. 35.

¹⁴ Poeta nie figuruje w księgach podskarbińskich ani w spisie wydatków dworskich z 1585 r.; zob. K. Młynarz, *tamże*, s. 36.

¹⁵ Ten ostatni utwór zaginął i tylko od Michała Wiszniewskiego dowiadujemy się, że był tam „piękny opis Kupidyna od pszczoły ukąszonego”, a z sądu Hieronima Juszyńskiego możemy wnosić, że to „prosta muza, ale wdzięczna”: R. Abicht, *Życiorys Andrzeja Zbylitowskiego*, *op. cit.*, s. 6; M. Wiszniewski, *Historia literatury polskiej*, Kraków 1840-1857, t. 7, s. 127; M.H. Juszyński, *Dykcjonarz poetów polskich*, Kraków 1820, t. 2, s. 366.

króla nowego, Zygmunta III... Zwycięzcy spod Byczyny Zbylitowski złożył następnie dwa powinszowania w łacińskim utworze *De victoria reportata...*

Został ostatecznie trukczaszym na dworze Zygmunta III, do czego niewątpliwie potrzebował protekcji kogoś z możliwych, prawdopodobnie podskarbiego Hiacynta Młodziejowskiego lub kuchmistrza Balcera Stanisławskiego (późniejszych adresatów dedykacji do jego wierszy). Funkcja dworska nie była jednak intratnym zajęciem, dość wspomnieć, że roczny dochód dapifera (trukczaszego – dworzanina przy stole) wynosił ok. 100 zł, a łożniczego czy marszałka niemal 10 razy więcej¹⁶.

Poeta nie ustawał jednak w poszukiwaniu protektorów. Przeorowi klasztoru cystersów, Piotrowi Borowskiemu, dedykował nieznane nam dziś *In obitum Stephani Regis epigrammata* (niestety, przeor popadł później w niełaskę u Zygmunta III), zaś Balcerowi Stanisławskiemu, podówczas jeszcze kuchmistrzowi, zawdzięczającemu stanowisko zaślugom pod Byczyną, poświęcił *Akteona*¹⁷. W roku 1589 Zbylitowski starał się zaskarbić łaski księżniczki Anny, siostry króla Zygmunta III, której zadedykował *Pisanie satyrów puszczy litewskich...* (dzieło zaginęło). Co się z poetą działo potem – nie mamy wiadomości, ale już 3 lata później jest trukczaszym królewskim, bo tym tytułem podpisuje się w *Epitalamijum na wesele... Zygmunтови III... i arcyksiężnie... raku-skiej Annie...* napisanym na królewskie zaślubiny z Anną Austriaczką. W tym też roku Zbylitowski pojawia się w dokumentach jako opiekun córek i żony Jadwigi zmarłego Piotra Gostyńskiego¹⁸. Kilka lat będzie się procesował z Jadwigą o dobra po zmarłym, z których nie rozliczyła się z dziećmi¹⁹.

W roku następnym (1583) umiera Elżbieta, małżonka wojewody krakowskiego Mikołaja Firleja, na cześć której poeta napisał (nieznane Abichtowi) *Lamenty na żaloszny pogrzeb... Elżbiety Ligęzianki z Bobrku...* Jesienią tegoż roku Zbylitowski towarzyszył królowi w wyprawie koronacyjnej do Szwecji, opisaną później w *Drodze do Szwecyjey... Zygmunta III... odprawionej w roku 1594...*, ale wydanej dopiero w roku 1597²⁰.

¹⁶ Zob. K. Młynarz, *Uwagi na marginesie dwóch unikatów Andrzeja Zbylitowskiego*, op. cit., s. 37.

¹⁷ Zob. R. Abicht, *Życiorys Andrzeja Zbylitowskiego*, op. cit., s. 9.

¹⁸ Tamże, s. 11.

¹⁹ Szczegóły sprawy podaje Abicht (tamże, s. 11 i 13).

²⁰ Pierwodruk nie był znany Abichtowi (tamże, s. 14).

W 1595 r. Zbylitowski napisał (nieznany Abichtowi) utwór na chrzciny królewicza (*Na krzciny... Władysławowi III...*). Dotąd uważano, że na karcie tytułowej w numerze przypisanym Władysławowi jest błąd, polegający na niedostawieniu brakującej jedynki. Nie ma chyba jednak potrzeby, by poprawiać zapis, bo liczbę Władysławów poeta prawdopodobnie obliczał tylko w rodzie Jagiellonów, wzięwszy pod uwagę Władysława Jagiełłę i Władysława Jagiellończyka, a nie od początku historii Polski. Królewicz stał się Władysławem IV dopiero po koronacji.

W 1597 r. Zbylitowski ułożył krótkie „*Laudes*” na pisma *Joachima Bielskiego*. Wydaną w tymże roku *Drogę do Szwecyjej...* zadedykował Mikołajowi Zebrzydowskiemu, którego poprosił o protekcję. W utworze wychwalał zresztą więcej wpływowych i możnych osób. Działanie to okazało się nieskuteczne, toteż Zbylitowski opuścił dwór królewski, ożenił się i osiadł na wsi. Żoną poety została Anna Trzcieńska herbu Rawicz. W tymże roku wyszedł też *Żywot ślabcica we wsi*, w którym poeta rozprawił się ze służbą dworską. Kazimierz Młynarz podkreśla jednak, że opublikowane przez Teodora Wierzbowskiego kwity wskazują, że poeta jeszcze w 1598 r. przebywał w Warszawie, a zatem zrezygnował ze służby najwcześniej w tymże roku, ale – dodajmy – wypłaty wynagrodzeń zdarzały się nieregularnie i następowały nawet z rocznym opóźnieniem, nie jest zatem pewny taki sposób datacji i dwór mógł poeta rzeczywiście opuścić znacznie wcześniej²¹. Opis miejsca szczęśliwego zarówno w tym utworze, jak i w późniejszym *Wieśniaku* zdają się sugerować, że pisarz osiadł już w Zbylitowskiej Górze. Jeśli tak było, to poeta – być może dzięki posagowi żony – musiał wykupić dobra od Marcina Chrapkiewicza, który jego ojcu pożyczył pieniądze, ale zatrzymał wieś. Niewykluczone, że w wykupie pomógł Hiacynt Młodziejowski, któremu Zbylitowski zadedykował *Żywot ślabcica we wsi* w podziękowaniu – jak pisaliśmy – za bliżej nieokreślone dobrodziejstwa.

Małżeństwo z Trzcieńską nie trwało długo: Anna zmarła w roku 1599, osierociwszy dwóch synów: Stanisława i Andrzeja. W tymże roku wychodzi (dziś zaginiona) *Historyja św. Genowefy*, którą poeta – jak podaje Juszyński²² – dedykuje żonie. Nie możemy być jednak zupełnie pewni której, bo Zbylitowski rychło zenił się powtórnie, z Katarzyną

²¹ Zob. K. Młynarz, *Uwagi na marginesie dwóch unikatów Andrzeja Zbylitowskiego*, op. cit., s. 40. Chodzi o kwity opublikowane przez Teodora Wierzbowskiego w *Materialach do dziejów piśmiennictwa polskiego i biografii pisarzy polskich* (t. 1, Warszawa 1900, s. 317-320).

²² M.H. Juszyński, *Dykcjonarz poetów polskich*, op. cit., s. 367.

Borzewicką²³. W 1600 r. Zbylitowski utworem *In natalem... Basilii Alberti, filii... Ianusii, ducis Ostrogiae...* składa życzenia księciu Januszowi Ostrogskiemu z okazji narodzin syna. Dzieło poświęca Sebastianowi Lubomirskiemu, teściowi księcia, a zarazem dawniejszemu współnikowi swego dobrodzieja Hiacynta Młodziejowskiego, z którym ten dzierżawił krakowskie żupy solne.

Zbylitowski zmarł przed rokiem 1617. Na kwiecie wystawionym w tym roku przez siostry Felicję i Annę spadkobiercom Andrzeja mowa o zaległościach ciągnących się od 1608 r. Rudolf Abicht przypuszczał, że Zbylitowski zapewne uczciwie wypłacał siostrom należne im pieniądze, a skoro uczynił to po raz ostatni w roku 1607, więc na ten rok należy ustalić datę śmierci poety²⁴. Kazimierz Młynarz jednak zasadnie stwierdza, że niekoniecznie to śmierć przerwała wypłatę sum, bo mogły się do tego przyczynić kłopoty finansowe, z którymi poeta borykał się całe życie²⁵. Trzeba však zwrócić uwagę, że wzmianka Okolskiego o małoletnich dzieciach Zbylitowskiego, które osierocił, potwierdzałyby podjęcie przez nie zobowiązania dopiero w roku 1617²⁶. Data ustalona przez Abichta jest zatem prawdopodobna.

Stanisław, syn Andrzeja, rychło zmarł (możliwe, że zginął w pojedynku), drugi z synów – Andrzej zadał śmiertelną ranę gościowi na weselu Marcina Dmoszczyckiego, zaciągał długi, zajeżdżał dobra zakonne i został przez jezuitów „ex parte Patrum Societatis Jesu perpetuo bannitus et publicatus” (‘na zawsze publicznie wykluczony przez Towarzystwo Jezusowe’). Później Zbylitowska Góra przeszła w posiadanie rodziny Moszczeńskich²⁷.

Niedokładne tytuły i fałszywe atrybucje

Jak już wskazywaliśmy, na przestrzeni ostatnich 200 lat wypowiedziano najróżniejsze opinie o twórczości Zbylitowskiego. Abicht, rozpoczynając życiorys twórcy stwierdzeniem, że „Andrzej Zbylitowski jest jednym z lepszych pisarzy z końca Złotego Wieku polskiej literatury”, tłumaczył, iż praca jego autorstwa poprzedzi zbiorowe wydanie dzieł

²³ Szerzej na ten temat: A. Kochan, *Zaginiona „Historia św. Genowefy” Andrzeja Zbylitowskiego. Uwagi i przypuszczenia*, „Pamiętnik Literacki” 102(2011), 4, s. 165-174.

²⁴ Zob. R. Abicht, *Życiorys Andrzeja Zbylitowskiego*, op. cit., s. 5-6.

²⁵ Zob. K. Młynarz, *Uwagi na marginesie dwóch unikatów Andrzeja Zbylitowskiego*, op. cit., s. 40.

²⁶ Zob. R. Abicht, *Życiorys Andrzeja Zbylitowskiego*, op. cit., s. 6.

²⁷ Tamże, s. 20.

poety²⁸. Akademia Umiejętności nigdy jednak nie zrealizowała tego przedsięwzięcia.

Twórczość królewskiego truckczaszego nie doczekała się osobnego opracowania, a najwięcej miejsca poświęcono jej w historiach literatury, wydawnictwach encyklopedycznych²⁹ i nielicznych opracowaniach problemowych³⁰. Nie wszystkim wiadomościom w nich zawartym można jednak ufać, ponieważ powielano nie tylko ocenę poezji, ale również fałszywe informacje o liczbie i rodzaju utworów napisanych przez Zbylitowskiego. Niekiedy z opisów wynika, że badacz nigdy nie miał tekstu w ręku.

Przez długi czas był również kłopot z nazwiskiem poety. Problem dostrzegł już Franciszek Bentkowski, który wymieniając Zbylitowskiego Zygmunta Jędrzeja jako autora *Wieśniaka albo gospodarstwa wiejskiego* (sic!), usprawiedliwiał się, iż nie widział pism autora, i zauważył, że Józef Andrzej Załuski i Samuel Bogumił Linde znają poetę jako Zbylitowskiego, Kasper Niesiecki i Michał Hieronim Juszyński – Zbylutowskiego, Józef Aleksander Jabłonowski – Zbytulowskiego, a Ignacy Krasicki – Zbylułowskiego³¹.

²⁸ Zob. R. Abicht, *Życiorys Andrzeja Zbylitowskiego*, op. cit., s. 1.

²⁹ S. Orgelbrand, *Encyklopedia powszechna z ilustracjami i mapami*, Warszawa 1904, t. XVI, s. 69-70 (wymienia utwory bez bliższej charakterystyki, tytuł *Żywoć szlachcica we wsi* podaje błędnie: „na wsi”); *Ilustrowana encyklopedia Trzaski, Everta i Michalskiego*, opracowana pod redakcją S. Lama, Warszawa 1927, t. 5, s. 1142 (wskazuje poetę jako autora czterech utworów: *Witania króla nowego, Zygmunta III...*, *Drogi do Szwecyjey...*, *Żywota szlachcica we wsi i Wieśniaka*). Władysław Nehring (*Kurs literatury polskiej dla użytku szkół*, Poznań 1866, s. 33) tylko wymienia obu Zbylitowskich jako znanych ówczesnie rymotwórców, a Jerzy Ziomek (*Renesans*, op. cit., s. 372) uważa twórczość Zbylitowskiego za „najbardziej charakterystyczny przykład poezji ziemiańskiej”.

³⁰ Zob. A. Zbylitowski, *Na krzciny Najjaśniejszemu Władysławowi IV krolewicowi polskiemu i szwedzkiemu*, wydał R. Pollak, [w:] *Szymon Szymonowicz i jego czasy. Rozprawy i studia*, pod redakcją S. Lempickiego, Zamość 1929, s. 235-243; S. Kot, *Urok wsi i życia ziemiańskiego w poezji staropolskiej*, Warszawa 1937, s.13-14; M. Piszczkowski, *Wieś w literaturze polskiego Renesansu*, Wrocław 1959, s. 95-98; R. Pollak, *Wśród literatów staropolskich*, Warszawa 1966, s. 318-320; J. Nowak-Dłużewski, *Okolicznościowa poezja polityczna w Polsce. Zygmunt III*, Warszawa 1971, s. 27-29, 77-83; S. Lempicki, *Mecenat wielkiego kanclerza. Studia o Janie Zamoyskim*, Warszawa 1980, s. 123-124, 513, 529; A. Karpiński, *Staropolska poezja ideałów ziemiańskich. Próba przekroju*, Warszawa 1983, s. 109-111, 147-149, 166-168, 173-176; H. Kasprzak-Obrębska, *Tradycja czarnoleska...*, op. cit., s. 288-300; M. Wichowa, *Zarys dziejów recepcji „Metamorfoz” Owidiusza w literaturze staropolskiej*, [w:] J. Starnawski, M. Wichowa, A. Obrębski, *Antyk w Polsce. Część I*, Łódź 1992, s. 138-140.

³¹ F. Bentkowski, *Historia literatury polskiej*, t. 1, Warszawa 1814, s. 335; Bentkowski nie znalazł *Żywota szlachcica we wsi*. W podręczniku *O rymotwórstwie i rymotwórcach* Ignacy Krasicki nie poświęcił Zbylitowskiemu rozdziału, choć zyskali osobne omówienia Szymonowicz, Twardowski, Ustrzycki, Grochowski czy krewni Jana Kochanowskiego: Piotr, Jędrzej i Mikołaj.

Błędy dotyczące twórczości popełniało wielu wybitnych bibliografów i historyków literatury: najczęściej nie notowano któregoś z utworów albo uważano, że *Żywoć ślabcica we wsi* i *Wieśniak* są tym samym dziełem wydanym pod różnymi tytułami. Początkowo *Żywoć ślabcica we wsi* w ogóle nie był znany badaczom. Józef Aleksander Jabłonowski w *Ostafim po polsku...* wymienił *Wieśniaka* (z wymyślonym podtytułem „albo Gospodarstwo”), ale już w *Museum Polonum...*, nazywając poetę Zbylutowskim, podał tytuł także w nieistniejącym brzmieniu łacińskim: „Rusticus, id est Aeconomia [sic!] rustica versus Polonicos” (‘Wieśniak, to jest Gospodarstwo wiejskie po polsku’)³². Z jego pracy prawdopodobnie korzystał Józef Andrzej Załuski, który w *Bibliotheca poetarum Polonorum* scharakteryzował *Wieśniaka* (z dodanym podtytułem „albo Gospodarstwo”) jako „Carmen de re aeconomica et familiarum” (Pieśń o gospodarstwie wiejskim i domowym)³³. Ignacy Krasicki wymienił poetę jako autora *Wieśniaka, to jest pochwały gospodarstwa wierszem*³⁴. Błędny tytuł: *Wieśniak albo Gospodarstwo wiejskie* pojawił się też u Kazimierza Brodzińskiego³⁵.

Ignacy Chodynicki uznał *Żywoć ślabcica we wsi* i *Wieśniaka* (znów błędnie opisanego jako *Wieśniak albo gospodarstwo wiejskie*) za te same utwory w różnych wydaniach³⁶. Pomimo że Waclaw Aleksander Maciejowski doszedł do wniosku, iż *Wieśniak* i *Żywoć* nie są tymi samymi dziełami³⁷, opinię Chodynickiego podtrzymał m.in. Julian Bartoszewicz, przytaczając zresztą tytuł pierwszego z kolejnym błędem (*na wsi*, zamiast *we wsi*)³⁸. Późniejsi badacze bez bliższego ustalania, jak sprawa wygląda, opuszczali zazwyczaj jeden z tytułów, jak np. Ludwik

³² J.A. Jabłonowski, *Ostafi po polsku, Eustachius po łacinie, Placyd po świecku..., tudzież nauka o wierszach i wierszopisach polskich wszystkich przydana*, Lwów 1751, k. 26v; tenże, *Museum Polonum seu Collectionem in Regno Poloniae et Magno Ducatu Lituaniae scriptorum editorum et edendorum opus bipartitum dicat tomus I...*, Lwów 1752, s. 293.

³³ J.A. Załuski, *Bibliotheca poetarum Polonorum, qui patrio sermone scripserunt*, Warszawa 1754, s. 99. Trzeba dodać, że Piotrowi przypisuje *Droge do Szwecyjej*, której wprawdzie nie wymienia wprost z tytułu, ale charakteryzuje jako „Opisanie, sc[ilicet] Descriptio protreptica itineris Svetica Regis Sigism[undi] III” (Opisanie to jest Protreptyk podróży szwedzkiej króla Zygmunta III).

³⁴ I. Krasicki, *Zbiór potrzebniejszych wiadomości porządkiem alfabety ułożonych*, t. 2, Warszawa 1781, s. 588.

³⁵ K. Brodziński, *Literatura polska (Odczyty w Uniwersytecie Warszawskim rozpoczęte d. 10 października 1822, ukończone w lipcu 1823, dopełnione do roku 1830. Z rękopisów i notat autora zebrane przez F.S. Dmochowskiego)*, [w:] tenże, *Pisma*, t. 4, Poznań 1872, s. 110-111.

³⁶ Zob. I. Chodynicki, *Dykcjonarz uczonych Polaków*, op. cit., s. 398-400.

³⁷ Zob. W.A. Maciejowski, *Piśmiennictwo polskie*, op. cit., s. 646-654.

³⁸ Zob. J. Bartoszewicz, *Historia literatury polskiej potocznym sposobem opowiedziana*, t. 1, Warszawa 1877 (wydanie 2. powiększone), s. 292.

Kondratowicz (Władysław Syrokomla), który podając spis dzieł poety, po prostu nie wymienił *Żywota*³⁹.

Zdarzało się też odwrotnie. Pierwszy dziewiętnastowieczny wydawca *Żywota ślachcica we wsi*, Zygmunt Czartoryski, najpewniej nie wiedział o istnieniu *Wieśniaka*, skoro nadał, 20 lat po ustaleniach Maciejowskiego, przypuszczał, że albo *Żywot* nie był znany Juszyńskiemu, albo jest pierwszym wydaniem *Wieśniaka*⁴⁰. Popelniano także błędy komiczne: w „Bibliotece Warszawskiej” wymienia się Andrzeja Zbylitowskiego jako autora *Żywota ślachcica na wsi wydane*⁴¹.

Ocena poety i poezji

Jak wspomnieliśmy, pomimo braku zgody co do liczby utworów badacze w XIX w. na ogół wygłaszali pochlebne opinie o poezji Zbylitowskiego, zwłaszcza o *Wieśniaku*. Pierwszy był chyba Juszyński, który ocenił ten wiersz jako „z wszystkich jego najładniejszy”⁴². Bartoszewicz interesujące nas utwory uznał nawet za arcydzieła. Szkoda jednak, że ich starannie nie przestudiował, bo – jak wspomniano – przypuszczał, że raczej jest to jeden utwór, „tylko w podwójnym przerobieniu”⁴³.

Zwracano też uwagę, że język poety „celuje prostotą i przypomina językiem Jana Kochanowskiego”⁴⁴. Stanisław Dobrzycki *Żywot i Wieśniaka* ocenił jako „pełne życia i naturalności”, uważając opisy wsi za lepsze od tych, które wyszły spod pióra Szymonowica⁴⁵. Stanisław

³⁹ Zob. L. Kondratowicz, *Dzieje literatury w Polsce od pierwiastkowych czasów do XVII wieku*, t. 2, Warszawa 1875 (wydanie 2. dopelnione przypisami), s. 17.

⁴⁰ A. Zbylitowski, *Żywot szlachcica we wsi*, wydał Z. Czartoryski, Poznań 1853, s. 3.

⁴¹ J. Bartoszewicz, [rec.:] W.A. Maciejowski, *Piśmiennictwo polskie od czasów najdawniejszych aż do roku 1830*, „Biblioteka Warszawska” 1852 1(14)(1852), s. 165.

⁴² M.H. Juszyński, *Dykcjonarz poetów polskich*, loc. cit.

⁴³ J. Bartoszewicz, *Historia literatury polskiej*, loc. cit.

⁴⁴ Zob. L. Kondratowicz, *Dzieje literatury w Polsce*, op. cit., t. 1, s. 365; uczony zauważył ponadto, że utwory Zbylitowskiego są bardzo rzadkie, ale płynące „z prawdziwego natchnienia”. Opinię Kondratowicza o prostocie stylu i podobieństwie do Kochanowskiego powtórzył Adam Kuliczkowski (*Zarys dziejów literatury polskiej na podstawie badań najnowszych pracowników do szkolnego i podręcznego użytku*, Lwów 1884 [wydanie 3. przerobione], s. 115). Sielankami nazywa utwory poety Marian Dubiecki (*Historja literatury polskiej na tle dziejów narodu skreślona*, Warszawa 1888, t. I, s. 394-395). Opinię, że obaj Zbylitowscy lepiej od Szymonowica przedstawiają sielskość i krajobrazy – za Maciejowskim (*Piśmiennictwo polskie*, op. cit., s. 657) – wygłosił także Ludwik Kondratowicz (*Dzieje literatury w Polsce*, op. cit., s. 17-18).

⁴⁵ St. Dobrzycki (*Z dziejów literatury polskiej*, op. cit., s. 134):

Widac to zwłaszcza na jego [tj. Szymona Szymonowica] stosunku do przyrody. Wrodzone a tak subtelne poczucie piękna kazało mu oczywiście podziwiać, zachwycać się

Windakiewicz widział w poecie głównie spadkobiercę Kochanowskiego, uznał jednak *Wieśniaka* za najlepszy w twórczości Zbylitowskiego i „bardzo wybitny w poezji ziemiańskiej utwór”, wprawdzie „nieszczęśliwie natchniony, ale zajmujący i potoczny”⁴⁶.

Oczywiście zdarzały się także opinie krytyczne. Już Wacław Aleksander Maciejowski twierdził, że –

Cała zaleta poezji Andrzeja Zbylitowskiego polega na opisach, tudzież na mowie stosownej do obrabianego od siebie przedmiotu, lecz razią obrazy żywym od Rzymian wzięte dziwacznie do polskiego przyczepione wątku.⁴⁷

Jan Majorkiewicz uznał, że Jędrzej należy „do miernych pisarzy i w ogóle stoi daleko niżej od Piotra, którego nie ma ducha ani mocy życia”⁴⁸. Krewniaka poety wyżej cenił także Bartoszewicz⁴⁹. Jak wspomnieliśmy, najokrutniej obszedł się ze Zbylitowskim Aleksander Brückner, ale krytycznie osądził go także Claude Backvis, zarzucając przede wszystkim brak wyrobionego smaku⁵⁰.

Trzeba przyznać, że z biegiem czasu coraz mniej entuzjastycznie wartościowano twórczość Andrzeja, i tak np. w ostatnio wydanym *Słowniku literatury polskiej* już tylko wymienia się go pośród innych twórców zmierzchu polskiego Renesansu⁵¹. Widoczna jest także zmiana w hierarchii utworów ocenianych najwyżej. Niektórzy akcentują piarstwo okolicznościowe autora⁵², inni widzą w nim przede wszystkim

i reprodukowac w poezji piękno przyrody. Ale jego stosunek do niej nie jest już taki prosty i naturalny jak u Reja, Kochanowskiego, Zbylitowskiego. Ci, całem życiem swoim i całą duszą ze wsią i z przyrodą związani, stopieni niemal, odczuwają ją jak najnaturalniej; dla Szymonowicza w danej chwili jest ona już czemśkolwiek dalszem – stąd pewne rozczulanie się nad nią, jakiego u tamtych nie było, stąd znać u mieszczanina pewien odcień tęsknoty, jakiej tamci, z tą przyrodą ściślej życia, odczuwać nie mogli i nie potrzebowali.

⁴⁶ S. Windakiewicz, *Poezja ziemiańska*, Kraków 1938, s. 94-95.

⁴⁷ W.A. Maciejowski, „Zbylitowscy Andrzej i Piotr”, [w:] *Snopik nadwiślański*, z plodów piśmiennictwa krajowego zebrali M. Ossoryja i K.B. z Jarosławca, Warszawa 1844, s. 37.

⁴⁸ J. Majorkiewicz, *Historja, literatura i krytyka. Literatura polska w rozwinięciu historycznym*, Warszawa 1850, s. 166.

⁴⁹ Zob. J. Bartoszewicz, *Historia literatury polskiej*, op. cit., s. 292.

⁵⁰ C. Backvis, *Panorama poezji polskiej okresu baroku*, t. 1-2, redakcja naukowa A. Nowicka-Jeżowa, R. Krzywy, Warszawa 2003, *passim*.

⁵¹ M. Piechota, M. Pytasz, P. Wilczek, *Słownik literatury polskiej*, Katowice 2006, s. 164 (hasła staropolskie opracował Piotr Wilczek).

⁵² *Encyklopedia literatury polskiej*, pod redakcją E. Zarych, Kraków 2005, s. 798 (hasła staropolskie opracowała Elwira Buszewicz).

twórcę poematów ziemiańskich albo – najrzadziej – dostrzegają talent epicki⁵³.

Za granicą Zbylitowski znany był przede wszystkim jako autor *Żywota ślabcica we wsi i Wieśniaka*. Pochlebne opinie, które pojawiły się w obcych opracowaniach, to w głównej mierze wynik oddziaływania autorytetu Euzebiusza Słowackiego⁵⁴. Warto też dodać, że w latach 30. XIX w. Ernst von Feuchtersleben przetłumaczył wybór wierszy polskich, wśród których znalazło się tylko 4 poetów żyjących w stuleciu XVI: Mikołaj Rej, Andrzej Trzeciński, Jakub Lubelczyk i właśnie Andrzej Zbylitowski⁵⁵. Twórczość poety reprezentuje wolny przekład fragmentu *Żywota ślabcica we wsi* (w. 13-16), zatytułowany *Mein Wunsch*. W drugim, okrojonym wydaniu (z 1836 r.) poetów szesnastowiecznych reprezentują już tylko Rej i Zbylitowski.

Pokolenie poetów tworzących po Janie Kochanowskim

W latach 80. XVI w., tj. gdy Zbylitowski rozpoczął przygodę literacką, do obiegu trafiły druki Jana Kochanowskiego. Nie jest tajemnicą, że twórczość wielkiego poety oddziałała niezwykle silnie na poetę twórców ostatniego dwudziestolecia XVI stulecia⁵⁶. Nie zbadano, jak dotąd, bardziej szczegółowo wpływu twórczości czarnoleskiego mistrza na poezję Zbylitowskiego, a też niewiele wiadomo o recepcji dzieł Zbylitowskiego, choć przenikały one do wierszy poetów wieku XVII,

⁵³ St. Dobrzycki, *Z dziejów literatury polskiej, op. cit.*, s. 128; Windakiewicz (częściowo), *Poezja ziemiańska, op. cit.*, s. 95.

⁵⁴ Np. Leonard Chodźko (*Relazione storica, geografica, politica, legislativa, scientifica, letteraria della Polonia antica e moderna con frammenti sopra la letteratura antica della Polonia*, t. 4, Livorno 1831, s. 160) w dziale „Poeti nazionali” (z XVII w.) poświęca osobny ustęp Zbylitowskiemu, jednakże wskazuje go głównie jako autora *Żywota ślabcica we wsi* (*L'uomo dei campi*). Casimir Wolowski (*Études sur la Pologne*, Paris 1863, s. 48) wystawia poecie dobrą ocenę przede wszystkim za *Żywot ślabcica we wsi* (*L'Homme des champs*) i również przywołuje zdanie Euzebiusza Słowackiego. Chodźko (*Tableau de la Pologne. Ancienne et moderne*, Paris 1860, s. 540) w układzie kopiuje *Relazione... della Polonia*, powtarza sądy dotyczące Zbylitowskiego. U Pavla Jozefa Safárika (*Geschichte der slawischen Sprache und Literatur nach Mundarten*, Praga 1869, s. 432) nazywa się poetę: „Sigism. Andr. Zbylitowski”, wymieniając go jako autora wierszy okolicznościowych, satyr oraz wiersza dydaktycznego – *Wieśniaka*. Maxime Herman (*Historie de la littérature Polonaise (des origines à 1961)*, Paris 1963, s. 39) informację o poecie zamieszcza w przypisie, a z dzieł Andrzeja wymienia tylko *Żywot ślabcica we wsi* (błędnie „na wsi”), określając go jako „une idylle moralisante et satyrique”.

⁵⁵ Zob. W. Walecki, *Z nieznanych niemieckich tłumaczeń staropolszczyzny*, „Rocznik Komisji Historycznoliterackiej” 22 (Wrocław 1985), s. 179.

⁵⁶ J. Pelc, *Jan Kochanowski w tradycjach literatury polskiej (od XVI do połowy XVIII w.)*, Warszawa 1965, *passim*.

czego dowodzą choćby fragmenty *Safo słowieńskiej na grzmotną sławę z zwycięstwa smoleńskiego...* autorstwa Stanisława Witkowskiego, zapatrzonego nieco zbyt mocno w *Witanie króla nowego, Zygmunta III...*⁵⁷. Ślady lektury utworów pisarza widoczne są również u Adama Władysławiusza, Hieronima Morsztyna i w późniejszych przekładach *Metamorfoz* Owidiusza⁵⁸.

Poeta nie doczekał za życia sławy, jakiej oczekiwał, choć wspomniany Witkowski, pisarz królewskiej komory celnej, znany jako poeta satyryczny i polityczny, w wierszu *Pisorym do Muz* wskazał Zbylitowskiego wśród twórców, którzy za łaską Muz „pieśni niesłuchane [...] wzięli z Pegazu zesłane”⁵⁹. Pierwszy „w las cnej Kalijopy” wdarł się Rej, po nim „złoty rym” przyniósł Kochanowski, jako trzeci został wymieniony Zbylitowski, „wydwornej wymowy, bogaty w rozum, brakujący słowy” (w. 21-22), dalsi w kolejności to: Sebastian Fabian Klonowic, Stanisław Grochowski i Szymon Szymonowic.

Rozgoryczenie, jakie słychać w ostatnich dziełach poety, nie było bezpodstawne. Kariery jego rówieśników, towarzyszy na dworze czy podopiecznych Zamoyskiego, potoczyły się różnie, ale większości liczących się poetów lepiej niż Zbylitowskiemu. Jego rozczarowanie dworem, który opuścił ledwie przekroczywszy 30. rok życia, wydaje się także wynikiem frustracji artystycznej i tego, że – w przeciwieństwie do innych – nie zdołał trwale zainteresować swoją osobą wpływowego mecenasa ani zrobić dworskiej kariery. Jeśli przyjąć, że faktycznie ok. 1585 r. Zbylitowski został dworzaninem króla Stefana Batorego, to nietrudno zauważyć, że w tym czasie starszy odeń ksiądz kanonik Stanisław Grochowski od przeszło roku był już sekretarzem królewskim, co skutecznie prowadziło do awansu.

Do pokolenia Zbylitowskiego należało wielu godnych pamięci twórców. Wśród nich interesować nas będą przede wszystkim ci, których los zetknął z poetą, albo ci, których dzieła w jakiś sposób odnoszą się do jego twórczości. Należą do nich: starszy o pokolenie konkurent

⁵⁷ S. Witkowski, *Złota wolność koronna sejmom i zjazdom na potomne czasy służąca, z deklaracją krótką ku zatrzymaniu staropolskiej wolności po zawarciu ugody i miłości braterskiej przez Sejm Warszawski w roku 1609, z pilnością uczyniona*, Kraków: Drukarnia Symona Kempiniego, 1609, k. A1v-A2v.

⁵⁸ R. Grześkowiak, „Wstęp”, [w:] H. Morsztyn, *Wybór poezji*, wstęp i opracowanie tenże, Wrocław 2016, s. CXIII („Biblioteka Narodowa” I 326); M. Wichowa, *Zarys dziejów recepcji „Metamorfoz” Owidiusza*, *op. cit.*, s. 138-140.

⁵⁹ Ten i dalsze cytaty [za:] S. Witkowski, *Złota wolność koronna sejmom*, *op. cit.*, k. A1v-A2v [w. 13-14].

literacki, Stanisław Grochowski; Szymon Szymonowic, mniej więcej rówieśnik poety, ważny ze względu na protektora – Jana Zamoyskiego, o którego względy usilnie zabiegał Zbylitowski; Joachim Bielski (którego dzieła poeta chwalił w *Laudes...*); Sebastian Fabian Klonowic i Andrzej Schoneus.

Losy Zbylitowskiego, które – jakby się zdawało z uwagi na urodzenie i pełnioną funkcję na dworze – ułożą się pomyślnie, to w rzeczywistości ciągle zmaganie się z problemami finansowymi, nieumiejętność zaskarżenia sobie długotrwałych łask możnego protektora, w końcu splot różnych okoliczności, a być może także przyczyny osobiste, niepozwalające poecie wyraźnie się wybić.

Początki poetyckiej kariery

Pierwsza wzmianka o talencie dwudziestokilkuletniego Zbylitowskiego została zamieszczona w liście Jana Zamoyskiego kierowanym do Szymona Szymonowica. W kwietniu 1587 r. po otrzymaniu dzieł Simonidesa kanclerz przesłał mu wiersze Joachima Bielskiego i obiecał pokazać w Zamościu wiersze innych poetów: Zbylitowskiego, Schoneusa i Klonowica⁶⁰. Cenił ich chyba dość wysoko, skoro dodał: „Nie myśl, że nie masz współzawodników”⁶¹. Wprawdzie Kazimierz Lepszy, komentując list, podał, że chodzi o Piotra Zbylitowskiego, czyli stryjecznego brata poety, ale przypuszczenie to nie jest niczym poparte. Dość powiedzieć, że Piotr znany był o wiele później, a mianowicie z wydanych dopiero na przełomie stuleci utworów satyrycznych⁶², od 1585 r. pełnił już służbę u wojewody poznańskiego Stanisława Górki, a potem sprawował urząd marszałka na dworze jego siostrzeńca, Jana Czarnkowskiego. Nie mamy wiadomości, by w tym czasie jego utwory krążyły w rękopisach. Bardziej zatem prawdopodobne, że Zbylitowskim z listu do Szymonowica jest Andrzej.

Wymienienie Zbylitowskiego w gronie tych poetów było wielkim komplementem. Pozostali mieli już bowiem na swoim koncie kilka

⁶⁰ S. Lempicki, *Mecenat wielkiego kanclerza. Studia o Janie Zamoyskim*, wyboru dokonał i wstępem poprzedził S. Grzybowski, Warszawa 1980, s. 123-124.

⁶¹ A. Bielowski, *Listy Szymona Szymonowicza*, „Pamiętnik Akademii Umiejętności” 2(1875), s. 112. Zob. też *Archiwum Jana Zamoyskiego, Kanclerza i Hetmana Wielkiego Koronnego*, t. 4, 1585-1588, wydał K. Lepszy, Kraków 1948, poz. 1284, s. 193-194.

⁶² Chodzi o *Rozmowę szlachcica polskiego z cudzoziemcem* (1600), *Przyganę wymyślnym strojem białogłowskim* (1600), *Patriciusa* (1601) i *Schadzkę ziemianką* (1605).

dziel⁶³. Nie mamy żadnych drukowanych utworów poety z tamtych czasów, ale treść listu wskazuje, że hetman znał jego twórczość prawdopodobnie z wydanego w Krakowie w 1585 r., dziś niezachowanego, *Epitalamijum na wesele Jana Dulskiego i Anny Herburtówniej*. Dulski, podskarbi wielki koronny i zwolennik Zamoyskiego, ożenił się z siostrzenicą hetmana i był doradcą Stefana Batorego, od niego też Zamoyski żądał pieniędzy, gdy ruszał do Krakowa na starcie z Maksymilianem Habsburgiem. Wydaje się, że Zbylitowski dotarł do Dulskiego dzięki protekcji Hiacynta Młodziejowskiego, który wspólnie z Dulskim dzierżawił cła wielkopolskie i małopolskie⁶⁴.

Epitalamium autorstwa młodego debiutanta musiało zrobić wrażenie na wyrobionym przecież literacko Zamoyskim, skoro uważał Zbylitowskiego za godnego współzawodnika bardziej doświadczonych poetów. Jednak pomimo różnych zabiegów o przychyłność kanclerza Zamoyski nie interesował się więcej poetą, w każdym razie nie w sposób, który mógłby istotnie wpłynąć na jego życie. Następcą Kochanowskiego został Szymonowic, z którym współpraca zaczęła się od łacińskich pieśni sławiących triumf byczyński, a przyjaźń zacieśniła później praca wokół Akademii Zamoyskiej. Przypieczętowały to dwa dyplomy z 1590 r.: nobilitacja (dzięki staraniom kanclerza) i nominacja na poetę „*Sacrae Maiestatis Regiae*”⁶⁵. Zamoyski był potężnym mecenasem, a jego protegowani wspinali się po drabinach karier urzędniczych. Na dworze królewskim znaleźli się Reinhold Heidenstein (oficjalny

⁶³ Joachim Bielski tworzył od wczesnych lat 70., a zbiór jego wierszy został w 1588 r. wydany w Krakowie u Siebeneichera pod tytułem *Carminum liber*. Sebastian Fabian Klonowicz pisał już przeszło od 10 lat i w tym czasie wydał przeróbkę *Vitae regum Polonorum* Klemensa Janickiego: *Krółów i książąt polskich... zawarcie i opis* (1576), a potem łacińskie poematy *Philtron* (1582) i *Roxolania* (1584), a także *Żale nagrobne na ślachetnie urodzonego... Jana Kochanowskiego* (1585). W 1587 r. wyszły jeszcze *Victoria deorum* oraz przekład z łaciny dwóch mów Józefa Wereszczyńskiego wygłoszonych po śmierci Stefana Batorego. Z kolei Szymon Szymonowicz w roku 1578 napisał wiersz łaciński na *Gniazdo cnoty* Bartosza Paprockiego, w 1582 lub 1583 powstał *Divus Stanislaus*, a później *Naenia funebris ad Stanislaum Socolovium... de morte Jacobi Gorsci* (1586) i *Castus Joseph* (1587). Andrzej Schoneus był autorem wydanej w 1581 r. przeróbki z Wergiliusza zatytułowanej: *Adonis... ad G. Radivilum ecloga gratulatoria*, a w 1587 wyszedł jego przekład dzieła Alberta Wielkiego *Summa philosophiae naturalis*.

⁶⁴ H. Kowalska, „Jacek Młodziejowski”, [hasło w:] *Internetowy Polski Słownik Biograficzny* [http://www.ipb.nina.gov.pl/a/biografia/jacek-młodziejowski; dostęp: 20.05.2017; W. Budka, *Kto podpisał konfederację warszawską 1573 r.?*, „Reformacja w Polsce” 1(1921), 4, s. 318; L. Kieniewicz, *Senat za Stefana Batorego*, Warszawa 2000, s. 299.

⁶⁵ Zob. Z. Nowak, *Ostatni wielki poeta polskiego renesansu – Szymon Szymonowicz*, [w:] *Pisarze staropolscy*, t. 2, Warszawa 1997, s. 436; E.J. Głębička, *Szymon Szymonowicz. Poeta Latinus*, Warszawa 2001, s. 8 („Studia Staropolskie. Series Nova”, t. 2(58)).

dziejopis króla, a zarazem sekretarz hetmana), sekretarzami zostali zaś Piotr Ciekliński (sekretarz Batorego) i Jan Szczęsny Herburt; architypograf Jan Januszowski staraniem hetmana został nobilitowany.

Na tym tle szanse Zbylitowskiego, by stać się pupilem kanclerza, były niewielkie. W porównaniu z innymi twórcami i uczonymi wielkość oraz waga jego dzieł nie przemawiały na korzyść poety. W 1587 r. wydał *Witanie króla nowego, Zygmunta III...*, w którym długi ustęp poświęcił Zamoyskiemu, w roku następnym ukazało się *De victoria reportata... epinicion...*, gdzie wynosił zasługi hetmańskie, a do utworu dodał *De eadem victoria illustris et magnificae dominae, Griseldis de Somlio, item et au<c>toris ad illustrem et magnificum dominum, Ioannem de Zamoscie, etc., gratulatio*. Właśnie ten zbiorek siedmiu łacińskich pieśni mógł pograżyć poetę. Nie wiemy, czy dlatego, że Zbylitowski chciał zabłysnąć nienaganną łaciną, czy postąpił nierozważnie, dość że pod własnym nazwiskiem wydał stare wiersze Andrzeja Krzyckiego, ledwo tylko przerobione. Zofia Głombiowska, która współcześnie odkryła plagiat, szczegółowo zestawiała oba utwory⁶⁶.

*De victoria reportata... ad Sigismundum III... epinicion.
De eadem victoria... Griseldis de Somlio...
ad... Ioannem de Zamoscie... gratulatio
(1588),*

**czyli największy plagiat epoki staropolskiej
i koniec marzeń o mecenacie Jana Zamoyskiego**

Niewielki zbiorek wierszy, ułożonych z okazji zwycięstwa pod Bieczyną nad arcyksięciem Maksymilianem i – co wydaje się oczywiste – zadedykowany królowi Zygmuntowi III oraz kanclerzowi Janowi Zamoyskiemu, składa się, jak udowodniła Zofia Głombiowska, z nieco tylko dostosowanych do nowej sytuacji i nowych adresatów utworów Andrzeja Krzyckiego⁶⁷.

Pierwszy utwór to parafraza wiersza poprzedzającego *Epithalamion* dla króla Zygmunta I Starego i Barbary Zapolyi z 1512 r. z dodatkiem dystychu pochodzącego z wiersza zamieszczonego w liście napisanym przez Krzyckiego w imieniu Barbary Zapolyi. Drugi – panegiryk dla Zygmunta III – to przedruk wiersza ofiarowanego przez Krzyckiego

⁶⁶ Z. Głombiowska, *Łacińska twórczość Andrzeja Zbylitowskiego*, op. cit., s. 57-77.

⁶⁷ Tu i zaraz niżej opieramy się na rozważaniach Głombiowskiej zamieszczonych przede wszystkim na s. 60-64.

królowi Zygmuntowi I po zwycięstwie nad Tatarami (*Encomium divi Sigismundi, Regis Poloniae, post victoriam de Tartaris partam*). Trzeci jest przerobionym wierszem z wymienionego wcześniej listu Barbary Zapolyi *Ad divum Sigismundum, Poloniae Regem...* – w zbiorze Zbylitowskiego został skierowany do Jana Zamoyskiego. Czwarty wiersz, również poświęcony kanclerzowi, to pierwotnie *Encomium Petri Tomicii, episcopi Posnaniensis...*, które Krzycki wydał razem z mową Kallimacha. Utwory piąty i szósty to przeróbki wierszy Krzyckiego z cyklu o bitwie orszańskiej.

Prześledziwszy sposób przyswajania tekstów Krzyckiego, badaczka doszła do przekonania, że dokonanie zmian nie było trudne, a najważniejszym zabiegiem stało się opuszczanie pewnych partii utworów Krzyckiego (przy czym znaczne części Zbylitowski pozostawił bez żadnych zmian). Jak skonstatowała Głombiowska: „Wiadomo naturalnie, że humaniści naśladowali nie tylko literaturę antyczną, lecz także siebie wzajemnie”⁶⁸, jednakże tomik ten uznała za największy chyba w dobie staropolskiej plagiat, uważając, że nie sposób utrzymać opinii biografą poety, Rudolfa Abichta, że w dziełach swych Zbylitowski przedstawia się „jako szczerze bogoboyny, prawy i honorowy człowiek”⁶⁹.

Nawet jeśli kanclerz nie dostrzegł oszustwa, trzeba pamiętać o świetnie wykształconych konkurentach sprawnie piszących po łacinie, a w tym czasie Zamoyski rozglądał się już za poetą, z którym wiązałyby plany na przyszłość. Ostatecznie, jak wiemy, wybrańcem hetmana został Szymonowic, zwany później „polskim Pindarem” i ceniony w Europie jako twórca wierszy łacińskich. Zamoyski, o czym świadczą jego przedsięwzięcia, zapewne podzielał pogląd, że wielcy tego świata winni dbać o swoją sławę, a nieśmiertelność zapewnić mogą tylko poeci, których należy popierać. Z jakichś powodów, być może przez ten blamaż autora, nie był jednak zainteresowany, by to on go opiewał i unieśmiertelniał.

Kłopotów z mecenatem ciąg dalszy

Nie wiemy nic o studiach Zbylitowskiego, można tylko przypuszczać, że zawędrował do Włoch, na co wskazywałby rodzaj jego erudycji. Nie przywiózł jednak, jak Schoneus ze studiów w Padwie, tytułu doktora praw i teologii, nic nie wskazuje też, by, jak Schoneus

⁶⁸ Z. Głombiowska, *Łacińska twórczość Andrzeja Zbylitowskiego*, op. cit., s. 64.

⁶⁹ R. Abicht, *Życiorys Andrzeja Zbylitowskiego*, op. cit., s. 5.

czy Szymonowic, znał grekę. Możliwe, że pobieranie nauk opłacił poecie Hiacynt Młodziejowski († 1604). Dobrodziej poety swoje dzieci kształcił w Ingolstadt i Rzymie, opiekował się także rzymską podróżą Andrzeja Batorego w 1583 r., kierunek włoski wydaje się więc prawdopodobny.

Podskarbi nadworny koronny był postacią nietuzinkową, człowiekiem ambitnym i konsekwentnym. Wprawdzie krążyły pogłoski, że jego szlachectwo jest wątpliwe, a nawet że przyszedł na świat jako syn mieszczanina z Wąchocka, jednak nie zważając na to, pilnie służył władcom i robił wszystko, by uświetnić ród. Docenił go najpierw Stefan Batory, w czasie bezkrólewia Anna Jagiellonka, w końcu zaufał mu Zygmunt III Waza, na którego polecenie przeprowadził próbę sanacji dochodów monarszych, toteż na dworze powszechnie uchodził za osobę przydatną, staranną i gospodarną. Własny majątek gromadził dzięki królewskorzynom, dzierżawom żup, cel, arendom dóbr prepozytury, ponadto opiekował się majątkami szlacheckimi, zarządzał powierzonym mu kapitałem, a nierzadko dochodził sądownie wierzytelności w imieniu swoich mocodawców. Młodziejowski nie szczędził pieniędzy na przedsięwzięcia mające uświetnić jego nazwisko, wspierając przede wszystkim architektów i rzeźbiarzy. Wśród znamienitszych pisarzy zasługi jego chwalili Andrzej Trzeciński (*Na herb... Hiacynta Młodziejowskiego, pisarza skarbu koronnego*), a w latach późniejszych dedykowali mu swoje dzieła Bernard Wojewódka, Wojciech Giebułtowski, Jan Januszowski, Jan Achacy Kmita i Piotr Słowacjusz. Wiele zawdzięczał Młodziejowskiemu Andrzej Mirowski (*Monachomachia Jesu Christi cum diabolo...*, *Theses de donatione*) i Franciszek Łącki (późniejszy biskup), którym, jak chyba Zbylitowskiemu, podskarbi pomagał w czasie studiów. Swoim dobrodziejem nazywali go Hieronim Stefanowski (zapewne siostrzeniec) i Kasper Cichocki (pisarz w kancelarii Młodziejowskiego)⁷⁰. Zbylitowski zadedykował podskarbiemu *Żywoć słachcica we wsi* (1597).

Poeta nie miał szczęścia do innych mecenasów. Nie był protegowanym żadnego z adresatów dedykacji, choć czynił wokół tego wiele zabiegów. Starał się, poza Zamoyskim, o względy:

- podskarbiego Jana Dulskiego (*Epitalamijum na wesele Jana Dulskiego i Anny Herburtówny*);

⁷⁰ H. Kowalska, „Jacek Młodziejowski”, [hasło w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 21 (1976), s. 432–435 [http://www.ipsb.nina.gov.pl/a/biografia/jacek-mlodziejowski; dostęp: 20.05.2017].

- opata Piotra Borowskiego (*In obitum Stephani Regis epigrammata*);
- kuchmistrza królewskiego, Balcera Stanisławskiego (*Akteon*);
- królowy Anny i króla Zygmunta III (*Pisanie satyrów puszczy litewskich...*, *Witanie króla nowego, Zygmunta III...*, *Epitalamijum na weselu... Zygmunтови III... i arcyksiężnie... rakuskiej Annie...*, *Na krzciny... Władysławowi III...*);
- wojewody Mikołaja Firleja (*Lamenty na żaloszny pogrzeb Elżbiety Ligezianki z Bobrku...*);
- wojewody Mikołaja Zebrzydowskiego (*Droga do Szwecyjej... Zygmunta III... odprawiona w roku 1594...*);
- kasztelana i starosty Sebastiana Lubomirskiego (dedykował mu *In natalem... Basili Alberti, filii... Ianusii, ducis Ostrogoiae...*);
- w końcu samego księcia Janusza Ostrogojskiego (*Wieśniak*).

Wybór adresatów i czas starania się o ich względy wskazują, że Zbylitowskiemu brakowało albo orientacji w sprawach polityki, albo potrzebnej każdemu dworzaninowi umiejętności, komu należy schlebiać, a komu nie warto się narażać. Jak wiadomo, konflikt Zamoyskiego z królem z biegiem czasu pogłębiał się, były to jednak sprawy powszechnie znane, więc może stąd wynika ograniczanie wypowiedzi o hetmanie w utworach poety. Nie najlepiej jednak rozpoznał Zbylitowski powiązania domowe i polityczne pozostałych adresatów. Stosunki między księciem Ostrogojskim a Zygmuntem III w roku wydania *Wieśniaka* już zaczęły się psuć⁷¹. Mikołaj Zebrzydowski, który należał do obozu Zamoyskiego, z czasem stał się poważnym politycznym oponentem króla. Po śmierci hetmana (1605 r.) stanął na czele obozu przeciw Zygmunтови III Wazie, a w 1606 r. wznicił rokosz (znany jako rokosz Zebrzydowskiego lub rokosz sandomierski). Nie inaczej było z Mikołajem Firlejem, który w czasie sejmu inkwizycyjnego w 1592 r. ostro występował przeciwko Zygmunтови III⁷². Zarówno Dulski, jak i Lubomirski tkwili w zależnościach rodzinnych: Dulski był spowinowacony z kanclerzem, Lubomirski z księciem Ostrogojskim⁷³.

Odkąd Zbylitowski został dworzaninem Zygmunta III, wiele ze swoich dzieł dedykował władcy i zajmując się twórczością okolicznościową, rozmięniał swój talent na drobne. Nie stał się jednak ulubieńcem dworu, zresztą – jak wiadomo – król nie najwyższej cenił literaturę,

⁷¹ T. Kempa, *Dzieje rodu Ostrogojskich*, Toruń 2002, s. 143.

⁷² K. Lepszy, „Mikołaj Firlej”, [hasło w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 7 (1948-1958), s. 12-15; R. Zieliński, R. Żelewski, *Olbracht Łaski. Od Kieżmarku do Londynu*, Warszawa 1982, s. 105; T. Żychliński, *Złota księga szlachty polskiej*, t. 25, Poznań 1903, s. 143.

⁷³ Córka Sebastiana Lubomirskiego, Katarzyna, wyszła za mąż za księcia Janusza Ostrogojskiego.

a w jego otoczeniu już działali uznani sekretarze królewscy: Stanisław Grochowski i Joachim Bielski. Poeta był dość zręcznym panegirystą, ale nie on jeden kłaniał się możnym. Wiersze opiewające zwycięstwo pod Byczyną ułożyli także konkurenci: Grochowski (*Pieśń Kallijopy słowieńskiej*) i Bielski (*Pieśń nowa o szczęśliwej potrzebie pod Byczyną*); powitanie nowego monarchy (*Kallijopea słowieńska Zygmuntowi III...*) napisał Grochowski; Bielski i Szymonowic skomponowali epitalamia na królewski ślub; Bielski i Klonowic – także genetliakon na urodziny królewicza Władysława. Nawet utwór o świętej (u Zbylitowskiego dotyczący św. Genowefy) powtórzył się u Grochowskiego w tym samym roku (*Święta Cecylia Rzymianka, panna i męczenniczka*).

Gdy Zbylitowski przebywał na królewskim dworze, oficjalne tytuły poetyckie uzyskali Szymonowic i Jan Rybiński (prawdopodobnie również dzięki staraniom Zamoyskiego). Na wielu spadły obowiązki i zaszczyty, które wiązały się z polepszeniem ich bytu: sekretarz królewski, ks. kanonik Stanisław Grochowski, został w 1595 r. proboszczem czerskim, zaś rok później kustoszem kruszwickim pod opieką biskupa Bernarda Maciejowskiego; sekretarz królewski, Joachim Bielski, posłem na sejm (1591 r.), a potem deputatem na trybunał lubelski (1595 r.); Andrzej Schoneus po powrocie na Akademię Krakowską (1599 r.) objął ostatecznie funkcję jej rektora. Szymonowic zajął się sprawami Akademii Zamoyskiej i wychowaniem Tomasza Zamoyskiego, Klonowic otrzymał stanowisko burmistrza Lublina i dożywotniego rajcy. W tym czasie Zbylitowski, słabo opłacany dworzaniem, ciągle pozostawał zadłużonym truckczaszym bez widoków na przyszłość.

Bardziej obrotni lub przekonujący twórcy zdołali także wydać większą liczbę dzieł. W ciągu 15 lat, tj. między rokiem 1585 a 1600, Zbylitowski wprawdzie opublikował 12 utworów, ale tylko jeden naprawdę obszerny – *Drogę do Szwecyjej... Zygmunta III... odprawioną w roku 1594...* W tym samym czasie wyszła podobna liczba utworów Grochowskiego i Szymonowica, ale gdy Zbylitowski zamilkł jako poeta, Grochowski nie przestawał pisać, a jeszcze za życia i to w rocznych odstępach doczekał się trzech wydań zbiorowych własnych dzieł (1607, 1608, 1609). Szymonowic otrzymał laury poetyckie, a wśród jego nowych utworów znalazły się łacińskie *Castus Joseph* (1587), *Flagellum Livoris* (1588), *Aelinopean* (1589) oraz *Joel propheta* (1593). Wydania *Sielanek* Zbylitowski już raczej nie doczekał. Klonowic nie był w owym czasie tak płodny, ale wtedy właśnie ukazały się jego najgłośniejsze dzieła: *Victoria deorum* (1587), *Flis, to jest spuszczenia statków*

Wisłą... (1595, następne wydanie 3 lata później) oraz *Worek Judaszów* (1600). Wykładowca Akademii Krakowskiej, a później mentor wojewodzców Tęczyńskich, Andrzej Schoneus, właśnie wydał (1587) podręcznik przyrody *Summa philosophiae naturalis*, przypisywany Albertowi Wielkiemu, i opublikował m.in. dwie przeróbki z Wergiliusza. Joachim Bielski, poza wieloma wierszami łacińskimi, w 1597 r. wydał monumentalną *Kronikę polską*. Na tym tle w większości panegiryczna twórczość Zbylitowskiego prezentuje się dość skromnie.

Poeta, rozczarowany dworem, nadal borykający się z problemami finansowymi, opuścił królewskie otoczenie. Nie bez znaczenia było pewnie i to, że w 1596 r. Zygmunt III Waza postanowił zostawić Wawel i udał się wraz z dworem do Warszawy. Dogłądanie własnych spraw majątkowych z tak daleka mogło okazać się dla Zbylitowskiego zbyt niedogodne.

Witanie króla nowego, Zygmunta III (1587)

Zygmunt III Waza został wybrany na trzeciej w dziejach Polski elekcji, zatwierdzonej na sejmie koronacyjnym w grudniu 1587 r. Koronacja odbyła się 27 XII 1587 r. w katedrze wawelskiej, a poprzedził ją uroczysty wjazd przyszłego monarchy do miasta. W czasach Zbylitowskiego takie wydarzenia miały charakter widowisk i stanowiły ulubioną rozrywkę możnych i pospólstwa, wzorowano je bowiem na antycznych pochodach triumfalnych. Zygmunt III, podówczas 21-letni, przybył wraz z orszakem, a wzdłuż drogi przejazdu stali zbrojni i ciekawi widowiska mieszkańcy Krakowa. Przy kościele św. Floriana wystawiono wizerunek Stefana Batorego, który w ten symboliczny sposób oddawał berło nowemu monarsze. Powitanie wygłosił kardynał Andrzej Batory, a orszak, przy wtórze surm, przejeżdżał przez kolejne bramy triumfalne, gdzie znajdowały się konterfekty wcześniejszych Jagiellonów oraz herb królestwa. Ostatni odcinek Zygmunt III, zsiadłszy z konia, przeszedł pieszo⁷⁴. Królewską koronę otrzymał z rąk prymasa Stanisława Karnkowskiego.

Zbylitowski uświetnił to wydarzenie utworem *Witanie króla nowego, Zygmunta III...* (wydanym u Łazarza i opatrzonym datą: 1587), musiało być ono jednak, jak zasadnie przypuszcza Jan Nowak-Dłużewski,

⁷⁴ J.P. Mucante, *Diaryjusz legacji kardynała Gaetano* (1596), [w:] *Cudzoziemcy o Polsce. Relacje i opinie*, wybrał i opracował J. Gintel, t. I: *Wiek X-XVII*, Kraków 1971; zob. też M. Rożek, *Uroczystości w barokowym Krakowie*, Kraków 1976, s. 24-26.

antydatowane⁷⁵. Poza Zbylitowskim, jak wspominaliśmy, za pióro chwycili z tej okazji także inni poeci.

Witanie, pięknie wydane i opatrzone nieudanym portretem króla Zygmunta, składa się z kilku utworów:

- pod podobizną króla zamieszczono wiersz – rodzaj podpisu pod konterfektem;
- następnie dedykację królowi (*Do najmniejszego w północnych krainach króla...*), za którą kolejno idą:
- *Do bogów morskich*, podziękowanie za bezpieczną podróż króla;
- *Do Jaśnie Oświeconej Anny Jagielony...* – pocieszenie królowej po stracie Stefana Batorego i nadzieja, że radość przyniesie objęcie tronu przez siostrzeńca;
- *Do Jaśnie Oświeconego Zygmunta...* – powitanie ogłoszone przez królową Annę;
- *Polska* – wypowiedź upostaciowionej ojczyzny skierowana do króla: wyraża ona nadzieję, że po długim smutku nastąpi w końcu upragniona radość;
- *Rycerstwo sławnej Korony Polskiej* – prośba do poetów, aby opiewali króla, i zapewnienie, że władca odwzięczy się za dary pióra, oraz życzenia, by monarcha przepędził wrogów ojczyzny;
- *Rzeczpospolita Polska* – zawierająca ponowne zbiorowe życzenie, by król starł głowy przeciwników i pokonał wszystkich wrogów, a także przekonanie, że sława władcy sięgnie daleko;
- *Posłowie* – kierowane do króla życzenia w sprawach wojennych i opis darów, jakie królowi posyłają bogowie, pochwała dzielnych Polaków, prośba o sprawiedliwość i życzliwość wobec poddanych, napomnienie moralne oraz wyrażenie wiary, że królewskie panowanie przywróci złoty wiek;
- *Król Jego M[osć]* – wypowiedź króla kierowana do bogów, których wolę przyjmuje i prosi ich o życzliwą pomoc;
- panegiryczny wiersz *Do Jaśnie Wielmożnego Pana Jana Zamoyskiego...*;
- *Do Krakowa* – prośba do miasta, by przywitało króla;
- *Kłątwa* – przekleństwo kierowane do wrogów władcy.

Witanie króla nowego, Zygmunta III... jest bardzo ważnym cyklem w twórczości Zbylitowskiego, zawiera bowiem wszystkie elementy, które staną się charakterystycznymi cechami stylu poety, o czym jeszcze powiemy w innym miejscu. Trzeba jednak wspomnieć, że Juliusz Nowak-Dłużewski ocenił, że wielopiętrowe kształtowanie pochwał „przypomina nieprzyjemny zwyczaj humanistycznych poprzedników”, a metoda ta „prowadzi do osobliwych dziwactw”⁷⁶.

⁷⁵ Zob. J. Nowak-Dłużewski, *Okolicznościowa poezja polityczna w Polsce. Zygmunt III, op. cit.*, s. 377, przyp. 20.

⁷⁶ Tamże, s. 27.

Akteon
(1588)

Niedługo potem Zbylitowski wydał *Akteona*. Ten skromny, kilkukartkowy druk wyszedł prawdopodobnie w 1588 r. Tytułu tylko domyślamy się, bo w unikacie nie zachowała się pierwsza karta. Całość – jak wspomniano – została zadedykowana kuchmistrzowi nadwornemu, Balcerowi Stanisławskiemu⁷⁷.

Historia Akteona cieszyła się przez wieki niemalą popularnością, bo poza interesującą fabułą struktura mitu umożliwiała różne jego interpretacje. Według najbardziej popularnej wersji tej opowieści myśliwy Akteon został ukarany przez Artemidę, którą zobaczył, gdy kąpała się nago w źródle. Rozgniewana bogini przemieniła go w jelenia ściganego, a następnie pożartego przez własne psy.

Utwór Zbylitowskiego składa się z dwóch części: pierwsza – *Historija* to przekład fragmentu *Metamorfóz* Owidiusza (3,155–252), druga – *Do tegoż J.M. Pana kuchmistrza – Autor* zawiera objaśnienie mitu. Poeta oczywiście nie zmienił fabuły i przekładając poemat, podążał za Owidiuszem⁷⁸. W tłumaczeniu podkreślał brak winy Akteona, który na miejscu znalazł się przypadkowo („z przygody”). W komentarzu (w drugiej części utworu) zapomina jednak o tym i ocenia myśliwego zgoła inaczej.

Nie wiadomo, dlaczego poeta postanowił wytłumaczyć wykształconemu adresatowi właściwe znaczenie historii. Fabuła nie spowodowała też Zbylitowskiego do rozważań na temat przypadku, ślepego losu czy zakresu odpowiedzialności człowieka za czyny. Kazimierz Młynarz uważał, że pierwsza część poematu „jest po prostu egzemplifikacją spraw zawartych w drugiej, samodzielnej partii utworu”⁷⁹. Trzeba jednak zauważyć, że wskazówki interpretacyjne Zbylitowskiego są zaskakujące, bo w żaden sposób nie wynikają z lektury tekstu. W komentarzu – wbrew własnemu tłumaczeniu – uważa, że „niewstydlivy” Akteon winien był „nie śmiać się, lecz ustąpić” (II 2,202). Na tym nie koniec: Zbylitowski poza interpretacją w duchu moralnym odnosi się również do współczesności, przy czym największej znaczenia przydaje

⁷⁷ Tekst wydał Kazimierz Młynarz (*Uwagi na marginesie dwóch unikatów Andrzeja Zbylitowskiego*, op. cit., s. 34-64).

⁷⁸ Szerzej analizuję tekst w artykule: *Czy się kryć w pustym lesie? O przekładzie i interpretacji mitu o Akteonie w ujęciu Andrzeja Zbylitowskiego*, „Pamiętnik Literacki” 104(2013), 3, s. 69-86.

⁷⁹ Zob. K. Młynarz, *Uwagi na marginesie dwóch unikatów Andrzeja Zbylitowskiego*, op. cit., s. 42.

scenie rozszarpania jelenia przez psy. Akteonami nazywa bowiem ludzi, którzy wprawdzie nie widzieli Diany lub ledwo o niej słyszeli i nie zamieniono ich w jelenie, ale zostali pożarci przez psy. Poecie chodzi oczywiście o przenośne znaczenie tych słów. Żarłoczne zwierzęta zjadają nie tyle pana, ale jego przychody, Zbylitowski skupia się więc na wyliczaniu kosztów kupna i utrzymania psów, a także innych zwierząt (ptaków) łownych, co z kolei prowadzi do wniosku, że człowiek jest niewiele wart, bo kara za jego zabicie jest o wiele niższa niż koszt utrzymania zwierząt. Różnymi się od przodków – ciągnie poeta – którzy żyli oszczędnie i cnotliwie, ciesząc się Bożym błogosławieństwem. Obecnie rozrzutni krajanie wydają wszystko na zbytki, popadając w długi, doznając wstydu, procesując się i korzystając z lichwy (II 2,49-66). Jak nietrudno się domyślić, poeta konstatuje, że najlepiej poprzestawać na małym, i do tych refleksji powróci w utworach ziemiańskich – *Żywocie ślachcica we wsi* i *Wieśniaku*. Kazimierz Młynarz ocenił, że *Akteon* wyraża rezygnację szlachty z wszelkich metod walki w imię spokojnego, harmonijnego trybu życia na wsi⁸⁰.

Dla Zbylitowskiego Akteon podglądający Dianę jest postacią z mitu i sprawa motywacji myśliwego oraz ocena losu, przypadku, winy i kary nie są przedmiotem jego zainteresowania. Akteon rozszarpany przez psy okazuje się dla poety daleko ważniejszy, bo właśnie ta kwestia i znaczenie przemiany będą analizowane przez Zbylitowskiego w komentarzu, na którego kształt nie wpłynęło naśladowanie Kochanowskiego, a charakterystyczny dla ówczesnej umysłowości jeden ze sposobów interpretacji dzieła Nazona – objaśnienie moralne⁸¹. Wedle najbardziej rozpowszechnionej interpretacji alegorycznej Akteon rozszarpany przez własne psy oznacza człowieka, który kończy życie w nędzy, ponieważ oddawał się namiętnościom, albo człowieka, który roztrwonił całe swoje mienie, by móc oddawać się myślistwu – zajęciu próżnemu i bezużytecznemu.

Zbylitowski nie miał w Polsce poprzednika. Wprawdzie Georg Schüler (*Georgius Sabinus*; 1508-1560), zamieszczając własny komentarz do mitu (*Fabularum Ovidii interpretatio*, Vitebergae 1555), podał,

⁸⁰ Zob. K. Młynarz, *Uwagi na marginesie dwóch unikatów Andrzeja Zbylitowskiego*, op. cit., s. 43.

⁸¹ W Polsce najpełniej chyba objawiło się ono w tłumaczeniu *Metamorfoz* pióra Waleriana Otwinowskiego (sprawa Akteona została zawarta w „Argumentie Powieści piątej” w III księdze *Metamorphoseon, to jest Przemian*). Szerzej o komentarzach Otwinowskiego [w:] M. Wichowa, *Staropolskie przekłady „Metamorfoz” Owidiusza*, Łódź 2008, *passim*. Dodać trzeba, że podobnie interpretował mit również Anglik Arthur Golding (1558).

że Jan Dantyszek zwykł był porównywać psy Akteona do pieczeniary, którzy pożerają swoich żywicieli (czyli nieznających miary władców rozdających dobra), uwaga ta jednak nie została utrwalona w twórczości warmińskiego biskupa⁸². Interpretacja zaproponowana przez Zbylitowskiego jest zatem tradycyjna, ale w literaturze polskiej w tym kształcie pojawiła się po raz pierwszy. Warto wskazać, że niemal w tym samym czasie, co przekład Zbylitowskiego, ukazał się w Lejdzie zbiór Geoffreya Whitneya (*A choice of emblemes, and other devices*, Leyden 1586), w którym czytamy, że ci, którzy ulegają swym zachciankom, podobni są zwierzętom i zasługują na tę samą nagrodę, co Akteon, tj. powinni zostać pożarci przez swoje niegodziwe czyny. Unaocznia to jedno: utożsamienie psów Akteona z pożądaniami nękającymi ludzką duszę było już wówczas w literaturze motywem obiegowym⁸³.

Zaproponowana przez Zbylitowskiego interpretacja historii o Akteonie wskazuje wyraźnie, że alegoryczna interpretacja w duchu średniowiecznym w końcu XVI w. na rodzimym gruncie ciągle pozostawała aktualna.

Pisanie satyrów puszc litewskich (ok. 1589)

Pisanie satyrów puszc litewskich do Amny królowej szwedzkiej o łowach w Białobieżach niestety zaginęło. Z poematu dedykowanego królowi Annie Wazównie, siostrze Zygmunta III, zachowało się tylko pierwszych dziewięć wersów zapisanych przez Hieronima Juszyńskiego.⁸⁴

Z gęstych lasów, gdzie Narew cicha z dawna bieży,
i od strumieniów, które płyną w Białobieży,
i z wysokich pagórków, i skał zawiesistych,
i z nadobnych parowów, i z jaskiń sklepiastych,

⁸² Zob. R. Grześkowiak, „*Humanitas*” w translacji. *Komentarze staropolskich przekładów dzieł pisarzy antycznych na przełomie XVI i XVII wieku i ich humanistyczne źródła*, [w:] *Humanizm i filologia*, redakcja naukowa tomu A. Karpiński, Warszawa 2011, s. 282-283; M. Wichowa, *Kierunki recepcji „Metamorfoz” Owidiusza w literaturze staropolskiej*, „*Meander*” 44(1989), 1-2, s. 23. Ten fragment tekstu Sabinusa pod adresem: <http://digital.slub-dresden.de/werkansicht/df/7472/35/cache.off> [dostęp: 27.03.2017].

⁸³ K. Zimek, „*A toż tobie cielesność!*” Interpretacja mitu Akteona w wierszu „*Nagroda uszetcenności*” Hieronima Morsztyna, [w:] *Amor vincit omnia. Erotyzm w literaturze staropolskiej*, praca zbiorowa pod redakcją naukową R. Krzywego, Warszawa 2008, s. 78.

⁸⁴ M.H. Juszyński, *Dykcjonarz poetów polskich, op. cit.*, s. 367 (w cytacie zmodernizowano pisownię).

z dzikich puszczy i wesołych dąbrów, i odzianych
gajów, i wierzb pobrzeżnych, i wód nieprzebranych
wszyscy leśni bogowie, boginie, dryjady,
rogaci satyrowie, fauny i najady
pozdrowienia, królewno, tobie posyłają.

Wiadomo, że Zygmunt III przebywał w Brześciu od połowy listopada 1588 r. przez kilka tygodni, polowanie w Puszczy Białowieskiej mogło się zatem odbyć w listopadzie-grudniu. Do dyspozycji króla pozostawał tam wzniesiony za czasów wcześniejszych władców dwór łowiecki⁸⁵. Nawet w tym niewielkim, zachowanym dzięki Juszyńskiemu, fragmencie widać charakterystyczne cechy stylu i języka poety: nagromadzenie postaci mitologicznych, powtórzenia, odwrócony szyk zdania, charakterystyczne zwroty i słowa („z gęstych lasów”, „zawiesisty”, „odziane gaje”).

*Epitalamijum na wesele... Zygmunтови III...
i arcyksiężnie... rakuskiej Annie
(1592)*

Pogłębiający się konflikt Jana Zamoyskiego z królem stawał w trudnej sytuacji również zwolenników politycznych kanclerza, klientów, protegowanych i inne osoby z nim związane. Do wzmożenia antagonizmów doszło w 1590 r., gdy sejm w obliczu groźby napaści tureckiej poparł hetmana, a ten, przypomniawszy wielkie plany Batorego, atakował króla. Nadzwyczajne uprawnienia wojenne, jakie przyznano Zamoyskiemu, klęły stronnictwo austriackie, które nie ustawało w wysiłkach, aby go zdyskredytować. Do starcia doszło w czasie sejmu zimowego 1590-1591 i była to klęska polityczna Zamoyskiego: zmniejszono mu uprawnienia hetmańskie, udzielono amnestii zwolennikom Maksymiliana, przywrócono do czci banitę Krzysztofa Zborowskiego, a król dał podkanclerstwo Janowi Tarnowskiemu wbrew propozycji kanclerza, by urząd objął Piotr Tylicki⁸⁶. Głośne stało się wydarzenie, gdy Zygmunt opuścił salę senatu po tym, jak Zamoyski obraził go słowami: „Królem, ale nie tyranem

⁸⁵ Zob. T. Samojlik, B. Jędrzejewska, D. Krasnodębski, H. Olczak, *Dwór łowiecki Wazów w Białowieży w świetle źródeł pisanych i badań archeologicznych*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 62(2014), 1, s. 73-90.

⁸⁶ Zob. S. Grzybowski, *Jan Zamoyski*, Warszawa 1994, szczególnie rozdziały: „Między Austrią a Turcją” oraz „Sejm inkwizycyjny” – s. 227-252; S. Leśniewski, *Jan Zamoyski. Hetman i polityk*, Warszawa 2008, s. 121-126; J. Nowak-Dłużewski, *Okolicznościowa poezja polityczna w Polsce. Zygmunt III, op. cit.*, s. 67-68.

został obrany przez Polaków”. Hetman wprowadził przeprosił, ale niechęć pozostała. Doszła do tego ujawniona przez Zygmunta wola jego ożenku z Anną Austriaczką, a antagonizm wzrósł i pogłębił się w 1592 r., gdy doszło do ślubu i odbył się przykry sąd nad królem oskarżonym o knowania z arcyksięciem Ernestem.

Zbylitowski nie wypowiedział się ani razu w sprawach politycznych, ale jako dworzanin Zygmunta nie mógł przemilczeć małżeństwa króla. W 1592 r. w krakowskiej oficynie Łazarza ukazało się *Epitalamijum na wesele... Zygmunta III... i arcyksiężnie... rakuskiej Annie*. Epitalamia z tej okazji napisali również: Szymon Szymonowic, Stanisław Sokołowski, Joachim Bielski, Jan Jurkowski i Jan Daniecki⁸⁷.

Zamoyski usiłował nie dopuścić do ślubu Zygmunta z Anną Austriaczką, który *per procuam* zawarło w Pradze. Z obozu hetmańskiego wychodziły zresztą nieprzychylnie małżeństwu okolicznościowe pisma⁸⁸. Nie są to utwory najostrzejszych piór, ale widać wyraźnie, że hetman w swoim otoczeniu również potrzebował osób, które w razie konieczności potrafią odpowiedzieć w sposób zgodny z jego interesem politycznym. Król, manewrując obsadą stanowisk wielkiego sekretarza i biskupa krakowskiego, osłabił hetmana niespodziewającego się na tych miejscach swoich wrogów, tj. Macieja Pstrokońskiego i Jerzego Radziwiłła. W maju 1592 r. Anna zjechała do Krakowa i została koronowana. Na uroczystości nie przybył Jan Zamoyski wymawiający się chorobą.

Na *Epitalamijum* składają się:

- wstępny utwór dedykacyjny (*Do najmoźniejszego w północnych krajinach pana, Zygmunta III, króla polskiego...*);
- 12 wierszy różnej długości i o różnym metrum:
 1. – epitalamium jest wezwaniem Muz i prośbą o natchnienie,
 2. – pochwałą narzeczonej,
 3. – prośbą o jej godne powitanie,
 4. – życzeniami kierowanymi do udzielającego ślubu arcybiskupa,
 5. – życzeniami od królowej Anny Jagiellonki,

⁸⁷ S. Szymonowic, *Epithalamium Serenissimi Sigismundi III, Poloniarum Regis, et Annae...*, Leopoli: M. Garwolczyk, 1592; S. Sokolowski, *Epithalamion sive Benedictiones nuptiales ad Serenissimum Sigismundum III*, Cracoviae: Drukarnia Łazarzowa, 1592; J. Bielski, *Epithalamion Ser[enissimo] Sigismundo III, regi Polonorum inclito et. Ser[enissimae] Annae, reginae...*, Cracoviae: J. Siebeneicher, 1592; J. Jurkowski, *Lutnia na wesele Najasniejszego... Zygmunta III*, 1605 (brak miejsca i wydawcy); J. Daniecki, *Panny z Helikonu na wesele... Zygmunta III... i arcyksiężnie rakuskiej*, Kraków 1605 (brak wydawcy na karcie).

⁸⁸ Szczegóły podaje Juliusz Nowak-Dłużewski (*Okolicznościowa poezja polityczna w Polsce. Zygmunt III, op. cit.*, s. 73).

6. – prośbami i życzeniami kierowanymi do poetów i Dionizosa,
7. – prośbą do rzeźbiarzy, by użyli swojej sztuki, uwieczniając oblubienicę,
8. – życzeniem do króla, aby zażył „pociech lubych sobie”,
9. – pochwałą oblubienicy,
10. – pieśnią pokładzinową,
11. – obietnicą narodzin syna,
12. – życzeniem dla Polski;

– *Modlitwa* kończąca całość.

Poeta wziął na siebie rolę starosty weselnego, który kieruje przebiegiem uroczystości, podążył zatem za wzorcami klasycznymi: wstępne konwencjonalne epitalamium (1.), pochwała oblubienicy (2. i 3.), wezwanie miłości (8.), odprowadzanie do łożnicy, tradycyjne życzenia i przewidywanie liczego potomstwa (9). Jednak według Jana Nowaka-Dłużewskiego układ pieśni małżeńskiej, która stanowi pieśń obrzędową, nie został zrealizowany bez przeszkód:

Najprzód wątek przedstawianych zdarzeń zaciera się, a czasem nawet jakby ginie w nadmiarze erudycji klasycznej Zbylitowskiego, która, jak to czyni i gdzie indziej, święci i tutaj swoje wątpliwe triumfy. Jego maksymalizm erudycyjny, wprowadzający okazałą liczbę „komparacji” z mitologii i historii antycznej, powoduje, że spoza ich gąszczy nie widać właściwego przedmiotu utworu, tj. konkretnie celebrowanego obrzędu zaślubin z jego indywidualnym rzeczowym obliczem, które powinno było zbudzić w pocie określone oryginalne przeżycia literackie. Wydaje się, jakby pocie chodziło nie o przedmiot utworu, ale o te liczne dekoracje ozdobne, humanistyczne esy floresy, które dowodzą tylko jego uczoności, lecz nie talentu poetyckiego. Cel bezpośredni poety staje się pretekstem dla innego celu. Taka jest zresztą struktura wielu utworów humanistycznych niepoślednich nawet pisarzy.⁸⁹

Nie podzielamy tej surowej opinii. Wiersz Zbylitowskiego płynie gładko, urozmaica go różnorodność metrum, toteż pomimo konwencjonalnej treści kilka epitalamiów należy uznać za zupełnie udane (np. 4., 5., 8. czy 9.). *Epitalamijum* niewątpliwie obrazuje typ kultury literackiej poety i zależność od lektur twórców humanistycznych. Halina Kasprzak-Obrębska zwróciła już kiedyś uwagę, że w dawnej literaturze nie było zbyt wielu cykli pieśniowych o charakterze epitalamiów⁹⁰.

⁸⁹ Zob. J. Nowak-Dłużewski, *Okolicznościowa poezja polityczna w Polsce. Zygmunt III*, *op. cit.*, s. 78.

⁹⁰ Zob. H. Kasprzak-Obrębska, „Wstęp” [do:] A. Zbylitowski, *Dwa panegiryki ku czci Zygmunta III Wazy*, *op. cit.*, s. 7.

W XVI w. pojawił się tylko ten jeden, napisany po polsku przez Zbylitowskiego (cykl Grochowskiego jest późniejszy i powstał na zaślubiny Dymitra Samozwańca z Maryną Mniszchówną).

***Lamenty na żaloszny pogrzeb... Elżbiety Ligęzianki z Bobrku...*
(1593),**

czyli zależność od poezji Jana Kochanowskiego

Lamenty na żaloszny pogrzeb sławnej pamięci i Wielmożnej Paniej, Paniej Elżbiety Ligęzianki z Bobrku, wojewodziny krakowskiej, nowomieskiej i kazimierskiej, etc. etc. starościny, która z świata tego zeszła roku 1593, dnia 14 miesiąca lutego o godzinie 9 w noc; urodziła się była Roku Pańskiego 1560 we wtorek po s[świętym] Michale o godzinie 19 ukazały się w 1593 r. w drukarni Łazarzowej. W tym samym roku, przeżywszy 33 lata, zmarła wojewodzina, córka Stanisława Ligęzy z Bobrku, starosty opoczyńskiego, i pierwsza żona Mikołaja Firleja, wojewody krakowskiego, jednego z najbliższych współpracowników Jana Zamoyskiego.

Lamenty są cyklem utworów funeralnych⁹¹. Na całość składają się:

- wierszowana dedykacja *Do... Mikołaja Firleja z Dąbrowice...*;
- 7 lamentów;
- 2 wiersze adresowane do wdowca (*Do Jego M[ości] pana wojewody i ułożony strofą saficką Do tegoż Jego M[ości] pana wojewody*);
- 3 nagrobki opatrzone tylko numerami.

Lamentami, poza opracowaniem Kazimierza Młynarza, szerzej się nie zajmowano. Uwagi o nich zamieścił w *Renesansie* Jerzy Ziomek, a Janusz Pelc włączył cykl w obręb swoich rozważań dotyczących recepcji poezji Jana Kochanowskiego⁹². Utwór Zbylitowskiego, jakkolwiek niewybitny, rzuca nieco światła na proces akceptowania nowego typu konwencji, jaka wykształciła się na normach zastosowanych w *Trenach* Jana Kochanowskiego⁹³.

Janusz Pelc zauważył, że spośród utworów naśladowujących *Treny* najłatwiej wyodrębnić te, które za wzorem czarnoleskiego poety ujęte zostały w kompozycję cyklu wierszy elegijnych. Od 1580 r., czyli roku wydania *Trenów*, pojawiła się stosunkowo duża liczba cykli

⁹¹ Niewielki druk liczy 15 kart – w sumie nieco ponad 350 wersów. Jedyne znany nam dziś egzemplarz znajduje się w Płocku (w zbiorach Biblioteki Zielińskich). Egzemplarz odkrył Roman Pollak w 1927 r., a współcześnie utwór wydał Kazimierz Młynarz (*Uwagi na marginesie dwóch unikatów Andrzeja Zbylitowskiego*, *op. cit.*, s. 34-64).

⁹² Zob. J. Pelc, *Jan Kochanowski w tradycjach literatury polskiej*, *op. cit.*, s. 177.

⁹³ Zob. L. Szczerbicka-Słęk, „*Treny* Jana Kochanowskiego w świetle estetyki recepcji i oddziaływania, „Pamiętnik Literacki” 64(1973), 4, s. 18.

trenicznych. Długi szereg utworów tego rodzaju rozpoczęli Tobiasz Wiszniewski swoimi *Trenami* (1585) i Sebastian Klonowic *Żalami nagrobnymi* (1585), a niebawem dołączyli Jan Achacy Kmita *Trenami na śmierć... Katarzyny Branickiej* (1588), Marcján Kobiernicki *Trenami Panu Jakubowi Strussowi* (1588) i Andrzej Zbylitowski *Lamentami na pogrzeb... Elżbiety Ligęzianki z Bobrku...* (1593). Twórcy z pokolenia Zbylitowskiego znaleźli się w specyficznej sytuacji. Nie tak dawno zmarły Jan Kochanowski, którego oczywiście czytano i naśladowano, stał się trwałym punktem odniesienia dla wszelkich literackich poczynań, ale jednocześnie przygniatał swoją wielkością. Monotonię utworu funeralnego usiłowano wyrównać inwencją formalną. Stąd tylko krok do zastosowania retoryki, która miała wynagrodzić braki wynikające z treściowego ubóstwa utworu, a miejsce rzadko używającej chwytów retorycznych średniowiecznej *meditatio mortis* zajęły kunsztowne patetyczne opowiadania o czynach, śmierci i zasługach zmarłego⁹⁴.

Kazimierz Młynarz krytycznie ocenił cykl Zbylitowskiego, uznając, że dzieło jest typowym przykładem dworskiej poezji funeralnej, ciekawym wyłącznie z uwagi na próbę połączenia dwóch poetyk: „koncepcji poezji dworskiej – związanej ściśle z powierzchownie pojętą tradycją antyczną – z poetyką stworzoną przez właściwości poezji narodowej, najpełniej zrealizowaną w twórczości Jana Kochanowskiego”. Zamysł ten – wedle badacza – skończył się klęską, unaoczniając tylko –

[...] o ile antyrealistyczna grandilokwencja dworska była obca poezji narodowej. [...] Znajdujemy więc w *Lamentach* partie zupełnie nie do czytania, nie przekazujące najmniejszego nawet wzruszenia.

Uwagę krytyka zwrócił jedynie *Lament III*, nawiązujący do poetyki czarnoleskich *Trenów*⁹⁵.

Komponując utwory żałobne, Zbylitowski, jak wielu innych, korzystał nie tylko z *Trenów*, lecz całą twórczość Kochanowskiego potraktował jako rezerwuar toposów, sformułowań, obrazowania i rymów. W *Lamentach* pojawiają się frazy z *Pieśni* (np. I 6 i 17), *Alcestis*,

⁹⁴ Zob. J. Pelc, *Jan Kochanowski w tradycjach literatury polskiej*, loc. cit.

⁹⁵ Zob. K. Młynarz, *Uwagi na marginesie dwóch unikatów Andrzeja Zbylitowskiego*, op. cit., s. 42 (wszystkie cytaty pochodzą z tego opracowania).

Zuzanny i Fraszek (głównie epitafiów). W podobny sposób postąpił wspomniany Tobiasz Wiszniowski⁹⁶.

Nie ustalił się jednak jeden model wypowiedzi. Poeci poszukiwali i w różny sposób naśladowali Mistrza Jana, zapożyczając z jego poezji rozmaite, głównie stylistyczne, rozwiązania. Refleksja nad sensem życia, jego wartościami, rolą i znaczeniem rozumu i cnoty wymknęła się z pola zainteresowań większości naśladowców *Trenów*⁹⁷. Natomiast na płaszczyźnie stylistycznej korzystano z nich w sposób bardzo charakterystyczny. Poetów interesowały pojedyncze frazy lub wersy, które przejmowano, a niekiedy przetwarzano. Leksyka *Trenów* odnosząca się do dziecka została niemal od razu przyswojona i jednocześnie uznana za stosowną do opisu osoby dorosłej. Cykl Kochanowskiego potraktowano zatem jako oczywiste źródło pomysłów do wyrażenia afektu rodzinnego⁹⁸. Dla pokolenia Zbylitowskiego śmierć wielkiego poety była ciągle jeszcze świeżym wydarzeniem. Jest niemal pewne, że Zbylitowski korzystał z jego dorobku bezpośrednio, a twórczość funeralna innych autorów na niego nie wpłynęła.

Analiza cykli żałobnych naśladowców Kochanowskiego wskazuje, że przetwarzano tylko pewne partie *Trenów*⁹⁹. Janusz Pelc, omawiając zależności od czarnoleskiego wzorca w utworach Wiszniowskiego i Kmity, zauważył, że –

Na większą samodzielność zdobył się Andrzej Zbylitowski [...], jakkolwiek i on trzyma się mocno wzorca *Trenów* Kochanowskiego, zarówno jeśli chodzi o kształt kompozycji cyklicznej, choć mniej rozbudowanej, jak o szatę stylistyczną wypowiedzi podmiotu mówiącego.¹⁰⁰

Ten ostatni sąd ilustruje przykładem z *Lamentu III* (w. 1-4).

⁹⁶ Wiszniowski wykorzystuje przede wszystkim: *O śmierci Jana Tarnowskiego, Treny i Epitafium Hannie* oraz w mniejszym stopniu *Pieśni i Psalterz*; zob. T. Wiszniowski, *Treny*, opracował J. Wójcicki, Warszawa 2008.

⁹⁷ Janusz Pelc (*Jan Kochanowski w tradycjach literatury polskiej*, op. cit., s. 178) jako twórce o większej świadomości wskazał jedynie Tobiasza Wiszniowskiego.

⁹⁸ Zob. L. Szczerbicka-Słęk, „*Treny*” Jana Kochanowskiego w świetle estetyki recepcji i oddziaływania, op. cit., s. 18-19.

⁹⁹ Często powtarzają się fragmenty: *Trenu I* – wezwanie do placzów i żali oraz refleksja o sposobie radzenia sobie z cierpieniem, *Trenu V* – opis śmierci, *Trenu VI* – uwaga o nagłości śmierci, *Trenów VII i VIII* – większość sformułowań, *Trenu X* – pytania i poszukiwania, *Trenu XI* – refleksja o słabości ludzkiej, *Trenów XIV i XV* – przywołanie postaci Orfeusza i Niobe, *Trenu XVI* – refleksje o losie ludzkim, *Trenu XIX* – sformułowanie pocieszenia (*consolatio*).

¹⁰⁰ J. Pelc, *Jan Kochanowski w tradycjach literatury polskiej*, op. cit., s. 182.

Choć wpływy Kochanowskiego są oczywiste, w *Lamentach* widać również charakterystyczne cechy obrazowania Zbylitowskiego. Przede wszystkim poeta o wiele częściej przywołuje postaci i historie mitologiczne, rzadziej natomiast odnosi się do Boga. Kazimierz Młynarz stwierdził wręcz, że kostium mitologiczny święci w *Lamentach* prawdziwy triumf¹⁰¹. Rzeczywiście, w tym przecież nie nazbyt obszernym utworze pojawia się przeszło 30 różnych imion mitologicznych, także rzadko spotykane, jak: Bootes, Eakus czy Euadne.

W cyklach funeralnych pojawiają się, poza zmarłym, adresat utworu, pocieszyciel i niekiedy także inne postaci. Zbylitowski również rozdał role: mąż zmarłej, wojewoda, płacze, a poeta został jego pocieszycielem. Ten podział odzwierciedla kompozycja utworu. Nie licząc wiersza wstępnego (dedykacji), w kolejnych 7. utworach podmiotem mówiącym jest wojewoda, w dwu ostatnich – poeta, który odnosząc się do argumentów przywołanych w narzekaniach wdowca, na ich podstawie konstruuje pocieszenie. Po nich następują trzy krótkie wiersze nagrobkowe. *Lamenty* Zbylitowskiego cechuje emocjonalny ton wypowiedzi wdowca, który akcentując nagle osamotnienie po śmierci drogiej towarzyszkii życia, pragnie udać się po żonę w podziemne krainy, wątpi w wartość cnót i pobożności, życzy sobie śmierci, w końcu – deklaruje wieczną miłość. Wiersze te nie opowiadają o życiu bohaterki, lecz koncentrują się wokół typowych dla tego typu utworów pochwał i oplakiwania zmarłej oraz pocieszenia bliskich, którzy pozostali przy życiu.

Kolejne lamenty układają się w konwencjonalną historię: zaskoczenia i gniewu – *Lament I*, wyrażenie niezgody – *Lament II*, opis osamotnienia – *Lament III*, deklaracja miłości – *Lament IV*, zapowiedź podróży w podziemne kraje – *Lament V*, oplakiwanie, w którym eksponuje się pragnienie śmierci (wojewoda bowiem prosi o szczęście, którego doznała samobójczyni Erygone po śmierci ojca) – *Lament VI*, deklaracja mężowskiej miłości – *Lament VII*.

Wprawdzie utwory żałobne wpisują się w określoną konwencję, w tym przypadku monologu wypowiedzanego przez członka rodziny z wyeksponowaną postawą lamentacyjną, jednakże przypisywanie wdowcowi pragnienia śmierci (*de facto* poprzez samobójstwo) było

¹⁰¹ Zob. K. Młynarz, *Uwagi na marginesie dwóch unikatów Andrzeja Zbylitowskiego*, op. cit., s. 42.

zabiegiem dość ryzykownym. Ludwika Ślękowa, pisząc o sile tradycji literackiej i konwencjach dawnej kultury, wskazała, że –

Cechowała ją daleko idąca nieufność wobec zachowań spontanicznych i bogaty repertuar. Żaloba, która była nakazem i ochroną przed cierpieniem, wymagała od rodziny publicznej manifestacji w formie stosownej tak wobec płci, wieku i godności zmarłego, jak więzów łączących go z żałobnikiem. [...] Od okolicznościowej poezji oczekiwano zatem, iż ta wyręczy ludzi dotkniętych śmiercią w publicznym manifestowaniu żaloby. Musiała to jednak czynić w sposób stosowny [...].¹⁰²

Pragnienie śmierci pojawia się już wcześniej u Kochanowskiego (w *Trenach III* i *XIV*¹⁰³) czy np. w *Trenie na śmierć żony* Łukasza Górnickiego¹⁰⁴, ale trzeba podkreślić, że w poezji funeralnej rodzinnego kręgu z uwagi na specyficzną relację, to znaczy fakt, że poeta jest zarazem żałobnikiem oplakującym najbliższą mu osobę, ekspozycja bólu nie uchodziła za niestosowną. Zbylitowski postanowił zaryzykować. Uznał, że publiczne oplakiwanie zmarłej i wyrażanie żalu, w którym rozważa się samobójczą śmierć, przystoi wojewodzie. Obeznanym z literaturą starożytną chrześcijański poeta musiał wiedzieć, że kwestii tej na przestrzeni dziejów nie postrzegano jednoznacznie¹⁰⁵.

Treny w cyklu czarnoleskim wprowadzają czytelnika w rozważania poety o sensie cierpienia i o poszukiwaniu pocieszenia. Jest miejsce na wahanie, dzielenie się refleksjami, wyrażanie niepewności, dyskusję.

¹⁰² L. Ślękowa, *Muza domowa. Okolicznościowa poezja rodzinna czasów renesansu i baroku*, Wrocław 1991, „Acta Universitatis Wratislaviensis, nr 810, s. 137.

¹⁰³ W *Trenie III* (w. 11-13) Kochanowski mówi o konieczności podążenia w ślady dziecka:

Nie lza, nie lza, jedno się za tobą gotować
A stopeczkami twymi ciebie naszladować.
Tam cię ujrzę, da Pan Bóg [...]

Podobnie w *Trenie XIV* (w. 17-18): „[...] Więc tamże już za jedną drogą / Zostać”.

¹⁰⁴ Por. Ł. Górnicki, *Tren na śmierć żony* (w. 29-30, 36-36):

O śmierci niesyta, czemuś nie zabiła
Mnie, abym dał swój żywot za te, co mi miła?
[...]
Dokonaj już, bezecna, a tym nie przeprosisz,
Gdy tak mnie jako żonę twą ostrą pokosisz.

¹⁰⁵ Zob. A.J.L. van Hooff, *From Autothanasia to Suicide. Self-killing in Classical Antiquity*, Routledge 2002.

Zbylitowski nie przeprowadził odbiorcy przez cierpienie wojewody w podobny sposób. Pomiędzy *Lamentami VI* a *VII* brakuje jakiegoś spoiwa, elementu łączącego jednoczesne pragnienie śmierci i zarazem deklarację życia w wiecznej miłości. To, że Zbylitowski nie potrafił znaleźć powodu zmiany postawy wojewody, trzeba niestety złożyć na karb poetyckiej nieudolności.

Dwa ostatnie wiersze, *Do Jego M[ości] pana wojewody Andr[zej] Zbylitowski* i *Do tegoż jego M[ości] pana wojewody* pełnią funkcję konsolacyjną. W skład tej części cyklu wchodzi również trzy nagrobki. Konstrukcja konsolacji wydaje się wskazywać, że poeta wobec swego dobrodzieja przywdział szatę nauczyciela, a nie przyjaciela. Napominanie w obu wierszach to przede wszystkim skupianie się na widocznych oznakach żalu wyrażanego przez wojewodę, czemu towarzyszy ponowna pochwała zmarłej, dotycząca wyłącznie jej cnót, a głównie pobożności.

Lamenty wskazują niezbicie, że Zbylitowski należy do pokolenia, dla którego nowatorstwo czarnoleskich *Trenów* szybko stało się obowiązującym sposobem wyrażania żalu. Wprawdzie oddziaływanie Kochanowskiego sięgnie jeszcze daleko w wiek XVII, ale poeci będą wówczas pozostawać także pod wpływem Stanisława Grochowskiego. Jego *Pogrzebowe plankty... zejścia Anny..., królowej polskiej* (1599) to również kompozycja cykliczna, niemająca jednak wiele wspólnego z *Trenami* opiewającymi śmierć Urszulki. To właśnie panegiryki żałobne odegrały znaczną rolę w rozwoju poezji funeralnej i wielu autorów nawiąże do tej koncepcji, a późniejszy typ kultury literackiej bliższy będzie Grochowskiemu niż Kochanowskiemu¹⁰⁶. Twórczość Zbylitowskiego sytuować można gdzieś pomiędzy tymi poetykami. Chociaż twórca trzyma się wzorca Kochanowskiego w sensie kompozycyjnym i stylistycznym, w części konsolacyjnej zbliża się już do żałobnego panegiryku. *Lamenty* wyszły 13 lat po czarnoleskich *Trenach*, ale tylko 6 lat przed *Pogrzebowymi planktami...* Grochowskiego.

Oczywiste, że język Zbylitowskiego zawdzięcza swój stylistyczny kształt Kochanowskiemu, wyraźne jest natomiast dążenie poety, by zaskoczyć czytelnika, choćby poprzez bardziej wymyślny przykład mitologiczny. Czarnoleskie *Treny* są źródłem języka *Lamentów*, ale nie, by tak rzec, rozumu poety. Zbylitowski nie ma wątpliwości, nie podejmuje rozważań o roli emocji czy postaw intelektualnych. Przewiduje więc poszukiwania Elżbiety w królestwie Persefony, lecz wspomnienie

¹⁰⁶ J. Pelc, *Jan Kochanowski w tradycjach literatury polskiej*, op. cit., s. 183-184.

o konieczności podróży do Podziemia stanowi wyłącznie konwencjonalny sposób wyrażania wielkości straty. Zarówno autor, jak i bohater jego cyklu, Mikołaj Firlej, od początku wiedzą dokładnie, gdzie znajduje się dusza zmarłej, i uznają konieczność poddania się porządkowi natury oraz Boskim postanowieniom.

Nawiązania do Kochanowskiego wskazują ponadto, że starszy poeta jest dla Zbylitowskiego klasykiem, źródłem inspiracji, a przede wszystkim skarbnicą przykładów i sformułowań. Kochanowski to autor i kontekst oczywisty, zarówno dla Zbylitowskiego, jak i dla odbiorców jego dzieła. Nie sposób nie zauważyć kształtu metrycznego *Lamentu III*, który bez wątpliwości formalnie nawiązuje do *Trenu VII*, ale w sensie treściowym utkany jest z materii *Trenów VIII* i *X*. Biblia nie inspirowała poety, a on z kolei nie zaskoczył tym chyba odbiorcy. Wykształcony na nowych wzorach, przekracza konwencję niestosownymi potknięciami: ekspozycją cierpienia wojewody i mitologicznym balastem. Z jego utworów przebija jednak to, co najbardziej go zajmowało – choć to motyw stary jak świat, by przywołać Horacjańskie *Exegi monumentum* – przekonanie o możliwości przewyciężenia czasu i niepamięci przez literaturę.

Na krzciny... Władysławowi III...
(1595)

Władysław Waza, późniejszy król był pierwszym męskim potomkiem Zygmunta III Wazy i Anny Habsburżanki oraz jako jedyny spośród piątki dzieci zrodzonych z tego związku przeżył, osiągając pełnoletność. Poeta uświetnił wydarzenie niewielkim utworem *Na krzciny najjaśniejszemu Władysławowi III, królewicowi polskiemu i szwedzkiemu...* Właściwy genetliakon poprzedza dedykacja Zygmunтови III (*Do Najjaśniejszego Zygmunta III, z Bożej łaski polskiego i szwedzkiego króla...*), w utworze głównym (*Na krzciny najjaśniejszemu królewicowi polskiemu*) życzenia składają królowi poddani oraz nimfy, w kolejnym (*Temuż*) poeta zapewnia synów koronnych, że oto narodził się pogromca wrogów, który przywróci złoty wiek, i prognozuje następcy przyszłe zwycięstwa.

Pod względem stylistycznym wiersz ten stanowi kontynuację *Epitalamijum* na królewskie zaślubiny, poeta posługuje się w nim zresztą sformułowaniami zawartymi we wcześniejszym utworze. Genetliakony stanowiły odbicie norm szkolnej poetyki. Zalecała ona słać nowo narodzone dziecko ze względu na nadzieje z nim związane albo z uwagi na

jego przodków. Stałymi częściami utworu były też gratulacje i życzenia składane rodzicom oraz przewidywania co do przyszłości potomka. Genetliakony zawierały także utarte formuły życzeniowe oraz elementy obecne w kolędach. W roli autora nie godziło się występować ojcu, dlatego też najczęściej uciekano się do mistyfikacji, wskazując innych członków rodziny, np. rodzeństwo¹⁰⁷. W utworze Zbylitowski wykorzystano konwencjonalne rozwiązanie: dziedzic rodzi się w chwili, gdy najbardziej potrzebuje go ojczyzna. Pojawienie się dziecka powoduje ogólną radość, którą okazują nie tylko poddani, ale także postaci mitologiczne. Narodziny są zatem wydarzeniem szczęśliwym, oczekiwanym i niosącym nadzieję.

Droga do Szwecyj... Zygmunta III... odprawiona w roku 1594...
(1597)

W 1593 r. Zygmunt III Waza wraz z dworzanami i służbą ruszył drogą morską z Polski do Szwecji w ponad roczną podróż¹⁰⁸. Przyczyną był pogrzeb Jana III, króla Szwecji i ojca polskiego monarchy, oraz koronacja Zygmunta na króla szwedzkiego (bez oczekiwanych dalekoosiężnych rezultatów: nowym królem Szwecji zostanie ostatecznie regent, Karol Sudermański, stryj Zygmunta)¹⁰⁹. Zbylitowski postanowił, jak nie bez złośliwości zauważył Claude Backvis –

[...] że „opieje” to wydarzenie, samo w sobie umiarkowanie heroiczne, w eposie złożonym z czterech pieśni. W momencie publikacji dzieła jasne już było, że królewska próba okazała się równie skuteczna jak zawracanie Wisły kijem. Lecz skoro to była porażka, tym bardziej należało ją zatuszować okazałością scenografii.¹¹⁰

Towarzyszący królowi poeta opisał podróż w obszernej, wierszowanej *Drodze do Szwecyj najmożniejszego w północnych krainach pana*,

¹⁰⁷ L. Ślękowa, *Wiersze uświetniające narodziny potomka. Ze studiów nad poezją okolicznościowo-rodzinną renesansu i baroku*, „Pamiętnik Literacki” 81 (1990), 2, s. 3-20. Cechy gatunku wskazano za badaczką.

¹⁰⁸ Król wyruszył z Warszawy 3 VIII, do Gdańska przybył 11 dni później, do Sztokholmu dotarł 10 X, ponownie do Gdańska przyплыł 20 VIII następnego roku.

¹⁰⁹ Karol Sudermański po odjeździe Zygmunta III do Polski objął funkcję regenta, ale już w 1598 r. wystąpił przeciwko katolickiemu monarsze, pokonał wojska Zygmunta interweniujące w Szwecji i zmusił go do powrotu do Polski. W 1598 r. parlament szwedzki pozbawił Zygmunta III Wazę tronu na rzecz jego syna Władysława. W roku 1600 Szwedzi odebrali jednak prawa do tronu całej polskiej linii Wazów, a następnie (w 1604 r.) obwołali królem Karola.

¹¹⁰ C. Backvis, *Panorama poezji polskiej okresu baroku*, op. cit., s. 157.

Zygmunta III, polskiego i szwedzkiego króla, odprawionej w roku 1594. Utwór został wydany jednak dopiero 3 lata później i dedykowany Mikołajowi Zebrzydowskiemu, marszałkowi wielkiemu koronnemu, późniejszemu rokoszaninowi.

Droga do Szwecyj... składa się z czterech części. W pierwszej (liczącej 592 wersy) poeta opisał rzeczną przeprawę z Warszawy do Gdańska; w drugiej (600 wersów) – podróż morską z Gdańska do Sztokholmu; wydarzenia części trzeciej (638 wersów) rozgrywają się w Uppsali i Sztokholmie; czwarta i najkrótsza część (240 wersów) dotyczy powrotu morzem do Gdańska. Zbylitowski wyeksponował triumf i wielkość władcy, skrętnie pomijając wszelkie niewygodne z punktu widzenia propagandy królewskiej szczegóły (np. ataki Szwedów na polskich dworzan, próby zwołania sejmików pod nieobecność króla w kraju, w końcu – mizerny efekt koronacji).

Badacze zajmowali się utworem z różnych powodów. Claude Backvis, mający o nim nie najlepsze zdanie, uznał *Drogę do Szwecyj...* za utwór reprezentatywny dla czasów, kiedy w kulturze polskiej sukcesję przejmował Barok, zaś Zbylitowskiego określił mianem epigona humanistycznego klasycyzmu¹¹¹. Edmund Kotarski, analizując utwór pośród innych będących opisami podróży morskich, zaznaczył, że tkwi on w świecie klasyczno-humanistycznych szablonów, i wskazał jako główny wzorzec homerycko-wergiliańską epopeję¹¹². Roman Krzywy, badając formy literackie właściwe utworom traktującym o podróżach, wstępnie zaklasyfikował tekst do grupy poematów podróży mieszczących – jak to określił – „epikę bez parenezy”¹¹³.

Na zły ocenie *Drogi do Szwecyj...*, podobnie jak innych utworów Zbylitowskiego, zaważyło przede wszystkim postrzeganie mitologii jako niepotrzebnego balastu obciążającego lichą materię poetycką. Charakterystyczna jest jedna z najdawniejszych, ale powielana i później, opinia Michała Wiszniewskiego, który stan poezji polskiej końca wieku XVI oceniał następująco: „uwiązłszy w mitologii, z tego żelaznego koła, jakby zaczarowana, wylecieć nie mogła”. Współistnienie elementów mitologicznych i chrześcijańskich badacz uznał za „dziką mieszaninę”, a pierwszym jaskrawym przykładem takiego mariażu była

¹¹¹ Tamże.

¹¹² *Trzy podróże*, wstęp i objaśnienia E. Kotarski, Gdańsk 1973, s. 33.

¹¹³ R. Krzywy, *Od hodoeporikonu do eposu peregrynackiego. Studium z historii form literackich*, Warszawa 2001, s. 186.

dlań *Droga do Szwecyj...* , w której „Zygmunt III skołatany nawalnicą morską, stawia ołtarze Neptunowi; gdy wiatr na Wiśle komiegami miotał, przestraszona królowa modli się do bogiń: Wisły i Wandy”. Za wartościowe, podobnie jak większość współczesnych mu badaczy, uważał wiadomości historyczne, wartość literacką oceniając nader zwięźle: „Cały opis zapstrzył mitologią grecką”¹¹⁴.

Najokrutniej obszedł się z *Drogą do Szwecyj...* Claude Backvis, twierdząc, że jedyne, co udało się pocie osiągnąć, to „mimowolnie groteskowa kakofonia”, a „bogactwo dekoracji mitologicznej, jaką autor wznosi wokół wydarzenia, nie jest w stanie nikogo zmylić, wręcz przeciwnie”¹¹⁵.

Nie możemy i nie chcemy udowodniać, że talent epicki Zbylitowskiego przyćmił dokonania innych, bo, niestety, poeta miał i tym razem kilka nieudanych pomysłów. Sprzęgnięcie mitologii i rzeczywistości razi w wielu przypadkach, a najsłabsze miejsca to te, gdzie materia epicka przenika panegiryczną, a zatem grzeczne i dworne pochwały członków wyprawy. Zbylitowski chwycił się wprawdzie rozmaitych sposobów, by ożywić zmundne wyliczenia, a opisywanego bohatera porównać do któregoś z mitologicznych herosów albo przynajmniej uczynić go owego herosa ulubieńcem, ale to raczej nieudane partie *Drogi do Szwecyj...*

Przyjrzenie się funkcji mitu w tym utworze pozwala na wniosek, że – mimo kilku karkołomnych rozwiązań – Zbylitowski nie „upstrzył mitami” tej opowieści i całość materii jednak uporządkował. Mitologia w *Drodze do Szwecyj...* , jak to ma miejsce w wielu innych utworach, pełni dwie funkcje. Służy interpretacji przedstawionych zdarzeń oraz jest elementem wykorzystywanym w realizacji zasady ozdobnego, wzniosłego mówienia¹¹⁶. Trzeba także dodać, że – wbrew pozorom – pobyt w Szwecji wcale nie jest głównym tematem utworu. Owszem, poeta opisuje drogę do ojczyzny króla, ale przede wszystkim – podróż przez morze. Nigdzie zresztą nie zapowiadał, że koronacja i pogrzeb Jana III będą stanowić centralny punkt *Drogi do Szwecyj...* , przeciwnie, już w początkowym fragmencie księgi I deklarował (VI 2,11-12): „A ja nieco wspomnę [...], / jakośmy żeglowali niegdy z królem

¹¹⁴ Zob. M. Wiszniewski, *Historia literatury polskiej*, op. cit., s. 6, 130.

¹¹⁵ Zob. C. Backvis, *Panorama poezji polskiej okresu baroku*, op. cit., s. 157, 160.

¹¹⁶ Szerzej o funkcji mitu: L. Szczerbicka-Słękowa, *W kręgu Klio i Kalliope. Staropolska epika historyczna*, Wrocław 1973, s. 9.

swoim”. Wokół tego motywu Zbylitowski konsekwentnie budował opowieść. Już na początku rzecznej podróży zrywa się wiatr, trzykrotnie też statek, niesiony falami, zawraca do brzegu, mimo pracy wiosłarzy. W czasie podróży skupia się na zamieszkujących morze stworzeniach, mijanych miejscach, burzy, kolejności statków we flocie. To, co można uznać za uciążliwe w lekturze, to chęć, by wymienić jak najwięcej współtowarzyszy żeglugi i opisać ich zalety najczęściej stosowanym sposobem, czyli przez porównania do mitycznych herosów. Znaczące, że Zbylitowski zignorował szwedzką część dworu i słowem nie zająknął się, iż Szwedzi także podróżowali z królem.

Chociaż wartością tej poezji pozostaje objawienie nowej wrażliwości na przyrodę, zupełnie innej niż typowy dla współczesnych ziemiański praktycyzm, autor na morze nie patrzył jednak oczyma estety. Zademonstrował postawę charakterystyczną i dla literatury antycznej, i właściwą całej niemal polskiej twórczości wieków XVI i XVII: morze to przestrzeń budząca grozę, żywioł sprzeczny z ludzką naturą, miejsce niechybnej śmierci. W morzu, nawet spokojnym, poeta nieustannie upatruje zagrożenia. Trzeba dodać, że w opisie burzy (bardzo zresztą udatnym) obywa się bez mitologii, wzorując się raczej na Kochanowskim (*Pamiętka ... Janowi Baptyście na Tęczynie*). Dalszych badań wymaga też zależność poezji Zbylitowskiego od dzieł Macieja Strykowskiego, zwłaszcza *O początkach, wywodach, dzielnościach, sprawach rycerskich i domowych...* (1577) i wierszowanych partii *Kroniki polskiej, litewskiej...* (1582).

W księgach *Drogi do Szwecyjej...* nastąpiła niezwykła jak na tego typu utwory redukcja tematu politycznego, Zbylitowski unika wszelkich niewygodnych wątków i tematów. Z tego względu *Droga...*, jakkolwiek wiernie trzyma się chronologii, nie przekazuje prawdy o wydarzeniach. Nie wiemy, czy w chwili wydania działała królewska cenzura, czy też niesprzyjający czas zmusił poetę do korekty, a może nie zauważał on po prostu politycznych niuansów, nie śledził bieżących wydarzeń lub uznał je za nieważne. W każdym razie pochwały Karola Sudermańskiego nie wypadły zgrabnie. Gdy poemat opuszczał prasę drukarską, sytuacja w Szwecji była zaogniona. Już w 1595 r. Karol bezprawnie zwołał nowy sejm (riksdag), który postanowił, że książę pozostanie regentem na czas nieobecności króla, poza tym zakazano odprawiać msze w obrządku katolickim, a katolicy mieli opuścić kraj. Karol postanowił też przejąć tereny kontrolowane przez wiernych Zygmuntovi ludzi (w 1597 r. siły księcia zajęły m.in. Kalmar). Gdy umarł lojalny wobec

Zygmunta III namiestnik Finlandii, Klas Fleming, wojska Karola przejęły kontrolę nad tymi ziemiami. W następnym roku Karol faktycznie odbierze Zygmuntowi tron.

W perspektywie szybko rozgrywających się wydarzeń historycznych utwór okazał się miejscami niezręczny, choć oczywiście Zbylitowski nie mógł tego przewidzieć, ale tak czy inaczej *Droga do Szwecyj...* kończy jego pracowitą i niewdzięczną karierę dworzanina-panegirysty.

Historija św. Genowefy (1599)

Niestety, nie znamy krakowskiego wydania tego utworu, nie zachował się także żaden odpis lub przedruk. Dzięki notatce Hieronima Juszyńskiego wiemy natomiast, jaki brzmiał początek tekstu (w. 1-2):

Wielką Francuzów patronkę i panią
przynoszę-ć, żono, jako serca danią.

Wolno zatem przypuszczać, że *Historija...* w całości została napisana 11-zgłoskowcem parzyście rymowanym, czyli typową dla Zbylitowskiego miarą. Sądząc po informacjach o druku, można ostrożnie wnioskować, iż całość liczyła około 400 wersów. Poeta zadedykował utwór swojej żonie, a od Juszyńskiego wiemy, że chodzi o Annę Trzcieńską Rawiczankę, trzeba jednak dopowiedzieć, iż w tym samym roku, w którym zmarła Anna i w którym ukazała się *Historija św. Genowefy*, poeta ożenił się po raz drugi – jego wybranką była Katarzyna Borzewicka¹¹⁷.

Żywoť ślabcica we wsi (1597) i Wieśniak (1600), czyli ucieczka z dworu na wieś

Mniej więcej w tych latach, co historia o Genowefie, spod pióra poety wyszły jego najbardziej dziś poważane dzieła. Współcześnie bowiem poeta zaliczany jest przede wszystkim do twórców ziemiańskich i doceniany za *Żywoť ślabcica we wsi* i za *Wieśniaka*¹¹⁸.

Napisany 13-zgłoskowcem *Żywoť ślabcica we wsi* jest utworem jednorodnym, poprzedza go tylko dedykacja Hiacyntowi Młodziejowskiemu. *Wieśniak* (napisany metrum 8-zgłoskowym) składa się z dwóch części: pierwszą stanowi pochwała wsi (w. 1-796), bohaterką drugiej (w. 797-944) jest „nimfa słowieńska”, której poeta oferuje dary

¹¹⁷ Szerzej na ten temat [w:] A. Kochan, *Zaginiona „Historia św. Genowefy” Andrzeja Zbylitowskiego*, op. cit., s. 169-174.

¹¹⁸ Zob. m.in. A. Karpiński, *Staropolska poezja ideałów ziemiańskich*, op. cit., s. 16-17, 173-176.

też wsi i nakłania ją, aby z nim zamieszkała; całość poprzedza wiersz dedykacyjny *Do Jaśnie Oświeconego Pana, Pana Janusza Książęcia J[ego] M[ości] Ostrowskiego, kasztelana krakowskiego, białocerkiewskiego, etc., etc. starosty, Pana s[wego] M[iłościwego], Andrzej Zbylitowski, naniższy służebnik*. Pierwodruku *Wieśniaka* w Polsce nie mamy¹¹⁹. Egzemplarz należący niegdyś do hrabiego Zygmunta Czarneckiego znajduje się obecnie we Lwowie¹²⁰.

Pomimo że niegdyś oba utwory ze sobą mylono¹²¹, a i dziś niekiedy wymienia się je jednym tchem, nie są podobne, chociaż w obydwu opisane są zalety wsi i spokojnego ziemiańskiego trybu życia. *Żywot ślaccica we wsi* jest silnie nachylony dydaktycznie, przede wszystkim gani się w nim pogoń za pieniądzem i zbyt krowne życie, w efekcie – bytowanie inne niż wiejskie. Ta przygana zbliża nieco utwór (przynajmniej do w. 160) do poematu satyrowego. Z kolei *Wieśniak* (złożony metrum 8-zgłoskowym, wyjąwszy dedykację) składa się – jak wspominaliśmy – z dwóch części, które mogłyby z powodzeniem funkcjonować jako osobne teksty. Pochwała wsi zamieszczona w części pierwszej posłużyła Zbylitowskiemu m.in. do nakłaniania „nimfy słowieńskiej”, bohaterki części drugiej, aby z nim zamieszkała. Utwory mają też różnych adresatów, a podmiotom obu powierza się inną rolę. W konsekwencji opisy miejsca szczęśliwego mają odmienne znaczenie.

Przyjrzenie się argumentom wyłożonym w *Żywocie...* wskazuje, że wybór wsi nie jest podyktowany realizacją marzenia o życiu bliżej natury. Pobyt na wsi to odwrót, ucieczka od dworu, który okazał się miejscem pełnym obłudy i fałszu. Stanisław Windakiewicz widział rzecz następująco: „Poeta nie mógł niczego dorobić się na dworze, więc wrócił na wieś”¹²². Waloryzacja wsi powiązana została z jej pierwotnością, jednakże argumentację poety poznajemy dopiero na końcu utworu. Składają się na nią następujące tezy: wieś jest dawniejsza niż miasto, w „szczęśliwym wieku” nie znano złota (które generuje zło), ubóstwo jawi się jako bezpieczne. Arkadia staje się zatem,

¹¹⁹ Ostatnim wydawcą *Wieśniaka* był Teodor Wierzbowski, który przybliżył utwór publiczności na podstawie jedyne zachowanego egzemplarza będącego w posiadaniu hrabiego Zygmunta Czarneckiego z Ruska: A. Zbylitowski, *Wieśniak*, wydał T. Wierzbowski, Warszawa 1893 (wydanie dostępne w bibliotekach cyfrowych).

¹²⁰ Egzemplarz, z którego korzystał Wierzbowski, obecnie opatrzony jest sygnaturą 77135; dzieje tekstu i opis druku w: A. Kochan, „*Wieśniak*” odnaleziony. Uwagi o edycjach utworu Andrzeja Zbylitowskiego, „Pamiętnik Literacki” 106(2015), 1, s. 191-197.

¹²¹ Por. wyżej, s. 192.

¹²² S. Windakiewicz, *Poezja ziemiańska*, op. cit., s. 95.

jak ujął to Dariusz Śnieżko, ograniczoną pozostałością szczęśliwego „niegdyś”¹²³.

Zbylitowski – inaczej niż to wcześniej robił Rej – unika nagromadzenia wyliczeń, aby przedstawić bogactwo pożytków i własną zaradność. Zasadniczo opisuje wieś, używając ogólników: zboże, kwiaty, bydło, owce, ptaszki. Poza tym pojawiają się tylko: kaczor, kapłon, koźle, gęś i – wyjątkowo – różne gatunki ryb, natomiast rośliny użytkowe reprezentują jedynie: rzepa, maliny i rydze. Godne podkreślenia jest to, że podmiot, co było wówczas rzadkością, koncentruje się na krajobrazie, układzie i estetyce przestrzeni. Sytuuje więc dom w centralnym miejscu, na górze, widzi „Tatry wysokie i długie Bieściady” (VII 2,260), płynącą w dole rzekę, gęsty las. Być może właśnie dlatego określenia gatunkowe stosuje wyłącznie w odniesieniu do drzew (klon, jodła, jawor, dąb, buk, sosna). To opis *de visu*: tak i dziś wygląda widok na południe z okolic Zbylitowskiej Góry.

Piewca wsi, początkowo występujący jako moralista, nie przewiduje dla siebie żadnej roli poza byciem obserwatorem. Jedyne zajęcie, jakie planuje, to odpoczynek, w dalszej kolejności rozmowy z przyjacielem i biesiadowanie. Ulubioną aktywnością jest polowanie i czytanie (bez bliższego wskazania lektur), a ukoronowaniem tego szlacheckiego *otium* zawsze pozostaje sen. Tylko dla niewielu, jeśli są uczeni, Zbylitowski przewiduje zabawianie się pisaniem, które prowadzi do sławy (VII 2,340-341).

Skoro adresatem utworu są inni, mieszkający poza wsią, poeta stale konfrontuje z wiejskim bytowaniem inne modele życia, przy czym wynik owych porównań okazuje się oczywiście korzystny dla niego. Jednak Zbylitowski wcale nie zaleca wsi jako takiej, ale „żywot z sumieniem bezpiecznym”. Centralnym tematem *Żywota...* są oto cnota i pobożność, a wieś pojawia się, ponieważ tu można je najlepiej praktykować i – jak ujęła to Alina Witkowska – odprawiać szlacheckie misterium autentyczności¹²⁴.

To istotnie różni *Żywot ślachcica we wsi* od wydanego 3 lata później *Wieśniaka*. Opis wsi w drugim z utworów jest efektem rozmyślań osoby, która stała się już jej częścią. Podmiot zna wartość wsi i – odmienne niż w *Żywocie...* – nie musi do niej ani nikogo przekonywać, ani

¹²³ D. Śnieżko, *Mit złotego wieku w literaturze polskiego renesansu. Wzory-warianty-zastosowania*, Warszawa 1996, s. 129.

¹²⁴ A. Witkowska, „*Ślawianie, my lubim sielanki...*”, Warszawa 1972, s. 83.

niedokonania tego jedynie słusznego wyboru krytykować, zwłaszcza że adresatem wypowiedzi (w 1. części utworu) jest sama wieś. Zbylitowski pojawia się nawet w roli siewcy (VIII 2,203), zasadniczo jednak przewiduje dla siebie rolę bardziej aktywnego zarządcy (np. VIII 2,191). Poeta zamieścił zdecydowanie bardziej szczegółowe – w porównaniu z utworem wcześniejszym – wyliczenie pożytków płynących z życia na wsi, a doprawdy imponująco przedstawia się rejestr ryb. Pomimo, wydawałoby się, bardziej bukolicznej atmosfery *Wieśniaka* klony, buki i jawory ustępują leszczynie, gruszy, śliwom i jabłoniom.

Spokojne wiejskie bytowanie jest również żywotem pobożnym, z czym wiąże się oczekiwanie, że (VIII 2,106-108):

Da mi Boska ręka hojna
w tobie z wysokiego nieba,
czego jedno będzie trzeba.

To różni *Wieśniaka* od tych wierszy poetów ziemiańskich, którzy umiarkowany dostatek i pożytki (niekiedy pracowicie wyliczane) uważali za dowód właściwego prowadzenia swoich spraw.

W utworze pojawiają się znane z wcześniejszego *Żywota...* wątki opozycji wsi i miasta, cnoty, pobożności, odmiennych modeli życia, przewijają się obrazy powracającego bydła, liczenie dobytku, żniw, orki, rodzących owoce sadów. Wypowiedzi te są jednak wyraźnie stonowane. Widoczna jest też, co zauważył już Dariusz Śniezko, ewolucja postawy poety wobec miasta, bowiem Zbylitowski złagodził w *Wieśniaku* ostrość przeciwstawienia wsi cywilizacji miejskiej. Ta autokorekta, jak zauważył badacz, wyraża rezerwę poetów ziemiańskich wobec radykalnych, utopijnych wizji „wieku pierwszego”¹²⁵.

Różnice perspektyw wskazują nawet tytuły obu utworów: zewnętrzny ogląd wsi i jej zalet przez oceniającego i napominającego szlachcica-posesjonata w *Żywocie szlachcica we wsi* oraz stonowany, wewnętrzny przez wrosły w miejsce podmiot, który sam siebie nazywa „wieśniakiem”. W obu przypadkach, choć w *Żywocie...* widać to wyraźniej, mamy do czynienia z rozpoznawalnym miejscem – chodzi oczywiście o Zbylitowską Górę stylizowaną na ziemiańską arkadię.

Nie zmienia się repertuar *otium*: w *Wieśniaku* nadal mowa o odpoczynku w chłodzie, o spaniu i zimowych polowaniach. Odmienne

¹²⁵ D. Śniezko, *Mit złotego wieku w literaturze polskiego renesansu*, op. cit., s. 142.

podchodzi się natomiast do sławy poetyckiej. Zbylitowski ostatecznie rezygnuje z pisania, które ma zapewnić nieśmiertelność, na rzecz śpiewu na życzenie sąsiada-biesiadnika, uściśla także listę zalecanych lektur. Mowa więc o czytaniu „z poetów przesławnych” (w rzeczywistości chodzi głównie o Owidiuszowe *Przemiany*), co stwarza okazję, by popisać się erudycją, wskazać passusy godne lektury, a zarazem streścić te opowieści. Poza mitologią zaleca poeta czytanie historii bitew i dziejów wodzów, po czym przechodzi do opisu żywotów polskich władców, będącego rymowaną historią ich dokonań (zajmujących pokąźną partię, bo mniej więcej 1/3 poematu) zaczerpniętych z kroniki Marcina Kromera.

Jak zauważyła Ludwika Ślękowa¹²⁶, w początkowym ogniwie rozwojowym barokowej poezji ziemiańskiej zaobserwować można próby równoczesnego odrzucania rycerskiego wzoru i przystosowywania go do sytuacji ziemianina. Za charakterystyczny pod tym względem utwór uczona uznała *Wieśniaka* Andrzeja Zbylitowskiego. Punktem wyjścia była w nim – jak i w całej poezji ziemiańskiej – Horacjuszowa epoda *Beatus ille* (*Epod.* 2), a opozycyjnym wzorem życia był los żołnierza. Pierwsze adaptacje (anonimowa pieśń z połowy XVI w., *Panna XII z Pieśni świętojańskiej o Sobótce* Jana Kochanowskiego) przejmowały odnośny fragment owej epody bez żadnych amplifikacji.

Zbylitowski dokonał przekształceń toposu zamiany mieczy na lemiesz, redukując rycerskie rekwizyty. Nie oznaczało to jednak próby podjęcia przewartościowania rycerskiej wizji przeszłości. Ziemianin, nieusilujący już naśladować trybu życia wojowniczych przodków, akceptację dla przekazanej przez tradycję wizji historii i więz z ową historią realizował poprzez „niepróżnujące próżnowanie”: czytał literaturę, w której żyła pamięć „mężnych królów polskich”¹²⁷. Zastąpił więc dawną realną aktywność wojownika aktywnością dostępną ziemianinowi: oddawał się lekturze i polowaniom.

Pomimo że *Żywot słabczica we wsi* nazywany bywał sielanką, poeta zasadniczo unikał bukolicznego przedstawiania mieszkańców Arkadii jako pasterzy, którzy – powtarzając słowa z pieśni Panny XII *Sobótki* – siedzą w chłodzie i grają proste pieśni, stada zaś same „igrają przy wodzie”. Oczywiście nakładanie się porządków bukolicznego i georgicznego wymagało dokonania wyboru jednego ze sposobów widzenia świata. Życie wiejskie wymaga udziału człowieka, pracę tę

¹²⁶ L. Ślękowa, *W kręgu Klio i Kalliope*, op. cit., s. 143.

¹²⁷ Tamże, s. 144.

jednak Zbylitowski widzi jednostronnie, nie opisuje wysiłku przygotowań i siewu, lecz wyłącznie zbiorów: sianokosów i żniw. W *Wieśniaku* niewątpliwie postąpił krok dalej, zacierając niekiedy, jak ujął to Adam Karpiński, granicę między folwarkiem a krainą pasterzy¹²⁸. Zasadniczo wszakże w tej Arkadii nie ma już miejsca na świat faunów i sylenów, a poeta już nie zaludnia lasów i pól nimfami. Wyliczenia przypadków mitologicznych to efekt streszczania lektury, przytaczanie opowieści albo użycie przykładu w formie argumentu. Mitologia, nawet jeśli kiedyś należała do natury, stała się częścią świata kultury i stanowi łącznik pomiędzy rzeczywistością a wyobraźnią.

W poematach, chociaż podejmuje się podobny temat, to jego realizacja pozostaje odmienna, a większą przestrzeń inaczej się waloryzuje. W obu natomiast, choć z różnych perspektyw i dla różnych celów, Zbylitowski koncentruje się na cnocie, co wskazuje na jedno: wyższość wsi jako miejsca, gdzie nie trzeba podejmować nagannego moralnie ryzyka.

In natalem... Basilii Alberti...

(1600)

W roku 1600 księciu Januszowi Ostrogskiemu urodził się syn, którego ochrzczono jako Bazylego Alberta. Dziecko prawdopodobnie nie żyło długo, ale Zbylitowski zdążył złożyć życzenia, poświęcając panegiryk teściowi księcia – Sebastianowi Lubomirskiemu. W krótkim utworze, na który składa się dedykacja oraz właściwy wiersz na dzień urodzin, poeta zawarł konwencjonalne cząstki: opis radości, wezwanie do wspólnego święta, opis chrztu i życzenia dla dziecka. Utwór Zbylitowskiego zawiera natomiast nieznaną wcześniej informację historyczną. Badacze dotąd uważali, że drugie małżeństwo Janusza Ostrogskiego było bezdzietne, a książę miał tylko jednego syna – Janusza Włodzimierza (urodzonego w 1617 r. i zmarłego w niemowlęctwie) z trzecią żoną Teofilą Tarłówną¹²⁹. Tymczasem utwór *In natalem... Basilii Alberti...* dowodzi, że książę niemal 20 lat wcześniej doczekał się pierwszego męskiego potomka z Katarzyną Lubomirską. Z pierwszego związku z Zuzanną Seredi miał dwie córki: Eleonorę i Eufrozynę. Obaj synowie zmarli, nie doczekawszy pełnoletności, bo dobra ordynacji Ostrogskich ostatecznie przeszły we władanie synów Eufrozyny.

¹²⁸ Zob. A. Karpiński, *Staropolska poezja ideałów ziemiankich*, op. cit., s. 155.

¹²⁹ T. Chynczewska-Hennel, „Ostrogski Janusz”, [hasło w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 24(1979), s. 485-486.

Laudes na pisma Joachima Bielskiego

Niewielki utwór, znany nam z rękopisu, stanowi pochwałę Bielskiego jako autora *Kroniki polskiej* wydanej pod imieniem ojca – Marcina. Z pewnością chodzi właśnie o *Kronikę*, choć jej tytułu w wierszu się nie wymienia, ponieważ poeta mówi o uczonych pismach (IX 8-10) –

[...] któremiś ty niewysłowione
sprawy cnych przodków naszych opisał i onym
wiekom podał, co po nas nastąpią, potomnym.

Nie zapomina też poeta o ojcu pisarza, Marcynie. Ten 50-wersowy utwór niemal w całości stanowi kompilację sformułowań znanych z wcześniejszych wierszy poety. Wystarczy spojrzeć na początek tekstu, by odkryć, że pierwszych 6 wersów to tylko nieznacząca przeróbka *Epitalamium V* (III 2e)¹³⁰.

Treść,

czyli mitologia wedle Owidiusza

Przytłaczająca obecność wątków i postaci mitologicznych obecna w literaturze, zwłaszcza w okresie Baroku, pozwoliła Brücknerowi na wspomnianą już kąśliwą uwagę pod adresem Andrzeja Zbylitowskiego, którego nazwał „ojcem tego bezsmaku”¹³¹. Niewątpliwie Zbylitowski był wnikliwym czytelnikiem i wielkim admiratorem *Metamorfoz* Owidiusza, o czym świadczą przejęte przezeń wersje mitów i charakterystyczny sposób opowieści. Jak wskazaliśmy, gdy poeta porzucił już życie dworskie i osiadł na wsi, nie zapomniał o dziełach Nazona, bo to właśnie *Metamorfozy* (choć ten tytuł nie pada) obok dzieł historycznych uważał za właściwą lekturę dla ziemianina. Pomimo że z wersów *Wieśniaka* i *Żywota ślacheńca we wsi* wyłania się obraz człowieka pobożnego i cnotliwego, poeta ani razu nie wspomniał o Biblii, do Zbylitowskiej Góry zapraszając tylko Klio i Kalliope.

Pomimo wszechobecności mitologii w poezji Zbylitowskiego jej właściwe zrozumienie nadal pozostawało kwestią odpowiedniego

¹³⁰ Inne przykłady, m.in. z *Drogi do Szwecyjej...*, wskazał już niegdyś Romuald Abicht (*Życiorys Andrzeja Zbylitowskiego, op. cit., s. 28*), sprzeciwiając się, by autorstwo tego wiersza przypisywać Janowi Smolikowi. Ostatnio wydanie *Laudes...* ukazało się w „Aneksie” (zawierającym 8 wierszy różnego autorstwa) [do:] J. Smolik, *Utwory zebrane*, opracował R. Grzeškowiak, Warszawa 2018, s. 352-357 („Biblioteka Dawnej Literatury Popularnej i Okolicznościowej”, t. XXXVIII).

¹³¹ Zob. wyżej, przyp. 3.

wykształcenia. Bez wątplenia znajomość materii mitologicznej wykracza u poety poza przeciętny, szkolny poziom. Po pierwsze, autor chce w ten sposób wyrzucić wrażenie na odbiorcy, ponieważ postrzega samego siebie jako twórcę-crudytę, a jednym z dowodów jest wyraźna tendencja do wprowadzania w kolejnych utworach coraz to nowych historii i coraz mniej znanych mitologicznych postaci. Po drugie, i pod tym względem Brückner oraz inni uczeni mają rację, mitologia bywa rodzajem ornamentu, przemożną skłonnością do ozdobności, wyrazem kunsztu autora. Po trzecie, Zbylitowski tworzy poezję dla ograniczonego kręgu odbiorców, których łączy wspólny świat znaczeń. Można rzec: poeta świadomie zawęża czytelniczy adres i chyba nie chce pisać dla wszystkich. Oczekuje, że odbiorca będzie rozumieć kulturę, tzn. że posiada podobne kompetencje, bierze do ręki te same lektury, prawidłowo odczytuje jej znaki i kody kultury. Po czwarte, mitologia – oprócz twórczości Jana Kochanowskiego – okazała się bezpiecznym i bezdyskusyjnym rezerwuarem motywów i toposów. Literatura stała się dla Zbylitowskiego kapitałem symbolicznym: niezbyt zamożny szlachcic dzięki talentowi może stanąć w rzędzie największych bogaczy składających swe dary królowi (jak w *Witaniiu...*), jest rozdawcą sławy i ma moc unieśmiertelniania, a literatura może służyć do odróżniania ludzi światłych od pospółstwa¹³².

Jak już zaznaczyliśmy, lektura dzieł Zbylitowskiego wskazuje na przywoływanie niejednokrotnie tych samych postaci i motywów. Ograniczony przez samą mitologię repertuar, który można wiązać z pewnymi działaniami, stanowi główny powód powtarzania przez poetę niektórych elementów mitologicznych. Gdy mowa o wojnie, zdaniem Zbylitowskiego można odwołać się właściwie tylko do Marsa, Bellony i bohaterów trojańskich, gdy trzeba dolożyć rozważania o przyczynach konfliktu – wskazać na Erynie, gdy opisać zachód słońca – wypada przypomnieć o Heliosie, Faetonie i Hyperionie, gdy burze morskie – o Posejdonie i morskich stworzeniach. Przykłady pod piórem Zbylitowskiego przybrały stałe formuły, które poeta powtarza w kolejnych dziełach.

Inaczej rzecz ma się z nazywaniem uczuć, co poeta nieodmiennie odnosi do historii bogiń i bogów, lub porównywaniem czynów

¹³² Więcej o roli literatury w Średniowieczu i Renesansie w: S. Greenblatt, *Czym jest historia literatury?*, przełożyła K. Kwapisz-Williams, [w:] tenże, *Poetyka kulturowa. Pisma wybrane*, redakcja i wstęp K. Kujawińska-Courtney, Kraków 2006, s. 259 („Horyzonty Nowoczesności” 53).

opiewanych postaci do działań dawnych herosów. Wybór postaci i wersje imion wskazują ponad wszelką wątpliwość, że źródłem wiedzy poety są *Metamorfozy* Owidiusza. Upodobania poety przekładają się na specyficzną relację religii i mitologii w jego twórczości. Zbylitowski starannie rozdziela fikcję religijną od religijności, co niekiedy prowadzi do pewnych zgrzytów, jak choćby w *Drodze do Szwecyjej... czy w Witaniu króla nowego, Zygmunta III...*, gdy władca składa obietnicę złożenia darów bóstwom morskim. Autor rozumował jednak wcale logicznie, uznając, że skoro władca został uwikłany w świat mitologii, musi zachowywać się według jej reguł, a zatem tak, jak postąpiłby heros, a nie obcy temu poetyckiemu światu pobożny, katolicki król. To dlatego nie widzi niestosowności w łączeniu postaci Zygmunta i Neptuna.

Mitologia może pełnić wiele funkcji, dla Zbylitowskiego jest jednak – jak zauważyliśmy – rezerwuarem porównań i przykładów, pozwala w elegancki sposób powiedzieć o samobójstwie (Erygone), śmierci (Parki, Persefona), uwiedzeniu (Europa, Leda, Kallisto, Io), konflikcie (Bellona, Erynie), natchnieniu (Apollo, Muzy, Pegaz, Helikon) i wielu jeszcze innych sprawach, poruszanych w utworach poety. Zbylitowski jednak rzadko opowiada mit, raczej tylko go przywołuje, licząc na erudycję czytelnika.

Forma, czyli powtarzanie anafory i egzageracja porównań

Sprawy stylu mniej zajmowały krytyków, lecz zanim je omówimy, trzeba poczynić pewne wstępne uwagi. Zbylitowski co do zasady unikał zdań pojedynczych i prostej składni. Wtrącenia, rozbudowane porównania, przydawki i dopełnienia rozrywają zdania, bo oddalają podmiot od orzeczenia, a lektura takich utworów wymaga oczywiście niejakiego wysiłku. Nie znamy *Epitalamijum na wesele Jana Dulskiego i Anny Herbertówny*, ale wszystko wskazuje na to, że poeta dość wcześnie określił swoją manierę twórczą, bowiem najbardziej charakterystyczne cechy jego stylu są obecne już w *Witaniu króla nowego, Zygmunta III...* i powtarzają się w kolejnych dziełach. W dedykacji dla Zygmunta III poeta pisze (I 2, 21-32):

To, co mam w skarbie moim, toć chętnie daruję –
miasto złota te proste rymy ofiaruję,
tego się spodziewając, że ty te ubogie
i płone karty przyjmiesz za podarki drogie.

Aczci wprawdzie niegodne, jednak zwykłą swoją,
 proszę, okaż im ludzkość i twarz wdzięczną twoją,
 czym nie tylko mnie w rzeczach tych mało biegłemu
 serca dodasz na potym, lecz i niejednemu
 z tych, którym dostatecznie dał kosztować młody
 Cyntyjus z boginiami libetryjskiej wody,
 którzy twe zacne sprawy z cnotami wielkimi
 przyszłym wiekom podawać będziem pióry swymi.

Użycie znanego od dawna toposu darów ofiarowanych przez poetę jest tu kwestią drugorzędną, bowiem Zbylitowski nie wynajduje nowych form, lecz dobrze znane chwytaki upiększa i powiększa. W *Witanii króla nowego, Zygmunta III...* mamy na przykład do czynienia z rozbudowanymi przydawkami i wtrąceniami (I 3, 31-42 [podkreślenie A.K.]):

**Wam zaś, udatne nimfy, co w wodach mieszkacie
 a na wyspach szerokich morskich przebywacie
 (któreście się z daleka nadobnej urodzie
 i ślicznej twarzy jego dziwowały w wodzie,
 wzdychając, tu żeście się pod czas przymykały
 do łodzie, abyście nań tym pilniej patrzyły),**
 postawimy na brzegu wysokim ciosany
 ołtarz z marmuru, wonnym kwieciem posypyany,
 a na nim wieloryba położem tłustego,
 parę pięknych delfinów i wołu morskiego,
 żeście przeciwne wiatry hamować umiały,
 gdy z nim nawy po wodach głębokich pływały.

Skłonność poety do przestawni, poza demonstracją pisarskiej sprawności, wynika również z potrzeby ocalenia rymu. Na przykład w *Wieśniaku* zdanie podrzędne ma następującą postać (VIII 2, 423-430):

lecz Bóg obronił swojego
 ciała człowieka świętego,
 bo się cudownie zrastały
 członki, że zaś został cały,
 a tyran sprośny wzgardzony,
 z synem z państwa wypędzony,
 skarany za grzech on znaczny
 od Boga, tyran niebaczny.

Kolejność wyrazów powinna wyglądać następująco: „lecz Bóg obronił ciała swojego świętego człowieka, bo się cudownie zrastały członki, że

zaś został cały, a tyran sprośny wzgardzony, z synem z państwa wypędzony, tyran niebaczny, skarany od Boga za on znaczny grzech”.

Inny przykład pochodzi z wiersza dedykacyjnego w *Wieśniaku* (VIII 1,41-44):

Tak cny Alcydes swą Wulkanowego
ręką rozbójcę syna okrutnego
zabił w jaskini, za co jest uczczony
niebem i między bogi policzony.

Czyli: „tak cny Alcydes swą ręką zabił w jaskini rozbójcę, okrutnego syna Wulkanowego, za co jest uczczony niebem i policzony między bogów”. Przykłady można mnożyć.

Trwałym elementem stylu poety staną się również powtórzenia i konstrukcje anaforyczne (I 2,13-20 [podkreślenia A.K.]):

Nie złoto, jakim Tagus swe bogaci kraje,
ani jakie Paktolus Lidyjczykom daje,
ani które u Dardów indyjskich kopają,
ani które po skalach węgierskich zbierają.
Nie mam klejnotów drogich, **ni** purpur tyryjskich,
ni świetnych (zacny Królu) pereł sycylijskich,
ani cedrów kosztownych, któremi nowego
Hiram niegdy darował króla solińskiego.

albo (I 3,1-5, 21-24):

Tobie naprzód, o Tetys, co nawy sprawujesz,
i tobie, cny Neptunie, który rozkazujesz
szalonym morskim wiatrom, godzi się dziękować
i ołtarz, **i** ofiary przystojne gotować.
I tobie, Proteusie nadobnej urody,
[...]
tobie kubek okrągłych pereł kryształowy,
tobie wieniec oprawny złotem, bursztynowy,
a tobie, śliczna Tetys, koszyk upleciony,
owocem i rozlicznym kwieciami napelniony.

oraz (I 4,55-62):

bo to już **nie** pomoże u złej Persefony
ani tym będzie srogi Pluton poruszony.

Nie ma miejsca u Śmierci srogiej narzekanie
ni smutna mowa, **ni** płacz, **ni** żadne wzdychanie –
nic nie dba na mocarze pani świata tego,
nic o miasta, pieniądze, o żadną rzecz jego,
nie dba nic na persony, **nic** u niej król możny,
nic stary, **nic** i młody: nikt jej nie jest groźny.

Z biegiem czasu poeta wprowadzał także coraz więcej przymiotników złożonych („bystrociekący”, „piórolotny”) i zaprzeczonych („niezbrodzony”, „nieprzewalczony”). Ma również skłonność do posługiwania się stałymi frazeologizmami, co zresztą naprowadziło Rudolfa Abichta na trop właściwego autorstwa utworu „*Laudes*” na pisma *Jochima Bielskiego*¹³³.

Zbylitowski jest wrażliwy na piękno przyrody, ale sposób, w jaki to czyni, skłania do wniosku, że i w tej materii posługuje się starannie wypracowanymi sformułowaniami. Gdy np. opisuje wodę, niemal zawsze zwraca uwagę na szum, jaki ona wydaje, oraz prędkość, z jaką płynie. Mamy zatem: „szumiący źródł”, „szumiące rzeki”, „szumiącą wodę”, „cicho szumiący źródł”, „szumiący Tyber”, „bystrociekący źródł”, „bystrociekącą rzekę”, „ciekący źródł”, „ciekący strumień”.

W końcu grzeszy, zresztą nie on jeden, przenoszeniem z tekstu do tekstu całych fragmentów, jeśli wydają się szczególnie udatne. Widoczne jest to np. w *Epitalamijum VI* (III 2f, 15-17) i *Żywocie ślachcica we wsi* (VII 2, 377-379):

jako córę nadobną wziął Inachusowi
 Jowisz, której kazala potem Argusowi
 Juno strzec stookiemu; [...]

jako córę nadobną wziął Inachusowi
 tenże, której kazala potym Argusowi
 Juno strzec stookiemu; [...]

albo w tym samym epitalamium (III 2f, 19-26):

Wspomnicie jeszcze, jako tenże to z chłopięciem
 w postawie orlej leciał w niebo; to łabędziem
 przyplynał do nadobnej Ledy ku brzegowi;
 drugi raz był podobny złocistemu dżdżowi,

¹³³ R. Abicht, *Życiorys Andrzeja Zbylitowskiego*, op. cit., s. 28.

gdy na fartuch kroplami padał drogotkany
urodziwej Danaï, pod dachem trzymany;
zaś się w obłok odmienił, a mgłą piękne lice
zasłonił, i tak oknem wleciał do łóżnice [...]

i znów w *Żywocie ślabcica we wsi* (VII 2,405-413):

co Jowisz niegdy czynił: bo raz to z chłopcikiem
do nieba jako orzeł leciał; to labęciem
przyplynał do nadobnej Ledy ku brzegowi;
a drugi raz podobny był zaś obłokowi,
gdy się we mgłę odmienił, którą piękne lice
zasłonił i tak oknem wleciał do łóżnice
ślicznej dziewczki; a w złotym dżżu na drogotkany
fartuch piękny Danaï, pod dachem trzymany,
gęsto spadał [...]

Wyobraźnię Zbylitowskiego ogranicza świat mitów: w początkowej fazie twórczości poeta zdaje się widzieć i interpretować świat tylko przez znaki kultury. W najpóźniejszych dziełach dostrzega też świat natury, którego nie ocenia, jak bywało przed nim, wyłącznie okiem gospodarza i w kategoriach użyteczności. W *Wieśniaku* i *Żywocie ślabcica we wsi* są lasy, przestrzenie, góry, rzeka. Humanistyczne wykształcenie paradoksalnie pętało jednak Zbylitowskiego, który swoją rolę pojmował jako zadanie, a poezję postrzegał jako umiejętność pięknego i ozdobnego mówienia, wierzył też, że poeta jest rozdawcą sławy i ma moc unieśmiertelniania. Dopiero w *Żywocie ślabcica we wsi* zasiądzie z przyjacielem w ogrodzie, chce śpiewać, pić, radować się i nie szuka pokłasku.

Zbylitowski nie ukrywał swoich lektur: głównie poezji klasycznej, przede wszystkim Owidiusza, lecz przewodnikiem był mu Kochanowski. Dzieła mistrzów traktował jako rezerwuar toposów, pomysłów i stylu, starał się jednak wyróżnić i trzeba mu oddać, że jest bodaj pierwszym, który stworzył w naszym języku epitalamijny cykl pieśniowy. Wskazał nadto drogę literaturze ziemiańskiej, a poemat podróży ułożył, idąc zarówno za wzorem Lukana, jak i Wergiliusza. Jego twórczość dobitnie wskazuje, jakimi ścieżkami podążać będą naśladowcy języka Jana Kochanowskiego. Nie można zapominać, że to, co mu zarzucano, czyli mitologiczne ozdoby, owe – jak mówiono – esy-floresy, zapowiadają już gust kolejnej epoki, choć *Akteon* dowodzi, że poeta zna również średniowieczne interpretacje utworów starożytnych i nie waha się do tłumaczenia przydać komentarza moralnego.

Twórczość Andrzeja Zbylitowskiego jest najbardziej charakterystycznym przykładem poezji ziemiańskiej końca XVI w. i równie typowym przykładem renesansowej poezji okolicznościowej. Był czas, gdy uważano go za trzeciego wielkiego poetę, po Reju i Kochanowskim, oceniając jako człowieka „wydwornej wymowy”, bogatego „w rozum brakujący słowy”; w ocenie Rudolfa Abichta po raz ostatni uchodził za jednego z lepszych pisarzy końca Złotego Wieku. Bez Zbylitowskiego inaczej wyglądałby dorobek niektórych twórców barokowych, ale odpowiedzi pewnej mogą udzielić dopiero bardziej szczegółowe badania. Być może ułatwi je nowe wydanie dzieł poety – piewcy wiejskiego życia, który pomimo nieudanej dworskiej kariery i nietrafionych dedykacji zapewne i dziś życzyłby sobie, jak spodziewał się w *Witanii króla nowego, Zygmunta III...*, że ty, Czytelniku, „te ubogie i płone karty przyjmiesz za podarki drogie”.

Edytorka dziękuje prof. Markowi Janickiemu za pomoc przy rozwiązaniu skrótów w utworach łacińskich, a także pani dr Joannie Staller, dr Monice Kresie, prof. Wiesławowi Pawlakowi i dr Aleksandrze Oszczędzie za wszelkie uwagi, poprawki i pomoc.

WIERSZE ZEBRANE



[I.] WITANIE KRÓLA NOWEGO, ZYGMUNTA III,
Z ŁASKI BOŻEJ WYBRANEGO
OD ZACNEGO SENATU I RYCERSTWA
SŁAWNEJ KORONY POLSKIEJ

[1. Wiersz pod portretem króla]

Tak był w ten czas udatnej twarzy i tak młody,
gdy na brzeg polski wysiadł z oceanńskiej wody
Zygmunt Trzeci, Jagęła potomek mężnego,
w cnotach wielkich i w sprawach rycerskich sławnego.
5 Parki, które pod ziemią wiek ludzki przędzicie,
póty jego szczęśliwe lata wić będziecie,
aż tak wielką ogląda liczbę pociech swoich,
jak wiele jest, Bałtyckie Morze, piasków twoich!

[2.] Do najmoźniejszego w północnych krainach króla,
z łaski Bożej wybranego Zygmunta Trzeciego,
Andrzej Zbylitowski, wierny poddany i sługa
Zacny królu, iż każdy dary teraz tobie
i upominki godne niesie twej osobie,
przełoż i ja z drugimi nowo obranemu
muszę-ć cóżkolwiek przynieść tobie, panu swemu.
5 Kto świetne złoto, konie, kubki odlewane,
kto szarłaty, obicia, szaty drogotkane,
myślistwo i rysztunki, poczty, wi-~~e~~cz nie działa
tobie stawi – mnie tego Fortuna nie dała.

Coś inszego mam od niej, królu urodziwy
 10 (acześ ty na to wszystko nie jest zbyt chciwy),
 z tymże przed twą osobę zacną przystępuję,
 toć z poddanością swoją teraz ofiaruję –
 nie złoto, jakim Tagus swe bogaci kraje,
 ani jakie Paktolus Lidyjczykom daje,
 15 ani które u Dardów indyjskich kopają,
 ani które po skałach węgierskich zbierają.
 Nie mam klejnotów drogich ni purpur tyryjskich,
 ni świetnych, zacny Królu, pereł sycylijskich,
 ani cedrów kosztownych, któremi nowego
 20 Hiram niegdy darował króla solińskiego.
 To, co mam w skarbie moim, toć chętnie daruję:
 miasto złota, te proste rymy ofiaruję,
 tego się spodziewając, że ty te ubogie
 i płone karty przyjmiesz za podarki drogic.
 25 Aczci wprawdzie niegodne, jednak zwykłą swoją,
 proszę, okaż im ludzkość i twarz wdzięczną twoję.
 Czym nie tylko mnie w rzeczach tych mało biegłemu
 serca dodasz na potym, lecz i niejednemu
 z tych, którym dostatecznie dał kosztować młody
 30 Cyntyjus z boginiami libetryjskiej wody,
 którzy twe zacne sprawy z cnotami wielkimi
 przyszłym wiekom podawać będziem pióry swymi.

[3.] Do bogów morskich

Tobie naprzód, o *Thetys*, co nawy sprawujesz,
 i tobie, cny Neptunie, który rozkazujesz
 szalonym morskim wiatrom, godzi się dziękować
 i ołtarz, i ofiary przystojne gotować.
 5 I tobie, Proteusie nadobnej urody,
 żeście nam przez głębokie oceanśkie wody
 pięknego królewica zdrowo prowadzili
 i na brzeg nasz z północnych krajów wysadzili,
 którego chcieli często źli Oryjonowie
 10 i obłudni zatopić morscy trytonowie,
 i Eolus przeciwny, wzbudzając złe chwile,
 zapędzić jego nawę na brzeg srogiej Scylle,

lecz waszą życzliwością i szalone wały,
 i wszystkie morskie dziwy ustąpić musiały.
 15 Uciekła Partenope, syreny szkodliwe,
 jej siostry, z nią ustąpić musiały, złośliwe.
 Przetoż tobie, Neptunie, co zachodnie wody
 masz w mocy swej, i tobie, Palemonie młody,
 te zgotowane za to oddajemy dary
 20 i takie na wasz ołtarz kładziemy ofiary:
 tobie kubek okrągłych pereł kryształowy,
 tobie wieniec oprawny złotem, bursztynowy,
 a tobie, śliczna *Thetys*, koszyk upleciony,
 owocem i rozlicznym kwieciami napelniony –
 25 w nim masz jabłka, kasztany, słodkie winne grona
 i jąderka sosnowe, jakie włoska strona
 rodzi; tu melon świeży, tu cytryny białe,
 pomarańcze, maliny, persyki dostałe;
 tu cyprys, tu hijacynt, tu róże, lilije,
 30 z jakich śliczna w Parnasie Klijo wieńce wije.
 Wam zaś, udatne nimfy, co w wodach mieszkacie
 a na wyspach szerokich morskich przebywacie
 (któreście się z daleka nadobnej urodzie
 i ślicznej twarzy jego dziwowały w wodzie,
 35 wdychając; tu żeście się pod czas przymykały
 do łodzi, abyście nań tym pilniej patrzyły),
 postawiemy na brzegu wysokim ciosany
 ołtarz z marmuru, wonnym kwieciami posypany,
 a na nim wieloryba położem tłustego,
 40 parę pięknych delfinów i wołu morskiego,
 żeście przeciwne wiatry hamować umiały,
 gdy z nim nawy po wodach głębokich pływały.

[4.] Do Jaśnie Oświeconej Anny Jagelowny,
 z łaski Bożej królowej polskiej, wielkiej księżnej litewskiej,
 ruskiej, pruskiej, mazowieckiej, żmudzkiej, inflanckiej, *etc.*, *etc.*

A[ndrzej] Z[bylitowski]

Do ciebie, cna królowa północnej krainy,
 gdzie Lech bitny osadził swe waleczne syny,
 do ciebie, można pani nieścignionej wody,
 w której Wanda, słowieńska nimfa, swój wiek młody

5 i czystość wiecznym bogom swym ofiarowała,
Uranija mię śliczna z Pegazu posłała,
abym słowa w prosty rytm teraz wiązał moje,
a onemi pociechy mógł wysłowić twoje,
któreć Fortuna z nieba niesie za nagrody,
10 za smutek i niedawno uczynione szkody.
A nie dziw, że tak z tobą ona postępuje
albo się tak odmienną tobie pokazuje:
jej to jest przyrodzenie człowieka próbować,
a swoją niestateczność nad nim pokazywać.
15 Jako kiedy na morzu wielkie nawałności
chcą ostrożną zatopić nawę w głębokości,
raz ją prawie pod same aż obłoki wbijają,
to ją zaś zbyt słone wód zakryją,
ale żeglarz ćwiczony umie w to ugodzić,
20 że nawie szturmy żadne nic nie mogą szkodzić,
bo kotwy krzywe wpuścił, umysłu nie strwożył,
a nadzieję w inakszym zaś szczęściu położył,
w czym się najmniej nie zawiódł, bo wnet ucichnęły
przeciwnie sobie wiatry, w morze się pokryły
25 halcyjony, a Neptun, bóg wielkiego morza,
któremu czołem bije zawsze jasna Zorza,
włożył rękę w zuchwale igrającą wodę
a rozpuścił po piersiach swoją siwą brodę,
zaczym wnet nawałności srogie ustąpiły
30 i chmury, a pogody wdzięczne nastąpiły –
tak właśnie, zacna pani, z tobą postąpiło
Szczęście: okrutnym żalem naprzód zasmuciło
serce twe, gdy cię odbiegł twój towarzysz drogi,
zostawiwszy-ć tu żalność, płacz i smutek srogi,
35 jednak jakoś ty w szczęściu postąpić umiała,
także i w tym Fortuna nic nie udziała.
Bo Bóg, który na niebie widzi ludzkie sprawy,
tak ci się w pierwszym stawil, jak i w tym laskawy,
w którymś ty nadzieję pokładała swoją,
40 w wielkie pociechy żalność zaś obrócił twoję.
Wysadził ze krwi twojej, na miejsce sławnego
Stefana, królewica, siostrzeńca twojego,
który – da Bóg! – nie ujdzie ni w czym przodków sławnych,
od których z obu linii idzie z królów dawnych.

- 45 Zakwitną w nim pradziadów cnych jego dzielności:
męstwo, rozum, szczęście, chuć do sprawiedliwości
i insze wszystkie cnoty, w które ozdobiony
był cny naród Jagelów, i dziś na wsze strony
sławny i on, i jego mężni potomkowie:
- 50 Kazimierz, Olbracht i dwaj po nich Zygmuntowie.
Przeto już więcej nie krop łzami trunny smutnej,
poniechaj gęstych płaczów i troski okrutnej,
zrzuć płachty grube i te odzienia żalosne,
każ odjąć z murowanych ścian obicia sprosne,
- 55 bo to już nie pomoże u złej Persefony
ani tym będzie srogi Pluton poruszony.
Nie ma miejsca u Śmierci srogiej narzekanie
ni smutna mowa, ni płacz, ni żadne wzdychanie.
Nic nie dba na mocarze pani świata tego,
- 60 nic o miasta, pieniądze, o żadną rzecz jego,
nie dba nic na osoby, nic u niej król możny,
nic stary, nic i młody – nikt jej nie jest groźny;
przed nią drży wszystek okrąg ziemie niezmierzonej,
przed nią ptacy, zwierzęta liczby niezliczonej.
- 65 Byś się też przez Acheron i ty poń wozila,
przeciećby go okrutna Parka nie wróciła,
byś i lirę żalosalną miała Orfeowę,
i lutnią, co nią błagał lwy Amfijonowe –
już to nic nie pomoże. Czego nie czyniła
- 70 piękna Laodemija, gdy męża straciła,
abo udatna króla karyjskiego żona?
Przecię na to nie dbała sroga Persefona.
Przetoż też i ty próżno twarz łzami polewasz,
już się próżno pociechy stąd jakiej spodziewasz,
- 75 bo twój udatny Stefan już ci się nie wróci
ani twoich lamentów, ni troski ukróci.
Już onego, królowa, płakać nie potrzeba,
dobrze się jemu zstało, bo wzięty do nieba,
gdzie mu żadne kłopoty ani też niewczas
- 80 uprzykrzyć się nie mogą już na wieczne czasy;
ani prace, ni troski, nieszczęścia, przygody,
przykra starość, śmierć żadnej nie uczyni szkody;
niedostatku żadnego, choroby ni płaczu,
nędze, smutku nie uzna – nie ma to tam placu.

85 Kędy wszystkie rozkoszy, wesele, swoboda,
miłość wszystkim jednaka i stateczna zgoda,
tam on poszedł od płonących świata obludności
i od tych, które jak cień odchodzą, marności.
Bo wiódł swe wszystkie lata w pobożnym żywocie,
90 więcej się kochał w rzeczach rycerskich niż w złocie
i północne moskiewskie jemu twarde zbroje
siec było nie nowina, i tureckie boje.
Dla dobrego ojczyzny, chociaż zwyciężony
od Śmierci nieużytej, w ciemny grób włożony
95 odpoczywa. O Szczęście, tak li cnoty płacisz
upadkiem, a jednak złych i dobrych tracisz?
Tak, o cna królowa, tak Fortuna pełne
rzeczy ludzkie odmienia, tak nieukrócone
Jędze, złego Plutona jadowite plemię,
100 jednak wszystkich pędzą pod żalosią ziemię,
kędy też teraz poszedł twój Stefan jedyny
i przed czasem nawiedził srogiej Prozerpiny
niewesołe pokoje, tam go nam zajrzało
złe Szczęście i w ten smutny grób nagle porwało.
105 Nie trzeba, cna królowa, nic tu mieć na pieczy,
gdyż wszystkie są znikome tu, na świecie, rzeczy:
sława, młodość, wymowa, bogactwo, uroda,
męstwo, zacność i siła – wszystko to jak woda
przemija, która bystro z skał wysokich płynie
110 a w morzu niezbrodzonym cichym torem ginie.
Cnoty tylko zostają – tych żadne przygody
ani śmierć nie zwycięży, ani jakie szkody.
W tych się twój mążny Stefan zawsze kochał drogi
i choć go teraz w sobie zamknął marmur srogi,
115 jednak sława na świecie tu po nim została
i póki Polska stoi, dotąd będzie trwała.
Tych tylko, cna królowa, żałować potrzeba,
tych płakać, którym droga zamknięta do nieba,
którzy żywot na świecie tu wiedli w sprośności,
120 jako zwierzę bezrozumne tylko swej lubości
a ciału dosyć czyniąc, o tym nie myśleli,
żeby się zaś do nieba, skąd poszli, wrócili.
Lecz zacny król inaczej sobie postępował:
zawsze nagrodę cnotom swoim upatrował –

125 bo która, proszę, cnota jemu się laskawie
nie stawiała, jakiej chciał jednokolwiek sprawie?
On w każdym szczęściu swoim umiał użyć miary
on bronił starożytnej mocnie zawsze wiary,
130 mężnie się dla dobrego tej sławnej Korony
zastawiał, na której był stolice wsadzony,
wszystkim nieprzyjaciółom, a nie tylko w boju,
lecz umiał i poddane swe rządzić w pokoju.
Nie chlubił się pradiadów swych żadną dzielnością
ni przodków wielką sławną, ni w bitwach mężnością,
135 sam jej przez swe dostawał cnoty znamienite,
skąd uczynił imię swe wszystkim znakomite.
Już o nim wiedzą i gdzie rana wstaje zorza,
i gdzie znowu zapada do drugiego morza,
i gdzie zawsze północne trwają zimne lody,
140 i gdzie płyną Nilowe nieprzebrnione brody,
i kędy Tyber płócze rzymskie mury sławne,
i kędy stoją wieże Babilońskie dawne.
Tak sobie Hektor, Polluks poczynął potężny,
tak Ulisses, tak Ajaks i Tezeus mężny;
145 tak Jagęło i sławni jego potomkowie,
i co przed nim bywali waleczni królowie,
z którymi teraz w niebie zażywa pokoju.
Trosk wszystkich zabaczywszy, gdy skosztował zdroju
niepomnego, już mężnie do brzegu przyplął,
150 już się z sideł zdradliwych zlej Śmierci wywinął,
a dostał się do nieba na rozkoszy wieczne,
gdzie miłość, kędy zgoda i życie bezpieczne –
jako gdy żeglarz bystrym wiatrem zaniesiony
biega po niestatecznym morzu, zasmucony,
155 tam gdzie go szturmy pędzą, tam gdzie niosą wody;
sam nie wie, gdzie ma płynąć w one niepogody,
jednak przecię swą nawę tak baczenie sprawuje,
że ją co raz do portu onego kieruje,
gdzie ma pracom odpocząć; tam kiedy przyplynie,
160 jego nędzą tak jako dma powietrzna minie:
wszystkiego zapamięta, co użył na drodze,
w jakim niebezpieczeństwie i w jakiej był trwodze.
Lecz już nie chcę wspominać tych więcej żalości,
cna królowa, gdyż wieczny Bóg na wysokości,

165 przed którym łzy serdeczne twe nie były płone
 ani modły ustawnie do Niego czynione
 za to sławne Królestwo, w którym cni przodkowie
 twoi złotą koronę nosili na głowie,
 sam prawie wyswobodził ze wszelakiej trwogi,
 170 na który nieprzyjaciel miecz był wyjął srogi.
 Aleć oto obrońca już jest ulubiony,
 za którego przyjazdem poganin strwożony
 serce stracił i szablę odwrócił pogańską,
 którą już krew rozlewać umyślił krześciańską.
 175 Boże, który wysokim niebom rozkazuje
 i ziemię wszystkożywną, i morza sprawujesz,
 i lud wszystek masz w mocy, co mieszka na ziemi,
 i ptastwo, co pod nieby latają wielkimi,
 i nawy, co po wodach głębokich pływają,
 180 i zwierzęta, co w leśnych pustyniach biegają,
 którego wolą rzeki bystre wody swoje
 wiodą i twarde skały wypuszczają zdroje,
 i chmury łyskawiczne, strzelania ogromne,
 grady i piorunowe strzały nieprzelomne,
 185 racz go nam w dobrym zdrowiu i szczęśliwie chować,
 by długo mógł to zacne Królestwo sprawować.
 A z twego serca niechaj smutki uciekają,
 cna królowa, niech płacze nieszczęsne mijają,
 niech troski, niech wzdychania bieżą w ciemne kraje,
 190 tam, gdzie Tytan promieni swoich nie podaje.

**[5.] Do Jaśnic Oświeconego Zygmunta,
 z łaski Bożej króla polskiego,
 przesławna Anna Jagelowna, królowa polska,
 siostrzeńca swego**

Jak Tantalus pragnie wody,
 jak pielgrzym czeka pogody,
 kiedy pluty długie trwają
 i deszcz obłoki puszczają
 5 albo trzaska piorun srogi,
 tak właśnie, siostrzeńcze drogi,
 serce me pragnęło ciebie:
 lub czarna noc, lub na niebie

10 słońce swe koła toczyło,
serce o tobie myśliło.
Ani me lube zabawy,
żadne ni w smak szły potrawy,
ni mię dzień płaczu pozbawił,
ni sen od troski wybawił.
15 Wzdychania a żal troskliwy
bawił mój umysł teskliwy,
gdy Noc czarne skrzydła swoje
na ziemne niskie pokoje
aż do granic rozciągnęła
20 i zorze jasne zakryła.

Gdy zaprzęła kruki ciemne
i puściła ćmy podziemne,
modłym do bogów czyniła,
a takem z płaczem mówiła:
25 „Gdzieś teraz, siestrzeńcze drogi?
Czyli twe Eolus srogi
rozpędził ciosane łodzie
po szalonej morskiej wodzie?
Czy cię złe chwile trzymają,
30 czy słone wały ciskają,
czyś jeszcze żagłów szerokich
nie roztoczył po głębokich
oceanских wodach? Ale
raczej gdzie, przy jakiej skale,
35 czekasz inakszej pogody,
jeśli huczą morskie wody?
Czy po pagórkach wysokich
i po pustyniach szerokich
gonisz jelenie pierzchliwe
40 abo niedźwiedzie szkodliwe,
czyli swoją ręką śmiałą
bijesz gdzie Moskwę zuchwałą,
czyliś już ojczyste grody
pożegnał i morskie wody?
45 Pokwap się, mój królewice,
a odpądz nasze tesknice,
które teraz wszyscy mają,
co jeno na cię czekają!”

Te słowa i takie trwogi
50 były, siostrzeńcze mój drogi,
w sercu mym; tem troski miała,
dokądem cię nie ujrziała.
Nie jest tak niezagaszony
Hesper wdzięczny, gdy puszczoney
55 z morza na niebie widziany
bieży, przed Zorzą wysłany,
jako mnie twe przyjachanie.
Nie ucieszy tak śpiewanie
bogiń Febusa ślicznego
60 ani dźwięk głośnych stron jego,
ani szum wód pod Parnasem,
ni słowik pod gęstym lasem,
krzyżąc wdzięcznym gardłkiem swoim
nad bystrociekącym zdrojem;
65 nie ucieszy tak krzykliwy
kornet i flet szczebietliwy
głowy i serca smutnego
człowieka frasowliwego,
jak śliczne oblicze twoje
70 ucieszyło serce moje.
Dokąd będą bywać lody
i w Ocean płynąć wody,
i póki słońce złociste
obraća koła ogniste,
75 póty ten dzień zawołany
będzie w Polszcze wspominany,
któregoś, siostrzeńcze drogi,
nawiedził sarmackie progi.

[6.] Polska

Jako, gdy jedzie precz w dalekie strony
od oblubieńce nowo poślubiony,
ona ustawnie po nim jest w żalości,
w trwodze a w smutku, i w wielkiej teskności,
5 póki się do niej on zasię nie wróci
a jej serdecznych płaczów nie ukróci,

tak właśnie, królu drogi, ulubiona,
 ja, twoja Polska byłam zasmucona.
 Gdyć się w moc dawszy, tak długom czekała,
 10 często-m lzy lejąc, rzewnie narzekała:
 „Rychło-ż przyjedziesz, królewicze drogi,
 a mój ukrócisz żal i wszystkie trwogi?
 Długo-ż cię będą mieć wody okrutne?
 Rychło-ż pocieszysz moje oczy smutne?”
 15 Te były zawsze moje z płaczem słowa,
 taka z wzdychaniem ustawiczna mowa.
 Teraz, gdym cię już, królu mój, ujrziała,
 wszystkich-em smutków i trosk zapomniała.
 Jako przed słońcem uciekają cienie,
 20 kiedy roztoczy swe jasne promienie,
 tak gdym ja twoje oglądała lice,
 wszystkie ode mnie zniknęły tesknice.

[7.] **Rycerstwo sławnej Korony Polskiej**

Uczeni, co piszecie wiersze, poetowie
 i co głosy wyprawne macie, muzykowie,
 i którzy w głośne struny lutnie przebijacie,
 i którzy na cytarach głośniebrzmiających gracie,
 5 teraz nimi nowego króla przywitajcie,
 teraz mu wasze rytmy wdzięczne oddawajcie,
 bo za jego obroną wzgardzone Kameny
 wasze będą u wszystkich ludzi wielkiej ceny!
 Włóż, Erato, na jego kędzierzawe skronie
 10 (który śliczne boginie wiły w Helikonie),
 włóż wieniec przewijany liliją bluszczowy,
 jeśli się godzi dotknąć jego pięknej głowy.
 Napisz, cna Kalijope, o zacnej osobie
 jego wiersz jaki wdzięczny, a on za to tobie
 15 każe na wieczną pamięć ołtarz ubudować
 i twarz twoją na twardym marmurze wykować.
 On wasze słodkie wiersze będzie miał na pieczy.
 A ty, co światu przyszłe opowiadasz rzeczy,
Libystine, którego kościół zbudowany
 20 stoi od dawnych wieków z kamienia ciosany

blisko podziemnych lochów, tam, kędy mieszkały
 Sybille, co o Bogu przedwiecznym pisały,
 i blisko miejsca tego, gdzie z okna straszliwe
 piekielnego ustawnie lecą ognie żywe,
 25 wyszuj dobrze królowi nowo obranemu,
 by nieprzyjacielowi był straszny każdemu,
 żeby się go bezecni bisurmańcy bali
 i Scytowie za Euksyn przed nim uciekali.
 A jak przede lwem jeleń na puszczy pierzchliwy,
 30 usłyszawszy z daleka głos jego straszliwy,
 ucieka co nadalej w gęste leśne cienie,
 gdzie nigdy nie dochodzą słoneczne promienie,
 tak niech hardy Moskwicin, co pod Arktem leży
 północnym, za Tanais co narychlej bieży,
 35 póki go za Ryfejskie nie zapędzi Skały
 i za morze lodowe swym mieczem król śmiały.

[8.] Rzeczpospolita Polska

Wszyscy, którzy mieszkacie w Podolu szerokim
 i na których Karpatus patrzy wdzięcznym okiem,
 i gdzie Wisła ostatnie kończy swoje brzegi,
 i kędy bystra Dźwina odprawuje biegi,
 5 wszyscy ze mną nowego króla przywitajcie,
 wszyscy dzięki przystojne Bogu oddawajcie,
 że nam posłał obrońcę, który nasze trwogi
 swym przyjazdem uskromił, żal i smutek srogi.
 Ten, da Bóg, przeciwników naszych zetrze głowy,
 10 ukróci próżną butę i gniew ich surowy,
 muszą nieubłagany tył dać pohańcowie,
 uciekać na wyprawnych koniach jańczarowie;
 płone zbroje, strzały, szable i krzywe ich łuki
 wniwecz pójdą, pancerze on posieka w sztuki.
 15 Za twą mężną dzielnością, urodziwy panie,
 będą padać jak snopie z bachmatów poganie.
 Jak niegdy wiatr gwałtownie pędzi nieścigniony
 obłoki za Ocean, jak nieuskromiony
 bałwan morza bystrego na róg twardej skały
 20 okręt żenie, którego kotwy się porwały:

i on rozbit na Scylli, i co w nim płynęli,
 wszyscy zaraz od wałów srogich potonęli,
 tak, urodziwy królu, mężne wojsko twoje
 z tobą, da Bóg, porazi dzikich Tatar boje,
 25 którzy me wdzięczne syny w niewolą zabrali
 i często w ich krwi szable bezecne maczali.
 Ale ty, mężny królu, pomści krzywdy mojej
 nad okrutnym pohańcem, nie daj w pośmiech twojej
 Polski, którą przodkowie twoi miłowali
 30 i mężnie głów swych o jej dobre nastawiali!
 Srodzy byli Tatarom i Moskwicinowi,
 Wołochom i pysznemu zawsze Turczynowi –
 ty też, da Bóg, toż szczęście, o królu mój drogi,
 mieć będziesz i zyczliwe w każdej sprawie bogi.
 35 Już się sława rozniosła twa w dalekie strony,
 już imię twe wiadome, i gdzie opalony
 Etyjop czarny mieszka, i gdzie *Persa* srogi
 napawa w Eufracie koń swój prędkonogi,
 i gdzie Dunaj głęboki z skał wysokich płynie,
 40 i kędy Borystenes w szumnym morzu ginie,
 i tam kędy lakoński Eurotas bieży,
 i gdzie sławny Antenor on trojański leży,
 gdzie Paktolus lidyjski i gdzie Ksantus płynie,
 sława twego przyjazdu tu do Polski słyńcie.

[9.] Posłowie

Do ciebie, zacny królu, jestechny posłani
 od bogów i Sarmatów walecznych obrani,
 którzy się w tobie z wielkich cnót twych rozkochali
 a takieć upominki tu przez nas posłali:
 5 naprzód koronę drogą i sceptrum ze złota,
 przed którymi twa była znaczna zawždy cnota.
 Jupiter, który w niebie starszy nad wszystkimi,
 co pioruny z obłoków strzela ognistymi,
 śle-ć sprawiedliwość z nieba i ten miecz wyjęty,
 10 abyś tak był obojgiem u wszech ludzi wzięty:
 tak męstwem niezganionym, tak sprawiedliwością;
 umiał sobie poddane hołdować ludzkością.

15 A Tytan, który cię też upodobał sobie,
 posyła-ć, zacny królu, swoją wdzięczność tobie.
 Tak jako on przyjemny wielce światu bywa,
 gdy za gwiazdą jutrzenną rano wypadywa,
 a wszystkie ćmy przed jego twarzą w kraj podziemny
 bieżą, tak abyś u wszech ty też był przyjemny.

20 Gradyw zaś, co w mocy swej ma waleczne boje,
 do którego się ty masz zawsze twardej zbroje,
 wielkie-ć szczęście w wszelakich bitwach obiecuje,
 a tą cię z ostrym grotem kopiją daruje,
 Bellona zaś tą skórą tygrysa srogiego
 i ten łuk, i te strzały, abyś Koronnego
 25 nieprzyjaciela gromił, jemu był straszliwy,
 by Moskwicin przed tobą uciekał pierzchliwy,
 a *Phoebe*, która nocne oświeca ciemności,
 tobie, królu, posyła, śliczny, swe czujności,
 abyś był zawsze czułym w sprawach tej Korony,
 30 której za wodza jesteś teraz wysadzony;
 abyś przywykał pracom, wszelakiej przygodzie,
 a serce miał jednakie tak w szczęściu, jak w szkodzie:
 niewczas wytrwać, a koniem wyprawnym kierować,
 zimno znosić, wojsko wieść lu w boju szykować.

35 I Saturnus straszliwy, co mieszka na niebie,
 nie zapomniał, udatny królu, i ten ciebie:
 posyła-ć we wszelakich sprawach umysł stały
 i strach, aby się ciebie wszystkie mocy bały
 nieprzyjaciół Koronnych i ordy pogańskie,
 40 które biorą w niewolą syny krześcijańskie.

Merkuryjus, który cię też ulubił sobie
 wymowny, rozmaitość śle języków tobie,
 Pallas – mądrość, a wdzięczna Juno – zgotowane
 45 zaś bogactwa, o królu, nieoszacowane.
 Córa pięknej Dyjony w rychle obiecuje
 i związek nierozdzielny małżeński gotuje,
 pannę dziwnej piękności i ślicznej urody,
 cudniejszą niż co od niej miał królewic młody
 trojański, gdy na wierzchu góry stokorodnej,
 50 Idy, w pachnące zioła i w pastwiska płodnej,
 sędzią u bogiń ślicznych był jabłka złotego
 pod cieniem zawiesistych drzew lasu gęstego.

Takie-ć tedy, o zacny królu, posyłają
dary bogowie, którzy się w tobie kochają,
55 takie zaś cne rycerstwo i senatorowie
słowieńscy, walecznego Lecha potomkowie,
wielkie królestwo, które zawždy zachowało
przystojność, prawa, męstwo i swobodę cało.
Żaden mu nieprzyjaciel praw nie ustawował –
60 ani holdu od nich brał, ni im rozkazał –
choć ze wszystkich stron prawie nimi obtoczone,
odpór im zawždy daje, nic nieprzestraszone;
uczciwe z przystojnością narodowi cnemu,
a wolność nieokupna wrodzona polskiemu:
65 tym się szczyczą, tą samą aż dotychmiast stoją,
tą sławni u wszech ludzi, dla tej się ich boją
wszyscy nieprzyjaciele, a snadź by woleli
wszystko stracić, niżby jej w czym naruszyć mieli –
dla tej męki wszelakie i śmierć podjąć każdy
70 jest gotów, a niesławą zaś się brzydzą zawždy.
A iż miast, zacny królu, budownych nie mają
ani się na wysokie mury przesadzają
jak inszy narodowie; nie dziwuj się temu,
bo nieprzyjacielowi wolą dać każdemu
75 odpór polem – od tegoż i przezwisko wzięli –
a niżby go na miejscu, doma, czekać mieli.
Więcej męstwu swojemu niż murom dufają,
a też mężów do boju siła godnych mają
i ryszunków wszelakich, i strzelby, i koni –
80 bardziej się w tym kochają niż w bogactwach oni,
acz i w te nieubodzy, jak i insze kraje,
bo im ziemia obfitość bogactw wszelkich daje;
bardziej się jednak w rzeczach rycerskich kochają,
sławę dobrą nad wszystkie skarby przekładają,
85 a kto by się nie kochał w cnocie, w przyjemności,
taki będzie u wszystkich w wielkiej zelżywości.
Ma też to z dawna polski naród zawołany,
że jest w pracach wojennych nigdy nieprzetrwany:
zimna, głody, gorąca i niewczasy wszelkie
90 zniesie on dla ojczyzny, szkody, prace wielkie –
tymże oni tak wiele zamków zdobywali,
tym ziemię siła i tych miast wielkich dostali,

tym imię swe u wszystkich narodów wsławili,
tym granice królestwa swego rozszerzyli.
95 Bo począwszy od morza, kędy słońce wstaje,
aż znowu do drugiego, gdzie na noc zostaje,
od południa zaś, kędy Krępak swoje lochy
w jaskiniach ciemnych kryje, i gdzie mieszka płochy
Moskwicin na północy – to wszystko trzymają
100 cni Polacy, te ziemie i lud w mocy mają.
Co tobie, zacny królu, teraz w moc podali,
ciebie panem tak wielkich krain udziałali
z samej chęci a z sławy twej, nieprzymuszeni
ani zgoła żadnymi dary uwiedzeni,
105 tylko dla twych cnót wielkich, o których słyszeli,
choć cię jeszcze, udatny królu, nie widzieli.
To ty od nich z powiną przyjąwszy wdzięcznością,
będziesz im to oddawał wszelaką ludzkością.
Prawa im w cale chowaj i wszystkie wolności,
110 a to zawsze miej, królu zacny, na bacności,
żebyś miał przed oczyma sprawiedliwość zawždy,
wedle niej niech od ciebie ma zapłatę każdy:
dobrzy za swoje cnoty chwałę i nagrodę,
a źli za swe uczynki karanie i szkodę.
115 Na to się też oglądaj, abyś niewinnego
bronił, a pilne oko miał na ubogiego,
a umysł miej stateczny, królu, w każdej sprawie,
z poddanemi się obchodź twoimi łaskawie.
To też, przesławny królu, miej na dobrej pieczy,
120 byś się nie dał uwodzić żadnej płonej rzeczy.
Niech u twych pańskich uszu obludne nie mają
miejsca syreny, które częstokroć zdradzają
przewrotną swoją mową i słowy chytremi,
pochlebstwem – niech się brzydzi tve serce takimi.
125 Strzeż się sprosnych rozkoszy, zbytków, próżnowania,
bo jeśli co prędszego jest do zepsowania
dobrej sławy każdemu jak życie rozkoszne,
próżnowanie a zbytek i rozkoszy sprosne –
te skażą wiewa ludzi, przez nie wielkie szkody
130 na świat przyszły, upadki rozliczne narody
i zgubę wieczną wzięły, wielkie krwie rozłania
i morderstwa bez liczby, walki, zabijania;

przez nie możne królestwa, miasta ozdobione
 już niszczały, aż prawie do gruntu zburzone;
 135 dla nich niemało ludzi zacnych poginęło
 i okrętów na bystrym morzu potonęło.
 W których się ty nie kochaj, królu nasz łaskawy,
 ale raczej weź przed się uczciwe zabawy,
 którymi ty nie tylko ujdiesz próżnowania,
 140 lecz u wszystkich wielkiego będziesz zawołania.
 Skąd przykład będą twoi brać poddani z ciebie,
 a bogowie, co wiecznie mieszkają na niebie,
 będą mieć znaczne sprawy tve na dobrej pieczy
 i uczynią szczęśliwe twoje wszystkie rzeczy,
 145 że nie tylko poddane w pokoju sprawować,
 lecz i nieprzyjaciołom będziesz rozkazować.
 Za ciebie u nas wszystkie niech zakwitną cnoty,
 z tobą się jeszcze Polszcze przywróci wiek złoty,
 a troski jej ustaną, które teraz miała
 150 w niebytności twej, póki cię nie ogłądała.

[10.] Król Jego M[ość]

Wieczni bogowie, co nieby władacie,
 co świat od wieków w mocy swojej macie
 i koło słońca jasnego, i wdzięczny
 okrąg, co lata po niebie, miesięczny,
 5 na których słowo obłoki puszczają
 deszcze i strasznym piorunem strzelają,
 pożytki daje płodna ziemia swoje
 i rzeki leją nieprzebrane zdroje,
 za których wolą powietrzni latają
 10 ptacy i żywność swą ustawnie mają,
 którzy szalone wiatry hamujecie
 i wałom morskich wód rozkazujecie
 i którzy wiecie imię gwiazdy wszelkiej,
 i liczbę drzewa lasów ziemie wielkiej,
 15 i ryb, co w wodach głębokich pływają,
 zwierząt, co w leśnych pustyniach biegają,
 i wszystko, co jest na niebie wysokim,
 na ziemi niskiej i w morzu szerokim,

i co w dalekiej jego głębokości,
20 wszystko to zawždy w waszej opatrności!
Nigdy me serce o tym nie myślało,
żeby te sławne kraje nawiedziło
albo żebym miał tu być kiedy panem
od zawołanych Sarmatów obranem,
25 bo aczem z królów zacnych urodzony
i przed inszemi nieuposzledzony
we wszystko od was, wysocy bogowie,
co jedno mogą mieć sławni królowie,
jednakem tylko ja między swojemi
30 być pożyteczne nie między obcemi
rozumiał imię swoje i dzielności,
jakieźkolwiek mam z waszej łaskawości.
Lecz iż mię do tych krajów posyłacie
i w moc tak wielkie królestwo dawacie,
35 wdzięcznie to od was, bogowie, przyjmuję
i waszej za to dobroci dziękuję.
A jakoście mię tu na to wezwali
i ten przesławny naród w moc podali,
i te nawiedzić zdrowo polskie progi,
40 tak me prowadźcie baczenie wszystkie drogi,
bych umiał rządzić ten naród zlecony
od was, bogowie Lechijskiej Korony.
A wam, waleczni, sławni Sarmatowie,
mężnego Lecha bitni potomkowie,
45 wszelaką będę oddawał ludzkością
te wasze chęci i też łaskawością.
Nie byłyby tak u mnie wielce wzięte
wszystki bogactwa ani tak przyjęte,
co go na świecie srebro odlewane
50 ni u dalekich Arabów kopane
złoto i perły, ani drogie wszelkie
kamienie, które daje morze wielkie,
jak mnie są wdzięczne te wasze chutliwe
umysły ku mnie i serca życzliwe,
55 i ta powolność z taką uprzejmością,
którą wam będę nagradzał wdzięcznością.

[11.] Do Jaśnie Wielmożnego Pana Jana Zamoyskiego,
hetmana i kanclerza koronnego, swego M[ilościwego] Pana,
A[ndrzej] Z[bylitowski]

Nie jest tak wdzięczny Tytan, gdy konie lotne
swe pędzi z Oceanu, a co dzień wrotne
jasno oblicze światu swe ukazuje,
nie jest tak wdzięczna *Phoebe*, gdy się gotuje
5 do morza głębokiego, mieniając w rozliczne
barwy usta różane, któremi śliczne
twe rumiane jagody pocałowała
i piękne kędzierzawe skronie głąskała,
udatny Endymijon, gdy w rogu skały
10 latmijskiej twe uszione członki leżały,
jako bitny Zamoyski zwycięstwem swoim
jest tobie, zacna Polsko, i synom twoim.

Ten dziś sławy poprawił, jako zwykł, twojej,
nie litując i prace, i ręki swojej
15 dla dobrego ojczyzny: przeciw pysznemu
mieczowi ostrą szablę wziął niemieckiemu
i pogromił na głowę chciwe krwie boje,
posiekał ich ozdobne hełmy i zbroje.
Nie pomogły okrzyki ni głośnie huki,
20 latały to tam, to sam kosztownych sztuki
od ostrych szabel płaszczów i prędkolotne
kule nic nie szkodziły, a ich obrotne,
z nimi wyprawne, frezy potłukły działa,
na co sama Bellona mężna patrzyła;
25 na wsze strony przemierzłe trupy leżały,
a głowy na skrwawioną ziemię padały.
Jako bystry wypadwszy wiatr niegdy z morza,
do którego zachodzi wieczorna zorza,
psuje zamki budowne i mocne zręby,
30 wali twierdze wysokie i twarde dęby,
a sam cało uchodzi nienaruszony,
tak i ty, cny hetmanie, nieobrażony
odniosłeś tryumf z sławnym rycerstwem twoim,
dawszy nieprzyjaciółom upadek swoim.

35 Chlubią się Alcydesem mężni Grekowie,
przesławnym Zopyrusem bitni Persowie,

Sycynijus u Rzymian tak długo słyńie,
 póki Tyber szumiący do morza płynie,
 a ty, Polsko przesławna, szczyć się dziś swoim
 40 Zamoyskim, który mężnie starł głowę twoim
 przeciwnikom i przyniósł zwycięstwo tobie,
 za co niech pozna słuszną wdzięczność po tobie;
 drugi to Belorofon, który straszliwą
 Chimereę twą zwyciężył, tobie szkodliwą.
 45 Godzienieś, cny hetmanie, z rycerstwem twoim
 walecznym być sławiony, nie tylko moim
 prostym rymem, lecz i on, co w Helikonie
 skropił wodą pegaską swe śliczne skronie,
 uczony *Latoides*, który się schował
 50 na wesołym Parnasie, już nagotował
 pióro złote i papier ku sławie twojej,
 toż czynić Melpomenie rozkazał swojej.
 Ci, którzy z kastalijskich potoków piją
 i którym Libetrydy nadobne wiją
 55 wieńce z kwiecia wonnego na piękne głowy,
 ci niechaj dostatniemi ozdobią słowy
 twe cnoty, mężne serce i dzielność twoją,
 przy których ja niegodną też kartę moją
 położę i to pióro, co w ręce mojej,
 60 zawsze będzie, Zamoyski, ku służbie twojej.
 Ile Tylos bogata ma perel w sobie,
 tak wiele winna Polska wdzięczności tobie
 za twe znaczne posługi z dawna czynione
 i męstwo w każdym boju niepoganiłone.
 65 Jak wiele ma Pangeus tracyjski złota,
 jak wiele Ganges piasku, tak wiele cnota
 i męskie twe dzielności godne nagrody
 i pierwiej ciec przestaną do morza wody,
 pierwiej Tyras sarmacki opak popłynie,
 70 niż sława twa, Zamoyski, na świecie zginie.

[12.] Do Krakowa

Miasto, co siedzisz nad brzegi ślicznemi,
 gdzie Wisła wody swe tory dawnemi

leje przez gęste wesołe dąbrowy,
gdzie Grachusowy
5 na opoczystej skale twardej stoi
grób usypany, teraz niechaj twoi
tryumfy czynią szedziwi starcowie
i poetowie,
którzy na górach aońskich bywali
10 i z Hippokrenu smaczny źródło czerpali;
i ci, co w struny łagodne brząkają,
niechaj oddają
przyjemne pieśni i wiersze uczone,
i hołd. Rycerstwo twe niepoganione
15 niechaj ogromne schowa strzelby swoje
i twarde zbroje.
Niech twe udatne panny i młodzieńcy
zajdą królowi z uwitami wieńcy
a słowa takie głosy wyprawniemi
20 śpiewają swemi:
„Żyj długo, królu Zygmuncie nasz drogi,
któryś opędził miasta tego trwogi
twym przyjachaniem i nasze tesknice,
cny królewice!
25 Tobie te dary wszystkie oddawamy,
tobie te mury budowne zlecamy,
ty nasze prawa i sprawiedliwości
miej na baczności.
Tobie kolosy kosztowne gotować
30 i piramidy będziemy budować,
śliczną urodę i tę twarz stateczną
na pamięć wieczną
z drogiego złota odlewać będziemy
i te pamiętne czasy uczyniemy,
35 których-ś przybył do nas, królu młody,
przez morskie wody.

[13.] Klątwa

Jeśliżby kto kiedy, o królu mój młody,
życzył tobie nieszczęścia albo jakiej szkody,

lub język niewstydlivy śmiał co mówić jaki
o tobie, bodaj pierwej wziął upadek taki:
5 bodaj go pierwej smutki wszelakie potkały
abo tam Jędze z krajów podziemnych porwały,
gdzie srogi Pluton mieszka; kędy jadowity
Cerber szczeka w jaskini i gdzie nieużyty
Charon, czarnego prumu styrnik wyćwiczony,
10 dusze blade przewozi przez zdrój nieprzebrniony;
gdzie szpetna Tyzyfona, co jej wiszą z głowy
węże miasto warkoczów; i kędy surowy
Radamantus skazuje, srogi sędzia, smutne
dusze na wieczne męki; i kędy okrutne
15 Scylle cierpią za swoje uczynki szkarade;
i gdzie Eumenidy narzekają blade,
i srodzy Centaurowie, Chimery straszliwe,
Styks, Acheron i Orkus – rzeki zaraźliwe
płyną; gdzie Bryjareus, Gorgony, Harpije;
20 gdzie Parka nieszczęśliwa smutny motek wije
żywota człowieczego; kędy Prokris smutna
i *Eryphile* cierpi na wieki, okrutna;
gdzie Pirus i Tyzbe, Ifis nieszczęśliwy,
gdzie Esakus, Tyjestes – sprośnik nieuczciwy,
25 Medea czarownica, co ojca zdradziła
i co niewinnie brata swojego zabiła,
rozsiekawszy na sztuki: po jednej ciskała
na brzeg, kiedy z Jazonem z Kolchu uciekała;
gdzie Lete straszny cieczce, Kocytus smrodliwy;
30 gdzie cierpi Pirytaus, Flegijas złośliwy,
okrutny Salmoneus i Aloidowie,
i nieszczęsny Tityjon, którego sępowie
ustawicznie ostremi paznokty targają;
gdzie Iksyjona srodzy węzowie kęsa;
35 gdzie Erynis, straszliwa jędza; gdzie strapiony
Tantalus od wysokich bogów potępiony;
gdzie okrutne Belidy na wieki zostały,
że niewinnie małżonki swe pozabijały;
i inszych niezliczona liczba, którzy wieczne
40 męki cierpią za swoje uczynki wszeteczne –
tam zawždy ogień żywy i mróz niesłychany,

troski, płacz i żal mają niewypowiedziany,
do których w towarzystwo bodaj się dostali,
którzy by przeciw tobie złego co knowali!

[II. AKTEON]

[I.] Historyja

Był pagórek cisowym lasem obtoczony
i wonnością smolnych drzew wszystek napełniony,
któremu cień wysokie cyprysy dawały,
od promieni-ów słonecznych gęsto zakrywały,
5 na imię Gargafije – pięknej poruczony
Dyjanie i na jej cześć wiecznie poświęcony.
Ten na ostatnim prawie z skały wychodzeniu
był barzo z przyrodzenia wdzięczny ku widzeniu,
bo go cicho szumiący las obtoczył wkoło,
10 z kamieni ostrych mając usadzone koło,
którego nie nauka ludzka udziałą,
sama tylko natura onę piękność dała.
Zdrój szumiący po prawej stronie ukazuje
jasne wody, a co raz z ziemi wyskakuje,
15 dając pachnące kwiaty i trawy zielone,
wilgotnością brzegowi z góry zawieszzone.
Zawsze leśnia bogini tam odpoczywała
łowem upracowana; często omywała
dziewicze członki swoje w przeźrzoczystej wodzie,
20 siedząc dla upalenia słonecznego w chłodzie.
Tam gdy weszła, oddała swój łuk naciągniony
jednej nimfie i sajdak wszystek napełniony

piórolotnemi strzały, i włócznie oddała,
którą na prędkie sarny po górach ciskała,
25 druga zaś płaszcz nietkany od niej z rękę wzięła,
a trzecia towarzyszka z udatnych nóg zdjęła
trzewiki; a iż dobrze przed nimi uczeńsza
jest *Ismenis* Krokale, we wszystkim ćwiczeńsza,
wdzięczne włosy po białej szyi roztrzęsione
30 w warkocz spłotła, choć sama miała rozpuszczone.
Potym drugie z chłodnego wody źródłu wzięły
a swe wiadra szerokie nimi napelniły,
jako: nadobna *Ranis* i *nymphe* *Hijale* –
wszystkie pięknej urody – *Psekas* i *Fijale*.

35 Tam tedy, gdy się w zwykłej wodzie omywała
Tytanija i ciało panieńskie kąpała,
a oto wnuk *Kadmusów* łowem spracowany,
po lesie nieświadomym błędząc zmordowany,
prawie z przygody przyszedł w gęste leśne cienie,
40 gdzie nigdy nie dochodzą słoneczne promienie.
Tak go zgola nieszczęście jego ugodziło
i na ono zakryte miejsce prowadziło.
Który, jak skoro w one jaskinie skropione
jasną wodą wszedł, ujrział nimfy obnażone.
45 Tam gdy męża onego przed sobą ujrzwały,
prawie się od wielkiego wstydu zapomniały,
bijąc rękoma piersi, wszystkie napelniły
one miejsca wołaniem, potym zasłoniły
ciały swemi *Dyjanę*, jej wzrost urodziwy,
50 by jej nie mógł *Akteon* widzieć niewstydlivy;
ale piękna bogini nad nie większa była
i spanialszą urodą wszystkie przechodziła.

Jako więc barwę wdzięczny biały obłok mieni,
przeżarony od jasnych słonecznych promieni,
55 albo jakową miewa maść szarłatna *Zorza*,
gdy po ranu wychodzi z głębokiego morza –
taką farbę *Dyjany* twarz wstydliva miała,
że się przed nim odkryta tak wszystka widziała.
Którą acz towarzyszki sobą zasłaniały
60 i ciała udatnemi one zakrywały,
jednak nieco na stronę od nich odstąpiwszy
i twarzą zawstydzoną swoją obróciwszy,

patrzała prędkich strzał swych, które zawsze miała
pogotowiu, i w ten czas porwać je nań chciała.
65 Lecz miasto strzał z onego źródłu wyczerpnęła
mściwie wodę i na twarz udatną linęła,
potym słowa nieszczęsne do tego przydała,
które mi przysły jego upadek znać dała,
tak mówiąc: „Żeś mię widział teraz zewleczoną
70 z mych szat oczyma twemi, wszystkę obnażoną,
możesz o tym bezpiecznie każdemu powiadać,
będziesz li mógł językiem odtąd twoim władać”.

Potym już nic do niego więcej nie mówiła –
pomstę wnet uczyniwszy, dalej nie groziła,
75 bo zaraz krzywe rogi jego głowie dała
i czerstwego jelenia szyję udziałała,
uszy dalej na wierzchu ostro zakończone,
ręce, nogi – w kopyta twarde obrócone
i udatne goleni, plecy, wszystko ciało
80 ono wdzięczne natychmiast sierścią obrastało.
Do tego jeszcze bojaźń pierchliwą przydała,
która przy nim na wieki już odtąd została.

Autoneijus zacny skoczył od niej potym,
a co się z nim zstało, snadź jeszcze nie wie o tym;
85 sam się sobie dziwuje, że tak prędkim w biegu.
Aż gdy stanął u źródła jednego na brzegu,
obaczył w nim oblicze i na głowie rogi –
w ten czas mu się do serca zeszły wszystkie trwogi;
chciał zawołać: „Jużeś mię, złe szczęście, zgubiło
90 i pomstę swą nade mną nędznym uczyniło!”
lecz głos żaden nie wyszedł ni słowa z ust jego,
tylko smutny żalostnie westchnął miasto tego,
co miał mówić, a z oczu na ziemię obfite
łyż kropliste płynęły przez usta nabyte.
95 Myśl tylko sama przy nim i pamięć została
ona dawna – od niego ta nie odbieżyła.
I myśli, co ma czynić: wrócić się do domu,
a w królewskich pałacach ukazać się komu,
czy się kryć w pustym lesie? Tego bojaźń broni,
100 tam zaś wstyd nie dopuści, ukazać się chroni.

Gdy tak дума, w tym go psi z daleka zoczyli –

głośno drugim znać dając, ku niemu skoczyli:
Melampus, Ichnobates, należce osobni,
napierwej przybieżeli, w bieganiu sposobni –
105 gnożyjski Ichnobates, w Sparcie urodzony
Melampus. Potym inszy bieżą z drugiej strony
prędzej niż lekki obłok z morza wypuszczony
a wiatrem nieścignionym pod niebo pędzony:
Pamfagus i Dorceus – wszyscy Arkadowie,
110 Nebrofon, Orybasus – osobni gońcowie,
Lelape srogi, Teron – należca ćwiczony,
Agre, w biegu Pterelas dobrze nauczony,
Hyleus straszny, który czasu niedawnego
był obrażon na puszczy od wieprza dzikiego,
115 i Nape, co początek swój od wilka wzięła
a trzody po wysokich pagórkach goniła,
i Harpije okrutne, Pemenis zgłodzony,
sycyjonijski Ladon szczupło urodzony
i Dromas, i *Canache*, i Tygrys straszliwy,
120 i czarnawy Azbolus, i Stykte pierchliwy,
biały Leukon i Alce, w bieg Aelo trwały,
Cypryo prędki z bratem Lycyską i śmiały
Tous, i mocny Lakon, łyse czoło mając
pstry Harpalos, ochotnie k niemu przyśpieszając,
125 i z ojca dikteusa, z lakonidy matki
Labros i Aglaodos, Melaneus gładki,
potym Lachne kudłata, grzbiet kosmaty mając,
Hilaktor, cienkim głosem wdzięcznie przelawiając,
i drudzy, których pisać czasu by nie zstało,
130 chciwie bieżą, by się im obłowu dostało,
przez pagórki, przez skały, przez ciemne chrościny,
przez nadolne parowy i leśne gęstwiny,
gdzie snadź przed trudnym przeszcim nie postać noga
jeszcze nigdy żadnego – tam ich była droga.
135 On ucieka, a owi sporze doganiają,
a przed nimi myśliwcy chciwi przyśpieszają
przez miejsca, któremi więc częstokroć z dworzany
swymi gonił po lesie zwierz upracowany.
Ach, niestetyż, i własni cię śludzy nie znają!
140 Już przed nimi uciekasz, psi na cię szczekają

twoi, aż się rozlega ich głos na wysokim
powietrzu i po górach, po lesie szerokim.
Wołać było, nieszczęsny: „Znajcie pana swego:
Akteon ja wasz jestem!”, lecz słowa żadnego
145 nie mógł, smutny, przemówić. Wtym go dogonili
i rany w jego ciele wielkie poczynili:
napierwej Melanchetes krew z niego wytoczył,
więc po nim Teridamas, Aeristrofus wskoczył
na grzbiet jego i ranę wielką zaraz jemu
150 zadał, srogi, ostremi zęby, panu swemu.
Drudzy, acz później, wyszli, bo im na przeszkodzie
były góry wysokie, lecz ku jego szkodzie,
dróg sobie ukracając, gdy zatrzymawają
owi pana swojego, inszy się zbiegają.
155 Tam zaraz wszyscy ciało ostremi zranili
zęboma swemi i krwią paszczeki zjuszli.
Już gęstym ranom miejsca w ciele nie dostaje,
a przecię go gwałtownie targać nie przestaje
gmin ogarów zjuszonych, a jeleni skrwawiony
160 rzewnie wzdycha, po wszystkich ciele poraniony.
Już nie człowieczym głosem, bo słowa żadnego
nie mógł wyrzec, którym by skutek żalu swego
mógł powiedzieć, lecz jednak jego narzekanie
smutne głosu nowego i częste wzdychanie
165 napelniło znajomych wierzchy gór wysokich
i wejrzał żalonymi po lesiach szerokich
oczyma, i skrwawioną twarzą na wsze strony
to tam, to sam obraca, czekając obrony
albo jakiej pomocy, padwszy na kolana,
170 lecz i słudzy nie znali własni swego pana –
był podobny owemu, co w wielkiej ciężkości
prosi smutny żałością od kogo lutości.

A towarzysze chciwi mocnie przytyskują,
niewiadomie własnego pana swego szczują;
175 Akteona na wszystkie strony poglądają,
Akteona, jakoby tam nie był, wołają.
On ile razy słyszał imię mianowane
swe, tylekroć obrócił do nich krwią zalane
oblicze i swą głowę, jednak narzekają,
180 że pana do onego obłowu nie mają.

Przyjąłby, smutny, nie być przy takim widoku,
 raczej by tego życzył nieszczęsnemu oku
 swemu, aby gdzie indziej tę srogość widziało
 psów swoich, którą czuje teraz jego ciało.
 185 Tamże się zaraz wszyscy k niemu zgromadziwszy
 i ostre zęby w jego ciało zawadziwszy,
 roztargali, okrutni, w sztuki pana swego
 niewiedomie w postaci jelenia dzikiego.
 W ten czas się już Dyjana w gniewie uciszyła
 190 i swej pomsty nad jego ciałem dokończyła,
 gdy widziała, że żywot prze okrutne rany
 dla niej wiecznie położył od psów roztargany.

[2.] **Do tegoż Jego M[ości] pana kuchmistrza – autor**

Czytałeś na tej karcie, kuchmistrzu mój drogi,
 że nie trzeba żartować z wysokimi bogi:
 by był głupi Akteon nie śmiał się z Dyjany,
 nie byłby tak od własnych psów swych roztargany.
 5 Lepiej było snadź członków jej nie widzieć w wodzie
 i ciał bogiń udatnych ku swej większej szkodzie
 albo zaraz, ujrzawszy ich odkryte ciała,
 nie śmiać się, lecz ustąpić, dokąd nie wylała
 z bystrego źródła mściwie na twarz jego wody –
 10 tak by był, nędzny, uszedł zwierzęcej urody.
 Siła by Akteonów, kuchmistrzu łaskawy,
 dzisiaj znalazł takowych, nie przywodząc sprawy
 i przypadków tak dawnych, którzy nie widzieli
 kąpiącej się Dyjany, ledwie co słyszeli
 15 o niej, ani w jelenia będąc obróceni,
 jednak od swych bywają własnych psów zjedzeni.
 A nie tylko snadź pana (tak to psi żarłoczni)
 brogi z gumna, urodzaj poźrzą wszytek roczni:
 łakomszy to dobrze psi niż Akteonowi,
 20 bo owi tylko pana, a ci i gruntowi,
 i brogom nie przepuszczą – bodaj to ustalo,
 gdyż tego onych wieków pierwszych nie bywało.
 Nic to dziś za legawca dać i sto czerwonych,
 za charta i pięć brogów dobrze nałożonych,

25 za wyżła – koń turecki, tucznych kilka wołów –
za krogulca, woźniki – za parę sokołów.
Droższy dziś jastrząb, ogarz, raróg unoszony
niżli człowiek tak srogim skarbem odkupiony,
30 bo za czleka (dziwna rzecz) dziesięć grzywien było
pierwej dać, teraz się wždy trochę poprawiło.
Koni tu nie wspominam, bo to już przeniesło
miarę swą i w obyczaj wszystkim prawie weszło:
kilkaset, tysiąc złotych, by był nie wiem jaki,
nic to dać, chocia czasem będzie lada jaki.
35 Przedtym wziął za trzydzieści grzywien koń takowy,
żeby dzisia zań pewnie był tysiąc gotowy –
mógł na nim ostrą szablą siec tureckie szyje
i kruszyć o tatarskie bachmaty kopije.

40 Dalekośmy się od swych przodków odrodzili
i obyczaje zacnych ojców odmienili,
bo oni na uczciwe rzeczy obracali
majętności swe, których mężnie dostawali:
woleli na zagony odkładać swe zbiory
niż na psy niepotrzebne, a był im grosz spory;
45 kościołów na cześć Bogu siła budowali
i one dostatkami hojnie nadawali,
skąd im Bóg błogosławił, że dostatki wszelkie
mieli i posiadali krainy tak wielkie.

50 A my wszystko na stroje, na konie, na długi,
na bogate półmiski, na wąsate sługi,
którzy nam wszystko zjedzą, z wiosek nas wypiją,
a Żydowie nam czasem ostatek pokryją
albo raczej schowają w sklepy murowane
nasze szable, halsbanty w skrzynie okowane,
55 żeby się nie psowały, gdy nas nawiedzają
dłużnicy a swego się upominają.
W ten czas drugi pić salsę i brać mannę woli,
i lekarstwa używać, choć go nic nie boli.

60 Wioski swoje z daleka i dwory mijamy,
a swym się urzędnikom i kmiotkom kłaniamy,
którzy nas już nie znają, jeszcze szydzą sobie:
„Otóż twoi pacholcy i bankiety tobie –
lepiej było lemiuszem proć twarde zagony

i nie wstydzic się zaprząć woźników do brony!”
65 A my wolim do praktyk, gdy swe utracimy
do lichwy niepobożnej, cudzego pragniemy,
lecz i praktyka za nic, i przemysł ustanie,
kiedy ty wioski swoje stroną mijasz, panie,
czego tu u nas dosyć. Lepiej snadź na male
70 przestać było, a wszystko to odzierać w cale,
co nam święci przodkowie naszy zostawili,
którzy bez lichw, bez praktyk w tym pobożnie żyli.
Siła by było mówić i tu pisać o tym,
w czym by trzeba poprawy, lecz mnie mało po tym:
75 strofować cudze sprawy i też obyczaje,
bo mi miasto pochwały rychlej kto nałaje.

A ja, co dbam, gdy prawda, wszak tu tylko tobie
samemu, cny kuchmistrzu, piszę, gdyż cię sobie
wielce ważę, doznawszy często łaski twojej
80 i ludzkości, którą ty czynisz z chęci swojej,
wiedząc, że się ty brzydzisz sprawami takimi,
będąc od Boga uczczon cnotami wielkimi,
które zacni przodkowie twoi miłowali
i zawsze je nad wszystkie skarby przekładali.
85 W czym ich ty naśladowując, wielkieś imię sobie
dzielnością zjednał swoją u wszech ludzi. W tobie
bacząc zacni królowie cnoty dowcip taki
za posługami twemi (w którychżeś jednaki
wiernie stateczność swoją ku nim okazował,
90 a to, co tobie cnemu przystało, zachował)
uczczoneś od nich łaską, zacnemi urzędy,
że twoja cnota, dobroć jest wiadoma wszędy.
Skąd, żeś wiele serc ludzi obrócił ku sobie
dla twej ludzkości, więcej jeszcze życzą tobie,
95 a ja, póki mi jeno tego stawać świata,
a Lacheza okrutna prząść będzie me lata
i dokąd mię w żalonym nie schowają grobie,
dotąd będę rad służył, kuchmistrzu mój, tobie!

[III.] EPITALAMIJUM NA WESELE
 JAŚNIE OŚWIECONEMU PANU,
 ZYGMUNTOWI III,
 Z ŁASKI BOŻEJ KRÓLOWI POLSKIEMU,
 WIELKIEMU KSIĄŻĘCIU LITEWSKIEMU *ETC.*, *ETC.*,
 I ARCYKSIĘŻNIE J[EJ] M[OŚCI], RAKUSKIEJ ANNIE,
 Z ŁASKI BOŻEJ NOWO KORONOWANEJ
 KRÓLOWEJ POLSKIEJ *ETC.*, *ETC.*

[I.] Do najmożniejszego w północnych krainach pana,
 Zygmunta III,
 króla polskiego *etc.*, *etc.*

Nie o zbrojach, panie mój, ani jako swoje
 morzem wojska Grekowie pławili do Troje
 muza moja wspomina, ani jako mężny
 Ajaks hufce szykował i Hektor potężny,
 5 ani jako tebańskie mury potłuczone,
 ani jako bogate Kartago zburzone –
 tym to zlecam, którym są mile krwawe boje,
 lecz ja, królu sarmacki, wolę teraz twoje
 pociechy niezliczone wspomnieć piórem moim,
 10 a pieśń jaką zaśpiewać o małżeństwie twoim.
 A ty, o zacny królu, z zwykłej łaski twojej
 i dobroci bądź wdzięczen, proszę, pracy mojej
 i daru niewielkiego, który nauczony
 tobie przez mię posyła syn pięknej Latony
 15 i twojej oblubieńcy, której dziś korona
 droga na wdzięczną głowę szczęśliwie włożona.

W[aszaj] K[rólewskiej] M[ości]
 wierny poddany, naniższy dworzanim i trukcas
 Andrzej Zbylitowski

[2.] **Andrzeja Zbylitowskiego na wesele
Jaśnie Oświeconemu panu, Zygmuntowi III,
z łaski Bożej królowi polskiemu,
wielkiemu księżęciu litewskiemu *etc., etc.,*
i arcyksiężnie J[ej] M[ości], Rakuskiej Annie,
z łaski Bożej nowo koronowanej królowej Polski *etc., etc.***

[a.] **Epitalamijum I**

Nadobnej Mnemozyny córy nauczone
i wiecznego Jowisza, którym poświęcone
krynice z rogu skały helikońskiej płyną
i z których daru zacni poetowie słyną,
5 uczyńcie, śliczne Muze, pióro me wyprawne
na rytm panu mojemu, żebym jego sławne
goście wdzięczną ucieszył pieśnią i zabawić
mógł uszy cnej królowej, a tak się postawić
z swą kameną, jak niegdy Maro, co trojańskie
10 opisał krwawe boje i nawy spartańskie,
albo jako Pindarus tebański, jak dawny
mityleński poeta i Homerus sławny,
żebym króla zacnego północnej krainy,
głębokiej Wisły pana i szerokiej Dżwiny,
15 i Karpatu wielkiego, i Bieszczad wysokich,
i zachodnich bałtyckich morskich wód głębokich,
małżeństwo mógł wysłowić i jego dzielności,
rozum, męstwo, urodę i inne grzeczności,
którymi jest od wdzięcznych bogów ozdobiony,
20 czym ledwie rzymski Numa był od nich uczczony
i Nestor, i Anibal, i Scypijonowie,
i Alcides, i Hektor, i oni wodzowie
lacedemońscy, którzy Trojej dobywali
i męstwem Ilijonu pięknego dostali:
25 Ulikses niełękliwy i Pyrrus serdeczny,
i śmiały Menelaus, Achilles waleczny.
Sam poczni, piękny *Phoebe*, z Kalijopą swoją,
przez twego daru za nic moje rytmy stoją,
bo ty masz w twojej władzy i pegaskie stoki,
30 i Helikon, i Libetr, i Parnas wysoki.

[b.] Epitalamijum II

Córa pięknej Dyjony między boginiami
w niebie gładsza, a *Thetys* zaś między nimfami,
które na Oceanie głębokim mieszkają,
za piękną, której Leda matką była, mają.
5 Daleko nad Cyprydę i grecką Helenę,
i nad śliczną trojańską gładsza Poliksene,
mężny królu sarmacki, oblubieńca twoja –
Sparta takiej nie miała ani sławna Troja.
Jej dziwnie śliczne oczy i twarz tak rumiana
10 jako biała lilija różą przesypana –
ledwie tak wdzięcznej barwy bywa rana zorza,
gdy przed słońcem wypada z głębokiego morza,
gwoździłkowi podobna w ogrodzie pełnym
albo więc szarłatowi prawie czerwonemu;
15 nuż przyjemność łaskawa wstydem ozdobiona –
taka bywa Cyntyja w złotą obleczona
szatę, kiedy po brzegach Eurotowych chodzi,
gry czyniąc rozmaite, a tańce wywodzi,
sama nad Oready wszystkie nacudniejsza
20 i urodą nad insze boginie przedniejsza.
Dobroć zaś, obyczaje, jej ludzkość i cnoty
kto może wypowiedzieć, i insze przymioty,
którymi ją łaskawy Bóg obdarzył z nieba,
że nie wiem, czego by jej jeszcze więcej trzeba?
25 Mówi-li co, wejrzy-li swoim wdzięcznym okiem,
równa się, mężny królu, boginiom wysokiem –
zgoła wszystko Bóg wieczny grzecznie w niej usadził,
że żadnej niewdzięczności tam nic nie przysadził.
Jakową wdzięczność między boginiami miała
30 Erycyna, gdy złote jabłko otrzymała,
taki masz dank i taką gładkość przed inszemi,
zacna królowa między dziewczkami ślicznemi!

[c.] Epitalamijum III

Jako więc śliczna *Phoebe* pięknnością przechodzi
wszystkie gwiazdy, gdy z morza głębokiego wchodzi
z spaniałą twarzą swoją na niebo wysokie,
zostawiwszy podziemne krainy szerokie,
5 a przed nią swą gładkością śliczna ustępuje
Andromeda ani się w ten czas popisuje
urodą Kasyjope, ani Plejady
i co od bogów wzięte na niebo Hijady –
tak ty wszystkie boginie przechodzisz gładkością,
10 urodą, obyczajami, dowcipem, dzielnością,
północnych krain pana oblubieńco śliczna.
Po tobie teraz wszystkim teskność ustawiczna
nimfom, które w rakuskich krainach mieszkają
i tym, co z dawna swobód swoich zażywają
15 po pagórkach wesołych, tam, gdzie zwykle biegi
bystra rzeka prowadzi pod wyniosłe brzegi.
Teraz, lechijskie panny, co wiek młody macie,
i wy, które pod Arktem północnym mieszkacie,
i wy, które nad Wartą i wodą Bugową
20 albo za błotną Narwią, albo za Niemnową,
i wy, co na Dnieprowe poglądacie wody
i na bałtyckie twarde pokruszone lody,
kiedy gniewem wzruszony Eolus złośliwy
pędzi morskie balwany i szturm popędliwy,
25 wszystkie społem przyszedzsy, kędy Wisła bieży
i gdzie nimfa słowieńska, śliczna Wanda, leży,
kładźcie na marmurowy ołtarz kwiatki wonne,
palcie pachniące drzewa, kadzidla postronne,
które z dalekich krain do was posyłają
30 bogaci Arabowie, co tego dość mają.
Oddawajcie przystojne dzięki wierszem grzecznym
i kosztowne ofiary kładźcie bogom wiecznym
za to, że wam oglądać panią waszę dali,
której wszyscy od czasów już dawnych czekali.
35 Idźcie ją przywitajcie z wdzięcznymi cytrami
i z głosy wyprawnymi, z pieśnią i z lutniami,
a upominki swoje przy tym oddawajcie,
jej dzielności i cnoty wszystkie wysławiajcie!

[d.] Epitalamijum IIII

Do J[ego] M[ości] ks[iędza] Stanisława Karnkowskiego,
 arcybiskupa gnieźnińskiego

Szczęśliwą ręką kładź w dzień terazniejszy,
 lechijskich krajów biskupie przedniejszy,
 na sarmackiego króla śliczną żonę
 złotą koronę

- 5 a winszuj przy tym od Wielowładnego
 jej pociech Pana i wieku długiego,
 a w czas fortunny ślub małżeński święty
 kończ, nierozjęty,
 żeby w lubych dniach wiedli swoje lata
 10 i w wspólnej zgodzie zażywali świata;
 niech synów swoich dzieci oglądają,
 niech doczekają
 i prawnuków ich, a ci nieprzerwany
 ród niech prowadzą, póki nieprzebrany
 15 Eurotas płynie i Dunaj głęboki,
 i Dniepr szeroki.

[e.] Epitalamijum V

Królowa J[cj] M[ość]

- Jako sen wdzięczny bywa pod klonem odzianym
 czasu letniego słońca żeńcom spracowanym,
 jako po ciemnych chmurach przyjemna pogoda,
 jaki upragnionemu smak przynosi woda
 5 słodkiego źródła, która z kamiennej wypływa
 zimnej skały, a onę gęsty buk okrywa –
 tak mnie jest, oblubieńco siestrzeńca mego,
 wdzięczny czas terazniejszy przyjachania twego:
 wszystkie zaraz pociechy i wszystkie radości
 10 serce me nawiedziły w tej zeszej starości.
 Nie ma tak wiele pereł drogich Tylos w sobie,
 jako wiele grzeczności dał Bóg wieczny tobie,
 ani tak wiele złota Pangeus tracyjski,
 ani tak wiele piasku ma Hermus lidyjski –
 15 jako wiele rozkoszy mnie z tobą przybyło:
 prawie mi się pół wieku znowu zaś wróciło.

Przeżoż Ciebie, co nie masz początku ni końca,
 Twórcu niebieskich duchów i lotnego słońca,
 za to chwałę, któremu i koło miesięczne,
 20 i prędkie wiatry służą, ogień, gwiazdy wdzięczne,
 któryś jeszcze przed wieki sam był tylko w sobie
 (a żaden nigdy nie jest ni w czym równ Tobie)
 i wprzód, niż zasklepienie niebo świat przykryło,
 niż morze niezbrodzone w brzegach swych stanęło,
 25 niż ziemie wielożywej fundament widziany
 albo pozór ten piękny wszystkim rzeczom dany,
 niż to, co wdzięczne koło świata obtoczyło
 i co rządnie na ziemi i w niebie stanęło,
 i w morzu, i w szumiących rzekach, niezmierny
 30 Bóże: zwierz, ptastwo, ryby i lud niezliczony!
 Tobie dzięki oddają na czasy wszelakie
 za to, żeś mię zostawił na pociechy takie.

[f.] Epitalamijum VI

Melpomene, co swego w ślicznym Helikonie
 Apollina całujesz kędzierzawe skronie
 i słuchasz jego wdzięcznych strun w parnaskim cieniu
 i głosu uciesznego przy chłodnym strumieniu,
 5 życz sarmackim poetom teraz łaski twojej,
 żeby mogli wysłowić cnoty paniej swojej
 i zaśpiewać przy lutni: nie jako Mars srogi
 bitwy zwodzi i jako ludziom czyni trwogi,
 szykując krwawe wojska we zbroję ubrany,
 10 z Belloną niespokojną społem siejąc rany,
 lecz tak jako Cyntyjus w Parnasie wysokiem
 z wami śpiewa nad chłodnym hippokreńskim stokiem,
 gdy o sprawach wspomina nadobnej Latony
 i o dziwnych miłościach niebieskiej Junony;
 15 jako córę nadobną wziął Inachusowi
 Jowisz, której kazała potem Argusowi
 Juno strzec stookiemu; jako przez szeroki
 z Europą przepłynął morski bród głęboki.
 Wspomnicie jeszcze, jako tenże to z chłopięciem
 20 w postawie orlej leciał w niebo; to labęciem

przyplął do nadobnej Ledy ku brzegowi;
drugi raz był podobny złocistemu dżdżowi,
gdy na fartuch kroplami padał drogotkany
urodziwej Danai pod dachem trzymanej;
25 zaś się w obłok odmienił, a mgłą piękne lice
zasłonił i tak oknem wleciał do łóżnice;
czego się ważył Jazon, gdy do Kolchu płynął
po złotą owcę w nawie, a jednak nie zginął,
bo go życzliwa Wenus wnetże ratowała:
30 ona mu męstwa, ona i serca dodała,
że i dziewczkę królewską wziął, i runo drogic –
sama królowna smoki, co go strzegli, srogie
uspiała, iż bezpiecznie z nią jachał w swą drogę,
a ojcu żalosemu uczyniła trwogę
35 i smutek, bo i skarby, i sama mężnemu
zwierzyła się od ojca Jazonowi swemu.
Wspomnicie, jak Leander piękną Herę swoją
i Achilles serdeczny, co spustoszył Troję,
miłował naprzędniejszą w gładkość Bryzeidę,
40 i Demofoon tracką nadobną Filidę;
jako sobie poczynął króla ateńskiego
mężny syn pięknej Etry, kiedy kreteńskiego
króla córę jedną wziął w okręty swoje,
przeszedłszy Labiryntu mylnego pokoje;
45 i co jedno Cypryda kiedy poczyniała
bądź sama, bądź to swemu synowi kazała,
tak na ziemi śmiertelnym ludziom, tak wysokim
w niebie bogom lub nimfom na morzu szerokim.
To wy teraz łagodnym wierszem wspominajcie,
50 poetowie, to na swych lutniach wygrawajcie,
słowieńscy muzykowie, i głosy wdzięcznemi
rozweselcie królewskie goście dzisiaj swemi!
A ty przedsię nie próżnuj, Bromije wesoly:
obchodź kolejną wszystkich gości zacnych stoły,
55 dodając dobrej myśli i słodkiej jagody
co nawięcej każ nosić, a ten orszak młody
wywodź w tańce, a niechaj przy królu pieszczony
z saidzackiem blisko stoi wnuk pięknej Dyjony.

[g.] Epitalamijum VII

Teraz wy, co rozliczne rzeczy malujecie
i ze złota drogiego twarzy formujecie:
teraz by się popisać tu z dzielnością swoją
i z nauką, subtelny Apellesie, twoją;
5 teraz by tu wyprawić, Kallimache, sztukę
i pokazać, Myronie, wymyślną naukę,
i jeśliś kiedy umiał co, Fidyja, i ty,
Praxitele, w nauce swej niepospolity –
teraz by wam śliczną twarz tej panny malować,
10 z miedzi lać i z marmuru gładzonego kować
albo z jasnego złota, albo z pereł drogich,
Pyrgotele, i z przednich szafirów chędogich.
Piękniejszej ta daleko twarzy i urody
niż *Tyndaris*, dla której przez głębokie wody
15 morskie pływał przeważny królewic dardański
w żagłolotnych okręciach aż na brzeg spartański.

[h.] Epitalamijum VIII

Pójdę z tobą, lutni moja,
do ozdobnego pokoja,
gdzie Hymen i syn Latony,
i Kupido wszedł pieśczoney,
5 i nadobna Erycyna,
i urodziwa Lucyna,
a tam królowi możnemu
śpiewać będziem sarmackiemu.
Póki służą młode lata,
10 zażywaj w pokoju świata
i dni lubyh, urodziwy
królu, z tym, kto jest życzliwy!
Nie zawsze wiek taki płynie,
z czasem młodość śliczna ginie,
15 zdrowie, gładkość i uroda –
wszystko to bieży jak woda,
która się nie wraca potym,
byś nabarziej myślił o tym.

20 Wdzięczna wiosna raz odchodzi,
 zaś znowu potym przychodzi,
 gdy zima przykra ustaje
 i śnieg biały z lodem taje,
 znowu się kwiatki wracają
 i zielone trawy wstają,
 25 i list drzewa biorą na się,
 i ptastwo się wraca zasię,
 ale wiek nasz tak odchodzi
 jak woda czasu powodzi;
 słońce choć na noc ustaje,
 30 jednak rano znowu wstaje
 z podziemnych krajów szerokich
 i z morskich brodów głębokich:
 lata nasze nie są wrotne,
 nigdy jak słońce obrotne.
 35 Przeto póki zdrowie służy
 i uroda śliczna płuży,
 i gładkość, i mężna siła,
 i dokąd twój będzie wiła
 wiek straszliwa Kloto, ciemnych
 40 bogini krajów podziemnych,
 zażyj pociech lubych sobie
 z oblubieńcą daną tobie –
 niemasz, coć by przeszkadzało
 i twą radość odjąć miało.
 45 Oto śliczną wedle siebie
 masz boginią, która ciebie
 zabawiać i cieszyć będzie,
 dokąd Parka twój wiek przędzie.

[i.] Epitalamijum IX

Jako więc miło spojrzeć na ogród zielony,
 czasu wiosny różnemi kwiaty ozdobiony:
 owdzie kwiat lelijowy, a owdzie różany,
 tu hijacynt, a tam zaś gwoździk nakrapiany –
 5 równie tak miło spojrzeć na wielce wstydliwą,
 północnych krajów pani, twarz twą urodziwą:

ano tu śliczne oczy, wzrok ku wszem laskawy,
rózane usta i brwi piękne bez przyprawy,
zęby perłom podobne, rumiane jagody.
10 Ledwie taka *Cydippe* była, gdy ją młody
Akontyjus obaczył na wyspie szerokiej,
a ona dary swoje Dyjanie wysokiej
i zwykle nabożeństwo roczne oddawała –
nigdy by, cna królowa, z tobą nie zrównała.
15 Cokolwiek poczniesz, wszędy niewymowna z tobą
wdzięczność przy pięknej twarzy, mając ludzkość z sobą.
Bych miał insze wspominać osobne przymioty
i obyczaj śliczne, i twe wszystkie cnoty,
łatwiej bym zliczył gwiazdy snadź jasne na niebie,
20 niż to, czym Bóg, królowa zacna, uczcił ciebie;
bych miał tyle języków i tyle wymowy,
jako wiele ma piasku brzeg Erydanowy,
ledwie bych sprostał temu, i bych wszystkie zdroje
hippokreńskiej na grzeczny wiersz wlał w pióro moje,
25 ledwie bych w to potrafił, żebym dostatecznie
mógł wymówić, jako cię Bóg stworzył tak grzecznie.

[j.] Epitalamijum X

Dzień już na schodzie, a wieczorne zorze
pędzi na niebo oceanśkie morze:
czas doprowadzić w kosztowną łożnicę,
Hymen, królowi cną oblubienicę.
5 Każ nieść pochodnie i słodkie potrawy
dla ślicznych panien sarmackich zabawy,
i smaczny napój, i podarki drogie,
a niech nie wchodzą tam, co zwady srogie
i straszne lubią, niepotrzebne, boje,
10 mężny Gradywie, i rozruchy twoje.
Lecz niechaj wnidzie Febus złotowłosy
i piękne Muze z wyprawnemi głosy,
i Orfeus z lirą, i Demodok dawny,
i z lutnią swoją Amfijon przesławny,
15 co skały twarde poruszał swym graniem,
Aryjon z arfą niechaj wnidzie za niem,

którego delfin niósł przez morskie wody
 na grzbiecie swoim bez wszelakiej szkody.
 Za nimi wszyscy wdzięczni muzykowie
 20 i co przedniejszy sławni poetowie,
 którzy umieją swym wierszem przywozić
 ludziom dobrą myśl i pieśnią dogodzić.
 Niech przydzie Safo lesbijska z wdzięcznemi
 i Anakreon rytmy wesołemi,
 25 i nasz słowieński pisorym uczony,
 co na aońskiej skale posadzony
 czerpa dziś słodkie kastalijskie zdroje,
 śpiewając sprawy, sławna Polsko, twoje.
 Niechaj uczyni królowi swojemu
 30 pieśń jaką wdzięczną, a on za to jemu
 każe postawić kolos w Czarnolesie,
 tam, gdzie się schował, że wiecznie poniesie
 świat jego sławę, póki lata wrotne
 trwać będą i dzień, i słońce obrotne.
 35 Niech *Cytherea*, Hymen, wnidzie z tobą,
 wzięwszy małego Kupidyna z sobą,
 a tam, co umie, niechaj pokazuje,
 niech się tam wdzięczny syn jej popisuje
 i tak szczęśliwie spuszcza strzały swoje,
 40 żeby ugodził zaraz serca dwoje
 na spólną miłość, która niech statecznie
 w jednakiej zgodzie długi czas trwa wiecznie
 i w takiej wierze, w takiej życzliwości,
 w jakowej niegdy żyła uprzejmości
 45 tessalijskiego króla śliczna żona,
 albo więc takiej, jakiej była ona
 Ewandre, dziewczka Gradywa męznego,
 i Penelope króla lakońskiego!

[k.] Epitalamijum XI

Bądź niewątpliwiej już, królu, nadzieje,
 bo twoja radość szczęśliwie przyśpieje:
 tobie męznego obiecuje syna
 piękna Lucyna,

20 A wy, co wolność drogą w ręku macie
 i Pospolitą Rzeczą się paracie,
 nie psujcie próżno głów elekcyjami
 i praktykami.

[m.] **Modlitwa**

5 Królu, który na niebie przebywasz wysokiem,
 na ludzkie sprawy jasnym z góry patrząc okiem,
 z którego łaski żywie, cokolwiek w głębokiej
 morskiej przepaści mieszka i w ziemi szerokiej,
 10 i na górach wysokich, i w ciemnych jaskiniach,
 i co jedno jest zwierza w dalekich pustyniach,
 którego lwi okrutni i smocy słuchają,
 i ogromni cetowie, co w morzu pływają,
 na którego wskazanie strzały piorunowe
 15 i ogromne łyskania zawsze są gotowe,
 któremu jasna zorza i Hesperus wschodzi
 i słońce niezgaszone wstaje i zachodzi –
 przedłuż panu naszemu zdrowia, uczynj sprawę
 jego wszystkie szczęśliwe, o Królu łaskawy!
 20 Niechaj bitnym Sarmatom szczęśliwie panuje
 i lechijskim krainom długo rozkazuje,
 gdzie też przed nim rządzili mężni Kaźmierzowie,
 Lech, Grachus, z łaski Twojej, i Bolesławowie,
 i Wanda, urodziwa nimfa wiślniej wody,
 25 która boginiom swój wiek poświęciła młody,
 i Władysław Jagiełło, co Prusy zwojował,
 i mężny Zygmunt z synem, i co Moskwę psował
 śmiały Stefan, i inszy przewaźni królowie,
 których sławę i dzielność zacni poetowie
 piórem swoim zostawią przyszłemu wiekowi,
 co podawać potomek będzie potomkowi,
 dokąd jedno na niebie wielkim świeci wdzięczny
 Hyperyon swą twarzą i okrąg miesięczny.

[IV.] LAMENTY NA ŻAŁOSNY POGRZEB
 SŁAWNEJ PAMIĘCI I WIELMOŻNEJ PANIEJ,
 PANIEJ ELŻBIETY LIGĘZIANKI Z BOBRKU,
 WOJEWODZINEJ KRAKOWSKIEJ,
 NOWOMIESKIEJ I KAZIMIERSKIEJ
ETC., ETC. STAROŚCINEJ,
 KTÓRA Z ŚWIATA TEGO ZESZŁA ROKU 1593,
 DNIA 14 MIESIĄCA LUTEGO O GODZINIE 9 W NOC;
 URODZIŁA SIĘ BYŁA ROKU PAŃSKIEGO 1560
 WE WTOREK PO Ś[WIĘTYM] MICHAŁE O GODZINIE 19

[1.] Do Jaśnie Wielmożnego Pana,
 Pana Mikołaja Firleja z Dąbrowice,
 wojewody krakowskiego,
 nowomieskiego i kazimierskiego starosty, *etc., etc.*,
 swego M[iłościwego] Pana,
 A[ndrzej] Z[bylitowski]

Płacz twój serdeczny, zacny wojewoda,
 i smutek wielki, i ta nagła szkoda,
 którą przyniosła śmierć twej wdzięcznej żony,
 kazała mi wziąć na rytm ten kwapiony
 5 w rękę mą smutną pióro żalobliwe
 i opisać jej zeszcie pokwapliwe.
 Niestetyż, iżem ja doczekał swoją
 muzą się taką przed osobą twoją
 zacną postawić, wojewodo drogi,
 10 który-m nie na płacz, nie na smutek srogi
 nagotował był pióro i rytm sobie
 za dobrodziejstwa, którem znał po tobie.
 Lecz iż Fortuna inaczej sprawiła,
 która mi podno tego nie życzyła,

15 żebym weselszym czym był mógł zabawić
 twe zacne uszy i przed cię się stawić,
 jednak ty chęć mą bardziej uważ sobie
 z życzliwym sercem, które mam ku tobie,
 niż nieprzyjemną, smutną kartę moję,
 20 która wždy jednak wdzięczną żonę twoję
 i z jej cnotami wiekowi przysłemu
 poda, które trwać będą, dokąd temu
 niebu gwiazd jasných i słońca dostawa
 i póki światła Prozerpinie zstawa.

[2. Lament] I

Żaloszny czasie, smutna, nieszczęsna godzino,
 dniu nieżyczliwy, wielce sroga Libityno,
 któraś mię nagle pociech mych wszytkich zbawiła
 i w przeklętą żalobę, w smutne lzy wprawiła,
 5 gdy mię moja jedyna smutnego na świecie
 odbiegła śliczna żona w niedożrzałym lecie!
 Nagle sroga, wypadszy od Plutona z ciemnych
 jadem wzruszona krajów na mój żal, z podziemnych,
 porwała cię ode mnie nieszczęśliwa ona
 10 do żaloszego domu sroga Persefona.
 Jak niegdy bystry wicher, wyrwawszy się z słonych
 w okrutne fale, z morskich brodów niezbrodzonych,
 gwałtownym pędem wpadszy na skałę wysoką,
 wyrwaca śliczną z gruntu precz jodłę szeroką;
 15 jako lwica, dostawszy jelenia ślicznego,
 używa nad nim, jak chce, okrucieństwa swego,
 sama cało uchodzi nic nie obrażona –
 takeś ty, moja droga żono ulubiona,
 legła od zdradnej śmierci, mnie w ciężkiej żalości
 20 zostawiwszy, odbiegła śmierci sroga w całości.
 Okrutna Śmierci, tak-li ty na żalność moję
 nic nie dbasz, ale czynisz przecię wolą twoję
 nad ciałem mojej żony? Tak-li nic nie dbają
 na to wieczni bogowie, co w niebie mieszkają?
 25 Cóż cnota, co pobożność co pomoże komu?
 Gdyż sroga Śmierć zarówno do smutnego domu

swojego, kędy wieczne zawždy trwają cienie,
tak dobrego, jak złego jedną drogą żenie.
Fraszka tedy wiek ludzki, fraszka wszystkie sprawy
30 człowiecze tu, na świecie, i wszystkie zabawy.

[3. Lament] II

Gdzie teraz cny Alcydes, który Admetowi
żonę wrócił, wzięwszy ją złemu Plutonowi
na ten czas, kiedy piekło zwojował straszliwe
i srogi Cerbera, i Parki złośliwe?
5 Żeby się też poruszył teraz płaczem moim
a znowu się w podziemne kraje męstw<e>m swoim
wpuścił, kędy okrutni bogowie mieszkają,
co na smutek i płacze ludzkie nic nie dbają,
a stamtąd by zaś drogą żonę mą wybawił
10 i mnie ją tu smutnemu na świecie postawił.
Gdzie ten loch, którym ciemne, niewesołe kraje
(kędy słońce promieni swoich nie podaje)
Sybilla nawiedziła, pałace Plutowe,
z pięknej Cyprydy synem, i Parki surowe?
15 Żebym się też tąż drogą puścił w one kraje,
kędy noc trwa na wieki, a słońce nie wstaje,
bym cię tylko oglądał, wdzięczna żono moja,
tam, gdzie dusza pobożna odpoczywa twoja,
gdzie smutki i kłopoty już twoje ustały.
20 Jeśli kiedy żaloszne miejsce prośby miały
u ciebie, Charon, który przez wody smrodliwie
dusze blade przewozisz na miejsca straszliwe,
weź mię teraz w łódź twoję a staw na życzliwym
mnie brzegu, tam, gdzie żona ma droga w szczęśliwym
25 żywocie odpoczywa między przesławnymi
na Polach Elizejskich z pradziady mężnemi,
gdzie ją w swoje przyjęły towarzystwo ony
cnych pobożne sarmackich bohaterów żony.

[4. Lament] III

Kędyś poszła ode mnie, moja droga żono?
Gdzie cię zaprowadzono?

Komuś smutne dzieteczki i mnie zostawiła?
 Czemuś się pośpieszyła?
 5 Czegoć nie dostawało, na czym ci schodziło?
 Tak mię osirocilo
 zle <sz>częście, uczyniwszy żalność w domu moim
 prędkim odeszczim twoim.
 Przecz-em ja sam, nieszczęsny, tu został po tobie
 10 w tesknicy i żalobie?
 Gdzie spojrzę, zewsząd troska, zewsząd smutek chwyta,
 ciężkość w sercu zakryta
 trapi moję troskliwą duszę, ciśnie żalność silna.
 O, nadziejo omylna!
 15 Dlaczegoś twej nie zaległ głowy, nieszczęśliwy,
 od smutku ledwie żywy?
 Wszędzie pustki po tobie, na wszystkim mi schodzi,
 żalność w pamięć przywodzi
 przed oczy me żalosne one twe przymioty
 20 i niezliczone cnoty,
 śliczną twarz i urodę, dobroć, obyczaje,
 co mi żalu przydaje.
 Sroga Śmierć z tobą wszystko zarazem porwała
 i w tę trunnę schowała.
 25 Bodaj-em był, niestetyż, leżał pierwej w ziemi,
 niżem doczekał swemi
 patrzeć oczyma, gdy cię dzieliła Śmierć sroga
 ode mnie, żono droga!
 Kto mię teraz zabawiać i kto cieszyć będzie?
 30 Pełno, pełno trosk wszędzie.
 Już ty mej nie ucieszysz frasobliwej głowy
 nigdy słodkimi słowy,
 już cię więcej dzieteczki twe nie oglądają –
 próżno, próżno czekają.
 35 Poszłaś w kraje dalekie, poszłaś od nich w ciemne,
 smutne lochy podziemne.

[5. Lament] IV

Do czego czleka miłość nie wprawi stateczna?
 Dla tej za fraszkę stoi i rzecz niebezpieczna!

Nie wiem, co by nad piekło sroźszego być miało,
 a wždy się Orfeowi za rzecz równą zdało
 5 zetrzeć się z Cerberusem wielce jadowym
 i z Charonem, co wozi dusze, nieużyтым –
 że dla jego płacziwej liry śliczna żona,
Eurydice, do niego z piekła wypuszczona.
 By mię takie potkało szczęście, żono droga,
 10 żeby mi cię wróciła Persefona sroga,
 umiałbym ja, nieszczęsny, lepiej chować ono,
 co było Orfeowi czynić rozkazano.

[6. Lament] V

Jest miejsce blisko, gdzie sławna
 Partenope leży dawna,
 z którego ustawnie żywe
 palają ogień straszliwe,
 5 kędy okno ukazują,
 którym w podziemne wstępują,
 w niewesołe, smutne kraje,
 gdzie noc nigdy nie ustaje
 ani rano śliczna zorza
 10 z głębokiego wstaje morza,
 ale Pluton mieszka srogi
 z okrutnemi w<e>spół bogi.
 Stamtąd się dusze wpuszczają,
 co się z ciałem tu rozstają,
 15 potym je w swą Charon sprosną
 srogi bierze łódź żaloszną
 i przewiózłszy je przez smutny
 zdrój, sternik on okrutny,
 wysadza na brzeg straszliwy,
 20 gdzie Eakus sprawiedliwy
 wedle spraw sądzi każdego,
 używając łaskawego
 wyroku nad pobożnemi,
 a srogięgo nad grzesznemi:
 25 cnoty płaci rozkoszami,
 a wiecznemi złość mękami;

kędy, stojąc, sroga ona,
 nieszczęśliwa Tyzyfona
 bije nędzne dusze, blade,
 30 za ich uczynki szkarade,
 gdzie wiecznych nagród dostali,
 co się w cnotach tu kochali.
 Tam ja pójdę, w kraje ony,
 szukać mojej drogiej żony,
 35 tam będę śpiewać płacliwie
 i narzekać żalobliwie –
 za się wzruszy płaczem moim
 srogi Charon w prumie swoim
 a da mi oglądać moję
 40 żonę, wzięwszy mię w łódź swoją.

[7. Lament] VI

Dodaj, smutna Nijobe, wód oczom mojem,
 które obfitym płyną w Sypilu zdrojem,
 wspominając okrutną śmierć dziątek twoich,
 ulituj się, niestetyż, żalości moich!
 5 Niechaj płaczę ustawnie mej drogiej żony,
 po niej w srogiej tesknicy tu zostawiony,
 którą mi z moich oczu nagle porwała
 Lacheza i w żalosną ziemię schowała.
 Z twych płaczów ptastwo pije i zwierz obficie
 10 a ja niech łzami poję ten znakomicie
 grób, w którym odpoczywa ma ulubiona
 ze mną żona przez srogą Śmierć rozdzielona.
 Dodajcie płaczów oczom mym, Helijady,
 i sporych wilgotności swych, Pleijady,
 15 by się nasycić mogły tych żalów smutnych
 i nieszczęsnych lamentów, i trosk okrutnych.
 Wszystkie zaraz pospołu smutki, żalości
 i wzdychania serdeczne, i tw<oj>e ciężkości,
 Ewadne smutna, niech się do mnie zgromadzą,
 20 niech mi wieczni bogowie to szczęście dadzą,
 jakie od nich odniosła w swojej żalobie
 Erygone po ojcu, która dziś sobie

z łaski bogów na niebie siedząc wysokiem,
patrzy jasnym, kiedy chce, nań z góry okiem.

[8. Lament] VII

Wy, którzy na ciosanym marmurze kładzicie
nieszczęśliwe pamiątki, takie wyrzecie
na wieczną pamięć słowa na żalosznym grobie,
który ja, śliczna żono, z płaczem stawię tobie:
5 W TYM CIOSANYM TU LEŻY STATECZNE
SERCE MEJ WDZIĘCZNEJ ŻONY. NIECH DUCH CZASY
WIECZNE
MA SWE SŁUSZNE NAGRODY I ZAPŁATY W NIEBIE.
W MŁODYM WIEKU, ŻONO MA, UTRACIŁEM CIEBIE.
A jeśliby która łza smutnych oczu moich
10 przeniknęła przez marmur ciosany do twoich
już na poły spróchniałych w ciemnej ziemi kości,
poznasz, jedyna żono, że me uprzejmości
i miłość nieodmienna ku tobie statecznie
trwa i trwać będzie w sercu moim wiecznie.

[9.] Do Jego M[ości] pana wojewody

Andr[zej] Zbyl[itowski]

Byś ty wszystkie zgromadził troski i wzdychania,
i płaczliwe lamenty, łzy i narzekania,
byś też i wszystkie zebrał pospołu żalości,
przesławny wojewodo, smutki i ciężkości,
5 nie tuszę, byś już co miał wypłakać u złego
Plutona i ubłagać Charona srogiego.
Już się twa nie pokwapi małżonka do ciebie,
już ona dziś próżna trosk odpoczywa w niebie.
I wy, żaloszne córki, nic nie wyplaczecie,
10 próżno się tak bez miary po niej frasujecie.
Dobrze się onej zstało, mężnie przepłynęła,
już się z zdradliwych sideł Śmierci wywinęła
a dostała się w niebo na rozkoszy wieczne,
gdzie miłość, kędy zgoda i życie bezpieczne.
15 Bo wiodła swoje lata w pobożnym żywocie,
w sławie się dobrej zawsze kochała a w cnocie

przykładem pań pobożnych, stądże znakomite
są jej cnoty i dzielność, a te nieprzeżyte
lata z sobą poniosą przyszlemu wiekowi,
20 póki koła dopuszczą Hyperyjonowi
toczyć na wielkim niebie bogowie wysocy,
którzy wszystko, cokolwiek jest, mają w swej mocy.
Kto by tak był szczęśliwym, co by piórem swoim
mógł jej cnoty wysławić? Trudno, zdaniem moim,
25 miałby kto sprostać temu – sam tylko uczony
władca wód hippokreńskich, syn pięknej Latony.
Szczęśliwy wojewodo, któryś takiej żony
dostał był z łaski córki nadobnej Dyjony!
Bych cię tu miał z zacnego urodzenia sławić
30 i z przodków, zacna pani, szkoda się mnie bawić
nad tym, bo pióro moje nie podola temu
i język niewyprawny: zlecam to mędrszemu.
Kto kiedy w tej Koronie i u panów swoich
znaczniej życzliwość swoją pokazał nad twoich
35 zacnych przodków? Kto kiedy celował ich sprawy
rycerskie w każdym boju i mężne zabawy?
Świadkiem tego pogańskie grunty krwią polane
męstwem przodka twojego i z ziemią zrównane
na wieczną pamięć zamki, i twierdze wysokie,
40 z gruntu prawie zburzone osady sztywne,
świadkiem na głowę starte tatarskie zagony,
które on szablą swoją posłał w kraje ony,
kiedy noc trwa na wieki i wieczne ciemności,
kiedy końca nie mają smutki i żalości.
45 Dla tegoż i nagrody, i cześć znaczną brali,
gdy nie tylko wołości wielkich dostawali
za swe znaczne posługi, lecz i tym uczczeni,
że byli na urzędy przednie wysadzeni
i w radzie co przedniejsze miejsca zasiadali,
50 a nie tylko w nich swoi cni królowie znali
takie cnoty i dowcip, lecz też ich dzielności
u postronnych w niemalej były poważności.
Więc jako lew nie rysia, lecz także lwa rodzi,
tak się też o twym ojcu przesławnym rzecz godzi –
55 nie wydał przodków swoich w cnocie i w dzielności,
w mężnych postępkach, w sprawach rycerskich, w zacności.

Kto jego cne postępkę, kto rozum wysłowi,
 kto wielką dzielność, dowcip? Gdyby się takowi
 w tej przesławnej Koronie rodzili synowie,
 60 długo by sława wasza trwała, Sarmatowie!
 Z tych tedy przodków idąc, byłaś ozdobiona
 cnotami takowemi, od bogów uczczona.
 Nie dziwuję się tobie, zacny wojewoda,
 żeś tak po niej żaloszny: nienagrodna szkoda
 65 w domu się twoim zstała od Śmierci złośliwej,
 która cię pozbawiła żony tak cnotliwej.
 Ale wždy pomni na to, iż kto się tu rodzi,
 ukazawszy się trochę, potym zasię schodzi,
 a wiecznie tu nie może trwać nikt, bo od wieku
 70 tak sam Bóg postanowił to prawo człowieku,
 iż kto się raz urodzi, iść zaś w rychle musi
 pod ziemię i okrutnej Śmierci jadu skusi.
 To ty znając, ucisz płacz, ucisz żalosz srogą,
 bo się już nie oglądasz z twoją żoną drogą,
 75 aż na ten czas, gdy lat twych dzień ostatni zejdzie
 i gdy wszystkich na świecie rzeczy koniec przejdzie,
 kiedy Sędzia otworzy niebo i ciemności
 na luby wyrok cnotcie, a straszny na złości.

[10.] Do tegoż Jego M[ości] pana wojewody
 W północnych stronach, kędy Wanda leży
 i kędy Wisła bystra z dawna bieży,
 i gdzie Bootes, i gdzie świecą ony
 jasne Tryjony,
 5 ledwie się kiedy białagłowa taka,
 cny wojewodo, pokazała, jaka
 była twa żona, którą wzięła w swoje
 Kloto pokoje.
 Kto jej pokorę, kto dobroć i ony
 10 cnoty wypowie? Kto niewysłowny
 wstyd przyrodzony powie słowy swemi
 dostatecznemi?
 Cóż potym? Przecię Śmierć na to nie miała
 baczenia ani pofolgować chciała –

15 jednako ona złych i dobrych w swoje
 ciągnie pokoje.
 Przetóż się ucisz teraz w żalu twoim,
 bo nie pomożesz już nic płaczem swoim;
 wszystkim się potym, kiedy wiek nasz zyjdzie,
 20 tam stawić przyjdzie,
 gdzie się dostała twoja droga żona,
 szczęśliwsza dobrze teraz, niż my, ona,
 bo już nie uzna zdrady tego świata
 na wieczne lata.

[11.] Nagrobki

[a.] I

Co pomogły tytuły, urzędy wysokie,
 zacna wojewodzina, i włości szerokie,
 któremiś tu, na świecie, była ozdobiona
 i z darów Bożych przy swym małżonku uczczona?
 5 Wszystko to okrutna Śmierć zarazem porwała,
 pamięć tylko na świecie po tobie została
 a sława, którą znaczną będziesz, dokąd wrotne
 lata trwać będą i dzień, i słońce obrotne.
 Ostatek Parka wzięła do swojego domu –
 10 ta zgoła nie przepuści na świecie nikomu,
 ta nie dba na osoby: bogaty, ubogi,
 w jednakiej u niej cenie łaskawy i srogi.
 Szkoda tedy na świecie mieć tu co na pieczy,
 bo wszystkie są niepewne i znikome rzeczy.
 15 Cnota sama trwa wiecznie – tej ani przygody,
 ani śmierć nie zwycięży, ani żadne szkody,
 która i tu na świecie, i po śmierci w niebie
 jest z tobą, nie odbiegła, cna pani, od ciebie.

[b.] II

Wy, co imo ten smutny grób chodzić będziecie,
 zawsze na śmierć okrutną sobie wspomnienie,
 a życzie: niech w pokoju to szlachetne ciało
 cnej paniej odpoczywa, które się dostało

5 w korzyść nieszczęsnej ziemi – tak Fortuna płone
rzeczy ludzkie odmienia, tak nieukrócone
Parki, czarnawej Nocy jadowite plemię,
jednak wszystkich pędzą pod żalony ziemię,
kędys też i ty poszła, w ciemne kraje ony,
10 przed czasem nawiedziwszy srogiej Persefony
niewesołe pokoje. Tak cię nam zajrzało
złe Szczęście i w ten smutny grób nagle schowało,
ale dusza pobożna szła zaraz do nieba,
gdzie się jej o żadną rzecz frasować nie trzeba.

[c.] III

Spokojny odpoczynek w tobie będzie miało,
gościem, smutna gospodo, próżne dusze ciało
zacznej wojewodzinej, która w pobożności
poszła od wszystkich świata tego obłudności
5 i tu już odpoczywa, w tym grobie ciosanym,
smutnemi łzami męża swojego polanym
i dziatczek żalonych, które frasowliwe
po niej, ledwie od płaczu już na poly żywe.

[V.] NA KRZCINY
 NAJAŚNIEJSZEMU WŁADYSŁAWOWI III,
 KRÓLEWICOWI POLSKIEMU I SZWEDZKIEMU,
 KTÓRY SIĘ URODZIŁ NAD KRAKOWEM, W ŁOBZOWIE,
 ROKU 1595 DNIA 9 CZERWCA

[1.] Do Najaśniejszego Zygmunta III,
 z Bożej łaski polskiego i szwedzkiego króla,
 Andrzej Zbylitowski

Zacny królu, panie mój, dosyć powinności
 mojej czyniąc, chcąc skutek serdecznej radości
 jakikolwiek pokazać, którą mam z zacnego
 urodzenia, sługa twój, syna tak wdzięcznego,
 5 nie mam złota ni pereł, ni kamieni drogich,
 lecz daję, co mieć mogę: kilka kart ubogich.
 Od Szczęścia tamte mogą rzeczy być nabyte:
 idą i zaś odchodzą, lecz te, nieprzeżyte,
 które ja niosę, daje syn pięknej Latony
 10 na skale pijeryjskiej, Muzom ulubiony.
 Przyjmi je, proszę, wdzięcznie! Niech ci Bóg łaskawy,
 który sam wziął w opiekę twoje wszystkie sprawy,
 da tak wiele doczekać pociech po tym synie,
 jako wiele jest piasku i też ryb w Euksynie!

[2.] Na krzcinie najaśniejszemu królewicowi polskiemu
 Co za radość po wszytkiej sarmackiej krainie?
 Co za nowa uciecha i wesele słynie?

Helikońska bogini, co parnaskim zdrojem
i libetryskim władniesz, powiem wierszem moim,
5 zaczna Klijo, jeśli jest godzin łaski twojej –
 sprawuj pióro me a bądź chętną karcie mojej!
Już śliczny Hyperyjon przymykał się blisko
nad wody oceanśkie, już swe koła nisko
 spuszczał, kiedy Bóg wejrzał swym okiem łaskawie
10 na zacny polski naród i na ten czas prawie
 dogodził prośbie ludzkiej, gdy nawiętsza była
 potrzeba i kiedy się nabarziej trwożyła
Korona: dał królowi syna, za którego
urodzeniem wesele obchodzi każdego –
15 radości pełno wszędzie; nie wiem, żeby było
 miejsce które, co by się z tego nie cieszyło:
 grzmot od bębnow po mieściech i od trąb miedzianych,
 od rusznic, od zbroj lśniących, od dział odlewanych.
Jako kiedy na niebie Jowisz rozgniewany
20 rzuci piorun swój z ręki nieuhamowany:
 on, latając, strach wszędzie i grzmot czyni srogi
 tak, że pełno pod niebem i na ziemi trwogi –
 nie inaczej od gęstej strzelby ziemia drżała
 w ten czas, gdy się nowina taka usłyszała,
25 a ludzie ze wszystkich miejsc z domów się sypali
 do ofiar, aby bogom za to dziękowali.
Jako kiedy więc mrówki czasu lata z ciemnych
swych pokojów wyszedzsy, z komórek tajemnych,
to tam, to sam biegają – tak lud niezliczony
30 z radością do kościołów bieżał, ucieszony;
 rozmaite muzyki, śpiewania rozliczne,
 czemu się wiślnie nimfy przypatrzyły śliczne
 i samy, siedząc w skale nad ciekącym zdrojem,
 kędy Wanda słowieńska patrzy okiem swoim,
35 czyniely wdzięczne dzięki, bogom oddawając
 i uciesznemi głosy te słowa śpiewając:
 „Radujemy się z tobą, królu, krain wielkich
 monarcho na północy, możny, pełen wszelkich
 cnót wysokich, dzielności, którego Bóg prawie
40 na to przejrzał od wieków sam z nieba łaskawie,

żebyś wielkim królestwom takim rozkazał
 i tak zacnym narodom rozlicznym panował!
 Trzykroć szczęśliwa matko, któraś urodziła
 tego syna wdzięcznego, słusznie, żebyś żyła
 45 długie lata szczęśliwie – prawieś pani święta,
 z zacnych monarchów ród swój wiodąc, słusznies wzięta
 dla swych cnót niezliczonych w małżeństwo dzielnemu
 północnych wielkich krain królowi możnemu!
 Wszystkie twe cnoty święte i pobożne sprawy
 50 nie będą w zapomnieniu, dokąd Bóg łaskawy
 świat ten w całe zachowa, dokąd będzie wdzięczny
 Tytan świecił na niebie i okrąg miesięczny”.

[3.] Temuż

Zacni Koronni synowie,
 cnego Lecha potomkowie,
 co pod Karpatem mieszkacie
 i na jasne poglądacie
 5 Tryjony i kiedy swemi
 Bootes patrzy wdzięcznemi
 na was oczyma i swoim
 ślicznym cieszy Wisła zdrojem,
 wy, co Koroną władacie,
 10 wolność drogą w ręku macie,
 nie bójcie się już samsiadów
 i niepotrzebnych nakładów,
 któreście często miewali,
 kiedyście co raz szukali
 15 między różnemi narody
 pana, nie bez wielkiej szkody
 z silnym strachem, z wielką trwogą
 sadząc na szaniec wolność drogą.
 Teraz, da Bóg, to ustanie
 20 i praktyka za nic stanie,
 i elekcyje na stronę,
 bo wziął Polskę Bóg w obronę.
 Powiła królowi syna
 i zacnej matce Lucyna,

25 z którym, da Bóg, wszystkie cnoty
przywróca się i wiek złoty,
i one szczęśliwe lata,
których za dawnego świata
przodkowie naszy zażyli,
30 co przed nami pierwaj byli.
Ten, gdy k latom dalszym przydzie
i z dzieciństwa już wynidzie,
będzie przodków swych dzielności
naśladował, pobożności,
35 cnót wysokich i spraw mężnych
w rycerskich dziełach potężnych,
którzy swe nieprzyjaciele
mężną ręką bili śmieie:
Moskwę pierchliwą, Tatary,
40 Wołochy, Turki, jańczary –
niejeden był bez zawoju
i bez głowy w krwawym boju.
Kędy oni w szyku byli
a bronijej swej dobyli,
45 latały telejów sztuki
i z bachmatów strzały z łuki.
Pomnią podolskie krainy
i inflanckie brzegi Dźwiny,
i smutne pola orszańskie,
50 i Obertyn, jak pogańskie
leżały tam trupy sprosne;
pomnią gotlańskie żalosne
brzegi męstwo dziada cnego,
kiedy Duńczyka pysznego
55 potopił i z ludźmi nawy,
skąd nieznikłej dostał sławy.
Tymże, da Bóg, torem pojdzie,
kiedy lat swych dalszych dojdzie
cny królewic, bo Bellona,
60 walecznego Marsa żona,
weźmie go w opiekę swoję
i zgotuje jemu zbroję
szczęśliwą, w k<t>órej pobije
bisurmańskie brzydkie szyje,

65 srogie Turki i krwie chciwe
Scyty, Polsce niezycliwe.
I kiedy na walecznego,
da Bóg, wsiedzie konia swego,
będzie straszny tak srogiemu
70 pohańcowi jak zjadłemu
niełkliwy lew tygrowi
abo złemu niedźwiedziowi.
Zapędzi sprosne pogany
za morze, kędy bałwany
75 piaszczyste Eolus burzy
i pod niebo z wichrem kurzy,
kędy mieszka *Persa* srogi,
co obrzydłe chwali bogi.
Lecz niż pocznie bronią władać
80 i kopiją dobrze składać,
i koniem dzielnym kierować,
niż wojska będzie szykować,
niech rodzice swoje cieszy
a do cnót się rychło śpieszy;
85 niech im roście w dalsze lata
i zażywa z nimi świata!
Bodaj dzieci oglądali
synów jego i patrzali
na ich prawnuki, a oni
90 ród niech wiodą, póki koni
śliczny Febus swych zażywa
i póki swą Tęczą krzywa
na niebie twarz ukazuje
– dotąd ród ich niech panuje!

[VI.] DROGĄ DO SZWECYJĘ
 NAMOŹNIEJSZEGO W PÓŁNOCNYCH KRAINACH
 PANA, ZYGMUNTA III,
 POLSKIEGO I SZWEDZKIEGO KRÓLA,
 ODPRAWIONA W ROKU 1594,
 PRZEZ ANDR[ZEJA] ZBYLITOWSKIEGO TERAZ
 NOWO WYDANA

[1.] Do Jaśnie Wielmożnego Pana J[ego] M[ości],
 Pana Mikołaja Zebrzydowskiego z Zebrzydowic,
 marszałka koronnego, hetmana dwor[nego] K[róla] J[ego] M[ości],
 krak[owskiego], lanckorun[skiego], śniatyn[skiego], *etc.* starosty,
 Pana swego M[iłościwego],

Andrzej Zbylitowski, powo<1>ny służebnik
 Z Helikonu wdzięcznego, cny marszałku, tobie
 i z skał aońskich dary niosę, twej osobie,
 od ślicznych bogiń, które hippokreńskie zdroje
 mają w mocy i piękne parnaskie pokoje,
 5 które słodkich potoków strzegą kastalijskich
 i kosztują, kiedy chcą, źródeł sycylijskich –
 od tych ja, zachwyciwszy libetryjskiej wody,
 której mi trochę podał *Latoides* młody,
 ważyłem się przed zacną twą osobę stawić
 10 i rytmem uszy twoje swym nieco zabawić,
 abym łaskę pozyskał (której pragnę) sobie,
 przetoż tę kilka wirszów ofiaruję tobie,
 którym krótce wspomniał, jako z Sarmacyjej
 niegdy zacny król polski płynął do Szwecyjej.
 15 Przyjmij, cny senatorze, wdzięczną twarzą moje
 te rytmy niewyprawne, a ja potym swoje
 pióro na co większego nagotuję sobie,
 czym bych lepiej niż teraz mógł dogodzić tobie.

[2.] Księgi I

Niechaj o wojnach śpiewa *Maeonides* dawnych,
 jako mężni Grekowie do Trojanów sławnych
 z Sparty w nawach przez morze bystre żeglowali
 i męstwem Ilijonu mocnego dostali,
 5 jako Antenor drogą ojczyznę swą zdradził,
 jako Achilles ręką swą Hektora zgładził,
 jako tenże ślicznego poraził Memnona,
 jako z Laced~~e~~monu uniesiona żona
 królowi, jakim nawy porządkiem płynęły
 10 przez morze a u brzegów dardańskich stanęły!
 A ja nieco wspomionę teraz piórem moim,
 jakośmy żeglowali niegdy z królem swoim
 do jego państw dziedzicznych z sarmackiego brzegu,
 jakicheckmy użyli strachów w morskim biegu,
 15 w który czas kazał maszty podnosić wysokie
 i liny długie wiązać, i żagle szerokie
 wiatrolotnych okrętów, aby z Sarmacyjej
 co pręcej mógł pośpieszyć cny król do Szwecyjej,
 ojczystego królestwa, które mu zostawił
 20 ociec zacny, gdy się sam Prozerpinie stawił.

Teraz by mi, o Muzo, w pamięć przywieść trzeba,
 do jakich niebezpieczeństw naiwyższy z nieba
 Bóg był przywiódł i króla, i tych, co z nimi byli,
 gdy się naprzód od brzegów sarmackich odbili;
 25 jakiej Neptunus użył nad nami srogości,
 kiedy wzburzył okrutne morskie nawałności,
 które wielkie okręty pod niebo rzucały
 i w przepaści bystrego morza ponurzały –
 nie ruszyły go próśby ani płacz nasz smutny.
 30 Kto wie, dlaczego się nam stawił tak okrutny?
 Helikońska bogini, co parnaskie wody
 masz w mocy swej i której *Latoides* młody
 wdzięcznie przy lutni śpiewa w chłodnym leśnym cieniu
 przy słodkim hippokreńskim ciekącym strumieniu,
 35 nadobna Kalijope, uczynj z łaski twojej,
 żeby ludzie słuchali z chęcią pieśni mojej!

Gdy królowi nowinę smutną przyniesiono
 o śmierci ojca jego, zaraz zatrwożono

40 i syna żalosego, i Polską Koronę,
że miał na czas odjechać i zostawić onę
w ciężkim żalu, w tesknicy – jako gdy milego
matka na czas odjeżdża syna jedynego,
i sama też troskliwa, lecz iż ku lepszemu
i swojemu, i jego, więc dogadza temu,
45 coby tę krótką żaloseć potym nagrodziło
długimi pociechami i z lepszym ich było.
Tak sławny król uczynił, na czas zostawiwszy
cne Polaki i smutek w sercu zataiwszy.
Z żalosecią swe pożegnał poddane życzliwe,
50 a takimi je słowy pocieszał troskliwe:
„W dobrej mi są pamięci wasze chęci wszelkie,
powolności i trudy, także prace wielkie,
któreście dla mnie czasów swych podejmowali,
gdyście mię przed inszymi za pana obrali,
55 cni Polacy, mężnego Lecha potomkowie
i przesławnych przodków swych cnotliwi synowie.
Z żalosecią mi was przyjdzie tu na czas zostawić,
a szwedzkimi się nieco sprawami zabawić,
bo i słuszna powinność tego potrzebuje,
60 i prawo przyrodzone samo rozkazuje,
żebym ojca milego zacne ciało schował
i dziedziczne królestwo w pokoju zachował.
To, da Bóg, odprawiwszy, chcę się wam zaś stawić
w rychle, a tą żalosecią niedługo was bawić.
65 Z lepszym to waszym będzie moje odjechanie
i z wieczną sławą waszą, ja jednak staranie
o was mieć takie będę jak ociec życzliwy
o jedynym synie swym i będę teskliwy;
dokąd cię zaś nie ujrzę, narodzie cnotliwy
70 i zawsze panom swoim uprzejmie chętny,
nie wątpię, że mi chęci też dochowacie
i wiary, którą teraz z płaczem upewniamie.
Oto wam i córkę swą zostawiam jedyną,
a ta mojej miłości niech będzie przyczyną
75 i serca chętnego, poddani cnotliwi,
do was – tę wam tu zlecam, tej bądźcie życzliwi.
Niech Bóg, który na niebie widzi ludzkie sprawy,
będzie z wami i niech się wam stawi łaskawy!”

To mówił król, a żaden nie był między nami,
80 co by smutnych nie zalał oczu swoich łzami.
A Zamoyski – jak drugi Nestor – poważnemi
pożegnał go od wszystkich z płaczem słowy swemi.
Zostawił wszystkich potym i ciotkę troskliwą,
a od płaczu wielkiego prawie ledwie żywą.
85 Wstąpił w ciosaną sztukę, którą z wysokiego
dębu cieśla misternie uczynił twardego,
wstąpiła i królowa, i siostra rodzona,
cnotami i dzielnością od Bogów uczczona.
Piękna pogoda była, cicho Febus swoje
90 konie pędził w podziemne zachodnie pokoje.

Ledwie trochę od brzegu styrnik wykierował,
ledwie most minął, który swym kosztem zbudował
zaczny król August, alic wnetże popędliwy
wiatr wstał wielki, a styrnik począł frasowliwy
95 trwożyć sobą, bo nie mógł dobrze skutą władać
i styrem tam, kędy chciał, prze wiatr wielki składać.
Trzykroć sztukę do brzegu wały przybijały,
trzykroć ją ku Warszawie znowu obracały –
mało wiosła pomogły, którymi robili
100 ustawicznie, co na to naznaczeni byli.
Dziwna rzecz, że i Wisła jakiś żalościwy
szum dawała i lament czyniła płacziwy,
żałując wielce pana swego odjechania
i – chociaż na czas krótki – takiego rozstania.
105 Co, król, widząc, był z tego wielce frasowliwy
i nadzwyczaj, że nie mógł pośpieszyć, teskliwy.
Podniósł oczy ku niebu, a nabożnie swemi
do Boga modły czynił słowy takowemi:

„Królu, który na niebie przebywasz wysokiem,
110 na ludzkie sprawy pilnie z góry patrząc okiem,
z którego łaski żywie cokolwiek w głębokiej
morskiej przepaści mieszka i w ziemi szerokiej,
którego prędkie wiatry i wichry słuchają,
i rzeki nieprzebrane, co w morze wpadają,
115 daj pogodę i użycz szczęśliwego biegu,
żebym mógł u szwedzkiego w rychle stanąć brzegu!”

Królowa też z pannami swe próśby czyniła
do bogiń, a do Wandy te słowa mówiła:

120 „Wando, śliczna bogini wiślnej bystrej wody,
coś swój wiek wiecznym bogom poświęciła młody,
któraś niegdy rządziła toż królestwo dawne,
w którym cnoty twe i dziś wspominają sławne:
jakoś nieprzyjaciela mężnie poraziła
i wolności dzielnością swoją obroniła,
125 za co dziś siedzisz między boginiami w niebie,
śliczna nimfo słowieńska, pilno proszę ciebie:
ucisz Wisłę, ucisz wiatr, daj szczęśliwą drogę –
ty sprawuj nasze łodzie, a odpądz tę trwożę!
A ja, gdy da Bóg, stanę u twojej mogiły
130 (gdzie lechijskie dryjady twe ciało włożyły),
pachniące tobie każę zapalić ofiary
i położę na ołtarz twój przystojne dary.
Śliczna Wisło sarmacka, która swe potoki
i źródła bystre lejesz w Ocean głęboki,
135 nie bądź nam tak przeciwną, staw się nam życzliwą,
twój to król, twój pan jedzie, daj drogę szczęśliwą!”

Ledwie tego królowa domawia, gdy w swoje
wiatr począł ustępować podziemne pokoje,
a szkuty swym porządkiem zaraz popłynęły
140 i leniwe komiegi postępować jęły.
Naprzód rotmani, potym szły łodzie dworzańskie,
więc piechota węgierska, potym szkuty pańskie,
a król za nimi płynął w pięknej łodzi swojej
śpiesznie w drogę, spokojna Wisło, z łaski twojej.
145 Już Noc kruki w wóz ciemny zaprząc gotowała,
już i Zorza wieczorna z morza powstać miała,
gdy król kazał nawrócić swemu styrnikowi
co prędzej w prawą stronę, ku Zakroczymowi.

Tamże przespał onę noc, a rano, gdy młody
150 Febus konie swe pędził z oceanńskiej wody,
znowu wszyscy do wiosel chutnie się rzucili
i w drogę ku Gdańskowi dalszą się puścili.
Dzień był wesoły, woda szum wdzięczny czyniła,
wiatr cichy wiał, pogoda barzo śliczna była.

- 155 Siła wsi król z obu stron, siła miast budownych
na wiślnym brzegu minął i zamków warownych,
ostrowów także wiele ślicznych, w których swoje
wisłne mają od wieków najady pokoje.
Te na ten czas w pobrzeżnych dąbrowach paliły
- 160 ofiary z ziół pachnących, a bogów prosiły,
żeby króla w szczęśliwym prowadzili biegu
i zdrowo postawili u gdańskiego brzegu,
żeby go zaś do Polski zdrowo przywrócili
i niedługo w sarmackich krajach postawili.
- 165 W kilka dni do Torunia król potym przyjechał,
zaś do Świecia, Fordanu i Grudziądza jachał.
Stamtąd znowu do Gniewa, który zbudowali
mężni niegdy Krzyżacy, co Prusy trzymali.
Kędy wdzięcznie przyjęty i czczon od młodego
- 170 Cemy i matki jego, która od zacnego
Radziwiła ród wiedzie, z książąt idąc dawnych,
w cnotach wielkich i w rzeczach rycerskich przesławnych.
Ta, męża utraciwszy (bo go nieżyczliwa
w młodym wieku porwała Śmierć nielutościwa),
- 175 teraz swe lata wiedzie w pobożnym żywocie,
kochając się w cnej sławie nad wszystko a w cnocie,
jedyną przed oczyma pociechę swojemi
mając: syna takiego, który ojcowskimi
ścieżkami do cnót idąc, myśli pilnie o tym,
- 180 jakoby mógł ojcowskich dojść dzielności potym –
wątpić w tym nie potrzeba, gdyż to z przyrodzenia
zawždy mężni Cemowie mają bez wątpienia.
Przez noc tam tylko został, bo zaś znowu płynął
w drogę swą ku Gdańskowi i Żuławę minął.
- 185 Jest miejsce, gdzie odnoga wiślna się udała,
kędy przedtym głęboka rzeka swój bieg miała,
lecz gwałtowną powodzią, teraz inszym torem,
przerwana, w bystre morze zdrojem płynie sporem –
miasto leży nad brzegiem i zamek obronny,
- 190 jakiego żaden nie ma monarcha postronny:
mury dosyć wysoko wzgórcę wyniesione,
wałmi i przykopami zewsząd otoczone,
baszty i mocne wieże, ludźmi opatrzony,
strzelbą i wszystkim, czego trzeba do obrony.

195 Ten niegdy wielkim kosztem zacni zbudowali
Krzyżacy i Malibork swą mową nazwali,
który potym dzielnością swą bitni posiadli
Polacy, gdy z Krzyżaki długą wojnę wiedli.
Tam, kiedy król przyjeżdżał, z miasta się sypali
200 wszyscy, żeby swojego pana oglądali –
jako kiedy więc lecie wytoczą się rojem
hufcem pczoly robotne wespół z królem swoim.
A Kostka wojewodzie z chęcią czynił wielką
uczciwość panu swemu i powolność wszelką,
205 potrzeb wszystkich dodając z bogatej Żuławy.
Odprawiwszy sądowe za kilka dni sprawy
znowu się król pośpieszył, bo nie dopuściła
droga do krajów szwedzkich zabawiać się siłą.
Kazał odbić od brzegu i Tczow już daleko
210 zostawił, bo pogodny dzień był, wiatr wiał lekko.
Śródkiem prawie głębokiej rzeki szkuta biegła
imo dąbrowę, która brzegowi przyległa.
Alić oto, nie wiedzieć skąd, wąż wielki płynie
pędem przeciwko wodzie i zarazem minie
215 wszystkie statki, które szły wprzód porządkiem swoim
gościńcem ku Gdańskowi, dawna Wisło, twoim.
Ten, prosto do królewskiej przy płynąwszy łodzi,
pocznie się gwałtem wdzierać do niej, aż od młodzi,
która wiosły robiła, trzykroć odrzucony
220 daleko precz na wodę, a on rozdrażniony
chciał zaś znowu do szkuty, ale go flisowie
wiosły gwałtem odbili zaraz ku dąbrowie,
która po prawej stronie nad brzegiem leżała.
Popłynął rozkrwawiony, co śliczna widziała
225 wiślna bogini; ona sama takie rzeczy
wie, co znaczą, i one niechaj ma na pieczy.
Wy ostatek, wieszczkowie, co się na tym znacie,
przestrzec-eście powinni i uznawać macie.
A Ty to w dobre obróć królowi naszemu,
230 Boże, co wszystkim władniesz, sprawy on któremu
swe polecił; Ty już kończ przedsięwzięcie jego
i – na coś go sam przejrzał – dopomóż mu tego.
Już Gdańsk był niedaleko, już wieże wysokie
mógł widzieć, gdy się wszyscy za wiosła szyroke

235 ujęli, chutnie robiąc, żeby pośpieszyli,
a co prędzej u portu gdańskiego stanęli.
Szły wprzód niewielkie statki i zaś większe łodzie
królewskich urzędników po głębokiej wodzie;
za temi Stanisławski, więc Tarło, osobną
240 mając swą sztukę dosyć we wszystkim ozdobną,
gdzie królewska muzyka rozmaicie grała,
a Feronija, tego słuchając, wzdychała
i dryjady, co w chrostach nad brzegiem mieszkają,
a w gęstych lesiech pruskich z dawna przebywają;
245 Niemojowski z Gniewozsem, dworzanie, za temi
kazali pilnie wiosły pośpieszyć swojemi;
czaśnik Krupka i grzecznej Pigłowski urody,
który z dzieciństwa strawił wszystek swój wiek młody
na rycerskich zabawach, Rzeczypospolitej
250 zdrowiem swym i krwią służąc, i tym, co z nabytej
wziął wysługi i co mu jego zostawili
cni rodzicy, którzy tu w cnotach wielkich żyli.

 Wy, co pegaskich źródeł smacznych kosztujecie
a rytmy wdzięcznym piórem, uczone, piszecie,
255 podajcie to swym wierszem wiekowi przysłemu,
jako mężni Pigłowscy Marsowi bitnemu
holdowali i w jakich potrzebach bywali,
w których na koniec zdrowie swe ofiarowali
i nad wszystko wdzięczniejszy żywot ulubiony:
260 jeden od Moskwy, drugi zginął postrzelony
od Kozaków swowolnych, którzy plądrowali
miasta i wsi koronne i szkody działali,
zbójcy, w Księstwie Litewskim, a ci nie pomnieli
na cnotę ani Boga przed oczyma mieli.
265 Trzykroć szczęśliwi bracia, coście położyli
żywot swój dla ojczyzny, zdrowieście stracili,
które jednak za czasem śmierć by wam odjęła,
a teraz sława wasza będzie wiecznie żyła,
której-ście w potrzebach swych męstwem dostali,
270 żeście żywot dla pana swojego podali.
Bierzcie pochop do służby swej ojczyzny drogiej
z ich męstwa, cni synowie Koronni, a srogiej
śmierci się nic nie bójcie, kiedykolwiek przyjdzie,
zwłaszcza gdy o Korony wszystkiej sławę idzie.

275 Za nim Sobieski, który z dzieciństwa przy dworze
wielkich pełen dzielności pośpieszał się sporze;
i zacny Woyna pisarz, wysokiego domu,
w cnotach, w męstwie, w dzielności wprzód nie da nikomu;
więc Niegoszowski, który z swej nauki wielkiej,
280 z darów pegaskich bogiń godzien chwały wszelkiej;
za tymi ochmistrzami zaraz Krasicki szedziwy,
senator zacny, panom swym zawždy życzliwy,
który swe strawił lata na dworzach uczciwie
królów polskich, ojczyźnie swej służąc cnotliwie
285 i krwie swej nie żalując, gdy potrzeba była,
a wojna się Koronie kiedy otworzyła –
ten nigdy nie omieszkał i w tej szedziwości
nie chciał doma odpocząć już zeszej starości:
jedzie znowu za morze, chcąc pokazać swemu
290 panu chęć wielką i to, co przystoi cnemu,
a nie tylko sam, ale syna bierze z sobą,
aby tak panu większą był jeszcze ozdoba;
za Krasickim Tarnowski, człek godności wielkiej,
podkanclerzy koronny, a ten godzien wszelkiej
295 pochwały dla cnót swoich i wielkiej dzielności,
i zasług, które czynił prawie od młodości
na dworzach królów polskich – wszystkie jego sprawy
godne by dłuższej niż tu na ten czas zabawy,
lecz mnie się tu zabawiać nad tym teraz szkoda;
300 za Tarnowskim łączycyki płynął wojewoda,
Miński, z przodków swych zacny i z cnót swoich, który
wszystkim od wiecznych bogów jest uczczony z góry:
dali godność, naukę, dzielny dowcip jemu
w młodych leciech, a król, się przypatrzwszy temu,
305 skłonił serce do niego i między zacnymi
dał miejsce senatory jemu w radzie swemi.
 Tu już zaraz królowna szwedzka w szkucie swojej
płynęła po głębokiej wodzie, Wisło, twojej,
córka króla zacnego, a siostra rodzona
310 sarmackich krain pana, która ozdobiona
wszystkimi, co ich jedno na świecie, cnotami.
Tę leśni widząc Fauni z brzegu z jej pannami,
boginie być – nie ludzie – raczej rozumieli,
a słusznie, bo tak ślicznych nigdy nie widzieli.

315 Za wszystkimi dopiero król sam, krain wielkich
monarcha na północy możny, pełen wszelkich
cnót wysokich, dzielności, którego Bóg prawie
na to przejrzał od wieków sam z nieba łaskawie,
320 żeby wielkim królestwom takim rozkazywał
i tak zacnym narodom rozlicznym panował.
Trzykroć szczęśliwa matko, któraś urodziła
takiego syna – słusnieś godna była
dłuższego wieku, żebyś była doczekała
pociech takich: nieszczęsna śmierć tego zajrzała.
325 Jednak twe święte cnoty i pobożne sprawy
nie będą w zapomnieniu, dokąd Bóg łaskawy,
świat ten w całe zachowa, dokąd będzie wdzięczny
Febus świecił na niebie i okrąg miesięczny.
Królowa też z pannami swymi tamże była,
330 na tej szkucie, kędy król, godna żeby żyła
długie lata szczęśliwe, prawie pani święta,
z zacnych monarchów ród swój wiodąc, słusnie wzięta
dla swych cnót niezliczonych w małżeństwie dzielnemu
północnych wielkich królówi możnemu.
335 Już śliczny Hyperyjon przymykał się blisko
nad wody oceanские, już swe konie nisko
spuszczał, kiedy król stanął u brzegu gdańskiego,
a mieszczanie, chcąc wdzięcznie przyjąć pana swego,
wszystko to, co przystoi poddanym życzliwym
340 pokazać panu swemu, to sercem chętnym
czynili, poważnemi słowy przywitawszy
i zwykłą powinność swą onemu oddawszy
tamże zaraz na brzegu, potym prowadzili
do pałacu z radością i tryumf czynili.
345 Grzmot od bębnow miedzianych, od trąb odlewanych,
od ruśnic, od zbroj, mieczów i od dział śpiżanych –
jako kiedy na niebie Jowisz rozgniewany
rzuci piorun swój z ręki nieuhamowany:
on, latając, strach wszędzie i grzmot czyni srogi
350 tak, że pełno na niebie i na ziemi trwogi –
nie inaczej od wielkiej strzelby ziemia drżała
na ten czas i głęboka Wisła się wzdrygała.
A ludzie ze wszystkich miejsc z domów się sypali,
tam, gdzie król szedł, żeby go tylko oglądali:

- 355 po dachach pełno, w okniech, tak że rzadkie było
miejsce, co by się w ten czas ludziom nie zgodziło.
Jako kiedy więc mrówki czasu lata z ciemnych
swych pokoiów wyszedwszy, z komórek tajemnych,
360 to tam, to sam biegają – tak gmin niezliczony
zabiegał, chcąc oglądać króla na wsze strony.
Ofiary bogom wszystkim spokojne palili
i dzięki im (prócz Marsa) nabożne czynili.
Nieżyczliwa Bellona wnet tego zajrzała,
która na to z obłoków wysokich patrzyła.
365 Takie słowa do swego Gradywa mówiła:
„Jeślim kiedy, bracie mój, chęć twą zasłużyła,
teraz mi łaskę pokaż, teraz i sam siebie,
i mnie uciesz, a ja tuż stanę wedla ciebie
w świętnej zbroi, bo widzę, że inszy bogowie
370 ofiary wdzięczne mają, a ty na swej głowie
nosząc żelazny szyszak i miecz w rękę krwawy,
masz być wzgardzon w tym mieście, mój mężu łaskawy?
Pokaż to, co Marsowi przystoi mężnemu,
żeby się imieniowi każdy kłaniał twemu.
375 Teraz i *Cytherea*, i *Bachus* szalony
barziej od nich niż ty, bracie mój, uczczony.
Pomści krzywdy tak wielkiej i tej zelżywości,
żeby znali, w jakowej masz być uczciwości”.
- 380 Nie zaraz Mars zezwolił na jej takie słowa,
ale rzecze:
„Jeśli ma miejsce moja mowa
u ciebie, siostró droga, nie chciej mię przywozić
do tego, żebym ja miał teraz komu szkodzić –
będzie czas inszy potym, gdy na mię wspomioną
w tym mieście i ofiary z powinnością oną
385 będą mi czynić zwykle, teraz niech dogodzę
cnemu królowi, drodże jego nie przeszkodzę”.
- To Mars mówił, a ona tak mu się przykrzyła
swą prośbą, aż na koniec, gdy nie uprosiła
nic u niego, wzruszona gniewem z wysokiego
390 obłoku się spuściła do miasta gdańskiego.
Na jej przyście po mieście zstał się rozruch wielki –
przyczyny żaden nie wie, dziwuje się wszelki:

395 tak swój, jak cudzoziemiec. Bachus wartogłowy
przymieszał się z Cyprydą do niej. Tymi słowy
rzecze zaraz Bellona:

„Pomóż mi statecznie,
cny Bache, a ja tobie przyrzekam bezpiecznie,
że cię też nie opuszczę: gdy potrzeba będzie
jakakolwiek, Bellona stanie z tobą wszędzie –
400 zwadzę Polaki z Niemcy, którzy mną wzgardzili
i Marsowi mężnemu ofiar nie czynili!”

Ledwie tego domawia, alic zamieszanie
wielkie wszędzie po mieście i z rusznic strzelanie.
W bębny biją, świecą się w ulicach dobyte
miecze, szpady, oszczepy i szable odkryte.
405 Bieżą Niemcy ze wszystkich miejsc i ulic, chciwi
krwie ludzkiej i Polakom z dawna nieżyczliwi.
Jako kiedy więc stado głodnych wilków wpadnie
w spokojną trzodę nagle, szkodę wielką snadnie
uczynią – tak żołnierze i gmin popędliwy
410 przypadł i choć był który z mieszczanów życzliwy
Polakom (jakoż siła takich w mieście było),
nie mógł pomóc, hamować mu się nie zdarzyło,
bo żołnierze gniewliwi, gdy kogo potkali
z Polaków, bez lutości siekli, zabijali.
415 Polacy też, choć w ten czas niewiele ich było
z królem, jednak się im tam nie wszech źle zdarzyło,
bo Niemcom dali odpór i siekli się z nimi
długo w rynku, i kilku szablami swoimi
posłali do Charonta na przewóz srogiego,
420 drugich z rusznic, a między nimi przedniejszego
herszta, co ich pobudzał, Donnerem go zwáno,
lecz go tak dobrze kulą z półhaku trafiono,
że nie był dalej butą swą nikomu srogi,
szedł z Parką w ciemne kraje, między smutne bogi.
425 Niemcy też z rusznic kilku Polaków zabili
i hajduków węgierskich pięciu postrzelili,
ranili wojewody kilku poznańskiego
z piechoty i zabili dwóch Opalińskiego,
zaczynając Woyny chłopca w głowę postrzelili
430 i sługę Dzierzkowego niewinnie przebili.

Wyszedł wtym ochmistrz w rynek Krasicki hamować:
naprzód kazał na stronę swoim ustępować,
tak Polakom, jak Węgrom, lecz na to nie dbali
Niemcy namniej, ni słowom jego miejsca dali,
435 gdy ich tak upominał, ale popędliwie
rzucili się do niego zaraz i szkodliwie
raniłi. Senatorze koronny, cnotliwy,
tak-li ty sobie wazysz ten swój wiek szedziwy
i te już zesze lata? Dla pana swojego
440 i zdrowia nie żalujesz, i tego wszystkiego,
co masz z łaski Fortuny! Wszystkoś to zostawił,
abyś się z panem swoim i przez morze pławil.
Kto takie serce chętne ku panu, kto twoje
wielkie cnoty wypowie? Zgoła pióro moje
445 nigdy w to nie potrafi, żeby dostatecznie
mogło to kiedy wspomnieć. Jednak przedsię wiecznie
będą światu wiadome sprawy tve uczciwe,
skąd się będzie cieszyło potomstwo cnotliwe.
Gdy tak już nic nie pomógł ochmistrz mową swoją,
450 a Niemcy zajuszeni przy uporze stoją,
wniesiony do gospody kilkakroć zraniony
i ledwie od żołnierzów żywo zostawiony.
Propornik Debreczyni, który go ratował,
postrzelony na placu został i skosztował
455 jadu śmierci, długo się z Niemcy uganiając,
sam siebie i zacnego ochmistrza składając,
lecz pierwej, niż się srogiej Persefonie stawil,
niejednego żywota swą szablą pozbawił.
Legł na koniec jako więc dąb w puszczy wysoki,
460 któremu siekierami ze wszystkich stron boki
podetną, on się to tam, to sam długo chwije,
aż na koniec od częstych gdy razów zwątleje,
upada z wielkim grzmotem, siła obaliwszy
drzew około – tak właśnie niemało pobiwszy
465 nieprzyjaciół, bo kilku na placu zostawił,
potym się niezyczliwej i sam Parce stawil.
A kuchmistrz Stanisławski, mąż serca wielkiego,
rycerski z dawna człowiek, dobywszy swojego
miecza, wpadł śmieie między żołnierze gniewliwe,
470 chcąc ochmistrzowi serce pokazać chutliwe

jak życzliwy powinny, lecz już był zraniony
ochmistrz i do gospody swojej zaniesiony,
on jednak to pokazał, co przystoi cnemu –
bodaj takiego serca Bóg dodał każdemu!

475 A tym czasem Drożyński i Sośnicki śmiecie
obronną ręką między szli nieprzyjaciele
do króla – aby zdrowia strzegli pana swego,
nie ważyli żywota nad wszystko droższego.
A ty, o zacny królu, wspomni kiedy na to:
480 nie zapomnisz uczynić im nagrody za to.
Naropiński z Kruszyńskim wielu swych ratował
i Chański, i Przyrębski, jednak Bóg zachował
wszystkich śmierci i szwanku w onym zamieszaniu
i w tak gęstym od Niemców z półhaków strzelaniu.
485 Drudzy pilnie pałacu strzegli królewskiego,
gdzie żołnierze Adama widząc Stadnickiego
pod pałacem królewskim stojąc we drzwiach prawie,
a on trzyma miecz goły, będąc w dobrej sprawie,
ku niemu prosto z rusznic kilku wystrzelili –
490 Bóg tak chciał, że go przedsię z żadnej nie trafili.
Węgierska nie mogła przyść na ten czas piechota
na ratunek: zamknięte u bron były wrota
i wzwody u drzewianych mostów podniesione
na Motławie, i forty do jednej zamknięte.
495 Król też do nich, aby się – posłał – zatrzymali,
za mury niepotrzebnej zwady nie wszczynali.

 Gdy tak już kilka godzin ona burda trwała,
a Bellona się między trupy uwijała,
ucieszywszy się, w gęstym obłoku w pokoje
500 wysokie z oczu ludzkich poleciała swoje.
Burgrabia i z inszemi potym uciszli
zamieszanie i wszystek gmin uspokoili.
Ranne z placu niesiono i trupy pobite,
z czego się radowały Parki nieużyte,
505 piekielnego Jowisza jadowite plemię.
Ciała pobitych potym pochowano w ziemię –
ciała ludzi niewinnych, którzy bez przyczyny
wdzięczne dusze podali do złej Prozerpiny,
ale czas przyjdzie niegdy, że godne karanie
510 wezmą ludzie swowolni i zapłatę za nie,

bo krew niewinna pomsty z nieba woła zawždy,
której się ma spodziewać mężobójca każdy.

Kto twoję wielką może wysłować cierpliwość,
zaczny królu, i rozum? Bo mogąc zelżywość
515 miastu zaraz uczynić i pomścić się znacznie,
skarać występne, chciaeś postąpić w tym bacznie –
jako we wszystkich sprawach nie jesteś skwapliwy,
takeś się i w tym nie dał uznać popędlivy.
Mogąc z czasem poddane swe pokarać za tę
520 ich pierchliwość, że wezmą przystojną zapłatę,
teraz-eś to, a słusznie, czasowi darował,
mając przed sobą drogę, w którąś się gotował.

W tych dniach do Gdańska nawy szwedzkie przyplnęły
i za miastem u brzegu wiślnego stanęły
525 na krzywych kotwach, które król kazał gotować
co pręcej w drogę cieślom, starych poprawować.
Potrzeby do żywności wszystkie sposabiano,
w okręty i w galery śpiesznie gotowano,
żeby już prędkiej drodze nic nie przeszkadzało.
530 Same wiatry życzliwe i morze wzywało
króla do żeglowania i by był wyjechał
zaraz w ten czas, spokojniej snadź by był przejechał
bałtyckie bystre wody i niebezpieczności,
uszedłby był niewczasów i morskiej srogości,
535 ale sprawy koronne i potrzeby pilne,
i ludzka sprawiedliwość, i krzywdy ich silne
we Gdańsku go na sądziech długo zatrzymały
i w czas on tak pogodny jachać mu nie dały,
co jednak skromnie znosił, chcąc bardziej dogodzić
540 potrzebom ludzkim, nie chcąc, żeby miało schodzić
co na nim – pan pobożny i cnót pełen wszelkich,
i dobroci wrodzonej, i dzielności wielkich.
Odprawił spraw niemało prawie na wsiadaniu
i smutnem z poddanemi swemi rozjachaniu.

545 Dziewiąty był dzień września na ten czas, gdy dawny
Gdańsk zostawił i mury wysokie król sławny,
a stanął pod Latarnią, dokąd zgotowano
żagłolotne okręty, dokąd sposobiano

wszystkie potrzeby w drogę; tym czasem zwątlone
550 okręty opraviano i liny kręczone
wiązano u wysokich masztów, i zszywano
żagle białe, i smołą nawy polewano.

Tak się niegdy gotował syn pięknej Cyprydy
pod Antangrem, u brzegu stokorodnej Idy,
555 na morze niezbrodzone, kiedy od trojańskich
grecką ręką zburzonych, od murów dardańskich,
z Frygijej do Włoch płynął od ojczystych brzegów,
gdzie potym (przez trudności wielkie) z łaski bogów
osiadł, skąd idzie naród latyński, skąd sławne
560 początek wzięły piękne rzymskie mury dawne,
wysoko wyniesione; stąd bitni ojcowie
albańscy przodek mieli, szedziwi starcowie.
Tak się Jazon gotował, gdy do Kolchu płynął
po złotą owcę, który wielkim męstwem słynął,
565 gdy i dziewczkę królewską wziął, i runo drogic;
sama królowna stróże, co go strzegli, srogie
uspiała, iż bezpiecznie z nią jachał w swą drogę,
a ojcu żalosemu uczyniła trwogę
i smutek, bo i skarby, i sama mężnemu
570 zwierzyła się od ojca Jazonowi swemu.

Już nic nie przeszkadzało, już potrzeby wszelkie
pogotowiu, galery, już okręty wielkie
same prawie wzywały i morze głębokie
króla w drogę i żagle podnosić szerokie
575 radziły ciche wiatry. Nie chciał się też bawić
dłużej król, aby się tym co prędzej mógł stawić
w swym ojczystym królestwie, poddane teskliwie
ucieszyć przyjachaniem swoim. W tym życzliwe
sobie Sarmaty zegnał, co go prowadzili.
580 Ci, jako z odjachania jego smętni byli,
kto to wymówić może, chociaż na czas mały?
Taka miłość ku panu i tak umysł stały,
i serce nieodmienne, i chęć wielka k'niemu,
co król wdzięcznie przyjmował, a udatne k'temu
585 łzami swe zalał oczy i z żalu ciężkiego
ledwie co mógł przemówić. Potym do wielkiego
wsiadł okrętu. A ludzie, co po brzegach stali,
z płaczem bogów wysokich nabożnie wzywali,

590 aby szczęścili drogę, by dali pogodę,
wiatr życzliwy na żagle, cichą morską wodę,
żeby fortunnie sprawy jego prowadzili
i w rychle zaś w sarmackich krajach postavili.

[3.] Księgi II

Prawie w ten czas, gdy z pola rodzajnego wszystkie
ludzie do gumna znoszą swojego pożytki,
gdy z sadów rozmaite owoce zbierają
i pociechę ciężkiego potu swego mają,
5 król się też w tych dniach w drogę od Latarnie puścił
do Szwecyjej i żagle szerokie rozpuścił
na słone morskie wody. Z dział spiżanych częste
i z okrętów ogromne wypadały gęste
kule z niemalym hukiem, tak że ziemia drżała,
10 czemu się morska *Thetys* pilnie przypatrzała
i śliczne Nereidy, i Proteus młody,
i Glaukus z Palemonem nadobnej urody.
Udatny Hyperyjon jasnym z góry okiem
wdzięcznie poglądał, kiedy po morzu szerokiem
15 okręty cichym wiatrem od brzegu bieżały,
a śliczne nimfy co raz z wody wyglądały:
nadobna *Cymodoce* i pięknej urody
Galatea, i Neptun patrzył siwobrody,
władca wód niezmiernych, który rozkazuje
20 morzu i nawałności jego sam hamuje.
Okolo niego wszędzie, co w wodach mieszkają
bogowie, a na wyspach wielkich przebywają
nimfy, które nadobna Dorys porodziła
Nereowi i one w wyspach osadziła,
25 i inne dziwy, które Ocean szeroki
ma w sobie i które chowa nurt jego głęboki.
Tu chytra Partenope, tu Cyrce zdradliwa,
tu Tryton, Halcyjone tam zaś nieszczęśliwa,
którą (prze żalność wielką, gdy męża straciła
30 od morskiej fale) *Thetys* w ptaka obróciła.
Dziwowali się wszyscy możnemu królowi,
ślicznej królowej, pannom, wszystkiemu dworowi,

który na różnych nawach płynął rozsadzony
od polskich brzegów z panem swoim w szwedzkie strony.

35 Wprzód bieżał w swym okręcie admirał świadomy
dróg morskich, hetman dzielny, i Moskwie znajomy
swym męstwem, i Duńczykom, bo ich często swoją
ręką ploszał za łaską, cny Gradywie, twoją.
40 Za nim królewską zaraz żagle rozciągnięone
nawę śpiesznie pędzieli, porąc wody słone.
A tuż królowna szwedzka z pannami swojemi,
poglądając oczyma na morze wdzięcznemi,
pobok królewskiej nawy była niedaleko –
białe żagle poganiał wiatr zachodni lekko.
45 „Łabęć”, świadomy wody pływacz znamienity,
stroną bieżał, białemi piórami okryty,
w którym legat papieski z towarzystwem swoim
pośpieszał się, styrniku, za staraniem twoim.
Więc „Fortuna”, na której podkanclerzy płynął
50 Tarnowski, a ten by zgoła wszystkich minął,
by był chciał, bo tak śpiesznie łódź jego bieżała,
że jako strzała z łuku tak właśnie leciała.
A z nim Pstrokoński, prałat zacny i uczony,
i Podlodowski, trukcas, w cnoty ozdobiony,
55 i inszych zacnych ludzi niemało: Sękowski,
Narzemski, Jelitowski, kształtny Królikowski,
Dzierżanowski poeta, którego Kamieny
u wszystkich są przyjemne i niemalej ceny;
bo jako smaczny bywa sen spracowanemu
60 i słońcem zimnej wody kusz upalonemu,
która z kamiennej skały obficie wypływa,
a onę śliczny jawor szeroki okrywa –
tak ludziom jego wiersze uczonym przyjemne,
które by mogły błagać i bogi podziemne,
65 jak niegdy Orfeowe z lirą pieśni smutne
ubłagały Plutona i Parki okrutne.

 Tarnowskiego doganiał ochmistrz z Maliszewskim,
z Niemstą i z synem swoim w okręcie królewskim.
70 Tamże doktor Gosławski, który i z dzielności
godzien u wszech pochwały, z nauki, z godności.
Za ochmistrzem Czarkowski bieżał zaś tak sporze
z Pierzchlińskim jako kiedy ptak leci za morze,

Czarkowski, który i z cnót, i z przodków swych sławny;
za nim Wajer, którego ociec, żołnierz dawny,
75 Marsowi ulubiony i mężnej Bellonie –
ten nigdy nie stał w bitwach z mieczem swym na stronie,
ale na pierwsze czoło zawsze się postawił,
mąż rycerski, i drugim dobre serce sprawił
w każdej potrzebie: często gromił ręką swoją
80 Moskwę jak niegdy grecki Sarpedon pod Troją.
„Niedźwiedź” na obie stronie ostrym nosem wody
rozpąchał i głębokie oceanские brody,
„Wilk” z nim równo, a czasem pozad go zostawił
i daleko odbieżał, gdy się wiatr poprawił.
85 A Gałczyński i z nami, którzyśmy tam byli,
dziękiliśmy bogom morskim i nimfom czynili;
Gałczyński swe ofiary oddał Neptunowi,
prałat cnót pełen wielkich, i Eolusowi.
Thetys wdzięcznie twe dzięki, Kielczowski, przyjęła
90 i twoje, Niemojowski, *Galatea* wzięła,
nie wzgardziła, Przyjemski, śliczna *Dorys* twemi
i tyś był niepośledni, zacny *Tosie*, z swemi.
A ja, siedząc u masztu, błagałem wierszami
ślicznego *Palemona* i z jego nimfami.
95 Za „Wilkiem” lipska nawa, w której Ponętowski
i Muchowiecki, Myszka, Skrzyniecki, Streptowski,
udatny Giebułtowski, który i godnością
znajomy w obcych krajach, męstwem i dzielnością;
więc Rembowski, sekretarz, który i z ludzkości,
100 z wielkich cnót swoich godzien pochwały, z grzeczności,
które się w młodych lecjach jego pokazują,
z nauki, z obyczajów – rzadko się najdują
z tak osobnym dowcipem i z taką dzielnością
ludzie w tak młodym wieku, z taką statecznością:
105 godzien być nie tylko tym piórem mym wspomniony,
lecz żeby go sam słał syn pięknej *Latony*.
Stroną bieżał w okręcie rotmistrz *Chocimirski*,
z młodych jeszcze lat swoich zawždy człek rycerski
u styru stojąc, strzelał z wód wyskakujące
110 delfiny, przyszłą falę opowiadające,
Chocimirski, co lata wszystkie strawił swoje
na wojnach, gdy moskiewskie *Stefan* gromił boje.

Za nimi w inszych nawach zaraz przyśpieszali
do Helu, co ze Gdańska poszedz wyjechali.

115 Tu by potrzeba wspomnieć inszych piórem twoim,
nadobna Terpsychore, którzy z królem swoim
przez morze żeglowali: Opacki z Mościńskim,
Szczepański, mirakowski starosta, z Kruszyńskim,
Kołaczkowski, Stradomski, zacni szlachcicowie,
120 i Wiśniowski, i inszy Koronni synowie.

A śliczne Nereidy tuż się przybliżyły
do okrętów, pilnie się wszystkim przypatrzyły
urodzivym młodzieńcom: grzecznemu Kreskiemu,
Trzebieńskiemu i wielkiej cnoty Ciechniowskiemu,
125 pacholętom królewskim, i Rotemberkowi,
i – co w Węgrzech swe lata trawił – Pielaszowi.

Już blisko Helu byli, kiedy wiatr obrócił
zaś okręty na morze i nazad je wrócił:
jedne do Gdańska, drugie po morzu szerokim
130 rozpędził. Jasny Febus na niebie wysokim
popędzał spracowanych koni w niskie kraje,
skąd wieczorna rumianej twarzy Zorza wstaje,
wypadła zatem nagle Noc z krajów podziemnych
czarna, zaprząwszy parę w wóz swój kruków ciemnych.

135 Od Akwilonu powstał wiatr gwałtowny w nocy,
kiedy już jasna Zorza swe zamknęła oczy,
który wzburzywszy wody wielkie nawałności
prawie z samych bystrego morza głębokości,
rozpędził to tam, to sam okręty ciosane,
140 tak że wierzchy u masztów nie były widziane.

Całą noc się po Morzu Bałtyckim błakali,
a drudzy zaś do Gdańska znowu się udali,
bo ich wiatr ku Latarni nazad zaś obrócił
i piechotę królewską niemal wszystkę wrócił.
145 Noc i dzień tak na morzu w trwodze onej trwali,
potym wszyscy nabożne prósy udziałali
do bogów, którzy morzem głębokim władają
i wiatry niehamowne w mocy swojej mają.
Król sam naprzód takową prośbę w nawie swojej
150 uczynił:

„Boże, który masz w opiece Twojej

sprawy moje, bo Tobie nietajne przyczyny,
dla których do ojczystej żegluję krainy,
odpadź te nawałności i tak wielkie trwogi,
daj pogodę, lekki wiatr, nie bądź nam tak srogi,
155 któremu na wysokich skałach oddawają
chwałę, co nad wodami w mych państwach mieszkają!
I ja, gdy się tam stawię u nich z łaski Twojej,
uczynię zaraz dosyć powinności mojej:
każę ołtarz postawić, cny Neptunie, tobie
160 nad morzem, na wysokiej skale, kędy sobie
Najady śliczne krain onych przebywają,
tobie co dzień ofiary wdzięczne oddawają”.

Gdy tych słów król dokończył, zaraz nawałności
stały i Tryton się puścił w głębokości,
165 a pogoda przyjemna zatym nastąpiła
z życzliwym wiatrem żaglom, a *Thetys* patrząca
śliczna z morza, po piersi tylko ukazując
wdzięczne członki, nawam się pilnie przypatrując.

Już woźniki słoneczne ze wschodniego morza
170 wychodziły, już rane widać było Zorza
i Tytan, na swym siedząc już stołku złocistym,
podnosił się od ziemi na wozie ognistym,
kiedy do Helu nawy przybijać się jęły
i na kotwach u brzegu porządnie stały.
175 Tam radość niewymowna, tam bogom ofiary
morskim każdy oddawał i przystojne dary.
Naprzód za zdrowie króla, więc zacnej królowej
z osobna dali dzięki żenie Neptunowej.
Kilka dni tam z niewczasów onych odpoczywał
180 król z dworem swym, lepszego wiatru oczekiwał,
żeby tam jeszcze sprawy niektóre odprawił,
a Bolka ku Gdańskowi na bacie wyprawił,
który niebezpieczeństwa zażył niemałego
i zdrowia mało nie zbył nad wszystko milszego
185 na służbie pana swego, bo okrutne wały
on bacik jako piłę jaką przewracały.

Na nowiu października wsiadł potym na słone
bałtyckie wody – pędził wiatr nawy smolone.
Do Kolmaru król kazał okręty styrować,
190 lecz próżno wiatrom i też morzu rozkazować,

bo gdyśmy już większą część morza przejechali
i za dzień się u brzegów stanąć spodziewali,
już widzieć skały szwedzkie z masztu wysokiego,
już mógł snadnie i brzegu dojrzeć smolandzkiego,
195 gdy przeciwny wiatr powstał w samy wieczór prawie,
a okręty, które szły blisko siebie w sprawie,
rozpędził to tam, to sam na szerokie morze.
I prawie w ten czas, kiedy śliczne zgasły zorze,
a Noc czarna wypadła z swych lochów podziemnych,
200 a około niej pełno wszędy strachów ciemnych,
nawałność sroga wstała i wały gwałtowne,
że okręty wiatr srogi przewracał budowne.
Raz pod niebo bałwany nawę podnosiły,
drugi raz ją w przepaści morskie ponurzyły,
205 znowu gdy się z wnętrzości morskich ukazała,
w drugą się niebezpieczność i trwogę dostała,
bo ją przeciwne między się wzięły bałwany,
tak że i wierzch u masztu ledwie był widziany,
czasem ją zaś ze wszystkim tak wały okryły
210 i srodze na przemiany z obu stron w nią biły;
a ludzie, którzy jedno w nawach wszystkich byli,
niemałych niebezpieczeństw i strachów zażyli.
Dzień i noc ta nawałność i ta trwoga trwała,
aż potym, gdy z wód *Thetys* nadobna wyźrzała,
215 ucichły zaraz szturmy i też nawałności,
prawie w ten czas, gdy Febus z morskich głębokości
wychodził, roztoczywszy swe jasne promienie,
pod ziemię zapędziwszy Noc i straszne cienie.
Co za radość u wszystkich! A kto to wypowie?
220 Gdy strach poszedł i trwoga, wróciło się zdrowie,
bo ludzie już od strachu ledwie żywi byli
na poły i o sobie już prawie zwątpili,
śmierci tylko czekając, która wszystkie trwogi
sama kończy i smutek, bojaźń i żal srogi.
225 Niedługo potym onych pociech takich było,
bo się zaś znowu morze tegoż dnia wzburzyło.
Srogim wichrem wzruszone wodę wydymały
wiatry wielkie, tak że się i brzegi wzdrygały:
abo z boku Boreas wypadszy szalony
230 z skał zimnych, od północy gniewem poruszony,

wzruszył morze tak, że się z piaskiem pomieszały
wody słone i nawy wielkie ponurzały
w przepaści prawie do dna bałtyckie głębokie,
abo je aż pod niebo wznosiły wysokie.
235 Gdziekolwiek jedno pojrzał, zewsząd wielkie trwogi:
jeśli ku niebu – z gromem piorun latał srogi
i deszcz lał bez przestanku, a burze straszliwe
szum ogromny czyniły; jeśliś na gniewliwe
zaś morze wejrzał – wielki strach i Śmierć zdradliwa
240 tuż stała u samego okrętu złośliwa,
a ludzie z płaczem wielkim do Boga wołali
o miłosierdzie i Jego pomocy wzywali.
Dwa dni już i noc jedną w tej niebezpieczności
byli wszyscy i w onej wielkiej nawałności.
245 Drugiej nocy nawiętsze jeszcze trwogi były,
bo się wiatry gwałtownie sobie przeciwiły:
raz Auster, a drugi raz przemagał północny,
to z zachodnim Boreas potykał się mocny.
Tejże nocy powstawszy, srogie nawałności
250 zatopić chciały nawę naszą w głębokości:
raz ją prawie pod same aż obłoki wbiły,
to ją zaś zbyt w słońcu wód okryły,
lecz styryk niełękliwy umiał w to ugodzić,
że nawie wały srogie nic nie mogły szkodzić,
255 bo styrem dobrze władał, umysłu nie strwożył,
a nadzieję w inakszym zaś szczęściu położył,
w czym się najmniej nie zawiódł, bo wnet ucihnęły
przeciwnie sobie wiatry, w morze się pokryły
halcyjony, a Neptun, bóg wielkiego morza,
260 któremu czołem bije zawždy jasna Zorza,
włożył rękę w zuchwale igrającą wodę
a rozpuścił po sobie swoją siwą brodę –
zaczyn też nawałności srogie ustąpiły
i Syreny krzykliwe w morze się pokryły,
265 uciekła Partenope, narzać się poczęli
trytonowie w głębokość morską uskoczyli,
a pogoda z życzliwym wiatrem nastąpiła:
strach poszedł, a pociecha znowu się wróciła.
Jednak nam tejże nocy w one nawałności
270 umarł bosman w okręcie od morskiej srogości,

któregośmy na skale potym pochowali,
gdyśmy się z niebezpieczeństw do brzegu dostali.
W ten czas prawie, kiedy już śliczny Hesper wschodził,
a Faeton woźniki słoneczne wywodził,
275 przeciwnie wiatry w swoje niedostępne skały,
gdzie ich Eolus zamknął, wnet pouciekały,
a myśmy lekkim wiatrem do skał przyplynęli
gotlandzkich i na kotwach u brzegu stanęli.
Kto to wymówić może, jakie tam radości,
280 jakie wesele, gdyśmy wyszli z nawałności?
Bych miał tyle języków, ile w Oceanie
ryb jedno jest lub piasku w bystrym Erydanie,
ledwie bych wypowiedzieć to mógł dostatecznie.
Tam, stojąc na kotwicach kilka dni bezpiecznie,
285 u onej skały, wody nam już nie zstawało
słodkiej, jużesmy mieli i żywności mało,
a ludzie, co na Wyspie Gotlandzkiej mieszkają
i na wody bałtyckie ustawnie patrzają,
sarmackie obaczywszy okręty z daleka,
290 kilkanaście wysłali na baciech człowieka,
chęć nam swą ofiarując: przywieźli żywności
wszelakiej do okrętów, a my ich ludzkości
będąc wdzięczni, dar każdy chciał im ofiarować
za taką chęć, lecz oni nie chcieli przyjmować
295 od żadnego, i owszem, o to nas prosili,
żebyśmy do ich wyspy nawy swe przybili,
dostatek do żywności potrzeb obiecując,
ludzkość swą i wszelaki wczas tam ofiarując;
gdzie jednak Niemojowski z Przyjemskim jachali
300 do wyspy i kilka dni tam odpoczywali
z morskich wielkich niewczasów. Wtym też Krasickiego
okręt z niebezpieczeństwa przyplynął srogiego
z drugą stroną do tejsze wyspy, u którego
maszt ucięto wysoki dla szturmu wielkiego,
305 gdy już sami żeglarze i styrnik zwątpili,
żeby się byli kiedy do brzegu przybili.
W takim strachu i w takiej trwodze byli oni
gwałtowną falą, wały zewsząd ogarnioni,
gdzie już żadnej nadzieje nie upatrowali
310 inszej, tylko do Boga ustawnie wołali

o ratunek, żeby ich z tych niebezpieczności
sam wybawił i z onych srogich nawałności.
Przybiły i legatów do Karłowej Skały
okręt, i galer kilka w nocy morskie wały.
315 Tam, kotwy zapuściwszy, Bogu dziękowali,
że się na ono miejsce, gdzie i my, dostali.
Tydzenieśmy czekali wiatru pogodnego
u skał onych od brzeża miła gotlandzkiego.
Tej wyspy jest mil dziesięć wzdłuż, a na szerz kilka:
320 wsi budowne, a miasto Wyzby jedno tylko,
do którego z różlicznych krain się zjeżdżali
kupcy, którzy po kupie morzem żeglowali,
i tam był port przedniejszy, tam kraje północne
swoje handle miewały; potym, kiedy mocne
325 gdańskie mury stanęły, tam się obróci- li
z lepszym zyskiem, a Wyzby dawne opuścili.
O tę wyspę na morzu wiedli srogie wojny
król szwedzki z duńskim, potym Duńczyk niespokojny
wygrał bitwę i Gotland zaraz opanował.
330 Siła ludzi z obu stron Mars srogi popsował,
bo jedni od straszliwej strzelby poginęli,
a drudzy w potłuczonych nawach potonęli.
Morze potym żalosne trupy wyrzuciło
do Skał Karłowych, gdzie ich moc po brzegach było;
335 i dziś tam smutnych mogił tuż nad morzem siła,
których okrutna fala na on czas przybiła,
ostatek srogie morskie bestyje pożarły
i między sobą twarde kry lodowe starły.
Gdyśmy już tydzień stali tam u Skał Karłowych,
340 znowu nawałność wstała od Akwilonowych
zimnych krain i kilka dni ustawnie trwała.
Na ten czas się galera z piechotą urwała
w nocy, którą bałwany między się porwały
i już prawie na zgubę onę przewracały:
345 nadzieje żadnej nie masz, krzyk do Boga tylko,
placz z wzdychaniem od wszystkich. Potym w godzin kilka
począł do Skał Ryfejskich zaś wiatr ustępować
a Neptun twarz swą śliczną z morza ukazować
i Glaukus z Palemonem nadobnej urody;
350 potym się uciszyły oceanśkie wody.

Jednak w tej nawałności jeden okręt zginął,
który na ślepą skałę w srogi szturm przyplynał:
w pół się prawie na ostrej okręt spadał skale,
tak że ludzi zostało jednak kilka cale
355 na jednej połowicy, drudzy potonęli
i w przepaść głębokiego morza pograżnęli;
owe do Skał Elandzkich przybiły bałwany,
którym żywot cudownie jest od Boga dany.
Na tym okręcie matka, dwóch synaczków mając,
360 gdy już ludzie tonęli, sama się chwytając
deszczki, na której by swe zdrowie zachowała,
syna jednego tylko do siebie porwała,
drugi przed jej oczyma poszedł w głębokości
i zaraz go porwały srogie nawałności.
365 Kto by mógł wypowiedzieć smutek matki onej,
kto żalność ze wszystkich stron tak barzo strapionej?
Nijobe, kiedy na swych śmierć dzieci patrzyła,
od płaczu okrutnego zaraz skamieniała –
i tobie się dziwuję, matko żalnościwa,
370 żeś została od żalu tak wielkiego żywa.
Rybitwi, co po skałach nad morzem mieszkają,
a żywność z samych tylko ryb obmyślają,
usłyszawszy żalnosny płacz i narzekanie,
i ustawne ku Bogu o pomoc wołanie,
375 wsiadwszy na łodzi swoje, onych ratowali,
którzy na połowicy okrętu zostali.

A król się też tym czasem dostał między skały,
od srogiej fale wolen, lecz insze zostały
okręty u Gotlandu, pogody czekając,
380 gdzie potym wiatr po sobie prawie dobry mając,
podnieśli białe żagle, w ten czas, gdy swojego
Tytona zostawiła Zorza jedynego,
na wonnym łóżku leżąc, kędzierzawe skronie
jego ucałowawszy; już swe prędkie konie
385 Hyperyjon wypędzał ze wschodniego morza,
już i twarz swą nadobną skryła śliczna Zorza.
Ledwie od Skał Karłowych pięć mil ujechały
okręty, alic wiatry przeciwne powstały
i znowuśmy na onoż miejsce przyjachali,
390 gdzie pierwej stały nawy. Nazajutrz dostali

lepszego wiatru, którym z łaski Neptunowej
przyplłynęliśmy do skał i uszli surowej
nawałności, która tej nocy wielka była,
lecz nam między skałami nic nie uczyniła.

395 Jest góra, którą Panną z dawna nazywają
żeglarze, co po Morzu Bałtyckim pływają,
daleko precz na wodzie, prawie pod obłoki
wierzch głowy swojej mając. Tej ze wszech stron boki
bałwany, gdy się jedno morze wzburzy, biją,
400 jednak jej żadną miarą przecie nie pożyją:
każdy się o nią wstrąci, niełkliwą stoi,
gniewu się srogich wiatrów by namniej nie boi;
z wierzchu ma piękne drzewa i ziola obfite
i cienie jaworami gęstemi przykryte.

405 Tę, co z dawna żeglują, w uczciwości mają,
bo kiedy się w srogi szturm tam do niej dostają,
ona ich do swych kryje pokoiów zakrytych,
że się namniej nie boją wiatrów nieużytych
ani srogich bałwanów, które wywracają
410 okręty i o skały twarde rozbijają.

Przeżoż za dobrodziejstwo jej żeglarze taką
sławę czynią i wszędzie uczciwość wszelaką,
a kto by jej nie uczcił albo jakie słowo
rzekł o niej nieprzystojne, taki rzadko zdrowo
415 do życzliwego sobie brzegu więc przyplynie,
lecz na morzu od srogiej nawałności zginie
albo w niebezpieczeństwo jakie znaczne wpadnie,
z którego nie będzie mógł wyniść potym snadnie.

Czegośmy na okręcie naszym doświadczyli,
420 bo kiedyśmy już blisko Elzenaben byli
między skałmi, tak jeden z okrętu naszego
począł jej sprośnie łajac i słowy starszego
szypra o to strofować, że tak sprosnej wiary.
On mu powiedział, że:

„To zwyczaj u nas stary,
425 który przodkowie naszy z dawna nam podali
i prosili, żebyśmy zawsze go chowali.
Kto wie, jeśli człowiekiem ta nie była góra?
Tak Prokne, tak obrosła Filomela w pióra,

430 tak Akteon w jelenia, Adonis w pachniący
 kwiatek, a Aretuza w strumyszczek ciekący,
 tak Atalanta w lwicę i Nijobe w twardey
 marmur, tak Atlas w górę, w kamień Battus hardy,
 Dirke w rybę, a w trzcinę Syringa żalosa
 i śliczna Dafne w drzewo, tak Kallisto sprosna
 435 niedźwiedzicą stanęła, Fillis w migdałowe
 drzewo, tak *Phaetusa* śliczna w topolowe;
 i ta, kto wie, jeśliże nie prze winę jaką
 stanęła na głębokim morzu skalą taką.
 Wszystko bogowie mogą, kto się im sprzeciwi?
 440 I umarli w ich mocy, i ci, co są żywi”.

Ledwie tego domawia, gdy nasz okręt nagle,
 u którego dwa były podniesione żagle,
 wielkim pędem wiatr wpędził między ciasne skały,
 które wierzchy pod niebo wyniesione miały.
 445 Nie mógł styrynik tak prędko nawy wykierować
 ni białych spuścić żagłów – kazał się ratować
 każdemu, jak kto może, Bogu się poruczyć,
 do deszczek, na których by mógł wypłynąć, rzucić.
 Wtym uderzył w róg skały okręt z lewej strony
 450 gwałtownie, tam nie było już inszej obrony,
 jedno się Bogu tylko samemu poruczać,
 a do dylów i masztu co rychlej się rzucać.
 Bojaźń sroga na wszystkie, nagle padła trwoga,
 płacz, krzyk wielki: „Ratunku!” – wołają od Boga.
 455 Jedni do batów, drudzy deszczek się chwyтали,
 inszy na brzeg z okrętu powyskakowali.
 Kędy naprzód Męciński z Wyszkowski skoczyli,
 dobre serce i drugim zaraz uczynili;
 potem za nimi słudzy też Fugielwedrowi
 460 wyskoczyli, chcąc, żeby tak zostali zdrowi,
 i inszych kilkanaście tak się ratowali,
 a wtym sprawcy okrętu na nich zawołali,
 żeby się nie trwożyli, bo nic okrętowi:
 „Trzaskę tylko wyrwało jednemu dylowi,
 465 lecz to już zaprawują, wylewają wodę,
 niewielką – prawi – mocny okręt podjął szkodę!”.

Długo się tłukł o one twarde okręt skały,
 Najady śliczne na nas z wody wyglądały,

z tego się ciesząc, bośmy onej nie uczcili
470 ślicznej Nimfy, jako nas żeglarze prosili.
Bóg jednak, który naszej prośby nie przepomniał,
ale na miłosierdzie swoje wielkie wspomniął,
wszystkich zdrowo zachował w tej niebezpieczności,
tenże nas i wprzód wyrwał z morskich nawałności,
475 za co niech będzie imię Jego pochwalone
i od duchów niebieskich i ziemskich uczczone,
który i z morskich umie przepaści ratować,
i w nawiętszych przygodach, kiedy chce, zachować.
By śmierć u boku stała, by nieprzyjaciele
480 zewsząd cię ogarnęli, jedno dufaj śmieje
w lasce Jego, nie będziesz nigdy opuszczony
ani w swym utrapieniu każdym zapomniony.
Z onej trwogi wyszedzsy i z niebezpieczności,
Boskiej-eśmy oddali chwałę wszechmocności,
485 który nas i przy zdrowiu zachował, i całe
zostawił, i na onej nie dał zginąć skale.

W tych dniach król do Sztokolmu z kilką naw przyplynał
i wszystkie niebezpieczne miejsca w skalach minął.
Kto wypowie wesele, kto wielkie radości,
490 które mieli poddani z jego obecności?
Bych miał tyle języków, ile w Erydanie
jest jedno ryb lub dziwów w bystrym Oceanie,
ledwie bych to wymówił; i bych wszystkie zdroje
wyczerpnął z Helikonu, a wlał w pióro moje,
495 ledwie bych ja opisać mógł to dostatecznie –
sam by tylko Apollo mógł to wspomnieć grzecznie
lub śliczna Kalijope, która w Helikonie
cnej Latony całuje syna wdzięczne skronie.
Na znak wielkiej radości z jego przyjechania
500 z zamku i z miasta były ogromne strzelania,
i z okrętów, które tam na kotwicach stały,
tuż pod mury, a morskie boginie się bały
onego huku, który i skały przechodził,
a rybom, co pływają na dnie morskim, szkodził.
505 I sam się Neptun nie śmiał ukazać nad wody:
ani twarzy spaniałej, ani siwej brody.
Głos się wszędzie od grzmotu onego rozlegał
po skalach, aż obłoków wysokich dosięgał.

Potym, kiedy już strzelba ona ucichnęła,
510 a nawa do samego brzegu przystąpiła
królewska, ksiązę Karzeł tamże poważnemi
przywitał go od wszystkich słowy takowemi:
„Witaj, wielki monarcho, królu na północy
namożniejszy, który masz te narody w mocy,
515 co pod Siedmią wysokich Tryjonów mieszkają,
tobie tak wiele królestw powinność oddają:
tobie hołdują bitni z dawna Sarmatowie,
tobie Szwecyja, tobie waleczni Gotowie,
Inflanci, Podolanie, Litwa, Filandyja,
520 Ruś, Lapowie odlegli i Ostrogotyja,
Prusacy, co nad Wisłą głęboką mieszkają,
tobie Żmudź, Mazurowie poddaństwo oddają.
A kto by mógł wyliczyć te krainy wszystkie,
które tobie hołdują i czynią pożytki?
525 Te narody, co w państwach ojczystych mieszkają,
z wielką cię uczciwością i chęcią witają.
Z dawnaśmy twą osobę widzieć pożąдали
i przyjechania twego z radością czekali.
Bóg niech będzie pochwalon, który mieszka w niebie,
530 za to, że przyprowadził do nas zdrowo ciebie
i przeniósł cię przez wielkie oceanśkie wody,
a na brzeg ten ojczysty wysadził bez szkody.
Otośmy-ć wiary naszej cale dotrzymali
i królestw tak sztyrokich tobie dochowali.
535 Szczęśliwie przyjmi państwa po ojcu cnotliwym,
po którym – jako baczym – jesteś frasowliwym,
a słusznie, bo i wszystka ta zacna Korona
jest po nim i dziś jeszcze wielce zasmucona,
którego kiedy cnoty wspominać będziemy,
540 wiele łez smutnych z oczu naszych wylejemy.
Tę nam jeszcze pociechę Bóg po nim zostawił,
że cię na jego miejscu panem nam zostawił,
który cnót jego będziesz i spraw naśladował,
a nas, poddane swoje, jako on miłował.
545 Sprawiedliwość każdemu i prawo zachowasz,
ukrzywdzonych ratujesz, przysięgi dochowasz,
a my tobie powinność oddawać będziemy
i uczciwość wszelaką czynić zawždy chcemy!”

Gdy tej mowy dokończył stryj jego rodzony,
550 książę Karzeł, dzielnością wielką ozdobiony,
król mowę swą poważną uczynił do niego,
lecz dla krótkości teraz tu nie wspomnię tego.
Senatorowie potym długą prowadzili
mowę swoją w okręcie, którą gdy skończyli,
555 prowadzili do zamku z uczciwością wielką
i z radością niemałą, a powolność wszelką
jemu czyniąc. Po mieście ludzi pełno wszędzie,
tak że ledwie na wiosnę pszczół tak wiele będzie
na Hyblu, kiedy roje wielkie wypuszczają,
560 a z kwiatków rozmaitych słodki miód zbierają.
Każdy z radością biegał, chcąc oglądać swego
(którego z dawna pragnął) pana tak wdzięcznego.
A ten, gdy w zamek wchodził, wszystkę wypuszczono
zaraz strzelbę z okrętów, ogromnie strzelano:
565 z wieże, nad którą stoją trzy złote korony,
kule z ogniem leciały. Potym wprowadzony
król pospołu z królową do ozdobionego
kościola, który ślicznie z marmuru drogiego
ociec jego zbudował: tam chwałę oddawszy
570 Bogu swemu i z dworem swym podziękowawszy
za to, że go we zdrowiu ze wszystkim postawił
we Szwecyjej i z onych złych przygód wybawił,
że morze dał przepłynąć i jego srogości
wszystkie wytrwać i kilka wielkich nawałności.
575 To gdy odprawił, zaraz szedł do budownego
pałacu, który głową Królestwa Szwedzkiego
zamek jest prawie wszystkich: pięknie wystawiony,
armatą, ludźmi, strzelbą dobrze opatrzony,
na skale twardej siedzi, wkoło bystre wody
580 oblały go i nigdy nieprzebrnione brody.
Kosztem wielkim pałace pięknie zbudowane,
filary z rozmaitych marmurów ciosane –
ledwie tak był ozdobny pałac w Ilijonie
Pryjama bogatego, gdy jeszcze w koronie,
585 siedząc w pokoju, wielkiej Azyjej panował
i Trojanom szczęśliwie bitnym rozkazał,
póki syn jego cudzej nie wziął z Sparty żony,
dla której i sam zginął, Ilijon zburzony,

590 ociec zabit i bracia wszyscy poginęli
 od Greków, i poddani swój upadek wzięli,
 za co nigdy nie stała nieszczęśliwa ona
 króla z Lacedemonu niestateczna żona.
 Gdy wszedł do tych pokojów, które mu zostawił
 ociec zacny i z wielką ozdobą wystawił,
 595 witała go królowa, żona ojca jego,
 i synaczek malutki, a król Jan miał tego
 z Belkówną, którą sobie wziął niegdy za żonę
 dla cnót jej i z gładkości wielkiej pojął onę;
 jakoż takiej urody, takiej jest piękności,
 600 że i samym porówna boginiom w gładkości.

[4.] Księgi III

 Mieszkając, król, w Sztokolmie, sprawy odprawował
 państw swoich, a potem się na pogrzeb gotował
 ojca swego, aby dość swojej powinności
 uczynił i ku ojcu synowskiej miłości,
 5 który mu skarby wielkie po sobie zostawił
 i jeszcze za żywota na królestwo wprawił.
 Prowadził tedy ciało z wielką uczciwością
 z Sztokolmu do Uppsala i z tą powinnością,
 którą powinien ciała króla tak zacnego,
 10 cnotami, co ich jedno jest, ozdobionego,
 który był u wszech sławny swoją pobożnością
 i cnemi postępkami, i sprawiedliwością;
 sławny był swą nauką i rządem w pokoju,
 i rycerską dzielnością, gdy potrzeba w boju;
 15 poddane swe miłował, każdemu laskawie
 twarz swoją pokazywał w jakiegokolwiek sprawie;
 występne karał, bronił zawždy ukrzywdzonych,
 ubogim dobrze czynił, cieszył utrapionych –
 dla których cnót na państwo był z więzienia wzięty
 20 i z radością od wszystkich poddanych przyjęty.
 Z wielką tedy żalnością ciało tak zacnego
 ojca swego prowadził król do budownego
 Uppsala, a z nim wszystek senat i królowe,
 królowna, dwór, pospółstwo, żołnierzstwo Karłowe.

25 Kiedy już blisko miasta z ciałem wszyscy byli,
do kościoła porządkiem tym je prowadzili:
naprzód czterysta Węgrów szło z Polski, za tymi
zaś piechota Królestwa Szwedzkiego, za nimi
dwieście czterdzieści i ośm rajtarów Karłowych
30 na koniach do wszelakiej potrzeby gotowych.
Za tymi szło przez pięćset ministrów z świecami,
arcybiskup uppsalski z dwiema biskupami –
ci łacińskim językiem żałośnie śpiewali,
a wszyscy świece w rękę woskowe trzymali.
35 Za ministrami tudzież z trąbami swojemi
zaś trębacze żalosni, a zaraz za temi
szły dwie osobie, które błękitne trzymały
w rękę kije, a te rząd w tumulcie działały.
Konie potym wiedziono, na których Szwedzkiego
40 były herby Królestwa: dworzaniń każdego
wiódł konia, a przed każdym niósł chorągiew wielką,
pokazując płaczącą twarzą żalność wszelką;
na chorągwiach z obu stron herby malowane
swej ziemi i powiatu były każdej dane,
45 a było tych chorągwi czarnych, co z herbami,
trzydzieści i dwie, koni także, co z kapami.
Zaraz proporzec wielki błękitny niesiono,
na nim wszystkie królestwa herby wyrażono.
Za tym osoba smutna tuż zaraz jachała,
50 która kirys na sobie pozłocisty miała,
pod nią także zupełnym okryty żelazem
koń dzielny i drugiego wiedziono zarazem,
w którym się za żywota kochał przed inszymi
król umarły, a za tym szli tudzież z kosztownymi
55 ozdobami królestwa cni senatorowie,
przesławnej rady szwedzkiej przedniejsi panowie.
Jeden niósł sceptrum złote, a drugi koronę,
trzeci jabłko, czwarty miecz – rycerską obronę.
Na ostatku niesiono ciało przesławnego
60 króla pod baldekinem, który był z czarnego
aksamitu, takimże i trunnę nakryto,
a na wierzchu krzyż z białej telety przyszyto;
po bokach z obudwu stron wisiały ojczyste
na aksamicie srebrne herby pozłociste.

65 Dopiero syn żaloszny, Zygmunt król, odziany
długim płaszczem, szedł; tego niewypowiedziany
smutek trapił, a z oczu łzy jego płynęły,
z czego nieubłagane Parki się cieszyły,
które siedząc pod ziemią, przędą ludzkie lata,
70 gdy nic zerwą – odbieżeć każdy musi świata
ani ich jaką rzeczą ubłagać kto może,
dobroć, cnota, pobożność u nich nie pomoże:
nie dbają nic na króle, pany świata tego,
nic na złoto, pieniądze, na żadną rzecz jego,
75 w jednakiej u nich cenie bogaty, ubogi,
mężny i bojaźliwy, pokorny i srogi.
Za królem księżę Karzeł, brat jego rodzony,
szedł żalosznie, nadzwyczaj wielce zasmucony,
za którym szli Królestwa Szwedzkiego grofowie,
80 paniąt i szlachty siła, i senatorowie.
Dopiero żona jego, łzami polewając
twarz swoją i ustawnie serdecznie wzdychając,
białym ruchem okryta, synaczka swojego
mając przy sobie, czarnym płaszczem odzianego,
85 który też oczki swoje obfitemi łzami
oblewał. Więc królowna szła z swemi ciotkami:
mekielburska i saska księżny, frasowliwe
siostry jego, od płaczu prawie ledwie żywe,
lecz królowna nad wszystkie barziej żaloszciwa
90 po ojcu swym szła, lejąc łzy, wielce troskliwa.
Za nimi szła królowa polska, ozdobiona
wysokimi cnotami, więc Karłowa żona
i inszych pań niemało Królestwa Szwedzkiego
i panien, które króla płakały swojego.
95 Pospółstwa płci obojej wielkość szła w żalobie,
królewskie wspominając z płaczem cnoty sobie.
Nie tylko ludzie, ale i Tytan wysoki
zakrył twarz śliczną swoją czarnemi obłoki,
nie chcąc na smutek ludzki poglądać tak wielki,
100 który (za ciałem idąc) pokazywał wszelki:
tak swój, jak cudzoziemiec. Potym, gdy wniesiono
do kościoła królewskie ciało, postawiono
trunnę w kaplicy, w której leży Gustaw sławny,
i tam go pochowano w ojcowski grób dawny,

105 z płaczem wszystkich, chorągwie one powieszono,
które przed ciałem, jego ziem wszystkich, niesiono.
Potym szedł król do chóru słuchać smutnej mowy,
którą czynił długimi arcybiskup słowy.
Ministrowie po jego kazaniu śpiewali
110 a świece zapalone w rękach swych trzymali.
Gdy śpiewać ministrowie już przestali ony
lamenty, Typocyjus wystąpił uczony
i łacińskim językiem długą rzecz prowadził,
gdzie wielkim krasomowstwem słowa piękne sadził,
115 którymi zacne Szwedzkie Królestwo wynosił
i z dawna bitne Goty, i jako rozgłosił
ten sławny naród imię swe po wszystkim świecie,
jako tyranów na swym nie chcieli mieć grzbiecie,
którzy im nad ich wolą chcieli rozkazować
120 z Daniej, a wolności i prawa ich psować,
o co się mężnie Gustaw, król sławny, zastawił –
Bóg mu szczęścił, że prawa i wolność naprawił,
poddane od tyrana wybawił srogięgo,
miłością wielką zjęty narodu swojego,
125 za co potym od wszystkich królem uczyniony
i na państwa tak wielkie zgodnie wysadzony.
Wspominał Typocyjus w swojej mowie przy tym
króla Jana, jako był u wszech znakomitym
swą dzielnością i życiem pobożnym, cnotami,
130 rycerskimi – gdy było potrzeba – sprawami,
wspominał i to, jaką miał miłość u poddanych,
nie opuścił cnót innych niewypowiedzianych.
Na ostatku swej mowy wynosił polskiego
króla, a syna jego, Zygmunta Trzeciego:
135 jako go Bóg na państwa tak wielkie postawił
królem i z wielu znacznych trudności wybawił,
jako nad nim swą Boską ma zawždy obronę,
jako nie tylko polską otrzymać koronę,
lecz i ojczyste państwa dał do władzej jego;
140 nie przepomniał w mowie swej jeszcze wspomnieć tego,
jako nieprzyjaciele Bóg jego pogromił
i ich pysznego wodza zarazem uskromił,
który mu w tym przeszkadzał, co mu już był przejrzał
Bóg pierwej, gdy na cnoty jego wielkie wejrzał.

145 To wspominając, przy tym i insze dzielności
jego pańskie wystawiał, wielkie pobożności,
skończył swą mowę. Zatył król do wysokiego
jachał zamku, aby tam odpoczął z onego
smutku i utrudzenia.

Drugiego dnia potym
150 począł z zacnym senatem już namawiać o tym,
jakoby co prędzej mógł do koronacyjej
przystąpić i to skończyć, po co do Szwecyjej
z sarmackich krain płynął przez morze głąbokie.
Tam, na pałace wezwał senatu wysokie
155 i o dobrym królestwa ojczystego radził,
na które go Bóg z laski i wolej swej wsadził.
Kilka dni między sobą rzeczy ucierali
i to, co im poprzysiąc miał król, spisowali.
Nawiętsza trudność była z strony religijej,
160 bo im król tej pozwolić nie chciał kondycyjej,
żeby nowotne miały być wnoszone wiary,
lecz chciał, żeby obyczaj zachowali stary
cnych przodków swoich, którzy wiecznie sławni byli
w wierze rzymskiej, a nowych sekt tam nie wnosili,
165 w której im Bóg od dawnych czasów błogosławił,
od wielu nieprzyjaciół nieraz ich wybawił,
jako w tejsze tak wielkie państwa rozszerzyli
i straszni w obcych krajach swoim męstwem byli.
To im król świętobliwy szeroce rozwodził
170 i przykłady z ich pisma dawnego przywodził,
ale to nie pomogło – nic oni nie dbali
na te królewskie słowa ani pamiętali
na cnoty przodków swoich, trzymali upornie
nowej wiary obronę, stali przy niej sfornie:
175 nigdy od niej i do swych gardł nie odstępować
ani rzymskich obrzędów i wiary przyjmować.
Król, widząc upór taki, chciał pogodniejszego
czasu dostać i użyć szczęścia życzliwszego.
Jako pan w każdej sprawie nie jest pokwapliwy,
180 tak też i w tym nie chciał być zaraz popędliwy,
wołał folgować i to czasowi darować,
a do koronacyjej prędzej się gotować,

którą z pany na pierwszy złożył dzień marcowy
i rozkazał ją na dzień obwołać wtorkowy.
185 A nim jeszcze koronę złotą nań włożono
i władzę tak wielkiego królestwa mu dano,
ministrowie tym czasem i gmin ludzi wielki
szli do zamku, żeby tak mógł oglądać wszelki
pana swego, do których król z pałacu swego
190 zszedł na dół i stanąwszy u okna wielkiego,
uczynił długą mowę do nich, obiecując
im wszystko i łaskę swą pańską ofiarując –
rzekł im dotrzymać tego, co zacni przodkowie
poprzysięgli. Po jego onej potym mowie
195 wszyscy zgodnie królowi swemu dziękowali,
posłuszeństwo i wiarę strzymać obiecali
jak życzliwi poddani, czego potwierdzili
przysięgą, na to palce wzgórę podnosili.
Gdy przyszedł naznaczony dzień koronacyjej,
200 zjechali się przedniejszy ludzie ze Szwecyj
na tak wielką pociechę patrzeć pana swego,
której z dawna pragnęli. Tamże do wielkiego
kościół uppsalskiego z zamku prowadzili
króla z wielką radością i tryjumpf czynili.
205 Szedł król pieszo, a nad nim baldekin trzymali,
którego przed kościołem biskupi czekali
ubrani, arcybiskup i ministrów siła,
przy których różnych wielka liczba ludzi była.
Za królem książe Karzeł, stryj jego rodzony,
210 tuż zaraz szedł, w książeńcy ubiór obleczony,
a królowa za nimi na wozie jechała,
białychgłów siła zacnych koło siebie miała,
gdzie była żona króla niedawno zmarłego,
mając Jana synaczka tam przy sobie swego;
215 była królowna śliczna z ciotkami swojemi
i z paniami Królestwa Szwedzkiego zacnemi,
które umyślnie na to z domów przyjechały,
aby na tę pociechę tak wielką patrzyły.
Gdy już król do kościoła wszedł ozdobionego,
220 tam w chórze u ołtarza stanął przedniejszego
i z królową. Tym czasem po szwedzku śpiewali
ministrowie i pieśni na organach grali.

Było po tym śpiewaniu do ludzi kazanie,
w którym królewskie słaWił cnoty, wychowanie,
225 szczęście jego i dzielność, i pobożne sprawy,
dla których go tak wielkich państw chciał mieć łaskawy
Bóg królem i narodom zacnym rozkazować,
Sarmatom, Szwedom, Gotom, Wandalom panować.
Kiedy już arcybiskup swej dokończył mowy
230 i ono dostatniemi dosyć wywiódł słowa,
po tym kazaniu były zaś znowu śpiewania.
A tym czasem król z formy szedł do ubierania,
gdzie nań kosztowne szaty królewskie włożono:
naprzód w brunatną szatę długą obleczono
235 aksamitną, perlami wszędzie haftowaną
i drogimi kamieniami nieoszacowaną,
u dołu bram szeroki z pereł nasadzony,
potym łańcuch z kamieni drogich nań włożony.

W tym ubierze prowadzon jest przed ołtarz wielki,
240 tak że go mógł już snadnie widzieć człowiek wszelki.
Przystąpił arcybiskup zarazem do niego,
modlitwy szwedzkim mówił językiem, a tego
od Boga mu wieszował szczęścia, które dawni
przodkowie mieli, w rzeczach rycerskich przesławni.
245 Potym Szpar podkanclerzy artykuły czytał,
które król poprzysięgał, a z osobna pytał,
jeśli te wszystkie rzeczy strzypać obiecuje,
wiary, praw i wolności bronić im ślubuje,
na co wszystko przyzwał, klęcząc, dobrotliwy
250 monarcha i przysięgą potwierdził. Szedziwy
biskup zatym przystąpił, arcybiskupowi
nie dozwolił korony kłaść Abrahamowi.
Naprzód tedy królowi szpadę podał, potym
wziął balsam, który w słoju był chowany złotym,
255 a tym mu krzyż na czele napierwej uczynił,
więc na szyi, na ręku, zaś drugich przyczynił.
Zaraz drogą koronę Królestwa Szwedzkiego
włożył na jego głowę, którą od dawnego
czasu w skarbie chowają, potym łaskę złotą
260 dał w ręce, jabłko barzo kosztowną robotą.
Zaraz ludzie z radości wielkiej zawołali,
którzy byli w kościele, co na to patrzali:

„Niech król nasz sławny żyje, Zygmunt, długie lata,
niech mu Bóg w wielkim szczęściu da zażywać świata,
265 niechaj nieprzyjacielom swoim straszny będzie,
niech cnoty jego wielkie będą sławne wszędzie!”

W bębny miedziane bito, trębacze trąbili,
grzmot wielki od radości, z dział ogromnie bili,
Węgrowie bez przestanku z swych rusznic strzelali,
270 Szwedowie także strzelbę swoją wypuszczali.
Tym czasem, nim się ten huk uspokoił wielki,
popolity dziękował Bogu człowiek wszelki
za to, że im doczekać dał pana takiego,
który nie ujdzie ni w czym cnego ojca swego.
275 Arcybiskup z biskupy modły odprawili
i nabożeństwo swoje z ministry skończyli.
A król w koronie złotej, w ręku sceptrum mając,
przed ołtarzem sprawy swe Bogu poruczając,
siedział. Zaraz królową wtym przyprowadzono
280 i koronę na głowę jej złotą włożono.

Potym szedł na majestat, w koronie, wysoki,
nad którym był zawieszon baldekin szeroki –
tamże go na kosztownym stołku posadzono,
„Ciebie Boga chwalimy” po szwedzku śpiewano.
285 Zatem Karzel w książęcym swym ubierze wstąpił
na majestat, do króla tuż prawie przystąpił
i podnioswszy dwa palca hołd oddawał jemu,
i przysięgę uczynił jako panu swemu.

A chorągiew błękitną przed królem trzymano,
290 na której herby wszystkie wymalować dano.
Przyszedł i brat królewski, malutki, przyrodny –
hołd czynił i grofowie; kanclerz, człowiek godny,
przysiągł królowi, klęcząc. Potym wprowadzono
królową na majestat, którą posadzono
295 podle króla w koronie. W rozmaite grali
muzyki, w bębny bito, z dział w zamku strzelali.

Jaka więc radość bywa na wysokim niebie,
gdy Jowisz, dobrej myśli, mając wedla siebie
w złotej koronie swoją nadobną Junonę,
300 gładszą nad wszystkie, co jest bogiń w niebie, żonę;
tam mniejszy koło niego zasiadły bogowie,
każdy mając pachniący wieniec na swej głowie,

wesela zażywają wespół z boginiami,
gry czynią rozmaite i tańce z nimfami,
305 a syn pięknej Latony z lutnią chodzi, grając,
dziewięć panien przy sobie helikońskich mając:
nadobna Terpsychore w swojej cytry strony
przy jęgo lutni bije, a wiersz nauczony
zaś śpiewa Kalijope, a smyczkiem wyprawia
310 Erato, poskakując, nogi kształtnie stawia;
więc Wulkanus, choć chromy, na tak wdzięczne granie
i bogiń kastalijskich przyjemne śpiewanie
wywiódł w taniec Cyprydę od ślicznej Dyjony,
a Kupido mu służy z sajdaczką pieszczony,
315 ba, i Mars bitny, który rad goni na zwadę,
wywiódł swoją Bellonę, a Bachus – Palladę,
Pan – Cererę, którego chwałą Arkadowie,
Sylwan – Dyjanę, co mu cześć czynią Faunowie;
i Alcydzieś, srogiego lwa odziany skórą,
320 w płęsy poszedł, porwawszy nimfę lada którą;
za nim inszy, z swych stołków powstawszy, bogowie
poszli: Neptun, Palemon, Fauni, Satyrowie,
więc *Thetys*, Galatea, Pomona, Dryjady
i co w rzekach mieszkają głębokich Najady,
325 a królewic trojański nosi w kubkach młody
słodki napój i Hebe nadobnej urody,
na co Jowisz patrząc, wesela zażywa
i nigdy lepszej myśli, jak w ten czas, nie bywa:
tryjulf i radość wielka na wysokim niebie –
330 tak właśnie, sławny królu, gdy ujrzeli ciebie
w tym szczęściu wszystek senat i zacne książęta,
lud wielki i z Królestwa Szwedzkiego panięta,
i ci, którzy przez morze z tobą przyjechali,
aby na tve pociechy tak wielkie patrzali,
335 weselą się. A kto ich wypowie radości,
które odnoszą z wielkiej ku tobie miłości?
Gdy już koronacją rządnie odprawiono,
króla z wielkim tryjulfem w zamek prowadzono
w koronie, a królowa tuż za nim jechała,
340 koronę też na ślicznej głowie swojej miała.
W bębny bito, w muzyki rozmaite grano,
pieniądze między wielkie pospółstwo ciskano.

Kiedy wchodził do zamku król ozdobionego,
przed bramą stało ludu kilkaset jeźdźnego
345 stryja jego, co na to w ten czas przyjechali,
aby panu swojemu uczciwość działali.
Gdy już króla w pałace wyższe wprowadzono,
wszystkłą strzelbę ogromną zarazem puszczo:
i z dział w zamku, i w polu Szwedowie strzelali,
350 i hajducy kilkakroć strzelbę wypuszczali,
że od grzmotu srogiego aż się twarde skały
koło zamku i mury wysokie wzdrygały,
a Satyrowie, co tam poblizu mieszkali,
od strachu do głębokich jaskiń uciekali.
355 Tęgoż dnia sprawił wielką cześć na pany swoje
król w zamku, gdzie kosztownie obito pokoje
oponami złotemi, misterną robotą.
Tam wszystkich hojnie z wielką uczczono ochotą,
potrzeb wielkich dodając; muzyki rozlicznie
360 na różnych miejscach grały, w trąby ustawicznie
trąbiono, w bębny bito, a król za swym stołem
z Karłem siedział, z królową, a dworzanie kołem
i urzędnicy stali, posługi oddając
panu swemu, uczciwość wielką wyrządzając.
365 Po wieczerzy na teje tańce były sali:
król naprzód szedł z królową, a ci, którzy stali
przed nim, i książę Karzel – wszyscy mu służyli;
potym i sami tańce różliczne czynili.
Noc czarna, co w jaskiniach podziemnych siedziała,
370 skoro się od Tytana tego dowiedziała,
puściła się zarazem przez głębokie morze,
wysławszy nakrapiane wprzód przed sobą Zorze,
aby też mogła widzieć takowe radości.
I Cyntyja, z dalekiej patrząc wysokości,
375 przybliżyła się na dół i ku Uppsalowi
twarz swoją obróciła, prosto ku zamkowi,
w którym król dobrej myśli na ten czas zażywał
z gośćmi swemi, a tańców onych dokończywał,
i ślicznemi oczyma przez okno patrzyła
380 do sale wielkiej, w której ta dobra myśl była,
usta mając rumiane, któremi ślicznego
Endymijona niegdy całowała swego;

dworzanom się udatnym wszystko przypatrzała,
 na obicie kosztowne pilnie poglądała,
 385 które po wszystkich ścianach było w sali onej,
 marmurem, ochędóstwem wszelkim ozdobionej.
 Na złotem aftowanych oponach jedwabnych
 były pięknie wytkane wojny Greków dawnych,
 390 które z Trojany dziesięć lat ustawnie wiedli
 od tego czasu, jako z naw na brzeg wysiedli
 pod Ilijon. Tam było właśnie wyrażono,
 jako Penteseię śmiałą porażono,
 jako ją swym Achilles mieczem zabił mężnie
 i wojsko jej starł wszystko na głowę potężnie;
 395 Hektor którym sposobem, u wszech wielce wzięty
 mąż rycerski, zapalił swą ręką okręty,
 sam jednak zdrowo uszedł, siła poraziwszy
 nieprzyjaciół i mężów przedniejszych pobiwszy;
 jako z Parysem czynił o swą Menelaus
 400 żonę zdradliwą; jako cny *Protesilaus*
 zabit naprzód pod Troją; którym kształtem wzięto
 Ilijon nieszczęśliwy; jak Dejfoba ścięto;
 którym sposobem konia w miasto wprowadzono,
 dla którego wysokie mury obalono –
 405 te rzeczy na oponach były wyrażone
 i prawie jako żywe niemal uczynione.
 Były i insze bitwy ślicznie aftowane
 z rozlicznego jedwabiu i złotem wytkane:
 jako Julijus mężny walczył z Pompejusem,
 410 jakie wojska zwodziła Tomirys z Cyrusem.
 Skoro król tę odprawił cześć w wielkim dostatku,
 szedł do pokoja swego potym na ostatku.
 Karzeł był dobrej myśli z polskimi dworzany
 i Królestwa Szwedzkiego przedniejszymi pany.
 415 W kilka dni kazał w zamku majestat budować
 król zacny, na którym by przysięgę przyjmować
 mógł od poddanych swoich. Tam, gdy naznaczony
 dzień przyszedł, z powinną czcią od wszech prowadzony
 na wysoki majestat, na którym czynili
 420 posłuszeństwo i wierność, czego potwierdzili
 ślubem podniwszy ręce chłopci, ministrowie
 i z każdego powiatu, i z miasta posłowie.

Tym wszystkim król obiecał prawa i wolności
strzymać i co poprzysiągł zachować w całości,
425 czym ich chęci i serca ku sobie obrócił,
co odprawiwszy, zaś się na swój pałac wrócił.
A tym czasem pieniądze między lud miotano
z majestatu, z dział w zamku i z rusznic strzelano,
muzyki rozmaite wszędzie w zamku grały,
430 a śliczne szwedzkie nimfy z okien wyglądały
i sarmackie boginie wespół z rakuskiemi
poglądały oczyma na wszystko ślicznemi.

Patrzała na to piękna (i z królowną) żona
książęcia Karła, która taką ozdobiona
435 jest gładkością, że ledwie Juno takiej była,
gdy ze dwiema nimfami o piękność czyniła;
stała tuż panna Syra z nadobną grofówną,
stała wdzięczna Tarnowska z grzeczną Pretwicówną
i udatna Krzystyna, dla której gładkości
440 zahamował kilkakroć Neptun nawałności;
Rozempus i z siostrą swą nadobną Heleną,
i z spaniałą Orszulą śliczna Magdalena –
takie nimfy Dyjana na tańce wywodzi,
z którymi więc po brzegach Eurotowych chodzi,
445 gry czyniąc rozmaite po myślistwie swoim,
gorącym upalona, Hyperyjon, twoim,
a ty, widząc ich twarzy, śpieszysz się ku ziemi,
żebyś się ich oczyma mógł napatrzeć twemi.

Gdy już wedle potrzeby król wszystko odprawił,
450 kilka dni się w Uppsalu tam jeszcze zabawił,
aby po onych pracach wytchnął nieco, potem,
jakoby do Sztokolmu jachać myślił o tym.
Karzeł też, książę, w tych dniach z królem się rozjechał
i do Nikopen, zamku swojego, pojechał.
455 Król posła cesarskiego w Uppsalu odprawił,
Cała, ale tam i sam niedługo się bawił,
bo prosto do Sztokolmu i z dworem swym jachał.
A w tych dniach Warszawicki do króla przyjechał,
człowiek wielkiej godności, krasomówca sławny,
460 przed którym nie wiem, by co miał w nauce dawny
Tulijus rzymski – prawie Demostenes drugi;
ten nie tylko że panom swym znaczne posługi,

królom sarmackim, czynił prawie od młodości,
lecz i w ten czas przez morskie płynął głębokości,
465 aby panu swojemu i w dalekiej stronie
nauką swoją służył, nie tylko w Koronie.
Bodaj się zawždy tacy synowie rodzili
w Polsce, co by ją swoją dzielnością zdobili,
a godność żeby miała nagrodę i cnota,
470 która w większej czci być ma, niżli co jest złota.
Do Sztokolmu kiedy król z Uppsala przyjechał,
spraw państw swych odprawować pilnych nie zaniechał
i kto miał krzywdę jaką, uciekł się do niego –
on bez wielkiej pociechy nie opuścił tego,
475 czym sobie u poddanych miłość zjednał wielką,
chęć powiną, poddaństwo i powinność wszelką.

Tym czasem zima poszła za Ryfejskie Skały,
lód zginął, białe śniegi od słońca niszczały,
a wiosna nastąpiła z kwiaty rozlicznymi
480 i łąki przyodziała trawami ślicznymi,
i lasy gałęziste liściem ozdobiła,
i ptastwo rozmaite z cieplic wypuściła,
które w gęstwinach gniazda przykrytych czyniło
i głosy rozlicznymi każdego cieszyło;
485 i wiatry lepsze wiały – już morze szalone
i jego nawałności były ukrócone.
Zaczym się też i nędzny żeglarz z tego cieszył,
a w dalekie krainy co pręcej się śpieszył
i mógł już żagle swoje rozpuszczać szerokie
490 i maszty u okrętów podnosić wysokie.

Sówka, muzyk królewski, szedł sobie, śpiewając
wdzięcznym głosem, przez miasto, na cytarze grając –
okrutna Prozerpina, słysząc jego granie
z daleka i przy strunach tak śliczne śpiewanie,
495 zarazem go w swe kraje podziemne porwała
ani go stamtąd na świat potym wrócić chciała.
Orfeus, kiedy chodził do złej Persefony
i do Plutona szukać swojej ślicznej żony,
na jego smutne granie podziemne płakały
500 duchy i żonę mu wziąć z sobą rozkazały,
lecz jego wdzięczna cytra i z głosem przyjemnym
milsza niż Orfeowa jest bogom podziemnym,

bo jako go raz sobie tam oni dostali,
puścić go nie chcą, żeby strun jego słuchali.

505 W tych dniach Łaski do króla w okręcie przyplynał,
wojewoda siradzki, który zawždy sływał
po wszystkich krajoch męstwem, cnotą i dzielnością
rycerską, i dowcipem, i wielką ludzkością,
który nie tylko że się w przedniejszym urodził
510 domu w Polsce (z którego mąż zawždy wychodził
jak z konia trojańskiego: tak w rycerskich sprawach,
jako też w Rzeczypospolitej potrzebnych zabawach),
lecz i on swą dzielnością i sprawami swemi
porówna z każdej miary z przodkami zacnemi.
515 Jako tygrys nie kunę, lecz tygrysa rodzi,
tak się o tym przesławnym panie też rzecz godzi:
miał ojca rycerskiego i wielkiej godności,
który był i u obcych panów w uczciwości
dla cnót wielkich i męstwa; syn go też nie wydał,
520 ale jeszcze i swoich moc dzielności przydał.
I ciebie, Kryski, muza moja nie przepomni,
lecz wielką chęć ku panu ze mną twoję wspomni,
boś ty z wielkiej, którą masz ku niemu miłości,
wazyłeś się przez morskie płynąć głębokości,
525 nie pomniąc i na żywot, i na zdrowie drogie,
któregoś mało nie zbył w nawałności srogie.
Jednak cię Bóg zachował, boś to z chęci wielkiej
ku panu swemu czynił, za coś godzien wszelkiej
wdzięczności i pochwały, i znacznej nagrody,
530 boś niemal w tak długiej drodze podjął szkody.
Więc podczaszy Choiński, dowcipu wielkiego
(który swe trawił lata na dworze zacnego
cesarza, który zwiedził krainy postronne:
niemieckie, hesperyjskie, i insuły one,
535 które adryjatyckie otoczyły wody
abo medyterańskie nieprzebrnion brody),
prawie w ten czas na śliczny wysiadł brzeg sztokolmski.
I udatny Garwaski w tych dniach przybył z Polski.

540 Bo Polacy, przez pana będąc już teskliwi,
jako zawždy jednako byli mu chętniwi,
tak i przez ten czas, w onej jego niebytności,
dotrzymali mu wiary, chęci, życzliwości,

którą panom swym zwykli statecznie zachować,
 dla nich krwie, majątności nigdy nie żałować.
 545 Pisali, prosząc, aby do nich się nawrócił,
 a mieszkania w swym państwie ojczystym ukrócił.
 Jakoż zarazem chciał król do nich się pośpieszyć
 i naród sobie chętny sarmacki pocieszyć,
 lecz iż królowa w ten czas w połogu leżała
 550 w Sztokolmie, kędy córkę Katarzynę miała,
 a ta niedługo swoich rodziców cieszyła:
 tylko trzydzieści i dwa dni na świecie żyła,
 potem poszła na wieczne do nieba radości,
 wzgardziwszy wszystkie świata tego obłudności –
 555 tak kwiateczek upada ostrą kosą ścięty
 lub ręką (ledwie się co wzniósł od ziemi) wzięty.
 A rodzicy z jej śmierci wielką żalność mieli,
 przeto że jej niedługo na świecie widzieli,
 której młode członeczki w trunienkę schowali
 560 i żalnością przez kilka dni nad nią płakali.
 Potym odprawił posła Fukiera zacnego,
 który był od księżęcia poslan bawarskiego.
 A w tych też dniach Polacy z Gdańska przyплыnęli
 w okręcich i na kotwach przed zamkiem stanęli.
 565 Tych wszystka Pospolita Rzecz zgodnie posłała
 po króla, bo ze wszęch stron trwogi wielkie miała
 od różnych nieprzyjaciół, którzy pilnowali
 pogody, aby szkodę jaką udziałali.
 Jakoż swego dowiedli krwie chciwi pohańcy,
 570 przemierzli i wzgardzeni Bogu bisurmańcy:
 wpadli w Pokucie, siłą szkody poczynili,
 wsi spaliwszy i miasta, ludzi moc pobili,
 szable swoje maczając we krwi chrześcijańskiej
 i używając swojej srogości pogańskiej.
 575 Wysiedli tedy na brzeg sarmaccy posłowie,
 rycerskich ludzi siła i senatorowie.
 Szedł wprzód zacny Czarkowski, nakielski kasztelan,
 a z nim pospołu grzeczny też brat rodzony Jan:
 obadwa i z urody, i z wielkiej godności
 580 chwały godni i w rzeczach rycerskich z dzielności;
 za nim Bykowski zaraz, kasztelan konarski,
 człek zacny, więc Stadnicki Adam, rycerz darski –

taki był Palamedes, Euryjalus mężny,
 taki Neoptolemus, Patrokłus potężny;
 585 za Stadnickim Warszycy osobnej dzielności,
 starosta cyrski, który prawie od młodości
 w krainach cudzoziemskich swoje trawił lata
 i wielką część w swym wieku młodym zwiedził świata;
 Daniłowicz z nim wespół osobnej dzielności –
 590 zacnego domu, z ślicznej urody, z gładkości,
 z męstwa, z wdzięcznej wymowy, z cnót niewysłowionych
 i z grzeczności (które go zdobią) niezliczonych
 jest przyjemny u wszystkich, i z wielkiej ludzkości,
 i dla tej (którą w młodych latach ma) godności;
 595 więc mężny jako drugi Ajaks Przeradowski
 szedł, dworzanim, jak śmiały Tydeus – Niegołowski;
 szedł Karkowski, którego dzielność pod Buczyną
 i inne wielkie męstwa zawżdy u wszech słyń;
 i inszych zacnych ludzi rycerskich niemało,
 600 których wszystkich wspominać czasu by nie zstało,
 a każdy by z nich godzien osobnej pochwały
 dla cnót i męstwa swego.

Kiedy tak już stały
 okręty na kotwicach, strzelbę wypuszczono,
 w bębny bito, a w trąby miedziane trąbiono.
 605 Potym weszli na pałac królewski posłowie
 zacnej Polskiej Korony – wprzód kasztelanowie,
 potym inszy witali swojego z radością
 i z tą, którą powinni jemu, uczciwością.
 A król, siedząc, na sali każdego przyjmował
 610 wdzięczną twarzą i łaskę wszystkim okazał.
 Potym wystąpił zacny Czarkowski i długą
 rzecz uczynił do króla, a Bykowski drugą
 mowę dosyć poważną po nim zaś prowadził,
 gdzie słowieńskim językiem piękne słowa sadził:
 615 wspomnił wielki frasunek Polaków teskliwych
 przez pana swego, wspomnił poddanych życzliwych
 chętne serca ku niemu, z jaką go radością
 wszyscy czekają, z jaką wielką statecznością
 620 wiarę jemu trzymają, przy tym niebezpieczeństw
 koronnych nie zapomniał i wielkich okrucieństw,

które sprośni pohańcy w jego niebytności
 uczynili i jakich użyli srogości,
 idąc do Węgier ordy tatarskie okrutne;
 pamięta jeszcze dobrze dziś Pokucie smutne
 625 ich tyraństwo. To wszystko oni wspominali
 królowi, a w drogę go co pręcej wzywali.
 Jakoż i król był na tym, aby mógł pośpieszyć,
 a swoją obecnością Polaki pocieszyć.
 I dla tegoż do Gdańska co pręcej wyprawił
 630 po okręty, aby się już niedługo bawił,
 Niewieścińskiego, który z wysokich cnót swoich
 i z nauki, z ludzkości – nie z tych wirszów moich –
 godzien wielkiej pochwały, i z swojej godności,
 i z tej, którą u wszystkich ma ludzi, miłości.
 635 Ten jako w każdej sprawie posługami swemi
 dogadzał panu, tak też nie omieszkął z temi
 nawami do Sztokolmu przybyć bez mieszkania,
 nie zaniechał pilnego w tym czynić starania.

[5.] Księgi IV

Skoro okręty gdańskie u brzegu stanęły,
 a miejsca niebezpieczne już wszystkie minęły,
 rozkazał król potrzeby wszelakie gotować,
 maszty wielkie podnosić, okręty ładować,
 5 co gdy już dostatecznie wszystko zgotowano
 i żywnością każdego w drogę opatrzone,
 wsiadł król i z dworem swoim, i z ludźmi wszystkimi,
 z płaczem się pożegnawszy z Szwedami swojemi.
 Od których, acz z żalością, przyszło mu odjechać
 10 i na czas dziedzicznego królestwa zaniechać,
 jednak, iż do Polaków niemałą też zjęty
 miłością, od których był na królestwo wzięty,
 jako pan dobrotliwy nie chciał ich opuścić,
 kazał tedy szerokie już żagle rozpuścić,
 15 rząd wszystek zostawiwszy Królestwa Szwedzkiego
 stryjowi z senatorami. Potym do wielkiego
 wsiadł okrętu. Jaką tam w ten czas żalność mieli
 cni Szwedowie, kiedy go już w nawie widzieli,

a on od nich odjeżdża, w wielkim zostawiwszy
20 ich smutku, a niedługo z nimi się nabywszy!
Tydzień między skałami okręty zmieszkały,
bo nieprawie sposobne wiatry sobie miały.
Ósmego dnia w Elznaben między wysokimi
skałami na kotwicach stanęły – tam swemi
25 Krzysztof, muzyk, strunami cytary przyjemnej
zabawiał wszystkich. Sylwan, stojąc w skale ciemnej,
z drugimi Satyrami uszu nastawiali
a tak wdzięcznego grania i głosu słuchali.
Więc i Echo, bogini, która w górach onych
30 z dawna mieszka, i Nimfy, które w wodach słonych
mają z łaski możnego Neptuna pokoje,
twarzy ukazywały śliczne z wody swoje,
słuchając wdzięcznych, które z cytrą śpiewał, pieśni,
nasz Amfijon słowieński, i Faunowie leśni
35 po skałach wszędzie z krzaków gęstych wyglądali,
a tak wdzięcznego dźwięku cytary słuchali.
Wspominał pieśnią swoją rzeczy siła dawnych:
jako Tebów dobywał Adrastus przesławnych,
jak *Polinices* wieprza straszego przykryty
40 skórą i lwa srogięgo Tydeus niepożyty
mężnie sobie na wojnie tamtej poczynali
i czego męstwem swoim tam dokazowali.
I inszych siła rzeczy też wspominał przy tym,
śpiewając przy cytarze głosem znamienitym,
45 a śliczna *Amphitrite* na morzu pogodę
uczyniła i bystrą uciszyła wodę
na jego granie i wiatr okrętom życzliwy
dała. Król też rozkazał wznosić urodziwy
białe żagle na morze wielkie ze Szwecyj,
50 a co prędzej pośpieszać już do Sarmacyj.
Wyjeżdżając z Elznaben, portu ostatniego,
który nad samym brzegiem jest morza wielkiego,
pożegnał się z królewną, siostrą swą rodzoną,
ciężkim płaczem i żalem wielce zasmuconą,
55 który jej serce trapił z jego odjachania
i z tak prędkiego z państwem ojczystym rozstania.
Król też nie bez wielkiego płaczu i żalości
z nią się żegnał i nie bez serdecznej ciężkości.

Tam, kiedy już na wielkie morze wychodziły
60 z Elzabety naben okręty, boginie patrzyły,
przy królownie na skale tuż siedząc wysokiej,
nad samym brzegiem wody bałtyckiej głębokiej
wzdychając, lecz grofówna nabarziej troskliwa
między wszystkimi była i też frasowliwa
65 po wielkim przyjacielu, który ją za żonę
sobie wziąć miał i w swoją zaprowadzić stronę,
który jednak dla pilnych spraw musiał żeglować
z panem swoim do Polski i tego pilnować,
co mu Rzeczpospolita sarmacka zleciła,
70 gdy go poń i z drugimi wespół wyprawila,
lecz on, skoro odprawi Pospolitej Rzeczy
posługi, będzie to miał ustawnie na pieczy,
aby się zaś do ciebie, cna panno, nawrócił,
a twój płacz i ten smutek tak wielki ukrócił.
75 Kto serdeczną tesknice może wypowiedzieć
twa, cny Gostomski, i kto żal okrutny wiedzieć?
Taki miał Demofoon, gdy jadąc od Trojei,
mało się napatrzywszy cnej Filidy swojej,
musiał od niej odjechać, w ciężkim zostawiwszy
80 onę żalu i sam też takiegoż nabywszy;
w takim smutku, co srogie Centaury zwojował
i Amazony pobił, i Teby popsował,
Aryjadnę Tezeus na wyspie zostawił,
który jej dobrodziejstwem zdrowie swe wybawił
85 od złego Minotaura i z pokojów mylnych
Labiryntowych wyszedł, i z trudności silnych;
tak Dydo od Cyprydy syna zostawiona
po jego odjechaniu była zasmucona
i póki jedno widzieć mogła żagle jego,
90 nie mogła się, żalosna, zatrzymać od tego,
aby oczu swych łzami zalewać nie miała,
póki jedno na morze głębokie patrzała –
tak i ty, cna grofówno, pókiś mogła śliczny
okręt widzieć, póty cię trapił ustawiczny
95 płacz i okrutna teskność; on też, póki skały
mógł dojrzeć, z której wdzięczne twe oczy patrzyły,
ustawnie wzdychał z płaczem i jagody swoje
polewał, wspominając na grzeczności twoje.

100 A ty, kiedyś nie mogła już żagłów szerokich
dojrzyć ani chorągwi u masztów wysokich,
jakim żalem twe serce, śliczna panno, zjęte,
kiedy wszystkie pociechy z oczu twoich wzięte?
Kto by tak był szczęśliwym, co by piórem swoim
mógł pisać dostatecznie o tym żalu twoim?

105 Już ciosane okręty u Gotlandu były,
kiedy wiatry gwałtowne wody poruszyły,
tak że wielka nawałność następować jęła,
która się przed wieczorem samym prawie wszczęła.
Zaczym na wszystkich przyszedł strach i nagła trwoga:
110 tam naprzód Fugielweder uczynił do Boga
modlitwę, prałat zacny i wielkiej godności,
w królewskiej nawie będąc, aby te srogości
morskie raczył uciszyć i te wiatry silne
odmienić; potym wszyscy swoje prośby pilne
115 ku Bogu z nabożeństwem wielkim obrócili,
a o lepszą pogodę i wiatry prosili.
W czym wnetże pocieszeni od Boga zostali,
którego z płaczem prawie serdecznym wzywali,
bo zaraz ucichnęły srogie nawałności
120 i Eolus zapędził w twardych skał wnętrzości
zuchwale wiatry, które wydymały wody,
i tam je zamknął, żeby nie czyniły szkody
okrętom wielkim. Potym porządnie bieżały
ku Gdańskowi, bo dobry wiatr po sobie miały.

125 Jako na on czas Jazon do Kolchu z drugimi
po złotą owcę płynął, z towarzyszymi swemi:
kędy Kastor i Polluks nadobnej urody,
Herkules i Telamon, Orfeus, Hylas młody
z nim pospołu unieśli królownę i drogi
130 skarb, którego ustawnie smok pilnował srogi –
takich ludzi rycerskich i takiej urody,
przedniejszych prawie z Polski, miał król z sobą młody
w onych okręcich: grofów, paniąt, senatorów
i rozmaitych ludzi z cudzych panów dworów;
135 kędy znalazł Hiszpana, Włocha, Tatarzyna,
Francuza, Niemca, Moskwę, czarnego Murzyna,
Węgrów bitnych i ludzi inszych godnych siła,
których by muza moja nierychło zliczyła.

Z temi kiedy do Helu przyplynał wszystkimi
140 za dwa dni, za dwie nocy, prośbami swojemi
nabożnie podziękował Bogu, który sprawy
jego szczęścił i był mu we wszystkim łaskawy,
który go i przez morskie pierwej przeniósł wody,
i wysadził u brzegów ojczystych bez szkody,
145 i zaś znowu w sarmackich krainach postawił,
od wielkich niebezpieczeństw i przygód wybawił.
A co pierwej na morzu dziewięć niedziel były,
to teraz za dwie nocy i dwa dni przebyły
okręty cichym wiatrem do polskiego brzegu
150 w wielce życzliwym z łaski Neptunowej biegu,
za co Jemu uczynić król każe kosztowny
ołtarz potym i kościół postawić budowny
w przednim mieście stołecznym, kędy Grachus leży
i gdzie Wisła żeglowna tuż pod zamek bieży.
155 Przespawszy noc pod Helem, kotwice wciągnęli
do okrętów, a prosto do Gdańska płynęli
i kiedy już z Laternie okręty widziano
i chorągwie u masztów, ogromnie strzelano
z dział od wielkiej radości, potym wypuścili
160 strzelbę wszystkę z okrętów, a zatym przybili
do brzegu nawy swoje, żagle pospuszczali,
a na brzeg pożądany polski wysiadali.
Jaka radość poddanym i jakie wesele
na ten czas było wszystkim i jak pociech wiele!
165 By mi swego użyczył *Latoides* pióra
abo która nadobnej Mnemozyny córa,
ledwie bych ja mógł wspomnieć o tym dostatecznie
i to do ludzi podać wierszem swoim grzecznie.
Potym, kiedy król wyszedł z okrętu wielkiego
170 u Laternie, jał Boga chwalić wszechmocnego
za to, że na brzeg polski ze wszystkimi zdrowy
wysiadł i takowemi dziękował mu słowy:
„Boże, któryś to niebo, co na nie patrzymy,
i wszystko to uczynił, co pod nim widzimy,
175 to słońce tak nadobne i te gwiazdy śliczne,
które z łaski Twej mają światło ustawiczne,
któremu jest posłuszny ten okrąg miesięczny
i ten fundament nieba wysokiego wdzięczny,

180 któryś morze żeglowne słowem swoim sprawił
i tę ziemię szYROKĄ mocą Twą postawił,
i zwierzęta rozliczne, ptastwo rozmaite
i te zioła pachniące, i lasy przykryte,
i lud wszystek, co go jest na ziemi szYROKIEJ,
i ryby, które w wodzie pływają GŁĘBOKIEJ –
185 Tobie, Bogu mojemu, swe dzięki oddawam
i wielkie dobrodziejstwa Twe, Panie, wyznawam,
których-em ja doznawał jeszcze od młodości
i mocnej ręki Twojej, i dobrotliwości!
Bo nie tylko, żeś mi dał Sarmaty przesławne
190 w moc moję i królestwo przodków moich dawne,
aleś mi jeszcze łaski Twej pozwolił na to,
że je w pokoju rządzą. A ja Ciebie za to
chwalić będę, o Boże, zawsze dobrotliwy,
i Twoje imię słać, pókim jedno żywy;
195 któryś mię i przez morze teraz przeprowadził,
i z ludem, któryś mi dał w moc, zdrowo wysadził.
Bądź pochwalon na ziemi i na wielkim niebie
od wszystkiego stworzenia, które słać Ciebie!”

200 Kiedy tego dokończył, zaraz przystąpili
cni Polacy i długą mowę uczynili
do króla, witając go z serdeczną radością
i z oną, którą mieli ku niemu, miłością.
Wspominali w mowie swej, w jakowej teskności,
w jakim frasunku byli w jego niebytności;
205 ciesząc się z przyjechania jego, dziękowali
Bogu za to, że go zaś zdrowo oglądali.
A on każdego twarzą łaskawą przyjmował
i wdzięczność swym poddanym wiernym okazał,
którzy mu i królestwa w całe dochowali
210 i stale obiecaną wiary dotrzymali.

215 Potym, kiedy porządnie to już odprawili,
zarazem go do Gdańska wszyscy prowadzili.
Z radością niewymowną tam lud niezliczony
zabiegał, chcąc oglądać króla na wsze strony.
Po brzegach wiślnych wszędzie pełno ludzi było,
w ulicach, z okien, zewsząd wielkość ich patrzyło.
Tam, kiedy już do Mostu w bacie Zielonego
przyplął, wdzięcznie przyjęt od ludu wszystkiego

220 i poważnemi senat przywitał go słowy,
a potym, kiedy onej dokończyli mowy,
prowadzon jest do miasta zaraz budownego
i ze czcią do pałacu w rynku kosztownego –
tamże z morskich niewczasów sobie odpoczywał,
a na konie, które przyść miały, oczekiwał.
225 Gdańszczanie wielką wdzięczność mu pokazowali
jako panu i potrzeb wszystkich dodawali,
a nie tylko samemu, lecz co ich z nim było,
tak że ni na czym prawie wszystkim nie schodziło.
Zatym, kiedy już konie z Sambora przysłano
230 i wozy, i potrzeby insze zgotowano,
niedługo się zabawiał, zaraz się pośpieszył
do Krakowa, aby tam i drugich pocieszył
swym przyjazdem, którzy go z radością czekali,
bo się trwóg i trudności wielkich obawiali
235 od bliskich nieprzyjaciół, gdyby nie przyjechał
abo się śpieszyć do nich co pręcej zaniechał.
Ja też na ten czas z rytmy swojemi zostaję,
tobie, o Uranija, ofiary oddaję
za to, żeś mi się dała na ojczystym brzegu
240 oglądać, z morskiego odpoczynąć biegu.

[VII.] ŻYWOT ŚLACHCICA WE WSI

**[1.] Do wielmożnego Pana, Pana Hijacynta Młodziejowskiego
z Młodziejowic, podskarbiego nadwornego koronnego,
piaseckiego i krzczowskiego starosty, *etc., etc.*,**

Pana swego M[iłościwego],

Andrzej Zbylitowski, powolny służebnik

Za dobrodziejstwa, którem znalazł po tobie,

zaczny podskarbi, dałbym twej osobie

i drogie perły, i świetne klejnoty,

i skarby, które rodzi Tagus złoty,

5 lecz iż klejnotów nie mam w skarbie moim

ani pieniędzy wielkich w mieszku swoim,

toć daję, co mieć z łaski bogiń mogę,

cny Młodziejowski, i to, co przemogę.

Co, proszę, z łaską na ten czas ode mnie,

10 aż co lepszego najdę, weź przyjemnie!

Chęć mą życzliwą (którą mam ku tobie)

niż upominek barziej uważ sobie,

a ja, póki mych w grób nie schowa kości

okrutna Kloto, dotąd uczynności

15 twych chcę być wdzięczen, którem z łaski twojej

znał zawsze, jeszcze od młodości mojej.

[2.] Żywot ślachcica we wsi

Żywot pobożny śpiewam, a ty, Ceres hojna,
co dary ludziom dajesz, bogini spokojna
(z której łaski winnice słodkie grona dają
i z pól rodzajnych zboża swoje zgromadzają
5 pracowici oracze, i potu ciężkiego
nagrodę słuszną biorą do gumna swojego),
użycz mi, proszę, teraz zwykłej łaski twojej,
żeby ludzie umieli poznać z pieśni mojej,
jako żyć na swobodzie, w cnocie, w przystojności,
10 w lubym pokoju, bez trosk zbytich, w pobożności!
Nie zajrzę ja nikomu ani morzem pływać,
ani bogactw rozlicznym sposobem nabywać,
ani miast murowanych, ni zamków warownych,
ani wielkich pieniędzy, ni dworów budownych,
15 ni opon drogotkanych, ni sklepów zakrytych,
ni kosztownych pałaców i twirdz niedobytych –
mam chłodnik przeplatany klonem gałęzistym,
mam dom z jodły ciosanej, jest nad przezroczystym
zdrojem las jaworowy, są wysokie dęby,
20 z których twirdze składają i obronne zręby,
i wodopławne szkuty, jest i mkle sośnina,
z której bywa na mój stół częstokroć zwierzyna:
zajączek, co go w sieci myśliwiec dostanie,
jarzabek, który w sidle na drzewie zostanie,
25 kuropatwa niejedna, co w sak dziany wnidzie;
rzadko bez tego do mnie chłopek mój więc przydzie,
a jeśli mu fortuna tego nie da w lesie
dostać, tedy kapłuna abo gęś przyniesie,
abo małe kozłátko lub z rzeki kaczora,
30 jednak darmo nie przyjdzie on nigdy do dwora.
Nie pragnę ja podpierać cudzych drzwi ramiony
i biegać za nastułką pańską jak szalony,
i nie dbam, żeby orszak sług za mną ubranych
strojno chodził w jedwabnych szatach drogotkanych,
35 co by wąsy płokali zawždy w winie moim
i woźnicom go w kufle nalewali swoim,
czupryny wygoliwszy, na piórka dmuchali,
podkówkami jak szkapy w ziemię kołatali,

- ostrogami brząkając, jako bocianowie,
40 wzniowszy ramiona, chodząc – udatni magrowie
w owych kęsyh sukienkach, których ukracają
co raz. Co wiedzieć, jakich już strojów nie mają –
na każdy rok strój nowy, więc to pokazuje
z wierzchu szata, co się w nim też statku najduje.
- 45 Opuście mi, że wam tak już przymawiać muszę,
cni Polacy, i spraw tu waszych nieco ruszę
jak głupi wieśniak. Na co obracacie swoje,
powiedzcie mi, dochody: na zbytek, na stroje,
na pacholki, na konie, na wozy kosztowne,
50 na półmiski, na wino, więc miasta budowne!
Do inszych posyłacie, bo wasze dochody
temu zdołać nie mogą, miasta, wsi i grody.
Więcej dziś drugi sług ma niżli we wsi kmieci –
na te klatki majątność wasza teraz leci.
- 55 Nie było takich zbytków za cnych przodków waszych,
dopiero się poczęły świeżo za lat naszych.
Pomnię ja, chociaż jeszcze niedawno na świecie,
że pacholek u pana barwy na swym grzbiecie
nie nosił aksamitnej ani atlasowej,
60 ni szarlatu drogiego, ni fajlundyszowej,
a teraz i w telety już je ubieracie,
przeżoż też dla nich wsi swe i miasta mijacie,
a czasem was magrowie ci waszy przyprawią
o zdrowie i wszystkiego, co macie, pozbawią.
- 65 Siła to podno na mię, że wam tak przymawiam
i takie wam rozpusty przed oczy wystawiam,
więc nie będę, by mi się w skórę nie dostało.
Bodajby mi na głowie co włosów zostało
od witezów, co owo sobie natykali
70 wiech na rozum, toć by mi za to dziękowali!
- Ba, i panom by trzeba zaraz przyciąć samym,
ale próżno, bo przedsię nie przestaną na mym
upominaniu takim, nie opuszczą swoich
zwyczajów i nie przyjmą tych perswazji moich.
75 Przedsię oni półmisków sto każą postawić
na jeden obiad, by też wieś na to zastawić,
i brożek sześcią koni teletą obity
być musi, aksamitem na wierzchu pokryty,

kotczyszowie w atłasy kosztownie ubrani.
80 W brożku kto, proszę, siedzi? Jedna tylko pani
w koronie – jam rozumiał, że to tam królowa,
bo ziemianka tak strojnych pacholków nie chowa
ani jej w takiej chodzić przystoi koronie,
ani tak drogie turskie w brożek wprzągać konie.
85 Jużście swe tak barzo panie rozpuścili,
żeście się im tak drogo stroić dopuścili,
że nie wiedzą, jak chodzą w tych to bryżach swoich,
a ty się na to ciągni, mężu, z wiosek twoich.
A co wiedzieć, jakich tu już strojów nie najdzie
90 u nich. Ba, wierę, choć kto w cudze strony zajdzie,
ledwie takie obaczy wymyślne ubiory,
jakich dziś u naszych pań pełne w Polsce dwory.
Więc im też nie mam za złe, bo z mężów przykłady
i powód samych taki ony mają rady:
95 bo jedni po turecku, drudzy perskim strojem,
a drudzy po tatarsku, inszy włoskim krojem
(mnie się takie figury nic nie podobają,
bo coś w sobie za znaki podejrzone mają),
inszy kozackim strychem, po moskiewsku drudzy –
100 więc jednako panowie, jako i ich słudzy.
Ów sobie dał urobić kabat porzezany,
ten pludry jako wory, ten zaś przesywany
telej, drugi deliją włożył osieczoną,
właśnie jako kiedy gęś puści podskubioną.
105 Ba, i chodzić się uczą, podnioswszy ramiona,
inak by za grzecznego nie uszedł Katona.
A kiedy owe kotcze swoje ubieracie
i drogimi kobiercy tak je objacie,
w tym wielki nader zbytek w was się pokazuje,
110 jakowy się w narodach inszych nie najduje:
cudniej je niż ołtarze w kościele zdobicie,
ba, kramy z nich ormiańskie już prawie czynicie.
Przebóg, upomnicie wždy tych utratnych panów,
niechaj nie naśladową w tych strojach poganów.
115 We wszystkim taka pompa, że niemasz żadnego
królestwa, co by było zbytku tak wielkiego.
Więc na te wasze klatki macie te dostatki,
a dla milej (jako ją zowiem wszyscy) matki,

dla Rzeczypospolitej, niemasz u żadnego.
120 Gdy potrzeba przypadnie, nie wiem by jednego
nalazł, co by ojczyznę chciał swoją ratować
i zdrowia, i wszystkiego dla niej nie żalować.
Dalekośmy się od swych przodków odrodzili,
którzy tego, czym się dziś zdobiem, dochodzili
125 wielkimi przez swe męstwo w boju dzielnościami
i w pokoju dowcipem, wielkimi cnotami.
A dziś jedno sejmujem, nic przecię nie sprawiem,
tylko fraszkami droższy czas nad wszystko bawiem,
prywat swych przestrzegając; każdy co ugonić
130 sobie szuka, wolności namniej nie chce bronić.
A ten właśnie tak czyni, jako ów, co morze
w żagłolotnym okręcie w daleki kraj porze,
który wichrem szalonym w niebeśpieczne fale
wpędzony, wielkim szturmem rozbity na skałę,
135 choćby mógł jeszcze siebie i drugich zachować,
wodę z nawy wylewać, dziurę zaprawować,
woli tym czasem zbierać w skrzynie swoje rzeczy,
barziej te, niżli mając wszech zdrowie na pieczy.
A tego nędznik, co ma przyść, nie upatruje,
140 że i rzeczy, i on sam tonąc się gotuje,
bo skoro okręt wszystek już zatopi woda,
poszli na dno, w przepaści, myśleć o tym szkoda,
żeby się tam miał który przy zdrowiu zachować
abo znowu do miłej ojczyzny żegłować.
145 Tak właśnie, co pożytek swój barziej miłuje
niż Rzeczypospolitej, sobie postępuje.
Zmiłujcie się wżdy kiedy nad ojczyzną drogą,
a nie dajcie jej trapić tą tak częstą trwogą
od różnych nieprzyjaciół! Najdźcie wżdy obronę,
150 którą byście zachować mogli tę Koronę,
bo was ta w sławie trzyma i w dostatku takim,
żeście już są wiadomi narodom wszelakim!
Ale mnie, prostakowi, szkoda mówić o tym,
co do sejmów należy i mało mnie po tym
155 strofować cudze sprawy i też obyczaje,
bo mi miasto pochwały rychlej kto nalaje.
Tym to zlecam, statutem którzy łamią głowy
i słów obfitość mają, i dostatek mowy.

Moja rzecz umieć rolę dobrze uprawować
 160 i onę na przyszły rok zaś znowu gotować,
 a Cerery nabożnem sercem wzywać hojnej
 i z nią za to, co sieje, Pallady spokojnej,
 żeby mi zaś do roku tego dochowały
 w całości i przez szkody znowu sprzątnąć dały
 165 wszystko to, co się jedno na polu urodzi,
 kiedy temu od Boga słuszny czas przychodzi.
 Skąd się bardziej ucieszę, niżlibym w aldzbanty
 i w łańcuchy ubierać miał konie, i w fanty
 kosztownie uzłocone rzędy kłaść z bończuki,
 170 pstre lamparty i owe odlewane sztuki,
 jakowych więc Eurytus, *Pholus* używali,
 co konie do potrzeby grzecznie osiadali.
 Bo ja nie myślę, żebym tureckie zawoje
 miał rąbać i szykować do potrzeby boje,
 175 i w nawach do dalekich krain pielgrzymować,
 i do insuł po morzu głębokim żeglować,
 gdzie mię sroga *Charybdis* i okrutna Scylla
 zgubić może i morska niepogodna chwila
 abo wiatry szalone zapędzić na bystre
 180 wody lub Tryton porwać, lub Syreny chytne.
 Wolę patrzeć na plugi, kiedy ciągną w pole,
 i na bronie, którymi uprawują rolę,
 niż na działa straszliwe abo nawę zbrojną,
 bo te szkody, a owe rozkosz dadzą hojną.
 185 Nie tak przykro, gdy w gumnie tłuką zboże cepy
 abo w jesieni z nożmi chodzą koło rzepy,
 jako kiedy pukają z strasznych arkabuzów
 i gęby ucinają, i przydają guzów.
 Wolę patrzeć na ziarno, gdy je rzuca w ziemię
 190 mój oracz pracowity, skąd ja i swe plemię,
 i sam siebie zachowam i w nieżyzne lata,
 i kiedy hojna Ceres nie zapomni świata,
 niż kiedy kule w szyku koło łba latają
 i grotem abo szablą do piersi zmierzają.
 195 Wolę żyć na swobodzie, a żyć zawsze w cnocie
 lepiej niż ten, co kładzie rozkosz wszystkę w złocie
 a jakoby oszukać i zdradzić bliźniego
 abo lichwą wyciągnąć czleka ubogiego,

200 abo wydrzeć majątność własną przez gwałt komu
i mocą kogo wybić z jegoż jeszcze domu,
abo prózną nadzieją niepewnej wysługi
zbyć ojczyzny u dworu, zdrowia przez czas długi.
 Bo byś ty i wszystek świat zjeździł, pielgrzymując,
a ludzkim się rozlicznym sprawom przypatrując,
205 nie tuszę, żebyś miał co wynaleźć inszego,
jedno się postanowić, a zagona swego
pilnować, w gospodarstwo z młodu się sposobić
a dla swoich starych lat wolny kąt zgotować,
uważywszy, w jakim chcesz żyć na świecie stanie,
210 nie kładąc pogodnego czasu barzo tanie.
Bo co więc za pociecha stąd owemu przyjdzie,
komu tak młode lata i wszystek wiek zyjdzie,
że nie jest ni duchownym, ni człkiem żonatym,
jedno, jak Proteus jaki, człkiem wichrowatym?
215 Z takiego każdy szydzi, wszyscy go bramują,
panny w głowie siwiznę jego ukazują:
 „I ten panic musi być pieczywa starego,
trzeba po nim posagu będzie niemałego”.
 Więc jeśli się ożeni, krótko go na świecie,
220 a młode jego dziatki zły opiekun gniecie,
żona po jego śmierci prędko pójdzie w płęsy,
dostanie się potomkom skarb i zagon kęsy.
 Owi zaś, co się długo, nędzni, dwory bawią,
gdzie ojczyznę i zdrowie, i wszystko zostawią
225 dla niepewnej nadzieje i próżnej otuchy,
łapają, niebożęta, po powietrzu muchy.
I mógłby już drugiego nazwać nowym mnichem,
bo w jednej sukni chodzi apostołskim strychem,
bez złota, bez pieniędzy – każdy z niego szydzi,
230 iż go tak we złej sukni i w wytartej widzi.
Ano, by był snadź ociec dobrze lepiej sprawił,
by go był w gospodarstwo i do rolę wprawił.
Nie wiem, co wždy to sobie drugi upatruje
bawić się dworem, zwłaszcza gdy się nie szańcuje.
235 Lepiej ty sprawisz, co wczas pomyślisz o sobie,
łatwiej będzie o wszystko niż owemu tobie.
Z młodu na gospodarstwie z żoną się sposobisz
i uciesznym potomstwem starość swą ozdobisz,

- które więc za żywota rozrządzisz swojego,
 240 a z czasem i prawnuka oglądasz twojego.
- A jeśliś jeszcze przy tym jest człowiek uczony,
 łączno piórem swym słynać możesz na wsze strony.
 Komu by się takiego nie chciało żywota?!
 U mnie droższy nad wszystko, co jedno jest złota:
 245 ja mam swoje uczciwe zabawy, przystojne,
 ja wolną myśl od troski i życie spokojne.
 Zasiadysz z przyjacielem w pachniącym ogrodzie,
 w chłodniku przeplatany przy strumiennej wodzie,
 pod jaworem szerokim, to przy lutni śpiewać,
 250 to w struny bić ucieszne, a każę nalewać
 chłodnego wina w czarę. A za jego zdrowie
 wiele ich ja wypiję? A kto to wypowie?
 Miasto arfy i fletów, i bębnów miedzianych,
 i krzykliwych kornetów, i cyter rzezanych
 255 niechaj wdzięczny słowiczek w gęstej topolinie
 gardłkiem swym wyprawuje, niechaj w oziminnie
 skowronek mały krzyczy, niechaj jasne zdroje
 wdzięcznym szumem spokojnie bawią uszy moje.
- Jeśli zaś swoje oczy wejrzeniem wesołem
 260 z nim ucieszyć będę chciał, ujrzem: ano, kołem
 stoją Tatry wysokie i długie Bieściady,
 i bory gałęziste, i szczepione sady,
 i u samej wsi widać gaje jaworowe,
 i wesołe dąbrowy, i drzewa bukowe,
 265 i rzeka tuż pod górę, na której dwór leży,
 szum wdzięczny po kamieniach czyniąc, bystro bieży,
 a po niej trafty płyną i z zbożem komiegi,
 i ciosane wanczosi tuż pod same brzegi;
 młyn na niej, u którego obrotne biegają
 270 koła, co mnie żywności część niemalą dają.
- Usłyszę jeszcze wespół z nim w ogrodzie mojem,
 jako piękny słowiczek nad ciekącym zdrojem
 gardłkiem swym wyprawuje i gżęgzołka w sadu
 miasto lutnie i fletu śpiewa do obiadu.
- 275 Obaczę jeszcze z okna na <las>y swym okiem:
 ano, bydło do domu bieży wielkim skokiem,
 czując, że już noc bliska, bo wieczorna Zorza
 znieagła postępuje z głębokiego morza.

Pasterze za nim idą, po lekku śpiewając
280 a w wierzbową piszczałkę pięknie przygrawając;
i młode pasterczki w płótnie białotkanym,
każda co z lasa niesie w wieńcu przewijanym:
ta orzechy, ta rydze, ta słodkie maliny,
285 ta dojrziałe podziemki, ta czarne jeżyny,
ta w koszyku plecionym wieniec kadzidłowy,
owa wiązań bukvice, ta kwiat kalinowy.
Więc wtym popędzą owce i małe jagnięta
na noc do zwykłych obór, i młode kozłeta –
290 tłuste stado, i insze bydła rozmaite,
z którego biorą co rok nabiału obfite.

Zaś pojrzem na ogrody pięknie ogrodzone
i na stawy porządnie wszystkie narybione:
awo w tym tłuste karpie i leszcze pływają,
w drugim dosyć karasi, w inszym zaś biegają
295 z ostrym grzbietem okunie i szczuki zuchwale,
pstrągi i brzany w sadzu, i śliżyki małe.

Zaś pojrzę na swe gumno, a tak w sercu moim
mówić będę z ochotą, siedząc w oknie swoim:
radujcie się już teraz, brogi wypróżnione,
300 coście na wiosnę do skutku były wymłócone!
Już teraz na pantoflach chodzić nie będziecie
ni twarzy kapelusem swojej zakryjecie,
ale wzgórzę podnieście swoje piękne czoło,
a z gumna wyglądajcie mojego wesoło.
305 Oto się już dostały łąki przyodziane,
oto już na ramionach kosy zgotowane
niosą, którymi ścinać gospodarz bogaty
każe dorosłą trawę i rozliczne kwiaty
na siano, którym każdy swój dobytek w domu
310 żywi przez rok, żeby się nie kłaniał nikomu,
zwłaszcza w ten czas, kiedy się przykra zima sroży
i nabarziej śnieg sieje, i gwałtowne mrozy.
Już męska pleć i słabsze na pracę dziewczęta,
i jeszcze nie dorosłe do lat swych chłopięta –
315 z sierpem każdy porządnie na swoim zagonie
zrzynają pełne kłosa, a drudzy na stronie,
żniwem upracowani, leżą sobie w chłodzie,
fłaszczek potrzásają przy strumiennej wodzie.

320 Drudzy ani na słońce, na pracę nie dbając,
ochotnie przedsię robią, wesoło śpiewając,
a drudzy śpiesznie noszą powiązane snopy,
dla dżdżów niespodziewanych układają w kopy.
A ja na to poglądać wolę okiem moim
niż na uszykowane wojska, kiedy w swoim
325 Mars srogi stanie szyku i mężna Bellona,
między lud siejąc rany, gniewem poruszona.

A jeślibych myślistwem chciał się też zabawić
i w towarzystwo ślicznej Dyjanie się stawić,
rzuciłbym sieci kędy przy gęstej szelinie,
330 trzymając parę chartów na smyczy w chroście,
a gdyby trzeba spuszczać abo zającowi
zajeżdżać lub jakiemu inszemu zwierzowi,
nikt by mię nie uprzedził; aboby pokryte
sidła stawiał na ptaki w lesie rozmaite,
335 tak żeby mi się rzadko z nich więc który schronił,
a czasem bych krogulcem też przepiórki gonil;
abo więc po pagórkach łanie wiatronogie
strzelał z miernej rusznicy abo wieprze srogie;
abo w las rozpuściwszy ogary krzykliwe,
340 szczwał nimi liszki chytre lub sarny pierzchliwe –
czemu by się Cyntyja śliczna przypatrzała
z nimfami z gór wysokich, sama by słuchała
rozlicznych głosów moich ogarów krzykliwych.
A która tak muzyka ludzi frasowliwych
345 ucieszyć może? Która tak dobrze zabawić
umie i smutnym uszom uciechę naprawić,
jako kiedy napadną na ślad ogarowie,
przelawiając za zwierzem w przykrytej dąbrowie,
rozlicznie wykrzykując? Ani głośne strony
350 Febowe wdzięcznej lutnie, ni głos wyprawiony
nie będzie tak przyjemny bogiń kastalijskich,
które strzegą potoków wód acydalijskich,
jako kiedy psi w gaju głośnie przelawiają,
rozlicznym głosem prędkie zające ścigają.

355 Na górach arkadyjskich Atalanta śliczna
tej muzyki słuchała – to jej ustawiczna
zabawa była w onej kwitnącej młodości:
zwierz w dzikiej puszczy gonić. A tym inszych złości

uchronić się umiała, zbytków, próznowania,
 360 o złota nabywaniu nie miała starania,
 jedno jakoby strzałą ugodzić z cięciwy
 wieprza kalidońskiego; abo więc życzliwy
 jej miły, głośną trąbą w puszczy wytrębując,
 przed nią się, jak nalepiej umiał, popisując,
 365 to wilka, to jelenia abo dzikie kozy
 gonił w lesie lub związał niedźwiedzia powrozy.
 A gdy się im myślstwo kiedy naprzykrzyło
 i śliczne członki zbytnie gorąco zemdliło,
 trzymał ją na swych ręku w zimnej skale w cieniu,
 370 pod jaworem szerokim, przy chłodnym strumieniu,
 i wzięwszy wdzięczną lutnię wzruszał słodko brzmiących
 strun i głosu do smacznych snów usypiających.
 Cicho jej przy twych strunach, wdzięczna lutni, śpiewał,
 póki zbytnim gorącem Febus świat zagrzewał:
 375 wspominał jej o sprawach nadobnej Latony
 i o wielkiej piękności Jowiszowej żony,
 jako córę nadobną wziął Inachusowi
 tenże, której kazała potym Argusowi
 Juno strzec stookiemu, gdy się dowiedziała,
 380 że jej męża ślicznego ona miłowała,
 lecz przecie nie pomogła ani straż tak pilna –
 czego się nie domyśli miłość nieomylna?
 Naprawił wnet Jupiter na sto oczy ony
 muzyka, który wdzięcznie bijąc w złote strony,
 385 po parze ok usypiał, aż potym samego
 Argusa zepchnął z skały do morza bystrego,
 gdzie krwią wszystką spłynęła aż do wierzchu góra.
 Onego Juno w pawie obróciła pióra
 i dziś się nimi zdoła, gdy zasiędzie ona
 390 z boginiami na niebie, Jowiszowa żona.
 I to jej jeszcze śpiewał wdzięcznym głosem swoim,
 gdy ją trzymał na ręku nad ciekącym zdrojem,
 jak syn Pryjamów uniósł z Sparty Tyndaryde;
 jak De<m>ofoon śliczną miłował Filidę;
 395 jak oszukał przysięgą na jabłku pisaną
Cydippe Akoncyjus, do jej rąk podaną
 w ten czas, kiedy w kościele na wyspie szyrokiej
 bystrego morza dary Dyjanie wysokiej

i swoje nabożeństwo zwykle oddawała;
400 jak Enone Parysa swego miłowała,
niż do Lacedemonu po Helenę płynął,
dla której Troja i sam nieszczęśliwy zginął.
I inszych siła rzeczy wspominał jej przy tym
sercu jej ulubiony pod klonem przykrytym,
405 co Jowisz niegdy czynił: bo raz to z chłopiściem
do nieba jako orzeł leciał; to łabędziem
przyłynął do nadobnej Ledy ku brzegowi;
a drugi raz podobny był zaś obłokowi,
gdy się we mgłę odmienił, którą piękne lice
410 zasłonił i tak oknem wleciał do lożnice
ślicznej dziewczki; a w złotym dżdżu na drogotkany
fartuch piękny Danai pod dachem trzymanej
gęsto spadał (a czego nie umieją czary,
czego Wenus a złoto, i niezbędne dary?).

415 Czego miłość nie czyni? Ona i z mądrego
wnet prostaka uczyni, ona i śmiałego
Herkulesa z wrzecionem pośle do kądziele:
onego, który ręką swoją gromił śmiecie
Hydry srogie, Cerbera i piekielne dziwy,
420 którego się i Pluton sam lękał straszliwy,
tego mały Kupido związał i okował,
a lidyjskiej królownie za więźnia darował,
gdzie lwią skórę zrzuciwszy, którą ciało swoje
okrywał, kiedy gromił mężną ręką boje,
425 prządl kądziel, włosy trafił, ubiory włożywszy
białogłowskie, buławę swoją porzuciwszy –
córa pięknej Dyjony, która urodziła
pieszczonego Kupida, to wszystko sprawiła.

430 Nadobnej Atalancie śpiewał ulubiony
sercu jej rzeczy takie, kiedy upalony
od promieni słonecznych pod oganistymi
jawory odpoczywał i klony gęstymi,
a ona takie słowa mówiła do niego:

435 „Wdzięcznam, mój Hippomenes, wdzięcznam wielce tego,
że niewczasy tak wielkie, trudy podejmujesz
i zdrowia, i wszystkiego dla mnie nie szanujesz!
Gotowam ci nagrodzić, myśliwczę mój drogi,
to, iż się wytrzymał ogień słoneczny tak srogi.

440 Sielaś pracował, barzoś zemdlil członki twoje,
zwierz dziki ze mną goniąc, ale teraz swoje
otrzy subtelnym rąbkiem kędzierawe skronie,
odpoczyń sobie dotąd, aż swe Febus konie
napoi w słonym morzu; ani stąd wynidzie
twoja noga, aż znowu jasny Hesper wzydzie”.

445 Tu mi już przyjdzie skończyć teraz rytmy moje,
wspomniawszy twoje wczasy, dostatki, pokoje,
wsi śliczna, których ludzie w tobie zażywają,
i miasta, co z łaski twej żywność swoją mają.
Bo za fraszki by stały i wojska ogromne,
450 i zamki niedobyte, i miasta obronne,
gdyby ze wsi żywności wszelakiej nie brały
a z prace robotnego oracza nie miały;
bo stąd ludzie duchowni, królowie potężni
dostatki swoje mają i żołnierze mężni –
455 stan wszelaki dobrodziejstw czeka z prace twojej,
której Ceres użycza hojnie z łaski swojej.
I pirwej niżli miasta widziano budowne
i twierdze niedobyte, i zamki warowne,
niż twarde mury wszędzie po świecie stanęły
460 i pałace kosztowne początek swój wzięły,
wsi naprzód ludzkie były – nie zamki, kochanie,
skały, jaskinie, lasy – nie miasta, mieszkanie,
gdzie każdy na swobodzie prowadził swe lata
a w pokoju zażywał bez trosk zbytich świata.
465 Trzykroć to był szczęśliwy wiek, kiedy tak żyli,
bo cnotę i pobożność nad złoto wazyli.
Zarówno był ubogi z panem, bo jednaką
ziemia żywność dawała obficie wszelaką.
Nie był spór ani zwada żadna o granice,
470 nie ujrział miecza ani na głowie przyłbice,
każdy na swym przestawał, nie nabywał chciwie,
nie wyciskał bliźniego wykrętacz fałszywie.
Ale jako nieszczęsne złoto się zjawilo
na świat, do wszystkich zbytów drogę otworzyło,
475 bo za nim przyszła zdrada, przyszły srogie wojny,
przyszło łakomstwo, przyszedł i Mars zaraz zbrojny,
chciwość niezbedna, zbytek, półmiski i stroje,
oszukania, trucizny, gwałty, niepokoje,

480 morderstwa, niepobożne lichwy, wszeteczeństwa,
obluda i wykrętne prawa, okrucieństwa
i inszych sieła złości, które z sobą złoto
przyniosło, a tyś u wszech w wzgardzie, śliczna cnoto,
jednak ja w swym ubóstwie nad wszystkie klejnoty
wazyć cię sobie będę i nad Hermus złoty.

485 A to ja z tej ubóstwo miary chwałę swoje,
że jest bezpieczne ani dba na żadne boje,
nie boi się złodziejów ani żadnej zwady,
najazdów nieprzyjaciół, od wszelakiej zdrady
między zbójcy nocnymi bezpieczne i wolne,
490 ani mu niepokoje przeszkodzą swowolne,
śmierć mu nic straszna nie jest, kiedykolwiek przyjdzie –
gotów się stawić, ale gdy owego zyjdzie,
co świata siła posiadł abo złota w skrzyni
ma dostatek, takiemu ciężką boleść czyni,
495 gdy mu każe opuścić wielkie osiadłości,
sklepy z pieniędzmi, stroje, złoto, majątności,
na koniec wdzięczny żywot. Jak ciężko zostawić
to przyjdzie, gdy się każą Prozerpinie stawić?

Przeto spokojny żywot z sumnieniem bezpiecznym
500 każdy niech weźmie przed się umysłem statecznym,
odrzućwszy na stronę rozliczne zabawy
i trudy niepotrzebne, i kłopotne sprawy,
które dobrze przed czasem zdrowie odejmują,
o siwiznę, o żywot prędko przyprawują,
505 czego ci, co się dwory ustawicznie bawią,
trudno uść mają, którzy na szaniec wszystko stawiają:
i zdrowie, i majątność. Lecz ty swoje lata
wiedz w pokoju, dokąd ci Bóg da zażyć świata,
bo się małem natura ludzka kontentuje,
510 kiedy mierności zbytek próżny ustępuje,
który i zdrowie psuje, i choroby czyni,
i z kalety wytrząsa, i to, coś miał w skrzyni.

[VIII.] WIEŚNIAK

[1.] Do Jaśnie Oświeconego Pana,
 Pana Janusza Książęcia J[ego] M[ości] Ostrowskiego,
 kasztelana krakowskiego, białocerkiewskiego, *etc., etc.* starosty,
 Pana s[wego] M[iłościwego],

Andrzej Zbylitowski, naniższy służebnik

Z przykrytych lasów, kędy Fero<n>ija
 i Faunus mieszka nad Dunajcem, i ja,
Wieśniak mój gruby do ciebie zacnego
 idzie książęcia, w dobroci którego
 5 on ma nadzieję i w wielkiej ludzkości,
 i w twojej ku wszem zwykłej łaskawości,
 że go ty weźmiesz pod obronę swoją
 i pokażesz mu twarz łaskawą twoją,
 za coć by rad dał upominek drogi,
 10 lecz iż się trudno ma zdobyć ubogi
 rolnik książęciu na klejnot bogaty,
 to, co ma, daje-ć: wiejskie rytmy, a ty
 pokaż mu łaskę i twarz wdzięczną, prosi –
 niech wzgardy nędzny oracz nie odnosi.

15 Wie on to dobrze, że nie potrzebujesz
 od niego darów, więcej upatrujesz
 powolność jego, a też Bóg łaskawy
 dał ci za cnoty wielkie i cne sprawy,

dostatki pańskie i z potrzebę złota,
20 czego twa dzielność godna i też cnota;
dał ci miast, zamków, siła osiadłości
i wsi bogatych, i sztyrockich włości.
Masz i od zacnych z dawna przodków swoich,
potym od królów dla dzielności twoich
25 i wielkich zasług w Rzeczypospolitej,
i onej bitwy u wszech znakomitej,
w której-eś pobił Kozaki swowolne,
którzy ślachciców zacnych domy wolne,
despekty czyniąc, często najeżdżali
30 i szkody ludziom ubogim działali,
czym ty wzruszony pomściłeś niewinnych
krzywd ludzkich i szkód ich nad nimi silnych
przykładem mężnych pradziadów walecznych
i ojca, którzy Tatarów bezecnych
35 ordy gromili i Moskwę pierzchliwą,
czyniąc ojczyźnie posługę chętną,
za co odnieśli osady sztyrockie
w ruskich krainach i zamki wysokie
od królów polskich, a sławę u świata,
40 której nie zatrą i nadłuższe lata.
Tak cny Alcydes swą Wulkanowego
ręką rozbójcę syna okrutnego
zabił w jaskini, za co jest uczczony
niebem i między bogi policzony.

[2.] Wicśniak

Siedząc na wysokim brzegu,
kędy rzeka w bystrym biegu
po twardym płynie kamieniu,
rozmyślałem w chłodnym cieniu
5 twe rozkoszy, twe pożytki
i uciechy, wczasy wszystkie,
wsi wesola. Tam wrodzony
zaraz i głos, i też strony
z głośną lutnią śpiewać jęły
10 o tobie i tak poczęły:

„Pierwej niż miasta budowne
i zamki były kosztowne,
niż twarde mury stanęły,
i pałace drogie były,
15 tyś sama była kochaniem
i ludzi dawnych mieszkaniem.
Nie były takie chytryści
ni w ludziach takie zazdrości,
ani żadne oszukania,
20 ni tak częste krwie rozłania,
póki ludzie w tobie żyli,
a miasta się nie bawili.
Rzadko w ten czas kto przy dworze
trawił lata abo morze
25 proł nawą w dalekie strony,
gdzie Oryjon nieskrócony
zatopić może i zdrady
użyć, smutne Halcyjady
abo wiatr bystry w złe chwile
30 zanieść na brzeg srogiej Scylle.
Na złoto nie byli chciwi
ni fałszem na świecie żywi,
przez walki, przez dziwne rady
nie czynili sobie zdrady,
35 ale w pokoju swe lata
wiodąc, zażywali świata”.

Niech, kto chce, miasta buduje,
pałace drogie muruje,
niech się przekłada na stroje
40 abo ozdobne pokoje.

Niech skarby drogie zgromadza
i na złoto się przesadza,
po morzu w nawach żegluję,
zyski, skąd chce, upatruje.
45

Niech stawa w pacholczem kole
abo się ciągnie przez pole,
biegając za nastulkami;
czeka, kto chce, przede drzwiami,
czyjej łaski zabiegając,
50 czas i zdrowie utracając,

i majątność dla wysługi
(rad by teraz podno drugi
wszystkiej odbiegał nadzieje,
bacząc, co się z dworem dzieje,
55 bo ledwie mają panowie,
co są dobrzy praktykowie,
a prostakom rzekę owem,
że są pieskiem Ezopowem).

Niech, kto chce, na dżdżu we zbroi
60 całą noc na straży stoi,
Moskwę, Tatary wojuje,
do obronnych miast szturmuje
i długie kruszy kopije,
ostrą szablą rąbiąc szyje,
65 tureckie świetne zawoje,
jańczarów masłocznych boje,
z dział puszcza, z szańców kopanych,
kule do baszt murowanych.

Niech w szarlat ubiera sługi,
70 dla których się zawiódł w długi
i nędzne kmiotki zastawił,
aby sobie brożek sprawił
i swoją ustroił żonę
w drogi telet i w koronę,
75 dawszy jej konie z pacholki,
co mu wypróżnili worki.

Niech, kto chce, będzie uczony
i w prawie dobrze ćwiczony,
niechaj ma dostatek mowy,
80 rzecz czyni gładkiemi słowy
i subtylnie dysputuje,
i po świecie pielgrzymuje.

Ja, wsi, uczciwie w twej pieczy
prowadzić będę swe rzeczy,
85 chcąc spokojne mieć staranie
i pobożne nabywanie.
Bodaj i to, co ma, zgubił,
kto złą lichwę brać ulubił,
abo życzy szkody komu –
90 bodaj smutek miał w swym domu!

Jak żyw, mało dbam o złoto,
wołę ciebie, wdzięczna cnoto,
nad wszystkie skarby na świecie
i póki mi prząść będziecie,
95 Parki, mojego żywota,
ze mną zawsze będzie cnota.

Bogactwa, zbiory łakome –
wszystko to rzeczy znikome.
By człek miał i świat szYROKI,
100 i złoto, które wysoki
Pangeus tracyjski daje –
wszystko to po nim zostaje,
pobożność sama trwa wiecznie,
w tej się ja kocham bezpiecznie.
105 Zatym wszystko, wsi spokojna,
da mi Boska ręka hojna
w tobie z wysokiego nieba,
czego jedno będzie trzeba.

Tobie po lesiach szerokich
110 i po pagórkach wysokich
chodzą woły utuczone,
w gęstą trawę rozpuszczone.
Tobie stada owiec białych
po pastwiskach okazałych,
115 z których ty masz częste wełny
i pastewnik jagniąt pełny,
nabiałą także obfite
i pożytki rozmaite,
młyn szumiący, rybne stawy
120 i z gajów częste potrawy.
Tobie miód pszczoły zbierają,
tobie lasy obradzają
żołądz – szerokie dąbrowy,
tobie rodzi las bukowy,
125 w którym boginie przed laty
mieszkały i Faun kosmaty.
Tamże przezeń jasne zdroje
leją zwykłe wody swoje,
skąd biorą zioła rozliczne
130 wilgotność, jawory śliczne,

a zwierzę leśny i domowy
ma zawsze w nim żyr gotowy;
czasem leży nad potokiem,
pod klonem czasem szyrokiem –
135 gdy gorące słońce grzeje,
wiatr nań w cieniu chłodny wieje.

Pastereczki też tym czasem
kwiatki rwą pod gęstym lasem,
wieńce wiją malowane,
140 różnym kwieciami przeplatane:
to różany, to bluszczowy
kładą na swe piękne głowy,
na co udatne Dryjady
z swym Sylwanem patrzą rady.

145 I Pomona urodziwa
często się w gęstwie zakrywa,
patrząc na ich śliczne skoki;
i Tytan z nieba wysoki
sam pogląda okiem mile
150 na ich wdzięczne krotofile.
Czasem też w gęstej szelinie,
kędy bystra rzeka płynie,
różnymi głosy śpiewają,
ptaszki im pomagają,
155 po drzewinach wykrzykując,
wesela im dodawając.

Gdy zaś z pola bydło idzie,
gospodarz z domu wynidzie,
patrząc na śliczny dobytek:
160 liczy, jeśli pełna wszytek.
Łąki, błonia posieczone
dają co rok siana wonne.
Ogrody, role obfite
rodzą zboża rozmaite,
165 skąd roczną czeladź i wszytek
opatruje swój dobytek.

Kiedy letnie przyjdzie żniwo,
to z sierpem w pole co żywo:
wojsko białe ławą swoją,
170 mężczyzny zaś indziej stoją –

to gadki czynią pokryte,
to śpiewania rozmaite;
tam jedni zboże zrzynają,
drudzy flaszki wytrząsają.
175 Siedzą czasem w leśnym chłodzie,
przy strumiennej zimnej wodzie,
kiedy południe przyśpieje,
a gorące słońce grzeje.
Potym jedni noszą snopy,
180 drudzy układają w kopy,
drudzy gęstą trawę koszą,
a do gumna wszystko noszą.
Kładą jedne zboża w stogi,
a drugie w poszyte brogi
185 abo też sterty stawiają
(skąd i miasta żywność mają,
stąd i królowie potężni,
stąd rycerscy ludzie mężni),
abo cepami w stodole
190 kołącą.

Abo zaś pole
każę znowu uprawować
i na przyszły rok gotować,
wzywając Cerery hojnej
i z nią Pallady spokojnej,
195 żeby wcale dochowały
i bez szkody sprzątnąć dały,
co się na polu urodzi,
kiedy temu czas przychodzi.
Zatym, gdy to już odprawię,
200 pługi swe z domu wyprawię,
wołmi rolę swoją orząc
i lemieszem twardym porząc.
Rozmaite zboża sieję,
w sercu swym mając nadzieję,
205 że mi Bóg ono nagrodzi
i obficie wszystko zrodzi,
skąd bym żywność miał domowi
i wszystkiemu dobytkowi.

Sady mi owoce dają
210 i leszczyny obradzają,
jabłka, gruszki i brzoskwinie –
wszystko to rąk mych nie minie.
Pomarańcz nie mam sadzonych
ani winnic rozkrzewionych,
215 jednak przedsię grona wina
we wsi mi jeść nie nowina.
Gorąca się też zbytniego
i ognia słońca lotniego
uchronić mogę, podziemny
220 mając loch, kędy powiewny
wiatr chłodny cicho przechodzi,
który sen smaczny przywodzi.
Gdy zaś zima jasne wody
odmieni w nietrwale lody,
225 a śnieg spuści z nieba biały
na lasy, góry i skały,
w ten czas pola zażyć mogę
i na saniach jechać w drogę.
Nie ucieszy tak smutnego
230 serca lutnia żalosego
ani głowy frasowliwej
głos trąby wdzięcznokrzykliwej,
jako gdy psi, przeławiając,
w lesie zwierz prędko ścigając,
235 napelniają głosy swemi
przykryte gaje różnemi.

A jeśli gwałtowne mrozy
będą i zima się sroży,
w ciepłej izbie przy kominie
240 siedzę, dokąd ono minie,
księgi różliczne czytając,
na lutni pod czas brząkając
pieśni, tańce rozmaite,
abo rzeczy znamienite
245 czytam z poetów przesławnych,
co się działo czasów dawnych:
jak Jazon do Kolchu płynął
i męstwem przeważnym sływał,

250 gdy złotą owcę smokowi
i córkę uniósł królowi;
jak Piramus nieszczęśliwy,
swoją wyjąwszy miecz właściwy,
przebił białe piersi swoje
i ty, piękna Tyzbe, twoje;
255 jak Ceres naprzód oranie
i rolę uprawowanie
prostym ludziom ukazała,
Tryptolemusa posłała
na lotnego węża grzbiecie,
260 by uczył wszystkich na świecie;
abo jak Jowisz w urodzie
łabędziej pływał po wodzie
i z Europą przez morze
nadobną do Krety sporze;
265 jako Amfijon ćwiczony,
bijąc w swoje głośnie strony,
poruszał kamienne skały
i lasy za nim biegały,
powietrzni ptacy i lwowie,
270 i z jaskiń straszni smokowie,
łanie, sarny i jelenie,
opuściwszy leśne cienie,
tuż za nim wszędy biegały,
cytary jego słuchały;
275 jak królownę urodziwą,
Cydippe, pannę wstydliwą,
Akontyjus nigdy śmieie
w ślicznej Dyjanny kościele
oszukał złotem pisaną
280 przysięgą na jabłku daną;
abo jak Argus zuchwały,
stooki zrzucony z skały,
w pawie pióra obrócony
od urodziwej Junony;
285 jak syn Pryjamów, trojański
Parys, królewic dardański,
był sędzią jabłka złotego
pod drzewy lasu gęstego

Idy, góry stokorodnej
290 i w pachnące ziola płodnej;
jako Orfeus swej żony
szukał u złej Persefony,
gdy lirą i pieśnią smutną
ubłagał Jędzę okrutną
295 i piekielnego Plutona –
w ten czas szpetna Tyzyfona,
co jej węże wiszą z głowy
miasto włosów, smutnej mowy
słuchając jego, płakała
300 i żonę mu wziąć kazała;
abo jako pływał sobie,
w głośną harfę grając tobie,
delfinie, na grzbiecie twoim
Aryjon w nieszczęściu swoim,
305 po głębokiej morskiej wodzie
przez żadnej ciosanej łodzie,
żale i troski okrutne,
które *Phaetusaë* smutne
po swym wdzięcznym bracie miały,
310 kiedy go w ogniu widziały,
lecąc z woza słonecznego
do Erydana bystrego;
jak Akteon nieszczęśliwy,
kiedy gonił zwierz pierzchliwy,
315 w gęstej puszczy, u jaskinie,
patrzac na nagie boginie,
był w jelenia obrócony
od córy ślicznej Latony;
jak Hydrę zgładził Alcydes
320 i Gradywa bił Tytides;
i insze rzeczy takowe:
walki i bitwy surowe,
które przeważni Grekowie
i bitni Macedonowie,
325 nieprzewaleczni Rzymianie
i niefortunni Trojanie
czynili, jakie w Persyjej
abo w chciwej krwie Scytyjej,

- 330 jakie okrutni Gotowie
i mężni polscy królowie
zwodzili czasów dawniejszych
i niedawno pośledniejszych.
 Jako Lech naprzód w te strony
przyszedł i osadził ony.
- 335 Potym syn jego Duńczyki
uskromił i Pomorczyki.
 Po nim smoku Grachus zgładził
i miasto Kraków osadził.
- 340 Śliczna Wanda, córą jego,
wziąwszy władzę państwa tego,
pobiła Niemce na głowę
i wszytkę moc Rytgierowę.
 Przemysł, czechu złotniczego,
nieprzyjaciela srogiego
- 345 poraził fortelem w boju,
zachował swoich w pokoju,
dla czego na państwo wzięty
i za monarchę przyjęty.
- A Leszkowi prędkie nogi
państwo dały, nie skarb drogi
- 350 ani wymyślne praktyki,
ni jak drugim zbrojne szyki.
- Syn jego potym bez boju
rządził poddane w pokoju.
- 355 Popiel po nim bojaźliwy
i syn jego niewstydlivy,
na którego grzechy padły
ojcowskie, potym go zjadły
myszy z żoną niewstydlivą,
- 360 na krew stryjów jego chciwą,
ze dwiema synmi w Kruszwicy,
o czym świadczą historycy.
- Piast obran cudem – pobożny
pan to był, we wszystko możny;
- 365 szczęśliwie te państwa rządził,
sprawiedliwie krzywdy sądził,
rządny był doma w pokoju,
mężnym się zaś stawil w boju.

Nie wydał go syn cnotliwy,
370 Semowit, do wojny chciwy:
ten Prusy, ten Pomorczyki
zholdował i Kaszubczyki.
Leszek, syn jego, w młodości
zszedł w cnotcie i w pobożności.
375 Po nim Zemomysł obrany
przez zgodną ślachtę i pany.
Ten cnego zostawił syna,
Mieczława chrześcijanina,
który wiarę chrześcijańską
380 przyjął, a wzgardził pogańską.
Cnotą sobie pobożnego
zostawił syna możnego,
Bolesława, który z Rusy
wiódł wojny i pobił Prusy,
385 Czechy, Sasy i Morawy,
Słowaki – był to łaskawy
król ku każdemu i mężny,
nieprzyjacielom potężny.
Miec<z>yślaw, syn, naśladował
390 spraw jego: naprzód wojował
nieprzyjacioły Koronne,
brał miasta, zamki obronne
Pomorzanom, ale potym
nie chciał więcej myśleć o tym –
395 dał w moc żenie rządy wszystkie
państwa swego i pożytki,
zaczyn do wzdardy poddanem
wszedł, bo był nikczemnym panem:
nierządu barziej pilnował,
400 cnót przodków nie naśladował.
Ale syna miał dobrego,
po nim na państwo wziętego
z klasztoru, Kaźmierza, który
z księcia ruskiego córy
405 synaczków czterech zostawił –
ten w rząd dobry Polskę wprawił,
kościółów siła zbudował,
nieprzyjaciół moc zholdował.

Bolesław, Śmiały nazwany,
410 po nim zaś koronowany –
pan rycerski od młodości
siła posiadał osiadłości,
zamek i miast w krajach ruskich,
na Wołyniu i też pruskich,
415 Czechy i Niemce pogromił,
i bitne Węgry uskromił,
ale potym wszeteczności
patrzył i też inszych złości.
Ten biskupa cnotliwego
420 zabił, Stanisława cnego,
w sztuki ciało posiekawszy,
ptastwu różno rozciskawszy,
lecz Bóg obronił swojego
ciała człowieka świętego,
425 bo się cudownie zrazały
członki, że zaś został cały,
a tyran sprośny wzgardzony,
z synem z państwa wypędzony –
skarany za grzech on znaczny
430 od Boga tyran niebaczny.

Po nim brata zaś obrali,
Władysława, i w moc dali
państw tych wszystkie osiadłości,
aby bronił ich wolności;
435 co pokazał znacznie potym,
świadczą pisma wszystkie o tym.

Bolesław wziął władzę po nim
Krzywousty. Kromer o nim
wspomina, że był waleczny
440 i w każdym boju serdeczny:
sam się wprzód zawsze postawił,
w każdej potrzebie. On wprawił
w męstwo sławnych swych rycerzów
i dzielnych w bitwach żołnierzów;
445 on Niemce, Czechy, Prusaki,
Węgry, Morawy, Rusnaki
i zuchwał Pomorzany,
zebrawszy się z Mazowszany,

znacznie poraził na głowę
i wszystkie moc Henrykową.

450 Zostawił syna starszego,
Władysława, dla którego
odeszły śląskie krainy
i dziś je dzierży kto inny:
455 tak przez złą utracił żonę
wszystko i zaczął koronę.

Bolesław, „*Crispus*” rzeczony,
od wszech panem uczyniony;
cnotliwy pan, bogobojny,
460 lecz szczęścia nie miał do wojny,
bo mu wojsko porazili
Prusowie i wszystkich zbili,
w której potrzebie zabity
Henryk, rycerz znamienity,
465 Bolesławów brat rodzony,
mąż w cnotach wielkich wslawiony.

Mieczysław nastąpił Stary
na państwo, a ten przez dary,
nie przez dzielność, jest obrany;
470 ten gardził ślachtą i pany,
okrutnym się zaraz stawił,
czym sobie to prędko sprawił,
że został u wszech wzgardzony
i z zelżywością zrzucony.

475 Po którym Kazimierz wzięty,
dobrotliwy pan i święty,
nabożny i bogobojny,
na ubogie wielce hojny;
ten kościół kosztem zbudował
480 i w nim kości święte schował
Floryjana, który sławny
był cudami w on wiek dawny.

Leszko Biały panem wzięty,
po onym zaraz przyjęty,
485 którego Swentopelk zdradził
i okrutnie z świata zgładził.

Bolesław zaraz Wstydlawy,
pan pobożny i cnotliwy,

490 po nim nastąpił spokojny,
niechciwy krwie ani wojny;
za niego szkody okrutne
i morderstwo wielce smutne
Tatarowie poczynili
i Polskę prawie zniszczyli.

495 Leszko Czarny państwo przyjął
i wszystko w moc zaraz ujął;
ten Jaćwingi, ten Rusnaki,
Litwę pobił z ich Kozaki,
lecz potym srodzy Scytowie
500 obeszli się z nim surowie:
nagle do ziemie wtargnęli
i moc wielką ludzi wzięli.

Po nim Henryka obrali
i do władzej wszystko dali,
505 który odbiegał Korony
śmiercią z światem rozłączony.

Na jego miejsce wsadzony
Przemysł, lecz w rychle wzgardzony,
od mandeburskich zabity
510 margrabiów, pan znamienity.

Wencesław, król czeski, po nim
obran; to piszą o nim,
że Kraków murem ozdobił
i w dobrym rządzie sposobił.

515 Władysław Łokietek grzeczny
zaś po nim obran, waleczny:
mężny odpór wszystkim dawał
i bitwy często wygrywał,
Krzyżaki nie raz pogromił
520 i pychę ich uskromił.

Syna po sobie zostawił,
którego w cnoty swe wprawił,
Kazimierza walecznego,
od spraw znacznych nazwanego
525 Wielkim, który tę Koronę,
wziąwszy pod swoją obronę,
ozdobił skarby wielkimi
i ochędóstwy takimi;

530 on prawa nadał, wolności
rycerstwu za ich dzielności;
on miast tak wiele zbudował
i kościoły pomurował,
i zamków siła obronnych
dla nieprzyjaciół postronnych.
535 Żadnego syna po sobie
nie zostawił, Polsko, tobie.

Ludwik po nim jest obrany
od wszech i koronowany,
lecz potym swemu zięciowi
540 spuścił państwo, Zygmuntowi,
którym Polacy wzgardzili
i władzę mu wszystkłą wzięli.

Córkę królewską obrali,
małżonka jej potym dali
545 Jagiella, książę litewskie,
na miejsce wzięwszy królewskie,
pana wielce cnotliwego,
w rzeczach rycerskich dzielnego.
Ten klasztory, ten kościoły,
550 ten krakowskie nadał szkoły,
z gruntu prawie wystawiwszy,
one murem ozdobiwszy,
z których ludzie godni zawždy
są i byli na czas każdy.

555 Tenże Krzyżaki poraził,
ich moc wszystkłą prawie skaził,
że więcej wskórać nie mogli
ani się już dalej wzmogli.
Inszych bitew wygrał siła,
560 bo wielka w nim dzielność była.

Władysław, syn jego z córy
Ludwikowej starszy, który
był do Węgier potym wzięty,
od wszech za króla przyjęty,
565 pan dzielny i bogobojny.
Ten wiódł z Turkiem częste wojny
i szczęścia nad nim zażywał,
siła miast, zamków zdobywał.

Lecz szczęście – jako raz bywa
570 życzliwe, tak zaś zażywa
nad ludźmi swych odmienności –
pokazało swe srogości
nad królem, bo od pohańców
zbity, sprosnych bisurmańców,
575 i z mężnym swoim rycerstwem
tam dowodził wielkiem męstwem.
Jak pod Troją Ajaks śmiały,
na zdrowie swe mało dbały,
swą ręką zgładził mężnego
580 w bitwie baszę azyjskiego,
potym i sam tam zabity
pan cnót wielkich znamienity.

Każmierz, brat jego rodzony,
królem po nim uczyniony,
585 pan obyczajów pobożnych.
Ten Krzyżaków pobił możnych,
szczęśliwy doma i w boju.

Zostawił państwo w pokoju
i w dostatku Albrychtowi,
590 wielkich dzielności synowi,
który w średnim wieku świata
odbiegał.

A po nim brata
Aleksandra sobie wzięli
i państwa mu te zlecili.
595 Był to pan wielce wstydlivy,
w rzeczach rycerskich szczęśliwy:
pogromił mężne Wołochy
i Scyta od niego płochy
przez Glińskiego porażony
600 i w niewolą zapędzony.

Zygmunt, brat, po nim, rodzony,
wielką dzielnością wslawiony,
królem został. Tego sprawy
godne by długiej zabawy,
605 kto by chciał swym wspomnieć piórem
jego wszystkie cnoty, w którym

dowcip wielki, hojność wielka,
 rozum, męstwo, dzielność wszelka.
 On kościołom szczodroblivy,
 610 rządny w skarby, on szczęśliwy
 w boju: on gromił Tatory;
 on obrońca wielki wiary,
 co znacznie pamięta Polska;
 on poraził wielkie wojska
 615 moskiewskie, on nieżyczliwe
 Polsce Wołochy pierzchliwe.
 August, syn jego spokojny,
 mądry pan, ale do wojny
 nie był chciwy, jednak siła
 620 pobitych przez Radziwiła
 i Chodkiewica, hetmany,
 Moskwy bojarów i z pany.
 Tu już nastąpił pan inny
 po nim, z francuskiej krainy
 625 Henryk, który w rychle zjechał
 i Korony tej zaniechał,
 nic znacznego nie sprawiwszy,
 w trwodze wszystkich zostawiwszy.
 Lecz to wieczny Bóg nagroził,
 630 grzecznym królem zaś dogodził:
 z Batorego domu cnego
 dał nam Stefana mężnego,
 który u wszystkich był sławny.
 Takiego króla wiek dawny
 635 ledwie mógł mieć, zdaniem moim,
 który Moskwę męstwem swoim
 uskromił i ich tyrana
 hardego skrócił, Iwana;
 Połock wziął i zamki drugie,
 640 i inflanckie ziemie długie
 za sprawą dwu dzielnych panów:
 z Mielca, z Zamościa hetmanów,
 niewiele ludzi straciwszy,
 a Moskwy siła pobiwszy.
 645 By Śmierć jeszcze sroga była
 jego wieku przedłużyła,

siła by był męstwem czynił
i sławy Polszcze przyczynił.

650 Dogodził Bóg dobrotliwy
Polakom, bo pan cnotliwy
nastąpił na miejsce jego,
po którym czekają tego,
że przodków zacnych nie wyda,
lecz dzielności swych moc przyda.
655 Niech go długo w pozostałym
cieszy Bóg synaczku małym!

To ja sobie wspominając
i takie rzeczy czytając,
660 póki jedno mrozy zimne
i lody trwają przeciwne,
z głowy frasunek wybiję,
czasem też sobie podpiję.
Statutem nie łamię głowy,
a też nie mam z to wymowy,
665 żebym miał radę przedawać
i w płat komu język dawać.
Rad służę przyjacielowi
i chętnemu samsiadowi.

Szkuty, trafty i komiegi,
670 kiedy białe zejdu śniegi,
a wiosna wdzięczna nastanie,
jeśli co w gumnie zostanie,
ku Gdańskowi puścić mogę
i sam z nimi płynąć w drogę.
675 Na ten czas i pracowity
szczepić swój sad znamienity
sadownik może, a płone
wycinać drzewa suszone.

Z rzeki zaś obiady gęste
680 i wieczerze miewam częste:
brzany i certy, lipienie,
łowią się pstrągi, bolenie,
karpie, leszcze, śliże małe,
karasie, szczuki zuchwałe,
685 węgorze, kielbie, jazice,
ukleje, trzeble, płocice

i losoś też pod czas bywa,
gdy w odmęcie szarem plywa.
Sarna i jelen strwożony,
690 wieprz dziki nieukrócony
rzadko na mym stole bywa,
rychlej skop i gęś krzykliwa;
zając – ten mi nie nowina,
którego gęsta leszczyna
695 abo las kryje dębowy;
i lis w sieci bywa płowy;
lub ze psy, lub na usadkę
zarzucę przy gaju siatkę;
ptastwo zaś różne sidłami,
700 potrzaskiem abo połami,
krogulcem przepiórki szczuję,
jednak zawždy co znajduję,
kaczek, kuropatw dostatek –
obyść się mogę bez jatek.
705 Jeśli bażanta i dropu
mieć nie mogę, tedy skopu
miasto łanie, rogatego
wołu zabiję tłustego
abo co się w domu chowa:
710 miasto pardwy – gęś gotowa.
Bo czasem kapłun smaczniejszy
niż żubr i paw nacudniejszy.
Gdy gość przyjedzie łaskawy,
jeśli inaksze potrawy
715 być nie mogą, tedy chleba
z chęcią mu dam, ile trzeba;
będzie li też i co przy tym.
Uzczę cię, mój gościu, i tym:
chęć, przyjacielu łaskawy,
720 przyjmiesz za wielkie potrawy.
Pólmisków nie mam wydwnych
ani mis prze cię kosztownych,
tylko co dom ma ubogi,
toć dam z chęcią, gościu drogi.
725 Każesz li mi też bić w strony,
samsiedzie mój ulubiony,

730 abo śpiewać przy nich sobie –
i pieśni, i lutnia tobie
służyć ze mną w domu moim
będzie. Póki pójdą swoim
biegiem moje krótkie lata
i póki mi zstawać świata
w jakowymkolwiek żywocie,
nie myślę, jedno o cnocie
735 a o ludzkim zachowaniu –
to u mnie będzie w kochaniu.

Nie dbam o miasta budowne
ani o twirdze warowne,
ani o włości szerokie,
740 ani o zamki wysokie,
o konie i strojne sługi,
na co zbyt chciwy drugi,
o tym tylko me staranie,
bym uczciwe wychowanie
745 miał do śmierci z łaski Twojej,
Boże mój, a z prace swojej.
Niechże święte imię Twoje,
z którego wszelakie zdroje
dostatków płyną obfitych
750 i rozkoszy rozmaitych,
błogosławi sprawom moim
i gruntom, rodna wsi, twoim.

Niech pierwaj skały wysokie
i morskie brody szerokie
755 zniszczają, niżbyś ty komu
miała ostać w obcym domu!
Dokąd będą bywać lody
i w Ocean płynąć wody,
dokąd będzie latał wdzięczny
760 okrąg po niebie miesięczny
i póki słońce złociste
obraca koła ogniste,
póty ty z mojego domu,
nie dostaj się, wsi, nikomu!

765 Nie dbam o trąby wojenne
ani o flety przyjemne,

Apollo, Muze a strony,
i głos przytem wyprawiony,
słowiczek, woda szumiąca
770 i rzeka bystro ciekąca,
dźwięk liścia sadów szczepionych,
cichym wiatrem poruszonych –
ta na wsi muzyka moja
i uciecha, smutku, twoja.
775 Ani mię trąby miedziane,
ani bębny malowane
ni głośnie przebudzą działa,
które mężna udziałała
Bellona, siostra srogiego,
780 krwie, Gradywa, pragnącego.
Już szarłatna znowu Zorza
z zachodniego wstaje morza,
a ja i też lutnia moja
wczasu i twego pokoja
785 wyśpiewać wszystkich nie mogę.
Pod tą się lipą położem,
aż zaś znowu Febus młody
puści konie z bystrej wody.
A ty, słowiczku, tym czasem,
790 pod tym przyodzianym lasem
śpiewaj wdzięcznym garłdkiem twojem
nad cicho szumiącym zdrojem,
a obudź i mnie, i strony,
kiedy Hesper niezgaszony,
795 przed Zarzą naprzód wysłany,
będzie na niebie widziany.
Teraz miła, której moje
serce dało hołdy swoje,
Nimfo słowieńska wstydliva,
800 nade wszystkie urodziwa,
nie gardź moją wsią ubogą,
nawiedź twoją śliczną nogą
gęste lasy, śliczne sady,
będą-ć ściany moje rady
805 i dom z drzewa budowany,
i mój chłodnik przeplatany.

Półmisków nie mam bogatych –
śliw a kasztanów kosmatych
włożę przed osobę twoją,
810 a przy tym wszystkę chęć moją.
Orzechy, jabłka, jagody
i lipienie z bystrej wody,
melon słodki, grono wina,
leśne rydze i malina,
815 gruszki, brzoskwinie ogrodne,
mleko świeże, piwo chłodne
i co jedno wieś uboga
rodzi, *Amaryli* droga,
tym czić będę usta twoje
820 i uderzę w strony moje,
zaśpiewam przy lutni tobie,
co jedno rozkażesz sobie;
nie gardź chłodnikiem chrościanym,
gęstą lipą przyodzianym.
825 Pościeli-ć nie mam kosztownych
ni ziółek prze cię wydwrnych:
namiot – gałązki lipowe
abo liście jaworowe;
materac – trawa zielona,
830 wonnym kwieciem ozdobiona;
poduszki – kwiat fijołkowy;
wierzchnia kołdra – list klonowy.
Na takich piękna Enona,
w lesiech frygijskich wślawiona,
835 pod drzewy odpoczywała,
w chrościanej budzie legła –
nic się tego nie wstydziła,
choć boginią leśną była.
Idy wierzch wdzięcznej wysoki
840 i *Ķsantus* pomni głęboki,
jakie tam rozkoszy miała,
choć w budownych nie siadała
pałacach, jedno w chrościanym
chłodniku lipą odzianym,
845 i – drzewa dawne – pomnicie,
które na sobie nosicie

imię jej z dawna wslawione,
ostrym nożem wydrożone,
jako Parys swą Enonę
850 miłował, póki po żonę
do pięknej Sparty nie płynął,
dla której, nieszczęsny, zginął
i sławna upadła Troja.
Lecz ja ciebie, Nimfo moja,
855 nie zdradzę, póki mi świata
dopuszczą widzieć me lata –
będę przyjacielem tobie
i w ostatnim twardym grobie.
Jakom jedno ciebie poznał
860 i twej ludzkiej chęci doznał,
nie był nigdy czas takowy,
żebym ja sercem i słowy
miał kiedy zapomnieć ciębie:
lub czarna noc, lub na niebie
865 słońce swe koła toczyło,
serce o tobie myśliło.
Bym jechał i w cudze strony
lub gdzie Murzyn opalony,
lub gdzie mieszka *Persa* srogi,
870 gdzie Charybda czyni trwogi,
i bym pod moskiewskie grody
jechał i północne wody
koń mój pił z Dżisny głębokiej,
abo bym też po szerokiej
875 Dunaja wodzie żeglował
i delfiny upatrował
na morzu w łodzi ciosanej,
choćby też w skale schowanej
Sybille lochy nawiedził
880 i świat wszystek wkoło zjeździł –
zawsze bym tesknął po tobie
i narzekał w sercu sobie:
„Gdzieś teraz, ma Nimfo droga?
Tak mi cię Fortuna sroga
885 w te kraje jechać zajrzała
i służyć tobie nie dała.

By były wasze wnętrzości,
twarde Alpy, pierwej kości
me pożarły abo w swoje
890 Kłoto wrzuciła pokoje,
niżlim tu jechał w te strony
z mą namilszą rozłączony!”
Smutne lzy a żal troskliwy
bawilby umysł teskliwy
895 mój wszytek tam czas po tobie
i mogłabyś przyrzec sobie,
że uprzejmość, serce takie
byłoby zawsze jednakie
i taż miłość ustawiczna
900 ku tobie, ma Nimfo śliczna,
którąś za<w>ždy znała po mnie –
toż i teraz trzymaj o mnie.
Jeśliby mi <kto> zepsował
łaskę twą, bodaj skosztował
905 nieszczęścia i trosk obfitych,
i żalości rozmaitych!
Lecz ja to trzymam o tobie,
że ty mą stateczność sobie
masz bezpieczną, gdyż ja zawsze
910 twoim będę na czas każdy.
Dokąd niebo mój wiek toczy,
póty was, ślachetne oczy,
nie zapomni serce moje
i te wdzięczne struny twoje,
915 głośna lutni, i jej twarzy,
podobnej rumianej Zarzy,
z którą rano Febus młody
z oceanśkiej płynie wody,
zębów ślicznych, ust różanych,
920 policzków także rumianych
i jej wdzięcznej ręki białej,
jej urody okazałej,
pięknej szyje, włosów ślicznych
i obyczajów różlicznych,
925 które mi piękna twarz twoja
ozdobiona, Nimfo moja.

I słów z wdzięcznymi przymioty,
przyrodzonej także cnoty
nie zapomnię, dokąd będzie
930 duch w ciele mym, póki przędzie
Jędza sroga moje lata
i dokąd mi stawać świata,
będę przyjacielem tobie
i w kamiennym, ciemnym grobie.
935 Już ćmy gęste nocne wstają,
koniec się bystre wpuszczają
słoneczne w głębokie morze,
już wieczorne widać zorze,
a ja jeszcze śpiewam sobie
940 i, ucieszna Nimfo, tobie.
Zamknę i lutnię, i oczy,
póki noc czarny krąg toczy.
Bóg was żegnaj, głośne strony,
sen mię wzywa ulubiony!

[IX.] *LAUDES* NA PISMA JOACH[IMA] BIELSKIEGO,
SEKR[ETARZA] K[RÓLA] J[EGO] M[OŚCI],
OD ANDRZEJA ZBYL-*I*-TOWSKIEGO NIEGDY NAPISANE

Jako sen wdzięczny bywa pod klonem odzianym
 czasu letniego słońca żeńcom spracowanym,
 jako żeglarzom miła po szturmiech pogoda,
 jaki upragnionemu smak przynosi woda
 5 słodkiego źródła, która z kamiennej wypływa
 zimnej skały, a onę gęsty buk okrywa –
 tak nam, przesławny Bielski, twe pisma uczone
 są przyjemne, któremiś ty niewysłowione
 sprawy cnych przodków naszych opisał i onym
 10 wiekom podał, co po nas nastąpią, potomnym.
 Ojcaś miał uczonego i wielkiej dzielności,
 którego cnota, godność będzie w uczciwości
 u Sarmatów tak długo, póki Wisła bieży
 w bystre morze i póki Wanda w Polsce leży.
 15 Więc jako lew nie żubra, lecz także lwa rodzi,
 tak się o tobie właśnie, cny Bielski, rzec godzi.
 Niwczymeś go nie wydał, lecz we wszystkim jego
 cnót i spraw naśladujesz. Jesteś godzien tego,
 20 żebyć kolos na wieczną pamięć postawili
 cni Polacy, a imię twe w nim wydrożyli
 za tę pracę. Bo pierwaj siła nakładali
 na to, gdy się do cudzych krain przejeżdżali,

chcąc wiedzieć, co się dzieje w krainach postronnych:
tak u samsiadów, jako i w sprawach koronnych,
25 a teraz każdy wszystko, siedząc w domu swoim,
może wiedzieć, cny Bielski, za staraniem twoim.
Co się dzieje w Azyjej i w krajach północnych,
w Europie, w Afryce i u Persów mocnych,
co u dalekich Lapów i w Moskwie pierchliwej,
30 u Arabów, u Turków, w Scytyjej złośliwej,
u Niemców i u Maurów słońcem opalonych,
i u bitnych Hiszpanów, u Włochów uczonych
i u Gotów walecznych, i u Węgrów mężnych,
i u Szwedów serdecznych, Francuzów potężnych –
35 o wszystkim się tu dowie, księgi twe czytając,
zdrowia na szaniec nie kładąc i kosztu nie dając.
Nie trzeba mu w dalekie kraje pielgrzymować
i do insuł po morzu głębokim żeglować,
gdzie go sroga Charybda i okrutna Scylla
40 zgubić może, i morska niepokodna chwila
albo wiatry szalone zapędzić na bystre
wody, lub Tryton porwać, lub Syreny chytre.
Najdzie tu Cypr, Alkair, *Rhodss*, Sycyliją,
Ragużę, Maltę w twoich księgach i Kandyją.
45 Póki zdroje z Karpatu przezroczyste płyną,
a pod Arktem północnym Sarmatowie słyną,
póty tve imię niechaj będzie w uczciwości
za tę pracę i sława nie zna odmienności,
a tu, dokąd ci Parki zwijać lata będą,
50 niech się troski od ciebie daleko odsiedą.

[X.] IN NATALEM ILLUSTRISSIMI D[OMINI]
 BASILII ALBERTI,
 FILII ILLUSTRISSIMI DOMINI,
 D[OMINI] IANUSII,
 DUCIS OSTROGIAE, CASTELLANI CRAC[OVIENSIS]
ETC., ETC.

[I.] *Illustri et magnifico domino,*
 d[omino] *Sebastiano Lubomierski,*
comiti a Wisnicz, castellano Biecensi,
Sandecensi, Scepusiensi, Dopcicensi etc., etc. capitaneo,
domino suo observandissimo,
Andreas Zbylitowski,
 S[ibi] A[c] D[eo] O[ptimo] M[aximo] P[osuit]

Habes, illustris et magnifice domine, nepotis tui genethliacon, una die festinanter absolutum, quare si quid in eo erratum fuerit, boni consullet illustris et magnifica D[ominatio] tua. Ego vero, si id assecutus sum, ut tibi soli et illustrissimo duci Ostrogiae, genero tuo, et domino meo clementissimo placeat, sat esse puto, aliorum calculos nil moror. Cum his obsequia mea M[agnificae] D[ominationi] T[uae] commendo.

Quae mens laeta subit populo? Quae cura nitoris?

Cur viridis pendet postibus alta abies?

Festa dies venit, qua, princeps inclyte, vitae
 coeperunt Parcae ducere fila tuae.

5 Ergo tuo vulgus natali sacra celebrat
 et gaudet salvum te superesse sibi.

Phoebe, dator lucis, subiectis, effice, terris
 transeat ut nobis haec sine nube dies.

Candidus en rapidis quadrigis surgit ab Euro –
 10 auguror, est facilis in mea vota Deus.
 Indue seposita porrectos veste lacertos,
 Ostrogiae dux, sit fronsque serena tibi;
 tempora cinge rosa gemmis splendente philira,
 haec decorent rasas florea sarta comas.
 15 Sit ratio mensae Coe spumansque Falerno,
 in noctem faciens tibia rauca sonos,
 publica laetitiam vicinis perstrepat aura,
 natalem noscant te celebrare suum.
 Tura crepent flammis, igni fundantur odores,
 20 pinguis per Pontum quos tibi mittit Arabs.
 Adsis, sancte Geni, proprios visurus honores,
 sume merum manibus libaque facta tibi –
 annua solvimus, factis votisque faveto,
 surgant ut multo tempore sacra tibi.
 25 Iam tibi, parve puer, currat feliciter annus
 et tandem secum prospera cuncta vehat.
 Cresce, puer, magni soboles veneranda parentis,
 et vivas Pylis secula longa senis.

[2.] **Genethliacon eidem**

„Io!” dicite, nobiles Poloni,
 coniunx Ostrogii pudica ducis
 iusta posteritate quod bearit:
 natus filius est – sequetur ille
 5 virtutes, ubi creverit, paternas!
 Eia, pergite, tinnitu frequenti
 aera pulsa sonant daturque signum
 ad sacra ut veniamus: efferatur
 baptisandus aqua sacri lavacri
 10 infans optimus optimi parentis.
 Ecce iam undique confluunt in aedem
 cives Tarnoviae sacram atque multi
 insignes pietate Christiana
 viri e nobilitate feminaeque.
 15 Cantantum penetrant sub ipsa voces
 altae sidera caelitemque sedem

et templum sonitu remugit aeri.
Affertur puer, afferuntur undae,
circumstant nobiles, pater piique
20 sponsores et ad omnia ut rogati
respondere, quibus solent vetusta
consuetudine nomine obligari
infantum precibusque supplicarunt
caelesti Domino. Abluit puellum
25 presbyter et aqua sacri lavacri,
sancto in nomine Trinitatis almae
pulchrum Basilii deditque nomen.
Exclamant nobiles et tota turba:
„Grates dicimus, o benigne summi
30 Patris Nate, tibi salutis auctor,
quod nostrae fueris Tuoque ab omni
peccato ablueris cruore sancto!
Omne laus et honor Tibi per aevum
rebus detur ab omnibus creatis!”
35 Sic finita ubi iam fuere sacra,
turba Basilium frequens in aedes
magna pompa iterum refert paternas.
Laetus at pater instruit Polonae
gentis more dapes cuppediasque,
40 omnes tractat et hospites benigne,
ut tempus tenebrosae adusque noctis
sumpserint hilarem diem, Supremo
sacra carmina Numini canentes.
Cresce iam, Basili puelle, cresce,
45 Christi numine te iuvante semper,
sanctis moribus, eruditione,
ut sis lux patriae tuae decusque!
Hoc pius pater et pudica mater
a Deo prece postulant frequenti.
50 Grex noster tibi comprecatur idem,
cuius in medio es brevi futurus.
Cresce iam, Basili puelle, cresce,
cresce in tempora longioris aevi,
ut senes videas senex parentes:
55 postquam mater anus graves et annos

Cumeae superaverit Sybillae,
castae coniugis atque Christianae,
laudem tempore quae meretur omni!
Christus conferet id tibi benigne,
60 cuius numine gratiaque semper
felix posteritas viget piorum.

NA NARODZINY NAJJAŚNIEJSZEGO PANA
BAZYLEGO ALBERTA,
SYNA NAJJAŚNIEJSZEGO PANA,
PANA JANUSZA,
KSIĘCIA NA OSTROGU, KASZTELANA KRAKOW-
SKIEGO *ETC., ETC.*

[1.] Najjaśniejszemu i wielmożnemu panu,
p[anu] Sebastianowi Lubomirskiemu,
hrabi na Wiśniczu, kasztelanowi bieckiemu,
staroście sądeckiemu, spiskiemu, dobczyckiemu *etc., etc.*,
panu memu najczcigodniejszemu,
Andrzej Zbylitowski,
Jemu i Bogu Najlepszem Największemu złożył

Najjaśniejszy i wielmożny panie, oto poemat na dzień urodzin twego wnuka, w jeden dzień pośpiesznie ukończony, dlatego jeśli znajdzie się w nim jakiś błąd, to jednak pochwała go najjaśniejsza i wielmożna wielkość twoja. Mnie zaś wystarczy zupełnie, jeśli to osiągnę, że spodoba się tobie jednemu oraz twemu zięciowi, księciu na Ostrogu, a także memu panu najlaskawszemu, o innych nie dbam. Wraz z nim polecam swoją służbę Najwspanialszej Twojej Władzy.

- Jakaż to radość wstąpiła w ludzi? Skąd dbałość o wystrój?
U drzwi zielonych czemuż smukła jodła?
Nadszedł świąteczny dzień, w którym, książę sławetny, twój
życia nić Parki zaczęły wysnuwać.
- 5 Właśnie dlatego lud święto twoich urodzin obchodzi
i żeś się zdrowo uchował, raduje.
Spraw, dawco światła, Febusie, aby na ziemiach poniżej

dzień nam przeminął bez najmniejszej chmury.
 Oto, jaśniejąc, na szybkich kwadrygach się wzniósł od Eurusa –
 10 sądzę, że moim modłom Bóg przychylny.
 Odziej swe barki szerokie w paradny strój, na Ostrogu
 książę, niech twoja twarz będzie pogodna;
 nałóż na skronie z róż wieniec, co lśni lipowymi pączkami,
 wplecione kwiaty są ozdobą włosów.
 15 Niechaj na stole się zjawia kojskie i falern spieniony,
 niech aż do nocy brzmi głośno dźwięk fletu,
 by cały przestwór w sąsiedztwie napelnił się wrzawą radości,
 dzień tych narodzin głosząc i świętując.
 W ogniu niech trzeszczą wonności, niech w żarze topnieje kadzidło,
 20 które przez Pont słał tobie gnuśny Arab.
 Przybądź tu, święty Geniuszu, by święto ku czci swej zobaczyć,
 w dłonie weź puchar i ciastka ofiarne.
 Świętujemy dorocznie, więc sprzyjaj i w czynach, i w prośbach,
 by długie lata twe święta przetrwały.
 25 Już tobie, mały chłopczyku, szczęśliwie przemknął rok cały
 i razem z sobą niech niesie pomyślność.
 Rośnij więc, latorośli czcigodna wielkiego rodzica,
 i dożyj wieku cnego starca z Pylos.

[2.] Utwór na dzień urodzin tegoż

„Ijo!” wołajcie, szlachetni Polacy,
 bo cna małżonka Ostrogskiego księcia
 prawym potomkiem nas uszczęśliwiła:
 syn się narodził, który pójdzie w ślady
 5 zalet ojcowych, kiedy już dorośnie!
 Dalejże, nuże, brzękiem bezustannym
 niech brzmi powietrze! Znak dano nam, aby
 na święto przybyć, bo niosą już do chrztu
 w wodzie kąpeli świętej najwspanialsze
 10 dziecię rodzica wspaniałego także.
 Oto już zewsząd idą do siedziby
 świętej mieszkańcy Tarnowa i liczni
 wyróżniający się wiarą chrześcijan
 szlachetnych rodów panowie i damy.
 15 Odgłosy śpiewów dochodzą do samych
 gwiazd w wysokościach, do niebios siedziby,

dźwiękiem powietrznym odrzmiwia świątynia.
Chłopiec przybywa, przybywają tłumy,
stoją dokoła: szlachta, ojciec, zacni
20 rodzice chrzestni – pytani, na wszystko
odpowiadają; nakazuje zwyczaj
stary, by właśnie oni dziecku imię
wybrali, w modłach nadto przeblągają
Boga w niebiosach. I obmył chłopczyka
25 kapłan w kąpielii chrztu przeniświętszego
i w święte imię Trójcy życiodajnej
dał chłopcu pięknie na imię Bazyli.
Krzyknęła szlachta i zebrana ciżba:
„Dzięki składamy Tobie, najwyższego
30 Ojca łaskawy Synu, dawco życia
wiecznego, który swoją krwią najświętszą
obmyłeś wszystkich z grzechu śmiertelnego!
Chwałę Ci, Panie, i cześć po wsze czasy
oddaje całe żyjące stworzenie!”

35 Tak po skończeniu już świętych obrzędów
ciżba odniosła Bazylego, krocząc
w świetnym pochodzie, do domostwa ojca.
Szczęśliwy rodzic zgodnie ze zwyczajem
polskiego ludu wydał świetną ucztę,
40 wszystkich przybyłych traktując gościnnie,
aż przyszła pora mrocznej nocy, która
dzień zakończyła wesoły, gdy świętą
pieśń zaśpiewano Najwyższemu Bogu.

Rośnij nam, rośnij, chłopczyku Bazyli,
45 łaską Chrystusa cieszący się zawsze,
obyczajami dobrymi i wiedzą,
byś był ojczyzny światłem i ozdobą!
O to cny ojciec i cnotliwa matka
Boga częstymi błagają modłami.
50 Także my, wierni, o to się modlimy,
do których grona wkrótce się zaliczysz.
Rośnij nam, rośnij, chłopczyku Bazyli,
rośnij aż po czas dłuższy niż stulecie,
byś, starzec, ujrzał sędziwych rodziców,

- 55 gdy stara matka wiekiem swym przekroczy
lata sędziwe kumejskiej Sybilli,
chrześcijanki i czystej narzeczonej,
która jest godna chwały po wsze czasy!
Hojnie tym wszystkim obdarzy cię Chrystus,
60 którego mocą i łaską na zawsze
pobożnych ludzi szczęśna młódź rozkwita.

KOMENTARZE



KOMENTARZ EDYTORSKI



I. WYKAZ ZNAKÓW I SKRÓTÓW PRZYJĘTYCH W EDYCJI

1. Znaki edytorskie i skróty w transkrypcji i komentarzach:

< > – nawiasy kątowe w tekście utworu sygnalizują ingerencje wydawcy (emendacje i koniektury)

[] – nawiasami kwadratowymi oznaczono rozwinięcia skrótów

bl. – lekcja uznana przed wydawcą za błędną

bl. druk. – błąd drukarski

ę – podkreślona głoska nosowa ę oznacza podwyższenie jej artykulacji i prawdopodobną denazalizację w parach rymowych

popr. wyd. – poprawka wydawcy

transkr. wyd. – transkrypcja wydawcy

2. Skróty źródeł i opracowań

Adalberg – S. Adalberg, *Księga przysłów, przypowieści i wyrażeń przysłowiowych polskich*, zebrał i opracował S. Adalberg, Warszawa 1889-1894 (po skrócie podano hasło oraz numer).

Bielski, *Kronika* – Marcin Bielski, *Kronika to jest Historyja świata na sześć wieków a czterzy monarchije rozdzielona...*, Kraków: M. Siebeneycher, 1564.

Biskup – M. Biskup, *Cztery polskie relacje ze Szwecji z końca XVI wieku*, „Przegląd Historyczny” 61(1970), s. 671-679.

Dobrowolska – W. Dobrowolska, *Do dziejów dworu królewskiego w Polsce*, „Kwartalnik Historyczny” 48(1934), 1, s. 321-336.

FALIMIRZ – Stefan Falimirz, *O ziołach i mocy ich*, Kraków: F. Ungler, 1534.

GALL ANONIM – Gallus Anonimus [tytułu oryginału brak]; przekład: Anonim tzw. Gall, *Kronika polska*, przełożył R. Grodecki, przekład opracował, wstępem i przypisami opatrzył M. Plezia, Wrocław 1996 („Biblioteka Narodowa”, Seria I, nr 59).

Głombiowska – Z. Głombiowska, *Łacińska twórczość Andrzeja Zbylitowskiego*, „Studia Classica et Neolatina” 11(2014), s. 57-77.

GÓRNICKI – Łukasz Górnicki, *Tren na śmierć żony*, [w:] tenże, *Pisma*, opracował R. Pollak, Warszawa 1961, t. 2, s. 325-326.

Kaczor – I. Kaczor, *Kult drzew w tradycji mitologicznej i religijnej starożytnych Greków i Rzymian*, Łódź 2001 („Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Litteraria Polonica” 3).

Kochan – A. Kochan, „*Czy się kryć w pustym lesie*”. *O przekładzie i interpretacji mitu o Akteonie w ujęciu Andrzeja Żbylitowskiego*, „Pamiętnik Literacki” 104(2013), 3, s. 69-86.

KOCHANOWSKI, *Broda* – Jan Kochanowski, *Broda*, [w:] tenże, *Dziela polskie*, opracował J. Krzyżanowski, Warszawa ⁸1976, t. 2, s. 53-55: „Fragmenta albo pozostałe pisma” [XXXII].

KOCHANOWSKI, *Dryas Zamechska* – Jan Kochanowski, *Dryas Zamechska*, [w:] tamże, s. 121-125.

KOCHANOWSKI, *Elegiae* – Ioann[is] Cochano^{vii} *Elegiarum libri IIII*, eiusdem *Foricoenia, sive Epigrammatum libellus*, [w:] Jana Kochanowskiego *Dziela wszystkie. Wydanie Pomnikowe*, t. 3, tekst ustalił, wstępy i przypiski dodał J. Przyborowski, przekład polski T. Krasnosielskiego, Warszawa 1884, k. [1], s. 1-181.

KOCHANOWSKI, *Epitalamium na wesele Radziwiłła* – Jan Kochanowski, *Epitalamium na wesele ich M. Pana Jego M. Krzysztofa Radziwiłła*, [w:] tenże, *Dziela polskie*, opracował J. Krzyżanowski, Warszawa ²1953, t. 3, s. 148-153.

KOCHANOWSKI, *Fragmenta* – Jan Kochanowski, *Fragmenta albo pozostałe pisma*, [w:] tamże, s. 7-48.

KOCHANOWSKI, *Fraszki* – Jan Kochanowski, *Fraszki*, opracował J. Pelc, Wrocław ²1991 („Biblioteka Narodowa”, Seria I, nr 163).

KOCHANOWSKI, *Marszałek* – Jan Kochanowski, *Marszałek*, [w:] tenże, *Dziela polskie, op. cit.*, t. 1, s. 131-133.

KOCHANOWSKI, *Monomachija* – Jan Kochanowski, *Monomachija Parysowa z Menelausem*, [w:] tenże, *Dziela polskie, op. cit.*, t. 3, s. 179-194.

KOCHANOWSKI, *Odprawa* – Jan Kochanowski, *Odprawa posłów greckich*, opracował T. Ulewicz, Wrocław ¹²1974 („Biblioteka Narodowa”, Seria I, nr 3).

KOCHANOWSKI, *O śmierci Tarnowskiego* – Jan Kochanowski, *O śmierci Jana Tarnowskiego*, [w:] tenże, *Dziela wszystkie*, t. 4, opracowały M.R. Mayeⁿowa, K. Wilczewska, przy udziale B. Otwinowskiej, oraz M. Cytowska, Wrocław 1991, s. 251-262 („Biblioteka Pisarzy Polskich”, Seria B, nr 26; Wydanie sejmowe).

KOCHANOWSKI, *Pamiętka* – Jan Kochanowski, *Pamiętka Janowi Baptyście hrabi na Tęczynie*, [w:] tamże, s. 262-281.

KOCHANOWSKI, *Pieśni* – Jan Kochanowski, *Pieśni*, [w:] tamże, s. 104-214.

KOCHANOWSKI, *Psalterz* – Jan Kochanowski, *Psalterz Dawidów*, [w:] tenże, *Dziela wszystkie*, t. I, cz. 1, opracował J. Woronczak, Wrocław 1982 („Biblioteka Pisarzy Polskich”, Seria B, nr 23; Wydanie sejmowe).

KOCHANOWSKI, *Satyr* – Jan Kochanowski, *Satyr albo dziki mąż*, [w:] tenże, *Dziela polskie, op. cit.*, t. 1, s. 63-79.

KOCHANOWSKI, *Sobótka* – Jan Kochanowski, *Pieśń świętojańska o Sobótce*, [w:] tenże, *Dzieła wszystkie*, t. 4, *op. cit.*, s. 79-88.

KOCHANOWSKI, *Szachy* – Jan Kochanowski, *Szachy*, [w:] tenże, *Dzieła polskie, op. cit.*, t. 1, s. 106-127.

KOCHANOWSKI, *Treny* – Jan Kochanowski, *Treny*, [w:] tenże, *Dzieła wszystkie*, t. 2, opracowali M.R. Mayenowa, L. Woronczakowa, J. Axer, M. Cytowska, Wrocław 1983 („Biblioteka Pisarzy Polskich”, Seria B, nr 24; Wydanie sejmowe).

KOCHANOWSKI, *Wzór pań mężnych* – Jan Kochanowski, *Wzór pań mężnych*, [w:] tenże, *Dzieła polskie, op. cit.*, t. 3, s. 242-248.

KOCHANOWSKI, *Zuzanna* – Jan Kochanowski, *Zuzanna*, [w:] tenże, *Dzieła polskie, op. cit.*, t. 1, s. 96-104.

KROMER, *Kronika* – *Kronika polska* Marcina Kromera, biskupa warmińskiego. Księgi: pierwsza, wtóra, trzecia i czwarta / na język polski z łacińskiego przełożona przez Marcina z Błażowa Błażowskiego, Sandomierz 2017 („Biblioteka Tradycji Słowiańskiej”, nr 42) [za tym wydaniem podajemy tytuły rozdziałów]; oryginał: Martini Cromeri *De origine et rebus gestis Polonorum libri XXX*, Basileae: Officina Oporiniana, 1555.

KRZYCKI – Andreae Cricii *Carmina*, edidit, praefatione instruxit, adnotationibus illustravit C. Morawski, Cracoviae 1888 („Corpus Antiquissimorum Poetarum Poloniae Latinorum usque ad Ioannem Cochanium”, t. 3).

Łubieński, *Droga do Szwecji Zygmunta III* – Stanisław Łubieński, *Droga do Szwecji Zygmunta III, króla polskiego i szwedzkiego, w 1593 roku*, przełożył A.B. Jocher, *Rozruchy domowe w Polsce w latach 1606-1608*, przełożyła S. Szczygiel, wydali J. Byliński, W. Kaczorowski, Opole 2009, s. 9-28.

Łukaszewicz-Chantry, *Wanda – sarmacka Amazonka* – M. Łukaszewicz-Chantry, *Wanda – sarmacka Amazonka w poezji łacińskiej w Polsce. Od Jana Wisłicy do Jana Kochanowskiego*, „Terminus” 16(2014), 1(30), s. 71-90.

Młynarz – K. Młynarz, *Uwagi na marginesie dwóch unikatów Andrzeja Zbylitowskiego*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” 8(1963), s. 34-64.

Nieznanowski – S. Nieznanowski, *Raki*, [hasło w:] *Słownik literatury staropolskiej*, pod redakcją T. Michałowskiej, Wrocław ²1990, s. 774.

Perry, „Apendyks” – B.E. Perry, „Appendix. An analytical survey of Greek and Latin fables in the Aesopic tradition”, [w:] *Babrius and Phaedrus*, edited and translated by B.E. Perry, Cambridge, Mass. – London 1990, s. 419-610 (1965; „Loeb Classical Library” 436).

REJ, *Wizerunk* – Mikołaj Rej, *Wizerunk własny żywota człowieka poczciwego*, Cz. 1: *Fototypia i transkrypcja tekstu*, opracował W. Kuraszkiewicz, Cz. 2, opracowali H. Kapeliś i W. Kuraszkiewicz (wstęp edytorski, oprac. językowe, objaśnienia i porównanie wydań) oraz I. Rostkowska (bibliografia wydań) [i in.], Wrocław 1971 („Biblioteka Pisarzy Polskich”, Seria B, nr 19; „Mikołaj Rej. Dzieła wszystkie”, t. 7).

REJ, *Żywot* – Mikołaj Rej, *Żywot człowieka poczciwego*, opracował J. Krzyżanowski, Wrocław 1952 („Biblioteka Narodowa” I 152) [cyfry w nawiasie oznaczają kolejno: księgę, kapitulium i rozdział].

REJ, *Żwierzyniec* – Mikołaj Rej, *Żwierzyniec*, wyd. W. Bruchnalski, BPP nr 30, Kraków 1895.

Sęp Szarzyński, *Sonety* – Mikołaj Sęp Szarzyński, *Sonety*, [w:] tenże, *Poezje zebrane*, wydali R. Grześkowiak, A. Karpiński, przy współpracy K. Mrowcewicz, Warszawa 2001, s. 33-36 („Biblioteka Pisarzy Staropolskich”, t. 23).

Ślękowa – L. Ślękowa, *Wiersze uświetniające narodziny potomka. Ze studiów nad poezją okolicznościowo-rodzinną renesansu i baroku*, „Pamiętnik Literacki” 81(1990) 2, s. 3-20.

TRZECIESKI – Andrzej Trzeciński, *Carmina. Wiersze łacińskie*, opracował, przełożył i wstępem poprzedził J. Krókowski, Wrocław 1958 („Biblioteka Pisarzy Polskich”, Seria B, nr 8; „Andrzej Trzeciński. Dzieła wszystkie”, t. 1).

Uruski – S. Uruski, A.A. Kosiński, A. Włodarski, *Rodzina. Herbarz szlachty polskiej*, t. 9, Warszawa 1912.

Wisner – H. Wisner, *Zygmunt III Waza*, Wrocław ²2006.

3. Skróty dotyczące literatury starożytnej

Pisownia mitologicznych imion i nazw geograficznych [za:] P. Grimal, *Słownik mitologii greckiej i rzymskiej*, redakcja J. Łanowski, Wrocław 1997.

APOLL.RHOD.*Arg.* – Apollonius Rhodius (Apollonios Rodyjski), *Argonautica* (Wyprawa Argonautów po złote runo)

Babr. – Babrius (Babrius); numeracja za: Babrius and Phaedrus, edited and translated by B.E. Perry, Cambridge, Mass. – London ⁴(reprint)1990, s. 1-187 (¹1965; „Loeb Classical Library” 436)

CATULL. – Caius Valerius Catullus (Katullus), *Catulli Veronensis liber* (Księga Katullusa z Werony)

EURIP.*Supp.* – Euripides (Eurypides), *Supplices* (Błagalnice)

FLOR. – Lucius Annaeus Florus (Florus), *Epitoma de Tito Livio* (Wyciąg z Tytusa Liwiusza)

HDT. – Herodotus (Herodot), *Historiae* (Dzieje)

HEROND. – Herondas (*Herondas*)

Mim. – *Mimiambi* (Mimy)

4 (Ofiara dla Asklepiosa / Kobiety w świątyni Asklepiosa)

HES.*Op.* – Hesiodus (Hezjod), *Opera et dies* (Prace i dni)

HOM. – Homerus (Homer)

Il. – *Ilias* (Iliada)

Od. – *Odyseia* (Odyseja)

HOR. – Quintus Horatius Flaccus (Horacy); przekład: Horacy, *Dzieła wszystkie*, przełożył, wstępem i komentarzem opatrzył A. Lam, Warszawa ²1996 („Libri Mundi”); A. Naruszewicz, *Poezje zebrane*, t. IV, wydały B. Wolska, A. Masłowska-Nowak, Warszawa 2015 („Biblioteka Pisarzy Polskiego Oświecenia”, t. 13)

Carm. – *Carmina* (Pieśni)

- Epist.* – *Epistulae* (Listy)
Epod. – *Epodon liber* (Księga epodów)
- IUV.*Sat.* – Decimus Iunius Iuvenalis (Juwenalis), *Saturae* (Satyry)
- LIV. – Titus Livius (Liwiusz), *Ab urbe condita libri* (Dzieje Rzymu od założenia miasta)
per. – *periochae* (streszczenia, wyciągi; dosł. ‘zawartości’, łac. *continentiae*), streszczenia ksiąg pochodzące z czasów starożytnych
- LUCAN. – Marcus Annaeus Lucanus (Lukan), *Pharsalia. Belli civilis libri decem* (Dziesięć ksiąg o wojnie domowej); przekład: Marek Anneusz Lukanus, *Wojna domowa*, przełożył i opracował M. Brożek, Kraków 1994 („Biblioteka Przekładów z Literatury Starożytnej”, nr 9)
- MACROB.*Sat.* – Ambrosius Theodosius Macrobius (Makrobiusz), *Saturnalia* (Rozmowy w okresie Saturnaliów)
- MART.*Epigr.* – Marcus Valerius Martialis (Marcjalis), *Epigrammaton libri* (Księgi epigramów)
- OROS. – Paulus Orosius (Orozjusz), *Historiarum adversus paganos libri septem* (Siedem ksiąg historii przeciw poganom)
- OV. – Publius Ovidius Naso (Owidiusz)
Am. – *Amores* (Miłostki)
Ars – *Ars amatoria* (Sztuka kochania)
Her. – *Heroides, Epistulae heroidum* (Heroidy / Listy heroin)
Met. – *Metamorphoseon libri* (Metamorfozy, Przemiany); przekład: P[ublijusza] Owidyjusza Nasona „*Metamorphoseon*”, to jest „*Przeobrażenia*”, ksiąg piętnaście, przekładania Jakuba Żebrowskiego, Kraków: F. Cezary, 1636; Owidiusz, *Metamorfozy*, przełożyli A. Kamieńska (ks. I – ks. IX, w. 175), S. Stabryła (ks. IX, w. 176 – ks. XV), opracował S. Stabryła, Wrocław ²1996 („Biblioteka Narodowa”, II 76)
Trist. – *Tristia* (Żale)
- PHAEDR. – Phaedrus (Fedrus), *Fabulae* (Bajki); numeracja za: Phaedri Augusti liberti *Liber fabularum*, recensuit A. Guaglianone, Torino 1969 („Corpus Scriptorum Latinorum Paravianum”), podział na księgi według tradycji pierwszego wydania Pierre’a Pithou (Troyes 1596)
- PLIN.MA.NH – Gaius Plinius Secundus Maior (Pliniusz Starszy), *Naturalis historia* (Historia naturalna)
- PLUT. – Plutarchus (Plutarch)
Vitae parallelae (Żywoty równoległe)
Pyrrh. – *Pyrrhus* (Pyrrus)
Thes. – *Theseus* (Tezeusz)
- POMP.MEL. – Pomponius Mela (Pomponiusz Mela), *De chorographia* (Geografia opisowa / Opis krajów)
- SERV.in *Aen.* – Servius Maurus Honoratus (Serwiusz), *In Vergili „Aeneidem” commentarius* (Komentarz do *Eneidy* Wergiliusza)

- SIL.ITAL. – Tiberius Catus Asconius Silius Italicus (Syliusz Italikus), *Punica* (Opowieść o wojnie punickiej)
- STAT.Theb. – Publius Papinius Statius (Stacjusz), *Thebais* (Tebaida)
- THEOC. – Theocritus (Teokryt); przekład: Teokryt, *Sielanki*, przełożył i opracował A. Sandauer, Warszawa ⁴1981
- Idyll.* – *Idyllia* (Idylle / Sielanki)
- 15: *Syracusae* (Syrakuzanki, czyli kobiety na święcie Adonisa)
- 16: *Charites, sive Hieron* (Charytki, czyli posłanie do Hierona)
- VAL.MAX. – Valerius Maximus (Waleriusz Maksymus), *Facta et dicta memorabilia* (Czyny i słowa godne pamięci)
- VERG. – Publius Vergilius Maro (Wergiliusz)
- Aen.* – *Aeneis* (Eneida); przekład: Publius Vergilius Maro, *Eneida*, przełożył i opracował Z. Kubiak, Warszawa 1987 („Bibliotheca Mundi”)
- Ecl.* – *Eclogae* (Eklogi / Bukoliki); przekłady: Wergiliusz / P[ublii] Vergilii Maronis, *Bukoliki / Bucolicon liber*, tłumaczył K. Koźmian, z rękopisu wydał, [wstępem i przypisami opatrzył] J. Wójcicki, Warszawa 1998; Wergiliusz, *Sielanki*, [w:] *Sielanka rzymska*, przełożył i opracował J. Sękowski, Warszawa 1985
- Georg.* – *Georgica* (Georgiki)

4. Skróty ksiąg biblijnych

Oznaczenia, tytuły ksiąg i lokalizacje [za:] *Biblia Tysiąclecia*, Poznań ³1983; cytaty [za:] *Biblia w przekładzie księdza Jakuba Wujka z 1599 r.*, wydał J. Frankowski, Warszawa 1999

Jr – Proroctwo Jeremiaszowe

Mt – Ewangelia według św. Mateusza

5. Skróty nazw bibliotek

BJ (St.Dr.) – Biblioteka Jagiellońska w Krakowie (Dział Starych Druków)

BLwów (Dz.Szt.) – Biblioteka im. V. Stefanyka we Lwowie, Dział Sztuki

Czart. – Biblioteka Czartoryskich w Krakowie

Kórn. – Biblioteka PAN w Kórniku

Ossol. – Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Wrocławiu

Racz. – Biblioteka Raczyńskich w Poznaniu

TN – Biblioteka Towarzystwa Naukowego im. Zielińskich w Płocku

II. OPIS ŹRÓDEŁ¹

[I.] WITANIE KRÓLA NOWEGO, ZYGMUNTA III...

Karta tytułowa: [w ozdobnej ramie, na dole podwójnej; antykwą:] WITANIE / Króla nowego. / ZYGMUNTA TRZECIEGO, / z láski Bożey wybraného, od za-/ cného Senatu y Rycérstwa / [lawný Korony / Polskiý. / [ozdobnik]

¹ Rewizja, ustalenie kroju czcionki, obliczanie kart oraz sygnowania A.M.-N.

/ [szwabacha:] Napiŝané / Przez Andrzeiá Zbylitowŝkiego. Z.Z. / [ozdobnik] / W Krakowie z Druk. Laz. / Roku Pańŝkiego 1587. / [ozdobnik]; 4^o, k. 16: s.lb. [1-2], 3-29, [30-32: czyste], sygn. A-D⁴.

Spis zawartoŝci tomu (po sygnowaniu w nawiasach numery stronicy widniejące w druku):

- k. A_{1v} – [drzeworytowy portret króla Zygmunta III Wazy okolony napisem:] SIGISMVNDVS III D.G. REX POLONIAE MAGNUS DUX LITVANIAE. &c. &c.; [pod portretem 8-wersowy wiersz o incipicie:] „Tak byl w ten czas udatney twarzy/ y tak młody...”;
- k. A_{2r} (3) – DO NAYMOZNIYESZEGO / W PVLNOCNYCH KRAINACH / Króla, z łaski Bozey wybranego / Zygmunta Trzeciego. / *Andrzej Zbylitowski, wierny poddany y sluga.*; k. A_{2r-v} (3-4) – tekst wiersza dedykacyjnego;
- k. A_{3r} (5) – DO BOGOW MORSKICH.; k. A_{3r-v} (5-6) – tekst wiersza;
- k. A_{3v} (6) – DO IASNIE OSWIECONEY / Anny Iagielowny, z łaski Bozey Krolowey Polskiy, / wielkiy Księżny Litewski, Ruskiy, Pruskiy / Mazowiecki, Zmudzkiy, Inflancki y &caet. &caet. / A. Z.; k. A_{3v-B_{2v}} (6-12) – tekst wiersza;
- k. B_{2v} (12) – DO IASNIE OSWIECONEGO / Zygmunta, z łaski Bozey Krola Polskiego, przesła- / wna Anna Iagielowna Krolowa Polska, / Sieŝtrzenca ŝwego.; k. B_{2v-B_{3v}} (12-14) – tekst wiersza;
- k. B_{3v} (14) – POLSKA.; k. B_{3v-B_{4r}} (14-15) – tekst wiersza;
- k. B_{4r} (15) – RYCERSTWO SLAWNEY / Korony Polskiej.; k. B_{4r-B_{4v}} (15-16) – tekst wiersza;
- k. B_{4v} (16) – RZECZPOSPOLITA POLSKA.; k. B_{4v-C_{1r}} (16-17) – tekst wiersza;
- k. C_{1v} (18) – POSLOWIE.; k. C_{1v-C_{3v}} (18-22) – tekst wiersza;
- k. C_{3v} (22) – KROL IE^o M.; k. C_{3v-C_{4v}} (22-24) – tekst wiersza;
- k. C_{4v} (24) – DO IASNIE WIELMOZNEGO / Pana Iana Zamoyskiego, Hetmana y Kanclerza / Koronnego: ŝwego / M. Pana. / A. Z.; k. C_{4v-D_{1v}} (24-26) – tekst wiersza;
- k. D_{1v} (26) – DO KRAKOWA.; k. D_{1v-D_{2r}} (26-27) – tekst wiersza;
- k. D_{2r} (27) – KLONTWA.; k. D_{2r-D_{3r}} (27-29) – tekst wiersza;
- k. D_{3r} (29) – DOKONCZENIE.
- k. D_{3v} [30] – czysta;
- k. D_{4r-v} [31-32] – czyste (nie we wszystkich egzemplarzach zachowane).

Wydawca korzystał z egzemplarza Kórn., sygn. Cim.Qu. 2287 (Mf 3328); druk dostępný cyfrowo: <http://www.wbc.poznan.pl/Content/75647/directory.djvu> [dostęp: 27.03.2017].

[II. AKTEON]

Karty tytułowej brak; 4^o, k. 8: s.lb. [1-2], 3-14, [15-16: czyste], sygn. A-B⁴.

Spis zawartoŝci tomu (po sygnowaniu w nawiasach numery stronicy widniejące w druku):

- k. A_{2r} (3) – HISTORIA.; k. A_{2r-B_{1v}} (3-10) – tekst wiersza;
- k. B_{1v} (10) – DO TEGOZ JE^o M. PANA / Kuchmiŝtrzá Autor; k. B_{1v-B_{3v}} (10-14) – tekst wiersza;
- k. B_{3v} (14) – DOKONCZENIE.

Wydawca korzystał z egzemplarza Kórń., sygn. Cim.Qu.2719 (Def.), Mf2712, Mf546, Mf3674; druk dostępny cyfrowo: <http://www.wbc.poznan.pl/Content/75664/directory.djvu> [dostęp: 27.03.2017].

[III.] EPITALAMIJUM NA WESELE... ZYGMUNTOWI III... I ARCYKSIĘŻNIE... RAKUSKIEJ ANNIE...

KARTA TYTUŁOWA: [W ozdobnej ramie, na dole podwójnej; antykwa:] ANDRZEJA ZBYLITOWSKIEGO / EPITHALAMIVM, / NA WESELE / IASNIE OSWIECONEMV PANV, / ZYGMVNTOWI III. z ŁASKI / BOZEY KROLOWI POLSKIEMV, / WIELKIEMV KSIĄZECIV / LITEWSKIEMV, &ccę. &ccę. / Y ARCYKSIĘŻNIE I. M. RAKVSKIEY, / ANNIE, z ŁASKI BOZEY NOWO / KORONOWANEY KROLOWEY / POLSKIEY, &ccę. &ccę. [szwabacha:] W Krakowie / W Drukárni Łázárzowéy Roku pán]kiégo 1592.; 4^o, k. 9: s.lb. [1], 2-18, sygn. A-C¹ [reszta składki wycięta].

Spis zawartości tomu (po sygnowaniu w nawiasach numery stron widniejące w druku):

- k. A₁v (2) – DO NAIMOZNIESZEGO / W POLNOCNÝCH KRAINACH PANA, / ZYGMVNTA III. KROLA POLSKIEGO, / &ccę. &ccę.; [niżej tekst wiersza o incipicie:] „NIE o zbroiách (PANIE MOY) áni iáko swoię..”;
- k. A₂r (3) – ANDRZEJA ZBYLITOWSKIEGO, / NA WESELE / IASNIE OSWIECONEMV PANV / ZYGMVNTOWI III. z ŁASKI BOZEY / Królowi Pol]kiému/ Wielkiému Xiążęciu / Litew]kiému etc. etc. / Y ARCYKSIĘŻNIE I. M. RAKVSKIEY, / *Annie, z łáski Bożéy nowokoronowánéy / Królowéy Polskiéy, / &c. &c.* / Epithalamium I; k. A₂r-v (3-4) – tekst wiersza;
- k. A₂v (4) – Epithalamium II.; k. A₂v-A₃r (4-5) – tekst wiersza;
- k. A₃r (5) – Epithalamium III.; k. A₃r-v (5-6) – tekst wiersza;
- k. A₄r (7) – Epithalamium IIII.; niżej – tekst wiersza;
- k. A₄r (7) – Epithalamium V. / KROLOWA I. M.; k. A₄r-v (7-8) – tekst wiersza;
- k. B₁r (9) – Epithalamium VI.; k. B₁r-v (9-10) – tekst wiersza;
- k. B₂r (11) – Epithalamium VII.; niżej – tekst wiersza;
- k. B₂r (11) – Epithalamium VIII.; k. B₂r-B₃r (11-13) – tekst wiersza;
- k. B₃r (13) – Epithalamium IX.; k. B₃r- (13-14) – tekst wiersza;
- k. B₃v (14) – Epithalamium X.; k. B₃v-B₄r (14-15) – tekst wiersza;
- k. B₄r (15) – Epithalamium XI.; k. B₄r-v (15-16) – tekst wiersza;
- k. B₄v (16) – Epithalamium XII.; k. B₄v-C₁r (16-17) – tekst wiersza;
- k. C₁r (17) – MODLITWA.; k. C₁r-v (17-18) – tekst wiersza;
- k. C₁v (18) – DOKONCZENIE.

Wydawca korzystał z egzemplarza BJ (St.Dr.), sygn. Cim.6263.

[IV.] LAMENTY NA ŻAŁOSNY POGRZEB... ELŻBIETY LIGĘ- ZIANKI Z BOBRKU...

Karta tytułowa: [w ozdobnej ramie, na dole podwójnej; antykwa:] LAMENTY / NA ŻAŁOSNY POGRZEB / SŁAWNEY PAMIĘCI, Y WIELMOZNEY / Pániéy , Pániéy Elzbiéty Ligęziánki z / Bobrku, Woiewodzinéy Kráków- /

skiéy, Nowomieskiéy, y Ká- / zimiérskiéy, &ççé. &ççé. / Staro[cinéy: / [szwabacha:] Która z świátá tego ze[ß]lá Roku 1593. / dnia 14. Miešiacá Lutégo / o go= / dżinie 9. w noc: / [kursywa:] *Vrodzilá sie bylá Roku Páńskiego, 1560. we / wtorek po S. Michále o godzinie 19.* / [szwabacha:] Nápišáné / [antykwa:] PRZEZ ANDRZEIA ZBYLITOWSKIEGO / [ozdobnik] / [szwabacha:] W Krákwie / W Drukárni Łázárzowéy Roku Páńskiego / 1593.; 4^o, k. 8: s.lb. [1], 2-15, [16], sygn. A-B⁴.

Spis zawartości tomu (po sygnowaniu w nawiasach numery stronicy widniejące w druku):

- k. A_{1v} (2) – DO IASNIE WIELMOZNEGO PANA, / Pána Mikoláia Firleia, z Dąbrowice, Woiewodi / [szwabacha:] Krákw[kie^o] / Nowomiey[kie^o] / y Kázimier[kie^o] / Staro[sty] zé. zé. [wego M. Pána / [kursywa:] A. Z.; niżej tekst wiersza dedykacyjnego;
- k. A_{2r} (3) – LAMENT I.; k. A_{2r}-A_{2v} (3-4) – tekst wiersza;
- k. A_{2v} (4) – II.; k. A_{2v}-A_{3r} (4-5) – tekst wiersza;
- k. A_{3r} (5) – III.; k. A_{3r}-A_{3v} (5-6) – tekst wiersza;
- k. A_{3v} (6) – IIII.; k. A_{3v} (6) – tekst wiersza;
- k. A_{3v} (6) – V.; k. A_{3v}-A_{4v} (6-8) – tekst wiersza;
- k. A_{4v} (8) – VI.; k. A_{4v}-B_{1r} (8-9) – tekst wiersza;
- k. B_{1r} (9) – VII.; niżej tekst wiersza;
- k. B_{1r} (9) – DO IE^o M. PANA WOIEWODY, / ANDR. ZBYL.; k. B_{1r}-B_{2v} (9-12) – tekst wiersza;
- k. B_{2v} (12) – DO TEGOZ IE^o M. PANA / WOIEWODY.; k. B_{2v}-B_{3r} (12-13) – tekst wiersza;
- k. B_{3r} (13) – NAGROBKI. I.; k. B_{3r}-v (13-14) – tekst wiersza;
- k. B_{3v} (14) – II.; niżej tekst wiersza;
- k. B_{3v} (14) – III.; k. B_{3v}-B_{4r} (14-15) – tekst wiersza;
- k. B_{4v} – czysta [?].

Wydawca korzystał z egzemplarza TN, sygn. XVI 100.

[V.] NA KRZCINY... WŁADYSŁAWOWI III...

Karta tytułowa: [w ozdobnej ramie; antykwa:] Ná krzciny / NAJASNIEYSZEMV / WŁADISŁAWOWI III. KRO= / LEWICOWI POLSKIEMV Y / SZWECKIEMV. / [ozdobnik] / [kursywa:] *Ktory sie vrodzil nád Krákwem w Lobzo= / wie, Roku 1595. dnia 9. Czerwcá.* / [ozdobnik] / [szwabacha:] W Krákwie / w Druk: Jak: Siebeneychera / / Roku Páńskiego M. D. XCV.; 4^o, k. 4: snlb. [1-8], sygn.)⁽⁴⁾.

Spis zawartości tomu:

- k.)(_{1v} – Do Naiásniey[ß]ego / [antykwa:] ZYGMVNTA III. z Bozey láski / POLSKIEGO Y SZWECKIE= / GO KROLA. / ANDRZ. ZBYLITOVVSKI.; niżej tekst wiersza;
- k.)(_{2r} – Ná krzciny / NAIASNIEYSZEMV KROLEWI= / COWI POLSKIEMV.; k.)(_{2r}-v – tekst wiersza;
- k.)(_{3r} – TEMV[SZ.]; k.)(_{3r})-(4_v – tekst wiersza.

Wydawca korzystał z egzemplarza TN, sygn. XVI 101.

[VI.] DROGA DO SZWECYJEJ... ZYGMUNTA III... ODPRĄWIONA W ROKU 1594...

Karta tytułowa: [w podwójnej prostej ramie; antykwa:] DROGA DO SZWECYJEY, / NAMOZNIENSZEGO W PVLNO= / CNYCH KRAINACH PANA, / ZYGMVNTA III. / Pol[kiego y Szweckiego / Krolá. / [szwabacha:] Odpráwiona w Roku 1594. / Przez [antykwa:] ANDR. ZBYLITOWSKIEGO / [szwabacha:] teraz nowo wydána. / [ozdobnik] / W Krákwie/ w Druk: Ják: Sibencyherá/ / Roku Pańského M. D. XCVII.; 4°, k. 36: s.nlb. [1-72], sygn. A-I⁴.

Spis zawartości tomu:

- k. A₁v: DO IASNIE WIELMOZNEGO PANA. / I. M. PANA MIKOŁAIA / Zebrzydows[kiego z Zebrzydo- / wic, Már[załka Koronnego, Hetmána Dwor. / K.I.M. Krák. Lanckoruń. Sniatyń. &c. Stá= / ro[ty, Pána [wego M. / ANDRZEJ ZBYLITOWSKI / powolny służebnik.; niżej tekst wiersza;
- k. A₂r – DROGI DO SZWECY- / ey K. I. M w Roku 1594. / opisany przez A. Z. / KSIĘGI I.; k. A₂r-C₃r – tekst wiersza; k. C₃r – Książ pierwszych dokończenie.;
- k. C₃v – DROGI / Krolá I. M. do Szwecyey, / KSIĘGI II.; k. C₃v-E₄v – tekst wiersza; k. E₄v – Książ wtórych dokończenie.;
- k. F₁r – DROGI / Krolá I. M. do Szwecyey, / KSIĘGI III.; k. F₁r-H₃r – tekst wiersza; k. H₃r – Książ trzeciých dokończenie.;
- k. H₃v – DROGI / Krolá I. M. do Szwecyey, / KSIĘGI IIII.; k. H₃v-I₃r – tekst wiersza; k. I₃r – Drogi Szweckiej K. J. M. dokończenie.;
- k. I₃v – [ozdobnik];
- k. I₄r-v – czysta.

Wydawca korzystał z egzemplarzy BJ, sygn. Cim. 4668, oraz Czart., sygn. Cim. 2053 I; druk dostępny cyfrowo: <http://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/doccontent?id=270764> [dostęp: 27.03.2017].

[VII.] ŻYWOT ŚLACHCICA WE WSI

Karta tytułowa: [prosta podwójna rama bez ozdób; antykwa:] ZYWOT / Sláhcíca we wśi. / [szwabacha:] przez / [antykwa:] ANDR: ZBYLITOWSKIEGO / [szwabacha:] nápi[ány. / [ozdobna rozeta] / W Krákwie/ / Roku Pańského 1597.; 4°, k. 10: s.nlb. [20], sygn. A-B⁴ [x]².

Spis zawartości tomu:

- k. A₁v – DO WIELMOZNEGO PANA, / PANA HIIACYNCTA MŁODZIE= / iowskiego z Młodzieiowic, Podskárbiego Na= / dwornego Koronnego, Pia[ckiego y Krze= / czowskiego Stáro[ty, &c. &c. / Pána [wego M. / ANDRZEI ZBYLITOWSKI / powolny służebnik.; niżej tekst wiersza;
- k. A₂r – ZYWOT SLACHCI- / cá we wśi.; k. A₂r-[x]₂r – tekst wiersza; k. [x]₂r – Dokończenie.;
- k. [x]₂v – czysta.

Wydawca korzystał z egzemplarza Kórn., sygn. Cim.Qu 2660, obiekt dostępny cyfrowo: <http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/doccontent?id=75671> [dostęp: 27.03.2017].

[VIII.] WIEŚNIAK

Karta tytułowa: [prosta podwójna rama bez ozdób; szwabacha:] Wieśniak / [antykwia:] ANDRZ. ZBYLITOWSKIEGO. / [ozdobnik] / [szwabacha:] W Krakowie / Roku Pańskiego 1600. / [ozdobnik]; 4^o, k. 18: snlb. [36], sygn. A-D⁴E².

Spis zawartości tomu:

- k. A_{1v} – herb Ostrogskich II ze zmienionym układem pól (na tarczy czterodzielnej w polu I – pod półpięścieniem ze strzałą srebrną bez opierzenia na barku półksiężyc z gwiazdą między rogami; w polu II – Pogoń litewska; w polu III – św. Jerzy przebijający smoka; w polu IV w środku półpięścienia barkiem w dół strzala bez opierzenia przekrzyżowana; tarcza zwieńczona mitrą księżęcą.
- k. A_{2r} – DO IASNIE OSWIECONEGO PANA / PANA IANUSZA XIĄ- / ZECIA I. M. OSTROWSKIEGO, / Całztelana Krakowskiego, Białocerkiew / skiego &c. &c. Stáro[ty. Pána S. M[.] / ANDRZEY ZBYLITOWSKI / naniższy służebnik.; k. A_{2r-v} – tekst wiersza;
- k. A_{3r} – WIESNIAK / Andr. Zbylitows[kiego.]; k. A_{3r-E_{1v}} – tekst wiersza;
- k. E_{2r} – [ozdobnik].

Wydawca korzystał z egzemplarza BLwów (Dz.Szt.), sygn. 77135, dzięki uprzejmości pracowników Biblioteki Ossolineum we Wrocławiu.

[IX.] LAUDES NA PISMA JOACH[IMA] BIELSKIEGO...

Rękopis utworu (zabytek bardzo dobrze zachowany) pośród fraszek wierszy Jana Smolika w manuskrypcie nieznaney ręki, pod tekstem Zbylitowskiego dopisek innej ręki. Datowanie: 1613. Opis bibliograficzny z Wielkopolskiej Biblioteki Cyfrowej: s. I-IV, 142; papier; proveniencja: dawny zasób Biblioteki Raczyńskich; zawartość: pieśni, fraszki i inne utwory Jana Smolika, poety i dworzanina króla Stefana Batorego; na s. 36-38: *Lavdes / na pisma Ioach. / Bielskiego Sekr. / K. I. M. od Andrze / ia Zbyltowskiego / niegdý napisane*. Od w. 15 wiersz częściowo nieczytelny z uwagi na ozdobny rysunek na stronicach 37-38. Wydawca korzystał z rękopisu Rac., sygn. 606. Rękopis dostępny cyfrowo: <http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/docmetadata?id=374117&from=publication> [dostęp: 1.07.2017].

[X.] IN NATALEM... BASILII ALBERTI...

Karta tytułowa: [antykwia:] ANDREÆ ZBYLITOVII / IN NATALEM IL- / LVSTRISSIMI D. BA- / SILII ALBERTI, FILII ILLVSTRIS- / SIMI DOMINI D. IANVSII DVCIS / OSTROGLÆ, CASTELLANII / CRAC. &c. &c. / [ozdobnik] / [ozdobnik] / CRACOVILÆ, Anno Dñi, 1600.; 4^o, k. 4: s.nlb. [8], sygn. †⁴.

Spis zawartości tomu:

- k. †_{1v} – ILLVSTRI ET MA- / GNIFICO DOMINO D. SEBASTIA- / NO LVBOMIERSKI COMITI A WISNICZ, / Całtellano Biecen[fi, Sandecen[fi, Scepufien[fi, / Dopcicen[fi, &c. &c. Capiteano, Dño [uo / ob[feruandif[simo. /

ANDREAS ZBYLITOWSKI / S. A. D. O. M. P.; niżej tekst dedykacji (incipit: *Habes Illustris & Magnifice Dñe nepotis...*);

k. †₂r-v – tekst wiersza (incipit: *Quæ mens lata subit populo? quæ cura nitoris?*);

k. †₂v – GENETHLIACON EIDEM.; k. †₂v-†₃v – tekst wiersza.

Wydawca korzystał z egzemplarza Ossol., sygn. Cim.Qu.XVI 2603, obiekt dostępny cyfrowo: <http://www.dbc.wroc.pl/dlibra/doccontent?id=3815> [dostęp: 27.03.2017].

III. ZASADY WYDANIA

Podstawą wydania utworów Zbylitowskiego są dostępne pierwodruki oraz – w wypadku *Laudes na pisma Joachima Bielskiego* – rękopis Czart. zawierający fraszki Jana Smolika, z dwiema kartami zakreślonymi (k. 37-38), na których umieszczono ozdobny rysunek, a które zawierały właśnie *Laudes...*

Wydawca zmodernizował pisownię, starając się odczytać, na ile to możliwe, intencje autora.

Przyjęto zasadę odrębnego numerowania każdej części dzieła, które podzielono na 11 utworów głównych (numerowanych cyframi rzymskimi), te z kolei składają się z odrębnych utworów drobniejszych (numerowanych cyframi arabskimi), a te niekiedy dzielą się jeszcze na dodatkowe cząstki (oznaczane literami alfabetu).

IV. ZASADY TRANSKRYPCJI²

Interpunkcja

W druku, zgodnie z zasadami serii „Biblioteka Pisarzy Staropolskich”, stosuje się interpunkcję składniową. W tekście występuje spójnik *a* w podwójnej roli (łącznej i przeciwstawnej), przed *a* w funkcji *i* nie stawiano przecinka.

Pisownia wielkich i małych liter oraz skróty

Odstąpiono, zgodnie z regułami przyjętymi w serii, od rozpoczynania każdego wersu dużą literą. Pisownię wielkich i małych liter dostosowano do zasad współczesnych.

Poza zaimkami odnoszącymi się do Boga wielką literą zapisano tytuły grzecznościowe adresatów wierszy. Zapis niektórych form podporządkowano ich znaczeniu, rozróżniono więc zapis *Fortuna* (bogini) od *fortuna* (los) i *Zorza* (personifikacja) od *zorza* (rzeczownik pospolity), podobnie *Noc* od *noc* itd. Jednokrotnie notowany zapis *Sędzia* odnosi się do Chrystusa.

Zaniechano – zgodnie z regułami serii – zapisywania wielką literą nazw: *król, królowa, wojewoda*.

Skrót *JM* rozwijamy jako *J[ego] M[ości]* (a nie *M[iłość]*), nawet w odniesieniu do króla czy królowej.

² „Zasady transkrypcji” opracowano przy współudziale dr Moniki Kresy, Tomasza Chałuskiego i A.M.-N.

Pisownia łączna i rozdzielna

Zasadniczo uwspółcześiono zasady pisowni łącznej i rozdzielnej. Od tej reguły zastosowano kilka wyjątków: zostawiono łączną pisownię: *potym, w tym* w znaczeniu przysłówkowym, osobno zapisano zaś: *na ten czas, w ten czas, tym czasem*, a także uzasadniony składniowo zapis *ni na czym* (= 'na niczym'). Do jednej postaci sprowadzono zróżnicowaną w tekście wyjściowym pisownię: *w rychle* (w podstawie: *w rychle* || *wrychle*), *wkoło* (*wkoło* || *w koło*). Zachowano formę *pod czas* (= 'niekiedy').

Ruchome końcówki czasowników (*-m, -ś*) zapisywano łącznie, chyba że taki zapis zacierał lub zmieniał znaczenia wyrazu.

Formę *niemasz* zapisano łącznie wówczas, gdy wskazuje ona na znaczenie: 'nie istnieje, nie ma [go]' (łac. *non est*).

Partykuły zapisywano łącznie bądź rozdzielnie, kierując się następującymi regułami:

- ż, -że* – zapisywano łącznie, chyba że taka pisownia powodowała zmianę znaczenia;
- li* – w znaczeniu 'jeśli' pisano oddzielnie, w znaczeniu 'czy' oddzielano dywizem;
- ci* – zapisywano oddzielnie, zgodnie z dzisiejszymi zasadami;
- ć* – zaniechano rozróżnienia partykuły od enklitycznego zaimka, wyjątkiem są zapisy, w których nieoddzielenie partykuły mogłoby spowodować zmianę lub zaciemnienie sensu.

Transkrypcja form z *i, y* oraz *j*

Uwspółcześiono archaiczną pisownię głosek *i, y, j* (np. *chętliwi* → *chętliwy, lybetryjskiej* → *libetryjskiej, nad Dunajcem y ia* → *nad Dunajcem i ja*), w odniesieniu do której drukarze byli niekiedy niekonsekwentni.

Zachowano wariantywność pisowni przedrostków *na-* || *naj-* w stopniu najwyższym przysłówków i przymiotników (np. *nabarziej, nacudniejszy, nadalej, nalepiej, namilsza, namożniejszy, naniższy, nawięcej, nawiętsza* || *najlepszy*).

Pozostawiono oboczność: *letne* || *letnie*.

Nie uzupełniano *j* w formach takich jak: *nowomieskiej, przydzie, przysć, wnidzie*.

Transkrypcja form z samogłoskami *a* oraz *e* i *ę* o podwyższonej artykulacji

Niezależnie od pisowni przyjętej w drukach będących podstawą wydania i w rękopisie *Laudes...*, w tekście głównym nie zaznaczano podwyższenia artykulacji samogłosek *a* i *e* wewnątrz wersu. Zapis oddający podwyższenia artykulacyjne (dotyczące przede wszystkim samogłosek pochyłych) utrzymano bądź wprowadzono jedynie w parach rymowych dla utrzymania rymu dokładnego: *á* bliższego w wymowie *o* (*ono* / *rozkazáno, posadzono* / *śpiewáno, zgotowáno* / *opatrzone, zwáno* / *trafiono*) oraz *é* bliższego *i* bądź *y* (*Chocimírski* / *rycérski, drogotkany* / *trzymanéj*).

W drukach i rękopisie występują obocznie formy starsze i nowsze: *szyroki* || *szeroki* (w różnych formach fleksyjnych). W transkrypcji zachowano je, a tam, gdzie pojawienie się nowszej formy z obniżoną artykulacją doprowadziło do zaburzenia rymu dokładnego, zapisano wyraz (lub utrzymano pisownię) z zaznaczeniem wyższej artykulacji, koniecznej dla utrzymania rymu (*wysoki* / *széroki* itp.). Dokładność rymu warunkowaną wysokością artykulacji w transkrybowanych drukach uwzględniali już zecerzy, zapisując czasem: *swémi* / *dostatecznémi*, *wysokie* / *szérokie*, *zédździe* / *przędździe* (obok *zyjdzie* / *przyjdzie*) itp.

Nie wprowadzano liter oznaczających samogłoski pochylone w miejscach, w których tego nie zaznaczono w tekście wyjściowym, mimo że powinny być tam oznaczone (np. *przesławne*mi**, *mężne*mi**). Zachowano także raz występującą formę *subtylnie* (obocznie do *subtelny*).

Z zastosowanych par rymowych wynika, że Zbylitowski, w sposób charakterystyczny dla ówczesnego dialektu małopolskiego, wymawiał najpewniej samogłoskę *ę* z podwyższoną artykulacją (blisko *y* bądź *i*) i prawdopodobnie z jednoczesną denazalizacją, na co wskazują konsekwentnie powtarzane rymy: *obtoczyło* / *stanęło* (= stanyło), *odjęła* (= odjyla) / *żyła*, *plynęły* (= plynęły) / *cieszyły*, *poczęli* (= poczyli) / *uskoczyli*, *pospieszyli* / *stanęli* (= stanyli), *przykryło* / *stanęło* (= stanyło), *rozciągnęła* (= rozciągnęła) / *zakryła*, *stanęły* (= stanyły) / *były*, *ucichnęła* (= ucichnęła) / *przystąpiła*, *ucichnęły* (= ucichnęły) / *pokryły*, *wzgardzili* / *wzięli* (= wzili), *wzięli* (= wzili) / *zlecili*, *wzięła* (= wzięła) / *goniła*, *wzięły* (= wzięły) / *napęlniły*, itp. Podwyższenie artykulacji w tych miejscach zaznaczono podkreśleniem stosownej głoski. Podobną konwencję (tj. podkreślenie) zastosowano w zapisie par takich jak: *głębokie* (= głybokie) / *szyrokie*, *głębokie* (= głybokie) / *wysokie*, w których omawiana głoska nie jest składnikiem rymów. Także zecer zwracał na to uwagę (lub respektował ortografię autora), sporadycznie zaznaczając podwyższenie *e* w takich formach, w których pojawiła się nowsza postać przymiotnika *szeroki*, zapisując np. *szérokie* / *głębokie* (= szerokie / głybokie); ale spotykamy też regularne rymowanie, np. *głęboki* / *szeroki*. Obok rymów powyższych spotykamy też np.: *plynęły* / *stanęły*, *przyjęła* / *wzięła* czy *stanęły* / *wzięły*.

Pozostawiono oboczność *Latarnia* || *Laternia* oraz obocznie notowane formy czasownika *jachać* || *jechać* (i pochodne) w różnych postaciach fleksyjnych. Uspółcześniono bez zaznaczania zapis form typu: *Polskiy* → *polskiej*, *Pruskiy* → *pruskiej*, *Ruskiy* → *ruskiej*, *wielkiy* → *wielkiej*, a także *trzymany* → *trzymanej* (w rymie do *drogotkany*).

Transkrypcja form z samogłoskami *u, ó, o*

Pisownię wyrazów z *u, ó, o* zmodernizowano zgodnie z wymogami dzisiejszej ortografii (np. *cora* || *córa*, → *córa*, *corka* → *córka*, *drógz* → *drogą*, *grob* → *grób*, *ktory* → *który*, *marmor* || *marmór* || *marmur* → *marmur* i pochodne, *miod* → *miód*, *moy* → *mój*, *naprzod* → *naprzód*, *nieprzyjaciol* → *nieprzyjaciół*, *obrocony* → *obrócony*, *ochędostwy* → *ochędóstwy*, *odpor* → *odpór*, *pagorkach* → *pagórkach*, *piorón* → *piorun*, *poty* → *póty*, *pojżrzę* → *pojrzrę*, *przepiorki* → *przepiórki*, *rozbojca*

→ *rozbójca*, *rozany* → *różany*, *skrocony* → *skrócony*, *spólem* → *społem*, *spor* → *spór*, *strómięń* → *strumięń*, *swoj* → *swój*, *szkod* → *szkód*, *uniośł* → *uniósł*, *uskurac* → *uskórać*, *zawiodł* → *zawiódł*, *zgóła* → *zgoła*, *ziółka* → *ziółka*), szczególnie w przypadku końcówek fleksyjnych, w których zecer z reguły pozostawiał literę *o* (np. *darow* → *darów*, *lasow* → *lasów*, *zamkow* → *zamków*). Zachowano formę *strona* (|| *struna*) głównie z uwagi na pozycję rymową (*ony* / *strony*, *strony* / *wyprawiony*, *uczony* / *strony*, *wrodzony* / *strony*). Zachowano także jednorazowo występującą formę *pojdzie* (w rymie do *dojdzie*).

Nie pozostawiono natomiast form z *u* w miejscu dzisiejszego *ó* (*pułbak* → *półbak*, *pułmiski* → *półmiski*, *pułnoc* → *północ*) poza historycznie uzasadnioną formą *plokać* || *plókać* (= 'plukać').

Zróznicowane zapisy *prozno* || *próżno*, *rozno* || *rožno* ujednolicono, sprowadzając je do formy dzisiejszej. Imię *Gostaw* transkrybowano stale jako *Gustaw*.

Pozostawiono formy: *chrościna*, *chrościany*, *proć* (i konsekwentnie *proł*) i *prum* (= 'prom').

Utrzymano oboczną pisownię rzeczownika *pomorańcze* || *pomarańcze*.

Transkrypcja form z samogłoskami nosowymi

Zapis samogłosek nosowych transkrybowano w myśl reguł pisowni współczesnej, przede wszystkim z uwagi na nieustabilizowaną pisownię tych samych wyrazów oraz różne funkcje, które litery oznaczające samogłoski nosowe mogły w nich pełnić. Do stanu współczesnego sprowadzono więc zapisy: *gesty* || *gesty* (→ *gesty*), *między* || *miedzy* (→ *między*), *nieszczęsny* || *nieszczesny* (→ *nieszczęsny*), *piękność* || *piekność* (→ *piękność*), *podziemny* || *podziemy* (→ *podziemny*), *się* || *sie* (→ *się*), *szczęśliwy* || *szezęśliwy* (→ *szczęśliwy*; w różnych formach fleksyjnych i derywatach z tą podstawą), *wdzięczny* || *wdzieczny* (→ *wdzięczny*), *wience* || *wience* → *wieniec*. Uwspółcześniono także formę *znamięnity* (→ *znamięnity*), ale zachowano raz występującą formę *ogłędać* (przy przeważającej *ogłądać*). Utrzymano zapis form: *komiega*, *paszczeka*, *teskliwy*, *tesknić*, *teskność*.

Słowo *klontwa* transkrybowano jako *klątwa*. We wszystkich tekstach ujednolicono *cię* / *cie*, sprowadzając je do postaci współczesnej (→ *cię*). Zachowano oboczność pisowni partykuły *przecie* || *przećię* oraz form czasownikowych: *odpądz*, *popądzal*, *wypądzal* obocznie do *popędzał*, *wypędzał*, *zapędzał* itp.

Transkrypcja innych form wariantywnych

Zachowano oboczne zapisy form *siela* || *sila* oraz *czyniely* || *czyniły*. Pozostawiono zapis wyrazów *osirocić*, *pachniący*, *szezebietliwy* oraz zapisy wariantywne form: *patrzyć* || *patrzac* i derywat *przypatrzac*, a także *sposabiano* || *sposobiano*.

Transkrypcja form z obocznościami spółgłoskowymi, grupami spółgłoskowymi oraz geminatami

Zachowano wariantywne formy ze spółgłoskami protetycznymi i bez nich (*aftowany* || *haftowany*, *aldzbant* || *halsbant*) oraz formy uwarunkowane dwuwargową wymową spółgłoski *w* (np. *frasobliwy* || *frasowliwy*) i spowodowanym

tą wymową rymem do sylaby z również dwuwargową głoską *m* rym: *podziemny / powiewny*. Zachowano także wariantywne zapisy grup: *-jrz-*, *-żrz-* (np. *niedoźrzałym, pojrzeć || spojrzeć, przejrzal || przejżrzal, przeżrzoczysta, ujrzał || ujżrzal, wejżrzy, wyżrzala || wejżrzal* [i inne formy fleksyjne], *zajrzala*). Zachowano także zapis *źródło* (druk: *źrodło*).

Nie zachowano zróżnicowania w zakresie zapisów: *biały || biały* (→ *biały*), *trunna || truna* (→ *trunna*; ale *trunienka*). Zachowano także pierwotną pisownię w parach rymowych: *postronne / one, posieczone / wonne, krainy / inny, chwile / Scylle, daleko / lekko*, oddającą wymowę bez geminaty. Utrzymano konsekwentny zapis nazwiska *Radziwił* z jednym *ł*, oboczność *Jagelo* (i pochodne) || *Jagiello* oraz zapis *rane* (= ‘ranne, poranne’).

Nie utrzymano oboczności *kolos || koloszy* (= ‘kolosy [biernik]’), transkrybując jako *kolos*.

Nie ujednociono wariantywnych zapisów form: *wszystko || uszytko*, wprowadzając transkrypcję wydawcy w tych miejscach, w których pojawienie się nowszej formy prowadziło do zaburzenia rymu dokładnego.

Przymiotniki typu: *elandski, inflantski, sarmatski, smolandcki* sprowadzono do współczesnych postaci, będących wynikiem uproszczenia i rozpodobnienia grupy spółgłoskowej (→ *elandzki, → inflancki, → sarmacki, → smolandzki*).

Pozostawiono natomiast wariantywne zapisy rzeczownika *ocieć* (w mianowniku) || *ojca* (w przypadkach zależnych i wyrazach pochodnych).

Niejednoznaczności w zakresie zapisu geminat i dyftongów ujednociono zgodnie z zasadami rządzącymi zapisem nazw obcych w języku polskim (zob. także niżej „Nazwy własne i wyrazy obcego pochodzenia”, s. 245-249).

Transkrypcja form z *rz, r*

Nie ujednociono wariantywnych zapisów form: *kędzierawy || kędzierzawy* ani nie poprawiono pary rymowej *poruczyć / rzucić*.

Zachowano jednokrotnie występujące zapisy: *Krzyszyna, ogarz* (l.mn. *ogarowie*), *pożrzą* (= ‘pożrą’), *żobnierzstwo*, wielokrotnie: *Karzel || Karlowe* = ‘Karol / Karel, Karolowe’).

Zachowano oryginalną parę rymową *wolki / worki*. Z uwagi na to, że w 2. połowie XVI w. *ł* (podobnie jak do dziś *r*) miało wymowę przedniojęzykowo-zębową, wymieniony rym należy uznać za dokładny.

Transkrypcja form ze spółgłoskami zwartoszczelinowymi oraz znakami *f i β*

Literami: *s || f ||* [oznaczano zarówno głoskę *s*, jak i *ś*. Utrzymano wariantywne formy: *śrebro || srebrny, ślachciec || szlachciec, szlachetny || ślachetny, pszczoły || pszczoł*. Zachowano formy: *przeszcie* (= ‘przejście’), *naszy* (= ‘nasi’), *łakomszy* (= ‘łakomsi’). Natomiast wyraz *inwszy || inszi* stale zapisywano jako *inwszy*. Ujednociono formy *naśladować || naszładować* (→ *naśladować*), *strofować || sztrofować* (→ *strofować*), *szturm || sturm* (→ *szturm*), *sztыр || styr* (→ *styr*), *sztырник || styrnik* (→ *styrnik*), *właśnie || własnie* (→ *właśnie*).

Zachowano formy: *własni, truckas, roźlewać, roźlanie, uspi, uspiomy*. Do jednej postaci doprowadzono formy: *przyspieć* || *przyspieć* (→ *przyspieć*), *ruśnica* || *rusznica* (→ *rusznica*), *spieszyc* || *spieszyc* (→ *spieszyc* i pochodne).

Zapisy: *Dzwina, zjeżdżił, zawsze* transkrybowano jako: *Dźwina, zjeżdżił, zawsze*. Wyraz *rościągnione* transkrybowano jako *rozciągnione*, a *rościskauszy* jako *rozściskauszy*. Oboczne formy *źniwo* || *Zniwo* uwspółcześniono do postaci *źniwo*, choć niewykluczone, że Zbylitowski zapisywał ten wyraz w postaci *źniwo*. Zachowano dwukrotnie pojawiającą się formę *ojczyźnie* (analogicznie do wielokrotnie występującego rzeczownika *ojczyzna*). Pozostawiono wariantywne zapisy form: *roźliczny* || *rozliczny* (i pochodne) oraz konsekwentnie miękkie formy: *źwierz, źwierzęta, źwierzyna, źwierzęcy*.

Wyraz *niźli* stale transkrybowano przez *ź*. Uwspółcześniono pisownię wyrazów typu: *prozny, rozny*, ujednolicając ją do form: *próżny, różny*.

Trójznak *-fcz-* transkrybowano jako *-szcz-* (np. *jefcze* → *jeszcze*), a znaki *-fz-* i *-f-* jako *-sz-* (*wszytkie* → *wszystkie*, *sykował* → *szykował*). Ujednolicono do współczesnej formę *ślusnie* (→ *śluszenie*).

Uwspółcześniono zapis form czasu przeszłego i trybu warunkowego zakończonych na *-fmy* || *-śmy*. Zachowano częstsze formy typu: *sprośnie, sprośnik, sprośność, sprośny*, oraz dwa razy występujące *sprośnie* i *sprośny*, a także formy: *nieuposzedzony, zeszcie* (= 'zejście'), *odeszcie*.

Transkrypcja form ze spółgłoskami *c, cz, ć*

Zachowano formę *czechu* (= 'cechu'). Zapisywane niejednolicie wyrazy: *ucczon* || *uczczon, ucczony* || *uczczony* sprowadzono do zapisów: *uczczon, uczczony*, podobnie do jednej, współczesnej postaci sprowadzono oboczne zapisy *uśczoney* || *uczczony* (→ *uczczony*).

Pozostawiono formę czasownika *szczyczą się* (= 'szczyć się').

Zachowano formy oboczne: *Polszcze* || *Polsce* || *Polsce*.

Transkrypcja form ze spółgłoskami dźwięcznymi i bezdźwięcznymi

Wariantywność w zakresie pisowni spółgłosek dźwięcznych i bezdźwięcznych ujednolicono do stanu współczesnego (np. *bespiecznie* → *bezpiecznie* i pochodne, *bydź* → *być*, *ciężki* → *ciężki*, *kotwa* (i analogicznie *kotwice*) || *kotfa, kotfice* → *kotwa, kotwice*, *lichfa* → *lichwa*, *łozsko* → *łóżko*, *męstwo* → *męstwo*, *pokasz* → *pokaż*, *pomosz* → *pomóż*, *proźba* → *prośba*, *roskazać* → *rozkazać*, *roskosz* → *rozkosz*, *roskrzewionych* → *rozkrewionych*, *rospusty* → *rozpusty*, *rospuscili* → *rozpuscili*, *rostargany* → *roztargany*, *rostrzęsione* → *roztrzęsione*, *szwecki* || *szwedzki* → *szwedzki*, *ścieszka* → *ścieżka*, *weś* → *weź*, *wos* → *wóz*, *z tamtąd* → *stamtąd*, *zaprządź* → *zaprząć*, *zchodziło* → *schodziło*, *zchowało* → *schowało*, *szfank* → *szwank*, *zdobydź* → *zdobyć* (i podobne), *znalast* → *znalazł*, *zuchfaly* → *zuchwały*, itp.). Zachowano jednak formę *łabęć* (z uwagi na przymiotnik *łabęćiej*). Formy: *Chotkiewica* transkrybowano *Chodkiewica*, *podkało* jako *potkało*, *siadkę* jako *siatkę*. Zmodernizowano formy jedynne lub oboczne z wygłosowym ubezdźwięcznieniem partykuły wzmacniającej *-ź*, także w wyrazach złożonych (np. *chociasz* → *chociaż*, *jakosz* → *jakoż*,

kiedyszkolwiek → *kiedyżkolwiek*, *niestetyisz* → *niestetyż*, *onosz* → *onoż*, *temusz* → *temuż*, *tesz* → *też*, *tosz* → *toż*, *tudziesz* → *tudzież*).

Uproszczenie grupy spółgłoskowej w czasowniku *rostatą* zapisano zgodnie z postacią dzisiejszą (→ *rozstatą*), a upodobnienie *sstać się*, *sstać* jako *zstać się*, *zstać*. Zachowano czasowniki *zstać się* oraz *zstać*, *zstawać* w znaczeniu ‘stać się’ oraz ‘starczyć’, ‘wystarczyć’.

Wyraz *drzala* zapisywano jako *drżala*.

Wariantywne zapisy *snać* || *snadź* ujednociono do postaci *snadź*, utrzymano jednak formy: *niebezpieczne* || *niebezpieczne*, *pręcęj* || *prędzej*, *prędki*, *prędko*, *prędszego*.

Transkrypcja form ze spółgłoskami *l i ł* oraz *ch i h, t i k*

Zmodernizowano pisownię spółgłosek *l i ł* (np. *Jagelouna* → *Jagelouna*), zachowując zarazem wariantywne formy: *chlubić się* || *chlubić się*, *łśniący* || *łśni*, *wiślny* || *wiślny*. W jednym wypadku skorygowano zapis: *powobny* → *powo-
-l-ny*, wprowadzając do aparatu krytycznego jako poprawkę wydawcy.

Nie modernizowano formy *baltycki*. Pisownię wyrazów z obocznie pojawiającą się grafią *ch* || *h* podporządkowano całkowicie dzisiejszej ortografii. W edycji współlistnieją formy: *krzciny*, *krześcijański*, *krześciański* (zapisane w ten sposób z uwagi na liczbę sylab w wersie) obok dzisiejszych: *chrześcijański*, *chrześcijanin* itp. Utrzymano także występujące równoległe formy *więtszy* || *większy*.

Transkrypcja form ze spółgłoskami miękkimi

Znaki diakrytyczne stosowano zgodnie z normą dzisiejszą. Uwspółcześniono zapisy: *-si*, *-ci*, *-dzi*, *-cie* do *-si*, *-ci*, *-dzi*, *-cie* (np. *chłodzie* → *chłodzie*, *chrościnie* → *chrościnie*, *cnocie* → *cnocie*, *leśie* → *leśie*). Wyraz *szańc* transkrybowano jako *szańc* (wobec występującej formy *szańcować*). Zachowano formy: *jańczarowie*, *uwiedzieni*, *leśnia* (= ‘leśna’).

Transkrypcja wyrazów z *x*

Oboczne zapisy wyrazów typu *axamit*, *axamitny* oraz *xiążę*, *xiążący* || *książę*, *książący* oddawano w pisowni dzisiejszej (→ *aksamit*, *aksamitny*, *książę*, *książący*).

Inne zjawiska fonetyczne

Zbylitowski nie wahał się stosować form bez przegłosu, typowych dla Małopolski. Jeśli ich ślad rozpoznano w parze rymowej, dokonano stosownej transkrypcji (np. *przeniosło* → *przeni-*e*stło* / *weszło*). Nie wprowadzono mazurenia, mimo że pary rymowe świadczą o jego obecności (np. *nocy* / *oczy*, *placzu* / *placu*, *przeniosło* / *weszło*, *rozkoszne* / *sprosne*, *sroży* / *mroży*).

Zjawiska fleksyjne

Zasadniczo nie modernizowano form fleksyjnych. W narzędniku i miejscowniku l.poj. oraz narzędniku l.mn. w odmianie przymiotnika i zaimka r.m. i r.n. pozostawiono końcówki *-em*, *-emi* (np. *pańskiem*). Jednorazowy zapis *ziemie* z uwagi na to, że chodziło o formę w bierniku, zapisano według

odmiany deklinacyjnej (*ziemię*), podczas gdy formy dopełniaczowe pozostawiono w postaci archaicznej (*ziemie*).

Utrzymano końcówkę *-ej* w dopełniaczu l.poj. miękkotematowych rzeczowników żeńskich (np. *rolej*).

W deklinacji zaimków osobowych, wskazujących i dzierżawczych r.ż. utrzymano w l.poj. obocznie dawną i nowszą postać biernika (np. *swoję* || *swoją*).

Respektowano cechy dawnej odmiany czasowników. Pozostawiono dawne końcówki imiesłowów przysłówkowych uprzednich (np. *padwszy, wsiadwszy, wypadwszy, wyszedwszy, zaprząwszy*, a także formę *wzniowszy* [druk: *wźniowszy*] i *podniowszy* || *podnioswszy* [druk: *podniozwszy*]) zgodnie z postaciami notowanymi w 2. połowie XVI w. Pozostawiono raz zapisaną formę *podniozwszy* (→ *podnioswszy*), również notowaną w epoce. Zachowano także dawne formy rozkaznika (np. *pomści, przyjmi* || *przyjmij, wspomni*). Utrzymano występującą w tekście liczbę podwójną (np. *dwie osobie*). Utrzymano postać czasowników w 1. osoby l.mn. czasu przyszłego (*postawimy, uczynimy, utracimy*), formy skrócone (*położem* = 'położymy'), oboczność *jesteś* || *jestechmy* oraz formę trybu przypuszczającego (*rzucielbym*).

Zostawiono formy miejscownika liczby mnogiej rzeczowników rodzaju męskiego z końcówką *-och* (*dnioch, krajoch*), która jest polską innowacją fleksyjną powstałą, zdaniem badaczy, w Małopolsce i typową dla języka mieszkańców tego regionu. Poza Małopolską innowacja ta notowana była w wiekach XIV-XVI na Śląsku i Rusi Czerwonej, a do dziś spotykana jest w gwarach dialektu małopolskiego. Pozostawiono także notowaną jeszcze na przełomie doby staropolskiej i średniopolskiej końcówkę *-ech* w miejscowniku liczby mnogiej rzeczowników rodzaju męskiego i nijakiego (*na baciech, na koniach, na sądziach, w dworzach, w leciech, w okniech*). Końcówka ta w czasach późniejszych została wyparta przez końcówkę *-ach*, typową pierwotnie dla rzeczowników rodzaju żeńskiego.

Utrzymano wielokrotnie powtarzającą się pisownię wyrazu *swowolne* (i pochodne) – ślad dawnej odmiany wewnętrznej.

Nazwy własne i wyrazy obcego pochodzenia

Najogólniej mówiąc, pisownię obcych nazw własnych i pospolitych dostosowano do pisowni polskiej, za decydującą w wyborze formy wyrazu (spolszczenie bądź uznanie przynależności do języka łacińskiego) uznano jej adaptację do polskiej fleksji (dlatego wyrazy łacińskie występują najczęściej w mianowniku-Nominatiwie). Trzeba jednak przyznać, że wybory te bywają niekiedy arbitralne.

Znaki diakrytyczne stosowano zgodnie z normą dzisiejszą (np. *Aonskich* → *aońskich*).

Nie respektowano nieistniejących już dzisiaj (a niekiedy i w staropolszczyźnie) udźwięcznień głosek (np. *Jason* || *Jazonowi* → *Jazon, lezbyska* → *lesbijska, Progne* → *Prokne, Zapho* → *Safo*) lub przeciwnie – udźwięczniono bezdźwięczne będące pozostałością po łacińskim rdzeniu (*Esopowem* → *Ezopowem, Musom* → *Muzom, Proserpina* → *Prozerpina, Tysyphona* || *Tyzyphona* → *Tyzyfona*).

Wahania w zakresie pisowni *c* i *k* rozstrzygnięto na korzyść uwspółcześnienia, szczególnie jeśli końcówka wskazywała na przynależność wyrazu do polskiej fleksji (np. *Acontius* || *Aconcius* → *Akontyjus* / *Akoncyjus*, *Arcadiyskich* → *arkadyjskich*, *calidońskiego* → *kalidońskiego*, *Calliope* → *Kalijope*, *Castaliyskich* → *kastalijskich*, *Casztelana* → *kasztelana*, *Cloto* → *Kloto* [łac. *Clotho*], *Colchu* → *Kolchu*, *Colmaru* → *Kolmaru*, *Crethy* → *Krety*, *ellectie* → *elekcyjne*, *Hectora* → *Hektora*).

Utrzymano oboczną pisownię nazwy własnej *Elznaben* || *Elzenaben*, wykorzystywaną przez autora w zależności od potrzeb rytmicznych (liczby sylab w wersie).

Uzgodniono z dziś obowiązującym zapisem wahania w zakresie głosek *i* oraz *y*, przy czym jeśli forma druku nie wykazywała przynależności ani do łaciny, ani do języka polskiego, wyraz spolszczano (np. *Euximie* → *Euksynie*, *Himen* → *Hymen*, *Hiram* → *Hiram*, *Hypokreńskie* → *hippokreńskie*, *nympho* || *Nimpho* → *nimfo* / *Nimfo*, *Sibilla* → *Sybilla*), a kiedy końcówka fleksyjna wskazywała na przynależność do łaciny, zapis rdzenia wyrównywano do prawidłowej postaci (np. *Amphitryte* → *Amphitrite*, *Cimodoce* → *Cymodoce*, *Cydippe* || *Cydyppe* → *Cydippe* [mianownik i biernik], *Euridice* → *Eurydice*, *Euritus* → *Eurytus*, *Hidry* → *Hydry* [l.mn.], *Libistyne* → *Libystine*, *Pirgotele* → *Pyrgotele*, *Tideus* → *Tydeus*, *Tindaris* → *Tyndaris*).

Wyrazy obcego pochodzenia zawierające litery *i* lub *y* w sąsiedztwie litery oznaczającej samogłoskę transkrybowano jako *-yj*, *-ij* (np. *Amphion* → *Amfijon*, *Arion* → *Aryjon*, *Arcadiyskich* → *arkadyjskich*, *Cyntya* || *Cynthia* → *Cyntytja*, *Dianie* → *Dyjanie*, *Dianny* → *Dyjanny*, *Diony* → *Dyjonny*, *Dryady* → *Dryjady*, *Feronia* → *Feronija*, *Halciady* → *Halcyjady*, *Halcyone* → *Halcyjone*, *Halciony* → *halcyjony*, *Heliiady* → *Helijady*, *Hyperionowi* → *Hyperyonowi*, *Hypokrenu* → *Hippokrenu*, *hypokreński* → *hippokreński*, *Hyperion* || *Hypperyon* → *Hyperyon*, *Libethryiskiej* → *libetryjskiej*, *Kupidina* → *Kupidyndy*, *Merkurius* → *Merkuryjus*, *Orion* → *Oryjon*, *Parnazie* → *Parnasie*, *Persiey* → *Persyjej*, *Phidia* → *Fidyja*, *Pleiiady* → *Pleijady*, *Priiamow* → *Pryjamów*, *Scytiey* → *Scytytyej*, *Sycynius* → *Sycynijus*, *Thyiestes* → *Tyjestes*, *Tryiony* || *Tryioni* → *Tryjony*).

Dwuznak *ph* w spolszczonych nazwach własnych obcego pochodzenia transkrybowano jako *f* (np. *Amphion* → *Amfijon*, *Delphinie* → *delfinie* – wólc od słowa 'delfin', *Euphratowy* → *Eufratowy*, *Gargaphije* → *Gargafije*, *Orpheowi* → *Orfeowi*, *Persephona* → *Persefona*, *Phiale* → *Fijale*, *Philidę* → *Filidę*, *Phlegias* → *Flegijas*, *Phoebus* i pochodne → *Febus* i pochodne, *Phrygijskich* → *frygijskich*, *Rypheiskie* → *Ryfejskie*, *tryumph* → *tryumf*, *Zapho* → *Safó*, *Stefana* → *Stephana*), zachowano go jednak w wyrazach uznanych (choćby ze względu na końcówkę przypadku) za słowa łacińskie (np. *Demophon* || *Demofoon* → *Demophon* [dziś: Demofont], *Phaetusa*, *Phaetusae*, *Pholus*).

Spolszczono zapis wyrazów z *thetą* (np. *Crethy* → *Krety*, *Cynthia* → *Cyntytja*, *Cynthus* → *Cyntyjus*, *gotlańskie* → *gotlańskie*, *Kathona* → *Katona*,

lathmiyskiej → *latmijskiej*, *libethryskim* → *libetryskim*, *Lithwa* → *Litwa*, *rothmani* → *rotmani*, *Rythgierowę* → *Rytgierowę*, *rythm* → *rytm*, *thracyiski* → *tracyjski*).

W wyrazie przejawiającym polską fleksję zgłoskotwórcze *u* (powstałyby wówczas hypermetria) zamieniono na *w* (*Syluanem* → *Sylwanem*). Zmodernizowano także pisownię *Aquilonu*, *Aquilonowych* (→ *Akwilonu*, *Akwilonowych*).

Nazwę miejscową Uppsala pozostawiono w formach stosowanych przez autora, czyli w rodzaju męskim, uzupełniając jedynie spółgłoskę *p* (np. *do Uppsala*, *ku Uppsalowi*, *w Uppsalu*).

Zapis z druku: *Cracow* transkrybowano jako *Kraków*.

Literę *x* w wyrazach obcego pochodzenia zapisano jako *ks* (*Aiax* → *Ajaks*, *Alexander* → *Aleksander*, *Euxyn* → *Euksyn*, *Ixyon* → *Iksyjon*, *Pollixena* → *Poliksena*, *Polux* → *Polluks*, *Praxitele* → *Praksytele*, *Styx* → *Styks*, *Ulixses* → *Ulikses*, *Xantus* → *Ksantus*).

W ślad za przekazami z epoki pozostawiono w spolszczonej postaci wyrazy: *gnożyjski* (= ‘gnozyjski’, tj. pochodzący z Knossos na Krecie; por. objaśnienia, s. 280) oraz *Raguża* (współcześnie: *Raguza*).

Transkrypcja wyrazów obcego pochodzenia zawierających głoski *i* lub *y* w sąsiedztwie samogłoski została omówiona wyżej, s. 239), a wyrazów zawierających podwojone spółgłoski – w części „Transkrypcja form z obocznościami spółgłoskowymi, grupami spółgłoskowymi oraz geminatami” (zob. wyżej, s. 241-242).

Z formami zawierającymi dyftongi postąpiono w jeden z czterech możliwych sposobów:

- uproszczono łacińskie formy hiperpoprawne (np. *Cythaerea* || *Cytherea* → *Cytherea*, *Menaelaus* → *Menelaus*);
- zachowano dyftongi występujące w miejscach właściwych, tj. w wyrazach łacińskich, zmieniając je w miarę potrzeby na „poprawne”, tj. wywodzące się etymologicznie z greki (np. *Maeonides*, *Phaebe* || *Phēbe* → *Phoebe*, bo Φοῖβη [*Foibe*], *Phaebus* → *Phoebus*, bo Φοῖβος [*Foibos*], *Phaetusa*);
- w wyrazach łacińskich uzupełniono dyftongi w miejscach, gdzie ich nie było (np. *Pangeus* || *Pangaeus* → *Pangaeus*, *Phebe* → *Phoebe*);
- zlikwidowano dyftong, jeśli końcówka fleksyjna lub nagłos wskazywały na przynależność wyrazu do systemu języka polskiego (np. *Aenonē* → *Enonē*, *Aethry* → *Etry*, *Aetyop* → *Etyjop*, *Graekowie* i pochodne → *Grekwie* i pochodne, *Haelikońska* → *Helikońska*, *Kamaeny* → *Kameny*, *Kamoena* → *kamena*, *laechiiskie* → *lechijskie*, *Lēdy* [= *Laedy*] → *Ledy*, *Muzae* || *Musę* → *Muze* [= łac. *Musae*], *Ocaeńskie* → *oczańskie*).

Greckie imię *Ojnone* (Οἰώνη) zapisano, spolszczając zlatynizowaną wersję, która występuje w podstawie (*Aenona* || *Oenona* → *Enona*, *Aenonę* → *Enonę*), a formę greckiego imienia *Ajsakos* (Αἴσακος), skontaminowaną (łacińskie nagłos i końcówka, polska głoska *k*) w druku w postaci *Aesakus* oddano jako *Esakus*.

Podobnie jak w przypadku dyftongów postąpiono z formami zawierającymi geminaty:

- uproszczono formy hiperpoprawne (np. *cyprysy* → *cyprysy*, *ellectie* → *elekcyjne*, *Errato* → *Erato*, *Gallatea* → *Galatea*, *Gottowie* → *Gotowie*, *Hyperion* → *Hyperyjon*, *kasztellan* → *kasztelan*, *Pallemon* → *Palemon*, *Pollixenę* → *Poliksę*, *tyrannów* → *tyranów*);
- zachowano geminaty występujące w miejscach właściwych (np. *hypokreńskim* → *hippokreńskim*, *Scylle*);
- uzupełniono geminaty w miejscach, gdzie ich nie było (np. *Achiles* → *Achilles*, *Calisto* → *Kallisto*, *Philis* → *Fillis* [ale *Filidę*], *Polux* → *Polluks*, *Hypokrenu* → *Hippokrenu*), nie zmieniając jednak imienia *Belorofon* (druk: *Belorophon*);
- w przypadku konieczności silnego spolszczenia ze względów metrycznych geminaty upraszczano (*Calliope* || *Kalliope* → *Kaliope*, *Kassiope* → *Kasyjope*).

Jeżeli formy polska (oczywiście wedle normy dawniejszej) i łacińska brzmiały tak samo, uznawano wyraz za przynależny do polszczyzny (np. *Acheron* [dziś: ‘Acheront’]). Wyrazy dające się spolszczyć bez naruszenia wersyfikacji, szczególnie gdy obok form łacińskich występowały już w pełni spolszczone, również oddawano grafią polską (np. [*Actaeon* || *Akteon* →] *Akteon*, [*Aeristrophus* →] *Aeristrofus*, *Aglaodos*, *Agre*, *Alce*, [*Demophoon* →] *Demofoon* [dziś: ‘Demofont’], *Dorceus*, *Dromas*, *Eurytus*, [*Phaeton* →] *Faeton* [dziś: Factont, łac. *Phaethon*], *Harpalos*, *Hermus* [dziś: ‘Hermos’], *Hesperus*, *Homerus* [dziś: ‘Homer’], *Ichnobates*, *Iphis* → *Ifis*, *Labros*, *Lachne*, *Ladon*, *Maro* [dziś: ‘Maron’], *Melampus*, *Melaneus*, *Menelaus* [dziś: Menelaos], *Musae* || *Muze* → *Muze*, *Nape*, *Orpheus* || *Orfeus* i pochodne → *Orfeus*, *Pangeus* || *Pangaeus* → *Pangeus*, *Penelope* [dziś: ‘Penelopa’], *Pindarus* [dziś: ‘Pindar’], *Piramus* [dziś: ‘Pyram’], *Pirythous* → *Pirytous* [dziś raczej: ‘Pejritoos’], *Pterelas*, *Rhanis* → *Ranis*, *Theridamas* → *Teridamas*, *Theron* → *Teron*, [*Tideus* →] *Tydeus*, *Tyras*).

Wyrazy uznane za łacińskie i co do fleksji, i co do budowy końcówki gramatycznej pozostawiono w pisowni tego języka i wyróżniono kursywą, niekiedy poprawiając niewłaściwy zapis druku (*Libistyne* → *Libystine*) (np. *Alcides* [dziś: ‘Alcyda’], *Amaryli* [‘Amarylido’], *Amphitrite* [Amfitryta], *Charybdis* [dziś: ‘Charybda’; w drukach także *Charybda*], *Crispus* [‘Kędzierzawy’], *Cydippe* [Kydyppie/Kydyppa], *Euridice* → *Eurydice*, *Ismenis* [‘Ismenidka’], *Latoides* [Latoida], *laudes* [‘pochwały’], *Maeonides* [‘Meonida’], *nymphe* [‘nimfa’], *Persa* [‘Pers’], *Pholus*, *Polinices* [dziś: forma przejęta z greki: ‘Polynejkes’,

za pośrednictwem łaciny: ‘Polinik’], *Praxitele* [‘Praksytelesie’], *Protesilaus* [‘Protezylaos’], *Pirgotele* → *Pyrgotele* [‘Pyrgotelesie’], *Tbetys* [w druku konsekwentnie], *Triton* || *Tryton*, *trytonowie* → *Tryton*, *trytonowie*, *Tyndaris* [dziś: ‘Tyndaryda’]).

Omówienie przekształceń dokonanych przez Zbylitowskiego w nazewnictwie psów Aktajona znajdzie Czytelnik w „Objaśnieniach” (s. 281-283).

Teksty łacińskie

W wypadku form wariantywnych wyrazy transkrybowano w postaci podanej w *Słowniku łacińsko-polskim* pod redakcją Mariana Plezi (np. *quaecunque* → *quaecumque* oraz jeden raz występującą formę *nunquam* → *numquam*); wyrównano wszystkie formy oboczne do postaci: *laetitiam* (przy raz występującym *laeticiam*), *cupediasque* transkrybowano jako *cuppeditasque*.

Pozostawiono formę *Sismundi*, *Sismundum* (nie poprawiając na *Si-gi>smundi*, *Si-gi>smundum*).

Wyrównano formę *Lithuanie* || *Lituanie* (→ *Lithuanie*). Hiperpoprawną formę *Ponthum* oddano jako *Pontum*.

Pozostawiono zapis nazwiska autora *Zbilitowski* oraz *Lubomierski*. Nazwisko *Somlyo* w tłumaczeniu zapisujemy jako *Somlyó*.

V. APARAT KRYTYCZNY

Ze względu na rodzaj transkrypcji notowano dostrzeżone przez wydawcę błędy druku, łącznie z błędami literowymi i drukarskimi. W komentarzach nie odwołujemy się do żadnego z wydań XIX-wiecznych i współczesnych (Młynarza, Kotarskiego, Kacprzak-Obrębskiej), nie notujemy wariantów interpunkcyjnych, zwracając uwagę, że obecnie zaproponowana interpunkcja odbiega niekiedy od tej, jaką przyjęli poprzedni wydawcy. Zachowane pierwodruki są dosyć staranne, a drukarze byli raczej konsekwentni.

[1.] WITANIE KRÓLA NOWEGO, ZYGMUNTA III...

[2.] Do najmożniejszego w północnych krainach...

w. 7 *wi-eż>nie* – popr. wyd.; *więźnie* – druk (bł. druk.)

[5.] Do Jaśnie Oświeconego Zygmunta...

w. 45 *królewice* – transkr. wyd.; *królewicze* – druk (transkrypcja zaproponowana przez redakcję)

w. 63 *swojem* – transkr. wyd.; *swoim* – druk (transkrypcja zaproponowana przez redakcję)

[9.] Posłowie

w. 34 *lu-b>* – popr. wyd.; *lud* – druk (bł. sensu; ‘szykowanie’ odnosi się do ‘wojska’, nie do ‘ludu’)

[13.] Klątwa

w. 22 *Eryphile* – popr. wyd.; *Eryphilen* – druk (bł., łaciński *Accusativus* z grecką końcówką)

[II. Akteon]

Ponieważ brak karty tytułowej, wydawca postanowił tytuł uzupełnić, kierując się następującymi przesłankami. Przed tekstem wiersza widnieje w druku tytuł: *Historia* (→ *Historyja*), w żywej paginie na kartach parzystych: *Actaeon*, na kartach nieparzystych: *Andr: Zbylitow:*. Przyjęto więc następujące rozwiązanie: rekonstruowany tytuł został umieszczony w nawiasach kwadratowych w brzmieniu polskim: *Akteon*, wywodzącym się z formy zlatynizowanej (*Actaeon*), nie greckiej (Ἀκταίων [*Aktaion*]).

[1.] Historyja

w. 4 *promien<i>ów* – popr. wyd.; *promienów* – druk (bł. druk.)

w. 83 *Autoneijus* – forma błędna (autor niesłusznie uznał zbieg samogłosek *o* i *e* za dyftong i go uprościł; druk: *Autoneius*; uwaga zaproponowana przez redakcję)

w. 105 *gnożyjski* – popr. wyd.; *gnożyjski* – druk (bł.)

[2.] Do tegoż Jego M[ości] pana kuchmistrza – autor

w. 31 *przeniesło* – transkr. wyd.; *przeniosło* – druk (transkrypcja zaproponowana przez redakcję)

[IV.] LAMENTY NA ŻAŁOSNY POGRZEB... ELŻBIETY LIGĘZIANKI Z BOBRKU...**[3. Lament] II**

w. 6 *męstwem* – popr. wyd.; *męstwem* – druk (bł. druk.)

[4. Lament] III

w. 7 *<sz>częście* – popr. wyd.; *częście* – druk (bł.)

[6. Lament] V

w. 12 *w<e>spól* – popr. wyd.; *wospól* – druk (bł.; oznaczenie zaproponowane przez redakcję)

w. 18 *zdrój, sternik on okrutny* – druk (bł., lipometria)

[7. Lament] VI

w. 18 *tw<oj>e* – popr. wyd.; *twe* – druk (bł., lipometria; poprawka zaproponowana przez redakcję)

[V.] NA KRZCINY... WŁADYSŁAWOWI III...**[3.] Temuż**

w. 31 *przydzie* – transkr. wyd.; *przyjdzie* – druk (transkrypcja zaproponowana przez redakcję)

w. 63 *k<t>órej* – popr. wyd.; *krórey* – druk (bł. druk.)

w. 89 *na ich prawnuki, a oni* – druk (średniówka po 5-tej sylabie)

[VI.] DROGA DO SZWECYJEJ... ZYGMUNTA III... ODPRĄWIONA W ROKU 1594...**[1.] Do... Mikołaja Zebrzydowskiego z Zebrzydowic...**

Tytuł: *powo<l>ny* – popr. wyd.; *powolny* – druk (bł.)

[2.] Księgi I

w. 8 *Laced<e>monu* – popr. wyd.; *Lacedomonu* – druk (bł.)

[3.] Księgi II

w. 1 *wszytki* – transkr. wyd.; *wszystki* – druk (transkrypcja zaproponowana przez redakcję)

w. 325 *obróci* – transkr. wyd.; *obrócili* – druk (transkrypcja zaproponowana przez redakcję)

w. 523 *wszytki* – transkr. wyd.; *wszystki* – druk (transkrypcja zaproponowana przez redakcję)

[5.] Księgi IV

w. 60 z *Elz<e>naben* – popr. wyd.; *Elznaben* – druk (bl., lipometria; poprawka zaproponowana przez redakcję)

[VII.] ŻYWOT ŚLACHCICA WE WSI**[2.] Żywot ślachcica we wsi**

w. 26 *przydzie* – transkr. wyd.; *przydzie* – druk (transkrypcja zaproponowana przez redakcję)

w. 275 *<las>y* – popr. wyd.; *faly* – druk (bl. druk., przestawione litery; możliwa poprawka: *sa<d>y*)

[VIII.] WIEŚNIAK**[1.] Do... Janusza Książęcia J[ego] M[ości] Ostrowskiego**

w. 1 *Fero<n>ija* – popr. wyd.; *Feromia* – druk (bl. druk.)

[2.] Wieśniak

w. 97 *Bogactwa* – transkr. wyd.; *Bogactw / a* – druk (bl. druk.)

w. 134 *szyrokiem* – transkr. wyd.; *szyrokim* – druk (transkrypcja zaproponowana przez redakcję)

w. 389 *Miec<z>ystaw* – popr. wyd.; *MIECYSLAW* – druk (bl.)

w. 395 *wszytki* – transkr. wyd.; *wszystki* – druk (transkrypcja zaproponowana przez redakcję)

w. 520 *i pychę ich uskromił* – druk (lipometria)

w. 606 *którem* – transkr. wyd.; *którym* – druk (transkrypcja zaproponowana przez redakcję)

w. 791 *twojem* – transkr. wyd.; *twoim* – druk (transkrypcja zaproponowana przez redakcję)

w. 903 *<kto>* – druk niewyraźny (możliwa poprawka: *<kęs>*)

[IX.] LAUDES NA PISMA JOACH[IMA] BIELSKIEGO...

Tytuł: *Zbyl<i>towskiego* – popr. wyd.; *Zbyltowskię* – rękopis (bl.)

w. 43 *Rhod<u>s* – popr. wyd.; *Rhodis* – rękopis (bl.) (zdecydowano się nie poprawiać błędnej formy rękopisu: *Rhodis* na *Accusativus* (łac. *Rhod<um>* lub zlatynizowana greka *Rhod<on>*, mimo – szczególnie w tym drugim wypadku – kuszącej analogii do incipitu Horacego [*Carm.* 1,7,1], pozostawiając nazwę wsysy w formie nieodmiennej i „przyszeregowując” ją do sąsiednich: *Cypr* [biernik tożsamy z mianownikiem] oraz *Alkair* [słowo nieodmienne])

OBJAŚNIENIA



Objaśnienia mitologiczne, geograficzne i etnograficzno-etnologiczne zostały zamieszczone w „Indeksie”, s. 416-475.

[I.] WITANIE KRÓLA NOWEGO, ZYGMUNTA III...

Tytuł: *od zacnego Senatu* – przez zacny Senat.

[1. Wiersz pod portretem króla]

w. 1 *tak młody* – Zygmunt III liczył wówczas 21 lat.

w. 2 *z oceanńskiej wody* – Ocean był rzeką oblewającą świat; tu: z Bałtyku.

w. 3 *Jagela potomek* – Zygmunt III był synem Katarzyny Jagiellonki, córki Zygmunta I Starego, wnuczki Kazimierza IV Jagiellończyka, prawnuczki Władysława II Jagielly.

[2.] Do najmożniejszego w północnych krainach króla... Zygmunta Trzeciego...

w. 7 *myślistwo i ryszunki, poczty, wi-eż>nie działa* – sprzęt i trofea myśliwskie, zbroje i sprzęt rycerski, sprzęt bojowy (działa, które umieszcza się na wieżach lub wałach).

w. 15 *u Dardów indyjskich kopają* – tj. kopią w Dardystanie, obfitującej w złoto, górskiej krainie w Himalajach (dziś: część terytorium Pakistanu).

w. 16 *po skalach węgierskich zbierają* – chodzi o węgierską miejscowość Torockó (dzisiejszą Rimetę), w której od XIII w. wydobywano złoto z tzw. Skály Seklerów.

w. 20 *Hiram nigdy darował króla solińskiego* – tyryjski król Hiram dostarczył królowi Salomonowi drewno cedrowe i jodłowe na budowę świątyni

w Jerozolimie; zob. 3Krl 5,1; prawdopodobnie powinno być *solimskiego* od łac. nazwy Solima (łac. *Solyma*), jednej z form greckiej transkrypcji hebrajskiej nazwy Jerozolimy: *Salem* (*Šalem* – ‘Miasto Pokoju’).

w. 27-32 – por. KOCHANOWSKI, *Psalterz. Je-g-o M-ilo>ści... Piotrowi Myszkowskiemu*, w. 7-10: „Jedneś Ty rozumiał, że moje kámény / Mogły jednak być godne jákiéjkoľwiek ceny. / Tymżeś mi sercá dodał, zem się rymy swémi / Ważył zetrzeć z poéty co znákomitszémí”; podobnie formułowany topos skromności był dość popularny w XVI w.

w. 29-30 *dał kosztować / Cyntyjus z boginiami libetryjskiej wody* – tj. Apollon (urodzony na górze Kynthos na wyspie Delos) z Muzami dał skosztować wody z poświęconego im źródła w pobliżu miasta Libetra, czyli by bóstwa te napełniły ich poetyckim natchnieniem; niektórzy starożytni Libetrą nazywali źródło na Helikonie (PLIN.MA. NH 4,32).

[3.] Do bogów morskich

w. 1 „*Thetys*”, *co nawy sprawujesz* – Tetys, która prowadzi statki (kierujesz statkami); poeta nie czyni rozróżnienia między Tetys – małżonką Okeanosa a Tetys (Tetydą) – matką Achilleusa i jedną z Nereid, morskich boginek. W tym miejscu mowa o małżonce Okeanosa.

w. 5 *Proteusie nadobnej urody* – Proteus był morskim starcem, dlatego epitet poety wydaje się niewłaściwy, ponieważ *nadobny* nie oznacza ‘zmienny, łatwo zmieniający swoją postać’, lecz ‘przystojny’; u Owidiusza pojawiło się określenie ‘o ciekawej postaci’ (OV.Met. 2,9: *Proteaque ambiguum*).

w. 6 *oceanśkie wody* – tu: Bałtyk.

w. 8 *z północnych krajów* – tj. ze Szwecji.

w. 9 *źli Oryjonowie* – liczba mnoga jest zabiegiem artystycznym (synekdocha).

w. 11 *Eolus przeciwny* – tj. taki, który kieruje wiatry w niewłaściwą, przeciwną stronę.

w. 18 *Palemonie młody* – Palajmon/Palemon był małym dzieckiem, kiedy utonął, a bogowie morscy przemienili go w bóstwo.

w. 22 *wieniec oprawny złotem, bursztynowy* – rodzaj kosztownej biżuterii w kształcie korony lub wianka, w którym lodygi kwiatów wykonane są ze złota, a kwiaty z bursztynów.

w. 26 *jąderka sosnowe* – orzeszki piniowe (piniolę), jadalne nasiona sosny śródziemnomorskiej (*Pinus pinea* L.).

w. 27 *cytryny białe* – chodzi o jasne (‘białe’) owoce cytryny; poeta może też mieć na myśli białe kwiaty na drzewku cytryny zwyczajnej, które kwitnie niemal nieprzerwanie.

w. 29 *lilije* – kwiat lilii jest symbolem władzy królewskiej, dlatego Klio wplata go do wieńca.

w. 31 *nimfy, co w wodach mieszkacie* – tj. Nereidy.

w. 32 *na wyspach szerokich morskich przebywacie* – prawdopodobnie Zbylitowski uznał, że nereidy, jak Kalipso – nimfa żyjąca na Ogygii, wyspie identyfikowanej z różnymi wyspami na Morzu Śródziemnym i Oceanie Atlantyckim – mieszkają w podobnych miejscach.

w. 35 *się pod czas przymykały* – sens: niekiedy przybliżały się.

w. 40 *wołu morskiego* – inna nazwa manata, ssaka morskiego z rzędu syren roślinożernych (brzegowców), zamieszkującego tropikalną część Oceanu Atlantyckiego i wody przybrzeżne Afryki Zachodniej; manat osiąga długość 3,5 m i masę ok. 500 kg. Stefan FALIMIRZ (*O ziołach i mocy ich*, F. Ungler, Kraków 1534, k. IV 35c) opisywał wołu morskiego jako stworzenie o kosmatej skórze.

[4.] Do Jaśnie Oświeconej Anny Jagelowny...

Tytuł: *Anny Jagelowny* – Anna Jagiellonka (1523-1596), córka Zygmunta I i Bony Sforzy, wdowa po Stefanie Batorym, od 1575 r. królowa Rzeczypospolitej, ostatni polski monarcha z dynastii Jagiellonów. Doprowadziła do wyboru na króla swojego siostrzeńca, Zygmunta III Wazy.

w. 2 *gdzie Lech bitny osadził swe waleczne syny* – tj. w Polsce; Lech uważany był za legendarnego twórcę państwa polskiego.

w. 3 *pani nieścignionej wody* – chodzi o Annę Jagiellonkę jako władczynię krainy, przez którą przepływa Wisła.

w. 4 *Wanda, słowieńska nimfa* – córka Kraka miała być bajeczną królową Polski. Jej losy opisali m.in. Wincenty Kadłubek i Jan Długosz. Według najbardziej znanej wersji (Długosza) Wanda nie zgodziła się na małżeństwo z księciem niemieckim Rytygierem, który w odwecie najechał polskie ziemie. Wanda zdołała odeprzeć atak, ale później popełniła samobójstwo, skacząc w nurty Wisły. Wanda była również postrzegana jako bóstwo rzeczne, a od jej imienia miała pochodzić nazwa Wisły, tak np. Georgius Sabinus w epitalamium na ślub Zygmunta Augusta z Elżbietą Habsburżanką (*De nuptiis Sigismundi Augusti et Elissae*). Poeta widział Wandę w tej podwójnej roli (np. III 2c,26: „urodziwa nimfa wiślniej wody”, III 2m,19-20, a także: VI 2[I],117-120; V 2,32-35); zob. M. Łukaszewicz-Chantry (*Wanda – sarmacka Amazonka*, s. 71-90).

w. 5 *wiecznym bogom swym* – Zbylitowski nie odnosi się tu do konkretnych bogów; Wanda jako bóstwo rzeczne utożsamiana jest z nereidami; poeta nie wątpi jednak, że jako postać z odległej historii Polski oddawała cześć bogom pogańskim.

w. 6 *Uranija mię śliczna z Pegazu posłala* – sens: zostałem przysłany przez Muzę (tu: opiekunkę astronomii) z gwiazd. Symbolizujący natchnienie poetyckie Pegaz został zamieniony w konstelację – duży gwiazdozbiór (siódmy co do wielkości) leżący na północnej półkuli nieba, w Polsce widoczny od lata do jesieni.

w. 10 *za smutek i niedawno uczynione szkody* – chodzi przede wszystkim o śmierć małżonka królowej, Stefana Batorego, w dalszej kolejności zmagania z Habsburgami związane ze sprawą tronu dla Zygmunta III.

w. 11-14 – KOCHANOWSKI, *Treny* XVI, w. 37-38: „Człowiek nie kamień; á jáko sie stáwi / Fortuna, tákich myśli nas nábáwi” oraz *Pieśni* I 9, w. 13-16: „U Fortuny to snádnie, / Że kto stojąc upadnie, / Á który był dopiéro u niéj pod nogámi, / Pátrzajze go po chwili, á ón gárdzi námi”.

w. 13 *jej to jest przyrodzenie* – to jest jej natura, właściwość.

w. 17-20 *raz ją prawie pod same aż obłoki wbiją, / to ją zaś zbyt wale słonych wód zakryją, / ale żeglarz ćwiczony umie w to ugodzić, / że nawie szturmny żadne nic nie mogą szkodzić* – podobny fragment w *Drodze do Szwecyj* (VI 3[II],251-254:

Raz ją prawie pod same aż obłoki wbiły,
to ją zaś zbyt wale słonych wód okryły,
lecz stymnik niełękliwy umiał w to ugodzić,
że nawie wale srogie nic nie mogły szkodzić.

żeglarz ćwiczony umie w to ugodzić – sens: wprawny żeglarz potrafi tak postąpić.

w. 21 *kotwy krzywe wpuścił* – sens: rzucił zakrzywione kotwice.

w. 23-25 *bo wnet ucichnęły / przeciwnie sobie wiatry, w morze się pokryły / halcyjony* – poeta powtarza frazę w VI 3[II],258: „przeciwnie sobie wiatry, w morze się pokryły” i – nieco przetworzoną – w VI 3[II],264: „i Syreny krzykliwe w morze się pokryły”.

w morze się pokryły / halcyjony – sens: w morzu ukryły się zimorodki. W czasach Zbylitowskiego uważano, że zimorodki rodzą się w środku zimy nad morzem i w tym czasie morze jest spokojne. Z mitologii greckiej znana jest historia Alkyone, która – według jednej z wersji – została przemieniona w zimorodka. Ptak buduje gniazdo nad brzegiem morza, ale ustawicznie niszczą je fale. Ojciec Alkyone, władca wiatrów Eol, albo litujący się nad jej losem Zeus raz do roku uspokajają wiatry, aby ptaszek mógł wysiadywać lęg. Tzw. dni zimorodka to tydzień przed i tydzień po zimowym zrównaniu dnia z nocą. Związek Alkyone i zimorodków z żeglarstwem jest o wiele głębszy, m.in. zimorodek miał chronić żeglarzy przed uderzeniem pioruna, a według wskazań astronomiczno-meteorologicznych zachód Plejad (Alkyone była jedną z nich), w czasie którego wiał wyjątkowo chłodny wiatr północny, oznaczał koniec roku żeglarskiego. Por. identyczne sformułowanie w *Drodze do Szwecyj* (VI 3[II],258-259).

w. 33 *gdy cię odbiegł twój towarzysz drogi* – mowa o Stefanie Batorym.

w. 37 *Bóg, który na niebie widzi ludzkie sprawy* – KOCHANOWSKI, *Treny* XVII, w. 21: „Pan, który, gdzie tknąć, widzi”.

w. 38 *tak ci się w pierwszym stawiał, jak i w tym laskawy* – sens: okazał się być dla ciebie laskawy zarówno co do pierwszego, jak i drugiego (czyli Batorego i Zygmunta III).

w. 41-42 *Wysadził ze krwi twojej ... / ... królewica* – sens: wydał na świat twego potomka królewicza.

w. 43 *nie ujdzie ni w czym przodków sławnych* – sens: w niczym nie uchybi sławnym przodkom.

w. 44 *z obu linii idzie z królów dawnych* – Zygmunt III po kądzieli wywodził się z dynastii Jagiellonów (por. wyżej, obj. do I 1, w. 3; był zarazem jedynym synem Jana III Wazy, syna Gustawa I Wazy (który poza tym był także ojcem królów Eryka XIV i Karola IX Wazy).

w. 46 *chęć do sprawiedliwości* – tu: chęć, pociąg do sprawiedliwości.

w. 50 *Kazimierz, Olbracht i dwaj po nich Zygmuntowie* – tj. Kazimierz IV Jagiellończyk (1427-1492), król polski od 1447 r., syn Władysława Jagiełły; Jan I Olbracht (1459-1501), król polski od 1492 r., syn Kazimierza Jagiellończyka; Zygmunt I Stary (1467-1548), król polski od 1507 r., syn Kazimierza Jagiellończyka; Zygmunt II August (1520-1572), król Polski od 1530 r. (do 1548 r. był koregentem), syn Zygmunta I Starego.

w. 53 *odzienia żalosne* – por. KOCHANOWSKI, *Treny* VII, w. 1: „żałosné ubiory”.

w. 54 *obicia sprosne* – tj. oznaki żaloby.

w. 57-62 – motyw zrównania wszystkich w obliczu śmierci; por. KOCHANOWSKI, *Treny* II, w. 22: „Sroga, nieubłagana, nieużyta ksieni!”; *Pieśń* III z *Fragmentów*, w. 40-41: „Przed śmiercią żaden schronić się nie może / I pierzchliwemu prędkość nie pomoże”; *Psalterz* 49,21-28:

Droga ná okup duszą jest człowiecza;
Próżné stárání, prózna o tym piecza,
Áby kto śmierci mógł się uwarować
I żyć ná wieki, á w grób nie wstępować.
I mądry umrze, á umrze i głupi,
Jednáko z dusze śmierć obudwu złupi,
Á ich osiádłość i wielkie zebráníé
Przyjdzie ná koniec w obcych száfowanié.

Wzorem dla Mistrza Jana był utwór Horacego (HOR.*Carm.* 1,4,13-14): *pallida Mors aequo pulsata pede pauperum tabernas / regumque turris* („Śmierć blada jednakowo ubogie chaty nawiedza / i pyszne zamki”; przekład A. Lam); Zbylitowski wykorzysta go jeszcze kilka razy; por. IV 11a,11-12, 11b,8; VI 4[III],73-76. [A.M.-N.]

w. 63 *okrag ziemié* – latynizm, dosłowne tłumaczenie łacińskiego określenia *orbis terrarum* (‘okrąg ziem’), oznaczającego ‘świat’. [A.M.-N.]

w. 65 *przez Acheron i ty poń wozila* – sens: przeprowaiała się po niego przez Acheront.

w. 66 *okrutna Parka nie wróciła* – chodzi o trzecią z Parek, Atropos, która przecinała nić ludzkiego żywota.

w. 67 *byś i lirę żalostną miała Orfeowę* – sens: choćbyś miała lirę Orfeusza, tj. instrument, który wzruszył boga Podziemi (Anna jak Orfeusz po Eurydykę mogłaby pójść w zaświaty po swojego Stefana).

w. 68 *co nią błagał lwy Amfijonowe* – Zbylitowski skontaminował tu dwie mityczne opowieści: o Orfeuszu (*błagał*) poskramiającym swoją grą dzikie zwierzęta i Amfionie, poecie i muzyku, władcy Teb, który tak cudownie potrafił grać na siedmiostrunnej lirze podarowanej mu przez Hermesa, że ogromne bloki skalne pod wpływem jego muzyki same układały się, tworząc ogromne mury tebańskie.

w. 70 *piękna Laodemija, gdy męża straciła* – zrozpaczona Laodamia wolała popelnić samobójstwo, niż żyć dalej bez ukochanego.

w. 71 *króla karyjskiego żona* – chodzi o Artemizję II, żonę Mauzolososa, króla Karii. Po śmierci męża Artemizja zbudowała mu grobowiec (Mauzoleum w Halikarnassie) zaliczany do siedmiu cudów świata.

w. 77-88 – por. KOCHANOWSKI, *Treny* XIX, w. 101: „Tego twój wdzięczjéj dziewce bać się już nie trzeba”.

w. 84 *nie ma to tam placu* – sens: nie ma tam na to miejsca.

w. 87-88 *od płonych świata obłudności / i od tych, które jak cień odchodzą, marności* – sens: od próżnych/czczych fałszywości świata i jego marności, które znikają jak cień.

w. 91-92 *i północne moskiewskie jemu twarde zbroje / sieć było nie nowina, i tureckie boje* – chodzi o wojnę polsko-rosyjską (1579-1582), którą zakończyło podpisanie rozejmu w Jamie Zapolskim, na mocy którego wojska Iwana IV opuściły niemal całe Inflanty i Połock. Polska za Batorego nie prowadziła wojny z Turcją, król dążył do zachowania pokoju z Imperium Osmańskim, zwłaszcza że Turcję i Polskę jednoczyli wspólni wrogowie: Habsburgowie i Rosja. Do konfliktu dyplomatycznego z państwem osmańskim doprowadziły jednak napady Kozaków. Stosunki polsko-tureckie ochłodziły się pod koniec panowania sultana Murada III († 1595), który w obawie o nadmierny wzrost potęgi Batorego przestał go popierać i zaczął współpracować z carem.

w. 93 *Dla dobrego* – dla dobra (tj. jak wynika z wcześniejszych wersów – walczył dla dobra ojczyzny).

w. 96 *jednako złych i dobrych tracisz* – KOCHANOWSKI, *Treny* XI, w. 6: „Nie mając ani dobrych, ani złych ná pieczy”. Por. IV 2,28 (o Śmierci), IV 10,15-16 (o Śmierci).

w. 99 *Jędze* – chodzi o Erynie, boginie zemsty i gniewu, które nie uznawały autorytetu nowych bogów olimpijskich i rządziły się własnymi prawami. Podstawowym zadaniem Erynii była zemsta za zbrodnię; stały również na straży

ładu społecznego, karząc wszelkie przejawy ὑβρις (*hybris*), która wynosiła człowieka ponad jego śmiertelny stan.

jadowite plemię – określenia tego Zbylitowski użyje jeszcze kilkakrotnie: IV 11b,7; VI 2[I],505. [A.M.-N.]

w. 102 *srogiej Prozerpiny* – KOCHANOWSKI, *Treny* II, w. 10: „srogość ciężkiej Prozerpiny”. Obaj poeci mieli też w pamięci określenie Horacego (HOR. *Carm.* 1,28,20: *saeva... Proserpina* – ‘sroga/zajadła/okrutna Prozerpina’).

w. 105-106 *Nie trzeba ... nic tu mieć na pieczy, / gdyż wszystkie są znikome tu, na świecie, rzeczy* – odwrócona para rymowa KOCHANOWSKIEGO (*Pieśni* II 19,1-2; *Fraszki* I 3, w. 3-4):

Nie masz na świecie żadnej pewnej rzeczy,
Próżno tu człowiek ma co mieć na pieczy.

Zbylitowski powtórzy ją w różnych wariantach wielokrotnie niżej: I 7,17-18; I 9,119-120, 143-144; IV 11a,13-14; VI 2[I],225-226; VI 5[IV],71-72; VII 2,137-138; VIII 2,83-84. [A.M.-N.]

w. 108-109 *wszystko to jak woda / przemija* – przysłowie; por. NKPP („Woda” 20), zob. także KOCHANOWSKI, *Pieśni* II 23, w. 5: „Czas ucieka jako woda”, wcześniej wielokrotnie u Reja (np. *Żwierzyniec*: „Czas prędko bieży” inc.: „Czas płynie jako woda”).

w. 111-112 *Cnoty tylko zostają – tych żadne przygody / ani śmierć nie zwycięży, ani jakie szkody* – por. KOCHANOWSKI, *Pieśni* II 12, w. 13-14: „Cnotą (tak jest bogata) nie może wziąć szkody / Ani się też ogląda na ludzkie nagrody”.

w. 114 *choć go teraz w sobie zamknął marmur* – nagrobek Stefana Bato-rego znajduje się w Kaplicy Mariackiej na Wawelu, wykonał go Santi Gucci w 1595 r. na polecenie jedynej fundatorki, Anny Jagiellonki. Głównym akcentem nagrobka jest płyta z figurą władcy spoczywającego na wznak, wspartego na prawej ręce.

w. 115-116 *jednak sława na świecie tu po nim została / i póki Polska stoi, dotąd będzie trwała* – motyw nieprzemijalności sławy uzależnionej od trwania drugiego członu komparacji, znany już ze starożytnej poezji greckiej, ale najlepiej z HOR. *Carm.* 3,30,7-9: *usque ego postera / crescam laude recens, dum Capitolium / scandet cum tacita virgine pontifex* („sławą u potomnych / wciąż młody, będę wzrastał, póki na Kapitol / kapłan wstępuje z milczącą dziewicą”; przekład A. Lam). Por. także niżej, I 5,71-76; I 11,37-38, 68-70; III 2m,26-28; IV 1,22-24; V 2,49-52; VI 2[I],325-328; VIII 2,757-764; IX 13-14. [A.M.-N.]

w. 118 *którym droga zamknięta do nieba* – por. KOCHANOWSKI, *Pieśni* II 12, w. 17: „A jeśli komu droga otwarta do niebá”.

w. 120-121 *jako zwierzę bezrozumny tylko swej lubości / a ciału dosyć czyniąc* – por. KOCHANOWSKI, *Pieśni* II 19, w. 5-6: „I szkoda zwąć człowiekiem,

kto bydlęcć żyje, / Tkając, lejąc w się wszytko, póki zstawa szyje”. Różnicą między człowiekiem a zwierzęciem zajmowali się już starożytni (Cyceron w *De officiis* I,16,50), a motyw był dość powszechnym toposem w poezji, m.in. u Owidiusza w *Metamorfozach* (I 84-86).

w. 122 *żeby się zaś do nieba, skąd poszli, wrócili* – zob. Koh 12,7 [Wujek]: „i wróci się proch do ziemi swej, z której był, a duch wróci się do Boga, który go dał”.

w. 125-126 *bo która, proszę, cnota jemu się laskawie / nie stawiała, jakiej chciał jednokolwiek sprawić?* – sens: bo która, proszę, z cnót była mu obca w jakiegokolwiek sprawie? (o człowieku wielu zalet).

w. 127 *On w każdym szczęściu swoim umiał użyć miary* – wyrażenie przysłowiowe (NKPP „Miara” 11”).

w. 129-130 *mężnie się dla dobrego tej sławnej Korony / zastawiał* – sens: dzielnie stawał w obronie dobra tej sławnej Korony.

w. 138 *do drugiego morza* – tj. na zachodzie, też: innego morza; poeta może również nawiązywać do idei Międzymorza (Morze Czarne – Bałtyk), mówi bowiem o potędze królewskiej.

w. 140 *plyną Nilowe nieprzebrnione brody* – sens: płynię głęboki, nieprzebrny Nil.

w. 142 *wieże Babilońskie* – prawdopodobnie chodzi o ziggurat boga Marduka w Babilonie, jedno z najważniejszych sanktuariów państwa babilońskiego. Jak się uważa, budowla ta stanowiła inspirację dla biblijnej opowieści o Wieży Babel. Możliwe, że chodzi o wszystkie zigguraty babilońskie lub o synekdochę opisującą właśnie Wieżę Babilońską, tj. Babel.

w. 143 *Hektor, Polluks* – Hektor był synem króla Priama i najdzielniejszym Trojaninem walczącym pod Ilionem, bohaterem *Iliady* Homera; zginął z ręki Achillesa. Polluks/Polydeukes i jego brat bliźniak Kastor, jako synowie Zeusa (Dioskurowie), należeli do mitycznych postaci określanych mianem herosów (podobnie jak pojawiający się zaraz niżej Tezeusz). Po śmierci herosi przebywają na zaświatowych Wyspach Błogosławionych, uważani byli za opiekunów żeglarzy.

w. 144 *Ulisses* – Ulisses, czyli Odyseusz (bohater *Odysei* Homera), najbardziej przebiegły spośród uczestników wojny trojańskiej, ale tutaj autor odwołuje się przede wszystkim do jego dzielności w boju (uśmiercił pod Troją 17 wrogich wojowników), epizodu z *Iliady*, kiedy to Odyseusz z Diomedesem podczas nocnej wycieczki zgładzili Dolona, a chwilę później Rezosa i jego trackich wojowników (co jest tematem X księgi *Iliady*). [A.M.-N.]

Ajaks – tj. Ajas, syn Telamona, zwany Wielkim, uczestnik wojny trojańskiej; uchodził za drugiego po Achillesie pod względem dzielności wojownika Achajów, zgładził 14 wrogów.

Tezeus mężczy – heros Tezeusz (jego prawdziwym ojcem miał być Posejdon), współzawodniczył w męstwie z samym Heraklesem.

w. 148-149 *Trosk wszystkich zabaczywszy, gdy skosztował zdroju / niepamięgo* – sens: zapomniawszy wszystkich trosk, gdy napił się wody z rzeki

zapomnienia. Por. KOCHANOWSKI, *Treny* X, w. 6-8: „Czy cię przez teskliwe / Charon jeziora wiezie i napawa zdrojem / Niepomnym”.

w. 159 *gdzie ma pracom odpocząć* – sens: gdzie ma odpocząć po wykonaniu zadania.

w. 170 *na który* – chodzi o kraj.

w. 175 *Boże, który wysokim niebom rozkazuje* – zob. KOCHANOWSKI, *Psalterz* 16,1: „O który siedzisz na wysokim niebie”; *Psalterz* 90,1: „Królu na wysokim niebie”; *Pieśń* I 16, w. 3: „Który wszystkiemu światu sam rozkazuje, / Na ziemi i na niebie wiecznie króluj”. Konstrukcja całej inwokacji (w. 175-184) wzorowana jest na KOCHANOWSKIM, *Pieśń* II 25 (o inc. „Czego chcesz od nas, Panie”).

w. 176 *wszystkożywną* – taką, która wszystkich żywi; podobny przymiotnik („wielozżywny”) pojawił się u KOCHANOWSKIEGO (*Monomachija*, w. 195).

w. 184 *piorunowe strzały nieprzelomne* – metaforycznie: pioruny jako strzały, które prędko lecą i nie dają się przelamać.

w. 190 *Tytan* – Helios, bóg słońca, tu: słońce. Uchodził za syna tytana Hyperiona, ojca także Selene (Księżycy) i Eos (Jutrzenki); już u Homera (np. *Il.* 19,398) jego imię występuje jako przydomek Heliosa.

[5.] Do Jaśnie Oświeconego Zygmunta...

w. 9 *słońce swe koła toczyło* – odwołanie do wyobrażeń greckiego boga słońca, tytana Heliosa, którego przedstawiano zwykle jako woźnicę rydwanu przemierzającego codziennie niebo ze wschodu na zachód; przed zaprzężonym w cztery rumaki powozem Heliosa jechał dwukonny rydwan jego siostry Eos/Jutrzenki/Zorzy (por. w. 56). Por. także niżej, w tym samym utworze I 5,73-74: „słońce ogniste / obraca koła ogniste”. [A.M.-N.]

w. 17 *Noc czarne skrzydła swoje* – nawiązanie do wyobrażeń Nocy, mitycznej greckiej bogini o czarnych skrzydłach, siostry i małżonki Erebu (uosabiającego ciemności Podziemia), matki m.in. Thanatosa (Śmierci) i Hypnosa (Snu). Uważano, że Nyks w ciemnym stroju, otoczona orszakiem srebrzystych gwiazd, przemierza nocą niebo na swym czarnym rydwanie, niekiedy zaprzężonym w czarne konie. Por. KOCHANOWSKI, *Zuzanna*, w. 101-102: „noc na jego miejsce nastąpiła, / swymi skrzydły wszystkie ziemię i niebo zaćmiła”. [A.M.-N.] Por. KOCHANOWSKI, *Treny* XIX, w. 3-4: „Lędwie mię na godzinę przed świtaniem swemi / Sen leniwy obłąpił skrzydły czarnawemi”.

w. 25-27: „*Gdzieś teraz, siostrzeńcze drogi? / Czyli twe Eolus srogi / rozpedził ciosane łodzie*” – pomysł oparty na konstrukcji *Trenu* X (w. 1-14): „Orszulo moja wdzięczna, gdzieś mi się podziął? / W którą stronę, w którąś się krainę udął? (...)”.

w. 37-40 *Czy po pagórkach wysokich / i po pustyniach szerokich / gonisz jelenie pierzchliwe / abo niedźwiedzie szkodliwe* – por. KOCHANOWSKI, *Odprawa*

posłów greckich, w. 217-218: „wolałem po gęstych dąbrowach / Prędkie jelenie gonić abo dzikie świnię”.

w. 58-59 *Nie ucieszysz tak śpiewanie / bogiń Febusa ślicznego* – sens: nie ucieszysz tak Muz śpiewanie ślicznego Apolla.

w. 71-76 – por. wyżej, I 4,115-116 i obj. Podobne sformułowanie zob. VIII 2,757-762.

w. 78 *sarmackie progi* – tj. Rzeczpospolitą.

[7.] Rycerstwo sławnej Korony Polskiej

w. 10 *śliczne boginie wiły w Helikonie* – sens: Muzy uplatały w swojej siedzibie.

w. 11 *włóż wieniec... bluszczowy* – wieniec z bluszczu przyozdabiano głowy poetów.

przewijany liliją – lilia była symbolem godności królewskiej.

w. 17-18 *na pieczy. / ... rzeczy* – por. wyżej, obj. do I 4,105-106.

w. 19 „*Libystine*” – łac. *Vocativus*; dosłownie: ‘Libijski’ (prawdopodobnie zamiast: ‘Libijczyk’). Na południowo-wschodnim krańcu Sycylii, opodal przylądka Pachynos/Pachynus/Pachynum (dziś: Capo Passero), znajdowała się świątynia Apollona Libistyna (*Apollo Libystinus* [w niektórych przekazach odmianka: *Libysinus*]), zwanego tak przez mieszkańców na pamiątkę udzielenia im przez czczonego tam od dawna Apolla pomocy w walce z najazdem Libijczyków (*Libyēs*): bóg zesłał na nich zarazę i niemal wszyscy wrogowie zginęli gwałtowną śmiercią; por. MACROB.*Sat.* 1,17,24. Makrobiusz jest jedynym antycznym źródłem anegdoty o interwencji Apollona.

w. 21-22 *blisko podziemnych lochów, tam, kędy mieszkały / Sybille* – por. KOCHANOWSKI, *Fraszki* III 1, w. 8: „Jażem nawiedził Sibylline lochy”. Najsłynniejsza Sybilla (l.mn. efektem synekdochy), wieszczka i prorokini Apollona, miała mieszkać w grocie w Kumach w Kampanii, na terenie przybytku boga. Zbylitowski prawdopodobnie skontaminował oba miejsca, tj. Sycylię, gdzie miała znajdować się świątynia Apollona Libistyńskiego, i jaskinię opodal Kum.

w. 23-24 *blisko miejsca tego, gdzie z okna straszliwe / piekielnego ustawnie lecą ognie żywe* – „oknem piekielnym” określa poeta albo Wezuwiusza (wtedy nieczynnego), albo położone nad Zatoką Neapolitańską, na zachód od Neapolu, tzw. Pola Flegrejskie (*Campi Flegrei*), czyli kalderę wielkiego wulkanu, na terenie której znajdują się 24 kratery i stożki wulkaniczne, a także fumarole, solfatary i gorące źródła: dochodzi tam do częstych trzęsień ziemi, a ze szczelin wydobywają się gazy wulkaniczne i wylizy siarkowe. Zbylitowski kontaminuje różne wiadomości, może więc także chodzić o Etnę, która cały czas jest aktywna, a znajduje się względnie *blisko* przybytku Apollona Libistyńskiego, bo na tej samej wyspie, a nawet w tej samej, wschodniej, części Sycylii. [A.M.-N.]

w. 28 *Scytowie* – w czasach Zbylitowskiego Scytami nazywano mieszkańców Imperium Osmańskiego, a sam poeta, jak wynika z innych jego utworów, określał tym mianem Tatarów.

w. 29-36 *A jak przede lwem jeleni na puszczy pierzchliwy, / usłyszawszy z daleka głos jego straszliwy, / ucieka co nadal w gęste leśne cienie, / gdzie nigdy nie dochodzą słoneczne promienie, / tak niech hardy Moskwicin, co pod Arktem leży / północnym, za Tanais co narychlej bieży, / póki go za Ryfejskie nie zapędzi Skaty / i za morze lodowe swym mieczem król śmiały* – por. KOCHANOWSKI, *Elegiae* III 9,30-36:

Expectanda diu non erit illa dies,
 Cum, veluti cervis claris latratibus actus,
 Abiecto fugiet Moschus iners clipeo.
 Non illum Tanais, Rhiphaeaeque saxa tenebunt,
 Non freta perpetuo quae abriguere gelu.
 Ac tum qua populos expers maris aspicit Arctos,
 Omnia regis erunt sub ditione mei.

[...] niedługo nam czekać na ten dzień, gdy, jak jeleni przeraźliwym pędzony szczekaniem, pierzchnie bezsilna Moskwa, rzuciwszy puklerze; ani ją Don zatrzyma, ni Ryfejskie Skaly, ani morza, co wiecznym skrzepły lodem. A wtedy wszystkie kraje, na które spogląda Niedźwiedzica, nigdy niezachodząca, będą pod panowaniem mego króla.

(przekład T. Krasnosielski)

w. 33 *hardy Moskwicin* – por. sformułowanie KOCHANOWSKI, *Epitalamium na wesele Radziwiłła*, w. 68: „w hardym Moskwicinie”.

co pod Arktem – tj. na północy.

w. 34 *Tanais* – Don.

w. 35 *za Ryfejskie ... Skaty* – tj. daleko na północ.

[8.] Rzeczpospolita Polska

w. 11 *muszą nieublagany tyl dać pohańcowie* – sens: poganie muszą się cofnąć, uciekać.

w. 12 *na wyprawnych koniach janczarowie* – tj. janczarowie na wyćwiczonych koniach. Janczarami nazywano oddziały piechoty tureckiej formowane z chrześcijańskich brańców i poddanych sultana.

w. 16 *będą padać jak snopie z bachmatów* – sens: będą spadać z koni jak snopki, jak ścięte zboże.

w. 24 *dzikich Tatar boje* – tj. oddziały dzikich Tatarów.

w. 30 *i mężnie głów swych o jej dobre nastawiali* – sens: i mężnie nadstawiali głowy za jej dobro.

w. 35-44 – w ten topiczny, kunsztowny sposób Zbylitowski kieruje uwagę czytelnika na cztery strony świata: południe (*Etyjop, Eurotas*), zachód (*gdzie... Antenor... leży*), północ (*Dunaj, Borystenes*) i wschód (*Persa, Paktolus, Ksantus*).

w. 37 *Etyjop* – mieszkaniec Etiopii, tu: Murzyn.

w. 37-38 „*Persa*” *srogi / napawa w Eufracie koń* – sens: srogi Pers poi konia w Eufracie. *Persa* – Pers: r.ż. za łaciną (*sing.* *Persa*, *plur.* *Persae*). Por. takie samo sformułowanie niżej, VIII 2,869. [A.M.-N.]

Eufracie – wyraz należy czytać czterosylabowo.

w. 39 *z skał wysokich* – tj. gór Schwarzwaldy, w południowo-zachodnich Niemczech, gdzie znajduje się źródło Dunaju (6 km na północny zachód od miejscowości Furtwangen). [A.M.-N.]

w. 40 *Borystenes w szumnym morzu* – tj. Dniepr w Morzu Czarnym.

w. 41 *Eurotas* – wyraz należy czytać czterosylabowo.

w. 42 *i gdzie sławny Antenor on trojański leży* – tj. w okolicach Padwy. Achajowie oszczędzili i Antenora (wedle niektórych wersji mitu miał otworzyć drzwi drewnianego konia i wydać pallasion), i jego synów, z którymi poprzez Trację wyruszył do północnej Italii i tam założył miasto *Patavium*; do Italii miał wyruszyć na czele Trojan i Eneidów, którzy po wypędzeniu rdzennych Euganejczyków osiedli u ujścia Padu i odtąd zwali się Wenetami.

[9.] Posłowie

w. 6 *przed którymi twa była znaczna zawsze cnota* – sens: nad którymi zawsze górowała twoja cnota / od których zawsze więcej warta była twoja cnota.

w. 9 *ten miecz wyjęty* – obnażony miecz (nagi miecz jest symbolem sprawiedliwości wykonawczej).

w. 10 *był obojgiem u wszech ludzi wzięty* – sens: abyś był szanowany, poważany przez wszystkich za obie rzeczy; por. KOCHANOWSKI, *Fraszki* II 27, w. 5-7: „za dowcipem swym [...], Był wziętym u wszech ludzi”; *O śmierci Jana Tarnowskiego* w. 135-136: „Był wziętym u wszech ludzi / Niósł pierwsze urzędy”; *Zuzanna*, w. 92: „jakoś przedtym była u wszech ludzi wzięta”.

w. 12 *umiał sobie poddane holdować ludzkością* – sens: potrafił sobie zjednać poddanych życzliwością.

w. 20 *do którego się ty masz zawsze twardej zbroje* – sens: jesteś zawsze przygotowany do walki; por. KOCHANOWSKI, *Satyry*, w. 418: „Mieże mi się do zbroje zaraz synu miły”; *Pamiętka*, w. 196: „Szyper głosem zawała – miejmy się ku zbroi!”.

w. 23 *tą skórą* – Bellona obdarowuje króla tygrysią skórą, która prawdopodobnie symbolizuje słuszny gniew i waleczność; w mitologii znany postać Jazona, który odziany w tygrysią skórę i w jednym sandale pojawia się w Jolkos (charakterystyczny ubiór odpowiada dawniejszej przepowiedni o nadciągającym mścicielu).

w. 31-32 *abyś przywykał pracom, wszelakiej przygodzie, / a serce miał jednakie tak w szczęściu, jak w szkodzie* – por. KOCHANOWSKI, *Pieśni* II 9,21-22: „Lecz ná szczęściu wszelakie / Serce ma być jednakie”; II 11,1-4:

Stąteczny umysł pąmiątaj ząchować,
 Jesli cię pocznie nieszcęćcie frąsówać,
 Tąkże i góry nie rádzęć wylátác,
 Kiedy sie Szcęććie z tobą imie brátác.

Zasada niewzruszonej stałości mędrca znana jest polskim poetom z liryki Horacego; por. HOR. *Carm.* 2,3,1-2:

Aequam memento rebus in arduis
 servare mentem [...]

Pomnij zachować umysł niezachwiany
 Pośród złych przygód [...]

(przekład A. Asnyk)

oraz HOR. *Carm.* 2,10,5-8, 13-15; por. także niżej, VIII 2,510 i obj. [A.M.-N.]

w. 34 *wojsko wieść lu w boju szykować* – sens: przewodzić wojsku podczas marszu lub ustawiać i moderować szyki na polu bitwy.

w. 35 *Saturnus straszliwy, co mieszka na niebie* – Saturn utożsamiany z gr. Kronosem bywał rozdawcą tzw. rozumu praktycznego (np. nauczył ludzi uprawy roli i winnej latorośli), jednakże oddziaływanie planety Saturn (zwanej też *Infortuna Maior* – ‘Większe Nieszczęście’) powodowało (według astrologicznych wyobrażeń) katastrofalne wydarzenia w dziejach oraz choroby, starzenie się i inne nieszczęścia.

w. 37-38 *posyłać we wszelakich sprawach umysł stały / i strach* – tj. Jupiter obdarowuje króla rozumem i lękiem, który ma wzbudzać u wrogów Korony; por. KOCHANOWSKI, *Fraszki* II 10, w. 3: „Ale dał taki umysł, że na swym przestawa, / A dla lepszego, mienia w trudność sie nie wdawa”; *Pieśni* II 11,1: „Stąteczny umysł pąmiątaj ząchować”.

w. 39 *ordy pogańskie* – ogólne określenie wojsk koczowników, przede wszystkim Tatarów najeżdżających ziemię litewskie, ruskie, polskie i rosyjskie w XV-XVIII w.

w. 41-42 *Merkuryjusz... / wymowny, rozmaitość śle języków tobie* – Merkury (obok Ulissesa i Heraklesa) uchodził za boga mowy (*Facundus*), czy nawet jej wynalazcę, i patrona wymowy; zob. np. HOR. *Carm.* 1,10,1-4. [A.M.-N.] Zob. też J. Sokolski, *Bogini, pojęcie, demon*, Wrocław 1996, s. 57-61.

w. 43-44 *a wdzięczna Juno – zgotowane / zaś bogactwa ... nieoszacowane* – o ile Junona jest tu uznawana za opiekunkę ciężarnych kobiet, porodu i macierzyństwa, owym „zgotowanym i nieoszacowanym bogactwem”, którym obdaruje króla, mogą być jego dzieci, dziedzice tronu. [A.M.-N.]

w. 45 *Córa pięknej Dyjony* – tj. Afrodyta/Wenus, córka Dione i Zeusa. Od imienia matki pochodzi jeden z przydomków Afrodyty – Dioneja, a niekiedy także w poezji utożsamiano matkę z córką, nazywając córkę jej imieniem.

w. 48-49 *cudniejszą niż co od niej miał królewic młody / trojański* – sens: piękniejszą od Heleny, którą podczas słynnego „sądu bogiń” czy „sądu Parysa” na górze Ida w Troadzie obiecała Aleksandrowi/Parysowi Afrodyta.

w. 49-50 *na wierzchu góry stokorodnej, / Idy* – por. KOCHANOWSKI, *Odprawa*, w. 442: „Kiedy na Idzie stokorodnej”.

w. 51 *sędzią u bogiń ślicznych był jabłka złotego* – Parys, młody pasterz trojański – w rzeczywistości syn Priama, króla Troi, i Hekabe – rozstrzygnął spór między Herą, Ateną i Afrodytą o to, która z nich powinna otrzymać jabłko z napisem „Dla najpiękniejszej” (Eris, bogini niezgody, niezaproszona na wesela Peleusa i Tetydy, rzuciła to jabłko między gości). Parys oddał je Afrodycie, która w nagrodę obiecała mu najpiękniejszą kobietę – Helenę, żonę króla Sparty, Menelaosa. Porwanie Heleny stało się przyczyną wojny trojańskiej.

w. 55-57 *takie zaś cne rycerstwo i senatorowie / słowiańscy ... / wielkie królestwo* – sens: znakomite rycerstwo i słowiańscy senatorzy (w domyśle:) posyłają, tj. ofiarowują, ci to wielkie królestwo.

w. 63-64 *uczciwie z przystojnością narodowi cnemu, / ... wrodzona* – sens: uczciwość i godność jest wrodzona zacnemu narodowi.

w. 65-69 *tą ... / tą ... dla tej ... / ... / ... jej ... / dla tej* – wszystkie zaimki odnoszą się do „wolności” (w. 64).

w. 69-70 *dla tej męki wszelakie i śmierć podjąć każdy / jest gotów* – por. HOR. *Carm.* 3,2,13: *Dulce et decorum est pro patria mori* („Słodko jest i zaszczytnie umrzeć za ojczyznę”; przekład A. Lam).

w. 74-75 *dać każdemu / odpór polem* – sens: pokonać na otwartym polu, w otwartej walce.

w. 75 *od tegoż i przewisko wzięli* – według popularnej ówczesnie etymologii nazwy „Polska” i „Polacy” wzięły się od ‘pola’; por. KOCHANOWSKI, *Satyra*, w. 124.

w. 79 *i strzelby* – i broni (*siła ... mają* – mają wiele).

w. 81 *acz i w te* – choć i w te, tj. bogactwa.

w. 90 *zniesie on dla ojczyzny* – por. wyżej, obj. do I 9,69-70.

w. 95-96 *począwszy od morza, kędy słońce wstaje, / aż znowu do drugiego, gdzie na noc zostaje* – poeta mówi o Morzu Czarnym i Morzu Bałtyckim, nawiązując do mitologicznej wędrówki Heliosa, który swą podróż rozpoczynał (wynurzał się z fal Okeanosa) na wschodzie i kończył (zanurzał się w falach Okeanosa) po drugiej stronie widnokręgu, na zachodzie, gdzie kąpał swoje konie.

w. 97 *Krępak* – Karpaty.

w. 98-99 *gdzie mieszka płochy / Moskwin na północy* – tj. na terenach graniczących od północy z ziemiami Rzeczypospolitej; w wyniku wojny litewsko-moskiewskiej (1558-1570) Rosja zachowała część Inflant, które następnie w 1577 r. usiłował podbić Iwan Groźny. Odsiecz sił Rzeczypospolitej zahamowała ekspansję, w 1570 r. Batory wypowiedział wojnę Rosji, a ostatecznie w 1582 r. w Jamie Zapolskim podpisano dziesięcioletni rozejm. Zgodnie z porozumieniem Rzeczpospolita Obojga Narodów odzyskała Inflanty, Wieliz i Połock, zwróciła natomiast zajęte w czasie wojny Wielkie Łuki.

w. 109 *Prawa im w cale chowaj* – sens: zachowuj ich prawa nieuszczuplone (pełnię praw).

w. 110 *miej...na baczności* – miej na uwadze, na względzie.

w. 115-136 – por. KOCHANOWSKI, *Pieśni* II 14.

w. 116 *pilne oko miał na ubogiego* – zwracał bacznią uwagę na ubogiego, por. KOCHANOWSKI, *Satyr*, w. 119: „na was pilne oko mają”.

w. 117 *umysł miej stateczny* – sens: miej rozum, myśl spokojną, wyważoną. Podobnie u KOCHANOWSKIEGO (*Pieśni* II 11,1); zob. wyżej, obj. do I 9,31-32; sformułowanie już jednak spetryfikowane (zob. np. REJ, *Żywot człowieka poczciwego* 1,6,5: „Abowiem umysł stateczny a w poważnym ciełe postanowiony jest jakoby król wszystkim innym smysłem i sprawam człowieka”).

w. 119-120 *na dobrej pieczy, / ... rzeczy* – por. wyżej, obj. do I 4,105-106.

w. 120 *byś się nie dał uwodzić żadnej płonej rzeczy* – sens: abyś nie dał się zwodzić niczemu, co czcze, niepotrzebne.

w. 126-127 *bo jeśli co prędszego jest do zepsowania / dobrej sławy* – sens: bo cóż szybciej psuje, niszczy dobrą sławę.

w. 129 *te skażą wielu ludzi* – sens: zepsują wielu ludzi.

w. 138 *weź przed się uczciwe zabawy* – sens: uczyni przedmiotem swych starań, zajmij się słusznymi, właściwymi zajęciami.

w. 143-144 *na dobrej pieczy / ...rzczy* – por. wyżej, obj. do I 4,105-106.

w. 147-148 *Za ciebie u nas wszystkie niech zakwitną cnoty, / z tobą się jeszcze Polszcze przywróci wiek złoty* – por. KOCHANOWSKI, *Fenomena, Panna*, w. 89-90: „Póki płynął chwalebny on pierwszy wiek złoty, / A ludzie przestrzegali dobrowolnie cnoty”.

Za ciebie – tj. w czasie twego panowania.

wiek złoty – nawiązanie do mitu o czterech (lub pięciu) okresach w dziejach ludzkości (wiekach, pokoleniach), z których każdy następny był gorszy od poprzedniego, ale w wieku złotym, określanym jako „wiek Saturna”, panowała sprawiedliwość i uczciwość (jednocześnie aluzja do epoki Jagielloków i złotej wolności szlacheckiej).

w. 149-150 *a troski jej ustana, które teraz miała / w niebytności twej* – chodzi o czasy bezkrólewia i kłopoty związane z podwójną elekcją (Habsburga i Wazy).

[10.] Król Jego M[osć]

w. 3-4 *kolo słońca jasnego, i wdzięczny / okrąg, co lata po niebie, miesięczny* – i rym, i obrazowanie wykorzystane przez poetę jeszcze kilkakrotnie; por. III 2m,27-28; V 2,51-52; VI 2[I],327-328. [A.M.-N.]

w. 9-10 *za których wolą powietrzni latają / ptacy i żywność swą ustawnie mają* – por. Mt 6,26: „Wejrżycie na ptaki niebieskie, iż nie sięją ani zną, ani zbierają do gumien, a Ociec wasz niebieski żywi je” (przekład J. Wujek). [A.M.-N.] Zbylitowski zbiera i przetwarza również psalmiczne sformułowania Kochanowskiego (por. KOCHANOWSKI, *Psalterz* 136,146-148:

„Bo niemasz miary, niemasz końca łasce Pańskiej/ / Który ciálu wszelkiemu jego żywność daje, / Bo Jego szczodroblivość nigdy nie ustaje”); *Psalterz* 104, w. 25-48:

Ty z pałaców swych świętych, ojcze uwielbiony,
Spuszczasz ná niską ziemię deszcz nieprzeplácony,
Á oná, nieprzebránéj láski Twojéj syta,
Wszystkiého wszystkim státczy: stąd trawá obfita
Bydlu ku pożywieniu; stąd ziołá ogrodné
I wszelki rodzaj zboża; stąd wino lágodné,
Dobréj mysli naczynié; stąd chléb, który snádnie
Siłę twierdzi, stąd oléj, po którym twarz głádnie.
Táz wilgotność i lásy żywi niezmierné,
I cedry ná Libanie Twą ręką szczepioné.
Tám wróble gniazdá noszą; jodlá bocianowi,
Sárnom górá mieszkánié, skálá królikowi.
Tyś ná znák czasów spráwił błédną twarz miesięczną,
Ty niepoścignioného słońcá lámpę wdzięczną
Prowadzisz do zachodu; w tym nocné émy wstájá.
W ten czas leśné bestyje wszystkie się ruszájá;
Lwiętá ryczą, pokármu żádájác od Ciebie.
Skoro zás jáсна zorzá zákwitnie ná niebie,
Żwiérz do jáskni uchodzi, ludzie nastépujá
Ná roboty, gdzie tákże do mroku prácujá.
Zacné są Twoje spráwy i wielkiéj mądrości;
Pełná jest wszystká ziemiá Twéj szczodroblivości,
Pełné, Pánie, i wody; kto wylíczyć móże
Wszystki rybié rodzájé, które żywi morze?

w. 16 *w leśnych pustyniach* – w niezamieszkałych przez ludzi lasach, w leśnych ostępach.

w. 20 *wszystko to zawždy w waszej opatrności* – sformułowanie typowe dla tekstów religijnych, por. też KOCHANOWSKI, *Psalterz* 139,25-26: „Ćmá Tobie nic nie zácmi, noc i ciemność / Wszystkie są przeźroczysté Twéj opatrności”; wcześniej REJ, *Wizerunk własny żywota człowieka poczciwego*, List 109v, w.13-14: „Słońce, gwiazdy i miesiąc w jego opatrności / Używájá swych biegów i swojej jáсноśći”.

w. 26-27 *nieuposzedzony / we wszystko* – tj. nie taki, któremu nic nie zostało dane.

w. 39 *i te nawiedzić zdrowo polskie progi* – tj. abym zdrów nawiedził Polskę.

w. 42 *Lechijskiej Korony* – tj. Polski.

w. 47-52 *Nie byby tak u mnie wielce wzięte / wszystkie bogactwa ani tak przyjęte, / co go na świecie srebro odlewane / ni u dalekich Arabów kopane / złoto i perły, ani drogie wszelkie / kamienie, które daje morze wielkie* – por. KOCHANOWSKI, *Pieśni* I 1,1-4:

Byś wszystko złoto posiadał, które – powiadają –
 Gdzieś daleko gryfowie i mrówki kopają,
 Byś pałace rozwoził nie tylko na ziemi,
 Lecz i morzاً kámiéńmi zábudował swemi.

Obaj poeci parafrazują *passus* pieśni Horacego (HOR. *Carm.* 3,24,1-4).

drogie wszelkie / kamienie, które daje morze wielkie – o ile KOCHANOWSKI trzyma się wiernie myśli Horacego (HOR. *Carm.* 3,24,3-4: *caementis licet occupes / Tyrrhenum omne tuis et mare Ponticum* – dosłownie: ‘choćbyś swoim kamieniem budowlanym zajął/pokrył całe Morze Tyrreńskie i Pontyjskie’), Zbylitowski odchodzi od oryginału, pisząc o szlachetnych kamieniach, które jakoby miały znajdować się w morzu (bursztyn?). [A.M.-N.]

[11.] Do Jaśnie Wielmożnego Pana Jana Zamoyskiego...

Tytuł: *Jana Zamoyskiego* – Jan Zamoyski (1542-1605) był hetmanem wielkim koronnym (a wcześniej kanclerzem wielkim koronnym, podkanclerzem, sekretarzem królewskim), generalnym starostą krakowskim, starostą belskim, malborskim, grodeckim, jaworowskim, międzyrzeczkim, krzeszowskim, knyszyńskim, tykocińskim, dorpackim, doradcą Zygmunta Augusta i Stefana Batorego, mecenasem, humanistą, mówcą. Początkowo był zwolennikiem Zygmunta III, ponieważ od czasów Batorego wspierał politykę przeciwną Habsburgom. Po pewnym czasie przeszedł jednak do opozycji. Otwarty konflikt między kanclerzem a królem wybuchł podczas sejmu w 1592 r., kiedy Zamoyski odkrył, że Zygmunt może scedować koronę polską na Habsburgów w zamian za ich wsparcie w walce o szwedzki tron.

w. 1-2 *Tytan, gdy konie lotne / swe pędzi z Oceanu* – mowa o Heliosie codziennie przemierzającym niebo w złotym rydwanie zaprzężonym w konie; Tytanem poeta nazywa słońce. Por. SĘP SZARZYŃSKI, *Sonety* 1,2: „i Tytan pędki lotne czasy pędzą”; Zbylitowski mógł znać wiersze Sępa z rękopisów. Por. także niżej, obj. do I 11,21-22. [A.M.-N.] Zob. KOCHANOWSKI, *Marszałek*, w. 45: „Pierwej by w morzu zagasił krąg lotnego słońca”.

w. 2-3 *wrotne / ... oblicze* – tj. powracające; mowa o co dzień ponownie wschodzącym słońcu. Por. w kontekście czasu odmierzanego ruchem słońca KOCHANOWSKI, *Pieśni* I 10,5-8:

To-li jest ogień ón nieugaszony
 Złotego słońcá, które, nieskóńczony
 Bieć bieżąc, wrotne od początku świata
 Prowadzi látá?

czy KOCHANOWSKI, *Psalterz* 146,35-36: „Poki słońce górolotné / Poprowadzi látá wrotne”; *Psalterz* 74,33: „światło niezgászoné / Słońcá górolotnégo przez Cię jest stworzoné”, por. także III 2h,33; III 2j,33; IV 11a,7-8.

w. 4-5 „*Phoebe*”, *gdy się gotuje / do morza głębokiego* – sens: gdy zachodzi księżyc.

w. 9-10 *udatny Endymion, gdy w rogu skały / latmijskiej* – apostrofa (na wzór łacińskiego *Nominativus pro Vocativo*, tj. mianownik zamiast wołacza); mowa o grocie, w której spał Endymion, ukochany Selene/Luny.

w. 11 *Zamoyski zwycięstwem swoim* – chodzi o zwycięstwo byczyńskie (24 I 1588).

w. 13 *ślawy poprawił* – sens: powiększył sławę.

w. 15 *dla dobrego ojczyzny* – dla dobra ojczyzny.

w. 15-16 *przeciw pysznemu / mieczowi ostrą szablę wziął niemieckiemu* – szyk: wziął ostrą szablę przeciw pysznemu niemieckiemu mieczowi. Aluzja do bitwy pod Byczyną z arcyksięciem Maksymilianem Habsburgiem, kandydatem do tronu po Stefanie Batorym.

w. 17 *chciwe krwi boje* – żadne krwi oddziały, zastępy.

w. 20-21 *latały to tam, to sam kosztownych sztuki / od ostrych szabel płaszczów* – sens: tu i tam latały sztuki (kawalki, części) kosztownych płaszczy [pocięte] ostrymi szablami.

w. 21-22 *prędkolotne / ...obrotne* – por. SEP SZARZYŃSKI, *Sonety* 1,1-2: „gwałtem obrotne obłoki / i Tytan prędko lotne czasy pędzą”. [A.M.-N.]

w. 22-23 *kule nic nie szkodziły, a ich obrotne, / z nimi wyprawne, frezy potulki działa* – sens: kule nie szkodziły (Polakom), a zwrotne konie fryzyskie, które wzięły ze sobą na wyprawę, poniszczyły (niemieckie) działa. Zbylitowski ma na myśli odwrót Węgrów w armii Habsburga. Wojska arcyksięcia w nocy 24 I zajęły pozycję na wschód od Byczyny na trakcie królewskim wiodącym do Polski. Część prawej flanki polskiej armii po przeprawieniu się przez wąską groblę (śmiały pomysł Stanisława Żółkiewskiego) obeszła z boku lewe skrzydło wojsk Maksymiliana, co umożliwiła mgła utrzymująca się do rana. Kiedy arcyksiążę zobaczył, że wojska polskie zachodzą go z boku, co groziło odcięciem odwrotu do Byczyny, wydał rozkaz do ataku. Nie zdążył jednak przegrupować sił. W czasie pierwszej szarży polskiej zginął dowódca konnicy Hawryło Hołubek, Zamoyski ruszył wówczas w pierwszej linii do ataku, za nim wkroczyli do boju Węgrzy dowodzeni przez Baltazara Batorego, a po nich Żółkiewski z ciężką jazdą. Bitwa trwała bardzo krótko i była bardzo krwawa. O sukcesie armii polskiej w części zadecydowała panika wśród Węgrów walczących po stronie Maksymiliana, którzy źle zrozumieli rozkazy i jako pierwsi zaczęli uchodzić z pola walki. To zmusiło do odwrotu pozostałe oddziały. Wrogowie rozpiezchli się, a wielu zostało zabitych przez ścigającą ich armię Zamoyskiego.

w. 27-28 *Jako bystry wypadwszy wiatr niegdy z morza, / do którego zachodzi wieczorna zorza* – wiatr zachodni, Zefir, był najłagodniejszym z wiatrów, a z opisu poety wynika coś przeciwnego. Para rymowa i sformułowanie za KOCHANOWSKIM, *Fraszki* II 37, w. 5-6: „Chceli, gdzie jasny dzień wychodzi z morza, / Chceli, gdzie wieczór gaśnie pozna zorza”; *Psalterz* 14,25-26 i *Psalterz* 53,25-26 (identycznie wersy): „Gdzieś to tá pożądana zorzą

/ Wyniknęła rychło z morzáz”; *Psalterz* 5,5-6: „Ledwé z głębokiego morzáz / Ukaże sie rána zorzáz”; *Psalterz* 107,5-6: „Jedni stąd, kędy słońce występuje z morzáz, / Drudzy, gdzie gąśnie wieczorna zorzáz”. Zbylitowski obrazowanie i rym wykorzysta jeszcze nie raz: II 1,55-56; III 2b,11-12; IV 6,9-10.

w. 35 *Alcydesem* – tj. Heraklesem.

w. 37-38 *tak długo słymie, / póki Tyber szumiący do morza płynie* – por. wyżej, obj. do I 5,115-116.

w. 43 *drugi to Belorofon* – mowa o Zamoyskim.

w. 43-44 *straszliwą / Chimereę twą zwyciężył, tobie szkodliwą* – mowa o wrogach Zygmunta III (zwolennikach Habsburga).

w. 47-53 *w Helikonie / ... wodą pegaską ... / ... / na ... Parnasie ... // ... // z kastalijskich potoków* – poeta wymienia miejsca kultu Apollona i źródła Muz dające poetyckie natchnienie.

wodą pegaską – tj. wodą ze źródła Hippokrene, które powstało od uderzenia kopyta Pegaza.

w. 49 *uczony „Latoides”* – Apollo, syn Latony; forma łacińska w brzmieniu *Letoides* poświadczona tylko u Stacjusza (*STAT.Theb.* 1,663. 695).

w. 53 *Ci, którzy z kastalijskich potoków piją* – tj. poeci.

w. 54 *Libetrydy* – Muzy.

w. 61 *Ile Tylos bogata ma perel w sobie* – poeta uzgodnił rodzaj przydawki do słowa ‘wyspa’. Por. *PLIN.MA.NH* 6,28,148: [...] *Tylos insula* [...] *plurimis margaritis celeberrima cum oppido eiusdem nominis* (‘słynąca perłami wyspa Tylos z miastem o tej samej nazwie’). [A.M.-N.]

w. 68-70 *i pierwej cieć przestaną do morza wody, / pierwej Tyras sarmacki opak popłynie, / niż sława twa, Zamoyski, na świecie zginie* – por. wyżej, obj. do I 5,115-116.

[12.] Do Krakowa

w. 4 *Grachusowy* – przymiotnik od imienia Kraka, legendarnego założyciela Krakowa.

w. 5-6 *na opoczyszej skale twardej stoi / grób usypany* – mowa o kopcu Kraka (16 m wysokości) w Krakowie, usytuowanym na prawym brzegu Wisły (dziś: dzielnica Podgórze).

w. 18 *zajdą królowi* – sens: wyjdą naprzeciw królowi.

w. 22 *któryś opędził miasta tego trwogi* – sens: któryś przepędził trwogi miasta (czyli najeźdźców).

w. 29 *kolosy ... gotować* – stawiać posiłki.

w. 34 *i te pamiętne czasy uczyniemy* – sens: i uczynimy godnymi zapamiętania te czasy.

[13.] Kłątwa

Wiersz jest realizacją końcowego elementu formuły życzeniowej (kierowanej do osoby nieprzychylniej adresatowi życzeń, życzeniom lub ogólnie

wrogiej); Zbylitowski w szczałkowej formie zastosował ją również w *Wiśniaku* (VIII 2, 903-906: „Jeśliby mi [kto] zepsował / łaskę twą, bodaj skosztował / nieszczęścia i trosk obfitych, / i żalości rozmaitych!”). O motywie zemsty za brak przychylności pisze również w *Drodze do Szwecyjy* (VI 3[II], 413-418):

a kto by jej nie uczcił albo jakie słowo
rzekł o niej nieprzystojne, taki rzadko zdrowo
do życzliwego sobie brzegu więc przyplynie,
lecz na morzu od srogiej nawalności zginie
albo w niebezpieczeństwo jakie znaczne wpadnie,
z którego nie będzie mógł wyniść potym snadnie.

w. 6 *tam* – tj. do Podziemia, gdzie mitologiczni niegodziwcy cierpią męki i gdzie mieszkają mitologiczne potwory. Zbylitowski zaklasyfikował do nich także Pyrama i Tyzbę, ale chyba wyłącznie jako samobójców. W pewnych passusach wiersz ten wzorowany jest na opisie wędrówki Eneasza z Sybillą po Podziemiu (katabaza) w 6. księdze *Eneidy*, także poszczególne postaci mają tam swój rodowód. Por. niżej, obj. do IV 3,14. [A.M.-N.]

Jędze z krajów podziemnych – tj. Erynie/Furie; utożsamiano je z Eumenidami („Życzliwe” – epitet pochlebny miał odwrócić ich gniew, wywołany wypowiedzeniem właściwego imienia), które poeta również wymienia (w. 16).

w. 10, 16 *blade* – prawdopodobny wpływ łacińskiego epitetu określającego Śmierć lub Podziemie – *pallidus*; por. np. HOR. *Carm.* 1,4,13 (*pallida Mors* – ‘Śmierć blada’); LUCAN. 1,456 (*pallida regna* – ‘blade królestwa [Disa]’). [A.M.-N.]

w. 13 *Radamantus* – taka forma imienia nawiązuje do grafii greckiej i łacińskiej: gr. Ραδάμανθους [*Rhadámanthys*], łac. *Rhadamanthu(y/o)s*.

w. 15 *Scylle cierpią za swoje uczynki szkarade* – tj. za porywanie żeglarzy (po sześciu) z przepływających przez Cieśninę Messyńską statków; l.mn. wynika z synekdochy (podobnie jak zaraz niżej, w. 17, *Chimery*). Zbylitowski nałożył na mitologię wierzenia chrześcijańskie, dlatego Skylla znalazła się jakby w piekle, tymczasem – zgodnie z opisem Homera – pieczarę, w której przebywał potwór, okrywała mgła i była ona zwrócona na zachód, w stronę Erebu (HOM. *Od.* 12,80-81). [A.M.-N.]

w. 15-19 *Scylle cierpią za swoje uczynki szkarade; / i gdzie Eumenidy narzekają blade, / i srodzy Centaurowie, Chimery straszliwe, / Styks, Acheron i Orkus – rzeki żarzące / płyną; gdzie Bryjareus, Gorgony, Harpije* – por. VERG. *Aen.* 6,286-289:

Centauri in foribus stabulant Scyllaeque biformes
et centumgeminus Briareus ac belua Lernae
horrendum stridens, flammisque armata Chimaera,
Gorgones Harpyiaequae et forma tricorniporis umbrae.

[...] Centaury,
 dwukształtne Scylle, Bryjarej sturęki,
 strasznie świszcząca bestia z Lemy, zbrojna
 ogniem Chimera, Gorgony i Harpie,
 i cień olbrzymi trojga ciał mrocznieje.
 (przekład Z. Kubiak)

Orkus – rzeki – omyłka poety, jako że w żadnym z przekazów Orkus nie jest identyfikowany jako rzeka w Podziemiu. Być może poeta nawiązał do imienia Orkusa, demona śmierci i władcy podziemnego świata, utożsamianego niekiedy z Thanatosem i Plutonem; nazwa bywała też metonimią krainy Podziemia.

w. 20 *Parka nieszczęśliwa smutny motek wije* – chodzi o Kloto, która (wedle najpopularniejszych wersji mitu) przędła nić ludzkiego życia.

w. 21-22 *Prokris smutna / i „Eryphile”* – słowo *Eryphile* jest transkrybowaną formą łacińskiego czwartego przypadku (*Accusativus*), zamiast mianownika ‘Eryfile’, ale por. VERG. *Aen.* 6,445: *Procrinque... maestamque Eriphylen [cernit]* (‘rozpoznaje i Prokris, i smutną/posepną Eryfile’); prawdopodobnie poeta przyporządkował przydawkę nie tej postaci, a nadto zapomniał zmienić przypadek (błąd myśli). [A.M.-N.]

w. 25 *Medea czarownica, co ojca zdradziła* – to dzięki zakochanej w Jazonie Medei, znającej się na czarach, magii i czarodziejskich ziołach, bohater zdobył złote runo; Medea zdradziła ojca, bo za pomocą czarów uśpiła strzegącego runa smoka, a potem uciekła z Jazonem do Grecji.

w. 26-28 *i co niewinnie brata swojego zabiła, / rozsiekauszy na sztuki: po jednej ciskała / na brzęg* – w trakcie ucieczki z Kolchidy z Jazonem i Argonautami Medea zabiła brata Apsyrtosa, którego zabrała ze sobą; aby opóźnić pościg Ajetesa, rozrzuciła na powierzchni morza (a nie rzucała *na brzęg*) poćwiartowane członki przyrodniego brata.

w. 29 *Lete straszny ... Kocytus smrodliwy* – a tu poeta wybiera przydawkę w rodzaju męskim, nie tylko dowodząc, że nie zna greki (*Λήθη* – *fem.* z żeńską końcówką rodzajową), ale także zapominając o tym, iż w języku łacińskim nazwy rzek są rodzaju żeńskiego mimo męskiej końcówki rodzajowej (*Cocytus*), ani nawet nie chcąc uzgodnić ich z domyślnym polskim słowem ‘rzeka’. [A.M.-N.] ‘Kocyt’ w języku polskim jest rodzaju męskiego, więc przymiotnik ‘smrodliwy’ został użyty właściwie.

w. 30 *gdzie cierpi Pirytaus, Flegijas złośliwy* – por. VERG. *Aen.* 6,618: *infelix Theseus, Phlegyasque miserrimus omnis* (‘nieszczęsny / Tezeusz [...] Flegiasz, najnędzniejszy’); przekład Z. Kubiak). [A.M.-N.]

w. 31-35 *okrutny Salmoneus i Aloidowie, / i nieszczęsny Tityjon ... / ... / gdzie Iksyjona ... / gdzie Erynis, straszliwa jędza* – z wyjątkiem dwóch pierwszych egzemplów kolejność przykładów za Wergiliuszem; Zbylitowski bardzo skraca opowieść, a także pomija Pejritoosa, o którym wspomniał wcześniej; por.

VERG.*Aen.* 6,582-607 (w. 582: *Aloidas geminos*, w. 585: *Salmonaea*, w. 595: *Tityon*, w. 601: *Lapithas, Ixiona Pirithoumque*, w. 605: *Furiarum maxima*). [A.M.-N.]

w. 39-40 i inszych niezliczona liczba, którzy wieczne / męki cierpią za swoje uczynki wszeteczne – podobnie kończy swoją opowieść Sybilla: uogólniającym wyliczeniem bezimiennych już złoczyńców (tych, co nienawidzili braci, wygnali rodziców, oszustów, skąpców itp.) oraz kar, na jakie ich skazano, tyle że u Wergiliusza opis jest znacznie obszerniejszy; por. VERG.*Aen.* 6,608-627. [A.M.-N.]

[II. AKTEON]

[1.] Historyja¹

Przekład Zbylitowskiego, liczący 192 wersy, odpowiada 97 wersom łacińskiego oryginału *Metamorfoz*. Opowieść o Akteonie zawiera się u Owidiusza w wersach 138-252 księgi 3., ale polski tłumacz zaczął właściwie od wersu 155 (zob. nieco niżej).

Przekład jest dość wierny i raczej zarzucić mu można nadmierną amplifikację niż redukcję, która zdarzyła się właściwie tylko raz (w. 179-180). Im dalej, tym Zbylitowski więcej naddaje, zarazem przemieszując swoje wtręty z treściami oryginału, dlatego coraz trudniej klarownie wyodrębnić owe dodane passusy. Ogółem doliczyliśmy się ledwie 12 pełnych dodanych wierszy (20, 24, 40, 46, 50, 56, 64, 73, 82, 84, 88, 116) i oczywiście znacznie więcej dodatków cząstkowych.

Zbylitowski stosuje w przekładzie dwa charakterystyczne rozwiązania, które wpływają na niemal dokładnie dwukrotne powiększenie objętości tłumaczenia. Pierwszy to dodawanie przydawek do (najczęściej) rzeczowników w oryginale ich pozbawionych (w. 26: *udatnych* – oryg. w. 168: *pedibus*; 29: *wdzięczne włosy* – 169: *capillos*; 29: *po białej szyi* – 169: *per colla*; 33: *nadobna Ranis* – 171: *Rhanisque*; 39: *w gęste leśne cienie* – 176: *in lucum*; 44: *jasną wodą* – 177: *fontibus*; 53: *biały obłok* – 184: *nubibus*; 57: *twarz wstydlіwa* – 185: *in vultu*; 62: *twarzą zawstydzoną* – 187: *oraque*; 75: *krzywe rogi* – 194: *cornua*; 79-80: *ciało / ... wdzięczne* – 197: *corpus*; 81: *bojaźń pierzchliwą* – 198: *pavor*; 92: *żałośnie westchnął* – 202: *ingemuit*; 93-94: *obfite / lzy, kropliste* – 202: *lacrimaeque*; 99: *w pustym lesie* – 205: *silvis*; 114: *od wieprza dzikiego* – 213: *ab apro*; 119: *Tygrys straszliwy* – 217: *Tigris*; 120: *Stykte pierzchliwy* – 217: *Stictique*; 122-123: *śmiały / Tous* – 220: *Thoos*; 126: *Melaneus gładki* – 222: *Melaneus*; 130: *chcivie bieżą* – 227: *sequuntur*; 159: *jelen skrwawiony* – 239: *cervus*; 165: *wierzchy gór wysokich* – 239: *iuga*), ale też rzadko jest to więcej niż jedna przydawka. Druga metoda polega na reduplikowaniu pewnych treści, czy zwrotów – mówieniu tego samego innymi słowami. Mamy z tym do

¹ Omówienie strategii tłumaczeniowej Zbylitowskiego oraz zestawienie jego przekładu z tekstem Owidiusza w opracowaniu A.M.-N.

czynienia w wersach, które szczegółowo omówiono poniżej (w. 37-38, 49 i 51, 48-49 i 60, 91, 95-96, 100, 127, 157 i 160), przy czym powtórzenie może się znaleźć zaraz obok (jak w w. 127: *kudłata, grzbiet kosmaty mając*), jak i być odsunięte o kilka wersów.

Ponieważ Owidiusz uchodził za poetę wielkiej dyscypliny, oszczędnie stosującego przydawki, zatem „nieodczytanie” tych elementów stylu łacińskiego twórcy uznać musimy za mankament. Zarazem znajdujemy w tłumaczeniu Zbylitowskiego także niemało *passusów* wiernie oddających treść oryginału (np. wersy [czasami niepełne]: 11, 17, 19, 30, 38, 43-44, 47, 63-64, 77, 78-79, 92, 105-106, 127, 130, 143-144, 157, 175-176, 185-188), a kilkakrotnie tłumaczy nawet lepiej niż Anna Kamińska. Spośród całego bogactwa mitologicznych postaci pominął tylko jedną nimfę – Nefele (OV.Met. 3,171). Także ze spolszczaniem imion i nazw radził sobie nie najgorzej, w brzmieniu łacińskim pozostawiając tylko określenia: *Ismenis* (w. 28) i *nymphe* (w. 33).

Nie udało się – *feci, quod potui, faciant meliora potentes* – ustalić podstawy łacińskiego przekładu, choć podsunięto pewne tropy (por. obj. do w. 105-106). Być może zresztą dysponujemy zbyt szczupłym fragmentem, by udało się tę podstawę wyznaczyć w sposób niebudzący wątpliwości.

W przybliżaniu po polsku treści Owidiuszowego opowiadania o Akteonie wykorzystujemy sformułowania zawarte w przekładzie Anny Kamińskiej (oznaczone cudzysłowem „”), jej autorstwa są również wszystkie zamieszczone niżej przekłady *Metamorfoz*, natomiast uściślające tłumaczenia drobniejszych zwrotów oznaczono cudzysłowem definicyjnym ‘ ’. Musimy przy tym pamiętać, że przekład współczesny jest translacją prozatorską, dlatego przyporządkowujemy poszczególne frazy konkretnym wersom wyłącznie, by ułatwić lekturę.

Tłumacz pominął *passus* wstępny Owidiuszowej opowieści o Akteonie, w którym rzymski poeta przechodzi płynnie od historii Kadmosa do przygody jego wnuka (OV.Met. 3,138-142), a także następne wersy zawierające opis pory dnia (3,143-147) i krótkie wezwanie Akteona o zaprzestanie łowów, skierowane do towarzyszy (3,148-154).

w. 1 *cisowym lasem obtoczony* – świerki (lub sosny) oryginału (3,155: *piceis*) Zbylitowski zamienił na cisy. Możliwe, że chodziło o potencjał symboliczny, jakie niosło to zestawienie: drzewa w tłumaczeniu Zbylitowskiego, symbole smutku i żałoby (w. 3: *cyprysy* – smutek, śmierć; w. 1: *cisy* – nieśmiertelność), sugerują, że las stanie się miejscem śmierci. Trzeba dodać, że w rzymskiej fitomitologii świerki i cyprysy pełniły taką właśnie rolę, a np. Pliniusz Starszy (PLIN.MA.NH 16,18. 60) uważał jedno i drugie za oznakę żałoby (Kaczor, s. 108). Cyprys był także drzewem poświęconym Dianie (w. 6). Las – symboliczny cmentarz – to miejsce zacienione, ciche i napelnione *wonnością smolnych drzew*. Takie ciemne miejsca każdorazowo przynoszą zgubę myśliwemu: najpierw błądzi w gęstwinie, potem, stojąc w cieniu, zobaczy Dianę, w ciemnym lesie odkryją go psy, w końcu – poniesie w nim śmierć (Kochan, s. 73).

w. 5 *Gargafije* – tłumacz zamienił dolinę (tak samo nazywało się także tamtejsze źródło poświęcone Dianie) w Beocji na pagórek; por. *OV.Met.* 3,156 (*Gargaphie*).

w. 5-6 *pięknej poruczony / Dyjanie* – rezygnacja z niezrozumiałego być może zdaniem autora dla polskiego czytelnika określenia; *OV.Met.* 3,156: *succinctae sacra Dianae* („poświęcona Dianie w sukni przepasanej”).

w. 7 *na ostatnim prawie z skały wychodzeniu* – prawdopodobnie: na samej górze, na szczycie. Tłumacz chce chyba w ten sposób oddać ‘głąb’ Owidiuszowej doliny, zapominając, że w polskiej wersji już jesteśmy na pagórku; por. *OV.Met.* 3,157: *cuius [i.e. vallis] in extremo*.

w. 10 *z kamieni ostrych mając usadzone kolo* – w oryginale mowa o tworzącym ową grotę łuku z litej skały i lekkiego wapienia; por. *OV.Met.* 3,159-160: *pumice vivo / et levibus tofis nativum duxerat arcum*.

w. 11 *nie nauka ludzka udziałala* – przekład wierny, choć Owidiusz mówi już o grocie, nie o dolinie nawet; por. *OV.Met.* 3,158: *arte laboratum [i.e. antrum] nulla*.

w. 13-16 *Zdrój szumiący po prawej stronie ukazuje / jasne wody, a co raz z ziemi wyskakuje, / dając pachnące kwiaty i trawy zielone, / wilgotnością brzegowi z góry zawieszzone* – dwukrotne powiększenie oryginału; por. *OV.Met.* 3,161-162:

fons sonat a dextra tenui perlucidus unda,
margine gramineo patulos incinctus hiatus.

Po prawej stronie źródło szmerze i pośród murawy
plywa przez łąki przejrzystym strumieniem.

wilgotnością brzegowi z góry zawieszzone – sens: zwieszające się z góry w stronę wody.

w. 17 *leśnia bogini* – przekład wierny; por. *OV.Met.* 3,163: *dea silvarum*.

w. 18 *łowem upracowana* – zmęczona polowaniem.

w. 19 *dziewicze członki* – przekład wierny; por. *OV.Met.* 3,164: *virgineos artus*.

w. 20 *dla upalenia słonecznego w chłodzie* – dodatek tłumacza.

w. 22-23 *wszystek napelniony / piórolotnemi strzały* – dodatek tłumacza; przymiotnik *piórolotny* (taki, który szybko leci) prawdopodobnie spolszczył (łac. *pennipotens*) Zbylitowski; słowo pojawia się jeszcze w wydanej w 1595 r. *Spitamegeranomachii albo Bitwie pigmejów z żurawiami* Jana Achacego Kmity; Słownik Lindego notuje tylko przykład z Kmity.

w. 24 *którą na prędkie sarny po górach ciskala* – dodatek tłumacza.

w. 25 *plaszcz nietkany* – tj. prawdopodobnie okrycie wierzchnie wykonane ze skóry; por. *OV.Met.* 3,167: *pallae* (*palla* to długa i fałdzista wierzchnia szata kobiet rzymskich).

- w. 26 *udatnych* – dodatek tłumacza.
- w. 27 *trzewiki* – OV.Met. 3,168: *vincla* ('rzemienie sandałów').
przed nimi ucześniejsza – tj. bardziej wykształcona, mająca więcej umiejętności niż pozostałe.
- w. 28 *jest „Ismenis” Krokale* – gdyby nie słowo *jest*, mielibyśmy wierne odwzorowanie oryginału, do tego stopnia, że wyraz *Ismenis, -idos* (dosłownie: 'Ismenidka') to łaciński przymiotnik oznaczający '[kobietę] związaną z Ismenusem [strumykiem w Beocji i bogiem tego strumienia]'.
we wszystkim ćwicześniejsza – dodatek tłumacza.
- w. 30 *w warkocz* – OV.Met. 3,170: *in nodum* (w węzeł).
choć sama miała rozpuszczone – przekład wierny; por. OV.Met. 3,170: *quamvis erat ipsa solutis*.
- w. 31 *z chłodnego... zdroju* – dodatek tłumacza.
- w. 32 *wiadra szerokie* – przydawka zgodna z oryginałem, rzeczownik jest oczywiście polonizacją; por. OV.Met. 3,172: *capacibus urnis*.
- w. 33-34 *jako: nadobna Ranis i „nymphe” Hijale* – / *wszystkie pięknej urody* – *Psekas i Fijale* – tłumacz pominął nimfę Nefele; por. OV.Met. 3,171: *Nepheleque*.
„nymphe” – dodatek tłumacza.
wszystkie pięknej urody – dodatek tłumacza.
- w. 35 *się w zwykłej wodzie omywała* – dosłowne tłumaczenie OV.Met. 3,173: *solita...lympa*, tymczasem jest to *hypellage adiectivi* ('przeniesienie przydawki') i należałoby zwrot przetłumaczyć jako 'jak zwykle się omywała'.
- w. 36 *Tytanija* – tj. Artemida/Diana; została tak określona (wiernie za OV.Met. 3,173: *Titania*), ponieważ była córką Latony, córki tytana Kojosa i tytanydy Fojbe.
- w. 37-38 *łowem spracowany, / ... zmordowany* – tłumacz powtarza określenia, których w oryginale w ogóle nie ma (Owidiusz mówi tylko, że Akteon zakończył swoje trudy/prace; OV.Met. 3,174: *dilata parte laborum*), pominął za to stwierdzenie, że 'kroczył niepewnie' (OV.Met. 3,175: *non certis passibus*).
- w. 38 *po lesie nieświadomym błądząc* – przekład wierny; OV.Met. 3,175: *per nemus ignotum... errans*.
- w. 39 *z przygody* – biorąc pod uwagę oryginał (OV.Met. 3,176; por. niżej, w. 41-42), należałoby to rozumieć nie tyle jako 'przypadkowo', co raczej 'zrządzeniem losu'.
- w. 40 *gdzie nigdy nie dochodzą słoneczne promienie* – dodatek tłumacza.
- w. 41-42 *Tak go zgola nieszczęście jego ugodziło / i na ono zakryte miejsce prowadziło* – amplifikowany przekład OV.Met. 3,176: *sic illum fata ferebant* ('tak go los prowadził').
- w. 43-44 *w one jaskinie skropione / jasną wodą* – z wyjątkiem nadmiarowej przydawki przekład wierny; OV.Met. 3,177: *rorantia fontibus antra*.
- w. 44-45 *ujrzał ... / ... ujrzwały* – pewna nieporadność tłumaczenia, w oryginale powtórzenia brak.

w. 46 *prawie się od wielkiego wstydu zapomniały* – dodatek tłumacza.

w. 47 *bijąc rękoma piersi* – przekład Zbylitowskiego wierniejszy niż współczesne tłumaczenie („okryły piersi”); *OV.Met.* 3,178-179: *sua pectora... / percussere*.

w. 48 *one miejsca* – *OV.Met.* 3,180: *nemus* (las).

wolaniem – w oryginale bardziej dramatycznie; *OV.Met.* 3,179: *subitis ululatus* (nagłym lamentem / narzekaniem).

w. 48-49 *potym zasłoniły / ciała swymi Dyjanę* – przekład dość dokładny; *OV.Met.* 3,180-181: *circumfusaeque Dianam / corporibus texetre suis* (‘i otoczywszy Dianę, nakryły swoimi ciałami’). Por. niżej, w. 60.

w. 49 *jej wzrost urodziwy* – w oryginale podkreślenie jednego z boskich przymiotów, jakim był wysoki wzrost; *OV.Met.* 3,181-182: *tamen altior illis / ipsa dea est colloque tenuis supereminet omnis* („lecz bogini i tak przewyższała wszystkie o głowę osadzoną na wysmukłej szyi”), co tłumacz powtórzy niżej (w. 51: *piękna bogini nad nie większa była*), a szczegól oryginału mówiącego o szyi zastąpi sformułowaniem ogólniejszym (w. 52: *i spaniałszą urodą wszystkie przechodziła*).

w. 50 *by jej nie mógł Akteon widzieć niewstydlivy* – dodatek tłumacza.

w. 52 *spaniałszą urodą wszystkie przechodziła* – sens: była piękniejsza niż wszystkie pozostałe.

w. 53-56 *Jako więc barwę wdzięczny biały obłok mieni, / przerażony od jasných słonecznych promieni, / albo jakową miewa maść szarłatna Zorza, / gdy po ranu wychodzi z głębokiego morza* – dwukrotna amplifikacja oryginału; por. *OV.Met.* 3,183-184:

<i>qui color infectis adversi solis ab ictu</i>	Jaką barwę mają obłoki od promieni
<i>nubibus esse solet aut purpureae Aurorae</i>	zachodzącego słońca albo jutrzeźne zorze.

O parze rymowej *zorza / morza* por. wyżej, obj. do I 11,27-28.

biały obłok – tłumacz osobliwie zrozumiał przydawkę oryginału (*OV.Met.* 3,183-184: *infectis... / nubibus*), bowiem przymiotnik *infectus* oznacza zarówno ‘pobielony / pokryty bledością’, jak i ‘zarumieniony’, a zachodzące słońce nadaje barwę bliższą temu drugiemu określeniu.

przerażony od jasných słonecznych promieni – sens: przeszyty jasnymi promieniami słońca.

gdy po ranu wychodzi z głębokiego morza – dodatek tłumacza.

po ranu – o poranku.

w. 57-58 *taką farbę Dyjany twarz wstydliva miała, / że się przed nim odkryta tak wszystka widziata* – przekład dwukrotnie powiększony, ale dokładny; *OV.Met.* 3,185: *is fuit in vultu visae sine vestae Dianae* (‘taką [barwę] miała na twarzy Diana, oglądana bez odzienia’).

Dyjany twarz wstydliva – tłumacz zastosował przerzucenie przydawki na wzór łacińskiego *hypellage adiectivi*, bo oczywiście to nie ‘twarz’ jest ‘wstydliva’, lecz ‘Diana’.

w. 59 *Którą acz towarzyszki sobą zastłaniały* – w nagłosie przekład dosłowny, dalej nieco gorzej; *OV.Met.* 3,186: *quae, quamquam comitum turba est stipata suarum* („A choć ją gromada Nimf obstała”).

w. 60 *i ciała udatnemi onę zakrywały* – powtórzenie partii wersów 48-49, niemające odpowiednika w oryginale.

w. 63 *patrzala prędkich strzał swych, które zawsze miała* – przekład wierny; *OV.Met.* 3,188-189: *ut vellet promptas habuisse sagittas, quas habuit* (‘jakżeby chciała mieć szybkie strzały, które miała’).

w. 64 *i w ten czas porwać je nań chciała* – dodatek tłumacza.

w. 66 *mściwie wodę* – tutaj tłumacz właściwie odczytał zabieg *hypellage adiectivi*; *OV.Met.* 3,190: *ultricus undis* (dosłownie: ‘mściwą wodą’).

na twarz udatną linęła – w oryginale mowa jeszcze o spryskaniu włosów Akteona; *OV.Met.* 3,189-190: *vultumque virilem / perfudit spargensque comas*.

w. 67 *słowa nieszczęsne* – słowa wywołujące nieszczęście, powodujące nieszczęście.

w. 69-70 „*Żeś mię widział teraz zewleczoną / z mych szat oczyma twemi, wszystkę obnażoną, / możesz o tym bezpiecznie każdemu powiadać, / będziesz li mógł językiem odtąd twoim władać*” – i znowu ponad dwukrotna amplifikacja; *OV.Met.* 3,192-193:

„nunc tibi me posito visam velamine narres, – Teraz idź, mów, żeś widział nagą boginię,
sit poteris narrare, licet!” [...] jeśli mówić zdołasz.

będziesz li mógł – sens: jeśli będziesz mógł, o ile zdołasz.

w. 73-74 *Potym już nic do niego więcej nie mówiła, / pomstę wnet uczyniwszy* – dodatek tłumacza.

w. 75 *jego głowie* – w oryginale mowa o głowie spryskanej wodą; *OV.Met.* 3,194: *sparso capiti*.

w. 76 *czerstwego jelenia* – przekład dosłowny; *OV.Met.* 3,194: *vivacis... cervi*.

w. 77 *uszy dalej na wierzchu ostro zakończone* – bardzo celny i wierny przekład; *OV.Met.* 3,195: *summasque cacuminat aures*.

w. 78-79 *ręce, nogi* – w *kopyta twarde obrócone / i udatne goleń* – z wyjątkiem zmiany znaczenia przydawki, przekład wierny; *OV.Met.* 3,196-197: *cum pedibusque manus, cum longis brachia mutat / cruribus* (‘ręce zmienia w nogi, ramiona – w długie goleń’).

w. 80 *natychniały* – dodatek tłumacza.

sierścią – w oryginale mowa o sierści nakrapianej; *OV.Met.* 3,197: *maculoso vellere*.

w. 82 *która przy nim na wieki już odtąd została* – dodatek tłumacza.

w. 83 *Autoneijus* – tj. Autonoejczyk, syn Autonoe. Zbylitowski, błędnie myśląc, że w imieniu matki Akteona występuje dyftong, niesłusznie go uprościł (zob. „Aparat krytyczny”, s. 250); *OV.Met.* 3,198: *Autonoeius*.

zacny – przydawka zastąpiła rzeczownik oryginału; OV.*Met.* 3,198: *heros*.

w. 84 *a co się z nim zstało, snadź jeszcze nie wie o tym* – dodatek tłumacza.

w. 86-87 *Aż gdy stanął u źródeła jednego na brzegu, / obaczył w nim oblicze i na głowie rogi* – amplifikacja; OV.*Met.* 3,200: *vultus et cornua vidit in unda* ('widzi w wodzie oblicze i rogi').

w. 88 *w ten czas mu się do serca zeszyły wszystkie trwogi* – dodatek tłumacza.

w. 89-90 *„Jużeś mię, złe szczęście, zgubiło / i pomstę swą nade mną nędznym uczyniło!”* – znaczna amplifikacja, bowiem te niemal dwa wersy Zbylitowskiego odpowiadają OV.*Met.* 3,201: *Me miserum!* („O ja nieszczęśliwy!”).

w. 91 *lecz głos żaden nie wyszedł ni słowa z ust jego* – fraza tłumaczenia rozbudowana wobec oryginału, reduplikująca rzeczownik *vox*; por. OV.*Met.* 3,201: *vox nulla secuta est!* ('żaden głos nie podążył [za chęcią wypowiedzenia 'O ja nieszczęśliwy!']').

w. 92 *tylko smutny* – dodatek tłumacza.

żalnością westchnął – przekład wierniejszy niż w wydaniu dzisiejszym („ryk wydał”); por. OV.*Met.* 3,202: *ingemuit*.

w. 93 *z oczu na ziemię* – dodatek tłumacza.

w. 94 *przez usta nabyte* – tj. po pysku, przez usta, które dostał, otrzymał, nie jego własne, por. OV.*Met.* 3,203: *non sua*.

w. 95-96 *Mysł tylko sama przy nim i pamięć została / ona dawna – od niego ta nie odbieżala* – ponowna reduplikacja jednego tylko rzeczownika w oryginale; OV.*Met.* 3,203: *mens tantum prostina mansit* („tylko umysł pozostał dawny”).

od niego ta nie odbieżala – dodatek tłumacza.

w. 98 *ukazać się komu* – dodatek tłumacza.

w. 99 *w pustym lesie* – w lesie bez ludzi, dzikim; formuła zaczerpnięta od KOCHANOWSKIEGO (np. *Psalterz* 107,82: „Á z pustych lasów wyrzśćć nie śmieli”; *Pieśni* I 17, w. 19: „Á między bóry i pustými lasy”; *Fragmenta, Pieśń XI*, w. 26: „I w pustych lesiech sam rad będę siedział”; *Fraszki* II 100, w. 9: „Wraca było ku domowi z pustego lasu”; *Monomachija*, w. 34: „Miedzy pustymi lasy”).

w. 99-100 *Tego bojaźń broni, / tam zaś wstyd nie dopuści* – sens: boi się ukrycia się w lesie i wstyd mu powrotu do domu. Zbylitowski odwrócił znaczenie oryginału; OV.*Met.* 3,205: *pudor hoc, timor impedit illud* („Tamto strach, a to wstyd odradza”).

w. 100 *wstyd nie dopuści, ukazać się chroni* – ponownie charakterystyczna reduplikacja, tym razem całego zwrotu.

w. 102 *głośno* – zmiana oryginału; OV.*Met.* 3,207: *latratu* („szczekaniem”).

w. 103 *należce osobni* – tj. wyjątkowi tropiciele (psy tropiące); OV.*Met.* 3,207: *sagax* ('mający dobry węch, czujny'). Zbylitowski rozciągnął epitet na oba psy, u Owidiusza odnosi się on tylko do Ichnobatesa.

w. 105-106 *gnożyjski Ichnobates, w Sparcie urodzony / Melampus* – przekład wierny; OV.*Met.* 3,208: *Cnosius Ichnobates, Spartana gente Melampus*.

gnozyjski – gnozyjski, czyli kreteński; rodem z Knossos (Gnossos to wersja nazwy z nagłosem w postaci dźwięcznej), głównego miasta na Krecie. Grafia udźwięczniona nie może ułatwić odnalezienia podstawy przekładu Zbylitowskiego, bo prawdopodobnie wszystkie edycje szesnastowieczne miały właśnie taką (np. Ovidii *Metamorphoseon libri XV*, Venetiis: in aedibus haeredum Aldi..., 1534 [w kolofonie data: IX 1533], k. 33r; Pub[lii] Ovidii Nasonis *Metamorphoseon libri XV, nunc recens a mendis repurgati, annotationibusque marginalibus illustrati, in singulas quasque fabulas argumenta doctissima, ex postrema Iacobi Micylli recognitione*, Coloniae Agrippinae: P. Horst, 1579, s. 79).

w. 107-108 *prędzej niż lekki obłok z morza wypuszczony / a wiatrem nieścignionym pod niebo pędzony* – inwencja i amplifikacja tłumacza, jakkolwiek ze ścisłymi odniesieniami do oryginału; *OV.Met.* 3,209: *rapida velocius aura* ('szybciej niż gwałtowny powiew').

w. 109-110 *Pamfagus i Dorceus – wszyscy Arkadowie, / ... Orybasus* – w oryginale Orybatus także pochodził z Arkadii; *OV.Met.* 3,210: *Pamphagos et Dorceus et Oribasos, Arcades omnes*.

w. 110 *Nebrofon, Orybasus – osobni gońcowie* – inwencja tłumacza; *OV.Met.* 3,211: *Nebrophonosque valens* („potężny Nebrofonus”).

w. 111 *Lelape srogi, Teron – naleźca ćwiczony* – inwencja tłumacza; *OV.Met.* 3,211: *trux cum Laelape Theron* („dziki Teron z Lelape”). Sądząc po końcówce rodzajowej, Lelape była suką (co niżej, w. 115, poeta uwzględnił przy imieniu Nape).

w. 112 *Agre, w biegu Pterelas dobrze nauczony* – zmiana kolejności i pominięcie przydawki; *OV.Met.* 3,212: *et pedibus Pterelas et naribus utilis Agre* ('nogami przydatny Pterelas i nozdrzami Agre'). Agre także była suką.

w. 113-114 *Hyleus straszny, który czasu niedawnego / był obrażony na puszczy od wieprza dzikiego* – sens: Hyleus, który niedawno był zraniony przez dziką. Rozbudowany obraz zwięzłego oryginału; *OV.Met.* 3,213: *Hylaeusque ferox nuper percussus ab apro* („Hyleus srogi, raniony niedawno przez dziką”).

w. 116 *a trzody po wysokich pagórkach gonila* – dodatek tłumacza.

w. 117 *i Harpije okrutne* – tłumacz odwrócił kolejność przykładów, a nadto zmienił w tłumaczeniu tekst oryginału; *OV.Met.* 3,215: *et natis comitata Harpyia duobus* („Harpia z dwoma synami u boku”).

Pemenis zgłodzony – interpretacja oryginału; *OV.Met.* 3,214-215: *pecudesque secuta / Poemenis* ('podążająca za bydłem Pemenis'). Pemenis była suką.

w. 118 *sycyjonijski Ladon szczupło urodzony* – Ladon z Sykionu urodzony z zapadniętymi bokami. Swobodna interpretacja tłumacza; *OV.Met.* 3,216: *substricta gerens Sicyonius ilia Ladon* ('Ladon o ściśniętym podbrzuszu').

w. 119-121 *i Dromas, i „Canache”, i Tygrys straszliwy, / i czarnaawy Azbolus, i Stykte pierzchliwy, / biały Leukon i Alce, w bieg Aelo trwały* – tłumacz zmienił kolejność, dodał kilka przydawek, a 'odznaczający się siłą Lakon' pojawia

się u niego dopiero w wersji 123; *OV.Met.* 3,217-219: *et Dromas et Canache Sticteque et Tigris et Alce / et niveis Leucon et villis Asbolos atris / praevalidisque Lacon et cursu fortis Aello* („Dromas, Kanache, Stikte, Tygrys, Alce, Leukon jak śnieg biały, Asbolus z czarną sierścią, Lakon wojowniczy, wytrwały w biegu Aello”). Kanache, Stikte i Alce na pewno były sukami.

w biegu... trwały – wytrwały w biegu.

w. 123 *Tous* – za wydaniem z epoki Zbylitowski podaje to imię w wersji zlatynizowanej (końcówka) i spolszczonej (nagłos) – obecne wydania proponują lekcję: *Thoos*.

Lakon – wydanie weneckie z 1534 (zob. wyżej, obj. do w. 105-106) ma w tym miejscu: *Macon* (k. 33v), a wydanie kolońskie z 1579 r. – *Lacon* (s. 79).

w. 123-124 *lyse czolo mając / pstry Harpalos* – sens: mający plamę na głowie różnokolorowy Harpalos. ‘Łysymi’ określano w XVI w. psy i konie z białą plamą na głowie. Swobodna interpretacja tłumacza; *OV.Met.* 3,221-222: *et nigram medio frontem distinctus ab albo / Harpalos* (‘i Harpalos z pyskiem bialo-czarnym’).

w. 124 *ochotnie k niemu przyspieszając* – dodatek tłumacza.

w. 125 *i z ojca dikteusa, z lakonidy matki* – tj. z ojca pochodzącego z Krety (Dikte to góra na wschodzie Krety) i matki pochodzącej z Lakonii, której stolicą była Sparta; przekład wierny; *OV.Met.* 3,223: *et patre Dictaeo, sed matre Laconide nati*. Łacińskie określenia nie są imionami, lecz przymiotnikami określającymi pochodzenie, a ponieważ odnoszą się do psów, piszemy je małą literą.

w. 126-127 *Labros i Aglaodos, Melaneus gładki, / potym Lachne kudłata* – tłumacz nie zachował kolejności oryginału; *OV.Met.* 3,222-224: [...] *et Melaneus hirsutaque corpore Lachne / ... / Labros et Argiodus*.

Aglaodos, Melaneus – dzisiejsze wydania mają lekcje: *Melaneus* (w. 222) oraz *Argiodus* (w. 224), natomiast rozkład w dwóch wybranych przez nas szesnastowiecznych edycjach wygląda następująco: wydanie weneckie z 1534 r. (zob. wyżej, obj. do w. 105-106) – *Melaneus... Agriodos* (k. 33v); wydanie kolońskie z 1579 r. – *Melancus... Aglaodos* (s. 79). Stanowcze wnioski będą możliwe po przebadaniu wszystkich wydań z epoki.

w. 127 *Lachne kudłata, grzbiet kosmaty mając* – przekład wierny i amplifikowany reduplikacją tej samej cechy; *OV.Met.* 3,222: *hirsutaque corpore Lachne*.

w. 128 *Hilaktor, cienkim głosem wdzięcznie przelawiając* – sens: Hilaktor przyjemnie szczekający piskliwym / wysokim głosem. Chyba niezbyt trafnie dobrany przez tłumacza przymiotnik, bowiem w oryginale chodzi o ostre, świdrujące, przenikliwe, a zatem zwracające uwagę i donośne szczekanie; *OV.Met.* 3,224: *acutae vocis Hylactor*.

w. 129 *i drudzy, których pisać czasu by nie zostało* – ekwiwalencyjna (*czasu by nie zostało*) interpretacja tłumacza; *OV.Met.* 3,225: *quosque referre mora est* (‘o których opowiadać byłoby zwłoką’).

w. 130 *chciwie bieżą, by się im z obłowu dostało* – przekład wierny, choć nieco amplifikowany; *OV.Met.* 3,225-227: *cupidine praede / ... / ... sequuntur.*

w. 131 *przez pagórki, przez skały* – odwrócona kolejność; *OV.Met.* 3,226: *per rupes scopulosque.*

w. 131-132 *przez ciemne chrościny, / przez nadolne parowy i leśne gęstwiny* – tłumacz zastąpił tymi określeniami ‘nieostępne skały’ oryginału; *OV.Met.* 3,226: *adituque carentia saxa.*

w. 133-134 *gdzie snadź przed trudnym przeszcieniem nie postala noga / jeszcze nigdy żadnego – tam ich była droga* – ekwiwalencyjna (nie postala noga) swobodna interpretacja tłumacza; *OV.Met.* 3,227: *quaque est difficilis quaque est via nulla* („przez drogi trudne do przebycia lub tam, gdzie nie ma w ogóle drogi”).

w. 135-140 *On ucieka, a owi sporze doganiają, / a przed nimi myśliwcy chciwi przyspieszają / przez miejsca, któremi więc częstokroć z dworzany / swymi gonil po lesie zwierz upracowany. / Ach, niestetyż, i własni cię słudzy nie znają! / Już przed nimi uciekasz* – Zbylitowski znacznie amplifikował odnośny passus oryginału, a ponadto wprowadził nieobecny w oryginale motyw sług, bowiem zrozumiał słowo *famuli* jako rzeczownik ‘słudzy, dworzanie, poddani’, tymczasem *famulus* może być także przymiotnikiem (‘służący, usłużny, pożyteczny’), a Owidiuszowe *famulos... suos* interpretuje się zwykle jako określenie odnoszące się do psów Akteona; *OV.Met.* 3,228-229: *ille fugit per quae fuerat loca saepe secutus, / heu! famulos fugit ipse suos* („Akteon ucieka, ucieka tędy, którądy sam gonil, och, ucieka przed własnymi psami, które mu służyły”).

w. 140-142 *psi na cię szczekają / twoi, aż się rozlega ich głos na wysokim / powietrzu i po górach, po lesie szyrokim* – dodatkami tłumacza są passusy: *psi na cię szczekają twoi* oraz *i po górach, po lesie szerokim*, natomiast *aż się rozlega ich głos na wysokim powietrzu* to przemieszczony wcześniej względem oryginału fragment *OV.Met.* 3,231: *resonat latratibus aether* („już całe powietrze rozbrzmiewa ujadaniem”).

rozlega... na wysokim / powietrzu – sens: niesie się daleko w przestrzeń.

w. 143-144 *„Znajcie pana swego: / Akteon ja wasz jestem!”* – przekład bardzo wierny, choć kolejność odwrócona; *OV.Met.* 3,230: *Actaeon ego sum: dominum cognoscite vestrum!*

w. 145 *smutny* – dodatek tłumacza.

w. 145-147 *Wtym go dogonili / i rany w jego ciele wielkie poczynili: / napierwej Melanchetes krew z niego wytoczył* – amplifikacja, ale i pominięcie szczegółu (*in tergo*), który Zbylitowski przypisał innemu psu; *OV.Met.* 3,232: *prima Melanchaetes in tergo vulnera fecit* („już pierwsze rany zadaje w plecy Melanchetes”).

w. 148 *Aeristrofus wskoczył / na grzbiet jego* – dynamizacja obrazu (w. 148-150) i niezgodność z oryginałem (por. wyżej, obj. do w. 145-147); *OV.Met.* 3,233: *Oresitrophos haesit in armo* („Orezitrof szarpie za ramię”).

Aeristrofus (‘powietrzna wichura [?]’) – zmiana imienia pociągająca za sobą zmianę znaczenia; wydanie weneckie z 1534 r. (zob. wyżej, obj. do

w. 105-106) ma w tym miejscu: *ore Sistrophus* ('pyskiem Systrofus [wczepił się w ramię]'; k. 33v; συστροφή [*systrofé*] – 'wichura / huragan'); wydanie kolońskie z 1579 r. – *Oresistrophus* (s. 80; ὄρος [*óros*] – 'góra' i τρέφω [*tréfo*] – 'żywić / karmić / wychowywać' – 'wyhodowany w górach').

w. 149-150 *i ranę wielką zaraz jemu / zadał, srogi, ostremi zęby, panu swemu* – dodatek tłumacza.

w. 151-153 *bo im na przeszkodzie / były góry wysokie, lecz ku jego szkodzie, / dróg sobie ukracając* – w oryginale zwięzłej; *OV.Met.* 3,234-235: *sed per compendia montis / anticipata via est* ('lecz przez krótsze drogi w górach droga zostaje przyspieszona').

lecz ku jego szkodzie – dodatek tłumacza.

w. 156 *i krwią paszczeki zjuszyl* – zakrwawili paszczę; dodatek tłumacza.

w. 157 *Już gęstym ranom miejsca w ciele nie dostaje* – przekład wierny; *OV.Met.* 3,237: *iam loca vulneribus desunt*.

w. 158-159 *a przecię go gwałtownie targać nie przestaje / gmin ogarów zjuszonych* – dodatek tłumacza.

w. 160 *rzewnie wzdycha* – interpretacja tłumacza polegająca na abundantnym rozszerzeniu znaczenia czasownika *gemit*; *OV.Met.* 3,237: *gemit ille*.

po wszystkich ciele poraniony – reduplikowana (w. 157) amplifikacja (*OV.Met.* 3,237), będąca dodatkiem tłumacza.

w. 161-167 *Już nie człowieczym głosem, bo słowa żadnego / nie mógł wyrzec, którym by skutek żalu swego / mógł powiedzieć, lecz jednak jego narzekanie / smutne głosu nowego i częste wzdychanie / napelniło znajomych wierzchy gór wysokich / i wejrzał żalonymi po lesiach szerokich / oczyma* – znaczna amplifikacja oryginału; *OV.Met.* 3,237-239: [...] *sonumque, / etsi non hominis, quem non tamen edere possit / cervus, habet maestisque replet iuga nota querellis* ('...jęczy tylko nie jak człowiek, lecz nawet nie jak jeleni, żalodne skomlenie rozlega się po znanych wzgórzach'). Dodatki tłumacza: *którem by skutek żalu swego / mógł powiedzieć* oraz *i wejrzał żalonymi po lesiach szerokich oczyma* (ale por. *oculis* w wersie 243 oryginału).

w. 167-172 *i skrwawioną twarzą na wsze strony / to tam, to sam obraca, czekając obrony / albo jakiej pomocy, padwszy na kolana, / lecz i słudzy nie znali własni swego pana - / był podobny owemu, co w wielkiej ciężkości / prosi smutny żalonym od kogo lutości* – amplifikacja i odwrócenie kolejności wersów oryginału; *OV.Met.* 3,240-241: *et genibus pronis supplex similisque roganti / circumfert tacitos tamquam sua brachia vultus* ('Wreszcie ugiąwszy kolana, kłęka jak żebrak, otacza milczącą twarz swoimi jakby ramionami').

w. 173-174 *A towarzysze chciwi mocnie przytyskują, / niewiadomie własnego pana swego szczują* – tu: żądni (krwi albo obłowu) towarzysze zbliżają się, nacierają, przy czym słowo 'przytyskować' jest błędną formą wyrazu 'przystyskować'. Fraza jest interpretacją tłumacza, który pewne określenia pomija (*solitis hortatibus*), inne dodaje (*własnego pana swego*), a jeszcze inne inaczej przyporządkowuje (*chciwi* to prawdopodobnie odpowiednik *rapidum*

[*agmen*]); *OV.Met.* 3,242-243: *at comites rapidum solitis hortatibus agmen / ignari instigant* („nieświadomi towarzysze poduszczą żarłoczną zgraję zwykłymi zachętami”).

w. 175-176 *Akteona na wszystkie strony patrząc, / Akteona, jakoby tam nie był, wołają* – przekład dość wierny, z zachowaniem powtórzenia oryginału, wzmocnione w polskim przekładzie nagłosową pozycją w wierszu; *OV.Met.* 3,243-244: [...] *oculisque Actaeona quaerunt / et velut absentem certatim Actaeona clamant* („szukają Akteona oczami, a nie znajdując, nawołują [na wyścigi] jakby nieobecnego”).

w. 177-179 *On ile rąków słyszał imię mianowane / swe, tylekroć obrócił do nich kwią żalane / oblicze i swą głowę* – amplifikacja wieloma naddatkami; *OV.Met.* 3,245: *ad nomen caput ille refert* („na dźwięk swego imienia jelen wznosi głowę”).

imię mianowane – imię, którym został nazwany, które zostało mu nadane.

w. 179-180 *jednak narzekają, / że pana do onego obłowy nie mają* – tym razem redukcja oryginału, nie tyle co do objętości, a treści; *OV.Met.* 3,245-246: [...] *et abesse queruntur / nec capere oblatae segnem spectacula praedae* (‘żalą się, że go nie ma i że z lenistwa nie ogląda nastrożającej się zdobyczy’).

w. 181-184 *Przyjąłby, smutny, nie być przy takim widoku, / raczej by tego żył nieszczęsnemu oku / swemu, aby gdzie indziej tę srogość widziało / psów swoich, którą czuje teraz jego ciało* – amplifikacja; *OV.Met.* 3,247-248: *vellet abesse quidem, sed adest; velletque videre, / non etiam sentire canum fera facta suorum* („Chciałby, by go nie było, ale jest niestety. Chciałby widzieć tę zdobycz, nie zaś czuć na skórze kły własnych psów”).

w. 185-188 *Tamże się zaraz wszyscy k niemu zgromadziwszy / i ostre zęby w jego ciało zawadziwszy, / roztargali, okrutni, w sztuki pana swego / niewiadomie w postaci jelenia dzikiego* – przekład amplifikowany, ale dość wierny; *OV.Met.* 3,249-250: *undique circumstant, mersisque in corpore rostris / dilacerant falsi dominum sub imagine cervi* (‘otaczają zewsząd i zatopiwszy pyski w ciele, rozszarpują pana, który przybrał postać fałszywego jelenia’).

w. 189-192 *W ten czas się już Dyjana w gniewie uciszyła / i swej pomsty nad jego ciałem dokończyła, / gdy widziała, że żywot prze okrutne rany / dla niej wiecznie położył od psów roztargany* – amplifikacja i zmiana kolejności; *OV.Met.* 3,251-252: *nec nisi finita per plurima vulnera vita / ira pharetratae fertur satiata Dianae* („Gdy skoła od ran, dopiero Diana zbrojna w kołczan, zemstą nasycona, ochłonęła z gniewu”).

żywot... położył – stracił życie (podobnie VI 2[I],265).

[2.] Do tegoż Jego M[ości] pana kuchmistrza – autor

Tytuł: *pana kuchmistrza* – Balcer Stanisławski, herbu Piława († 3 III 1610), był najstarszym synem podczaszego sanockiego, Kaspra Stanisławskiego. Balcer, starosta szydlowiecki, osiecki, starogardzki i kasztelan sanocki, wślawił

się męstwem wojennym, głównie w walkach przeciw Moskwie, za co Stefan Batory obiecał mu stanowisko podskarbiego wielkiego koronnego i wkrótce ogłosił pisarzem polnym koronnym. W chwili gdy ukazywał się *Akteon*, Stanisławski piastował już funkcję kuchmistrza koronnego. Godność tę, a także kasztelanię sanocką, nadał Stanisławskiemu król Zygmunt III Waza w styczniu 1588 r. za zasługi w bitwie pod Byczyną. Podskarbibim koronnym został Stanisławski po Janie Młodziejowskim, a podskarbibim wielkim koronnym – po Janie Firleju. Lojalnie bronił też króla i królewiczów w czasie wojny domowej i rokoszu. O męstwie Stanisławskiego wspomnieli Zbylitowski również w *Drodze do Szwecyj* (VI 2[I],467). Stanisławski był wykształcony i należał do elity, nie wiemy jednak, jakie związki – poza dworskimi – łączyły naszego poetę z adresatem. Jak przypuszcza Kazimierz Młynarz (s. 36), Stanisławski mógł finansować studia zagraniczne Zbylitowskiego, a także udzielić poręki na urząd truckczaszego.

w. 3 *by był głupi Akteon nie śmiał się z Dyjany* – interpretacja mitu nie jest powiązana ze sformułowaniami użytymi przez poetę w tłumaczeniu. Sprawa motywacji myśliwego oraz ocena losu, przypadku, winy i kary nie stanowi przedmiotu jego zainteresowania. Akteon rozszarpany przez psy jest dla poety o wiele ważniejszy, ponieważ ta kwestia była wielorako interpretowana. Objasnienie moralne jest jednym z charakterystycznych dla ówczesnej Europy sposobów interpretacji dzieła Nazona, w Polsce najpóźniej chyba objawiło się ono w przekładzie *Metamorfoz* dokonany przez Otwinowskiego (sprawa Akteona została zawarta w Argumentcie *Powieści piątej* w ks. III *Przemian*).

w. 17-18 *A nie tylko snąć pana ... / brogi z gumna, urodzaj poźrzą wszytek roczni* – sens: A nie tylko zboże ze stodoły, ale przejdą całe roczne zbiory.

w. 22 *onych wieków pierwszych* – aluzja do złotego wieku ludzkości, kiedy ludzie nie byli jeszcze ogarnięci żądzą posiadania.

w. 23 *za legawca dać i sto czerwonych* – sens: dać sto czerwonych złotych za wyżła (który po wytropieniu nie goni zwierzyny, lecz zalega, dając znak myśliwemu).

w. 25 *koń turecki* – ogólne określenie bardzo drogiego, pięknego, szybkiego i wytrzymałego konia; synonim luksusu. Zwierzęta te uchodziły za posłuszne i łatwe do ułożenia, prezentowano je w czasie uroczystych parad i wjazdów, były także często podarkiem dyplomatycznym.

w. 25-26 *tucznych kilka wołów – / za krogulca, woźniki – za parę sokolów* – tj. kilka wołów (tuczonych na mięso) za sokoła, konie do zaprzęgu za parę sokolów. Sokolnictwo (czyli sztuka układania ptaków drapieżnych oraz wykorzystanie ptaków do własnych potrzeb) było w Polsce bardzo rozpowszechnione, a rodzimi sokolnicy cieszyli się szacunkiem w Europie (jak np. słynny Janusz Latalski); znano również dzieło Mateusza Cygańskiego *Myslistwo ptasze* (1584).

w. 27 *ogarz, raróg unoszony* – tj. ogar (pies gończy) i ułożony raróg (gatunek sokoła). 'Unoszenie' ptaka polega na przyzwyczajaniu go do noszenia na rękawicy zarówno z głową odkrytą, jak i w kapturze.

w. 29 *bo za człeka (dziwna rzecz) dziesięć grzywien było* – chodzi o karę wymierzaną za zabójstwo człowieka, niewielką w ocenie poety w porównaniu z wydatkami na myślistwo.

w. 31-32 *to już przeniesło / miarę* – to przebrało miarę.

w. 39 *Dalekośmy się od swych przodków odrodzili* – sens: staliśmy się inni niż przodkowie, wyrodziliśmy się. Identyczne sformułowanie spotykamy niżej, VII 2,123; podobnie u KOCHANOWSKIEGO (*Satyr*, w. 59: „Dalekoście się od swych przodków odstrzelili”). Przeciwwstawienie dawnych i współczesnych pocie Polaków było motywem obiegowym.

w. 41-48 – por. KOCHANOWSKI, *Satyr*, w. 37-40:

Pomnię ja przed laty
Ze w Polsce żaden nie był w pieniądze bogaty.
Kmiecia to rzecz naonczas patrzeć rolę była,
A szlachta sie rycerskim rzemieślnem bawiła.

w. 43 *na zagony odkładać swe zbiory* – sens: przeznaczać dochody na wojsko.

w. 51 *z wiosek nas wypiją* – sens: przepiją nasze wioski.

w. 52 *ostatek pokryją* – sens: schowają resztę.

w. 53 *schowają w sklepy murowane* – sens: schowają do piwnic (tu: skarbców).

w. 54 *balsbanty w skrzynie okowane* – ozdobne naszyjniki (lub części ozdobnej uprzęży końskiej) w okute skrzynie.

w. 56 *dłużnicy* – tu: wierzyciele (słowo to miało w XVI w. podwójne znaczenie: ‘udzielający pożyczki’ i ‘biorący pożyczkę’).

w. 57-58 *W ten czas drugi pić salsę i brać mannę woli, / i lekarstwa używać, choć go nic nie boli* – sens: za wszelką cenę unikać widzenia z wierzycielami, nawet symulując chorobę.

w. 59 *Wioski swoje z daleka i dwory mijamy* – tj. tracimy swoje dobra (zob. KOCHANOWSKI, *Psalterz* 119,10: „Toć jest mój cël, nie daj, Pánie, mijąc ustaw swoich”).

w. 63 *lemieszem proć* – sens: orać plugiem (radlicą).

w. 64 *zaprząć woźników do brony* – zaprząć konie do brony.

w. 65 *A my wolim do praktyk* – sens: wolimy wykręty; albo: wolimy się procesować.

w. 66 *do lichwy niepobożnej* – może nawiązanie do HOR.*Epod.* 2 (*Beatus ille*). [A.M.-N.]

w. 67 *przemysł ustanie* – sens: porzucimy chytrność, podstęp.

w. 69-71 *Lepiej snadź na male / przestać było, a wszystko to odzierzeć w cale, / co nam święci przodkowie naszy zostawili* – postulaty filozofii stoickiej, zarazem poprzestawanie na małym to jeden z głównych toposów literatury ziemiańskiej. Zgodnie z koncepcją stoicką bogaty jest ten, kto zadowala się

posiadany mieniem; por. HOR. *Carm.* 2,18; SEN. *Epist.* 119,5-6; KOCHANOWSKI, *Sobótka, Panna XII*, w. 55-56:

Wykną przestawać ná mále,
Wstyd i cnotę chować w cále.

Pieśni I 5,5-8:

To pan, zdaniem moim,
Kto przestał ná swoim;
Kto więcej szuka, jáwnie to znać dáje
Sam ná sie, że mu jeszcze nie dostáje.

Może Zbylitowski nawiązuje także do tego passusu z *Listów* Horacego, choć rzymski poeta odwołuje się najczęściej do spadkobiercy, który wszystko zmarnotrawi, ale por. np. HOR. *Epist.* 2,190-192:

utar et ex modico, quantum res poscet, acervo
tollam nec metuam, quid de me iudicet heres,
quod non plura datis invenerit; [...]

Będę korzystał z miernych, ile trzeba, dóbr,
bez nadmiaru i lęku, co dziedzic pomyśli,
że nie więcej zostało, niż wziąłem; [...]

(przekład A. Lam)

Por. także niżej, VIII 2,509. [A.M.-N.]

W tym fragmencie poeta nawiązuje również do słów KOCHANOWSKIEGO, *Dryas Zamechska*, w. 25-40:

Królu, możesz mi wierzyć, że za lat dawniejszych
I ludzie obyczajów byli pobożniejszych.
Nie były takie lichwy ani waśni takie;
Rychlej mierność i cnoty kwitnęły wszelakie.
O elekcyjach sobie głowy nie zmyślali,
Żadnych praktyk i tego słowa śnać nie znali.
Ludzie z sobą uprzejmie, nie za tarczą żyli,
Starsze w leciech, także też przełożone czcili.
Ale jako panowie jęli się próznować,
Toż i poddanym zaraz poczęło smakować;
Skąd gadki niepotrzebne, skąd i wiary różne,
I łakomstwo urosło, i utraty próżne.
Praktyk się namnożyło, nie masz uprzejmości,
Żaden nie jest uważon w swojej dostojności;
Cnoty wszystkie zagasły, mąż dobry – nowina,
Serca w ludziach oziębły, strach nas Tatarzyna.

w. 74 *lecz mnie mało po tym* – sens: lecz na niewiele mi się zda.

w. 86-91 *W tobie / bacząc zacni królowie cnoty dowcip taki / za posługami twemi ... // ... // uczczonoś od nich laską* – sens: zacni królowie, widząc rozumną cnotę w twoich posługach, obdarowali cię laską.

w. 90 *Lacheza okrutna prząść będzie me lata* – sens: [dopóki] będę żyć.

[III.] EPITALAMIJUM NA WESELE... ZYGMUNTOWI III... I ARCYKSIĘŻNIE... RAKUSKIEJ ANNIE...

Tytuł: – arcyksiężnę Annę Austriaczkę (1573-1598), córkę Karola Styryjskiego i Marii Bawarskiej, początkowo planowano wydać za Henryka I, księcia Lotaryngii, lecz kiedy miała 13 lat pojawił się wysłannik Anny Jagiellonki, która wystąpiła o jej rękę w imieniu bratanka – Zygmunta III. Właściwe negocjacje rozpoczęły się w 1590 r., gdy Zygmunt wstąpił na polski tron. Ślub *per procura* odbył się 3 maja 1592 r. w Wiedniu: Zygmunta reprezentował marszałek wielki litewski, Albrecht Radziwiłł. W drodze do Rzeczypospolitej Annie towarzyszył liczny orszak, na jej powitanie wyjechały ciotka i siostra króla: Anna Jagiellonka i Anna Wazówna. Wjazd do Krakowa, ślub i koronacja miały bardzo uroczysty charakter. Na Wawelu zorganizowano pieszy turniej rycerski, a na rynku miejskim – rycerską gonitwę. W korowodzie wziął udział Zygmunt III przebrany za Atlasa. Z tej okazji wybito również srebrne żetony, które przedstawiały dwie palmy stykające się koronami, lecz rosnące na przeciwległych brzegach strumienia; napis głosił: *Amor distantia iungit* ('Miłość łączy to, co oddalone'), upewniając, że możliwa jest miłość pomimo przeciwności. Żetony rzucano w tłum podczas wjazdu Anny do stolicy. Dziewiętnastoletnia królowa, poważna i pobożna, z biegiem czasu zdobyła szacunek i zjednała sobie otoczenie, szybko też nauczyła się języka polskiego. Małżeństwo okazało się udane. Na świat najpierw przyszła Anna Maria (żyła 7 lat), następnie Katarzyna (żyła niespełna miesiąc), w 1595 r. urodził się Władysław Zygmunt, późniejszy król Władysław IV, a ostatnim dzieckiem pary królewskiej był Krzysztof (odszedł zaraz po przyjściu na świat). Królowa zmarła na skutek komplikacji poporodowych w 25 roku życia.

[1.] Do najmłodszego w północnych krainach pana, Zygmunta III...

w. 1-10 – odwołanie do Teb w wersie 5 (choć u Horacego są to „Bakcha Teby”) i cała konstrukcja początku tego wiersza przywołują na pamięć HOR.*Carm.* 1,7 (incipit: *Laudabunt alii claram Rhodon aut Mitylenen* – „Niech inni sławią jasny Rodos lub Mitylenę”; przekład A. Lam). Poeta gra tutaj motywem znanym z anakreontyków (*Anacr.* 23), ale wykorzystuje tylko jego część pierwszą: niemożność opiewania czynów wojennych (w. 1-6), natomiast część drugą: konieczność układania wierszy miłosnych, zastępując wyborem twórczości epitalamijnej (w. 7-10). Motyw *recusatio*, w którego części pierwszej poeta wymawia się od sławienia dokonań militarnych, znajdujemy także w: HOR.*Carm.* 1,6 oraz 2,12 (por. niżej, szczegółowe odwołania).

Anakreontyczną wersję, zgodnie z którą poeta właśnie marzy, by opiewać „krwawe boje” (w. 1 i 11), ale lutnia go nie słucha i „o miłości śpiewać woli” (w. 10), przybliżył polskiemu czytelnikowi KOCHANOWSKI (*Fraszki* I 4), którego rym Zbylitowski skrzętnie wykorzystał (w. 7), naprowadzając czytelników i skłaniając ich, by doszukiwać się analogii z wierszami rekuzyjnymi także w wersach 1-6. Zauważmy, że owe przykłady historyczne i mitologiczne nie są tożsame z antycznymi źródłami, to już przepracowana emulacja, chęć pokazania, że stać poetę na egzemplia własne, zarazem bardziej oczywiste i łatwiejsze do rozpoznania niż wyrafinowane wyliczenia Horacego. Por. niżej, III 2f,7-11nn. [A.M.-N.]²

w. 1-2 *Nie o zbrojach ... ani jako swoje / morzem wojska Grekowie pławili do Troje* – nawiązanie do pierwszych słów *Eneidy*, po to, by podkreślić odmienny zamiar poety; por. VERG. *Aen.* 1,1: *Arma virumque cano, Troiae qui primus ab oris* („Orzę opiewam i męża, co pierwszy / z ziemi trojańskiej [...]”); przekład Z. Kubiak). Por. także HOR. *Carm.* 1,6,5-6: *nec gravem / Pelidae stomachum cedere nescii* („ani podążać za gniewem Pelidy”); 1,6,13-16:

quis Martem tunica tectum adamantina
digne scripserit aut pulvere Troico
nigrum Merionen aut ope Palladis
Tydiden superis parem?

Któż Marsa szatę z damasceńskiej stali
opíše godnie lub trojańskim pyłem
Meriona zaćmionego albo Tydidesa
silnego mocą Pallady?

w. 3 *muza moja* – tj. poezja, wiersze, które układam.

w. 3-4 *ani jako mężny / Ajaks husce szykował i Hektor potężny* – dalszy ciąg odmowy opiewania walk pod Troją.

w. 5 *ani jako tebańskie mury potłuczone* – chodzi o zburzenie Teb przez Aleksandra Macedońskiego w 335 r. p.n.e., jeszcze przed wyprawą na wschód. Gdy w Tebach doszło do buntu przeciwko panowaniu macedońskiemu, Aleksander niezwłocznie przybył na miejsce, rozpoczynając pertraktację z *polis*. Tebańczycy odrzucili propozycję wydania buntowników i wyjawili wolę wejścia w bliższe związki z Persją, co władca odczytał jako zdradę Związku Helleńskiego i postanowił ukarać Tebańczyków przykładowo. Po zwycięskiej walce Macedończycy zdobyli miasto i rozpoczęła się rzeź mieszkańców, miasto zniszczono, a pozostałych przy życiu sprzedano w niewolę. Tradycja przekazuje, że Aleksander zachował tylko dom poety Pindara, a wedle innych wersji – że także jego potomków. Por. HOR. *Carm.* 1,7,3: *Baccho Thebas ... / insignis* (‘Bakchem Teby znamienite’).

w. 6 *ani jako bogate Kartago zburzone* – szczyt potęgi militarno-handlowej Kartagina osiągnęła w III p.n.e., jednakże konflikt z Rzymem doprowadził do

² Wszelkie odwołania do Horacego w objaśnieniach *Epitalamijum* są autorstwa A.M.-N. Autorem przekładów Horacego oznaczonych cudzysłowem zwykłym („”) lub obejmujących pełne strofki jest Andrzej Lam, tłumaczenia ograniczone cudzysłowem definicyjnym (“”) pochodzą od A.M.-N.

wybuchu wojen punickich, które zakończyły się ostatecznie zagładą miasta w roku 146 p.n.e. Po zdobyciu Kartaginy i rzezi mieszkańców Rzymianie zburzyli miasto, ziemia, na której stała, została zaorana, przeklęta i obsypana solą, a pozostali przy życiu mieszkańcy sprzedani w niewolę. Por. HOR.*Carm.* 2,12,1-4:

Nolis [...]

nec durum Hannibalem nec Siculum mare
Poeno purpureum sanguine mollibus
aptari citharae modis

Nie żądaj, [...]

srogiego Hannibala albo sycylijskie
morze od krwi punickiej purpurowe
zmieścił w miękkich rytmach liry

Poeta wyrównał przydawkę i imiesłów do słowa ‘miasto’, tymczasem nazwa Kartaginy w języku łacińskim jest rodzaju żeńskiego (i to zarówno co do rodzaju naturalnego, jak i gramatycznego): *Carthago*. [A.M.-N.]

w. 7 *krwawe boje* – por. KOCHANOWSKI, *Fraszki* I 4, w. 1 i 11: „krwawe boje”. Por. powtórzenie zwrotu niżej, III 2a,10 (już nie w pozycji rymowej).

w. 14 *syn pięknej Latony* – tj. Apollon; podobnie o bogu np. w III 1,14; III 2h,3; IV 9,26; V 1,9 oraz VI 3[II],106 VI 4[III],305, por. również KOCHANOWSKI, *Muza*, w. 17: „I opatrzył to dawno syn pięknej Latony”. Apollon, choć w innym kontekście, pojawia się w HOR.*Carm.* 1,7,28.

w. 15-16 *twojej oblubienicy, której dziś korona / droga na wdzięczną głowę szczęśliwie włożona* – koronacja królowej nastąpiła 31 maja 1592 r.

[2.] **Andrzeja Zbylitowskiego na wesele... Zygmuntowi III... i arcyksiężnie... rakuskiej Annie...**

[a.] **Epitalamijum I**

w. 1 *Mnemozyny córny nauczone* – tj. Muzy, boginie sztuki i nauki; córki Zeusa i Mnemozyny (bogini pamięci).

w. 3 *krynice z rogu skały helikońskiej płyną* – tj. źródło Hippokrene.

w. 5 *uczynicie ... pióro me wyprawne* – sens: sprawcie, aby moje pióro było doskonale.

w. 8-9 *tak się postawić / z swą kameną* – sens: tak dać się poznać, tak się pojawić ze swym talentem (*kamena* – muza).

w. 9-10 *jak niegdy Maro, co trojańskie / opisał krwawe boje i nawy spartańskie* – chodzi o Publiusza Wergilusza Marona i *Eneidę*, choć poeta zbyt swobodnie rozpuścił skrzydła fanazji, bowiem w *Eneidzie* (w księdze 2.) znalazł się tylko opis wprowadzenia konia do Troi, a także zdobycia i zburzenia Ilionu. Wergilusz nie „opisał krwawych bojów” na równinie trojańskiej, lecz walki z królem Rutulów, Turnusem, opodal ujścia Tybru, w Lacjum (księga 9., częściowo 10. i 11., 12. – pojedynek Eneasza z Turnusem). Jeszcze mniej oczywiste są owe *nawy spartańskie*, określenie anachroniczne, bowiem Agamemnona, dowódcę wyprawy Achajów, określano jako króla Argos lub Myken, a jego brata Menelaosa, małżonka porwanej przez Parysa Heleny, jako króla

Myken. Nazwa 'Sparta' (Σπάρτη) pojawia się w Homerowej *Iliadzie* dwukrotnie, przy czym jedno z tych miejsc to słynny „katalog okrętów” (HOM. *Il.* 2,582; 4,52). U Wergiliusza trzykrotnie, ale w ewentualnym związku pozostają tylko dwa miejsca: Eneasza podczas pożogi Troi dostrzega kryjącą się w świątyni Helenę i chce ją zgładzić, by nie powróciła bezpiecznie do Sparty i nie ujrzała ojczystych Myken (*Aen.* 2,577); gdy Junona spiera się z Wenerą na Olimpie, rzuca jej w twarz pytanie, czy to z jej winy Spartę ograbił dardański cudzołożca (10,92). [A.M.-N.]

w. 11 *Pindarus tebański* – Pindar, grecki poeta liryczny.

w. 12 *mityleński poeta* – chodzi o Alkajosa z Mitylenu, greckiego poetę lirycznego, autora pieśni biesiadnych i miłosnych.

w. 13-16 *króla zacnego północnej krainy, / głębokiej Wisły pana i szerokiej Dźwiny, / i Karpatu wielkiego, i Bieszczad wysokich, / i zachodnich bałtyckich morskich wód głębokich* – poeta kreśli obszar, nad którym władzę sprawował Zygmunt III. Pełny tytuł nowego władcy brzmiał: „Zygmunt III, z Bożej łaski król Polski, wielki książę litewski, ruski, pruski, mazowiecki, żmudzki, inflancki, a także dziedziczny król Szwedów, Gotów i Wenedów”. Por. analogiczny opis domeny panowania królowej, III 2c,18-26.

w. 18 *insze grzeczności* – tu: inne zalety.

w. 22-23 *wodzowie / lacedemońscy* – Lacedemon to inna nazwa Sparty; spośród wymienionych poniżej (w. 25-26) tylko Menelaos mógł być z takiego uznany, bowiem Ulisses był królem wysepki Itaki, Achilles władał Myrmidonami we Ftiotydzie w Tessalii, a jego syn Pyrrus/Neoptolemos ostatecznie rządził w Epirze. Por. niżej, III 2j,48, gdzie Odys nazwany został „królem lakańskim”. [A.M.-N.]

w. 25 *Ulikses niegłkliwy* – raczej nie obdarzano przebiegłego Odysa takim akurat określeniem, choć niewątpliwie podczas tzw. dolonei (HOM.*Il.* 10,315nn.) wykazał się odwagą.

w. 27 *Sam poczni, piękny „Phoebe” z Kalijopą swoją* – sens: rozpocznij sam, piękny Apollonie, wraz z muzą poezji epickiej.

w. 28 *przez twego daru* – bez twojego daru.

w. 29 *pegaskie stoki* – tj. Helikon.

[b.] Epitalamijum II

w. 1 *Córa pięknej Dyjony* – tj. Afrodyta.

w. 4 *za piękną, której Leda matką była, mają* – sens: za piękną uważają Helenę. Helena uchodziła za najpiękniejszą kobietę ówczesnego świata, twierdząc zatem, że królowa jest od niej piękniejsza, poeta nie może wypowiedzieć większego komplementu.

w. 5 *Daleko nad Cyprydę* – tj. piękniejszą niż Afrodyta, która wylonila się z fal u wybrzeży Cypru.

w. 8 *Sparta takiej nie miała ani sławna Troja* – Helena pochodziła ze Sparty, a Poliksena, córka Priama, z Troi.

w. 9-12 *Jej dziwnie śliczne oczy i twarz tak rumiana / jako biała lilija różą przesypana – / ledwie tak wdzięcznej barwy bywa rana zorza, / gdy przed słońcem wypada z głębokiego morza* – nawiązanie do obrazu KOCHANOWSKIEGO, *Epitalamijum na wesele Radziwiłła*, w. 39-42: „Patrzej, jako twarz białą zdobi wstyd rumiany! / Takiej barwy więc niebo bywa, gdy świt rany / Złote słońce uprzeda albo gdy leliją / Z pięknym kwiatem różanym w jeden wieniec wiją.” Para rymowa *zorza – morza* oraz sformułowanie tego homeryckiego porównania za KOCHANOWSKIM; por. wyżej, obj. do I 11,27-28.

w. 13 *gwoździkowi podobna* – podobna do goździka.

w. 14 *szarłatowi prawie czerwonemu* – tj. prawdziwie czerwonemu szarłatowi. Chodzi o szarłat wyniosły (*Amaranthus cruentus* L.), zwany także amarantem lub amarantusem, łacińska nazwa rośliny jest źródłem nazwy barwy amarantowej.

w. 16-17 *Cyntyja w złotą obleczona / szatę* – Artemida jest tu utożsamiona z boginią księżycą.

w. 17 *po brzegach Eurotowych* – tj. nad brzegami Eurotasu, w Lakonii na Peloponezie. Artemidę, także jako emanację błędzącego po górach księżycza, czczono we wszystkich górzystych krainach Grecji, a więc także w peloponejskiej Lakonii.

w. 19 *nad Oready* – niż Oready (nimfy).

w. 27 *grzecznie w niej usadził* – sens: obdarzył ją właściwie, stosownie.

w. 30 *Erycyna, gdy złote jabłko otrzymała* – sens: Wenus nagrodzona złotym jabłkiem podczas tzw. sądu Parysa.

w. 31 *masz dank* – sens: masz pierwszeństwo.

[c.] Epitalamijum III

w. 1-2 *Jako więc śliczna „Phoebe” pięknoscią przechodzi / wszystkie gwiazdy* – mowa o księżycu, który przyćmiewa swoim blaskiem inne ciała niebieskie na nocnym nieboskłonie; por. HOR. *Carm.* 1,12,46-48: *micat inter omnis / Iulium sidus velut inter ignis / luna minores* („błyszczący ponad inne / gwiazda Juliuszów, jak między światłami / mniejszymi księżyc”; tu i niżej przekład A. Lam); 3,21,24: *dum rediens fugat astra Phoebus* („dopóki Febus gwiazd nie spędzi z nieba”); *Epod.* 15,1-2: *Nox erat et caelo fulgebat luna sereno / inter minora sidera* („Noc była, księżyc błyszczał na pogodnym niebie, / a wokół roje mniejszych gwiazd”); LUCAN. 8,202: *ostendit terras Titan et sidera textit* („gdy Tytan ziemie odsłonił, a gwiazdy pogasił”; przekład M. Brożek). [A.M.-N.]

śliczna „Phoebe” – tu: personifikacja Księżycza.

w. 4 *podziemne krainy szerokie* – niemal identyczne sformułowanie niżej, III 2h,31. [A.M.-N.]

w. 13 *w rakuskich krainach* – tj. na obszarze monarchii habsburskiej, w ojczyźnie Anny Habsburżanki. W języku czeskim Austria nosiła miano Rakousko, od nazwy granicznego miasta Ratgoz (dziś: Raabs an der

Thaya), pierwszego większego ośrodka po przekroczeniu granicy z Marchią Wschodnią.

w. 15-16 *gdzie zwykle biegi / bystra rzeka prowadzi pod wyniosłe brzegi* – sens: gdzie rzeka toczy swój zwykły bieg pod wysokie (stromo brzegi) albo wzdłuż stromych brzegów; podobny rym: KOCHANOWSKI, *Psalterz* 126,19-20: „Ále szli tak spiesznym biegiem, / Jáko strumień pełnym brzegiem”.

w. 17 *lechijskie panny* – tj. Polki.

w. 18-26 – analogiczne, choć znacznie obszerniejsze, opisanie terytorium królowania jak wyżej przy Zygmuncie (III 2a,13-16). [A.M.-N.]

w. 18 *pod Arktem północnym* – tj. na północy; Zbylitowski ma prawdopodobnie na myśli nie tylko północne krańce Rzeczypospolitej, ale może też Szwecję, ojczyznę męża panny młodej.

w. 19 *wodą Bugową* – por. SĘP SZARZYŃSKI, *Pieśni* [5.],13: „bugowej... wody”.

w. 23-24 *kiedy gniewem wzruszony Eolus złośliwy / pędzi morskie batwany i szturm popędliwy* – być może luźne nawiązanie do HOR. *Carm.* 1,3,3: *ventorumque regat pater* („niech cię prowadzi ojciec wiatrów”; przekład A. Lam) w połączeniu z następującym dalej u Horacego opisem wichrów szalejących na Adriatyku (1,3,12-16). [A.M.-N.]

w. 25 *wszystkie społem przyszedzsy* – mowa o lechijskich pannach z w. 17.

w. 26 *nimfa słowieńska* – Wanda była również postrzegana jako bóstwo rzeczne, a od jej imienia miała się wziąć nazwa Wisły.

w. 35 *Idźcie ją przywitajcie* – sens: idźcie ją przywitać.

[d.] Epitalamijum III. Do... Stanisława Karnkowskiego...

Tytuł: *do Stanisława Karnkowskiego* – Karnkowski (1520-1603) był biskupem kujawskim, arcybiskupem gnieźnieńskim oraz prymasem Polski od 1581 r. i nieformalnym przywódcą obozu kontrreformacji w Rzeczypospolitej. W roku 1576 koronował Stefana Batorego, po jego śmierci piastował urząd interreksa, a w 1587 r. ogłosił królem, a potem koronował Zygmunta III Wazę. W czasie pobytu króla w Szwecji sprawował faktyczne namiestnictwo jako *prorex*.

w. 4 *złotą koronę* – Karnkowski nie koronował Anny Habsburżanki, był wówczas chory i zastępował go biskup kujawski, Hieronim Rozrażewski.

w. 5-6 *a winszuj przy tym od Wielowładnego / jej pociech Pana* – szyk: a winszuj jej przy tym pociech od wielowładnego Pana.

w. 7-8 *ślub małżeński święty / kończ, nierozjęty* – sens: udziel świętego i nierozzerwalnego ślubu małżeńskiego. Słowo ‘nierozjęty’ jest jedną z form wyrazu ‘nierozjętny’ – nierozzerwalny (*indissolubilis*). O nierozzerwalności małżeństwa – Mt 19,6-9; Rdz 2,24. Ślub (zawarty *per procura*) był w zasadzie powtórzeniem ceremonii (czy jak uważają niektórzy – dokończeniem ceremonii: chodzi o sporną prawnie rolę zastępcy, którego niektórzy uważają za pełnomocnika, a inni za posłańca). Anna zawarła ślub *per procura* w Wiedniu w dniu 3 maja 1592 r.

w. 14-16 *póki nieprzebrany / Eurotas płynie i Dunaj głęboki, / i Dniepr szeroki* – znana choćby z Horacego (*Carm.* 3,30,7-9), a wcześniej jeszcze z poezji greckiej, formuła wyrażająca życzenia trwania dłużej, niż trwa coś, co zdaje się nieprzemijalne.

[e.] Epitalamijum V. Królowa J[ej] M[ość]

Tytuł: *Królowa* – chodzi o Annę Jagiellonkę, która jest lirycznym podmiotem wiersza.

w. 1 *pod klonem odzianym* – pod ulistnionym klonem; o odpoczynku pod klonem poeta wielokrotnie wspomina w *Żywocie słachcica we uści*, w *Wiesniaku* i w *Laudes*; por. VII 2,17, 404, 432; VIII 2,134, 832; IX,1. Identyczne wersy rozpoczynają również *Laudes* 1-2: „Jako sen wdzięczny bywa pod klonem odzianym / czasu letniego słońca żeńcom spracowanym”.

w. 10 *w tej zeszej starości* – w podeszłej starości; Anna Jagiellonka w dniu ślubu liczyła 69 lat.

w. 12 *wiele grzeczności* – wiele zalet, zob. przyp. do III 2a,18.

w. 16 *prawie mi się pół wieku znowu zaś wróciło* – sens: odmłodziłam o 50 lat.

w. 18 *lotnego słońca* – tj. słońca poruszającego się po niebie; sformułowanie KOCHANOWSKIEGO (*Marszałek*, w. 45): „Pierwej by w morzu zagasił krąg lotnego słońca”.

w. 19 *koło miesięczne* – księżyc.

w. 21 *któryś jeszcze przed wieki sam był tylko w sobie* – wskazanie na opisaną w Rdz 1,1 cechę Boga jako bezwzględnie przedwiecznego Stwórcy. Bóg istniał, zanim pojawiło się cokolwiek duchowego lub materialnego, i istnieje bez początku i bez końca.

w. 22-23 (*a żaden nigdy nie jest ni w czym równi Tobie*) / *i wprzód* – sens: i nikt nie jest Tobie równy, i nie istniał od Ciebie wcześniej.

w. 25 *ziemie wielożywej* – ziemi żywiącej wielu.

[f.] Epitalamijum VI

w. 7-11nn. – por. wyżej, obj. do III 1,1-10.

w. 15-26 – poeta wylicza miłostki Zeusa/Jowisza, który przybierał rozmaite postaci, by jego niecznych występków nie dostrzegła zazdrosna Hera/Junona.

w. 15 *córę nadobną wziął Inachusowi* – tj. Io, kapłankę Hery/Junony w Argos. Identyczna fraza: VII 2,377.

w. 18 *z Europą* – wyraz należy czytać czterosylabowo.

w. 19-26 – por. niżej, VIII 2,405-413.

w. 19-20 *jako tenże to z chłopięciem / w postawie orlej leciał w niebo* – chodzi o najpiękniejszego ze śmiertelników, Ganimedesa, którego dojrzał Zeus/Jowisz, gdy młodzieniec strzegł opodal Troi trzód swego ojca. Bóg porwał go na Olimp, gdzie został podczaszym. Według niektórych wersji mitu młodzieńca

porwał orzeł z rozkazu Zeusa albo sam Zeus zamieniony w orła, swego ulubionego ptaka.

w. 20-21 *łabędziem / przyplłynął do nadobnej Ledy* – Zeus pod postacią łabędzia nawiedził Ledę, która później zniosła jajo (wykluły się z niego jej dzieci).

w. 22-24 *był podobny złocistemu dżdżowi, / gdy na fartuch kroplami padał drogotkany / urodziwej Danaï* – Zeus dostał się do komnaty Danae, córki króla Argos, jako złoty deszcz.

w. 25-26 *zaś się w obłok odmienił, a mgłą piękne lice / zastonił i tak oknem wleciał do lożnice* – ponownie (por. w. 15-16) chodzi o uwiedzenie Io, której bóg objawił się pod postacią chmury czy też gęstej mgły (np. *OV.Met.* 1,599-600, 602-604).

w. 31 *dziwinkę królewską* – tj. Medeę, czarodziejkę z Kolchidy, córkę Ajetesza, wnuczkę boga Heliosa, która zaklęciami pomogła Jazonowi zdobyć złote runo.

w. 32-33 *sama królowa smoki, co go strzegli, srogie / uspiła* – zadanie Jazona polegało na zaprzęgnięciu do pługa zięjących ogniem byków, zaoraniu pola, posianiu smoczycich zębów i pokonaniu wojowników, którzy z nich wyrosną. Medea dała Jazonowi maść, która chroniła ciało przed ogniem, i poradziła, by rzucił kamieniem w jednego z wojowników, czym sprowokuje spór, a wtedy wzajemnie się oni pozabijają.

w. 35-36 *sama mężnemu / zwierzyła się od ojca* – sens: sama powierzyła się Jazonowi, tj. nie została wydana za mąż przez ojca, lecz uciekła z herosem, w którym się zakochała.

w. 41-42 *króla ateńskiego / mężny syn pięknej Etry* – chodzi o herosa Tezeusza, który miał być synem Ajtry (łac. *Aetra*) i Posejdona, a jego ziemskim ojcem był Ajgeus/Egeusz, król Aten. Niedoskonłość formalna tego określenia poety sprawia, że *mężny syn* odnosi się zarówno do *króla ateńskiego*, jak i do *pięknej Etry*.

w. 42-43 *kreteńskiego / króla córę jedną wziął* – chodzi o córkę króla Krety, Minosa, królową Ariadnę.

w. 44 *przeszedzsy Labiryntu mylnego pokoje* – odrażający pół byk, pół człowiek, Minotaur, syn Pazyfae i byka, został umieszczony w specjalnie do tego celu zbudowanym przez Dedala Labiryncie, z którego nikt nie mógł wyjść. Tezeusz po pokonaniu w walce Minotaura znalazł drogę powrotną dzięki podarowanemu przez Ariadnę kłębkowi nici, którego początek przywiązał przy wejściu do kłębowiska korytarzy (kreteński Labirynt miał mieć kształt jelit owcy).

Labiryntu mylnego – por. KOCHANOWSKI, *Fraszki* III 29, w. 8-10:

Bo się w dziwny Labirynt i błąd wda takowy,
Skąd żadna Aryjadna, żadne ścieżki tylne
Wywieść go móc nie będą, tak tam ścieżki mylne.

- w. 45 *Cypryda* – Afrodyta.
 w. 46 *swemu synowi* – Erosowi/Kupidynowi.
 w. 53 *Bromije wesoly* – wesoly Dionizosie; Bromios (Βρόμιος) to kultowy przydomek ('Szumiący / Huczący') określający boga czczanego głośnymi obrzędami.
 w. 55 *dobrej myśli i słodkiej jagody* – tj. pociechy bądź radości i wina.
 w. 58 *z sąjdaczkim blisko stoi wnuk pięknej Dijony* – tj. Eros/Kupidyn, syn Afrodyty, córki Dione.

[g.] Epitalamijum VII

- w. 4-12 – poeta wymienia najsłynniejszych malarzy i rzeźbiarzy starożytności: Apellesa, Kallimacha, Myrona, Fidiasza, Praksytelesa i Pyrgotelesa.
 w. 7 *Fidyja* – chodzi o Fidiasza – rzeźbiarza greckiego.
 w. 12 *szafirów chędogich* – pięknych szafirów, które w czasach Zbylitowskiego, podobnie jak dzisiaj, były cenionym kamieniem szlachetnym. Trzeba dodać, że Zygmunt III Waza niezwykle interesował się gliptyką.
 w. 14 „*Tyndaris*” – tj. piękna Helena (córka Tyndareosa).
 w. 15 *przeważny królewic dardański* – tj. śmiały Parys, potomek Dardanosa, syna Zeusa, prapradziada Priama, protoplasty dynastii trojańskiej, od którego część małoazjatyckiej Troady nazwano Dardanią, a określeń 'dardański' i 'trojański' używano zamiennie.
 w. 16 *brzeg spartański* – por. wyżej, obj. do III 2a,9-10.

[h.] Epitalamijum VIII

- w. 1-2 *Pójdę z tobą, lutni moja, / do ozdobnego pokoja* – por. KOCHANOWSKI, *Treny* XIV, w. 7-9:

Á ty mię nie zostawaj, wdzięczna lutni moją,
 Ále ze mną pospolu pódz aż do pokojá
 Surowégó Plutoná [...]

a także *Psalterz* 57,23-34: „Powstań, moje kochánić, powstań, lutni moją, / Ruszwa różánorękiéj zarze z jéj pokojá”. *Epitalamijum VIII* nawiązuje – w grzeczny i ogłędny sposób – do pieśni pokładzinowych, a zatem związanych z odprowadzaniem małżonków do lożnicy z życzeniami zażycia „lubych pociech”, świadczy o tym zestaw bogów (z Hymenem na czele), którzy weszli do „ozdobnego pokoju”, i życzenia „zażywania świata”, „zażycia pociech lubych sobie z oblubieńcą”. Z uwagi na formę ośmiozłogłoskowca i poruszaną problematykę wiersz zbliża się zarazem do anakreontyku, a zatem utworu o tematyce biesiadnej sławiącego uroki życia.

w. 6 *urodziwa Lucyna* – Junona, przydomek bogini jako opiekunki narodziń (*Iuno Lucina* – 'Sprawczyni światła'), którą przywoływały kobiety w bólach porodowych.

w. 13-16 *Nie zawsze wiek taki płynie, / z czasem młodość śliczna ginie, / zdrowie, gładkość i uroda – / wszystko to bieży jak woda* – KOCHANOWSKI, *Pieśni* II 23,1-5:

Nie zawnždy, piękna Zofija,
Róża kwitnie i lელია;
Nie zawnždy człek będzie młody
Ąni tej, co dziś, urody.
Czas ucieka jĆko wodĆ.

Wzorem dla Kochanowskiego był Horacy (*Carm.* 1,9).

wszystko to bieży jak woda – por. NKPP („Czas” 28): „Czas jako woda ciecze”.

w. 19-21 *Wdzięczna wiosna raz odchodzi, / zaś znowu potym przychodzi, / gdy zima przykra ustaje* – nawiązanie, ale wyłącznie w warstwie słownej, do *Pieśni* II 23,10-12: „ZimĆ bywszy zjędzie snĆdnie; / ... / Już wiosnĆ, już lĆto minie”.

w. 31 z *podziemnych krajów szerokokich* – niemal identyczne sformułowanie wyżej, III 2c,4.

w. 33 *lata nasze nie sĆ wrotne* – sens: nasze lata nie powracajĆ. Por. wyżej, obj. do I 11,2-3.

w. 36 *uroda śliczna płuży* – sens: uroda kwitnie, sprzyja.

w. 38-39 *dokĆd twój będzie wila / wiek straszliwa Kloto* – sens: dopóki będziesz żył.

[i.] Epitalamijum IX

w. 11 *na wyspie szerokiej* – Zbylitowski obraca się w kręgu konwencji, bowiem Akontios ujrzal Kydippe na maleńkiej wysepce Delos. [A.M.-N.]

w. 12 *Dyjanie wysokiej* – ważnej Dianie (określeniami ‘wysoki’ – ‘niski’ w odniesieniu do bogów wskazywano ich waźność, por. KOCHANOWSKI, *Odprawa posłów greckich*, w. 412).

w. 21-23 *bych miał tyle języków i tyle wymowy, / jako wiele ma piasku brzeg Erydanowy, / ledwie bych sprostał temu* – fraza często przez poetę wykorzystywana; por. niżej, VI 3[II],281-283, 491-495. [A.M.-N.]

jako wiele ma piasku brzeg Erydanowy – epitet czysto konwencjonalny, a nazwa rzeki przywołana została jakby wyłącznie dla pokazania erudycji, bowiem nie idzie tu o złotonośne piaski Erydanu, lecz o niepoliczalną liczbę ziarenek owego piasku.

w. 21-26 – dłuższa wersja owego passusu, zawierająca jeszcze porównanie, również powtórzona niżej; por. VI 3[II],491-495. [A.M.-N.]

w. 23-24 *wszystkie zdroje / hippokreńskiej* – zapis niejasny: powinno być raczej ‘hippokreńskie’ lub – jak w innych miejscach – ‘hipokreńskiej wody’ (wtedy jednak byłaby hipermetria).

w. 26 *stworzył tak grzecznie* – sens: stworzył obdarzoną takimi przymiotami, zaletami; konstrukcja na wzór łac. *hypellage adiectivi*.

[j.] Epitalamijum X

w. 1-2 *Dzień już na schodzie, a wieczorne zorze / pędzi na niebo oceanские morze* – słowo rozpoczynające wiersz i para rymowa za KOCHANOWSKIM, *Sobótka. Panna XII*, w. 57-58: „Dzień tu, ále jásné zorze / Západłyby znowu w morze”.

w. 3 *czas doprowadzić w kosztowną łóżnicę* – nawiązanie do obyczaju pokładzin, tj. obrzędu udawania się nowożeńców w trakcie wesela do łoża; zazwyczaj małżonków odprowadzały osoby żonate i zamężne, niekiedy w uroczystym pochodzie. Obyczaj ten wywodził się z czasów Średniowiecza i był elementem zawartej umowy małżeńskiej. Niekiedy wymagano dowodu konsumpcji małżeństwa (np. okazania bielizny) oraz by aktu dokonywano w sposób, który umożliwiał usłyszenie go (lub rzadziej obejrzenie) przez weselników.

w. 13 *Orfeus* – wyraz należy czytać dwusylabowo.

w. 17 *którego delfin niósł przez morskie wody* – Arion miał popłynąć na Sytylię, by wziąć udział w konkursie. Zwyciężył w nim i wracał do domu korynckim statkiem, który został zaatakowany przez piratów. Wyskoczył wówczas za burtę i został ocalony przez delfiny.

w. 23 *Safo lesbijska* – Safona z Lesbos.

w. 25 *nasz słowieński pisorym uczony* – Jan Kochanowski.

w. 33 *lata wrotne* – por. wyżej, obj. do I 11,2-3.

w. 34 *trwać będą i dzień, i słońce obrotne* – sens: [póki] trwać będą i dzień, i słońce obrotne. Por. podobne sformułowanie niżej, IV 11a,8.

w. 44-45 *w jakowej niegdy żyła uprzejmości / tessalijskiego króla śliczna żona* – sens: jaką życzliwość okazała niegdyś śliczna żona króla Tessalii. Prawdopodobnie mowa o Alkestis, która poświęciła życie za swego męża Admetosa, aby mógł dalej żyć.

w. 47 *Ewandre, dziewczka Gradywa mężnego* – być może pomyłka poety. Prawdopodobnie chodzi o Euadne, córkę Ifisa, która była przykładem małżeńskiego oddania.

w. 48 *Penelope króla lakońskiego* – wierna żona Odyseusza, który wszakże panował na Itace, a nie w Lakonii. Por. podobną omyłkę wyżej, III 2a,22-23.

[k.] Epitalamijum XI

w. 11-12 *swoją ręką bisurmańskie szyje / mężnie pobije* – tj. pokona muzułmanów.

w. 13 *niepożytym stanie w każdym boju* – sens: stanie niewzruszony do każdej walki.

w. 14 *Scytom* – tu: Tatarom.

w. 21 *za bystre babilońskie wody* – tj. daleko; wyrażenie synonimiczne do *za odległy brzeg Eufratowy* (w. 23), bo Babilon, główne miasto Babilonii, leżał nad Eufratem.

[l.] Epitalamijum XII

w. 8 *z utratną drogą* – tj. ze straconą podróżą, taką, która poszła na marne; mowa o elekcji i ucieczce Henryka Walezego.

w. 15 *wiek złoty* – por. wyżej, obj. do I 9,148.

w. 17-18 *A wy, co wolność drogą w rękę macie / i Pospolitą Rzeczą się paracie* – nawiązanie do KOCHANOWSKIEGO, *Pieśni* II 14,1-2, i *Odprawa*, w. 161-162:

Wy, którzy pospolitą rzeczą władacie,
A ludzką sprawiedliwość w rękę trzymacie

Podobny rym i frazeologia niżej, V 3,9-10.

[m.] Modlitwa

w. 1-8 – podobny passus niżej, VI 2[I],109-116.

w. 1-4 *Królu, który na niebie przebywasz wysokiem, / na ludzkie sprawy jasnym z góry patrząc okiem, / z którego laski żywie, cokolwiek w głębokiej / morskiej przepaści mieszka i w ziemi szerokiej* – nawiązanie do początku Księgi Rodzaju, a zarazem do hymnu KOCHANOWSKIEGO, *Pieśni* („Czego chcesz od nas, Panie”), w. 1-24:

Czego chcesz od nas, Panie, za Twé hojné dary?
Czego za dobrodziejstwá, którym niémász miary?
Kościół Cię nie ogárnie, wszédy pełno Ciebie,
I w odchlániach, i w morzu, ná ziemi, ná niebie.

5 Złotá téż, wiem, nie prágniesz, bo to wszystko Twoje,
Cokolwiek ná tym świcie człowiek mieni swoje.
Wdzięcznym Cię tedy sercem, Panie, wyznawamy,
Bo nád to przystojniejszej ofiary nie mamy.
Tyś Pan wszystkiego świata, Tyś niebo zbudował

10 I złotémi gwiazdami ślicznieś uháftował;
Tyś fundáment záłożył nieobeszlej ziemi
I przykryłeś jéj nagość zioly rozlicznemi.
Zá Twoim rozkazániém w brzegách morze stoi
Á zámierzonych gránic przeskoczyć się boi.

15 Rzéki wód nieprzebranych wielką hojność máją.
Białý dzień á noc ciemna swoje czasy znają.
Tobie k wóli rozliczné kwiatki Wiosná rodzi,
Tobie k wóli w klósiącym wieńcu Láto chodzi,
Wino Jesień i jáblká rozmáité dawa,

20 Potym do gotowého gnuśna Zimá wstawa.

Z Twój ląski nocna rosá ná mdlé ziolá pádnie,
 Á zágorzále zbozá deszcz ożywia snadnie.
 Z Twoich rąk wszelkie źwierzę pátrza swéj żywności,
 Á Ty káždégo żywisz z Twéj szczodrobliwości.

oraz *Psalterz* 19,1-20:

- Głupia mądrości, rozumie szalony,
 Gdyś na umyśle tak jest zaślepiony,
 Że Boga nie znasz, tym cielesnym okiem
 Pojźrzy przynajmniej po niebie szynkiem!
- 5 Jest kto, krom Boga, o kimbyś rozumiał,
 Żeby albo mógl, albo więc i umiał
 Ten sklep zawiesić nieustanowiony,
 Złotymi zewsząd gwiazdami natkniony?
- 10 Dzień ustawicznie nocy naszludując,
 Noc także dniowi wzajem ustępując
 Opatrzność Pańską jawnie wyznawając;
 Toż i porządne nieba powiadają,
- 15 Nie ludzkim głosem, który nie jest taki,
 Aby go człowiek mógl słyszeć wszelaki,
 Lecz sprawą swoją, ruchem jednostajnym,
 Który wszytkiemu światu nie jest tajnym.
- 20 Stąd wdzięczne światło na wszytek świat daje
 Ogień słoneczny, który kiedy wstaje,
 Jako z łożnice nowy oblubieniec,
 Niosąc na głowie świetny złoty wieniec.

Por. rozbudowany obraz niżej, VI 5[IV],173-184.

w. 8 *ogromni cetowie* – tj. wieloryby, delfiny, tuńczyki, rekiny i podobne duże morskie zwierzęta; odmieniony po polsku wyraz łaciński: l.poj. *cetus*, l.mn. *ceti*.

w. 17 *mężni Kazmierzowie* – tj. Kazimierz Odnowiciel (1016-1058), Kazimierz Sprawiedliwy (1138-1194), Kazimierz Wielki (1310-1370), Kazimierz Jagiellończyk (1427-1492).

w. 18 *Grachus* – Krak.

i Bolesławowie – królami i książętami o tym imieniu byli: Bolesław Chrobry (966-1025), Bolesław Śmiały (1040-1081), Bolesław Krzywousty (1086-1138), Bolesław Kędzierzawy (1121-1173), Bolesław Rogatka (1220-1278), Bolesław Wstydlivy (1226-1279), Bolesław Pobożny (1221-1279). Poeta ma na myśli trzech pierwszych Bolesławów.

w. 21 *Władysław Jagiello, co Prusy zwojował* – nawiązanie do wiktorii grunwaldzkiej.

w. 22 *mężny Zygmunt z synem* – tj. obaj Jagiellonowie: Zygmunt I Stary i Zygmunt II August.

w. 23 *śmiały Stefan* – chodzi o Stefana Batorego.

w. 26-28 *co podawać potomek będzie potomkowi, / dokąd jedno na niebie wielkim świeci wdzięczny / Hyperyjon swą twarzą i okrąg miesięczny* – por. wyżej, obj. do I 5,115-116. [A.M.-N.]

dokąd jedno na niebie wielkim świeci wdzięczny / Hyperyjon swą twarzą i okrąg miesięczny – por. wyżej, obj. do I 10,3-4. [A.M.-N.]

dokąd jedno – dopółki tylko.

[IV.] LAMENTY NA ŻAŁOSNY POGRZEB... ELŻBIETY LIGĘZIANKI Z BOBRKU...

Tytuł: *Lamenty* – kolekcja jest zależna od *Trenów* Jana Kochanowskiego, z których poeta przejmuje wyrażenia, rymy oraz kompozycję poszczególnych utworów wchodzących w skład cyklu. Kolejnym źródłem frazeologii są dla Zbylitowskiego *Psalterz Dawidów* i *Pieśni* Jana z Czarnolasu. Już sam tytuł nawiązuje do KOCHANOWSKIEGO, *Treny* I, w. 2: „i lamenty”.

Elżbiety Ligęzianki – (1560-1593) córki Stanisława Ligęzy z Bobrku, starosty opoczyńskiego (wg Uruskiego ojcem Elżbiety był Stefan Ligęza, dziedzic Przeclawia i wojski sanocki, URUSKI, s. 53), i pierwszej żony Mikołaja Firleja (od 1577 r.), wojewody krakowskiego, jednego z najbliższych współpracowników Jana Zamoyskiego. Zmarła osierociła czworo dzieci: syna Mikołaja i trzy córki – Zofię, Annę i Katarzynę. Mikołaj, który w chwili śmierci matki był ledwie pięcioletnim dzieckiem, w przyszłości miał osiągnąć godność wojewody sandomierskiego i marszałka Trybunału Koronnego, a wcześniej na chrzcinach dziecka gościli Zygmunt III Waza, Anna Jagiellonka i Anna Wazówna, zaś rodzicami chrzestnymi zostali najbardziej wpływowi możnowładcy w kraju, m.in.: Lew Sapieha, Olbracht Łaski i Stanisław Tarnowski. Kaplica nagrobna Elżbiety Ligęzianki znajduje się w kościele w Bejskach p.w. św. Mikołaja na kielecczyźnie. Była wzorowana na Kaplicy Zygmuntońskiej na Wawelu i została ufundowana przez Mikołaja Firleja. Autorem koncepcji kaplicy był prawdopodobnie Tomasz Nikiel z Pińczowa: kaplica została wzniesiona na rzucie kwadratu, z kopułą opartą na żaglach, fronton zdobią posągi Judyty i Holofernesa. Obecnie całą wysokość ściany zajmuje pomnik Mikołaja Firleja i jego żony Elżbiety wykonany z piaskowca i marmuru. Attykę, sięgającą kopuły, wieńczy figura Chrystusa Zmartwychwstałego. Pod krzyżem klęczą małżonkowie, po obu ich stronach – śpiące dzieci, wsparte na czaszkach, z klepsydrami w ręku.

[1.] Do... Mikołaja Firleja z Dąbrowice...

Tytuł: *Mikołaja Firleja* – († 1601) najstarszego syna marszałka wielkiego koronnego, Jana Firleja. Mikołaj pełnił godności i funkcje wojewody

krakowskiego, kasztelana bieckiego, referendarza koronnego, starosty kazimierskiego, łączyckiego, pilzneńskiego, nowokorczyńskiego, wolbromskiego i lubelskiego. Został wychowany w wierze kalwińskiej, lecz potajemnie przeszedł na katolicyzm. W czasie bezkrólewia po ucieczce Henryka Walezego popierał kandydaturę Maksymiliana II Habsburga, a nawet brał udział w poselstwie do Wiednia, które cesarzowi ofiarowało koronę polską. Później jednak stanął po stronie Stefana Batorego i zaskarbił sobie łaski władcy, który wynagrodził go licznymi nadaniami. Z biegiem czasu stał się jednym z najbliższych współpracowników Jana Zamoyskiego, a w czasie sejmu inkwizycyjnego (rok przed śmiercią żony – bohaterki *Lamentów*) występował przeciwko Zygmuntovi III. Mikołaj Firlej interesował się naukami przyrodniczymi. W czasie podróży do Włoch współpracował z wybitnym naukowcem Ulissem Aldrovandim, a gdy wrócił do kraju, dokonał wielu odkryć skamieniałości zwierząt prehistorycznych w Kazimierzu Dolnym wraz z profesorem Akademii Krakowskiej, Marcinem Foxem.

z *Dąbrowice* – z Dąbrowicy; podlubelską wieś nadał protoplastom rodu Firlejów Władysław Łokietek. Posiadłość stała się gniazdem rodzowym, a w XV w. został w niej wzniesiony zamek, w którym później bywał i opisał go Jan Kochanowski.

w. 1 *Placz twój serdeczny* – poeta, podobnie jak Mistrz z Czarnolasu, rozpoczyna uwagę o płaczu; por. KOCHANOWSKI, *Treny* I, w. 1-2:

Wszystki płacze, wszystkie lzy Heraklitowe
I ląmenty, i skąrgi Symonidowe.

Por. także niżej, IV 9,1-4 i obj.

w. 3 *wdzięcznej żony* – sformułowanie, które poeta później wielokrotnie powtórzy (IV 1,20; 3,17; 8,6), jest reminiscencją określeń Orszuli; por. KOCHANOWSKI, *Treny* I, w. 6: „Á mnie pląkáć méj wdzięcznej dziewki pomoście”; II, w. 9: „Pląkáć nád głuchym grobem méj wdzięcznej dziewczyny”; VI, w.10: „Śmierć sploszyła, moją wdzięczna szczebiotko droga”; X, w.1: „Orszulo moją wdzięczna, gdzieś mi się podziála?”; XIII, w. 1: „Moją wdzięczna Orszulo”; XIX, w. 6, 19, 101: „Á ná rękú Orszulę moję wdzięczną miała”, „Przyniosłaś ci ná rękú wdzięczną dziewkę twoję”, „Tego twéj wdzięcznej dziewce bać się już nie trzeba”.

w. 8 *mużą* – tu: poezją.

w. 10-11 *który-m nie na płacz, nie na smutek srogi / nagotował był pióro i rytm sobie* – sens: ja, który przygotowałem sobie pióro i wiersz nie na to, by opisywać dojmujący smutek.

nagotował był pióro – ten sam zwrot niżej (VI 1,17).

w. 13 *Fortuna inaczej sprawiła* – sens: stało się inaczej.

w. 15-16 *żebym weselszym czym był mógł zabawić / twe zacne uszy i przed cię się stawić* – por. KOCHANOWSKI, *Treny* II, w. 1-2:

Jeslim kiedy nąd dziećmi piórko miał zabawić
 Á kwóli temu wieku lekkie rymy stawić.

w. 22-24 *które trwać będą, dokąd temu / niebu gwiazd jasnych i słońca dostawa / i póki światła Prozerpinie zstawa* – por. wyżej, obj. do I 5,115-116.

póki światła Prozerpinie zstawa – sens: zanim władczyni Krainy Zmarłych na zawsze nie zejdzie do Podziemi.

[2.] Lament I

w. 2 *sroga Libityno* – tu: Persefona.

w. 3 *któraś mię nagle pociech mych wszystkich zbawiła* – por. KOCHANOWSKI, *Treny* I, w. 8: „I wszystkich moich pociech nagle zbawiła”.

w. 4 *i w przeklełą żalobę, w smutne lzy wprawiła* – KOCHANOWSKI, *Treny* II, w. 8: „w co mię nieszczęście moje dziś wprawiło”.

w. 5-6 *gdy mię moja jedyna smutnego na świecie / odbiegła śliczna żona w niedożrzałym lecie* – KOCHANOWSKI, *Treny* IV, w. 7-8: „I serdecznego bólu, w którymkolwiek lecie / Mnie by smutnego była odbiegła ná świecie”.

w niedożrzałym lecie – tj. młodo, w młodych latach; Ligęzianka zmarła w wieku 33 lat.

w. 7-10 *Nagle sroga, wypadszy od Plutona z ciemnych / jadem wzruszona krajów na mój żal, z podziemnych, / porwała cię ode mnie nieszczęśliwa ona / do żalotnego domu sroga Persefona* – szyk i sens: nagle, ogarnięta gniewem, na moją żalotć (ku mej żalotć), wypadłszy od Plutona z ciemnych podziemnych krajów, porwała cię, ta nieszczęsna (przynosząca nieszczęście) sroga Persefona, ode mnie do żalotnego domu.

od Plutona – tj. z podziemi, z Hadesu.

nieszczęśliwa – możliwe dwa znaczenia: tj. z jednej strony ‘niosąca nieszczęście’, a z drugiej – sama nieszczęsna, bo zmuszona do przebywania przez pół roku w Podziemiu, z dala od matki.

w. 12 *z morskich brodów niezbrodzonych* – tj. z głębokiego morza.

w. 19 *legła* – tu: straciła życie, umarła.

w. 19-20 *mnie w ciężkiej żalotć / zostawiwszy* – por. KOCHANOWSKI, *Treny* II, w. 30: „Rodzicom swym, w ciężkim je smutku zostawiła”; *Treny* X, w. 14: „Niżeś sie ná mą ciężką żalotć urodziła?”; *Pieśni* I 17, w. 15: „Uszłabych była téj ciężkiej żalotć”.

w. 20 *odbiegła śmierć sroga w całotć* – wers niejasny; ‘odbiegły’ może być formą czasu przeszłego od ‘odbiec’ (uciec, porzucić) lub występować w funkcji imiesłowu biernego (w znaczeniu: opuszczony). Całe zdanie można czytać w różny sposób: moja droga żono ulubiona, padłaś od zdradnej śmierci (zostawiwszy mnie w ciężkiej żalotć), opuściłaś [mnie] – śmierć jest w całotć sroga. Można też przyporządkować składniki wersu odbiegła w całotć (w całotć porzuciła) – sroga śmierć; w końcu: oddaliła się w całotć (w domyśle razem z tobą) sroga śmierć.

w. 25 *Cóż cnota, co pobożność co pomoże komu?* – sens: cóż cnota, cóż pobożność w czymś komu pomoże; por. KOCHANOWSKI, *Treny* XI, w. 3-4: „Kogo kiedy pobożność jego ratowała? / Kogo dobroć przypadku złęgo uchwala?”.

w. 26-28 *Gdyż sroga Śmierć zarówno do smutnego domu / swojego, kędy wieczne zawždy trwają cienie, / tak dobrego, jak złęgo jedną drogą żenie* – KOCHANOWSKI, *Treny* XIV, w. 5-6: „Srogi jakiś przewoźnik wozi blądę cienie, / I w lasy niewesołe cyprysowé żenie”; *Treny* XI, w. 5-6: „Nieznajomy wróg jakiś mięsza ludzkie rzeczy, / Nie mając ani dobrych, ani złych ná pieczy”.

Obaj poeci odwołują się do HOR. *Carm.* 1,4,13-14, choć rzymski poeta mówi o zrównaniu w obliczu śmierci ludzi bogatych i biednych, a więc odwołuje się do wartości materialnych. Por. wyżej, I 4,96 (o Fortunie), oraz niżej, IV 10,15-16 (o Śmierci). [A.M.-N.]

w. 29 *Fraszka tedy wiek ludzki, fraszka wszystkie sprawy / człowiecze* – por. KOCHANOWSKI, *Treny* XI, w. 1-2: „Frąszką cnotą! – [...], / Frąszką, kto sie przypątrzy, frąszką z kądżdej strony!”; *Fraszki* I 3, w. 1-2: „Fraszki to wszystko, cokolwiek myślimy, / Fraszkę to wszystko, cokolwiek czynimy”.

[3. Lament] II

w. 1 i 11 *Gdzie ... // ... // Gdzie ten loch* – por. KOCHANOWSKI, *Treny* XIV, w. 1-2: „Gdzie té wrotá nieszczesné, którými przed ląty / Puszczal sie w ziemię Orfeus...”

w. 1-2 *Alcydes, który Admetowi / żonę wrócił* – tj. Herakles, który zwrócił żonę Admetosowi. Kochanowski jest autorem utworu *Alcestis męża od śmierci zastąpiła*, który stanowi przekład fragmentu *Alkestis* Eurypidesa i został opublikowany dopiero po śmierci poety w 1590 r. w zbiorze *Fragmenta albo pozostałe pisma*, czyli trzy lata przed wydaniem *Lamentów*.

w. 4 *Cerbera, i Parki złośliwe* – nawiązanie do dwunastu prac Heraklesa. Ostatnim zadaniem herosa było zejście do podziemi i sprowadzenie trzygłowego psa – Cerbera. Parki, czyli trzy siostry, które przędły nić ludzkiego żywota, nie brały udziału w tym wydarzeniu.

w. 11-12 *Gdzie ten loch, którym ciemne, niewesołe kraje / (kędy słońce promieni swoich nie podaje)* – por. KOCHANOWSKI, *Pieśni* II 6, w. 15-16: „I nawiedził podziemne niewesołe krąje, / Gdzie słońce swych promieni nigdy nie podaje”.

w. 13 *Sybilla nawiedziła, pałace Plutowe* – odwołanie do 6. księgi *Eneidy* Wergiliusza, na której Zbylitowski oparł już jeden z utworów wcześniejszych (I 13).

w. 14 *z pięknej Cyprydy synem* – tj. z Eneaszem, synem Anchizesa i Afrodyty. Eneasz zszedł do podziemi, aby spotkać się ze swoim zmarłym ojcem Anchizem. Od słynnej wieszczki Sybilli dowiedział się, że musi zdobyć złotą gałąź jako dar dla Persefony. Eneasz i Sybilla zeszli do królestwa Hadesa,

pokazali gałąź Charonowi, który przewiózł ich do Elizjum, gdzie bohater spotkał ojca i poznał inne słynne postaci.

w. 15 *Żebyśmy się też tąż drogą puścił w one kraje* – KOCHANOWSKI, *Treny* XIV, w. 1-2: „wrota nieszczesné, którými przed láty / Puszczal sie w ziemię Orfeus szukając swéj stráty”.

w. 21-22 *przez wody smrodliwe* – opary podziemnej rzeki Styksu były bardzo nieprzyjemne.

w. 26 *na Polach Elizejskich* – tj. w tej części podziemnego świata, gdzie przebywali sprawiedliwi.

[4. Lament] III

w. 1-2 *Kędys poszła ode mnie, moja droga żono? / Gdzie cię zaprowadzono?* – KOCHANOWSKI, *Treny* X, w. 1-2: „[...] gdzieś mi się podziála? / W którą stronę, w którąś sie kráinę udála?”. Zbylitowski naśladuje metrum *Trenu VII* Kochanowskiego (tj. 13,7).

w. 7-8 *uczyniwszy żalóść w domu moim / prędkiem odeszczim twoim* – KOCHANOWSKI, *Treny* VIII, w. 1-2: „Wielkiés mi uczyniła pustki w domu moim, / Mojá droga Orszulo, tym zniknieniem swoim!”.

w. 11 *Gdzie spojrzę zewsząd troska, zewsząd smutek chwytá* – KOCHANOWSKI, *Treny* VIII, w. 13: „Z káždého kątá żalóść człowieká ujmuje”.

w. 14 *nadziejo omylna* – KOCHANOWSKI, *Muza*, w. 25: „Skąd omylná nadzieje i błád widzieć mogé”; *Treny* VII, w. 6: „Niemasz, niemasz nádzieje”.

w. 15 *Dlaczegośm twej nie zalegl głowy* – sens: dlaczego nie zostałem pochowany zamiast ciebie, na twoim miejscu; wers niezrozumiały, być może powinno być *mej* lub *tej* (wówczas oznaczałoby to: dlaczego nie umarłem pierwszy), zwłaszcza że w wersji 25 poeta powtarza tę myśl: „Bodaj-em był [...] leżał pierwej w ziemi”; por. KOCHANOWSKI, *Fragmenta*, [XXVII:] *Nagrobek*, w. 4-5: „Nie chciał tego Bóg, bych był głowę twoję / Ja pierwej zalegl” (tj. pochował cię pierwszy).

w. 17 *Wszędzie pustki po tobie* – KOCHANOWSKI, *Treny* VIII, w. 1, 11: „Wielkiés mi uczyniła pustki w domu moim, // ... // ... szczeré pustki w domu”.

w. 18 *żalóść w pamięć przywodzi* – KOCHANOWSKI, *Treny* VIII, w. 13: „Z káždého kątá żalóść człowieká ujmuje”.

w. 29 *Kto mię teraz zabawiać i kto cieszyć będzie?* – por. KOCHANOWSKI, *Treny* VIII, w. 7-8, 14: „Nie dopuściłás nigdy máłce sie frásowác / Áni ojcu myśleniem zbytnim głowy psowác, // ... // Á serce swéj pociechy dármo upátuje”.

w. 31 *Już ty mej nie ucieszysz frasobliwej głowy* – KOCHANOWSKI, cyt. jw.

w. 35-36 *Poszłás w kraje dalekie, poszłás od nich w ciemne, / smutne lochy podziemne* – KOCHANOWSKI, *Treny* II, w. 26: „Poszła, niebogá, widziéć krájów nocy wiecznéj!”.

[5. Lament] IV

w. 2 *za fraszkę stoi* – tu: jest niczym; częste u KOCHANOWSKIEGO (*Satyr*, w. 135; *Fraszki wiersz ded.*; II 22, w. 4).

w. 4 *a wždy się Orfeowi za rzecz równą zdało* – sens: a przecież Orfeuszowi wydało się możliwe.

w. 6 *nieużyty* – tu: niewzruszonym.

w. 7-8 *dla jego płacziwej liry sliczna żona, / „Eurydice”, do niego z piekła wypuszczona* – por. KOCHANOWSKI, *Treny XIV*, w. 1-12:

Gdzie té wrotá nieszczesné, którémí przed laty
Puszczal sie w ziemię Orfeus szukając swéj straty,
Zebych ja téż tąż ścieżką swéj namilszój córy
Poszedł szukać i on bród mógł przebyć, przez który
5 Srogi jakiś przewoźnik wozi bládé cienie
I w lásy niewesołe cyprysowé żenie.
Á ty mié nie zostawaj, wdzięczna lutni moją,
Ále ze mną po społu póđź aż do pokoja
Surowego Plutoná: owa go <to> lzámí,
10 To témi żalosiémi zmiękczywá pieśniámi,
Że mi moję namilszą dziewkę jeszcze wróci,
Á ten nieuśmiérzony we mnie žal ukróci.

w. 11 *lepiej chować ono* – sens: dotrzymać, zachować to (czyli zakaz odwracania się).

[6. Lament] V

Zbylitowski, opisując Podziemie, nie idzie za *Eneidą* (*Aen.* 6); przywołuje zresztą z niej tylko trzy postaci; w jego czasach katabaza jest już motywem, na który wpływ ma głównie Dante.

w. 2 *Partenope leży dawna* – mowa o Neapolu, nazwanym tak od znajdującego się w pobliżu grobu nimfy Partenope, jednej z Syren.

w. 3-7 *z którego ustawnie żywe / palają ognie straszliwe, / kędy okno ukazują, / którym w podziemne wstępują, / w niewesołe, smutne kraje* – wydawać by się mogło, że chodzi o Wezuwiusza, ale zejście do podziemi lokowano stosunkowo niedaleko Neapolu, nad Jeziorem Awerneńskim, a opodal (na zachód od Neapolu) rozciągały się tzw. Pola Flegrejskie (*Campi Flegrei*), pełne wydobywających się wyziewów siarkowych (solfatara).

w. 9-10 *ani rano sliczna zorza / z głębokiego ustaje morza* – por. wyżej, obj. do I 11,27-28.

w. 11 *Pluton mieszka srogi* – KOCHANOWSKI, *O śmierci Jana Tarnowskiego*, w. 85-86: „Czego nie czynił Orfeus, aby jego żoná / Mogła byłá z rąk wyniść srogięgo Plutoná?”

w. 12 *z okrutnemi w<e>spół bogi* – tj. np. Persefoną/Prozerpiną.

w. 13 *Stamtąd się dusze wpuszczają* – sens: tamtędy wchodzą dusze (do Podziemi).

w. 17-18 *smutny / zdroj* – tj. Styks.

w. 18 *zdroj, sternik on okrutny* – lipometria (w wersji jest tylko 12 sylab).

w. 20 *Eakus sprawiedliwy* – chodzi o Ajakosa, jednego z trzech sędziów w Hadesie.

w. 28 *nieszczęśliwa Tyzyfona* – mowa o jednej z trzech Eryni.

w. 33-34 *Tam ja pójdę, w kraje ony, / szukać mojej drogiej żony* – KOCHANOWSKI, *Treny XIV*, w. 3-4: „Żebych ja też tąż ścieżką swój namilszj córky / Poszedł szukać i on bród mógł przebyć”.

w. 37 *za się wzruszy płaczem moim* – może (a nuż) się wzruszy moim płaczem.

[7. Lament] VI

w. 1-3 *Dodaj... wód oczom mojem, / które obfitym płyną w Sypilu zdrojem, / wspominając okrutną śmierć dzieci twoich* – początek lamentu jest bliski słowom Jr 8,23: „Kto da głowie mojej wodę, a oczom moim źródło łez, i będę płakał we dnie i w nocy pobitych Córki ludu mego!” (przekład J. Wujek [Jr 9,1]).

smutna Niobe – matka czternaściorga zabitych przez bogów dzieci; wątek rozwija KOCHANOWSKI, *Treny XV*, w. 26-34.

płyną w Sypilu zdrojem – skalę, w którą zamieniła się Niobe, wichur przeniósł do Lidii (obecnie Turcja), gdzie pozostała na zawsze jako góra Sipylos, zob. KOCHANOWSKI, *Treny XV*, w. 27: „I stoi ná Sypilu mármór nieprzetwany”.

w. 4 *ulituj się, niestetyż, żalości moich* – KOCHANOWSKI, *Treny X*, w. 15: „Gdziekolwiek jest, jeśli jest, lituj méj żalości”.

w. 9 *Z twych płaczów ptastwo pije i zwierz obficie* – mowa o życiodajnym strumieniu, który utworzył się z łez Niobe; KOCHANOWSKI, *Treny XV*, w. 29-31:

Jéj bowiem lzy serdeczne skąle przenikają
I przezręczystym z góry strumieniem spadają,
Skąd zwierz i ptastwo pije [...]

w. 13-14 *Helijady /... Plejady* – mowa o Heliadach, córkach Heliosa, które oplakiwały brata Faetona i zostały zamienione w topole, oraz o Plejadach, córkach Atlasa, które razem ze swymi siostrami, Hyadami, zostały przemienione w gwiazdy z żalu po śmierci ich brata Hyasa.

w. 17-19 *Wszystkie zaraz pospopu smutki, żalości / i wdychania serdeczne, i tw<oj>e ciężkości, / ... niech się do mnie zgromadzą* – KOCHANOWSKI, *Treny I*, w. 3-5: „Wszystki troski ná świecie, wszystkie wdychania / I żále, i frásunki, i rąk lamania, / Wszystkie á wszystkie zaráz w dom sie mój noście”.

w. 19 *Ewadne smutna* – nawiązanie do historii Euadne, która straciła męża (Firlej – żonę). Mąż Euadne – Capaneus został w czasie wojny tebańskiej śmiertelnie ugodzony strzałą, a Euadne rzuciła się na jego grób i zmarła. W tekście sugeruje się sposoby radzenia sobie z rozpaczą, jednym z nich jest samobójstwo.

w. 20-22 *niech mi wieczni bogowie to szczęście dadzą, / jakie od nich odniosła w swojej żalobie / Erygone* – Erygone, znalazłszy ciało ojca zabitego przez pasterzy, powiesiła się. Wersy te to najbardziej kontrowersyjny fragment cyklu: Erygone – tak jak wymieniona chwilę wcześniej Euadne – była samobójczynią, dlatego odwołanie się do jej historii można interpretować jako wyrażenie pragnienia śmierci. Zbylitowski – inaczej niż Kochanowski – nie sugeruje, że stopień rozpacz może podsuwać podobne rozwiązania. Poeta nie zagłębia się w kwestie kryzysu wiary chrześcijańskiej w obliczu śmierci, odczuwanego żalu, poczuciu pustki i braku pocieszenia; nie analizuje tego dylematu, jak czyni to Kochanowski w *Trenach* X, XIV i XV, daje bowiem gotowe rozwiązanie w IV 9,67-78 i V 10,17-24.

w. 22-24 *która dziś sobie / z łaski bogów na niebie siedząc wysokiem, / patrzy jasnym, kiedy chce, nań z góry okiem* – Erygone została przez Dionizosa zamieniona w gwiazdę, a z mitem wiąże się cały gwiazdozbiór Panny.

[8. Lament] VII

w. 1-9 – naśladowanie projektu epitafium w KOCHANOWSKIM, *Treny* XIII, w. 15-20.

w. 2 *nieszczęśliwe pamiątki* – tu: litery na nagrobku; por. KOCHANOWSKI, *Treny* XIII, w. 16: „tę nieszczęsną pamiątkę”.

w. 5-6 oraz 13-14 *STATECZNE / ...WIECZNE // ... // statecznie / ... wiecznie* – powtórzenie niemal identycznej pary rymowej.

w. 6-7 *NIECH DUCH CZASY WIECZNE / MA SWE SŁUSZNE NAGRODY I ZAPŁATY W NIEBIE* – sens: niech jej dusza wieczne czasy (wiecznie) ma w niebie swoje słuszne nagrody i zapłaty.

[9.] Do Jego M[ości] pana wojewody Andr[zej] Zbyl[itowski]

w. 1-4 *Byś ty wszystkie zgromadził troski i wzdychania, / i placzliwe lamenty, lzy i narzekania, / byś też i wszystkie zebrał pospołu żalości, / ... smutki i ciężkości* – KOCHANOWSKI, *Treny* I, w. 1-4:

Wszystki płacze, wszyscy lzy Heráklitowé
I lámenty, i skárgi Symonidowé,
Wszystki troski ná świecie, wszystkie wzdychánia
I zále, i frásunki, i rąk lámánia

Treny XIX, w. 52: „Od pracjéj, od frásunków, od zlez, od zálości”. Por. także wyżej, IV 1,1.

w. 9 *żałosne córki* – poeta zwraca się do Zofii, Anny i Katarzyny (nie wiemy, w jakim dziewczynki były wieku).

w. 11 *Dobrze się onej zstało* – KOCHANOWSKI, *Treny* XIX, w. 81: „Dziewką twoją dobry łós (możesz wierzyć) wzięła”.

mężnie przepłynęła – aluzja do KOCHANOWSKIEGO, *Treny* XIX, w. 82-88.

w. 13-14 *a dostała się w niebo na rozkoszy wieczne, / gdzie miłość, kędy zgoda i życie bezpieczne* – por. KOCHANOWSKI, *Treny* XIX, w. 85-74.

w. 18-19 *a te nieprzeżyte / lata z sobą poniosą przyszedemu wiekowi* – sens: a ten czas, którego nie przeżyłaś, przetrwa (zostanie zachowany, będzie istnieć) w przyszłości – aluzja do życia wiecznego.

w. 20 *Hyperyonowi* – tj. słońcu.

w. 26 *władca wód hippokreńskich, syn pięknej Latony* – tj. Apollon.

w. 28 *z łaski córny nadobnej Dyjony* – tj. Afrodyty.

w. 35 *celował ich sprawy* – sens: przewyższył ich dokonania.

w. 37-38 *Świadkiem tego pogańskie grunty krwią polane / męstwem przodka twojego* – odwołanie do sławy przodków jest typowym zabiegiem stosowanym w utworach okolicznościowych. Najbardziej znanymi w senatorskim rodzie Ligęzów herbu Półkozic byli: Jan Ligęza († 1419) wojewoda i starosta łączycycki, który w bitwie pod Grunwaldem dowodził 32 chorągwią i był sygnatariuszem unii horodelskiej (1413); Stanisław Ligęza († 1463) rycerz pasowany i kasztelan z Gorzyc, żarnowski i małogoski; Piotr Ligęza († 1543) kasztelan czechowski; Feliks Ligęza (XV-XVI) burgrabia krakowski; Mikołaj Ligęza (ok. 1530-1603) starosta biecki, żydaczowski, kasztelan wiślicki, zawichojski, sygnatariusz unii lubelskiej (1569); Feliks Ligęza (ok. 1500-1560) arcybiskup lwowski, kanonik krakowski. Pochwały rodu są konwencjonalne, ponieważ Ligęzowie (poza Janem) koncentrowali się przede wszystkim na administrowaniu dobrami i piastowaniu urzędów.

w. 48 *byli na urzędy przednie wysadzeni* – sens: piastowali wysokie urzędy.

w. 53 *Więc jako lew nie rysia, lecz także lwa rodzi* – por. HOR. *Carm.* 4,4,29-32:

ortes creantur fortibus et bonis:
est in iuvenis, est in equis patrum
virtus, neque inbellem feroces
progenerant aquilae columbam

Silni powstają tylko z silnych przodków;
tak w byczkach jak w żrebackach żyją ojców
przymioty, a orły zuchwale
nie rodzą się ze mdłych gołębi.

(przekład A. Lam)

Por. zachowane fragmenty eposu o Władysławie Warneńczyku Jana KOCHANOWSKIEGO (*Fragmenta* 21,73: „Z dobrych dobrzy się rodzą”); SĘP SZARZYŃSKI, *Pieśni* 4,1-4:

Zacni się <rodzą z zacnych i cnotliwych>,
znać w koniach sztuki ojczyste, lękliwych

mężna orlica gołębi nie rodzi
ani mdły zając z dużych lwów pochodzi.

Z tego krótkiego zestawienia (motyw był bardzo popularny u naszych szesnastowiecznych autorów, a w łacinie stał się przysłowiowy: „aquila non generat columbam”) widać, że Zbylitowski i tu, i niżej (IX 15; VI 4[III], 515) podstawiał własne zwierzę do egzemplarycznej pary, a nadto znajdujemy u niego lwa, którego nie ma u Horacego, a który pojawił się u Sępa. [A.M.-N.] Kształt wyrażenia nadany przez Zbylitowskiego stał się przysłowiem (NKPP „Lew” 7).

w. 54 *o twym ojcu przestawnym* – chodzi o Stanisława Ligęzę – starostę opoczyńskiego.

w. 55 *nie wydał przodków swoich w cnocie i w dzielności* – sens: nie uchybił w cnocie i dzielności swoim przodkom.

w. 64 *nienagrodna szkoda* – por. sformułowanie KOCHANOWSKIEGO, *Treny* II, w. 14: „moja nienagrodna szkoda”; *Pieśni* II 5,1-2: „nienagrodzona / Szkodą”.

w. 67-71 *Ale wždy pomni na to, iż kto się tu rodzi, / ukazawszy się trochę, potym zasię schodzi, / a wiecznie tu nie może trwać nikt, bo od wieku / tak sam Bóg postanowił to prawo człowieku, / iż kto się raz urodzi, iść zaś w rychle musi* – zob. pouczenie matki u KOCHANOWSKIEGO, *Treny* XIX, w. 117-119: „Śmiertelna, jako i ty, twoją dziewczka była: / Póki jej zamierzony krąg był, poty żyła. / Krótko wprawdzie, ale w tym człowiek nic nie włada”.

[10.] Do tegoż Jego M[ości] pana wojewody

w. 1 *kędy Wanda leży* – chodzi o Kraków.

w. 3 *Bootes* – Wolarz, który jest jednym z bardziej wyraźnych gwiazdozbiorów nieba północnego, był znany już w starożytności.

w. 3 i 9 *ony // ony* – dwukrotnie powtórzony element pary rymowej.

w. 3-4 *i gdzie świecą ony / jasne Tryjony* – tj. na północy.

w. 7-8 i 15-16 *swoje / pokoje* – dwukrotnie powtórzona para rymowa.

w. 15-16 *jednako ona złych i dobrych w swoje / ciągnie pokoje* – por. wyżej, I 4,96 (o Fortunie); IV 2,28 (o Śmierci) oraz obj. do IV 2,26-28.

w. 19 *kiedy wiek nasz zyjdzie* – sens: kiedy upłynie czas naszego życia.

w. 21-24 *gdzie się dostała twoja droga żona, / szczęśliwsza dobrze teraz, niż my, ona, / bo już nie uzna zdrady tego świata / na wieczne lata* – nawiązanie do KOCHANOWSKIEGO, *Treny* XIX, w. 51-56:

Nie od rozkoszyć poszła; poszłać od trudności,
Od pracj, od frásunków, od zlez, od żalości,
Czego świat ma tak wiele, że – by też co było
W tym docześnym żywocie człowieczeństwu miło –
Musí smák swój utracić prze wielkość przysady,
Á przynamniej prze bojażń nieuchronnej zdrady.

[11.] Nagrobki**[a.] I**

w. 7-8 *wrotne / lata trwać będą i dzień, i słońce obrotne* – por. wyżej, obj. do I 11,2-3; podobne sformułowanie wyżej, III 2j,34.

w. 11-12 *ta nie dba na osoby: bogaty, ubogi, / w jednakiej u niej cenie laskawy i srogi* – por. wyżej, obj. do I 4,57-62, oraz niżej, VI 4[III],73-76. [A.M.-N.]

w. 13-14 *Szkoda tedy na świecie mieć tu co na pieczy, / bo wszystkie są niepewne i znikome rzeczy* – por. wyżej, obj. do I 4,105-106.

w. 15-16 *Cnota sama trwa wiecznie – tej ani przygody, / ani śmierć nie zwycięży, ani żadne szkody* – KOCHANOWSKI, *Piesni* II 3,21-24:

Cnota – skarb wieczny, cnotą – klénót drogi;
Tegoć nie wydrze nieprzyjaciół srogi,
Nie spali ogień, nie ząbierze wodą;
Nąd wszystkim inszym pąnuje Przygodą.

Motyw zmienności Fortuny przewija się w wielu utworach Horacego (*Carm.* 1,34, 35, 3,24, 29).

[b.] II

w. 1 *Wy, co imo ten smutny grób chodzić będziecie* – sens: wy, którzy będziecie przechodzić obok tego smutnego grobu. Zwrot do przechodnia typowy dla epigramów nagrobnych już od czasów starożytnych.

w. 2 *wspomnienie* – wspomnijcie.

w. 7 *jadowite plemię* – por. wyżej, obj. do I 4,99; Zbylitowski odmiennie podaje pochodzenie Parek: od Plutona (I 4,99), od Jowisza (VI 2[I],505), a w tym miejscu od Nocy.

w. 8 *jednako wszystkich pędzą pod żalosną ziemię* – por. wyżej, obj. do I 4,57-62. [A.M.-N.]

w. 9 *kędyś też i ty poszła, w ciemne kraje ony* – KOCHANOWSKI, *Treny* II, w. 25-26: „I nie nąpątrąwszy sie jásności slónecznej, / Poszła niebogą widziéć krájów nocy wiecznej”; *Treny. Epitafium Hannie Kochanowskiej*, w. 1-2: „I tyś, Hąnno, zá siostrą prędko pospieszyła / I przed cząsem podziemné krąje nąwiedziła”.

w. 10-11 *przed cząsem nąwiedziwszy srogiej Persefony / niewesołe pokoje* – obrazowanie podobne jak nieco wyżej, IV 10,7-8, 15-16.

w. 11-12 *Tak cię nam ząjzrząło / złe Szczęście* – sens: zły Los pozązdrościł nam ciebie; KOCHANOWSKI, *Wzór pąń męźnych. Arystoklija*, l. 19-20: „ącz mu nieszczyćcié jąkiéś żony ząjzrząło”.

[c.] III

w. 1-2 *Spokojny odpoczynek w tobie będzie miało, / gościem, smutna gospodo, próżne dusze ciało* – sens: [w grobie] spokojny odpoczynek będzie miało ciało

bez duszy, która jest gościem w ciele – smutnej gospodzie. Zbylitowski wraca do koncepcji chrześcijańskiej (nawiązanie do *Oratio pro fidelibus defunctis* – „Wiecznego odpoczywania”); por. też. KOCHANOWSKI, *Fragmenta, Pieśń IV*, w. 10-15:

Wszyscy w niepewnej gospodzie mieszkamy,
Wszyscyśmy pod tym prawem się zrodzili;
Ze wszem przygodom jako cel być mamy.
Na tym rzecz wszytka, żebyśmy nosili
Skromnie, cokolwiek na człowieka przyjdzie,
A w niefortunie nazbyt nie tęsknili.

[V.] NA KRZCINY... WŁADYSŁAWOWI III...

Tytuł: *Władysławowi III* – królewicz (9 VI 1595 – 20 V 1648), syn Zygmunta III i Anny Habsburżanki, od 1632 r. – jako Władysław IV – był królem Polski, w latach 1632-1648 – wielkim księciem litewskim i tytularnym królem Szwecji, w latach 1610-1613 – carem Rosji (tytularnym od 1634 r.). Zamieszczona w tytule przy imieniu cyfra nie wymaga poprawy, jako że prawdopodobnie liczbę Władysławów oznaczył poeta w rodzie (Władysław [I] Jagiello i Władysław [II] Jagiellończyk), a nie od początku dziejów Polski (Władysław [I] Łokietek). Królewicz stał się czwartym tego imienia dopiero po koronacji.

w *Łobzowie* – Łobzów znajduje się obecnie w granicach Krakowa; pałac królewski został wybudowany za panowania Kazimierza Wielkiego i mieściła się tam letnia rezydencja panujących, którą za czasów Zygmunta III Wazy przebudowano w stylu barokowym.

[1.] Do... Zygmunta III...

w. 1-6 *Zacny królu, panie mój, dosyć powinności / mojej czyniąc, chcąc skutek serdecznej radości / jakikolwiek pokazać, którą mam z zacnego / urodzenia, sługa twój, syna tak wdzięcznego, / nie mam złota ni pereł, ni kamieni drogich, / lecz daję, co mieć mogę: kilka kart ubogich* – por. KOCHANOWSKI, *Satyra*, w. 1-8:

Panie mój (to największy tytuł u swobodnych),
Nie mogę mieć na ten czas darów tobie godnych.
Ale jako nie zawždy wołem zlatorogim,
Czasem Boga błagamy kadzidłem ubogim,
Tym przykładem racz i ty moję tę kwapioną
Pracą za wdzięczne przyjąć, a swą przyrodzoną
Ludzkość okazać przeciw tej leśnej potworze,
Która sie tu śmie stawić na twym pańskim dworze.

Motyw pojawia się również w I 2,9-24; VII 1,1-10.

w. 7 *Od Szczęścia tamte mogą rzeczy być nabyte* – sens: nabycie bogactwa zależy od szczęśliwego losu, od łutu szczęścia.

w. 9-10 *daje syn pięknej Latony / na skale pijeryjskiej* – tj. Apollon w krainie Muz.

w. 14 *w Euksynie* – w Morzu Czarnym.

[2.] Na krzciny najaśniejszemu królewicowi polskiemu

w. 3-4 *Helikońska bogini, co parnaskim zdrojem / i libetryskim władniesz* – wezwanie skierowane do Muzy.

w. 5 *Klijo* – Klio, muza historii.

w. 6 *bądź chętną karcie mojej* – bądź przychylna memu utworowi.

w. 11-13 *gdy nawięsza była / potrzeba i kiedy się nabarziej trwożyła / Korona* – chodzi głównie o niepokoje związane z zagrożeniem tureckim oraz trwające od 1594 r. powstanie kozackie pod wodzą Semena Nalewajki. Objęło ono duże obszary dzisiejszych ziem środkowej Ukrainy i Białorusi, a ostatecznie zostało stłumione w 1597 r. W roku 1595 Jan Zamoyski wyprawił się za Mołdawię i już w sierpniu zajął Chocim, a we wrześniu stolicę Hospodarstwa Mołdawskiego. Zamoyski osadził na tronie mołdawskim przychylnego Rzeczypospolitej Jeremiego Mohyłę. W październiku Zamoyski pokonał Tatarów i posiłkowe oddziały tureckie w bitwie pod Cecorą, co zakończyło się uznaniem władzy Mohyły w Mołdawii. W tymże roku trwała również III wojna austriacko-turecka, zakończona zwycięstwem wojsk węgiersko-wołoskich podczas bitwy w wąwozie Calugareni na terenie dzisiejszej Rumunii.

w. 13-14 *za którego / urodzeniem wesele obchodzi każdego* – sens: którego urodzenie każdy świętuje, celebruje.

w. 17-30 – trawestacja i powtórzenie tych wersów znajdujemy niżej, VI 2[I], 345-352 oraz 357-359.

w. 17 *grzmot od bębnow po mieściech i od trąb miedzianych* – chodzi o kotły i trąbki, które w tamtych czasach były instrumentami wojskowymi.

w. 23 *od gęstej strzelby* – od częstych wystrzałów.

w. 28 *z komórek tajemnych* – z ukrytych schowków (albo pomieszczeń).

w. 29 *to tam, to sam* – tu i tam.

w. 39-40 *którego ... / na to przejrzał* – sens: którego do tego przewidział.

w. 43 *Trzykroć szczęśliwa matko* – charakterystyczna formuła życzeniowa, którą tutaj poeta przywołuje Annę Austriaczkę (Habsburżankę).

w. 44-48 – niemal identyczny passus niżej, VI 2[I], 330-334, odnoszący się także do Anny Habsburżanki.

w. 44-45 *żebyś żyła / długie lata szczęśliwie* – Anna zmarła w 1598 r. w wieku 25 lat; jej syn Władysław miał wówczas 3 lata.

w. 45 *prawieś pani święta* – królowa nie odegrała poważniejszej roli w polityce, co ówczesni Polacy poczytywali jej raczej za zaletę. Była osobą niezwykle pobożną, wspierała jezuitów, ale nad wszystko przedkładała życie domowe.

w. 46 z *zacnych monarchów ród swój wiodąc* – Anna Austriaczka była córką arcyksięcia Karola II Styryjskiego, czwartego syna cesarza Ferdynanda I Habsburga, i Anny Jagiellonki, córki Władysława II Jagiellończyka; jej bratem był cesarz Maksymilian II.

w. 49-52 *Wszystkie twe cnoty święte i pobożne sprawy / nie będą w zapomnieniu, dokąd Bóg łaskawy / świat ten w całe zachowa, dokąd będzie wdzięczny / Tytan świecił na niebie i okrąg miesięczny* – por. wyżej, I 5,115-116 i obj. do I 10,3-4.

w. 52 *Tytan świecił na niebie i okrąg miesięczny* – tj. słońce i księżyc.

[3.] Temuż

w. 2 *cnego Lecha potomkowie* – Polacy.

w. 3 *pod Karpatem* – w Karpatach.

w. 4-5 *na jasne pogładacie / Tryjony* – tu: na północ.

w. 9-10 *wy, co Koroną władacie, / wolność drogą w rękę macie* – por. wyżej, III 2l,17-18 i obj.

w. 11-12 *nie bójcie się już sąsiadów / i niepotrzebnych nakładów* – aluzja do trudności podczas elekcji Zygmunta III. Sąsiadami nazywa się tu głównie Habsburgów, a niepotrzebnymi nakładami są koszty związane z poselstwami dyplomatycznymi, jak wynika z dalszych fragmentów, poeta czyni aluzję do elekcji Walezego.

w. 18 *sadząc na szaniec wolność drogą* – sens: narażając drogą wolność (NKPP „Szaniec” 1).

w. 20 *praktyka za nic stanie* – sens: wybiegi nie będą już miały znaczenia.

w. 21 *i elekcyje na stronę* – sens: można poniechać elekcji; dosł.: na bok elekcje.

w. 23-24 *Powila królowi syna / i zacnej matce Lucyna* – Lucyna, tj. Anna Austriaczka, którą Zbylitowski obdarzył przydomkiem Junony, bogini ogniska domowego (*Junona Lucina* to opiekunka narodzin dzieci). Konstrukcja tego zdania nie jest jednak jednoznaczna. Skoro Lucyna powiła syna królowi i matce, to może być to również sugestia, że dziecko ma pochodzenie boskie (ewentualnie urodziło się z boską pomocą) albo, jeśli przyjąć, że Lucyną jest Anna, to ‘zacną matką’ może być Anna Jagiellonka (choć jest to niezwykle niezręczne).

w. 26 *wiek złoty* – por. wyżej, obj. do I 9,148.

w. 31 *gdy k latom dalszym przydzie* – gdy dorośnie.

w. 33-35 *będzie przodków swych dzielności / naśladował, pobożności, / cnót wysokich i spraw męźnych* – sens: będzie naśladował dzielność przodków, pobożność, wysokie cnoty i mężne postęпки (‘naśladować’ wymagało użycia dopełniaczy).

w. 40 *Wołochy, Turki, jańczary* – różne nazwy dotyczące mieszkańców imperium osmańskiego. Wołoszczyzna do początków XVI w. lawirowała między dwoma potężnymi sąsiadami: Węgrami i Turkami, lecz upadek Węgier

w 1526 r. spowodował, że stała się częścią imperium Osmanów. W czasie narodzin Władysława gospodar wołoski Michał Waleczny starał się o zjednoczenie Wołoszczyzny. Wołochami nazywano również mieszkający na ziemiach polskich lud pochodzenia romańskiego, w tamtym czasie wodzący głównie życie pasterskie. Kolejni władcy polski wykorzystywali ich przy tworzeniu lekkich oddziałów wojskowych (tzw. jazdy wołoskiej), używanych głównie do ubezpieczania i zwiadu.

w. 41 *bez zawoju* – tj. bez charakterystycznego nakrycia głowy mieszkańców imperium; w czasach Zbylitowskiego nosili oni turbany, fezy (w kształcie stożka) lub kufije (chusty). Poeta ma na myśli albo rozwinięcie się zawoju podczas walki, albo – co bardziej prawdopodobne – odrąbanie głowy razem z owym zawojem.

w. 45 *latały telejów sztuki* – sens: latały kawałki kosztownych tkanin.

w. 46 *z bachmatów strzały z łuki* – strzały wypuszczane z łuków przez łuczników, którzy potrafili strzelać z siodła, jadąc zarówno w przód, jak i tyłem.

w. 47-50 *Pomnią podolskie krainy / i inflanckie brzegi Dźwiny, / i smutne pola orszańskie, / i Obertyn* – przywołanie słynnych bitew i wydarzeń wojennych. W latach 1512, 1516, 1519, 1524, 1526, 1528, 1549, 1557, 1577, 1578, 1589 Tatarzy najężdżali ziemie polskie, przede wszystkim Podole. W latach 1558-1583 miała miejsce wojna o Inflanty. W bitwie pod Orszą (nad Dnieprem) w 1514 r. wojska polsko-litewskie pod wodzą księcia Konstantego Ostrogskiego zwyciężyły armię moskiewską pod dowództwem Iwana Czeladnina. Dzięki zwycięskiej bitwie pod Obertynem (ziemia halicka), która rozegrała się w 1531 r. pomiędzy wojskami polskimi pod dowództwem hetmana wielkiego koronnego Jana Amora Tarnowskiego a armią mołdawską pod wodzą Piotra Raresza (Petryły), odzyskano Pokucie.

w. 52-53 *gotlańskie ... / brzegi* – tj. Gotlandii, wyspy na Bałtyku, która została przyłączona do Danii w 1570 r. (dziś należy do Szwecji). Por. niżej, obj. do VI 3[II], 327-329.

w. 53-55 *męstwo dziada cnego, / kiedy Duńczyka pysznego / potopił i z ludźmi nawy* – mowa o zwycięstwie odniesionym nad Danią przez Jana III Wazę, króla Szwecji, ojca Zygmunta III, dziada Władysława IV. Pokojem w Szczecinie (1570 r.) zakończyło ono siedmioletnią wojnę północną, konflikt zbrojny między Rzeczpospolitą, Szwecją, Rosją, Danią i Lubeką o podział Inflant i hegemonię na Bałtyku.

w. 59 *Bellona* – tu: żona Marsa.

w. 62-63 *i zgotuje jemu zbroję / szczęśliwą* – niczym Herakles dla Achillesa na prośbę matki herosa, Tetydy.

w. 64 *bisurmańskie brzydkie szyje* – tj. mahometan.

w. 65-66 *krwie chciwe / Scyty* – poecie chodzi o ówczesnych mieszkańców Krymu, a być może szerzej: Nadczarnomorza, uchodzących za ludzi o dziwnych obyczajach, ale za to za wybornych łuczników.

w. 74-75 *kędy balwany / piaszczyste Eolus burzy* – chodzi o krainy, gdzie występują burze pyłowo-piaskowe; w czasach Zbylitowskiego wiadomo było o takich zjawiskach na Półwyspie Arabskim i w północnej Afryce.

w. 78 *co obrzydłe chwali bogi* – ówczesni Persowie wyznawali wiele religii, m.in. mazdaizm, zaratustrianizm, islam i manicheizm.

w. 80 *kopiją dobrze składać* – dobrze używać kopii, czyli długiego drzewca zakończonego grotem; włóczni.

w. 87-94 – por. wyżej, obj. do I 5,115-116.

w. 90-91 *póki koni / śliczny Febus swych zażywa* – sens: dopóki świeci słońce.

[VI.] DROGA DO SZWECYJEJ... ZYGMUNTA III... ODPRĄWIONA W ROKU 1594...

W 1593 r. Zygmunt III Waza, wraz z dworzanami i służbą, ruszył drogą morską z Polski do Szwecji w ponad roczną podróż. Przyczyną wyprawy był pogrzeb Jana III, króla Szwecji i ojca polskiego monarchy, oraz koronacja Zygmunta na króla szwedzkiego. Wraz z królem do jego ojczyzny popłynęły żona i siostra Zygmunta: królowa Anna oraz królowna Anna Wazówna. Król wyruszył z Warszawy 3 VIII 1593 r., do Gdańska przybył 11 dni później, do Sztokholmu dotarł 10 X. Z Rzeczypospolitej wypłynęła flotylla składająca się z 57 statków, z powodu burz port osiągnęło 40 z nich, reszta nigdy nie dopłynęła. Król powrócił do Gdańska 20 VIII następnego roku.

[1.] Do ... Mikołaja Zebrzydowskiego z Zebrzydowic...

Tytuł: *Mikołaja Zebrzydowskiego* – (1553-1620) herbu Radwan, wojewody krakowskiego, lubelskiego, marszałka wielkiego koronnego, generalnego krakowskiego, starosty stężyckiego, ryckiego, lanckorońskiego i śniatyńskiego. Zebrzydowski uczył się w kolegium jezuickim w Braniewie i znany był z pobożności. Brał udział w wojnie Stefana Batorego z Gdańskiem (1576 r.) oraz w walkach z Rosją. Wówczas należał do obozu kanclerza Jana Zamoyskiego, z czasem stając się politycznym oponentem Zygmunta III Wazy. Po śmierci Zamoyskiego (1605 r.) stanął na czele opozycji. W 1606 r. wznicił rokosz (nazywany rokoszem Zebrzydowskiego lub rokoszem sandomierskim). Przywódcami buntu poza marszałkiem byli również Jan Szczęsny Herburt, Stanisław Stadnicki i podczaszy litewski Janusz Radziwiłł. Rokoszanie mieli zamiar zdetronizować Zygmunta III Wazę, wprowadzić obieralność urzędników ziemskich na sejmikach, zmusić posłów do ścisłego przestrzegania instrukcji sejmikowych, odebrać monarsze prawa rozdawnictwa zwolnionych urzędów i wymóc na królu wygnanie jezuitów oraz cudzoziemców. Rokosz został stłumiony w wyniku bitwy pod Guzowem (1607 r.), a po klęsce Zebrzydowski odsunął się od polityki

i poświęcił pobożnym praktykom. Ufundował Kalwarię Zebrzydowską, a dwie z jego trzech córek wstąpiły do klasztoru. W roku publikacji utworu Zebrzydowski otrzymał godność marszałka wielkiego koronnego (a w tym czasie Zbylitowski szukał możliwych protektorów).

w. 3 *od ślicznych bogiń* – od Muz.

w. 4 *parnaskie pokoje* – siedziba Apollina i Muz. W czasach Zbylitowskiego Parnas symbolizował już osiągnięcie doskonałości w sztuce poetyckiej.

w. 5 *potoków strzegą kastalijskich* – tj. świętego źródła w Delfach poświęconego Apollinowi i Muzom, źródła natchnienia.

w. 6 *źródeł sycylijskich* – prawdopodobnie chodzi o źródło Aretuzy w Syrakuzach, gdzie znajdowała się świątynia Apollina.

w. 7 *zachwyciszcy libetryjskiej wody* – tu: zacerpnąwszy wody dającej natchnienie. W pobliżu miasta Libetra miał zostać pochowany Orfeusz.

w. 8 „*Latoides*” – Apollon, syn Latony.

w. 14 *król polski płynął do Szwecyjey* – w 1593 r. poeta towarzyszył Zygmuntowi III Wazie w jego rocznej podróży do Szwecji.

w. 17 *pióro na co większego nagotuję sobie* – ten sam zwrot wyżej, IV 1,11. [A.M.:N.]

[2.] Księgi I

w. 1 *śpiewa „Maeonides”* – tj. Homer w *Iliadzie*. Według jednej z wersji Homer pochodził z Majonii/Meonii, krainy w środkowo-zachodniej Azji Mniejszej, położonej na lewym brzegu Hermosu i stanowiącej część Lidii.

w. 4 *i męstwem Ilionu mocnego dostali* – sens: zdobyli dobrze obwarowaną Troję dzięki męstwu. Nazwa Ilion pochodzi od imienia legendarnego założyciela miasta, Ilosa.

w. 5 *jako Antenor drogą ojczyznę swą zdradził* – według niehomeryckich wersji mitu Antenor, zwolennik oddania Heleny Grekom, zapewnił wojowników ukrytych w drewnianym koniu, że Trojanie już śpią, od tego momentu zaczęła się rzeź mieszkańców miasta. Kiedy Grecy plądrowali miasto, na drzwiach domu Antenora zawiesili skórę lamparta, by w ten sposób wskazać, że to domostwo należy oszczędzić. Postać Antenora występuje również w *Odprawie posłów greckich* Kochanowskiego (ale w nieco innej funkcji).

w. 6 *jako Achilles ręką swą Hektora zgładził* – Achilles, którego gniew jest głównym tematem *Iliady*, pokonał Hektora, syna Priama, w walce wręcz; por. HOM.*Il.* 22,230-275.

w. 7 *tenże ślicznego poraził Memnona* – Memnon, król Etiopów, syn bogini Eos i bratanek króla Priama, walczył po stronie Trojan. Został pokonany przez Achillea, który pomścił śmierć Nestorowego syna, Antilocha. Podczas pojedynku obie matki-boginie, Eos i Tetyda, odwołały się do arbitrażu Zeusa, który ważył losy obu herosów na szali, a los Memnona okazał się cięższy.

Opowieść o Memnonie zawierają dwa poematy epicznego cyklu trojańskiego (*Mała Iliada* i *Etiopida*), ale nie ma jej w *Iliadzie*.

w. 8-9 *jako z Lacedaemonu uniesiona żona / królowi* – aluzja do porwania Heleny, małżonki króla Menelaosa, przez Parysa ze Sparty do Troi.

w. 10 *u brzegów dardańskich stanęły* – tj. u brzegów Troi; miasto Dardanos (Dardanele) zostało założone przez Dardanosa, protoplastę Trojan (jego synem był Ilos), zob. obj. w. 4.

w. 13 *do jego państw dziedzicznych* – tytuł królewski Zygmunta III zawierał informację, że jest on dziedzicznym królem Szwedów, Gotów i Wenedów; por. wyżej, obj. do III 2a, 13-16.

w. 14 *jakicheśmy użyli strachów w morskim biegu* – sens: jakich doznaliśmy strasznych przygód w czasie morskiej podróży.

w. 15 *kazał* – chodzi o rozkaz króla.

w. 20 *ocięć zacny, gdy się sam Prozerpinie stawil* – sens: Jan III Waza (ojciec króla Zygmunta III), gdy zmarł. Por. KOCHANOWSKI, *Treny* IV, w. 14: „Persefonie ostatniej się stawić”.

w. 21 *o Muzo* – zwrot do Kalliope jako opiekunki poezji epickiej; por. niżej, w. 35.

w. 22 *do jakich niebezpieczeństw nawiąwszy z nieba* – lipometrii uniknie się tylko w wypadku, gdy słowo *nawiąwszy* będzie się czytać czterosylabowo.

w. 25 *Neptunus* – Neptun (Posejdon) – bóg morza.

w. 37 *Gdy królowi nowinę smutną przyniesiono* – Jan III Waza zmarł 17 XI 1592 r., a król Zygmunt III wyjechał do Szwecji 3 VIII 1593 r.

w. 40 *miał na czas odjechać* – sens: musiał odjechać na pewien czas; możliwe znaczenie: powinien był odjechać w pewnym momencie, w określonym czasie.

w. 42 *na czas odjeżdża syna* – sens: opuszcza syna na pewien czas.

w. 43 *sama też troskliwa* – sama też zatroskana, zmartwiona.

w. 43-46 *lecz iż ku lepszemu / i swojemu, i jego, więc dogadza temu, / coby tę krótką żalność potym nagrodziło / długimi pociechami i z lepszym ich było* – sens: ponieważ (ten odjazd) jest dla dobra jej i syna, więc dba o to, żeby tę krótką żalność potem wynagrodzić długimi pociechami i aby było im lepiej.

w. 50 *takimi je słowy pocieszał* – tj. Polaków.

w. 53 *czasów swych* – tj. niegdyś, swego czasu.

w. 54 *gdyscie mię przed inszymi za pana obrali* – po śmierci Stefana Batorego część szlachty (w tym Jan Zamoyski) popierała kandydaturę Wazów, część (Zborowscy) – Habsburgów. Wprawdzie 19 VIII 1587 r. wybrano większością głosów nowego króla – królewicza Zygmunta, syna Jana III Wazy i Katarzyny Jagiellonki, lecz kilka dni później opozycja obwołała królem arcyksięcia austriackiego Maksymiliana III Habsburga. Pod koniec grudnia Zygmunt został koronowany na króla Polski, ale nie zamknęło to sporów elekcyjnych. Zakończyły je dopiero zwycięstwo Jana Zamoyskiego pod Byczyną (I 1588 r.), wzięcie arcyksięcia Maksymiliana do niewoli i podpisanie przez cesarza Rudolfa II Habsburga traktatu bytomsko-rędziańskiego (III 1589 r.).

w. 60 *prawo przyrodzone* – prawo naturalne.

w. 62 *dziedziczne królestwo* – Zygmunt III Waza był jedynym synem Jana III Wazy. Po śmierci ojca (17 XI 1592 r.) został królem Szwecji (1592-1599), a koronowano go w Uppsali w 1594 r., właśnie podczas szwedzkiej podróży. Przeciwna królowi opozycja protestancka pod wodzą jego stryja, księcia Karola Sudermańskiego (Karol IX Waza, regent Szwecji w latach 1599-1604, król 1604-1611; został koronowany 15 III 1607), doprowadziła do buntu w Szwecji. W 1598 r. król wyruszył ze zbrojną interwencją do Szwecji na czele wojsk najemnych niemieckich i węgierskich, wspartych polską artylerią. Flotylla liczyła 85 okrętów. Król zajął Kalmar i popłynął na północ, jednakże utracił kontakt z korpusem Fleminga, który miał udzielić wsparcia z Finlandii. Zygmunt odniósł zwycięstwo w bitwie pod Stegeborgiem (18 września 1598), ale wycofał się do Linköping. Wojska Zygmunta III Wazy liczyły wtedy 6 tys. żołnierzy. Karol Sudermański podstępnie zapewnił, że ma zamiar zawrzeć pokój, i poprosił o zaprzestanie walk. W tym czasie wojsko Karola zbliżyło się do pozycji polskich i nastąpił atak szwedzkiej piechoty. Rozgorzała bitwa. Straty były wielkie po obu stronach. W dniu 8 października doszło do zawarcia i zaprzysiężenia układu w Linköping, gdzie książę złożył przysięgę na wierność królowi, a król miał nie dyskryminować swoich przeciwników i wycofać wojska. Pozbawiony silnej floty król musiał wrócić do Rzeczypospolitej, w jego rękach został tylko Kalmar, ale został zdobyty 12 maja 1599 r. W lipcu Zygmunt III Waza został zdetronizowany, uznano natomiast jego syna czteroletniego Władysława, ale pod warunkiem że w ciągu 6 miesięcy opuści Polskę, zerwie kontakty z rodziną i zostanie w Szwecji wychowany w wierze luteranńskiej.

w. 63-64 *To... odprawiowszy, chcę się wam zaś stawić / w rychle* – tj. załatwiwszy to, chcę rychło ponownie się przed wami stawić.

w. 65 *Z lepszym to waszym będzie* – sens: to wam wyjdzie na dobre.

w. 73 *córkę swą zostawiam jedyną* – Anna Maria Wazówna w czasie gdy Zygmunt III wyjeżdżał do Szwecji, miała niespełna 3 miesiące. Królowna była najstarszą córką Zygmunta III i jego pierwszej żony, Anny Habsburżanki. Zmarła w wieku 7 lat (1593-1600). W czasie gdy król był w podróży, pozostawała pod opieką Anny Jagiellonki.

w. 77 *Niech Bóg, który na niebie widzi ludzkie sprawy* – KOCHANOWSKI, *Fragmenta. Pieśń VIII*, w. 19-20: „Bogu tajemne nie są ludzkie sprawy, / Ten z nieba widzi, kto krzyw, a kto prawy”.

w. 81 *Zamoyski* – zob. obj. I 11. Dwa wyjazdy króla do Szwecji (w 1593 i 1598 r.) doszły do skutku przy wydatnej pomocy Zamoyskiego, który chciał mieć wolną rękę w sprawach Wołoszczyzny, Mołdawii i Siedmiogrodu. Stało się tak pomimo otwartego konfliktu (między kanclerzem a królem), który wybuchł podczas sejmu w 1592 r., kiedy Zamoyski odkrył, że Zygmunt może scedować koronę polską na Habsburgów w zamian za ich wsparcie w walce o szwedzki tron (hetman nie przybył również na uroczystości koronacyjne Anny Habsburżanki, wymawiając się chorobą).

w. 83 *ciotkę troskliwą* – tj. Annę Jagiellonkę (1523-1596), siostrę matki Zygmunta, Katarzyny Jagiellonki, wdowę po Stefanie Batorym.

w. 85 *w ciosaną sztukę* – do wykonanego z drewna, bezpokładowego, jednomasztowego statku rzecznego, żaglowo-wiosłowego. Na rufie szkuty znajdowało się pomieszczenie mieszkalne oraz magazyn, przed nimi pomost rozpięty między dwiema burtami – miejsce dla sternika. Ławki wiosłarzy rozmieszczano w przedniej części wzdłuż burty. W skład załogi wchodziło, poza sternikiem, ok. 16-20 osób.

w. 87 *królowa* – Anna Habsburżanka.

siostra rodzona – Anna Wazówna (1568-1625), najmłodsza córka Jana III Wazy i Katarzyny Jagiellonki. Do Polski przyjechała w 1587 r., ale rychło wróciła do Szwecji. Ponownie przyjechała w roku 1592, a od 1598 mieszkała już w Rzeczypospolitej na stałe.

w. 89-90 *Febus swoje / konie pędził w podziemne zachodnie pokoje* – sens: mijal dzień i słońce skłaniało się ku zachodowi.

w. 92-93 *most minął, który swym kosztem zbudował / zacny król August* – most na Wiśle w Warszawie, którego budowę rozpoczął Zygmunt August, a ukończyła po jego śmierci Anna Jagiellonka. Otwarcie nastąpiło 5 IV 1573 r.

w. 93-94 *popędliwy / wiatr wstał wielki* – sens: zaczął wiać porywisty wiatr. Stanisław ŁUBIENSKI (*Droga do Szwecji Zygmunta III*, s. 16) twierdził, że tego dnia wiał przeciwny wiatr i król dwukrotnie musiał opuszczać statek.

w. 97-98 *Trzykroć skutę do brzegu wały przybijaly, / trzykroć ją ku Warszawie znowu obracały* – por. KOCHANOWSKI, *Pamiętka*, w. 169-170: „Trzykroć z portu ná morze nawá wychodziła, / Trzykroć ząsię do brzegu náząd sie wróciła”.

wały przybijaly – sens: znosiły fale; akurat tego lata Wisła była niepokojna: wezbrała, zalewając wiele miast.

w. 106 *że nie mógł pośpieszyć, teskliwy* – sens: zmartwiony tym, że nie mógł ruszyć w drogę.

w. 109-114 – podobny fragment III 2m,1-8.

w. 115 *daj pogodę* – por. niżej, VI 2[I],589; 3[II],154.

w. 129 *w twojej mogiły* – Jan Długosz połączył imię Wandy z jednym z kopców (znajdujących się dzisiaj w Nowej Hucie, dzielnicy Krakowa). Według legendy ciało dzielnej córki Kraka wyłowiono z nurtów Wisły i usypano nad nim kopiec (obecnie zwieńczony pomnikiem dłuta Jana Matejki).

w. 130 *lechijskie dryjady* – polskie nimfy.

w. 140 *leniwe komiegi* – bezmasztowe, flisackie statki rzeczne o niewielkim zanurzeniu, podobne do tratw, które płynęły niesione nurtem.

w. 141 *Naprzód rotmani* – najpierw przewodnicy, którzy płynęli czółnami przed statkiem i pokazywali sternikowi wiosłem miejsca, którymi należało płynąć. Osoby te były zatrudniane do statków idących w dół rzeki.

w. 148 *ku Zakroczymowi* – tj. w miejscowości przy ujściu Narwi. W czasach Zbylitowskiego znajdował się tam jeszcze dwór książęcy Piastów mazowieckich.

w. 149-150 *gdy młody / Febus konie swe pędził z oceanńskiej wody* – sens: gdy nastął ranek.

w. 158 *wistne mają od wieków najady pokoje* – tj. od wieków mają swoje siedziby wiślane nimfy.

w. 165-167 *do Torunia... przyjachal / zaś do Świecia, Fordanu i Grudziądza jachał. / Stamtąd znou do Gniewa* – wymienione miejscowości wyznaczają kolejne etapy żeglugi.

w. 169-170 *wdzięcznie przyjęty i czczon od młodego / Cemy i matki jego* – króla gościł Achacy Czema († 1624), syn wojewody pomorskiego, Achacego, i Zofii z Radziwiłłów, bratanek Fabiana Czemy, wojewody malborskiego; por. niżej, obj. do VI 2[I], 182.

w. 174 *w młodym wieku porwała Śmierć nielutościwa* – Achacy Czema (ojciec) zmarł w 1565 r. w wieku ok. 55 lat.

Śmierć nielutościwa – por. ten sam zwrot w KOCHANOWSKI, *Fraszki* III 67, w.1.

w. 182 *zawždy mężni Cemowie* – dziadkiem goszczącego króla Achacego Czemy był także Achacy (ok. 1485-1565), wojewoda malborski, kasztelan gdański, uczestnik wojny polsko-krzyżackiej, doradca Jagiellonów.

w. 184 *Żuławę minął* – tj. Żuławy Wiślane w delcie Wisły.

w. 185 *odnoga wiślna się udala* – chodzi o Nogat, wschodnie ramię ujścia Wisły. W XVI w. rzeką spływała większość wód, ale z powodu obniżenia się poziomu wody w 1553 r. przekopano w Nogacie kanał pod Białą Górą, który uratował rzekę od wyschnięcia. Wisła straciła jednak żeglowność na odcinku Biała Góra–Gdańsk, co stało się przyczyną wielowiekowych sporów (regulacji dokonano dopiero w XIX w.).

w. 192 *wałmi i przykopami* – wałami i fosami; Malbork ma kilka fos: południową, wschodnią i suchą ('przykop' to także 'rów').

w. 193-194 *opatrzony, / strzelbą* – wyposażony w broń miotającą.

w. 196 *Malibork swą mową nazwali* – zamek i otaczające go miasto nazwano Marienburg ('Gród Marii'), od imienia patronki Zakonu.

w. 198 *gdy z Krzyżaki długą wojnę wiedli* – chodzi o wojnę trzynastoletnią (1454-1466), w wyniku której Malbork został przyłączony do Polski.

w. 202 *pszoły robotne wespół z królem swoim* – i Grecy (por. HOM.*Il.* 2, 86-87), i Rzymianie (VERG.*Georg.* 4, 21. 67/68nn. 75-76, 201, 210nn.) królową (matkę) pszczoł uważali za króla. Pszczoły opisywane są w *Georgikach* jak społeczeństwo (Wergiliusz wręcz mówi o nich: *Quirites* – 'Kwiryci'), w dodatku zdolne do bezgranicznego poświęcenia dla swego króla. Por. także KOCHANOWSKI, *Pieśni* I 13, w. 3-4: „[...] Gdzie jako pszczoły wkoło swego páná / Straż dzierzém, niećąc ognié aż do rána”.

w. 203 *Kostka wojewodzie* – Stanisław Kostka († 1602), wojewoda pomorski, podskarbi pruski, ekonom malborski i starosta tczewski, syn wojewody pomorskiego, Krzysztofa Kostki (1530-1594). Stanisława, a nie któregoś z pozostałych synów Krzysztofa, wskazuje ŁUBIENSKI (*Droga do Szwecyjcy Zygmunta III*, s. 18).

w. 205 *potrzeb wszystkich dodając z bogatej Żuławy* – sens: uzupełniając zapasy dzięki bogactwu Żuław.

w. 206 *Odprawiwszy sądowe ... sprawy* – król miał obowiązek odbycia sądów na miejscu.

w. 209 *Tczow* – według ŁUBIŃSKIEGO (*Droga do Szwecji Zygmunta III*, s. 17) król z Malborka do Tczewa przybył drogą lądową.

w. 212 *imo dąbrowę* – blisko dąbrowy.

w. 213-223 – Zbylitowski ubarwił opowieść historią o wężu wodnym, który chciał się dostać do królewskiej łodzi, zaś jego pojawienie się należało odczytać jako wróżbę. Opowieść o olbrzymim wężu była popularna w starożytności; por. LIV., *per.* 18,1; FLOR. 1,18,20; VAL.MAX. 1,8,19; SIL.ITAL. 6,151-293; OROS. 4,8,10-15. U polskiego poety jest elementem mitologizacji królewskiej wyprawy, nadania jej rangi wydarzenia heroicznego. Por. także niżej, VI 3[II],10-12. [A.M.-N.]

w. 225-226 *rzeczy / ...pieczy* – por. wyżej, obj. do I 4,105-106.

w. 232 *na coś go sam przejrzał* – do czego sam go przeznaczyłeś.

w. 233 *Już Gdańsk był niedaleko* – król wpłynął do Gdańska 14 VIII 1593 r.

w. 239 *Stanisławski* – Baltazar Stanisławski († 1610), kuchmistrz koronny za czasów Batorego, pisarz polny koronny, później podskarbi koronny. Zbylitowski zadedykował mu wcześniej *Akteona* (ok. 1588). Kuchmistrz (w. 467) to tytułarny urząd nadworny związany z zawiadywaniem kuchnią królewską.

Tarło – wielu z postaci wymienionych przez Zbylitowskiego nie udało się zidentyfikować albo można ostrożnie wnioskować, że chodzi o wskazanie tylko przedstawiciela rodu. Tutaj prawdopodobnie mowa o zarządcy mennicy wileńskiej, podskarbin Tarle, albo o Stanisławie Tarle († 1599), staroście sochaczewskim i zwoleńskim.

w. 245 *Niemojowski* – prawdopodobnie chodzi o Stanisława Niemojewskiego (1560-1620), dworzanina Zygmunta III, późniejszego podstolego wielkiego koronnego, który niewątpliwie podróżował z królem do Szwecji; widnieje też na liście plac dworu (Dobrowolska, s. 330).

z *Gniewoszem* – możliwe, że chodzi o Jana Rawicza Gniewosza († 1619), który był żołnierzem, i król wysyłał go z różnymi misjami głównie w sprawach wojennych. Gniewosz i Niemojowski figurują na liście plac dworu w związku z wyprawą szwedzką (Dobrowolska, s. 330).

w. 247 *czaśnik Krupka* – prawdopodobnie cześnik Jan Krupka; „cześnik Krupka” widnieje na liście plac dworu w związku z wyprawą szwedzką; na wcześniejszej liście, z roku 1585, figuruje Krzysztof Krupka (Dobrowolska, s. 322, 329).

grzecznej Pigłowski urody – tj. przystojny Pigłowski. Być może chodzi o Mikołaja Pigłowskiego h. Sokola (Sokół), który na pewno był dworzaninem Zygmunta III w 1599 r. (a później zarządcą skarbu koronnego, sekretarzem królewskim, cześnikiem dworu królewskiego), ale nie wiadomo, czy uczestniczył w wyprawie do Szwecji. Jego braci: Macieja, Jerzego, Kaspra,

Tomasza, Stanisława i Jana Pigłowskich, zwano również Manieckimi. W genealogiach występują jeszcze urodzeni w latach 60. i 70. Marcin Pigłowski, Andrzej Pigłowski i Jan Pigłowski h. Korab. Jakiś Pigłowski, trukczaszy, widnieje na liście plac dworu w związku z wyprawą szwedzką (Dobrowolska, s. 330).

w. 271 *Bierzcie pochop* – sens: bierzcie przykład, miejcie zachętę.

w. 275 *Sobieski* – Marek Sobieski (1549-1605), kasztelan, następnie wojewoda lubelski, dworzanin Stefana Batorego. Poparł Zygmunta III i z polecenia Jana Zamoyskiego strzegł uwięzionego Maksymiliana Habsburga. Znany był z męstwa, ale też awanturnictwa. Jak wynika z zapisków, w Szwecji znalazł się też inny Sobieski – Sebastian (Dobrowolska, s. 329).

z dzieciństwa przy dworze – Sobieski został dworzaninem królewskim już w 1557 r., w wieku 8 lat.

w. 276 *wielkich ...dzielności pośpieszał się sporze* – sens: szybko stał się człowiekiem wielkiego męstwa.

w. 277 *Woyna pisarz* – Maciej Ławrynowicz Woyna (XVI w.), pisarz wielki litewski, później podskarbi dworny litewski; był także sekretarzem króla i autorem listów do Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła, w których opisał podróż króla do Szwecji.

w. 278 *w cnotach, w męstwie, w dzielności wpród nie da nikomu* – sens: nikomu nie da się wyprzedzić w cnotach, męstwie i dzielności.

w. 279 *Niegoszowski* – Stanisław Niegoszewski (ok. 1565-1570 – po 1607), sekretarz królewski, poeta słynący z umiejętności improwizacyjnych i wierszy pisanych po grecku.

w. 281 *Krasicki* – Stanisław Krasicki (ok. 1540-1602), kasztelan przemyski, ochmistrz dworu królowej Anny Habsburżanki, oboźny nadworny koronny.

w. 288 *zeszłej starości* – mimo podeszłego wieku; Krasicki w roku wyprawy liczył 53 lata.

w. 291 *ale syna bierze z sobą* – Krasicki miał dwóch synów z pierwszego małżeństwa z Anną Żórawińską: Jerzego, chorążego halickiego i starostę dołęńskiego, głośnego awanturnika z 1. poł. XVII w. († 1645), i Marcina (1574-1633) – późniejszego wojewodę podolskiego, zasłużonego polityka i mecenasa. Prawdopodobnie chodzi o starszego z nich – Jerzego, ale obaj bracia widnieją na liście plac dworu (Dobrowolska, s. 330).

w. 293 *Tarnowski* – Jan Tarnowski (1550-1604), sekretarz królewski, referendarz koronny, podkanclerzy koronny, w końcu biskup poznański, biskup kujawsko-pomorski i arcybiskup gnieźnieński. W czasie podróży do Szwecji był podkanclerzym koronnym. Na liście plac dworu w związku z wyprawą szwedzką widnieje także Wojciech Tarnowski (Dobrowolska, s. 330).

w. 300-301 *łączycki płynął wojewoda, / Miński* – Stanisław Miński (ok. 1563-1607) był wojewodą łączyckim od 1591 r. Podczas bezkrólewia należał do stronnictwa Jana Zamoyskiego i opowiedział się za kandydaturą

Zygmunta III Wazy, a w latach późniejszych stał się bliskim współpracownikiem króla, popierał również tajne plany wyjazdu władcy do Szwecji i przekazania tronu polskiego w ręce Habsburgów. Jest autorem *Sposobu odprawowania poselstwa do Rzymu* (w rękopisie). Za liczne zasługi król uczynił go podkanclerzym koronnym.

w. 307 *królowna szwedzka* – mowa o Annie Wazównie. Zbylitowski poświęcił Annie Wazównie zaginiony dziś utwór *Pisanie satyrów puszczy litewskich* (1589).

w. 318 *na to przejrzał od wieków* – sens: przewidział na to od wieków.

w. 321 *szczęśliwa matko* – chodzi o Katarzynę Jagiellonkę, matkę Zygmunta III, żonę Jana III Wazy od 1562 r.

w. 325-328 *Jednak twe święte cnoty i pobożne sprawy / nie będą w zapomnieniu, dokąd Bóg łaskawy, / świat ten w cale zachowa, dokąd będzie wdzięczny / Febus świecił na niebie i okrąg miesięczny* – por. wyżej, obj. do I 5,115-116; I 10,3-4.

w cale zachowa – zachowa w całości.

w. 329 *Królowa* – Anna Habsburżanka, o której poeta wspomniał już wcześniej (VI 2[I],87).

w. 330-334 – niemal identyczny passus w V 2,44-48, również odnoszący się do Anny Habsburżanki.

w. 331 *prawie pani święta* – por. wyżej, obj. do V 2,45.

w. 332 *z znacznych monarchów ród swój wiodąc* – por. wyżej, obj. do V 2,46.

w. 345-352 oraz 357-359 – trawestacja i powtórzenie V 2,17-30.

w. 345 *od bębnow miedzianych, od trąb odlewanych* – chodzi o kotły i trąbki, wówczas instrumenty wyłącznie wojskowe. W kotłach membrana rozpięta jest nad korpusem wykonanym z miedzi, zaś trąby znane w XVI w. były bardziej podobne do waltorni (rogu) i używane głównie do grania fanfar.

w. 353 *ze wszystkich miejsc z domów się sypali* – o powitaniu króla w Gdańsku Łubieński pisze (*Droga do Szwecji Zygmunta III*, s. 18): „W pierwszych dniach pobytu króla w Gdańsku spokojność była zupełna i mieszkańcy ubiegali się jeden przed drugim z okazaniem radości z obecności króla i Polaków; stąd częste zaprosiny, uczyty i zabawy po ogrodach i innych miejscach”.

w. 366 *bracie mój* – tu i z w. 372 wynika, że Mars jest zarówno bratem, jak i mężem Bellony.

w. 377 *Pomści... zelżywości* – por. KOCHANOWSKI, *Odprawa*, w. 363: „Jam się dziś myślił pomścić zelżywości swojej”.

w. 380-381 *Jeśli ma miejsce moja mowa / u ciebie* – sens: jeśli moje słowa znaczą coś dla ciebie.

w. 391 *Na jej przyście po mieście stał się rozruch wielki* – podczas pobytu Zygmunta III w Gdańsku doszło do rozruchów na tle wyznaniowym. Początek niesnasek, które Zbylitowski przypisał knowaniom Bellony, Łubieński upatruje w plotce, jakoby król chciał zabrać gdańskim luteranom ich kościół i oddać go katolikom. W dniu 2 września przy moście doszło do kłótni między

żołnierzem a szyprem (lub posługaczem okrętowym), a ostatecznie do zamieszek, w wyniku których ostrzelano pomieszczenia królewskie, w mieście zaś zginęło i zostało rannych wielu ludzi. Po dwóch godzinach zapanowano nad tłumem, jednak następnego dnia władze dostały surowe upomnienie od króla, który nakazał ustalenie sprawców owego ostrzelania.

w. 393-394 *Bachus wartogłowy / przymieszał się z Cypryda* – sens: ludziom w głowie zawrócił alkohol i miłosna żądza.

w. 419 *posłali do Charonta* – sens: uśmiercili.

w. 421 *Donnerem* – niem. ‘Piorun’; postać niezidentyfikowana.

w. 424 *szedł z Parką w ciemne kraje* – sens: zginął.

w. 430 *slugę Dzierzkowego* – być może chodzi o kogoś ze służby Jana Dzierzka († po 1628), posła, którego wielokrotnie wysyłano w sprawach zagranicznych, dworzanina Zygmunta III; lub jego brata – Krzysztofa (daty życia nieznane) – tłumacza, posła i dyplomaty. Na liście płac dworu w grupie sekretarzy widnieje Dzierzek, a w grupie urzędników – Krzysztof Dzierzek (Dobrowolska, s. 322, 330).

w. 431 *Wyszedł... Krasicki* – Stanisław Krasicki istotnie opuścił pomieszczenia królewskie, by uspokoić tłum, niczego jednak nie wskórał; por. ŁUBIENSKI, *Droga do Szwecji Zygmunta III*, s. 18.

w. 453 *Debreczyni* – nie udało się zidentyfikować tej osoby.

w. 457 *się srogiej Persefonie stawił* – sens: zginął; por. KOCHANOWSKI, *Treny IV*, w. 14: „Persefonie ostatniej się stawić”.

w. 471 *jak życzliwy powinnny* – jak życzliwy krewny; Stanisławski i Krasicki byli spokrewnieni (matka Stanisławskiego była z domu Krasicka).

w. 475 *Drożynski i Sośnicki* – nazwiska truckczaszych zapisane jako „Ven-cesl. Drozinski” i „Albertus Sosznicki” widnieją na liście płac dworu w związku z wyprawą szwedzką (Dobrowolska, s. 325, 326, 330; na liście pojawia się też jakiś Jakub Drozinski, s. 327).

w. 481 *Naropiński z Kruszyńskim* – nie wiadomo nic bliższego o wskazanych osobach, nie ma ich w spisie dworzan królewskich; możliwe, że chodzi o wspomnianych w genealogiach Jakuba Kruszyńskiego (ur. 1540) lub Eremiana Kruszyńskiego h. Pomian (ur. 1560). Członkowie rodziny Kruszyńskich (zarówno h. Pomian, jak i Pobóg) piastowali różne urzędy, w zachowanym spisie dworzan nie figuruje żaden Kruszyński.

w. 482 *i Chański, i Przyrębski* – osoby o tym nazwisku nie figurują w spisie dworzan królewskich, natomiast genealogie notują bliżej nam nieznaną Wojciecha (ur. ok. 1570) i Konstantego (ur. ok. 1560) Hańskich z Hańska h. Korczak, a także najbardziej prawdopodobnego Stanisława († 1612), który walczył pod Byczyną i w czasie wojny ze Szwecją, oraz wielu Przyrębskich; najprawdopodobniej chodzi o Maksymiliana Przyrębskiego (ok. 1577-1639), kasztelana sieradzkiego, późniejszego referendarza koronnego, dworzanina i sekretarza Zygmunta III (od 1593 r.), o którym wiadomo, że co najmniej raz z pewnością był w Szwecji.

w. 486-487 *gdzie żołnierze Adama widząc Stadnickiego / pod pałacem królewskim stojąc we drzwiach* – szyk i sens: gdzie żołnierze, widząc Adama Stadnickiego pod pałacem królewskim stojącego w drzwiach. Adam Stadnicki (ok. 1563-1615) był kasztelanem i starostą przemyskim, a także wojewodą belskim. Brał udział we wszystkich wyprawach Batorego przeciw Moskwie, a po śmierci króla został stronnikiem Zygmunta III i nie zmienił opcji do końca życia. W czasie wyprawy do Szwecji piastował już urząd oboźnego koronnego i starosty kolskiego, ok. 1602 r. dostał kasztelaninę przemyską, zaś wojewodą belskim mianowano go dopiero tuż przed śmiercią. Wymienia go Wojciech Sękowski w liście do sekretarza królewskiego, Wawrzyńca Gembickiego (Biskup, s. 676).

w. 488 *będąc w dobrej sprawie* – tj. będąc sprawnym (w sensie sprawności rycerskiej).

w. 493-494 *wzwoły u drzewianych mostów podniesione / na Motławie* – sens: podniesione przęśla drewnianych mostów na Motławie (której ujście stanowi część portu); w czasach Zbylitowskiego jednoskrzydłowe mosty zwodzone były podnoszone na noc lub w czasie zagrożenia.

w. 494 *forty do jednej zamknięte* – tj. zamknięte wszystkie furty.

w. 501 *Burgrabia* – urząd przedstawiciela króla polskiego w Gdańsku utworzony w XV w. Przede wszystkim reprezentował on interesy króla polskiego w mieście i sprawował sądy w sprawach dla niego zastrzeżonych (głównie przestępstwa na drogach publicznych). W czasie pobytu Zygmunta III w Gdańsku funkcję tę pełnił Constantin Giese (1542-1605), burmistrz w latach 1589-1604, burgrabia w roku 1593 i 1599, gorliwy luteranin.

w. 505 *piekielnego Jowisza* – tu: Plutona/Hadesa.

jadowite plemię – por. wyżej, obj. do I 4,99.

w. 511 *bo krew niewinna pomsty z nieba wola zawždy* – por. Dn 13,53: „gdyż Pan mówi: niewinnego i sprawiedliwego nie będziesz zabijał” (przekład J. Wujek) oraz KOCHANOWSKI, *Zuzanna*, w. 189-190:

A Pan mówi: Nie zabijaj męża niewinnego,
Nie skazuj na śmierć okrutną człowieka dobrego!

[A.M.-N.]

w. 521 *czasowi darował* – sens: odłożył w czasie, odłożył na później. Władze dostały upomnienie od króla, który nakazał ustalenie sprawców ostrzelenia i odłożył sprawę do czasu powrotu ze Szwecji.

w. 523 *W tych dniach do Gdańska nawy szwedzkie przypłynęły* – po króla przybyła flota szwedzka pod dowództwem Clasa Erikssona Fleminga (1530-1597), barona, admirała, głównego sędziego w Upplandii, późniejszego namiestnika Finlandii. Admirał był spowinowacony z Wazami, do godności barona podniósł go Jan III Waza, a po śmierci szwedzkiego władcy sprzyjał Zygmunto wi III i pozostał mu wierny mimo ataków ze strony zwolenników Karola Sudermańskiego. Flota szwedzka wpłynęła do Gdańska 9 IX 1593 r. Do dyspozycji

króla pozostawało 56 lub 57 jednostek, w tym 27 szwedzkich. Zygmunt III odbył podróż w obie strony na statku amsterdamskim o nazwie „Tobias”.

w. 525 *na krzywych kotwach* – tj. na kotwicy.

w. 528 *galery* – chodzi o żagłowiosłowce wojenne, czyli statki wiosłowe, w których żagle były napędem dodatkowym. W nadbudówce dziobowej zwykle znajdowały się działa. Z biegiem czasu galery zostały wyparte przez szybsze i bardziej zwrotne od nich galeony.

w. 537 *na sądziech* – król był najwyższym sędzią i odbywał roki w sprawach najważniejszych. Do kompetencji sądu królewskiego poza apelacjami należało wyrokowanie w sprawach, w których szlachcicowi groziła kara śmierci, konfiskata dóbr lub infamia, a także w sprawach dotyczących dochodów królewskich oraz przestępstw urzędniczych.

w. 543 *prawie na wsiadaniu* – sens: niemal przy odjeździe.

w. 547 *stanął pod Latarnią* – miejsce wchodzące w skład twierdzy Wisłoujście. Początkowo była tam drewniana strażnica, potem cylindryczna wieża; w latach 80. XVI w. zbudowano czterobastionowy Fort Carré.

w. 552 *smolą nawy polewano* – tj. uszczelniano i impregnowano statki smolą, pochodzącą z destylacji drewna, rozcieńczoną olejem lub tłuszczem zwierzęcym.

w. 553-557 *Tak się niegdy gotował syn pięknej Cyprydy / pod Antangrem, u brzegu stokorodnej Idy, / na morze niezbrodzone, kiedy od trojańskich / grecką ręką zburzonych, od murów dardańskich, / z Frygijej do Włoch płynął od ojczy- stych brzegów* – por. VERG. *Aen.* 3,1-8:

Postquam res Asiae Priamique evertere gentem
immeritam visum superis, ceciditque superbum
Ilium et omnis humo fumat Neptunia Troia,
diversa exsilia et desertas quaerere terras
auguriis agimur divum, classemque sub ipsa
Antandro et Phrygiae molimur montibus Idae,
incerti quo fata ferant, ubi sistere detur,
contrahimusque viros. [...]

Kiedy moc Azji i naród Pryjama
niewinny postanowili niebianie
obalić, kiedy dumne Ilium padło,
a z ziemi cała Neptunowa Troja
spalona dymi, wtedy boskie wróżby
każą nam szukać schronienia w dalekich
bezludnych krajach. Pod grodem Antandros,
pod frygijskimi wyżynami Idy
możolnie flotę budujemy; jeszcze
nie wiedząc, dokąd nas powiodą losy
i w jakim miejscu pozwolą nam osiąść.
Tu gromadzimy mężów. [...]

(przekład Z. Kubiak)

Tak się niegdy gotował syn pięknej Cyprydy – Eneas, syn bogini Afrodyty/Wenus, po upadku Troi ruszył w góry, gdzie u stóp góry Idy rozpoczął budowę okrętów. Gdy nastąpiła wiosna, zabrał ojca, syna oraz najwierniejszych towarzyszy i wyruszył w podróż w nieznaną. Po wielu przygodach dotarł do Lacjum w Italii i ożenił się z Lawinią, córką króla Latynusa; z rodu Eneasza pochodził Romulus, założyciel Rzymu.

pod Antangrem, u brzegu stokorodnej Idy – chodzi o Antandros, starożytne miasto i kolonię eolską na wybrzeżu Troady, położone pomiędzy górą Idą a zatoką Adramytejon; poeta ma na myśli dzisiejsze pasmo górskie Kazdafi na obszarze historycznej Troady (góra Ida – 1767 m n.p.m.).

stokorodnej Idy – por. KOCHANOWSKI, *Odprawa*, w. 443: „na Idzie stokorodnej”.

w. 559-562 *skąd idzie naród latyński, skąd sławne / początek wzięły piękne rzymskie mury dawne, / wysoko wyniesione; stąd bitni ojcowie / albańscy przodek mieli, szedziwi starcowie* – mowa o założeniu Rzymu przez potomków Eneasza, który po wielu wędrówkach dotarł do italskiego Lacjum w kraju Latynów. Przekazów dotyczących przejścia od fundowanego przez Eneasza miasta Lawinium do założenia Rzymu przez Romulusa jest mnóstwo, choć od czasów *Eneidy* wersja Wergiliusza zdominowała pozostałe. Syn Eneasza, Askaniusz/Julus, miał wyruszyć z Lawinium (nazwa pochodziła od Lawinii, córki Latynusa, z czasów gdy Latynus wspólnie z Eneaszem walczyli przeciw plemieniu Rutulów) i założyć w Lacjum miasto *Alba Longa* (dziś: Albano), na wschodnim brzegu Jeziora Albańskiego, u stóp Góry Albańskiej. Tradycja przekazała, że Alba była metropolią miast latyńskich zakładanych przez nią jako kolonie, a jedną z takich kolonii był Rzym. „Kanoniczna” forma rzymskiego mitu założycielskiego wprowadziła całą listę królów albańskich, aby wypełnić czas między Askaniuszem (według chronologii antycznej około 1152 r. p.n.e.) a Romulusem (753 r. p.n.e.). [A.M.-N.]

piękne rzymskie mury dawne – Zbylitowski ma prawdopodobnie na myśli obwarowania wybudowane w czasach legendarnego szóstego króla Rzymu, Serwiusza Tulliusza (tradycyjne datowanie rządów: 575-535 p.n.e.); na ich miejscu wzniesiono po najeździe Galów (po 378 r. p.n.e.) tzw. mury serwiańskie, których fragmenty są widoczne po dziś dzień, a więc na pewno i w czasach poety. Mury serwiańskie miały ok. 3,5 m grubości i ponad 7 m wysokości, ich obwód wynosił ok. 11 km. [A.M.-N.]

bitni ojcowie / albańscy ... szedziwi starcowie – poeta pomieszał tu wszystko ze wszystkim, ale możemy się domyślać, że z jednej strony ma na myśli dzielnych rzymskich wodzów (*bitni*), a z drugiej senatorów (*ojcowie*). Senatorów zwano *patres conscripti* (dosłownie: ‘ojcowie zapisani/wpisani na listę’), a aktualną ich listę przygotowywał cenzor. Znamy też przekazaną przez Plutarcha anegdotę o doradcy króla Epiru, Pyrrusa, Greku Kineasie, który z ramienia władcy posłował do Rzymu i na którym senat rzymski zrobił wrażenie zgromadzenia wielkiej liczby królów (PLUT.*Pyrrh.* 19,6). [A.M.-N.]

w. 589 *by dali pogodę* – por. wyżej, VI 2[I], 115 i obj.

[3.] Księgi II

w. 1 *Prawie w ten czas* – flota szwedzka, która miała asystować królowi w podróży, stanęła na prawym brzegu Martwej Wody 9 IX 1593 r., ale z powodu złej pogody król ruszył w morze do Szwecji dopiero 16 IX.

w. 10-12 oraz 17-18 „*Thetys*” ... / ... *Nereidy, i Proteus* ..., / *i Glaukus z Palaemonem* ... // ... // *nadobna „Cimodoce” i ... / Galatea, i Neptun* – bóstwa morskie albo pojawiające się w trakcie słynnych mitycznych wypraw (Glaukos ukazuje się z wody Argonautom), albo będące celem morskiej podróży mitycznego bohatera (Menelaos odwiedza Proteusa w Egipcie), albo wreszcie związane z wodą (Tetyda, Nereidy, Palajmon, Kymodoke, Galatea). Dalszy ciąg mitologizacji wyprawy, nadania jej rangi wydarzenia heroicznego; por. wyżej, VI 2[I],213-223. Zestaw bóstw morskich Zbylitowskiego przypomina inne wyliczenie orszaku bóstw towarzyszącego Neptunowi; por. VERG. *Aen.* 5,822-826:

Tum variae comitum facies, immania cete,
et senior Glauci chorus Inousque Palaemon
Tritonesque citi Phorcique exercitus omnis;
laeva tenet Thetis et Melite Panopeaque virgo,
Nisaeae Spioque Thaliaque Cymodoceque.

[...] Różne
postacie w jego orszaku się jawią:
olbrzymie wieloryby i sędziwy
Glaukusa zastęp, syn Ino, Palemon,
zwawe Trytony, jak i całe wojsko
Forkusa. Z lewej strony jest Tetyda
i Panopeja dziewicza, Melite,
Nisee, Spijo, Talia, Cymodoce.
(przekład Z. Kubiak)

W literaturze antycznej istnieją cztery duże spisy Nereid, wyliczające łącznie 77 imion. [A.M.-N.] Zbylitowski określił Proteusa młodym, choć bóstwo wyobrażane było jako starzec.

w. 16 *co raz* – tj. raz po raz.

w. 30 „*Thetys*” *w ptaka obróciła* – wersja poety; zwykle mitografowie mówią ogólnie o bogach.

w. 35 *admiral* – chodzi o Clasa Erikssona Fleminga.

w. 36-38 *i Moskwie znajomy / swym męstwem, i Duńczykom, bo ich często swoją / ręką ploszał* – admirał Fleming odniósł zasługi zwłaszcza w wojnie przeciw Rosji, znany był również z brutalnego stłumienia powstań chłopskich w Finlandii.

w. 40 *porąc wody słone* – tj. przemierzając morze.

w. 41 *królewna szwedzka* – Anna Wazówna.

w. 43 *pobok królewskiej floty* – obok, w pobliżu królewskiego statku (był to holenderski okręt „Tobias”).

w. 45 „*Łabęć*” – nazwa okrętu, którym poruszał się nuncjusz papieski Germanico Malaspina.

w. 46 *stroną bieżał* – sens: płynął obok.

w. 47 *legat papieski* – nuncjusz Germanico Malaspina.

w. 49 „*Fortuna*” – nazwa okrętu, którym poruszał się podkanclerzy Jan Tarnowski (zob. przyp. do VI 2[I],293).

w. 53 *Pstrokoński, pralat zacny i uczony* – Maciej Pstrokoński h. Poraj (1553-1609), późniejszy biskup przemyski i włocławski, podkanclerzy

koronny, referendarz wielki koronny i kanclerz wielki koronny, uczestnik obu wypraw Zygmunta III do Szwecji.

w. 54 *Podlodowski, trukcas* – Jakub Podlodowski (daty życia nieznane), który zranił jednego ze Szwedów, o czym opowiedział Wojciech Sękowski w liście do sekretarza królewskiego, Wawrzyńca Gembickiego (Biskup, s. 676). Na liście płac dworu widniał też trukczasy Zbigniew Podlodowski (Dobrowolska, s. 326).

w. 55-56 *Sękowski, / Narzemski, Jelitowski, kształtny Królikowski* – osoby te nie figurują w spisie dworzan królewskich. Identyfikujemy bez wątpliwości Wojciecha Sękowskiego h. Prawdzic (daty życia nieznane), sekretarza królewskiego i kanonika krakowskiego (Biskup, s. 671-673). Genealogie notują Mikołaja Narzymskiego z Bartnik h. Dołęga (daty życia nieznane), ojca Jakuba – kasztelana z Sierpca, oraz bliżej nieznanego Jana Królikowskiego (ur. ok. 1550 r.).

w. 57 *Dzierżanowski poeta* – Andrzej Dzierżanowski (XVI/XVII) był autorem głównie wierszy okolicznościowych.

Kameny – tutaj: wiersze.

w. 60 *słońcem zimnej wody kusz upalonemu* – szyk: upalonemu słońcem kusz [kubek] zimnej wody.

w. 67 *ochmistrz* – Stanisław Krasicki.

z Maliszewskim – Michał Maliszewski (ok. 1560-1608), opat benedyktyński do 1595 r., zaufany sekretarz króla Zygmunta III; wysłano go na dwory krajowe i zagraniczne, zajmował się sprawami poselstw zagranicznych.

w. 68 *z Niemstą* – Jan Niemsta (daty życia nieznane), dworzanin Zygmunta III Wazy, syn Jerzego Niemsty, loźniczego królewskiego na dworze Batorego, humanisty i sympatyka reformacji. Jan figuruje na liście płac dworu w związku z wyprawą szwedzką (Dobrowolska, s. 330).

i z synem swoim – zob. obj. do VI 2[I],291.

w. 69 *doktor Gosławski* – Jakub Gosławski (XVI/XVII), lekarz zarówno na dworze króla Stefana Batorego, jak i Zygmunta III Wazy, z którym odbył podróż do Szwecji. Wiadomo, że od 1603 r., objąwszy spadek po krewnym i zwolniony z obowiązków dworskich, osiadł we Włocławku i tam praktykował. Widnieje na liście płac dworu w związku z wyprawą szwedzką (Dobrowolska, s. 331).

w. 71 *Czarkowski* – daty życia nieznane; Czarkowskiego, kasztelana nakielskiego, i jego brata Jana wspomina Zbylitowski jako posłów niżej (VI 4[III],567-568); zob. obj. do VI 4[III],577-578.

w. 72 *z Pierzchlińskim* – chodzi prawdopodobnie o Jędrzeja Pierzchlińskiego (daty życia nieznane), starostę stawiszynskiego. Wiadomo, że jakiś Pierzchliński uczestniczył później w poselstwie Zygmunta III do Dymitra Samozwańca, a bliżej nieznanym Pierzchlińskim figuruje na liście płac dworu w związku z wyprawą szwedzką, lecz w grupie pokojowych (Dobrowolska, s. 331).

w. 74 *Wajer* – Jan Weiher/Wejher (1580-1626), służbę na dworze Zygmunta III pełnił od 13 roku życia i w tym też wieku udał się w podróż do Szwecji. Jako osiemnastolatek towarzyszył królowi Zygmunтови w czasie jego walk z Karolem Sudermańskim i brał udział w zwycięskiej bitwie pod Stegeborgem (18 IX 1598), zob. objaśnienie VI 2[I],62. W przyszłości obejmie urząd podkomorzego chełmińskiego, kasztelana elbląskiego oraz wojewody malborskiego i chełmińskiego.

którego ociec, żołnierz dawny – Ernest Weiher/Wejher († 1598), pułkownik, starosta pucki, nowski i nowodworski, uczestniczył m.in. w kampaniach moskiewskich Stefana Batorego.

w. 80 *grecki Sarpedon pod Troją* – najdzielniejszy po Hektorze przeciwnik Achajów, odegrał poważną rolę w ataku na obóz Greków; gdy został zabity przez Patrokłosa, bitwa rozegrała się wokół jego ciała.

w. 81-82 „*Niedźwiedź*” *na obie stronie ostrym nosem wody / rozpęchał* – tj. okręt uczestniczący w wyprawie prul (dosłownie: obwąchiwał) dziobem wodę.

w. 83 „*Wilk*” *z nim równo, a czasem pozad go zostawił* – tj. flagowy okręt zastępcy admirała Fleminga – Jana Bagge szedł z nim równo, a niekiedy zostawił go za sobą, z tyłu; na tym okręcie podróżował Zbylitowski.

w. 85 *Galczyński* – Jan Galczyński († 1599), kanonik krakowski i sekretarz królewski, autor relacji z podróży Zygmunta III Wazy (Lepszy, s. 232).

w. 88 *Eolusowi* – władcy wiatrów.

w. 89 *Kielczowski* – Wacław Kielczowski (daty życia nieznane), dworzanin królewski, stanowniczy dworski, autor relacji z podróży Zygmunta III Wazy do Szwecji (Lepszy, s. 232). Kielczowski i Zbylitowski podróżowali na tym samym okręcie – „Wilku”.

w. 91 *Przyjemski* – może chodzić albo o Stanisława Przyjemskiego, marszałka nadwornego koronnego († 1595), albo o dworzanina Krzysztofa Przyjemskiego h. Rawicz (ok. 1570-1611). Na liście płac dworu widnieje jakiś Prziemski (Dobrowolska, s. 328), o Przyjemskim mowa także w relacjach z podróży Zygmunta III do Szwecji (Lepszy, s. 235).

w. 92 *zaczny Tosie* – postaci nie zidentyfikowano, być może chodzi o któregoś członka rodziny Thasów.

w. 95 *Ponętowski* – może chodzić o dyplomata Jana Ponętowskiego (ok. 1540-1598).

w. 96 i *Muchowiecki* – Wojciech lub Grzegorz Muchowiecki (daty życia nieznane); obaj widnieją na liście płac dworu w związku z wyprawą szwedzką w grupie *cubicularii* (‘podkomorzy albo pokojowic’) (Dobrowolska, s. 328).

Myszka – Stanisław Myszka (daty życia nieznane), komorniczy, widnieje na liście płac dworu w związku z wyprawą szwedzką (Dobrowolska, s. 325, 332).

Skrzyniecki – niejaki Krzyniecki, komorniczy, figuruje na liście płac dworu w związku z wyprawą szwedzką, a w grupie *cubicularii* znalazł się Adam Skrzyniecki (Dobrowolska, s. 328).

Streptowski – Rafał Streptowski (daty życia nieznane), sekretarz, widnieje na liście płac dworu w związku z wyprawą szwedzką (Dobrowolska, s. 327).

w. 97 *udatny Giebułtowski* – Wojciech Giebułtowski z Bąkowca, później rotmistrz († 1623), widnieje na liście płac dworu w związku z wyprawą szwedzką (Dobrowolska, s. 331).

w. 99 *Rembowski, sekretarz* – Adrian Rembowski (daty życia nieznane), sekretarz królewski. Na liście płac dworu w związku z wyprawą szwedzką jego nazwisko zapisano jako Rębowski, a drugi raz jako Rembowski (Dobrowolska, s. 327, 330).

w. 106 *syn pięknej Latony* – Apollon.

w. 107 *Stroną bieżał* – por. wyżej, obj. do VI 3[II],46.

rotmistrz Chocimirski – Wojciech Chocimirski (daty życia nieznane) był dworzaniem królewskim, rotmistrem, starostą lubaczowskim, odznaczył się w wojnie polsko-rosyjskiej o Inflanty i ziemię połocką (1577-1582). Widnieje na liście płac dworu w związku z wyprawą szwedzką (Dobrowolska, s. 330).

w. 110 *przyszłą falę opowiadające* – zapowiadające nadejście fal (z dalszych fragmentów wynika, że burz). Niegdyś uważano też, że delfiny – widoczne z pokładu – pomagają statkom w pokonywaniu fal. Delfin jest dawnym symbolem panowania człowieka nad morzem (stąd często występuje w herbach miast portowych).

w. 112 *gdy moskiewskie Stefan gromił boje* – chodzi o trzy zwycięskie kampanie Stefana Batorego przeciw Moskwie w latach: 1579, 1580 i 1581.

w. 114 *pośledz wyjechali* – wyjechali jako ostatni.

w. 117 *Opacki* – prawdopodobnie chodzi o Mikołaja Opackiego z Opacza h. Prus (1550-1619).

z Mościńskim – prawdopodobnie to Michał Moszyński, synowiec Janusza Moszyńskiego († 1638) – znanego rotmistrza, jakiś „Moszcziński” widnieje w grupie *pueri iuniores* (chłopiąt) i – na drugiej liście – pokojowych na liście płac dworu w związku z wyprawą szwedzką (Dobrowolska, s. 328, 331).

w. 118 *Szczepański, mirakowski starosta* – Jakub Szczepański (ok. 1556-1630), dworzaniem królewski, podkomorzy malborski i chełmiński. Po powrocie ze Szwecji (w X 1594 r.) dostał nominację na starostwo mirachowskie, o czym właśnie wspomina Zbylitowski. W rachunkach królewskich wymienia się jakiegoś Szczepańskiego w grupie *pueri* (Dobrowolska, s. 328).

z Kruszyńskim – brak go w spisach dworzan, zob. obj. do VI 2[I],481.

w. 119 *Kołaczkowski* – brak go w spisie dworzan, ale chodzi może o Andrzeja Kołaczkowskiego z Kołaczkowic h. Awdaniec (1560-1620) lub któregoś z jego braci: Jerzego bądź Jana (obaj urodzeni w latach 60.).

Stradomski – na liście płac dworu w związku z wyprawą szwedzką figuruje sekretarz Marcin Stradomski (Dobrowolska, s. 323).

w. 120 *Wiśniowski* – dworzanin Walerian lub Walenty Wiszniowski oraz na drugiej, późniejszej liście Wiszniowski z dopiskiem ‘szatny’ w grupie *salarjati* (urzędników), figuruje na liście płac dworu w związku z wyprawą szwedzką (Dobrowolska, s. 330, 331).

w. 123 *Kreskiemu* – Feliks (Szczęsny) Kryski (1562-1618), mówca, publicysta i polityk, w przyszłości podkanclerzy koronny i kanclerz wielki koronny; na liście dworzan, którzy wyjechali z królem do Szwecji, nazwisko to widnieje w grupie pokojowych (Dobrowolska, s. 331), ale musi to być inna osoba, skoro Kryski do Szwecji przyплыł dopiero wiosną 1594 r.

w. 124 *Trzebieńskiemu* – nie znamy bliższych danych, osoba taka nie figuruje na liście płac dworu.

w. 124-125 *Ciechniowskiemu*, / *pachołotom królewskim* – jakiś Ciechniowski widnieje na liści płac dworu w grupie *pueri iuniores* (Dobrowolska, s. 328). Pachołotami byli chłopcy w wieku 7-14 lat.

w. 125 *Rotemberkowi* – chodzi o Jana Rotemberga (daty życia nieznane), dworzanina królewskiego.

w. 126 *i – co w Węgrzech swe lata trawił – Pielaszowi* – prawdopodobnie chodzi o Floriana Pielasza h. Trzaska (daty życia nieznane), dworzanina królewskiego. Jakiś Pielasz – pokojowy figuruje na liście płac dworu, zaznaczono także, że był w Szwecji (Dobrowolska, s. 331).

w. 131 *popędzał spracowanych koni w niskie kraje* – sens: zachodziło słońce. *w niskie kraje* – tj. położone na zachodzie, tam, gdzie słońce obniża się nad horyzont.

w. 133-134 *wypadła zatym nagle Noc z krajów podziemnych / czarna, zaprząwszy parę w wóz swój kruków ciemnych* – zwykle w poezji polskiej wyobrażano Noc w ciemnym stroju, przemierzającą nieboskłon na swym czarnym rydwanie zaprzężonym w czarne/wronie rumaki lub otaczającą czarnymi skrzydłami ziemię (KOCHANOWSKI, *Zuzanna*, w. 101-102; *Psalterz* 1,7; *Elegiae* III 13,37). Łaciński zwrot „*nox atra*” był niezwykle popularny w poezji (np. VERG. *Aen.* 2,360; 5,721; 6,866; OVID. *Her.* 14,78; SEN. *MI.Herc. fur.* 705; *Thyest.* 480; LUCAN. 1,579; 3,424; SIL. *ITAL.* 7,728; 8,164; 15,542). Por. niżej, VI 3[II],199 i obj. [A.M.-N.]

w. 135 *Od Akwilonu* – od północy.

w. 140 *tak że wierzchy u masztów nie były widziane* – jak możemy się domyślać z passusu poniżej, VI 3[II],208, topów masztów nie było widać, bo ginęły między falami.

w. 154 *daj pogodę* – por. wyżej, VI 2[I],115 i obj.

w. 164 *Tryton się puścił w głębokości* – Tryton zanurkował, zanurzył się.

w. 178 *żenie Neptunowej* – małżonką Neptuna była Salacja (rzymskie uosobienie ‘słonej wody’ – *Salacia*), później utożsamiana z żoną Posejdona Amfitrytą.

w. 182 *Bolka ... na bacie wyprawil* – sens: wyprawil na lekkiej łodzi żaglowej; postaci nie zidentyfikowano.

w. 186 *jako piłę* – jak piłkę.

w. 187 *Na nowiu października* – chodzi o początek października (na nowiu oznacza *ad neomenias*) – w rzeczywistości statki wyruszyły 23 września (zob. KOCHANOWSKI, *Psalterz* 81: „Trąbcie w trąby, trąbcie, á to słowie / Ná pięknym miesiąćá nowie”).

w. 189 *Do Kolmaru* – tj. Kalmaru, miasta w południowej Szwecji, położonego nad Cieśniną Kalmarską, ważnego ośrodka handlowego i najbardziej na południe wysuniętej twierdzy morskiej.

w. 194 *brzegu ... smolandzkiego* – tj. brzegu Smalandii (Småland), jednej z prowincji szwedzkich, położonej w południowo-wschodniej części Gotlandii (nie wyspy, lecz krainy).

w. 196 *szy blisko siebie w sprawie* – płynęły blisko siebie w ustalonym porządku.

w. 198-212 – da się odnotować niejaki podobieństwo z opisem burzy u Wergiliusza; por. VERG. *Aen.* 1,82-91. 102-107. Poeta zresztą powtórzy ten obraz nieco niżej: VI 3[II],227-234. [A.M.-N.]

w. 199-210 – zob. obj. do VI 3[II],133.

w. 199 *Noc czarna* – por. wyżej, VI 3[II],133-134 i obj. [A.M.-N.]

w. 208 *tak że i wierzch u masztu ledwie był widziany* – por. wyżej, VI 3[II],140 i obj. [A.M.-N.]

w. 214 *gdy wód „Thetyś” nadobna wyźrzała* – w *Eneidzie* tak zachowuje się Neptun; VERG. *Aen.* 1,126-127: *et alto / prospiciens summa placidum caput extulit unda* („By popatrzyć / wokół, łagodne wychylił oblicze / ponad toń”; przekład Z. Kubiak). [A.M.-N.]

w. 227-234 – por. VERG. *Aen.* 1,102-107. [A.M.-N.]

w. 258-259 *w morze się pokryły / halcyjony* – tj. ukryły się zimorodki. W czasach Zbylitowskiego uważano, że zimorodki rodzą się w środku zimy nad morzem i w tym czasie morze jest spokojne.

w. 269-272 *Jednak nam tejże nocy w one nawałności / umarł bosman w okręcie od morskiej srogości, / któregośmy na skale potym pochowali, / gdyśmy się z niebezpieczeństw do brzegu dostali* – kolejny epizod mitologizujący królewską wyprawę do Szwecji, mający odpowiednik w śmierci Eneaszowego sternika Palinura (VERG. *Aen.* 6,337-383). Eneasz spotkał go w Podziemiu wśród niepogrzebanych, a Palinur prosił go o pogrzeb, co skwapliwie obiecała Sybilla, dodając, że miejsce pochówku na wieki zwane będzie jego imieniem (łac. *Palinuri Promontorium*; dziś: Capo Palinuro). [A.M.-N.]

w. 277-278 *do skal przyplłynęli / gotlandzkich* – tj. do Gotlandii. Por. niżej, obj. do VI 3[II],327-329.

w. 279-280 *Kto to wymówić może, jakie tam radości, / jakie wesele* – por. podobne sformułowanie niżej, VI 3[II],489.

w. 281-283 *Bych miał tyle języków, ile w Oceanie / ryb jedno jest lub piasku w bystrym Erydanie, / ledwie bych wypowiedzieć to mógł dostatecznie* – jedna z ulubionych fraz poety (jej wersja krótsza); por. wyżej, III 2i,21-23; oraz niżej VI 3[II],491-495. [A.M.-N.]

w. 285 *już nie zstawało* – już nie starczało; brakowało.

w. 290 *na baciach człowieka* – tj. ludzi na lekkich łodziach żaglowych.

w. 303 *z drugą stroną* – z drugiej strony.

w. 304 *maszt ucięto wysoki* – w czasie silnej burzy ze względów bezpieczeństwa należało pozbyć się masztu, którego niegdyś nie składało się, stąd konieczność jego odrąbania.

w. 313 *do Karłowej Skąły* – do Wysp Karola położonych kilka kilometrów na zachód od Gotlandii.

w. 319 *na szerz kilka* – tj. kilka [mil] wszcz.

w. 320 *Wyzby* – Visby, główne miasto Gotlandii, należące do związku hanzeatyckiego.

w. 322 *tórzy po kupie morzem żęglowali* – sens: którzy żęglowali w celach handlowych.

w. 324-325 *mocne / gdańskie mury stanęły* – Gdańsk był największym z miast hanzeatyckich w tej części Europy, cieszył się też specjalnymi przywilejami nadanymi przez Kazimierza Jagiellończyka w 1454 r. Przyjęcie Gdańska do Hanzy odbyło się w roku 1361. Kupcom gdańskim przysługiwały szerokie uprawnienia żeglugi i handlu międzynarodowego, a miasto stało się bardzo bogate (w 1600 r. jego budżet był 35 razy większy od budżetu Krakowa). Ostatni zjazd Hanzy, w którym Gdańsk brał udział, odbył się w 1669 r.

w. 325 *obróci-li* – dotyczy kupców.

w. 327-329 *O tę wyspę na morzu wiedli srogie wojny / król szwedzki z duńskim, potym Duńczyk niespokojny / wygrał bitwę i Gotland zaraz opanował* – Gotlandia znajdowała się rękach szwedzkich od XIII w., w wyniku najazdu duńskiego w roku 1361 została zajęta przez Duńczyków, a później przez piratów (Braci Witalijskich), których pokonał dopiero zakon krzyżacki pod koniec XIV w. Zakon sprzedał wyspę Szwecji w 1409 r., ale ponownie zajęli ją Duńczycy, co potwierdził pokój szczeciński w 1570 r. Szwecja wyspę odzyskała dopiero w 1645 r.

w. 345 *nadzieje żadnej nie masz* – nie ma żadnej nadziei.

w. 347 *Skal Ryfejskich* – tu chodzi prawdopodobnie o klify z piaskowców i wapieni, rozciągające się wzdłuż brzegów Wyspy Karola Większej, która tworzy wapienny płaskowyż.

w. 353 *w pól się prawie na ostrej okręt spadał skale* – sens: rozpadł się niemal wpół na ostrej skale.

w. 354 *zostało jednak kilka cale* – sens: tylko kilku ocalało.

w. 357 *owe do Skal Elandzkich przybiły balwany* – sens: fale zanosły ocalałych ludzi do Wysp Alandzkich (archipelag oddzielony od Szwecji Kanałem Alandzkim). W czasie podróży Zygmunta III wyspy należały do Finlandii, która była wówczas prowincją szwedzką; właścicielką zamku Kastelholm na Alandach była Katarzyna Jagiellonka, matka Zygmunta III.

w. 367-369 *Nijobe, kiedy na swych śmierć dziełek patrzala, / od płaczu okrutnego zaraz skamieniała - / i tobie się dziwuję* – por. KOCHANOWSKI, *Treny*

IV, w. 17-18: „Nie dziwuję Nijobie, że ná martwé ciała / Swoich namilszych dziątek patrząc, skamięniała”

w. 378 *od srogiej fale wolen* – tj. bezpieczny od fal.

w. 382 *Tytona zostawiła Zorza* – mowa o mitologicznej historii Eos i Titonosa.

w. 395-396 *Jest góra, którą Panną z dawna nazywają / żeglarze* – chodzi o wysepkę zwaną dziś Blå Jungfrun (‘niebieska panna’), w pobliżu wyspy Oeland u południowo-wschodnich wybrzeży Szwecji; niegdyś była uważana za niezwykle niebezpieczną (*Neues geographisches Zeitungslexicon*, Augsburg 1790, s. 215). Rozwiązanie zagadki zawdzięczam prof. Wiesławowi Pawlakowi.

w. 405 *Tę, co z dawna żeglują, w uczciwości mają* – sens: ci, którzy od dawna żeglują, mają ją w poważaniu.

w. 407 *pokojów zakrytych* – chodzi o schronienie od wiatru w zatoczkach między skałami.

w. 420 *Elzenaben* – mowa o Älvsnabben – miejscowości portowej na południe od Sztokholmu na wyspie o tej samej nazwie.

w. 423 *że tak sprosnej wiary* – sens: że jest tak przesądny.

w. 428-436 – Zbylitowski wylicza tu, niczym Owidiusz w *Metamorfozach*, przemiany ludzi w przedmioty i zwierzęta. Owe przemiany w dziele Owidiusza dzielono dawniej na tzw. fabuły i poeta przywołuje je tutaj hasłowo; wyjątkiem opowieść o Fyllis (w. 435-436), znana z *Heroid* (OV.Her. 2), i Dirke (w. 433 – zob. „Indeks” s.v.). [A.M.-N.]

w. 428 *Tak Prokne, tak obrosła Filomela w pióra* – por. OV.Met. 6,412-674.

w. 429 *tak Akteon w jelenia* – por. OV.Met. 3,138-252.

w. 429-430 *Adonis w pachniący / kwiatek* – por. OV.Met. 10,503-559. 707-739.

w. 430 *a Aretuza w strumyszczek ciekący* – por. OV.Met. 5,572-641.

w. 431 *tak Atalanta w łwicę* – por. OV.Met. 10,560-707.

w. 431-432 *i Nijobe w twardy / marmur* – por. OV.Met. 6,146-312.

w. 432 *tak Atlas w górę* – por. OV.Met. 4,604-662.

w kamień Battus hardy – por. OV.Met. 2,676-707.

w. 433 *Dirke w rybę* – prawdopodobnie mowa o Dirke, nimfie źródła Cithaeron w Beocji, którą Dionizos zamienił w fontannę.

a w trzcinę Syringa żalosa – por. OV.Met. 1,689-712.

w. 434 *i śliczna Dafne w drzewo* – por. OV.Met. 1,452-567.

w. 434-435 *tak Kallisto sprosna / niedźwiedzica stanęła* – por. OV.Met. 2,401-530.

w. 436 *tak „Phaetusa” śliczna w topolowe* – por. OV.Met. 1,751-779; 2,1-400 (o Faetuzie: 2,345-355).

w. 457 *Męciński z Wyszkowskim* – obaj nie zostali zidentyfikowani.

w. 458 *dobre serce i drugim zaraz uczynili* – sens: pomogli innym.

w. 459 *studzy ... Fugielwedrowi* – Stanisław Fogelweder (1525-1603), sekretarz Zygmunta Augusta, dyplomata, związany później z dworem Stefana Batorego i Zygmunta III Wazy jako kanclerz nadworny Anny Jagiellonki, od 1588 r. sprawował funkcję kanonika krakowskiego i proboszcza miechowskiego.

w. 462 *sprawcy* – tu: załoga.

w. 464 *Trzaskę tylko wyrwało jednemu dylowi* – sens: tylko drobny ułomek drewna wyrwało z jednej deski.

w. 466 *podjął szkodę* – poniósł szkodę.

w. 469-470 *z tego się ciesząc, bośmy onej nie uczcili / ślicznej Nimfy, jako nas żeglarze prosili* – mowa o Pannie, górze na morzu, i połajankach jednego z podróżujących; por. VI 3[II], w. 420-423.

w. 487 *W tych dniach król do Sztokolmu z kilką naw przyplynął* – do Sztokholmu król Zygmunt III Waza przybył 10 X 1593 r., czyli na morzu był niemal 3 tygodnie (od 16 IX).

w. 489 *Kto wypowie wesele, kto wielkie radości* – por. podobne sformułowanie wyżej, VI 3[II], 279-280.

w. 491-495 – dłuższa (z odwołaniem do źródeł) wersja jednego z ulubionych passusów poety; por. wyżej, III 2i, 21-23; VI 3[II], 281-283. [A.M.-N.]

w. 511 *książę Karzel* – mowa o Karolu Sudermańskim (1550-1611), który był bratem zmarłego Jana III Wazy i rządził Szwecją do przyjazdu bratanka, Zygmunta III Wazy. Po jego odjeździe został przez sejm obrany regentem, odsunął od władzy Zygmunta III i w 1604 r. został królem Szwecji.

w. 516 *tobie tak wiele królestw powinność oddają* – sens: wiele królestw jest ci posłusznych, oddaje ci szacunek.

w. 533 *Otośmy-ć wiary naszej cale dotrzymali* – tj. oto dotrzymaliśmy ci całkowitej wierności.

w. 537 *zacna Korona* – chodzi o Szwecję.

w. 559 *na Hyblu* – chodzi o Hyblę, górę na wschodnim wybrzeżu Sycylii znaną z bujnej roślinności i obfitości pszczół. Miody hyblejskie sławili starożytni poeci; por. np. *OV.Ars* 3,150; *Trist.* 5,6,38; *MART.Epigr.* 7,88,8; 9,26,4; 11,42,3.

w. 565 *z wieże, nad którą stoją trzy złote korony* – prawdopodobnie chodzi tu o godło Szwecji. Nazwy Trzy Korony używano też w odniesieniu do zamku sztokholmskiego (Kungliga slottet). Zanim został przebudowany na renesansowy pałac, był on – od XIII w. – twierdzą *Tre Kronor* (Trzy Korony), a najwyższym elementem przebudowanego zamku była centralnie położona wieża dawnej twierdzy.

w. 567-568 *do ozdobionego / kościoła* – prawdopodobnie chodzi o kościół św. Klary w Sztokholmie (Klara Kyrka), którego odbudowę w stylu renesansowym zarządził Jan III Waza. W latach 1572-1590 zbudowano nawę, transept, prezbiterium i wieżę.

w. 575-576 *do budownego / palacu* – chodzi o Zamek Królewski (Kungliga slottet), który na rozkaz Jana III Wazy został przebudowany na renesansowy pałac; spłonął jednak doszczętnie w roku 1697.

w. 585 *wielkiej Azycji panował* – poetycka przesada, jako że Priam panował nad Trojanami, jakkolwiek po jego stronie walczyli pod Ilionem także sprzymierzeńcy (HOM.*Il.* 2,815-877) zamieszkujący Troadę, Paflagonię, Frygię, Likię i Karię na obszarze Azji Mniejszej. [A.M.-N.]

w. 587 *syn jego* – tj. Aleksander/Parys.

cudzej nie wziął z Sparty żony – Heleny, żony króla Menelaosa.

w. 589-590 *bracia wszyscy poginęli / od Greków* – nie jest to całkiem prawdą; za przysługi i próby powstrzymania Parysa od uprowadzenia Heleny ocalał Helenos, syn Priama i Hekabe, bliźniaczy brat Kassandry, który po śmierci Hektora poślubił jego małżonkę Andromachę. Poza tym śmiercią samobójczą zginął przyrodni brat Parysa, syn Priama i Arisbe, Ajsakos. [A.M.-N.]

w. 591 *za co nigdy nie stała* – sens: czego nie była warta.

w. 595 *królowa, żona ojca jego* – chodzi o Gunillę Bielke, drugą żonę Jana III Wazy, królową Szwecji od 1585 r. (zob. obj. VI 3[II]), 596-597).

w. 596-597 *i synaczek malutki, a król Jan miał tego / z Belkówną, którą sobie wziął niegdy za żonę* – Jan III Waza miał z Gunillą (1568-1597) syna Jana (1589-1618), późniejszego księcia Östergötland i Finlandii. Gunilla była córką radcy królewskiego, Johana Bielkego, i po śmierci Katarzyny Jagiellonki została drugą żoną władcy. Małżeństwa tego nie akceptowali członkowie rodziny królewskiej (brat króla, książę Karol Sudermański, odmówił uczestniczenia w ceremonii ślubnej). Mały Jan, wówczas niespełna pięcioletni, był jedynym dzieckiem Jana III Wazy z jego małżeństwa z Gunillą i przyrodnim bratem Zygmunta III Wazy.

w. 600 *samym porówna boginiom w gładkości* – dorównuje samym boginiom w piękności.

[4.] Księgi III

w. 3 *ojca swego* – król Jan III Waza zmarł 17 XI 1592 r. Był księciem Finlandii (1556-1563), królem Szwecji (1569-1592), a od roku 1581 – pierwszym wielkim księciem Finlandii.

w. 6 *i jeszcze za żywota na królestwo wprawił* – sens: jeszcze za swego życia wskazał jako następcę (w tym czasie monarchia była już dziedziczna). W 1587 r. Jan III Waza zgodził się na elekcję Zygmunta III na tron polski, a będąc śmiertelnie chory, wymógł na arystokratkach przyrzeczenie, że nie dopuszczą jego brata Karola do rządów w kraju.

w. 8 *do Uppsala* – miasta znajdującego się ok. 70 km na północ od Sztokholmu; tamtejsza gotycka katedra (Uppsala domkyrka), pw. św. św. Eryka, Olafa i Wawrzyńca, największa budowla sakralna w Skandynawii (wznoszona od ok. 1270 r., została konsekrowana po 165 latach, w roku 1435), jest miejscem koronacji i spoczynku szwedzkich królów, tj. narodowym sanktuarium królestwa Szwecji (rikshelgedom). We wnętrzu znajdują się groby m.in. św.

Eryka, króla Szwecji, rodziców św. Brygidy, Laurentiusa Petri – pierwszego protestanckiego arcybiskupa Szwecji, Gustawa I Wazy i jego trzech żon, rodziców Zygmunta III Wazy: Jana III Wazy i Katarzyny Jagiellonki. W czasach Zbylitowskiego katedra należała już do luteran, jako że przyjęcie przez Szwecję luteranizmu i sekularyzację dóbr kościelnych oraz powołanie kościoła narodowego, którego głową był król, przeprowadził założyciel dynastii Wazów, ojciec Eryka, Jana i Karola Sudermańskiego, Gustaw I Waza, co potwierdził synod w 1529 r. (zob. obj. do VI 4[III],159-161)

w. 13 *ślawny był swą nauką* – król Jan III Waza, człowiek bardzo wykształcony, interesował się historią, teologią i sztuką, ale przede wszystkim architekturą.

w. 19 *na państwo był z więzienia wzięty* – rodzice polskiego króla, Jan III Waza i Katarzyna Jagiellonka, zostali w 1563 r. uwięzieni w zamku Gripsholm przez Eryka XIV Wazę, przyrodniego brata Jana, który nie akceptował samodzielnej polityki Jana ani jego małżeństwa z Jagiellonką. W zamku Gripsholm urodził się Zygmunt III Waza. Niewola zakończyła się w 1567 r. za sprawą Rady Królestwa, która sprawowała władzę w imieniu chorego króla. Jan przy poparciu możnych obalił wówczas Eryka, którego umysł zaczął szwankować, co objawiało się represjami wobec przeciwników politycznych, i objął tron w 1568 r. Teraz z kolei on wtrącił Eryka do więzienia, gdzie były władca zmarł, prawdopodobnie otruty arsenikiem, w roku 1577.

w. 23 *królowe* – tj. Gunilla, królowa Szwecji, i Anna Habsburżanka, królowa Polski.

w. 24 *królewna* – Anna Wazówna.

żołnierzstwo Karłowe – żołnierze Karola Sudermańskiego, stryja Zygmunta III.

w. 25 *Kiedy już blisko miasta z ciałem wszyscy byli* – Jan III Waza został pochowany w obrządku luteranckim (zob. dalej tekst w. 159-168), co dla Zygmunta III, katolika i zwolennika kontrreformacji, było sprawą bardzo trudną, również politycznie: przed koronacją musiał zaprzysiąc zagwarantowanie praw dla luteranizmu i wyrzec się prób katolicyzacji Szwecji (zob. obj. VI 4[III],159-161). Za czasów Jana III Wazy trwały ostre spory dotyczące liturgii. Ostatecznie wprowadzono nowy porządek nabożeństwa (zbliżony do katolickiego) pt. *Liturgia svecanae ecclesiae catholicae et orthodoxae*. Jej tekst opublikowano po łacinie i szwedzku w księdze *Den Röda Boken* (1576). Wstęp do nowego modlitewnika napisał Laurentius Petri – pierwszy ewangelicki arcybiskup Uppsali; liturgia była jednak owocem współpracy króla Jana III i jego sekretarza Petrusa Fechta – ucznia Filipa Melanchtona.

w. 31 *przez pięćset ministrów* – ponad pięciuset duchownych.

w. 32 *arcybiskup uppsalski z dwiema biskupami* – archidiecezja uppsalska była początkowo katolicka (w latach 1164-1531), później stała się luterancka; w latach 1593-1599 luteranckim arcybiskupem uppsalskim był Abraham Angermannus; por. niżej, VI 4[III],251-252.

w. 37 *dwie osobie* – dwie osoby (dawna liczba podwójna).

w. 38 *rząd w tłumulcie działały* – sens: zaprowadzały porządek w tłumie.

w. 39-40 *Szwedzkiego / były herby Królestwa* – w czasach Zygmunta III Wazy była to tarcza czwórdzielna w krzyż z polem sercowym przedstawiającym złoty snop (faszynę); kolorami Wazów były złoty, srebrny i błękit (również czerwony w polu sercowym), w polach 1 i 4 znajdowały się 3 korony, na w polach 2 i 3 – złoty lew.

w. 49 *osoba smutna* – prawdopodobnie chodzi o kogoś w rodzaju czarnego rycerza, archimimusa; w Rzeczypospolitej uosabiał on symbolicznie zmarłego.

w. 51-52 *zupelnym okryty żelazem / koń* – tj. koń w zbroi płytowej, opancerzenie to nazywano też ladrem.

w. 56 *rady szwedzkiej* – chodzi o szwedzką Radę Królewską (Riksråd), stałą instytucję, która powstała w wieku X; w jej skład wchodził: urzędnicy odpowiedzialni za wymiar sprawiedliwości, dowódca wojsk, admirał, kanclerz i skarbnik.

w. 63-64 *ojczyste / na aksamicie srebrne herby pozłociste* – tj. herby Wazów, określone jako ‘ojczyste’ po linii męskiej.

w. 73-76 *nie dbają nic na króle, pany świata tego, / nic na złoto, pieniądze, na żadną rzecz jego, / w jednakiej u nich cenie bogaty, ubogi, / mężny i bojaźliwy, pokorny i srogi* – por. wyżej, obj. do I 4,57-62. [A.M.-N.]

w. 77 *książę Karzeł, brat jego rodzony* – Karol IX Waza, zwany Sudermańskim, brat Jana III Wazy.

w. 81 *żona jego* – Gunilla; zob. wyżej, obj. do VI 3[II], 596-597.

w. 83-84 *synaczka swojego / mając przy sobie* – chodzi o Jana, zob. obj. do VI 3[II], w. 596-597.

w. 86 *królewna* – tj. Anna Wazówna, siostra Zygmunta III Wazy.

w. 86-87 *z swemi ciotkami: / mekielburska i saska księżny* – chodzi o ciotki Zygmunta III, siostry jego ojca Jana: Elżbietę († 1597), żonę Krzysztofa Meklemburskiego, administratora biskupstwa w Ratzeburgu (Niemcy, Szlezwik-Holsztyn), koadiutora arcybiskupstwa ryskiego, i Zofię († 1611), księżnę saksońsko-lauenburską, żonę księcia Magnusa II z dynastii askańskiej (niemieckiego rodu panującego w Brandenburgii i Saksonii).

w. 91 *królowa polska* – Anna Habsburżanka, żona Zygmunta III.

w. 92 *Karłowa żona* – Krystyna (1573-1625), córka księcia holsztyńskiego Adolfa, która była drugą żoną Karola Sudermańskiego i matką Gustawa II Adolfa. Na tron wraz z mężem wstąpiła w 1604 r.

w. 103-104 *w której leży Gustaw sławny, / i tam go pochowano w ojcowski grób dawny* – założycielem dynastii Wazów był dziadek Zygmunta III, Gustaw I Waza (1496-1560), możnowładca, który stanął na czele powstania przeciw Duńczykom, a tron zawdzięczał ruchowi ludowemu. W Szwecji panował od 1523 r., był ojcem królów: Eryka XIV, Jana III Wazy i Karola IX Wazy; wprowadził monarchię dziedziczną, ogłosił sekularyzację ziemskich dóbr Kościoła i przyjęcie przez Szwecję luteranizmu, powołał stałą armię.

w. 112 *Typocyjus ... uczony* – Jacobus Typotius (1540-1601), flamandzki uczony i mówca, nadworny historyk Rudolfa II Habsburga; w latach 1601-1603 ukazał się jego trzynomowy zbiór emblematów *Symbola divina et humana*.

w. 118-120 *jako tyranów na swym nie chcieli mieć grzbiecie, / którzy im nad ich wolą chcieli rozkazywać / z Danijej* – ogłoszenie Gustawa królem (1523 r.) zerwało unię kalmarską (zawianą w 1397 r.) z Danią i Norwegią.

w. 142 *ich pysznego wodza* – chodzi o konkurenta do polskiego tronu, arcyksięcia Maksymiliana III Habsburga.

w. 147-148 *do wysokiego / jachał zamku* – jechał do zamku królewskiego; zob. wyżej, obj. do VI 3[II], 575-576.

w. 154 *Tam, na palace wezwwał senatu wysokie* – szyk: Tam wezwwał senatu na palace wysokie; *senatu* – senat.

w. 155 *o dobrym* – o dobru.

w. 159-161 *Nawiętsza trudność była z strony religijnej, / bo im król tej pozwolić nie chciał kondycyjej, / żeby nowotne miały być wnoszone wiary* – Gustaw I Waza ustanowił luteranizm religią państwową. W czasie panowania Jana III Wazy jego brat Karol Sudermański odmawiał przyjęcia nowej liturgii, zbliżonej do katolickiej, którą król wprowadził do szwedzkiego kościoła luteranckiego. Doszło do konfliktu, ale ostatecznie Karol ustąpił bratu we wszystkich kwestiach spornych poza tymi, które dotyczyły polityki kościelnej. Bratanek Karola, Zygmunt III Waza, był katolikiem, otaczał się jezuitami, więc luteranie obawiali się, że nowy król przywróci w Szwecji katolicyzm. Z tego powodu na zjeździe zwołanym przez Karola w 1593 r. przyjęto augsburskie wyznanie wiary, polityka Jana III została potępiona i postanowiono, że wszelkie odstępstwa od doktryny będą surowo karane. Planowano wymóc na Zygmuncie podpisanie karty praw, w której znalazłyby się m.in. postanowienia z Uppsali. Zbylitowski bardzo ogłędnie relacjonuje problemy religijne. Przybyły do Szwecji wraz z Zygmuntem III nuncjusz papieski Germanico Malaspina wierzył jeszcze, że uda się przywrócić w Szwecji katolicyzm jako religię państwową, jednak po przyjeździe do Sztokholmu Zygmunt otrzymał pismo od stryja, księcia Karola, w którym wzywano go do zatwierdzenia postanowień zjazdu w Uppsali. Księża katolicy towarzyszący Zygmunutowi podczas pogrzebu Jana III musieli opuścić kondukt żałobny przed wejściem do katedry w Uppsali. Na zwołanym sejmie (riksdagu) koronacyjnym ponownie zażądano od Zygmunta potwierdzenia postanowień zjazdu luteranckiego. Rozmowy przebiegały opornie i nie doszło do porozumienia, więc Karol zagroził rozwiązaniem riksdagu i opuszczeniem Uppsali. Zygmunt ostatecznie uległ i przed koronacją (19 II 1594) zaprzysiągł postawione mu warunki, nie zdoławszy zapewnić wolności wyznania szwedzkim katolikom. Rok po wyjeździe króla zakazano odprawiania mszy w obrządku katolickim, a wszyscy katolicy mieli opuścić kraj.

w. 170 *z ich pisma dawnego* – tj. z dokumentów historycznych. Pierwszym chrześcijańskim królem Szwecji był Olof Skötkonung, którego

ochrzcił św. Zygryd (ok. 1000 r.). Od XII w. na szwedzkie chrześcijaństwo wpływ miało chrześcijaństwo niemieckie, co zaowocowało wzmocnieniem pozycji Kościoła i jego związaniem się z Koroną i magnaterią. W XIV w. św. Brygida (mistyczka i założycielka zakonu brygidek) stała się jedną z najbardziej znanych świętych. Związki z Niemcami sprzyjały zarazem rozprzestrzenianiu się w XVI w. nauk Marcina Lutera. W 1527 r. król Szwecji Gustaw I Waza (dziadek Zygmunta III Wazy), chcąc uniezależnić się od Rzymu, ogłosił przyjęcie przez Szwecję luteranizmu i przeprowadził sekularyzację większości dóbr ziemskich Kościoła. W roku 1529 reformę religijną potwierdził synod w Örebro. Głową Kościoła stał się król. W 1541 r. opublikowano Biblię w języku szwedzkim.

w. 175 *do swych gardł nie odstępować* – sens: nie odstępować nawet za cenę życia.

w. 177-178 *chciał pogodniejszego / czasu dostać i użyć szczęścia życzliwszego* – sens: chcąc poprawić nastroje (uspokoić) i pozyskać życzliwość.

w. 183 *na pierwszy złożył dzień marcowy* – według kalendarza gregoriańskiego. W 1582 r. wprowadzono w Polsce nowy kalendarz, lecz Szwecja w roku koronacji króla jeszcze się nim nie posługiwała i w dokumentach widnieje data 19 II 1594 r. (według kalendarza juliańskiego).

w. 199 *Gdy przyszedł naznaczony dzień koronacyjnej* – w tym czasie król ze Sztokholmu pojechał do oddalonej ok. 70 km na północ Uppsali.

w. 203 *kościół uppsalski* – tj. katedra w Uppsali (Uppsala domkyrka) – zob. obj. do VI 4[III],8.

w. 211 *królowa* – Anna Habsburżanka.

w. 213 *żona króla niedawno zmarłego* – Gunilla.

w. 214 *mając Jana synaczką* – tj. syna Jana III Wazy i Gunilli.

w. 215 *królowa śliczna z ciotkami swojemi* – tj. Anna Wazówna z Elżbietą i Zofią, siostrami Jana III Wazy; por. wyżej, obj. do VI 4[III],86-87.

w. 245 *Szpar podkanclerzy artykuły czytał* – Erik Larsson Sparre (1550-1600), kanclerz królestwa szwedzkiego, w 1597 r. schronił się na dworze polskim, po czym wrócił do Szwecji w orszaku Zygmunta III. Wkrótce aresztowano go i skazano na śmierć. Jego brat, Johan Larson, i synowie, Gustaw i Jan, przeszli na służbę królewską.

w. 250-251 *Szedziwy / biskup* – moment koronacji opisany przez poetę różni się od informacji źródłowych (króla koronował duchowny protestancki); nie wiemy, o którego z biskupów chodzi Zbylitowskiemu.

w. 251-252 *arcybiskupowi / nie dozwolił korony kłaść Abrahamowi* – prawdopodobnie chodzi o pierwszego dostojnika kościelnego w Szwecji, arcybiskupa uppsalskiego Abrahama Angermannusa, którego wybrano bez zgody króla; por. wyżej, obj. do VI 4[III],32. Według Henryka Wisnera (s. 76) to Angermannus koronował Zygmunta III.

w. 281 *szedł na majestat* – sens: wstępował na podwyższenie, na którym stoi tron.

w. 284 „*Ciebie Boga chwalimy*” po szwedzku śpiewano – chodzi o hymn modlitewny, którego autorstwo tradycyjnie przypisuje się św. Ambrożemu i św. Augustynowi. W Kościele katolickim hymn znajduje się w liturgii godzin i odśpiewywany jest przy szczególnych okazjach.

w. 287 *podnioswszy dwa palca hold oddawał jemu* – chodzi o gest przysięgi.

w. 291 *brat królewski, malutki, przyrodny* – Jan; por. wyżej, obj. do VI 3[II], 596-597.

w. 292 *kanclerz* – Erik Larsson Sparre; zob. wyżej, obj. do VI 4[III], 245.

w. 298-299 *Jowisz, dobrej myśli, mając wedla siebie / w złotej koronie swoją nadobną Junonę* – sens: radosny Jowisz, mając obok siebie piękną Junonę w złotej koronie.

w. 306 *dziewięć panien przy sobie helikońskich mając* – chodzi o Muzy.

w. 307-308 *Terpsychore w swojej cytry strony / przy jego lutni bije* – sens: Terpsychore, muza tańca i pieśni chóralnej, uderza w struny swojej cytry, towarzysząc lutni Apollona.

w. 315 *rad goni na zwadę* – sens: chętnie wdaje się w walkę, bójkę, spory.

w. 319 *Alcydzieś, srogiego lwa odziany skórą* – chodzi o Heraklesa, wnuka Alkajosa; jednym z atrybutów herosa była skóra lwa nemejskiego, której nie miał się miecz ani ogień, a którą bohater zdobył podczas wykonywania swej pierwszej pracy.

w. 325 *królewic trojański* – tj. Aleksander–Parys.

w. 326 *Hebe* – bogini na Olimpie pełniła funkcję podczaszego: nalewała bogom nektar i roznosiła ambrozię.

w. 327-328 *wesela zażywa / i nigdy lepszej myśli, jak w ten czas, nie bywa* – sens: raduje się i nigdy nie bywa pogodniejszy niż w ten czas.

w. 345 *stryja jego* – tj. Karola Sudermańskiego.

w. 384-410 – motywy przedstawień na tkaninach czy obrazach scen mitologicznych to stały element poezji, także epickiej;³ por. VERG. *Aen.* 1,441-493 – walki pod Troją wyobrażone na malowidłach ściennych w świątyni Junony w Kartaginie. Jedno z ćwiczeń retorycznych w szkole rzymskiej, a potem nowożytniej, także polegało na ułożeniu ekfrazy. [A.M.-N.] W zamku faktycznie znajdowała się niezachowana dziś kolekcja gobelinów, dodać trzeba, że w tym miejscu do 1587 r. (objęcia tronu przez Zygmunta III) przechowywano również arras, które Zygmunt II August zapisał swoim siostrom. W 1578 r. trzydzieści najwspanialszych z nich wysłano królowej Szwecji Katarzynie Jagiellonce.

³ Ekfrazy dzieła sztuki pojawiają się już w poezji aleksandryjskiej. Np. Apollonios z Rodos opisuje (APOLL.RHOD. *Arg.* 1,721-773) hafty na płaszczu Jazona; u Teokryta (THEOC. *Idyll.* 15,115-127) kobiety podziwiają łoża kultowe Afrodyty i Adonisa na Adoniach w ogrodzie Arsinoe; w mimie Herondasa kobiety w Asklepiejonie na Kos podziwiają najpierw rzeźby (HEROND. 4,20-40), a następnie obrazy (4,55-79). [E.Ż.-P.]

w. 387 *Na złotem aftowanych oponach* – na tkaninach haftowanych złotem (złotymi nićmi).

w. 391 *pod Ilion* – tj. pod Ilionem; poeta nie odmienia alternatywnej nazwy Troi.

w. 392-394 *jako Pentesełą śmiałą porażono, / jako ją swym Achilles mieczem zabił mężnie / i wojsko jej startł wszystko na głowę potężnie* – historię królowej śpieszącej na odsiecz Trojanom opowiadały tzw. poematy cyklu trojańskiego, nie *Iliada* i nie *Odyseja*. Por. także VERG.*Aen.* 1,490-493 – wyobrażona na fresku w świątyni Junony w Kartaginie. [A.M.-N.]

w. 395-396 *Hektor którym sposobem ... / ... zapalił swą ręką okręty* – Hektor chwycił ręką za rufę okrętu Protesilaosa i domagał się, by mu podać pochodnię, którą mógłby rozniecić ogień i spalić okręty Achajów; por. HOM.*Il.* 15,705-747. [A.M.-N.]

w. 400-401 *jako cny „Protesilaus” / zabił naprzód pod Troją* – por. HOM.*Il.* 2,698-703, 706-709. [A.M.-N.]

w. 402 *jak Dejfoba ścięto* – nie chodzi o ścięcie głowy, lecz o pocięcie ciała, odrąbanie uszu i rozplatanie nosa, czego za poduszczeniem Heleny podczas zdobycia Troi dopuścił się Menelaos; por. VERG.*Aen.* 6,494-534. [A.M.-N.]

w. 403 *którym sposobem konia w miasto wprowadzono, / dla którego wysokie mury obalono* – Troję zdobyto podstępem, który obmyślił Odyseusz: zostawiwszy przed miastem olbrzymiego drewnianego konia z wojownikami w środku jako rzekomy dar wotywny za dobry powrót, Grecy pozornie odplynęli, w rzeczywistości kryjąc się za pobliską wysepką Tenedos. Trojanie przekonani, że Achajowie odstąpili od oblężenia, wprowadzili konia do miasta, a w nocy wojownicy wyszli z jego wnętrza i rozpoczęła się rzeź mieszkańców Ilionu. Por. VERG.*Aen.* 2,13-267.

dla którego wysokie mury obalono – sens: za przyczyną którego zdobyto Troję.

w. 407-410 – bohaterów mitologicznych zastępują teraz postaci historyczne.

w. 409 *jako Julijus mężny walczył z Pompejusem* – mowa o Gajuszu Juliuszu Cezarze i Gnejuszu Gajuszu Pompejuszu (najpierw sojuszniku politycznym Cezara, a później jego zaciekłym przeciwniku, ostatecznie pokonany pod Farsalos w Tessalii w 48 r.). Relację z tych wydarzeń zawiera drugie dzieło Cezara *Pamiętniki o wojnie domowej*.

w. 433-434 *(i z królowną) żona / księżęcia Karla* – tj. Anna Wazówna i pierwsza żona Karola Sudermańskiego, Anna Maria Wittelsbach (1561-1589), córka elektora Palatynatu, Ludwika VI, i Elżbiety, księżniczki heskiej.

w. 435-436 *ledwie Juno takiej była, / gdy ze dwiema Nimfami o piękność czyniła* – nawiązanie do sądu Parysa, w którym jednak uczestniczyły nie Nimfy, a boginie: oprócz Hery/Junony, Afrodyta/Wenus i Ateny/Minerwa. Por. wyżej, obj. do I 9,51.

w. 437 *panna Syra z nadobną grofówną* – osób tych nie zdołano zidentyfikować; prawdopodobnie chodzi o Szwedki.

nadobną grofówną – ładną córką grafa.

w. 438 *wdzięczna Tarnowska* – niezidentyfikowana krewna Jana Tarnowskiego, zob. obj. do VI 2[I], 293.

z grzeczną Pretwicówną – z ładną córką któregoś z Pretwiców (Jakuba Pretwica – kasztelana kamienieckiego i wojewody podolskiego, lub Mikołaja Pretwica – starosty śniatyńskiego).

w. 439 *udatna Krzystyna* – osoba niezidentyfikowana.

w. 441 *Rozempus* – osoba niezidentyfikowana.

i z siostrą swą nadobną Heleną – osoba niezidentyfikowana.

w. 442 *i z spaniałą Orszulą* – i ze wspaniałą Urszulą: prawdopodobnie chodzi o Urszulę Meierin (ok. 1570-1635), ochmistrzynię dworu Zygmunta III Wazy. Do Polski przyjechała wraz z Anną Habsburżanką, powierzono jej pieczę nad kosztownościami królewskimi i skarbem królowej, nadzorowała też fraucymer królowej. Urszula odgrywała ważną rolę na dworze królewskim, a Zygmunt III obdarzał ją wielkim zaufaniem.

śliczna Magdalena – osoba niezidentyfikowana.

w. 454 *do Nikopen* – do Nyköping, miasta w Szwecji, w południowo-wschodniej części historycznej prowincji Södermland. W wieku XVI Nyköping był siedzibą księcia Karola (późniejszego Karola IX), a wcześniej zamek stał się rezydencją królów szwedzkich.

w. 455-456 *posła cesarskiego w Uppsalu odprawił*, / *Cala* – nie potrafimy zidentyfikować tej postaci, może chodzić o Niemca Wilhelma Cala (Zahla), który został nobilitowany w 1596 r.; wiadomo natomiast, że w tym czasie do arcybiskupa gnieźnieńskiego, czyli prymasa, przybyło poselstwo od cesarza Rudolfa II Habsburga w sprawie Tatarów i wezwania do wspólnej wojny przeciwko Turcji. Również sultan turecki przysłał posłów, oświadczając wolę utrzymania dobrych stosunków z Polską. Listy w tych sprawach odprawiono do przebywającego w Szwecji króla.

w. 458 *Warszawicki* – Krzysztof Warszawicki (1543-1603), sekretarz i dworzanin królewski, polski historyk, pisarz polityczny, publicysta, mówca i dyplomata. Największy rozgłos przyniosło mu dzieło *De optimo statu libertatis* (*O najlepszym stanie wolności*, Kraków, Drukarnia Łazarzowa, 1598), w którym postulował umocnienie władzy monarszej, sprzeciwiał się wolnej elekcji, apelował o poprawę doli niższych stanów.

w. 461 *Tulijus rzymski – prawie Demostenes drugi* – poeta przyrównuje Warszawickiego do dwóch największych mówców starożytności: greka Demostenesa i Rzymianina Cyncerona; obaj zasłynęli swoimi filipikami.

w. 470 *niżli co jest złota* – sens: niż wszystko złoto.

w. 482 *z cieplic* – tu: z ciepłych krajów.

w. 491 *Sówka* – Jakub Sówka († 1593), polski muzyk i organista kapeli królewskiej, zmarł tragicznie w Szwecji (został zasztyletowany przez kucharza).

w. 505 *Łaski* – Olbracht Łaski (1536-1605), senator Rzeczypospolitej, wojewoda sieradzki, starosta marienburgski, alchemik i słynny awanturnik: usiłował zdobyć dla siebie tron Hospodarstwa Mołdawskiego, więził żonę Beatę Kościelecką, próbował transmutacji piasku w złoto ze słynnym alchemikiem Edwardem Kelleyem oraz okultystą i astrologiem Johnem Deem (oba przebywali na dworach Stefana Batorego oraz Rudolfa II Habsburga).

w. 515 *Jako tygrys nie kunę, lecz tygrysa rodzi* – por. wyżej, obj. do IV 9,53. [A.M.-N.]

w. 517 *miał ojca rycerskiego* – chodzi o Hieronima Łaskiego (1496-1541), wojewodę sieradzkiego, siedmiogrodzkiego, żupana siedmiogrodzkiego, bana Chorwacji. W młodości Łaski studiował w Bolonii, a po powrocie rychło objął ważne urzędy i wykonał wiele misji dyplomatycznych do Francji, Bawarii, Anglii, Danii i Konstantynopola. Pozostawał również w służbie węgierskiej u króla Jana Zápolyi oraz habsburskiej u Ferdynanda I. Dodać trzeba, że utwór Andrzeja Frycza Modrzewskiego *Lascius, sive de poena homicidii (Łaski, czyli o karze za mężobójstwo*, Kraków, Hieronim Wietor, 1543) ma formę mowy ogłoszonej jakoby w Senacie przez Hieronima Łaskiego i kierowanej do Zygmunta Augusta.

w. 518 *który był i u obcych panów w uczciwości* – sens: był poważany przez obcych panów (mowa o Janie Zápolyi i Ferdynandzie I).

w. 530 *podjął szkody* – poniósł szkody.

w. 531 *podczaszy Choiński* – Piotr Choiński († 1614), podczaszy królowej Anny Austriaczki, później kasztelan santocki. Dłuższy czas spędził przy boku cesarza Rudolfa II Habsburga razem z wujem, Krzysztofem Zborowskim. Często wyjeżdżał w sprawach wojennych. Wiadomo, że do Szwecji przyjechał w 1594 r. z wiadomościami z Polski dla króla (Biskup, s. 676). Nie wiele wiadomo o jego podróżach do Włoch i po wyspach na Adriatyku.

w. 536 *medyterańskie nieprzebrnione brody* – tj. wody Morza Śródziemnego.

w. 538 *Garwaski* – prawdopodobnie Stanisław Garwaski († 1609), który w czasie podróży do Szwecji był deputatem z województwa łęczyckiego; później został kasztelanem płockim.

w. 539 *przez pana będąc już teskliwi* – sens: będąc już zatroskani pod nieobecność pana. Por. niżej, VI 4[III], 615-616.

w. 546 *mieszkania w swym państwie ojczystym ukrócił* – sens: skrócił pobyt w swojej ojczystej Szwecji.

w. 550 *córkę Katarzynę* – Katarzynę Wazównę, która parze królewskiej urodziła się 19 V 1594 r. w Szwecji, zmarła zaś 15 VI, nie przeżywszy nawet miesiąca. Zbylitowski zatem podaje informacje niedokładne.

w. 551-552 *a ta niedługo swoich rodziców cieszyła: / tylko trzydzieści i dwa dni na świecie żyła* – KOCHANOWSKI, *Treny* XII, w. 19-20: „Á to w ták málym wieku sobie poczynála, / Że więćej nad trzydzieści miesięcy nie miała”.

w. 555 *tak kwiateczek upada ostrą kosą ścięty* – KOCHANOWSKI, *Treny* XV, w. 17: „Tákié więć kwiaty leżą kosą podsieczoné”.

w. 561 *odprawił posła Fukiera zacnego* – tj. (niezidentyfikowanego bliżej) posła Fuggerów, niemieckiego rodu osiadłego od XIV w. w Augsburgu. Jego członkowie odegrali wielką rolę w światowym handlu, przeszli do historii jako bankierzy Stolicy Apostolskiej i cesarzy; na początku XVI w. uzyskali tytuł hrabiów Rzeszy. Jedna z linii Fuggerów osiedliła się w Polsce (znana pod nazwiskiem Fukier).

w. 563 *w tych też dniach* – chodzi o wiosnę 1594 r.

w. 566 *ze wszech stron trwogi wielkie miała* – mowa przede wszystkim o buntach kozackich.

w. 567-568 *pilnowali / pogody* – sens: czekali na okazję, szukali okazji.

w. 571 *wpadli w Pokucie* – sens: najechali Pokucie. W drodze na Węgry Tatarzy spłądrowali Pokucie przyłączone do Polski w 1531 r. w wyniku bitew wojsk polskich (dowodzonych przez hetmana Jana Amora Tarnowskiego) z armią moldawską (pod dowództwem Piotra Raresza) pod Gwoźdźcem i Obertynem.

w. 577-578 *Czarkowski, nakielski kasztelan, / a z nim pospołu grzeczny też brat rodzony Jan* – Jędrzej Czarkowski (w dokumentach także jako Czarnkowski, daty życia nieznane), kasztelan nakielski (od 1592), rogoziński, kaliski, późniejszy wojewoda kaliski (od 1606), podpisał ugodę będzińską (1589); i jego brat Jan (daty życia nieznane), kasztelan santocki (od 1597), międzyrzecki (od 1602), w 1592 r. dostarczył Zygmuntowi III oddział zbrojny na wyjazd do Szwecji. Obaj bracia przyłączyli się do Szwecji wiosną 1594 r. Poeta nie wspomina o swoim krewnym, Piotrze Zbylitowskim, który przybył w poczcie Czarkowskiego (zob. Biskup, s. 675). Piotr Zbylitowski mówi o tym w dedykacji *Rozmowy szlachcica polskiego z cudzoziemcem* (Kraków 1600, k. Av).

w. 581 *Bykowski ... kasztelan konarski* – Jan Stanisław Bykowski (1540-1624), kasztelan konarsko-łęczycki, wojewoda sieradzki, do Szwecji przybył w 1594 r., aby wezwać króla do powrotu do Polski z powodu najazdu Tatarów.

w. 585 *Warszycki* – Stanisław Warszycki (1577-1616), wojewoda podlaski, podskarbi koronny, starosta czerski i warszawski.

w. 586 *cyrski* – czerski; Czersk był miastem królewskim Korony Królestwa Polskiego (obecnie wieś w gminie Góra Kalwaria).

w. 589 *Daniłowicz* – Mikołaj Daniłowicz (ok. 1558-1624), późniejszy podskarbi koronny, do Szwecji przyłączył się wiosną 1594 r.

w. 595 *Przeradowski* – w spisie dworzan, którzy udali się do Szwecji, wśród grupy *harceris* ('przyboczny straży królewskiej') widnieje Jan Przeradowski (Dobrowolska, s. 322, 327). Na liście plac dworu pojawia się też Wawrzyniec Przeradowski (Dobrowolska, s. 327).

w. 596 *Tydeus – Niegolowski* – Andrzej Niegolewski h. Grzymała lub jego ojciec Jakub. Porównanie dotyczy Tydeusa, ojca Diomedesa.

w. 597-598 *Karkowski, którego dzielność pod Byczyną / i insze wielkie męstwa zawždy u wszech słyną* – nieznan z imienia Karkowski (daty życia nieznane)

był dowódcą husarii w bitwie stoczonyj 24 I 1588 r.; źródła nie podają jednak, o jakie inne jego zasługi wojenne może chodzić.

w. 614 *słowieńskim językiem* – tj. po polsku.

w. 615-616 *teskliwych / prze pana swego* – por. wyżej, VI 4[III],539 i obj.

w. 624 *Pokucie smutne* – por. wyżej, obj. do VI 4[III],571.

w. 627 *był na tym* – był za tym, wołał.

w. 631 *Niewieścińskiego* – Mikołaj Niewieściński (daty życia nieznane), sekretarz królewski, powołany w skład komisji do spraw reformy ziemskiej, uczestniczył również w pracach nad tzw. Korekturą Pruską – zbiorem praw obowiązujących w Prusach Królewskich (1598). Niewieściński figuruje na liście plac dworu (Dobrowolska, s. 327).

[5.] Księgi IV

w. 1 *Skoro okręty gdańskie u brzegu stanęły* – było to prawdopodobnie w czerwcu 1594 r.

w. 15-16 *rząd wszystkich zostawiwszy Królestwa Szwedzkiego / stryjowi z senatormi* – pod nieobecność Zygmunta III władzę sprawował Karol Sudermański i senatorowie. Regent podjął jednak wiele działań sprzecznych z wolą monarchy: traktat z Rosją podpisany w 1595 r. w sprawie odstąpienia jej części Finlandii; odwołanie admirała Fleminga; zwołanie obrad sejmku (riksdag), którego obrady stały się antypolską konfederacją. Zygmunt wysłał więc poselstwo, a Karol pozornie zgodził się na złożenie regencji, ale w istocie rozpoczął prześladowania stronników króla i umacniał swoją władzę. Efektem tych działań była druga wyprawa szwedzka w roku 1598.

w. 16-17 *Potym do wielkiego / wsiadł okrętu* – w drogę powrotną do Polski wyruszono 24 VII 1594 r.; od szwedzkiego brzegu odbiło ok. 50 okrętów.

w. 23 *Ósmego dnia w Elznaben* – flota przeczekiwała burzę w porcie w Elsnabben (Ålvsnabben), ok. 70 km w linii prostej od Nyköping (drogą lądową to ok. 130 km).

w. 25 *Krzysztof, muzyk* – prawdopodobnie mowa o Krzysztofie Klabonie (ok. 1550-1616), polskim kompozytorze, lutniście i śpiewaku; muzyk widnieje na liście plac dworu w związku z wyprawą szwedzką (Dobrowolska, s. 323, 332). W 1576 r. został oficjalnie mianowany kierownikiem kapeli dworskiej, dwukrotnie wyjeżdżał z Zygmuntem III do Szwecji, śpiewał na dwóch weselach króla, a także na uroczystości z okazji zdobycia Smoleńska w roku 1611 i na weselu Jana Zamoyskiego z Gryzeldą Batorówną (1583 r.). Z jego twórczości zachowały się: cykl 6. pieśni 4-głosowych do tekstu Stanisława Grochowskiego *Pieśń Kalijopy słowieńskiej...* (1588); 5-głosowe *Kyrie paschale* oraz jeden głos do *Officium Sancta Maria*. Wiadomo, że Klabon śpiewał również wiersze Jana Kochanowskiego.

w. 33-34 *pieśni, // ... i Faunowie leśni* – para rymowa i określenie autorstwa KOCHANOWSKIEGO, *Pieśni* II 2,39-40.

w. 39-41 *jak „Polinices” wieprza straszniego przykryty / skórą i lwa srogiego Tydeus niepożyty / mężnie sobie na wojnie tamtej poczynali* – szyk: jak Polinices,

przykryty skórą straszego wieprza, i Tydeus, [przykryty skórą] srogiego lwa, mężnie poczynali sobie na tamtej wojnie.

Tydeus – wyraz należy czytać dwusylabowo.

w. 53 z *królowną, siostrą swą rodzoną* – tj. z Anną Wazówną, która w latach 1589-1592 i następnie z przerwami do 1598 pozostawała w Szwecji. Por. wyżej, obj. do VI 2[1],87.

w. 63 *grofówna* – nie wiemy, o którą ze Szwedek chodzi, być może tę samą, o której mowa w VI 4[3],437.

w. 65-67 *po wielkim przyjacielu, który ją za żonę / sobie wziąć miał i w swoją zaprowadzić stronę* – chodzi o Hieronima Gostomskiego († 1609; zob. zaraz niżej, w. 76), podkomorzego rawskiego, kasztelana nakielskiego, wojewodę poznańskiego i dworzanina króla Zygmunta.

w. 71-72 *Pospolitej Rzeczy / ... na pieczy* – por. wyżej, obj. do I 4,105-106.

w. 77-92 – katalog smutnych i tragicznych rozstań mitologicznych kochanków, wyluskany prawdopodobnie z Owidiuszowych *Heroid*, a w każdym razie przez nie usankcjonowany: w. 77-80 – Fyllis i Demofont: *OV.Her.* 2; w. 81-86: Ariadna i Tezeusz: *Her.* 10; w. 87-92: Dydona i Eneas: *Her.* 7. [A.M.-N.]

w. 81-82 – wszystkie egzempli z Tezeuszem w roli głównej obrazują – zdaniem Plutarcha (*PLUT.Thes.* 29,3) – dwa przysłowia dotyczące herosa: „Nic bez Tezeusza” oraz „Toż to drugi Herakles.” Wszystkie wymienione przez Zbylitowskiego „przewagi” (a także wiele innych) Tezeusz podejmował, by wspomóc przyjaciół: z Centaurami walczył razem z Pejrithoosem, w wyprawie na Amazonki pomagał Heraklesowi, a w walkach z Tebanami wspierał Adrastosa. [A.M.-N.]

w. 81 *co srogie Centaury zwojował* – plemię Lapidów stoczyło walkę z Centaurami, groźnymi potworami o dzikich obyczajach. Do sporu doszło w czasie uroczystości weselnych Pejrithoosa, przyjaciela Tezeusza, i Hippodamei. Zamroczony winem centaur Eurytion targnął się na pannę młodą. Ostatecznie Lapidom udało się przegonić Centaury.

w. 82 *i Amazony pobił* – Tezeusz spotkał się z plemieniem wojowniczych kobiet dwukrotnie (gdy wyprawił się z Heraklesem po pas Hippolity, a drugi raz w Atenach, kiedy to Amazonki przybyły uwolnić Antiope, żonę Tezeusza).

i Teby popsował – Adrastos, król Argos, kiedy pierwsza wyprawa Siedmiu przeciw Tebom (której zadaniem było odzyskanie tronu dla Edypowego syna Polinejkesa) poniosła klęskę, schronił się w Atenach u Tezeusza. Po 10 latach wraz z synami poległych wodzów zorganizował nową wyprawę, by odzyskać i godnie pochować ciała tych, którzy padli u stóp Kadmei, czyli akropolis tebańskiej. Wedle wersji tragika (*EURIP.Supp.* 634nn.) Tezeusz pokonał Teban w bitwie, natomiast zdaniem innych (attydografowie i sam Plutarch) do odzyskania ciał poległych uczestników wyprawy Siedmiu doprowadził Tezeusz dzięki zawarciu z Tebanami rozejmu, i miał to być pierwszy tego rodzaju układ w dziejach, który usankcjonował późniejszy obyczaj

zawierania rozejmu dla zebrania ciał ludzi poległych w bitwie; por. PLUT. *Theb.* 29,4. [A.M.-N.]

w. 83 *Aryjadnę Tezeus* – por. KOCHANOWSKI, *Pamiętka*, w. 41-71; zob. III 2f,41-44.

na wyspie – Naksos, na Morzu Egejskim w archipelagu Cyklad.

w. 85-86 *i z pokojów mylnych / Labiryntowych* – por. wyżej, III 2f,44 i obj.

w. 87 *od Cyprydy syna* – tj. Encasza.

w. 89-92 *i póki jedno widzieć mogła żagle jego, / nie mogła się, żaloszna, zatrzymać od tego, / aby oczu swych łzami zalewać nie miała, / póki jedno na morze głębokie patrzala* – por. VERG. *Aen.* 4,584-587:

Et iam prima nouo spargebat lumine terras
Tithoni croceum linquens Aurora cubile.
regina e speculis ut primam albescere lucem
vidit et aequatis classem procedere velis

A rozsiewała już nowe na ziemię
światło Jutrzenka, opuściwszy łożo
Tytona złote. Kiedy ze strażnicy
Dydo ujrzała, jak się świt rozbiela,
jak pod równymi żaglami odpływa
flota [...]

(tu i niżej przekład Z. Kubiak)

oraz *Aen.* 4,649: *paulum lacrimis et mente morata* („przez chwilę we łzach czekała, w zamyśleniu”).

w. 93-102 – por. KOCHANOWSKI, *Pamiętka*, w. 33-108: rozstanie kochanków – królowna Cecylia pozostaje w Szwecji, Tęczyński po odbytym poselstwie musi wrócić do Rzeczypospolitej (Kochanowski podaje, że Tęczyński przybił na pruski brzeg, lecz stamtąd od razu udał się do Wilna).

w. 93 *tak i ty, cna grofówno* – opowieść o zakochanej parze jest opowiedziana na wzór Kochanowskiego (królowna Cecylia pozostaje w Szwecji, Tęczyński musi wrócić do Polski).

w. 93-95 *pókiś mogła śliczny / okręt widzieć, póty cię trapił ustawiczny / płacz i okrutna teskność* – por. KOCHANOWSKI, *Pamiętka*, w. 105-108:

Póki go widzieć mogła, oczy w nim trzymała,
Potym ná sámé tylko już żagle pátrzała.
Ná koniec, kiedy i ón, i żagle zniknęli,
Ledwé ná póły żywą śludzy z brzegu wzięli.

w. 110-111 *Fugielweder ... / ... prałat zacny i wielkiej godności* – zob. obj. do VI 3[II],459.

w. 125-126 *Jako na on czas Jazon do Kolchu z drugiemu / po złotą owcę płynął* – kolejny element mitologizacji podróży króla do Szwecji, tym razem przez porównanie do wyprawy Argonautów do Kolchidy po złote runo, a towarzyszy króla do odważnych druhów Jazona.

w. 127-128 *Kastor i Polluks ... / Herkules i Telamon, Orfeus, Hylas młody* – uczestnicy wyprawy Argonautów.

Orfeus – wyraz należy czytać dwusylabowo.

w. 151-153 *za co Jemu uczynić król każe kosztowny / ołtarz potym i kościół postawić budowny / w przednim mieście stołecznym* – chodzi o krakowski kościół Świętych Apostołów Piotra i Pawła, ufundowany 23 VI 1597 r. przez króla Zygmunta III. Obiekt miał służyć popieranym przez władcę jezuitom. Kościół wzniesiono w stylu barokowym (pierwszy w mieście). *Droga do Szwecyj* została opublikowana w roku 1597, a urzędy centralne (marszałkowski, kanclerski i podskarbiński) umieszczono w rozbudowanym po 1598 r. na rozkaz króla Zamku Królewskim; sam Zygmunt III na stałe osiadł w Warszawie dopiero po kampanii smoleńskiej, w roku 1611.

w. 166 *Mnemozyny córą* – tj. muza.

w. 169 *kiedy król wyszedł z okrętu wielkiego* – flota dopłynęła 20 VIII 1594 r.

w. 173-184 – por. wyżej, obj. do III 2m, 1-4. [A.M.-N.]

w. 210 *stale obiecaney wiary* – tj. obiecaney na zawsze wierności.

w. 217 *do Mostu ... Zielonego* – tj. najbardziej znanego mostu gdańskiego na Motławie, łączącego Główne Miasto z Wyspą Spichrzów.

w. 222-223 *do pałacu w rynku kosztownego – / tamże z morskich niewczasów sobie odpoczywał* – król odpoczywał w starym pałacu opackim w Gdańsku Oliwie; z pewnością był tam 31 X 1594 r. Król odwiedził Dwór Artusa, ale nie mieszkał w nim.

w. 228 *ni na czym prawie wszystkim nie schodziło* – sens: nie zbywało im wszystkim na niczym.

w. 235 *od bliskich nieprzyjaciół* – tj. od nieprzyjaciół znajdujących się w pobliżu, blisko.

[VII.] ŻYWIOT ŚLACHCICA WE WSI

[1.] Do... Hijacynta Młodziejowskiego z Młodziejowic...

Tytuł: *Hijacynta Młodziejowskiego* – Jacek (Hiacynt) Młodziejowski († 1604) był podskarbis nadwornym koronnym. Niewiele wiadomo o jego pochodzeniu, ale pewne jest, że w karierze pomógł mu wuj, Jan Zaborowski, kanonik sandomierski i regent kancelarii koronnej. Drugim możliwym protektorem Młodziejowskiego był marszałek wielki koronny, Andrzej Opałiński. Prawdopodobnie w latach 70. rozpoczął pracę w służbie skarbowej, został pisarzem skarbu królewskiego (rozliczenia dochodów monarszych) i pisarzem skarbu koronnego (rozliczenia podatków publicznych). Stefan Batory powierzył mu stanowisko głównego pisarza skarbowego i mianował podskarbis nadwornym. Jak się przypuszcza, to Młodziejowski organizował mennicę wileńską. W roku 1581 dostał, wspólnie z podskarbis koronnym Janem Dulskim, dzierżawę cel wielkopolskich i małopolskich. Po śmierci króla inwentaryzował jego majątek i prowadził poszukiwania zaginionych pieniędzy. Zygmunt III Waza zlecił mu sanację dochodów monarszych. Był uważany za osobę gospodarną, sam zresztą zgromadził spory majątek dzięki królewszczyznom, dzierżawom żup, cel, arendom dóbr prepozytury, opiece

nad majątkami szlacheckimi, zarządzaniu majątkiem powierzonym oraz sądownemu dochodzeniu wiarytelności swoich mocodawców. Dzięki temu wykupił dobra należące niegdyś do rodziny Młodziejowskich h. Starykoń, chciał bowiem, aby uważano go za potomka tego rodu. Jego zasługi chwalił m.in. Andrzej Trzeciński, Bernard Wojewódka, Jan Januszowski i Jan Achacy Kmita.

z *Młodziejowic* – Młodziejowice (dzisiejsza gmina Michałowice w powiecie krakowskim) początkowo należały do rodziny Młodziejowskich h. Starykoń później przeszły w inne ręce. W 1586 roku odkupił je od Mężyków Jacek Młodziejowski.

w. 4 *skarby, które rodzi Tagus złoty* – to jest złoto.

w. 8 *to, co przemożę* – sens: to, co potrafię, co zdołam.

[2.] Żywot ślachcica we wsi

w. 1 *Żywot pobożny śpiewam* – parafraza VERG.*Aen.* 1,1: *Arma virumque cano* („Orzęz opiewam i męża”; przekład Z. Kubiak), przeciwstawiająca temat utworu tematowi wojny.

Ceres bojna – inwokacja do bogini wegetacji i urodzajów (identyfikowanej z grecką boginią Demeter) sugeruje już w wstępie tematykę wiejską.

w. 11-19 – może jakieś echo HOR.*Carm.* 1,3-30, ale wyłącznie w warstwie opisu, nie przesłania.

w. 15 *ni opon drogotkanych, ni sklepów zakrytych* – ani zasłon (tapiserii) z drogich tkanin, ani zamkniętych piwnic (skarbców).

w. 17 *mam chłodnik przeplatany klonem gałęzistym* – por. HOR.*Carm.* 1,30: *gelidum nemus* („chłodne zagajniki”; przekład A. Lam).

w. 20 *obronne zręby* – tj. obronne wały z belek i ziemi.

w. 21 *mkła sosnina* – wysmukłe, wysokie sosny.

w. 25 *w sak dziany unidzie* – sens: wejdzcie (tj. złapie się) w plecioną pułapkę w kształcie worka, w sieć.

w. 28 *kapłuna abo gęś przyniesie* – tj. zwierzynę nie upolowaną, lecz wyhodowaną.

w. 30 *darmo nie przyjdzie* – tj. bez podarunku.

w. 32 *biegać za nastulką pańską* – sens: zabiegać o względy możnych (dosłownie: biegać za nakryciem dla konia); por. podobne sformułowanie niżej, VIII 2,47.

w. 35 *wąsy płokali zawždy w winie moim* – sens: zawsze pili moje wino.

w. 37 *czupryny wygoliwszy, na piórka dmuchali* – podgolona czupryna jest fryzurą typową dla Polaków w XVI w., ale tak strzygła włosy szlachta. Służący podgalaający włosy i zajmujący się uczesaniem mogą zatem oznaczać tych, którzy upodobniając się do chlebobawców, nie robią nic pożytecznego, próżnują, marnują czas. Jednakże Linde, objaśniając zwrot „czupryny na piórka”, podaje, że są to włosy zostawione na środku głowy w kształcie

piórka, lecz niezasadnie powołuje się na Zbylitowskiego, bo to nie jest dokładny cytat.

w. 40-41 *udatni magrowie / w owych kęsych sukienkach* – ironicznie o służących folwarcznych chodzących w węgierskich, krótkich strojach.

w. 42 *Co wiedzieć* – nie wiadomo (wyrażenie utarte); por. także niżej, VII 2,89.

w. 44 *co się w nim też statku najduje* – sens: na ile jest on człowiekiem statecznym, poważnym.

w. 47-48 *Na co obracacie swoje, / powiedzcie mi, dochody* – kwestię przepychu podejmował poeta w *Akteonie* (II 2,11-76) i podjęcie w *Wieśniaku* (VIII 2,11-108).

w. 54 *na te klatki* – na te pułapki, sidła (metaforycznie: wydatki to sidła dla szlachcica).

w. 58-59 *pacholek u pana barwy na swym grzbiecie / nie nosił aksamitnej ani atlasowej* – sens: pacholek nie miał na sobie liberii.

w. 60 *ni szarlatatu drogiego, ni fajlundyszowej* – ani szkarłatów (drogich tkanin), ani z falendyszu (grubego angielskiego lub holenderskiego sukna).

w. 61 *w telety już je ubieracie* – ubieracie je w szaty z kosztownego materiału ze złotymi nićmi.

w. 62 *wsi swe i miasta mijacie* – sens: pozbywacie się wsi i miast (zob. KOCHANOWSKI, *Satyr*, w. 125: „Więcej ci was daleko, co swe wsi mijacie / I ojcowskie kredence u Żydów chowacie”).

w. 63-64 *was magrowie ci waszy przyprawia / o zdrowie* – sens: przez służbę podupadacie na zdrowiu.

w. 65 *Sila to podno na mię* – sens: już to dużo dla mnie.

w. 69-70 *od witezów, co owo sobie natykali / wiech na rozum* – sens: od wojowników, co uważają się za mądrych, udają mędrców (por. NKPP, „Rozum” 119).

w. 77 *brożek szczęcią koni teletą obity* – powóz obity przetykaną złotem tkaniną zaprzężony w sześć koni.

w. 80-81 *pani / w koronie* – pani w eleganckim, uroczystym nakryciu głowy.

w. 84 *drogie turskie ... konie* – tj. konie tureckie, które uchodziły za najszybsze i najwytrzymalsze. Cechować je miały również niezwykła uroda i posłuszeństwo.

w. 87 *w tych to bryżach swoich* – tu: w haftach, w swoich haftowanych przybraniach.

w. 89 *A co wiedzieć* – por. wyżej, obj. do VII 2,42.

w. 93-94 *bo z mężów przykłady / i powód samych taki ony mają rady* – sens: bo biorą przykład z mężów, którzy sami mają takie same powody (chodzi o zbytki opisane dalej przez poetę, na które chętnie wydają mężowie).

w. 99 *kozackim strychem* – tu: na sposób kozacki.

w. 101 *kabat porzezany* – ozdobnie poprzecinany kaftan.

w. 106 *inak by za grzecznego nie uszedł Katona* – sens: w przeciwnym razie nie mógłby uchodzić za rozsądnego (lub: pełnego zalet) Katona. Katon Starszy upominał w sprawach obyczajów i nawoływał do dawnej prostoty.

w. 107 *kotcze swoje ubieracie* – przyodzabianie swoje powozy, karety.

w. 112 *kramy z nich ormiańskie już prawie czynicie* – tj. bardzo zdobione i kolorowe.

w. 113 *utrątnych panów* – utracjuszy.

w. 120 *Gdy potrzeba przypadnie* – tj. gdy powstanie stan zagrożenia, gdy przyjdzie wojna; por. KOCHANOWSKI, *Broda*, w. 84-85: „bo niskąd tak snadnie / Jako z złego sąsiada szkoda nie przypadnie”.

w. 123 *Dalekośny się od swych przodków odrodzili* – identyczne sformułowanie wyżej, II 2,39, por. także obj. do tego wiersza.

w. 127 *nic przecię nie sprawiem* – tj. niczego przecież nie dokonamy, nie sprawimy (w sensie: nie zrobimy konkretnych rzeczy).

w. 128 *tylko fraszkami droższy czas nad wszystko bawiem* – sens: marnując czas, zajmujemy się głupstwami; por. KOCHANOWSKI, *Fraszki* I 36, w. 2: „Bawisz się fraszkami”; III 36, w. 6: „Nie baw się fraszkami”.

w. 129-130 *każdy co ugonić / sobie szuka* – sens: każdy rozgląda się, jakby tu dostać coś dla siebie.

w. 132 *w żagłolotnym okręcie w daleki kraj porze* – tj. płynie w daleki kraj na okręcie o szybkich żaglach; Zbylitowski jako pierwszy użył tego przymiotnika, prawdopodobnie określenie (*velivolus*) zaczerpnął z Wergilusza (VERG. *Aen.* I,224).

w. 137-138 *rzeczy, / ... na pieczy* – por. wyżej, obj. do I 4,105-106.

w. 157 *statutem którzy łamią głowy* – tj. prawnikom; por. podobne sformułowanie niżej: VIII 2,663.

w. 161-162 *a Cerery nabożnem sercem wzywać hojnej / i z nią za to, co sieje, Pallady spokojnej* – por. niżej, VIII 2,193-194.

Pallady – przydomek Ateny; tu: nauczycielki rzeczy praktycznych (m.in. opiekowała się uprawą roli, wynalazła narzędzia, których używano w rolnictwie, nauczyła ludzi hodowli koni, pokazała ludziom, jak budować wozy i statki, odpowiadała także za garniarstwo i kowalstwo).

w. 163-164 *żeby mi zaś do roku tego dochowały / w całości i przez szkody znowu sprzętnąć dały* – sens: żeby w tym roku ochroniły zbiory w całości i dały zebrać bez strat.

w. 168-169 *w fanty / kosztownie uzłocone rzędy kłaść z bończuki* – sens: zakładać rzędy (końskie) kosztownie przyozdobione w wartościowe przedmioty (fantami mogły być np. klejnoty) z bończukami (znakami rozpoznawczymi w formie drzewca zakończonego kulą lub grotem, ozdobionego końskim włosiem, które w Polsce zawieszano na końskich szyjach).

w. 170 *psre lamparty* – tu: wyprawione skóry zwierząt służące jako okrycia.

odlewane sztuki – tu: kosztowne przedmioty odlane ze srebra (albo złota).

w. 171 *Eurytus*, „*Pholus*” – obaj byli Centaurami, związanymi z mitami o Heraklesie (jakkolwiek były dwa Centaury o imieniu Eurytos/Eurytion, a jeden z nich wywołał walkę Centaurów z Lapitami). Zbylitowski pomija fakt, że Centaury były w połowie ludźmi, a w połowie końmi, więc nie musiały już dosiadać koni.

w. 173-174 *tureckie zawoje / miał rąbać* – sens: ścinać głowy Turków; por. niżej, VIII 2,64-65.

w. 174 *szycować do potrzeby boje* – sens: przygotowywać oddziały do wojny. Ta sama para rymowa (*zawoje // boje*) w VIII 2,65-66.

w. 175-180 – niemal identyczny *passus* niżej, IX 37-42. [A.M.-N.]

w. 190 *swe plemię* – swój ród, rodzinę.

w. 198 *lichwą wyciągnąć człeka ubogiego* – tj. odzyskać lichwiarskie wierzytelności od ubogiego człowieka.

w. 199 *wydrzeć majątność własną przez gwałt komu* – sens: odebrać komuś siłą majątek, który był jego własnością (może: siłą jego majątek).

w. 201-202 *próżną nadzieją niepewnej wysługi / zbyć ojczyzny u dworu* – sens: idąc za mrzonkami o karierze dworskiej, pozbyć się ziemi (ojcowizny).

w. 206 *jedno się postanowić* – sens: tylko się ustabilizować.

w. 210 *nie kładąc pogodnego czasu barzo tanie* – sens: nie marnując czasu.

w. 214 *jak Proteus... człkiem wichrowatym* – niestabilnym, nieuporządkowanym życiowo człowiekiem jak Proteus, czyli bóstwo morskie, które miało m.in. dar zmieniania swojej postaci (wyraz *Proteus* należy czytać dwusylabowo).

w. 217 *musi być pieczywa starego* – sens: musi być stary, leciwy.

w. 218 *trzeba po nim posagu będzie niemalego* – Zbylitowskiemu prawdopodobnie chodzi o zabezpieczenie posagu przez męża (oprawę posagu, wiano). W ten sposób zabezpieczano żony na wypadek śmierci męża. Wiano składało się z dwóch równych części: oprawy posagu (części wiana zabezpieczającej posag) i przywianku (równego co do wartości posagowi wnoszonemu przez żonę). Zwykle więc wiano wynosiło podwójną wysokość posagu i zapisywano je specjalnym listem wiennym; więc w tym fragmencie chodzi zatem o to, co można otrzymać od męża.

w. 226 *łapają ... po powietrzu muchy* – sens: zostają z niczym; wyrażenie przysłowiowe (NKPP, „Mucha” 18).

w. 228 *apostolskim strychem* – na sposób apostolski, tj. biednie.

w. 234 *zwłaszcza gdy się nie szanuje* – sens: zwłaszcza gdy się nie zabezpiecza.

w. 248 *w chłodniku przeplatany przy strumiennej wodzie* – w altanie przy strumieniu.

w. 256 *gardlkiem swym wyprawuje* – identyczne sformułowanie zaraz niżej, VII 2,273.

w. 267-268 *trafty płyną i z zbożem komiegi, / i ciosane wanczosa* – tj. płyną różne rodzaje łodzi (służące do przewozu drewna i zboża).

w. 273 *gżęgżółka w sadu* – kukulka w sadzie.

w. 282 *w wieńcu przewijanym* – tu: w plecionce (rodzaj kosza) zrobionej na miejscu.

w. 286 *wiązań bukwice* – bukiety, pęki bukwicy.

w. 295 *okunie i szczuki* – te i kolejne gatunki ryb objaśniono w „Słowniku wyrazów archaicznych” (s. 386-414).

w. 299-302 *brogi wypróżnione / coście na wiosnę do skut były wymłócone! / Już teraz na pantoflach chodzić nie będziecie / ni twarży kapelusem swojej zakryjecie* – sens: poetę radują puste brogi (prymitywne stodoły), przypomina, że zboże sprzedal wiosną; *pantofle* to prawdopodobnie lokalna nazwa brożyn, czyli drewnianych słupków, które były podstawą konstrukcji brogu; *kapelusem* nazywa poeta ruchomy, słomiany daszek, który wieńczył bróg.

w. 305 *Oto się już dostały łąki przyodziane* – sens: łąki są już dojrzałe do sianokosów.

w. 313 *slabsze na pracę* – sens: slabsze, mniej mocne w tej pracy.

w. 316 *na stronie* – obok (chodzi o miejsce odpoczynku).

w. 318 *flaszeczek potrząsają przy strumiennej wodzie* – sens: piją przy strumieniu; podobny obraz w VIII 2,174-176 (Zbylitowski wymienił jeden z elementów utartego wyrażenia „potrząsać buklakiem”).

w. 329 *przy gęstej szelinie* – w pobliżu gęstego boru.

w. 330 *w chroście* – w zaroślach.

w. 333-334 *pokryte / sidła* – ukryte, zamaskowane sidła.

w. 337 *łanie wiatronogie* – szybkie w biegu łanie; por. KOCHANOWSKI, *Satyr* w. 393 („jelen wiatronogi”), *Psalterz* 33,34 („koń wiatronogi”); *Dryjas Zamechska*, w. 59 („sarny [...] wiatronogie”).

w. 336 *bych krogulcem też przepiórki gonil* – sposób łowienia przy użyciu ptaka drapieżnego. Układanie krogulca (rodzina jastrzębi) było podobne do przyuczania sokoła. Ptaki te służyły nie tylko do ścigania, ale także do wypłaszania ptactwa. Por. niżej, VIII 2,701.

w. 338 *strzelał z miernej rusznice* – strzelał z celnej rusznicy (rodzaju dawnej długiej broni palnej, strzelby bez zamka, później z zamkiem lontowym albo kołowym).

w. 344-354 – o psim szczekaniu jako muzyce dla uszu człowieka smutnego por. VIII 2,231-236.

w. 348 *przelawiając za zwierzem* – sens: szczekając w pogoni za zwierzyną.

w. 349-350 *strony / Febowe* – struny Feba.

w. 351 *bogini kastalijskich* – tj. Muz.

w. 352 *które strzegą potoków wód acydalijskich* – znamy tylko literacki (nie kultowy) przydomek Afrodyty/Wenus; por. VERG. *Aen.*1,719: *matris Acidaliae*; komentator Wergilego, Serwiusz (SERV. *in Aen.* ad loc.), uważał m.in., że

pochodzi on od źródła *Acidalus* w pobliżu beockiego Orchomenos, w którym Afrodyta kąpała się razem z Gracjami, swoimi córkami.

w. 363 *jej miły* – Hippomenes, jak sam poeta podpowiada nam w wersie 434. Por. także niżej, VIII 2,429-430.

w. 375-379 *wspominał jej o sprawach nadobnej Latony / i o wielkiej piękności Jowiszowej żony, / jako córę nadobną wziął Inachusowi / tenże, której kazala potym Argusowi / Juno strzec stookiemu* – por. podobny w brzmieniu *passus* wyżej, III 2f,13-17.

Jowiszowej żony – czyli Hery.

jako córę nadobną wziął Inachusowi / tenże – tj. Jowisz uwiódł Io.

w. 377-388 – por. niżej, VII 2,281-284.

w. 383-384 *Naprawił wnet Jupiter na sto oczu ony / muzyka* – sens: Zeus/Juppiter nasłał na jego sto oczu muzyka, czyli Hermesa, który – według jednej z wersji mitu – grając na flecie Pana, a nie na instrumencie strunowym, jak u naszego poety (por. w. 384), uśpił Argosa, a potem go zabił.

w. 388 *Onego Juno w pawie obróciła pióra* – po śmierci Argosa Hera/Juno na unieśmiertelniła go, przenosząc jego oczy na ogon pawia, ptaka poświęconego bogini.

w. 392 *gdy ją* – tj. Atalantę.

w. 393 *syn Pryjamów* – Aleksander–Parys, syn Priama i Hekabe.

Tyndarydę – Helenę, której boskim ojcem był Zeus, a ziemskim Tyndareos.

w. 395 *jak oszukał przysięgą na jabłku pisaną* – mowa o podstępie Akontiosa, który zakochał się w Kydippe i ruszył za dziewczyną do świątyni Artemidy. Tam zerwał owoc pigwy i nożem wyrył napis: „Przysięgam na świątynię Artemidy, że zostanę żoną Akontiosa”, a następnie rzucił owoc w jej stronę. Opiekunka podała jej pigwę, a dziewczyna na głos przeczytała wiążący ją napis, czego świadkiem była bogini.

w. 395-399 – por. niżej analogiczny *passus*, VIII 2,275-280.

w. 400-401 *jak Enone Parysa swego miłowała, / niż do Lacedemonu po Helenę płynął* – zob. VIII 2,833-850.

w. 405-413 – por. wyżej, III 2f,19-26.

w. 405-406 *raz to z chłopiędziem / do nieba jako orzeł leciał* – mowa o porwaniu przez Zeusa/Jowisza, który przybrał postać orła, młodzieńca Ganimedesa z gór w pobliżu Troi, gdzie pilnował stada.

w. 411 *ślicznej dziewczki* – tj. Io; por. wyżej, obj. do III 2f,25-26.

w. 417 *Herkulesa z wrzecionem posle do kądzieli* – mowa o trzech latach spędzonych przez Herkulesa u królowej Lidii Omfale; heros w kobiecych szatach prządl wówczas kądziel, a Omfale zaś nosiła maczugę i lwią skórę bohatera.

w. 419 *Hydry srogie, Cerbera i piekielne dziwy* – wymieniono tu dwie z dwunastu prac Herkulesa/Heraklesa, tj. zabicie Hydry lernejskiej i sprowadzenie

z podziemia psa Cerbera. W podziemiu bohater spotkał wielu bohaterów, uwolnił Tezeusza oraz Askalafosa i zabił kilka zwierząt należących do Hadesa.

w. 422 *lidyjskiej królowie* – tj. Omfale.

w. 427 *córa pięknej Dyjony* – tj. Afrodyta/Wenus, matka Erosa/Amora/Kupidyna.

w. 429-430 *ulubiony / sercu jej* – por. wyżej, obj. do VIII 2,363.

w. 442-443 *aż swe Febus konie / napoi w słonym morzu* – sens: aż zajdzie słońce.

w. 465 *Trzykroć to był szczęśliwy wiek, kiedy tak żyli* – zob. obj. do I 9,147-148.

w. 465-472 – opis złotego wieku zaproponowany przez Zbylitowskiego tylko w najogólniejszym zarysie nawiązuje do Owidiusza, ponieważ poeta zwraca uwagę na inne aspekty pierwotnej szczęśliwości człowieka. [A.M.-N.]

w. 473-482 – przy opisie wieku żelaznego zależność od Owidiusza jest większa; por. *OV.Met.* 1,130-131:

in quorum subiere locum fraudesque dolusque
insidiaeque et vis et amor sceleratus habendi.

na ich [tj. prawdy i wiary] miejsce wtargnęły zdrada, podstęp, oszustwo,
przemoc i zbrodnicza żądza posiadania.

(tu i niżej przekład A. Kamińska)

oraz *Met.* 1,141-143:

iamque nocens ferrum ferroque nocentius aurum
prodierat, prodit bellum, quod pugnat utroque,
sanguineaque manu crepitantia concutit arma

Zjawilo się na świecie okrutne żelazo i okrutniejsze od żelaza – złoto.
Nadeszła wojna, która posługuje się jednym i drugim,
i potrząsnęła mieczem w skrwawionej dłoni.

[A.M.-N.]

w. 485 *A to ja z tej ubóstwo miary chwałę swoje* – motyw mierności obecny jest u Kochanowskiego (m.in. w *Pieśni* I 9 i II 17, w *Pieśni świętojańskiej o Sobótce* oraz w *Marszałku*), który recypował go z twórczości Horacego (m.in. *Epod.* 2, *Carm.* 2, 29), Wergiliusza (*Georg.* 2) i filozofii stoickiej, zob. obj. do II 2,69-71 i VII 2,510.

w. 492 *gdy owego zyjdziesz* – sens: gdy przyjdzie do niego śmierć.

w. 496 *sklepy z pieniędzmi* – skarbcie (najczęściej znajdujące się w piwnicach).

w. 504 *o żywot prędko przyprawują* – sens: przyczyniają się do śmierci.

w. 505-507 *czego ci ... / trudno uść mają, którzy na szaniec wszystko stawia: / i zdrowie, i majątność* – sens: czego trudno uniknąć tym, którzy narażają zdrowie i ryzykują majątek (NKPP, „Szaniec” 1).

w. 509 *bo się małem natura ludzka kontentuje* – por. wyżej, II 2,69 i obj. do II 2,69-71. [A.M.-N.]

w. 510 *kiedy mierności zbytek próżny ustępuje* – zasada „mierności” (umiarkowania), arystotelesowskie umiarkowanie, stoicka *aurea mediocritas*: człowiek ma trzymać się miary, tj. drogi środkowej, zakreślać swoim pragnieniom należyte granice. Por. przysłowia: Adalberg, „Miara” 17: „Wszystko dobre w miarę”; NKPP, „Miara” 11: „Przysłowie to stare: we wszystkim mieć (znać) miarę”; „Mierność jest nawiętsza mądrość” (NKPP, „Mierność” 1), „Szczęśliwy, kto spokojnie używa mierności” („Mierność” 3); „Życ” 39: „Najlepsze kurowanie jest żyć umiarkowanie”. Por. HOR. *Carm.* 2,10,5-8:

Auream quisquis mediocritatem
diligat, tutus caret obsoleti
sordibus tecti, caret invidenda
sobrius aula.

Kto złoty sobie upodobał umiar,
ten się uchroni przed nikczemną nędzą
i przed zawiścią, która zawsze ściga
bogate dwory.

(przekład A. Lam)

W kontekście wersu 8 Horacego por. zaraz wyżej, w. 505: „ci, co się dwory ustawicznie bawią”. [A.M.-N.]

w. 512 *i z kalety wytrząsa* – wydaje pieniądze (por. też podobne znaczenie REJ, *Wizerunk własny*, List 69v: „To już skrzynie wytrząsaj”).

[VIII.] WIEŚNIAK

[1.] Do... Janusza... Ostrowskiego...

Tytuł: – książę Janusz Ostrogski (ok. 1554-1620), rówieśnik poety, był w owym czasie jednym z najbogatszym magnatów Rzeczypospolitej i dzierżył liczne urzędy: wojewody wołyńskiego, starosty białocerkiewskiego, czerkaskiego, włodzimierskiego, kaniowskiego, perejasławskiego i bohusławskiego. W 1593 r. został kasztelanem krakowskim, a nominacja na ten najwyższy urząd świecki w państwie – jak się przypuszcza – realizowała królewski zamiysł zrównoważenia wpływów Zamoyskiego. W roku wydania *Wieśniaka* stosunki między Zygmuntem III a Januszem Ostrogskim zaczęły się jednak psuć. Książę kształcił się w ojcowskim Dubnie, a potem na dworze wiedeńskim. Miał też doświadczenie żołnierskie: w 1577 r. dowodził obroną Dubna przed Tatarami, a dwa lata później wziął udział w kampanii inflanckiej. W roku 1593 w bitwie pod Piątkiem pokonał zbuntowanych Kozaków, a w 1607 walczył po stronie króla Zygmunta III przeciwko rokoszansom Zebrzydowskiego w bitwie pod Guzowem. Jako pierwszy z rodu przeszedł na katolicyzm (1579 r.), co negatywnie wpłynęło na jego stosunki z rodziną, hojnie bowiem uposażał świątynie katolickie, fundował kościoły i klasztory (jedynie jezuitom nie pozwalał prowadzić działalności duszpasterskiej w swoich dobrach). Książę był trzykrotnie żonaty. W czasie gdy ukazał się *Wieśniak*, od 3 lat pozostawał w związku z Katarzyną Lubomirską. Na części swoich dóbr utworzył

ordynację i stał się pierwszym ordynatem ostrogskim (24 miasta i niemal 600 wsi). Rody Zamoyskich i Ostrogskich skoligaciły się w następnym pokoleniu: bratanica Janusza, Katarzyna, wyszła za mąż za syna hetmana, Tomasza.

w. 1-2 *Z przykrytych lasów, kędy Fero<n>ija / i Faunus mieszka* – z pokrytych liśćmi lasów, gdzie mieszka Feronia i Faunus; Zbylitowski przywołuje bóstwa, które identyfikuje jako opiekunów pasterzy, bogów lasów i gajów.

w. 2 *mieszka nad Dunajcem, i ja* – rzeka przepływa przez Zbylitowską Górę, miejsce zamieszkania poety.

w. 16-17 *upatrujesz / powolność* – sens: doceniasz posłuszeństwo, przychyłność.

w. 19 *i z potrzebę złota* – tj. złota tyle, ile trzeba, wystarczająco.

w. 26-27 *i onej bitwy u wszech znakomitej, / w której-eś pobił Kozaki swowolne* – 2 II 1593 r. książę Ostrogski brał udział w bitwie pod Piątkiem, podczas której pokonał zbuntowanych Kozaków.

w. 33 *przykładem mężnych pradziadów walecznych* – czyli tak, jak czynili to twoi waleczni przodkowie. Zbylitowski mówi o ojcu Janusza – Konstantym Wasylu (zob. obj. VIII 1,34), oraz dziadku – Konstantym, hetmanie wielkim litewskim (1460-1530).

w. 34 *ojca* – księcia Konstantego Wasyla Ostrogskiego (1526-1608), magnata, starosty włodzimierskiego i wojewody kijowskiego, a od 1559 r. marszałka ziemskiego wołyńskiego, senatora i dowódcy wojsk. Książę był obrońcą kresów walczącym przeciwko Tatarom.

w. 37 *odnieśli osady szyrokie* – sens: otrzymali wielkie siedliska, posiadłości.

w. 41-43 *Tak cny Alcides swą Wulkanowego / ręką rozbójcę syna okrutnego / zabił w jaskini* – szyk: tak cny Alcides zabił swą ręką w jaskini okrutnego rozbójcę, Wulkanowego syna.

Alcides – wnuk Alkajosa/Alceusza, czyli Herakles/Herkules.

Wulkanowego ... / syna – Kakusa, trzygłowego olbrzyma zięjącego ogniem, który ukradł bydło Geriona śpiącemu Herkulesowi. Heros jednak odnalazł złodzieja i zabił maczugą w jego własnej grocie.

w. 43-44 *uczczony / niebem* – por. KOCHANOWSKI, *Fragmenta. Pieśń III*, w. 47: „Męstwem Alcides do nieba sie dostał”. Gwiazdozbiór Heraklesa/Herkulesa jest widoczny na północnej półkuli nieba jako piąta największa konstelacja, choć w jego skład nie wchodzi żadna gwiazda pierwszej wielkości gwiazdowej. Najjaśniejsze gwiazdy Herkulesa tworzą nieregularny czworokąt, a najlepszy okres do obserwacji przypada od połowy lipca do końca sierpnia, kiedy Herkules niemal góruje w zenicie i widoczna jest jego charakterystyczna sylwetka.

[2.] **Wieśniak**

w. 4-7 *rozmyślałem w chłodnym cieniu / twe rozkoszy, twe pożytki / i uciechy, wczasy wszystkie, / wsi wesola* – por. KOCHANOWSKI, *Sobótka. Panna XII*, w. 3-4: „Kto twé wczasy, kto pożytki / Może wspomniéć zaráz wszystkie?”

w. 23-30 *Rzadko w ten czas kto ... / ... abo morze / prot nawą w dalekie strony, / gdzie Oryjon nieskrócony / zatopić może i zdrady / użyć, smutne Halcyjady / abo wiatr bystry w złe chwile / zanieść na brzeg srogiej Scylle* – tego elementu brakuje w opisie złotego wieku w *Żywocie ślacheica we wsi* (VII 2,465-472); por. *OV.Met.* 1,94-96:

nondum caesa suis, peregrinum ut viseret orbem,
montibus in liquidas pinus descenderat undas,
nullaque mortales praeter sua litora norant;

Jeszcze z gór swych rodzimych nie zstąpiła
na fale morza ścięta sosna, by ujrzeć inne kraje.
Ludzie nie znali obcych, dalekich brzegów.

(przekład A. Kamieńska)

Oryjon nieskrócony – tj. niepohamowany Orion, przy czym Orion jest tu zarówno postacią mitologiczną, jak i nazwą konstelacji, która jako jeden z najbardziej charakterystycznych gwiazdozbiorów nieba zimowego jest łatwa do odnalezienia (np. Pas Oriona), dlatego była wykorzystywana podczas nawigacji.

smutne Halcyjady – prawdopodobnie chodzi o Hyady (które poecie „pomyliły się” z halcyjonami – ‘zimorodkami’; zob. „Indeks”, s.v. ‘Alkyone’), siostry Plejad, zwane też „Płaczkami”, które tak bardzo rozpaczały po tragicznej śmierci brata Hyasa, że bogowie zamienili je w gwiazdy. Hyady tworzą na niebie charakterystyczną literę V, którą można łatwo odnaleźć, dwukrotnie przedłużając linię łączącą Syriusza i Pas Oriona. Stanowią gromadę otwartą w gwiazdozbiornie Byka, który leży z poblizu równika niebieskiego, w Polsce widoczne są od jesieni do wiosny.

w. 32 *ni fałszem na świecie żywi* – sens: nie żyli fałszem.

w. 33 *dziwne rady* – sens: złe, fałszywe ustalenia; poeta mówi również o politycznych sojuszach.

w. 36 *zażywali świata* – sens: używali życia (tu w pozytywnym znaczeniu: dobrze przeżywali życie).

w. 39 *niech się przekłada na stroje* – sens: niech się wykosztowuje na stroje.

w. 42 *na złoto się przesadza* – sens: nagromadzi złota.

w. 45 *Niech stawa w pacholczem kole* – sens: niech wejdzie do grona sług, niech zostanie sługą; por. KOCHANOWSKI, *Muza*, w. 95: „Nie prze to, żebym przed nim stał w pacholczym kole”.

w. 46-47 *się ciągnie przez pole, / biegając za nastulkami* – sens: niech wędruje po świecie, zabiegając o względy możnych (por. KOCHANOWSKI, *Muza*, w. 96: „Albo i przy nastolce ciągnął się przez pole”.

w. 52 *rad by teraz podno drugi* – sens: wolałby teraz podobno inny.

w. 58 *są pieskiem Ezopowem* – bajka przypisana Ezopowi pierwszy raz dopiero w XV w. (przez Heinricha Steinhöwela, w wydaniu z ok. 1476 r.)

nie pojawia się w żadnym zbiorze Ezopa (w „Apendyksie” Perry’ego nr 702). Przysłowie było znane w antyku jako „pies w stajni” (*canis in praesepio*) i pojawia się kilkakrotnie u Lukiana, a także w apokryficznej Ewangelii Tomasza; por. PHAEDR. 1,27 (podobne przesłanie). Bajka opowiada o psie, który nie dopuszczał koni do siana, pomimo że sam jeść go nie mógł. Mianem „pieska Ezopowego” określano więc osobę, która uniemożliwia lub utrudnia innym osobom dostęp do jakichś pożądaných przez nie dóbr, choć sama nie może lub nie chce tych dóbr zdobyć (dzisiejszy „pies ogrodnika”). Prawdopodobne jest również nawiązanie do bajki o psie i kości (PHAEDR. 1,4; BABR. 79; Perry 133): pies z kością w pysku, ujrzawszy swoje odbicie z wodzie, zapragnął kości tego drugiego psa, otworzył paszczę i jego zdobycz przepadła; moral tej bajki zasadza się na stwierdzeniu: „ciesz się tym, co masz”. [Za szczególę dziękiuję Joannie Stadler.]

w. 65 *tureckie świetne zawoje* – por. wyżej, VIII 2,173-174.

w. 66 *jańczarów masłocznych boje* – tj. oddziały doborowej piechoty tureckiej.

w. 70 *się zawiódł w długi* – popadł w długi, wpędził się w długi.

w. 71 *nędzne kmiotki zastawił* – tj. zastawił wsie.

w. 72 *aby sobie brożek sprawił* – aby kupić sobie powóz.

w. 74 *w drogi telet i w koronę* – mowa o kosztownym materiale lub szatach z takiego materiału, zwykle ze złotymi nićmi oraz o eleganckim i uroczystym nakryciu głęwy.

w. 83-84 *pieczy, / ... swe rzeczy* – por. wyżej, obj. do I 4,105-106.

w. 85-86 *chcąc spokojne mieć staranie / i pobożne nabywanie* – por. KOCHANOWSKI, *Sobótka. Panna XII*, w. 7-8: „Pobóźné jego stárání / I bezpieczne nábywání”.

w. 88 *kto złę lichwę brać ulubił* – sens: kto lubi brać lichwiarski procent, wyzyskiwać dłuźnika.

w. 103-104 *wiecznie // bezpiecznie* – ta sama para rymowa u KOCHANOWSKIEGO, *Psalterz* 4,27-28. [A.M.-N.] Ta sama para rymowa popularna również przed Kochanowskim (np. REJ, *Żwierzyniec* IV, 69: *Na lakomca skąpe*, w. 7-8; *Wizerunk własny żywota człowieka poczciwego*, List 4v, w. 11-12).

w. 107-108 *nieba // trzeba* – ta sama para rymowa u KOCHANOWSKIEGO, *O śmierci Jana Tarnowskiego*, w. 69-70 (*potrzebá // niebá*); *Zuzanna. Wiersz dedykacyjny*, w. 3-4; *Satyr*, w. 5-6. 339-340, 387-388; *Szachy*, w. 377-378; *Psalterz* 4,21-22 (*potrzebá // niebá*) i inne. [A.M.-N.] Ta sama para rymowa popularna również przed Kochanowskim (np. REJ tylko w *Żwierzyncu*: I,1 *Lizander*, w. 7-8; II,15 *Kościelcecy*, w. 7-8; III,48 *Papistowie*, w. 3-4; III, 58 *O tymże*, w. 4-5).

w. 127 *przezeń* – przez las bukowy (w. 124).

w. 132 *żyr gotowy* – żerowisko.

w. 133 *czasem leży nad potokiem* – mowa o „zwierzu leśnym i domowym” (w. 131).

w. 160 *jesli spełna wszytek* – sens: czy zgadza się ilość sztuk bydła, czy żadne nie przepadło.

w. 161 *blonia posieczone* – skoszone rozległe łąki.

w. 165-166 *skąd roczną czeladź i wszytek / opatruje swój dobytek* – por. KOCHANOWSKI, *Sobótka. Panna XII*, w. 19: „Stąd roczną czeladź i wszytek / Opatruje swój dobytek”.

roczną czeladź – tj. roczny koszt utrzymania służby; może to również oznaczać służbę godzoną na rok.

opatruje swój dobytek – sens: zabezpiecza swój dobytek; mowa o gospodarzu (w. 158).

w. 169 *wojsko białe lawą swoją* – tj. kobiety rzędem, trzymając się razem; *białe* – od białych nakryć głowy.

w. 171 *to gadki czynią pokryte, / to śpiewania rozmaite* – KOCHANOWSKI, *Sobótka. Panna XII*, w. 19-20: „Tam już pieśni rozmaite, / Tam będą gadki pokryte”.

gadki czynią pokryte – sens: zadają zagadki.

w. 174-176 *druddy flaszki wytrząsają. / Siedzą czasem w leśnym chłodzie, / przy strumiennej zimnej wodzie* – por. wyżej, VII 2,318 i obj.

w. 193-194 *wzywając Cerery hojnej / i z nią Pallady spokojnej* – por. podobny fragment wyżej, VII 2,161-162.

w. 196 *bez szkody sprzątnąć dały* – sens: dały zebrać plony bez strat.

w. 202 *lemieszem twardym porzuc* – sens: prując twardym lemieszem, czyli dolną, najszybciej zużywającą się częścią pługa.

w. 227 *pola zażyć mogą* – mogą zapolować (zima była tradycyjnym okresem urzędowania polowań traktowanych jako rozrywka).

w. 231-236 – por. wyżej, obj. do VII 2,344-345.

w. 250 *córkę uniósł królowi* – czarodziejka Medea, córka Ajetesza, uciekła z Jazonem z Kolchidy.

w. 254 *i ty ... twoje* – i te twoje.

w. 258-259 *Tryptolemusa posłala / na lotnego węża grzbiecie* – mowa o synu Celeusa, którego Demeter/Cerera nauczyła sztuki rolnictwa. Tryptolemos przemierzał Grecję na skrzydlatym rydwanie, by nauczać innych sadzenia i zbierania plonów.

na lotnego węża grzbiecie – wedle najbardziej rozpowszechnionych wersji mitu wóz Tryptolema zaprzężony był w uskrzydłone smoki.

w. 261-262 *Jowisz w urodzie / ląbcej pływaj po wodzie* – Jowisz pod postacią ląbcedzia uwiódł Ledę, księżniczkę spartańską.

w. 263 *z Europą przez morze* – chodzi o księżniczkę sydońską Europę, którą Zeus uniósł przez morze na Kretę (*Europą* – wyraz czytany czterosylabowo).

w. 264 *do Krety sporze* – szybko, prędko do Krety.

w. 267-268 *poruszał kamienne skały / i lasy za nim biegały* – zob. KOCHANOWSKI, *Pieśni I* 21,21-22: „Do Amfijonowej lutnie / Śpieszyły sie lasy chutnie”.

w. 267-274 – opis ten przypomina raczej dokonania Orfeusza, ale umiejętności Amfiona i Orfeusza często mylono; por. katalog drzew, które przybywają w miejsce, gdzie Orfeusz gra: *OV.Met.* 10,86-147.

w. 272 *opusciwszy leśne cienie* – por. *OV.Met.* 10,88-90:

umbra loco deerat; qua postquam parte resedit
dis genitus vates et fila sonantia movit,
umbra loco venit [...]

Lecz miejsce to było pozbawione cienia. Kiedy boski wieszcz usiadł tam
i uderzył w struny dźwięcznej liry, wnet całe to miejsce
okryło się cieniem.

(przekład A. Kamińska)

w. 275-280 – por. wyżej analogiczny passus, VII 2,395-399.

w. 281-284 – por. wyżej, VII 2,377-388.

w. 285-290 – mowa o sędziu Parysa.

w. 296-300 *w ten czas szpetna Tyzyfona, / co jej węże wiszą z głowy / miasto włośów, smutnej mowy / słuchając jego, płakała / i żonę mu wziąć kazala* – por. *OV.Met.* 10,45-47:

tunc primum lacrimis victarum carmine fama est
Eumenidum maduisse genas, nec regia coniunx
sustinet oranti nec, qui regit ima, negare

Wtedy pierwszy raz, jak głosi wieść, zwilżyły się łzami
policzki Eumenid, prośbie Orfeusza nie potrafiła odmówić
ani królewska małżonka, ani ten, który rządzi podziemnym światem

(przekład A. Kamińska)

w. 306 *przez żadnej ciosanej łodzie* – bez żadnej wyciosanej łodzi, ponieważ Arion skoczył do morza i płynął samotnie na grzbiecie delfina.

w. 308 „*Phaetusa*” *smutne* – właściwie Heliady, nazwane tak wspólnie imieniem najstarszej z nich; por. wyżej, obj. do VI 3[II],436.

w. 311 *lecąc* – tu: lecącego.

w. 318 *od córy ślicznej Latony* – Artemidy/Diany.

w. 319 *Hydrę zgładził Alcydes* – mowa o jednej z prac Herkulesa/Heraklesa – zabiciu Hydry lernejskiej.

w. 320 *Gradywa bił Tytides* – właściwie (łac.) *Tydidēs*, tj. Tydyda, czyli syn Tydeusa, Diomedes. Poeta nawiązuje do opisanego przez Homera starcia Diomedesa z Aressem (Gradyw to przydomek rzymskiego Marsa, utożsamianego z greckim bogiem wojny), kiedy to Diomedes boleśnie ranił boga w podbrzusze podczas tzw. swojej aristei; por. *HOM.II.* 5,845-863.

w. 324 *bitni Macedonowie* – chodzi może szczególnie o zasługi wojenne Aleksandra Macedońskiego.

w. 325 *nieprzewaleczni Rzymianie* – niedający się przewalczyć; możliwy błąd polegający na zamianie liter (*nieprzewalczeni*).

w. 327 *jakie w Persyjej* – mowa może o wojnach perskich, jakie w latach 490 p.n.e. (I inwazja Persów na Grecję) i 480 (II inwazja) toczyli Grecy z Persami, choć walczone nie na terenie imperium perskiego, a w Grecji (pod Maratonem, na Przelęczy Termopilskiej, pod Salaminą i Platejami), dopiero w roku 479 teatr działań wojennych przeniósł się do Jonii (bitwa u przylądka Mykale). [A.M.-N.]

w. 328 *abo w chciwej krwi Scytyjej* – Scytami nazywano koczownicze ludy irańskie, zamieszkujące północne okolice Morza Czarnego. Słynęły one z wojowniczości, umiejętności luczniczych i krwawych obyczajów. Początkowo Scytowie kontrolowali Morze Czarne i Kaspijskie, władali Krymem, Zakaukaziem i częścią dzisiejszego Kazachstanu. Król perski Cyrus II Wielki zginął w starciu z władczynią Scytów (lub Massagetów), Tomyris (529 r. p.n.e.), a Dariusz I Wielki w 513 r. poprowadził wyprawę przeciwko Scytom, dochodząc aż do brzegów rzeki Ra (dziś: Wołga). Ponieśli oni klęskę dopiero w bitwie z Filipem II Macedońskim w roku 339, co rozpoczęło proces upadku ich państwa. W III w. n.e. na państwo Scytów krymskich najechali Goci. W czasach Zbylitowskiego „Scytami” nazywano mieszkańców imperium osmańskiego, zaś sam poeta mianem tym określał Tatarów.

w. 329 *jakie okrutni Gotowie* – jedno z największych plemion wschodniogermańskich. Po raz pierwszy najechali państwo rzymskie w roku 239 n.e. Podbili także niektóre bogate miasta greckie. W końcu opanowali Pannonię, zaatakowali Italię i złupili Rzym. Sami ulegli później Longobardom i Arabom. O Gotach pisał Marcin Kromer (*Kronika* I 2-3). O Gotach mógł Zbylitowski czytać w dziełach późnorzymskich historyków: Jordanesa, Kasjodora czy Prokopiusza z Cezarei.

w. 331 *zwodzili czasów dawniejszych* – sens: wiedli nieco dawniej.

w. 332 *niedawno pośledniejszych* – tj. ostatnich, niedawnych.

w. 333-656 – informacje o władcach Polski Zbylitowski czerpie przede wszystkim z kroniki Marcina Kromera, o czym sam wspomina (VIII 2,438) i nie korzystał z popularnego *Vitae regum Polonorum* Klemensa Janickiego.

w. 333-334 *Jako Lech naprzód w te strony / przyszedł i osadził ony* – legendarny założyciel państwa, brat Czecha, por. KROMER, *Kronika* I, 14-16; II, *Lech* (przekład Błażowskiego); Lib. 1, Cap. XIV-XVI; Lib. 2, *Lechus*, 25 (oryginał) – w dalszej części objaśnień lokalizację w przekładzie i łacińskim oryginale w tej kolejności, za tytułem rozdziału łacińskiego lokalizacja stronicy w starodruku.

ony – tj. Polaków.

w. 335-336 *syn jego Duńczyki / uskromił i Pomorczyki* – Kromer pisze o synu Lecha – Wizymirze (od jego imienia ma pochodzić nazwa miasta Wismar w północno-wschodnich Niemczech, portu nad Bałtykiem), który pokonał duńskiego króla Sywarda, a Duńczyków przyprowadzono w miejsce,

które nazwano Dańskiem (Gdańskiem); KROMER, *Kronika II, Lech* (Lib. 2, *Lechus*, 25).

w. 337-338 *Po nim smoku Grachus zgładził / i miasto Kraków osadził* – legendarny Krak, założyciel Krakowa; KROMER, *Kronika II, Krakus* (Lib. 2, *Cracus*, 28).

w. 339-342 *Śliczna Wanda, córka jego, / wziąwszy władzę państwa tego, / pobila Niemce na głowę / i uszytkę moc Rytgierowę* – KROMER, *Kronika II, Wenda* (Lib. 2, *Venda*, 30).

w. 343-348 *Przemysł, czechu złotniczego, / nieprzyjaciela srogiego / poraził fortelem w boju, / zachował swoich w pokoju, / dla czego na państwo wzięty / i za monarchę przyjęty* – chodzi o złotnika, który nakazał zrobienie wielkiej liczby szyszaków i tarcz z drewna, które następnie zostały pokryte „żółcią a glejtą”. Promienie wschodzącego słońca odbijały się od rozstawionych w lesie przedmiotów, co przeraziło wrogów, którzy sądzili, że Polacy dysponują ogromną liczbą zbrojnych. Nieprzyjaciele, uciekając, wpadli w zasadzki, które nakazał przygotować Przemysł. Por. KROMER, *Kronika II, Dwanaście wojewód po wtóre* (Lib. 2, *Duodecim palatini iterum*, 31); *Przemysł albo Leszek Pierwszy* (Lib. 2, *Praemislus, sive Lescus Primus*, 32).

w. 349-352 *A Leszkowi prędkie nogi / państwo dały, nie skarb drogi / ani wymyślne praktyki, / ni jak drugim zbrojne szyki* – po śmierci Przemysła, który zmarł bezpotomnie, zorganizowano zawody w bieganiu. Młodzieniec z wysokiego rodu o imieniu Leszek ubiegł pozostałych, bo wysypawszy na drogę żelazne gwoździe, sam ruszył boczną ścieżką na podkutym koniu. Podstęp wykryto i wygrał ubogi, spieszony młodzieniec, którego również nazywano Leszkiem. Por. KROMER, *Kronika II, Leszek Wtóry* (Lib. 2, *Lescus Secundus*, 32).

w. 353-354 *Syn jego potym bez boju / rządził poddane w pokoju* – synem Leszka był również Leszek. Historyk datuje jego panowanie na czasy Karola Wielkiego; por. KROMER, *Kronika II, Leszek Trzeci* (Lib. 2, *Lescus Tertius*, 34).

w. 355 *Popiel po nim bojaźliwy* – Popiel był prawowitym synem Leszka, który miał ze związków pozamałżeńskich 20 innych dzieci (zostały one hojnie obdarowane różnymi ziemiami); por. KROMER, *Kronika II, Leszek Trzeci* (Lib. 2, *Lescus Tertius*, 34); *Popiel Starszy albo Pierwszy* (Lib. 2, *Popielus Senior*, 36).

w. 356-361 *i syn jego niewstydlivy, / na którego grzechy padły / ojcowskie, potym go zjadły / myszy z żoną niewstydlivą, / na krew stryjów jego chciwą, / ze dwiema synmi w Kruszwicy* – synem Popiela był również Popiel. Kłopoty władcy rozpoczęły się wtedy, gdy przestał słuchać rad roztropnych stryjów, zaniedbał obowiązki władcy, całe dnie spędzał na pijaństwie i rozpuście. By zapobiec dalszej degrengoladzie bratanka, stryjowie postanowili go ożenić. Wybór padł na księżniczkę niemiecką. Zamiast jednak przywieść Popiela na drogę cnoty, sama uczestniczyła w niegodziwościach, którym usiłowali zapobiec stryjowie. Para postanowiła ich otruć. Popiel, udając umierającego, zwabił krewnych do swego domu, a żona podała im trujący napój. Ciała

wyrzucono, nie grzebiąc ich i oklamując poddanych, że śmierć stryjów jest karą za ich rzekome zdrady. Z ciał zabitych wylęgły się myszy, które zjadły Popiela i jego rodzinę; por. KROMER, *Kronika II, Popiel Młodszy, albo Wtóry* (Lib. 2, *Popielus Junior*, 37).

w. 363 *Piast obran cudem* – legendarny protoplasta dynastii Piastów. Według ANONIMA GALLA (*Kronika polska*, s. 13) był ubogim oraczem spod Gniezna, później widziano w nim również bartnika lub kołodzieja. W czasie postrzyżyn syna ugościł tajemniczych wędrowców (w późniejszych wersjach: aniołów lub świętych), po czym w czasie skromnej biesiady nastąpiło cudowne rozmnożenie jedzenia. Goście obcięli włosy chłopca i nadali mu imię Siemowit. Gdy ten dorósł, wypędził Popiela i objął władzę w księstwie. Piast miał być mężem Rzepichy; por. KROMER, *Kronika II, Piast* (Lib. 2, *Piastus*, 40).

w. 369 *Nie wydał go* – sens: nie wdał się w niego (bo lubił wojowanie).

w. 370-372 *Semowit, do wojny chciwy: / ten Prusy, ten Pomorzyczyki / zholdował i Kaszubczyki* – Siemowit był bardzo waleczny, jeszcze za życia ojca wprawił się w rzemiosło żołnierskie. Historyk szczegółowo opisał jego wojenne sprawy; por. KROMER, *Kronika II, Ziemowit* (Lib. 2, *Ziemovitus*, 41).

w. 373-374 *Leszek, syn jego, w młodości / zszedł w cnocie i w pobożności* – właściciel Lestek (współcześni badacze uważają, że zmarł ok. 930 r.). Władca ten został przez historyka oceniony negatywnie; etymologia imienia (oznaczającego ‘chytrość’, ‘przebiegłość’) wpłynęła prawdopodobnie na zbudowanie negatywnego portretu władcy; por. KROMER, *Kronika II, Leszek Czwarty* (Lib. 2, *Lescus Quartus*, 42).

w młodości / zszedł w cnocie – sens: gdy był młody, zszedł z drogi cnoty. KROMER (s. 89-90) podaje wprost: „[...] wojna przeciwko Słowakom albo Wendom, Pomorzanom i Kaszubom [...] o zaniechanie przyszła. Której wojny ani sam Leszek dorósłszy potym nie kończył, więcej pokój i próżnowanie, aniżeli sławę wojenną miłując”.

w. 375 *Po nim Ziemomysł obrany* – KROMER, *Kronika II, Ziemomysł* (Lib. 2, *Ziemomyslus*, 43), Zbylitowski opuścił historię cudownego ozdrowienia niewidomego syna Ziemomysła, który w siódmym roku nagle przejrzał na oczy.

w. 377-380 *Ten cnego zostawił syna, / Mieczława chrześcijanina, / który wiarę chrześcijańską / przyjął, a wzgardził pogańską* – tj. Mieszka I, księcia z dynastii Piastów, który sprawował władzę od ok. 960 r. KROMER (*Kronika II, Leszek Czwarty*, Lib. 2, *Lescus Quartus*) opisał etymologię imion władcy (Mieczysław i Mieszko) oraz jego losy i przyjęcie chrześcijaństwa (*Kronika III*: „Polacy i Słowacy jako przed tym wierzyli i wiarę Chrystusową przyjęli” – Lib. 3, *De religionibus priscorum Polonorum et Slavorum et religione christiana ab ijs suspecta*, 44; *Kronika III: Mieczysław* – Lib. 3, *Miecislauis*, 46).

w. 381-383 *Cnotą sobie pobożnego / zostawił syna możnego, / Bolesława – Bolesława Chrobrego, pierwszego koronowanego króla Polski (1025 r.);* por. KROMER, *Kronika III, Mieczysław, Bolesław Pierwszy król, nazwiskiem Chabry* (Lib. 3, *Boleslaus Primus, Rex cognomento Chrobry*, 51).

w. 383-384 *który z Rusy / wiódł wojny* – po śmierci cesarza Ottona III (1002 r.) Bolesław znalazł się w konflikcie z jego następcą, Henrykiem II Świętym, i prowadził z nim długotrwałe wojny (1002-1018), zakończone pokojem w Budziszynie. W roku 1018 Bolesław zdobył Kijów, osadzając na ruskim tronie swojego zięcia, Światopelka I, oraz przyłączył ponownie do państwa polskiego utracone w 981 r. Grody Czerwieńskie.

w. 384-386 *pobit Prusy, / Czechy, Sasy i Morawy, / Słowaki* – w rzeczywistości chodzi o trwające wiele lat boje o ziemie łżyckie i milskie. Po śmierci cesarza Ottona III (w 1002 r.) Bolesław zajął Miśnię, Miłsko i Łużyce, w 1003 r. osadził na tronie czeskim Bolesława III Rudego, którego później oslepił i zajął jego miejsce w Pradze. W 1004 r. Henryk II Święty, władca Rzeszy, zaatakował Czechy i obalił Bolesława, a w 1005 r. Bolesław zrzekł się Miłska i Łużyc (pozostały mu Morawy i Słowacja). W 1007 r. Chrobry najechał na ziemie arcybiskupstwa magdeburgskiego i odzyskał Budziszyn, a w 1013 r. – na mocy porozumienia w Mersenburgu – uzyskał Miłsko i Łużyce w lenno. Bolesław jednak nie wywiązywał się z obowiązków, dlatego Henryk II, sprzymierzysz się Jarosławem Mądrym – zaatakował Chrobrego, który ostatecznie wygrał walkę. Bój zaowocował pokojem w Budziszynie (1018 r.), na mocy którego polski władca zachował Miłsko i Łużyce jako swoją własność.

w. 389 *Miec-z>yśław, syn* – Mieszko II Lambert, król Polski w latach 1025-1031, drugi syn Bolesława Chrobrego; por. KROMER, *Kronika III, Mieczysław król* (Lib. 3, *Miecislavus Rex*, 66).

w. 393-394 i 397-399 *ale potym / nie chciał więcej myśleć o tym – // ... // zaczyn do wzgardy poddanem / wszedł, bo był nikczemnym panem: / nierządu barziej pilnował* – Mieszko II do XIX w. określany był mianem *Gnuśny*. Wynikało to z krytycznych opinii kronikarzy, zwłaszcza Jana Długosza, który opisywał go jako człowieka tępego umysłu, niezgrabnego, nierozsądnego i słabego. Niewątpliwie zjednoczył państwo, ale nie udało mu się odtworzyć stabilnych struktur władzy, a ponadto za jego czasów od Polski odpadły nabytki terytorialne Bolesława Chrobrego.

w. 395-396 *dał w moc zenie rządy wszystki / państwa swego i pożytki* – żoną Mieszka II była Rycheza, matka Kazimierza Odnowiciela. Po objęciu władzy przez Bezpryma i ucieczce Mieszka II do Czech wyjechała z Polski do Niemiec, zabierając insygnia królewskie i cały majątek (insygnia wróciły do kraju po powrocie Kazimierza Odnowiciela).

w. 401-403 *Ale syna miał dobrego, / po nim na państwo wziętego / z klasztoru, Kazmierza* – tj. Kazimierza I Odnowiciela (1016-1058, panowanie: 1034-1058). Kromer (jakkolwiek z zastrzeżeniami co do prawdziwości) podaje sensacyjną historię, jakoby prawdziwa matka Kazimierza umarła, on sam został ukryty w klasztorze przed zemstą macochy, a dorósłszy, po licznych podróżach, postanowił zostać benedyktyinem (KROMER IV, *Interregnum*, Lib. 4, *Interregnum*, 69). W rzeczywistości od 1026 r. Kazimierz pobierał nauki, co

dało asumpt do błędnej tezy, że był przeznaczony do stanu duchownego. Por. KROMER, *Kronika IV*, Kazimierz król (Lib. 4, *Cazimirus Primus Rex*, 74).

w. 404 *z księżęcia ruskiego córy* – Kazimierz Odnowiciel poślubił Dobronię, córkę wielkiego księcia kijowskiego Włodzimierza I Wielkiego.

w. 405 *synaczków czterech zostawił* – tj. Bolesława II Śmiałego, Władysława Hermana, Mieszka i Świętosława.

w. 409-410 *Bolesław, Śmiały nazwany, / po nim zaś koronowany* – Bolesław II Śmiały, zwany także Szczodrym, książę Polski (1058-1076), król Polski (1076-1079). Por. KROMER, *Kronika IV*, *Bolesław król Wtóry* (Lib. 4, *Boleslaus Secundus Rex*, 79).

w. 411-416 *pan rycerski od młodości / siła posiadał osiadłości, / zamków i miast w krajach ruskich, / na Wołyniu i też pruskich, / Czechy i Niemce pogromił, / i bitne Węgry uskromił* – w rzeczywistości nadrzędnym celem Bolesława było powstrzymanie niemieckiej ekspansji, co realizował, ingerując w sprawy wewnętrzne państw sąsiednich, aby zapewnić sobie przyjaźń władców na tronie węgierskim i kijowskim oraz osłabiać sojusznika Niemiec – czeskiego władcę Wratysława. Bolesław interweniował zatem na Węgrzech w 1060 r., wtedy też zaprzestął płacenia Czechom trybutu ze Śląska, udzielił schronienia zbiegowi – młodszemu bratu Wratysława, a po zmianie władcy na tronie węgierskim – udzielił poparcia jego przeciwnikom. W 1069 r. wkroczył do Kijowa i osadził na tronie księcia Izasława. W latach 1070-1071 trwały walki polsko-czeskie, a Bolesław najechał i spustoszył Czechy oraz poparł bunt Sasów przeciwko Henrykowi IV Salickiemu. W konflikcie Henryka IV z papieżem Grzegorzem VII poparł papieństwo. W 1077 r. na tron węgierski Bolesław wprowadził Władysława I Świętego (który w młodości przebywał na dworze polskiego władcy).

w. 417-420 *ale potym wszeteczności / patrzył i też inszych złości. / Ten biskupa cnotliwego / zabił, Stanisława cnego* – w 1079 r. Bolesław skazał na obcięcie członków biskupa krakowskiego Stanisława. Doprowadziło to do buntu możnych i zmusiło króla do opuszczenia kraju. Według tradycji bezpośrednim powodem konfliktu pomiędzy biskupem a królem było to, że Stanisław bezskutecznie upominał Bolesława za niewłaściwe postępowanie wobec poddanych oraz za publiczne powodowanie zgorszenia (współcześnie uważa się, że Stanisław spiskował przeciw silnej władzy królewskiej, co przejawiało się w bliskich związkach biskupa z opozycją możnowładczą; konflikt biskupa i króla mogła też pogłębić walka Stanisława o uznanie testamentów i immunitet kościelny).

wszeteczności / patrzył – sens: szukał niegodziwości, grzechu; Bolesław uważany był za rozwiązłego.

w. 425-426 *bo się cudownie zrastały / członki* – cudowne losy świętego Stanisława opisują średniowieczne utwory hagiograficzne. Uważano również, że zabójstwo biskupa miało konsekwencje dla państwa: kraj, jak ciało świętego,

został rozczłonkowany i zniszczony przez wrogów. Cudowne zrośnięcie się członków świętego miało być zapowiedzią zjednoczenia Polski.

w. 428 *z synem z państwa wypędzony* – synem Bolesława był Mieszko; Bolesław Śmiały umarł – jak się przypuszcza – na Węgrzech. Kromer sugeruje, że król popełnił samobójstwo.

w. 431-432 *Po nim brata zaś obrali, / Władysława* – Władysław I Herman (1043-1102; panowanie: 1079-1102) objął władzę po wygnaniu brata, Bolesława Śmiałego. Por. KROMER, *Kronika V Władysław Pierwszy książę* (Lib. 5, *Wladislaus Primus, Princeps*, 92).

w. 437-438 *Bolesław wziął władzę po nim / Krzywousty* – Bolesław III Krzywousty (1086-1138; książę dzielnicowy: 1102-1107, książę Polski: 1107-1138). Por. KROMER, *Kronika V Bolesław Trzeci, nazwiskiem Krzywousty* (Lib. 5, *Boleslaus Terius cognomento Crivoustus*, 104).

w. 438-439 *Kromer o nim / wspomina* – Marcin Kromer, sekretarz królewski, był również dyplomatą i biskupem warmińskim, został nobilitowany przez króla. Najważniejszymi dziełami historycznymi Kromera były łacińskie: *De origine et rebus gestis Polonorum libri XXX* (*O sprawach, dziejach i wszystkich innych potocznościach koronnych książę XXX*), Bazylea 1555, *Polonia sive de situ, populis, moribus, magistratibus et re publica regni Polonici libri duo* (*Polska, czyli O położeniu, obyczajach, urządach i rzeczypospolitej Królestwa Polskiego*), Kolonia 1577.

w. 445-449 *on Niemce, Czechy, Prusaki, / Węgry, Morawy, Rusnaki / i zuchwale Pomorzany, / zebrawszy się z Mazowszany, / znacznie poraził na głowę* – Bolesław usiłował uniezależnić się od Niemiec i Czech, dlatego układał się z Rusią i Węgrami. Informacja o Mazowszu to szczegół dotyczący chwilowego sojuszu Mazowsza z Pomorzem, który Kromer wiąże z hrabią Magnusem (bez bliższych informacji).

Rusnaki – Rusinów; w czasach Zbylitowskiego chodziło prawdopodobnie także o zrutenizowanych Wołochów.

znacznie poraził na głowę – sens: znacząco (wyraźnie, widocznie) zwyciężył.

w. 450 *i wszystkie moc Henrykowę* – Zbigniew, pierworodny syn Władysława I Hermana, po konflikcie z bratem Bolesławem uszedł z kraju i szukał pomocy na dworze niemieckim, dlatego gdy Bolesław odparł zbrojną interwencję Heryka V Salickiego, cesarza niemieckiego, ukarał Zbigniewa osłepieniem.

w. 451-452 *Zostawił syna starszego, / Władysława* – chodzi o Władysława II Wygnańca (1105-1159; panowanie: 1138-1146), którego braćmi przyrodnimi byli: Bolesław IV Kędzierzawy, Mieszko III Stary, Henryk Sandomierski i Kazimierz II Sprawiedliwy. Por. KROMER, *Kronika VI, Władysław Wtóry książę* (Lib. 6, *Wladislaus Secundus, princeps*, 137).

w. 452-453 *dla którego / odeszły śląskie krainy* – książę był odpowiedzialny za bezpieczeństwo dzielnicy śląskiej podczas wojny z Czechami w latach 1133-1135. Nie powstrzymał jednak wojsk czeskich przed zniszczeniem

wielkich połaci kraju. Po przegranej wojnie z braćmi w 1146 r. złożył hold lenny królowi niemieckiemu Konradowi III, a przypadającą mu dzielnicą senioralną był właśnie Śląsk.

w. 455-456 *tak przez złą utracił żonę / wszystko i zaczął koronę* – wywołująca się z niemieckiej rodziny cesarskiej Agnieszka Babenberg była bardzo energiczna i ambitna, ale kronikarze (np. Wincenty Kadłubek) nie darzyli jej sympatią. Agnieszka sprawowała władzę wraz z mężem, którego starała się nakłonić do radykalnych rozwiązań względem jego przyrodnych braci, aby doprowadzić do opanowania przez niego wszystkich dzielnic Polski. Przyczyniła się do upadku Piotra Włostowica, co legendy wiążą z osobistą motywacją żony Władysława, która w ten sposób ukarała Włostowica za pomówienie jej o rzekomą zdradę małżeńską. Polityka małżonków doprowadziła ostatecznie do klęski ich wojsk pod Poznaniem (1146 r.) i wyjazdu obojga do Niemiec.

w. 457 *Bolesław, „Crispus” rzeczony* – Bolesław Kędzierzawy (1122-1173; panowanie: 1138-1173). Por. KROMER, *Kronika VI, Bolesław Kędzierzawy* (Lib. 6, *Boleslaus Crispus*, 145).

w. 459 *cnotliwy pan, bogobojny* – Bolesław dokonywał licznych nadań na rzecz opactw i klasztorów, wspierał również inicjatywy fundacyjne możnowładców.

w. 460-462 *lecz szczęścia nie miał do wojny, / bo mu wojsko porazili / Prusowie i wszystkich zbili* – po objęciu władzy Bolesław rozpoczął podbój pogańskich Prusów. Wyprawy organizowane od 1147 r. początkowo doprowadziły do zholdowania wielu pruskich plemion, jednak Bolesław wkrótce zadowolił się jedynie płaceniem trybutu. Cały wysiłek włożony w próby zdobycia nowej prowincji został jednak zaprzepaszczony na skutek klęski poniesionej w 1166 r. w wyniku zasadzki na mazurskich bagnach, z której sam Bolesław ledwo uszedł z życiem.

w. 463-466 *w której potrzebie zabity / Henryk, rycerz znamienity, / Bolesławów brat rodzony, / mąż w cnotach wielkich wslawiony* – książę Henryk Sandomierski, brat Bolesława Kędzierzawego, jeden z dowódców wyprawy na Prusy, zginął w 1166 r. w zasadzce na mazurskich bagnach. Henryk najbardziej wslawił się wyprawą w roku 1154 do Ziemi Świętej w celu obrony Jerozolimy przed Saracenami i skąd powrócił w nimbie świętego. Henryk dokonał również wielu donacji na rzecz Kościoła.

w. 467-468 *Mieczysław nastąpił Stary / na państwo* – tj. Mieszko III Stary (ok. 1125-1202; panowanie: książę wielkopolski 1138-1179, książę senior, książę krakowski 1173-1177, książę wielkopolski 1182-1202, książę zwierzchni Polski 1198-1202). Por. KROMER, *Kronika VI, Mieczysław Stary* (Lib. 6, *Miecislav Senex*, 157); VII, *Mieczysław Stary po wtóre* (Lib. 7, *Miecislav Senex iterum*, 179); VII, *Mieczysław Stary po trzecie* (Lib. 7, *Miecislav Senex Tertium*, 184).

w. 468-474 *a ten przez dary, / nie przez dzielność, jest obrany; / ten gardził słachtą i pany, / okrutnym się zaraz stawił, / czym sobie to prędko sprawił, / że*

został u wszech wzgardzony / i z zelżywością zrzucony – burzliwe rządy Mieszka to również pasmo upokorzeń i prób kupienia sojuszników. Już w 1157 r., gdy Fryderyk Barbarossa wyprawił się na tereny Polski, Mieszko i jego brat Bolesław Kędzierzawy nie podjęli obrony, lecz spalili grody w Głogowie i Bytomiu, rozpoczynając odwrót. Pod Krzyszkowem Bolesław złożył upokarzający hołd lenny, prosząc Fryderyka o przebaczenie z mieczem uwiązany do szyi. Zapłacono wtedy cesarzowi ogromny trybut. W 1172 r. doszło do gwałtownych wydarzeń na Śląsku. Aby zapobiec cesarskiej interwencji, Mieszko wyruszył do Magdeburga z trybutem wynoszącym 8000 grzywien. Po objęciu władzy popadł w konflikt z małopolskimi możnowładcami i ostatecznie został zmuszony do opuszczenia kraju. Pomocy odmówiono mu w Czechach i w Niemczech. Mieszko oferował Barbarossie nawet 10 000 grzywien za przywrócenie go na tron, a później usiłował również zainteresować swoim losem Henryka VI.

w. 475 *Po którym Kazimierz wzięty* – Kazimierz II Sprawiedliwy (1138-1194; panowanie: książę sandomierski 1173-1194, książę zwierzchni Polski 1177-1191, 1191-1194, książę kaliski 1177-1181, książę mazowiecki 1186-1194), najmłodszy syn Bolesława III Krzywoustego. Nie otrzymał własnej dzielnicy, a po przegranej przez braci wojny z Fryderykiem Barbarossą wysłano go do Niemiec jako zakładnika. Moźnowładcy, obawiając się przejścia tronu przez Mieszka Starego po chorym Bolesławie Kędzierzawym, usiłowali – bezskutecznie – nakłonić Kazimierza do spisku i buntu. Ostatecznie poparł on bunt Odon i Bolesława Wysokiego, synów Mieszka Starego, i na skutek spłotu okoliczności opanował ziemię krakowską i zdołał rozciągnąć swoje zwierzchnictwo na Śląsk i Wielkopolskę. W roku 1194 pokonał gnębiących Mazowsze Jaćwingów. Por. KROMER, *Kronika VI Kazimierz* (Lib. 6, *Cazimirus*, 162).

w. 476-481 *dobrotliwy pan i święty, / nabożny i bogobojny, / na ubogie wielce bojny; / ten kościół kosztem zbudował / i w nim kości święte schował / Floryjana* – Kazimierz był bardzo hojny dla Kościoła, szczególnie dla zakonów cystersów i bożogrobców. Ufundował m.in. kościół św. Floriana w Krakowie, próbując zresztą rozwinąć jego kult w Krakowie.

w. 481-482 *Floryjana, który sławny / był cudami w on wiek dawny* – Florian, żołnierz w armii Dioklecjana, ujął się za prześladowanymi legionistami, którzy wyznawali wiarę w Chrystusa, za co został skazany na śmierć. Relikwie świętego sprowadzono do Krakowa dzięki biskupowi Gedce. Kościół wzniesiono na Kleparzu w miejscu, gdzie miały zatrzymać się konie wiozące święte szczątki na Wawel. Od XV w. św. Florian został ustanowiony jednym z czterech głównych patronów Królestwa Polskiego. Święty opiekuje się m.in. strażakami, bo według legendy ocalił płonąca wioskę jednym wiadrem wody.

w. 483-484 *Leszko Biały panem wzięty, / po onym zaraz przyjęty* – Leszek Biały (1184 lub 1185-1227; panowanie: książę sandomierski 1194-1227, książę zwierzchni Polski 1194-1198, 1199, 1206-1210, 1211-1227), syn Kazimierza II Sprawiedliwego. Por. KROMER, *Kronika VII, Leszek Biały z Heleną*

matką (Lib. 7, *Lescus Albus cum Helena matre*, 175); Leszek Biały z Heleną matką po wtóre (Lib. 7, *Lescus Albus cum Helena*, 182); Leszek Biały trzeci raz (Lib. 7, *Lescus Albus Tertium*, 188).

w. 485-486 *którego Świętopelk zdradził / i okrutnie z świata zgladził* – w roku 1217 Leszek Biały zawarł układ z Henrykiem Brodatym i Władysławem Laskonogim w sprawie chrystianizacji Prus. Wkrótce do układających się stron dołączyli Konrad Mazowiecki oraz Świętopelk, władający Pomorzem Gdańskim. Udział Świętopelka okazał się jednak pozorny, bo chciał on w istocie doprowadzić do odzyskania przez Pomorze samodzielności. W 1227 r. doszło do wiecu książąt w Gąsawie, w którym udział wzięli: Leszek Biały, Władysław Odonic, Henryk Brodaty oraz Konrad Mazowiecki (na zjazd nie przybył Władysław Laskonogi). Fakt ten zaniepokoił Świętopelka, który napadł na książąt przebywających w łaźni. Henryka uratował rycerz Peregryn z Wiesenburga, Leszek zdołał się wyrwać napastnikom, dopaść konia i nago rozpoczął ucieczkę w kierunku wsi Marcinkowo, niestety zginął przesyty dziadą. Zbylitowski opuścił rozdział o Władysławie Laskonogim (Lib. 7, *Wladislaus Lasconogus*, 185).

w. 487-490 *Bolesław zaraz Wstydlivy, / pan pobożny i cnotliwy, / po nim nastąpił spokojny, / niechciwy krwi ani wojny* – Bolesław V Wstydlivy (1216-1279; panowanie: książę sandomierski 1227-1229, 1232-1279, książę krakowski 1243-1279), syn Leszka Białego, ostatni z Piastów małopolskich. Por. KROMER, *Kronika VIII, Bolesław Wstydlivy* (Lib. 8, *Boleslaus Pudicus*, 201); IX (Lib. 9, 229).

w. 491-494 *za niego szkody okrutne / i morderstwo wielce smutne / Tatarowie poczynili / i Polskę prawie zniszczyli* – w 1241 r. Mongołowie najechali na Polskę, a w bitwie pod Legnicą zginął wówczas Henryk Pobożny. Z kolei w latach 1256 oraz 1264 na Małopolskę najechali Jaćwingowie. Odwetowa wyprawa Bolesława Wstydlivego zakończyła się zwycięstwem i śmiercią księcia Jaćwingów. W 1259 r. na Małopolskę najechali Mongołowie wraz z Rusinami, niszcząc Sandomierz, Lublin i Kraków.

w. 495-496 *Leszko Czarny państwo przyjął / i wszystko w moc zaraz ujął* – Leszek Czarny (ok. 1241-1288; panowanie: książę łęczycki 1261-1263, książę sieradzki 1263-1288, książę krakowski 1279-1288), por. KROMER, *Kronika X, Leszek Czarny* (Lib. 10, *Lescus Niger*, 253).

w. 497-502 *ten Jaćwingi, ten Rusnaki, / Litwę pobił z ich Kozaki, / lecz potym srodzy Scytowie / obesli się z nim surowie: / nagle do ziemie wtargnęli / i moc wielką ludzi wzięli* – Leszek Czarny udał się na Jaćwierz w 1273 r. w odwecie za najazd litewski na Lubelszczyznę. W roku 1278 Litwini kolejny raz najechali na Lubelszczyznę, wszakże Leszek Czarny rozbił ich pod Łukowem. Kolejne lata również nie były spokojne. W 1282 r. Jaćwingów udało się zatrzymać dzięki zwycięstwu pod Łopiennikami i pogoni zakończonej krwawą rzezią. Klęska Jaćwingów spowodowała odwetowy najazd Litwinów, których Leszek pokonał w bitwie pod Rowinami (1282 r.). Na przełomie 1287 i 1288 r. doszło do

trzeciego najazdu Tatarów na Małopolskę. Siły wroga okazały się jednak zbyt wielkie, by stawić im opór, a Małopolska została poważnie zniszczona. Leszek Czarny wyruszył na Węgry z prośbą o pomoc, którą otrzymał, i w roku 1288 Mongołowie zostali odparci.

w. 503-504 *Po nim Henryka obrali / i do władzej wszystko dali* – Henryka IV Prawego, zwanego również Probussem (1257 lub 1258 – 1290, panowanie: książę wrocławski 1266-1290, książę krakowski 1288-1290). Por. KROMER, *Kronika X, Interregnum* (Lib. 10, *Interregnum*, 264).

i do władzej wszystko dali – sens: oddali mu władzę.

w. 505-506 *który odbieżał Korony / śmiercią z światem rozłączony* – po śmierci Leszka Czarnego (w 1288 r.) Henryk Probus podjął starania o zdobycie Krakowa i koronację królewską. Nie uzyskał jednak poparcia innych książąt i popadł w konflikt z Przemysłem II (który został królem polskim w 1295 r.). Z biegiem lat odnosił wszak kolejne zwycięstwa i będąc już niemal u celu, niespodziewanie umarł, prawdopodobnie otruty.

w. 507-508 *Na jego miejsce wsadzony / Przemysł, lecz w rychle wzgardzony* – Przemysł II (1257-1296; panowanie: książę wielkopolski 1279-1295, krakowski – 1290, król polski 1295-1296) dążył do zjednoczenia księstw piastowskich, a na mocy testamentu Henryka Probusa przypadło mu księstwo krakowskie. W 1293 r. udało mu się wejść w sojusz z Władysławem Łokietkiem i Kazimierzem Łęczyckim przeciwko czeskiemu Wacławowi II, który opanował Małopolskę. Por. KROMER, *Kronika XI, Przemysł król* (Lib. 11, *Praemissus Rex*, 270).

w. 509-510 *od mandenburskich zabity / margrabiów* – zaledwie 9 miesięcy po koronacji Przemysł II został zamordowany w trakcie nieudanej próby porwania, do którego doszło z inspiracji margrabiów brandenburskich oraz – jak się przypuszcza – rodów Nałęczów i Zarembów z Wielkopolski. Celem porwania miało być uzyskanie rezygnacji Przemysła z Pomorza Gdańskiego i planów zjednoczenia Polski.

w. 511-512 *Wencesław, król czeski, po nim / obrany* – po bezpotomnej śmierci Leszka Czarnego i walce o schedę ostatecznie władzę objął Wacław II z dynastii Przemyślidów (1271-1305, panowanie: książę krakowsko-sandomierski 1291-1305, król polski 1300-1305, czeski 1297-1305). Por. KROMER, *Kronika XI, Wacław król* (Lib. 11, *Wenceslaus Rex*, 274). Kolejność u Kromera inna: najpierw Władysław Łokietek, później Wacław II i ponownie Władysław Łokietek.

w. 512-513 *to piszą o nim, / że Kraków murem ozdobił* – chodzi o Barbarę, średniowieczną, gotycką fortyfikację miejską. Przywilej dla Krakowa na otoczenie miasta murami obronnymi wydał Leszek Czarny, jednakże obwarowaniem miasta zajął się dopiero król Wacław. Za jego panowania powstały pierwsze bramy w murach obronnych (początkowo 7).

w. 515-516 *Władysław Łokietek grzeczny / zaś po nim obran* – Władysław I Łokietek (1260 lub 1261-1333), król Polski (1320-1333), pierwszy władca

koronowany w Krakowie, w katedrze na Wawelu. Por. KROMER, *Kronika XI, Władysław Łokietek król* (Lib. 11, *Wladislaus Locticus Rex designatus*, 272); XI, *Władysław Łokietek po wtóre* (Lib. 11, *Wladislaus Locticus iterum*, 277).

w. 517-520 *mężny odpór wszystkim dawał / i bitwy często wygrawał, / Krzyżaki nie raz pogromił / i pychę ich uskromił* – książę powrócił z wygnania na Węgrzech w 1304 r. i na czele posiłków węgierskich wznicił powstanie w Małopolsce, zajął ziemię łęczycko-sieradzką oraz ziemię sandomierską. Po śmierci Waclawa II zajął Kraków, pod koniec 1306 Kujawy brzeskie, a jego władzę uznało Pomorze Gdańskie, co potwierdził hold w Byszewie w tym samym roku; w. 520 – lipometria.

w. 521-525 *Syna po sobie zostawił, / którego w cnoty swe wprawił, / Kazimierza walecznego, / od spraw znacznych nazwanego / Wielkim* – Kazimierz III Wielki (1310-1370), syn Władysława Łokietka, król Polski (w latach 1333-1370), ostatni Piast na polskim tronie. Zaslugą króla było unormowanie stosunków z Czechami i Zakonem Krzyżackim, odzyskanie zajętych przez Krzyżaków Kujaw i ziemi dobrzyńskiej w zamian za tymczasowe zrzeczenie się praw do Pomorza Gdańskiego, przyłączenie do Polski większej części Rusi Halicko-Włodzimierskiej. Por. KROMER, *Kronika XII, Kazimierz II król nazwiskiem Wielki* (Lib. 12, *Cazimirus Secundus, cognomento Magnus, Rex*, 305).

w. 525-534 *który tę Koronę, / wzięwszy pod swoją obronę, / ozdobił skarby wielkimi / i ochędóstwy takimi; / on prawa nadał, wolności / rycerstwu za ich dzielności; / on miast tak wiele zbudował / i kościoły pomurował, / i zamków siła obronnych / dla nieprzyjaciół postronnych* – Kazimierz Wielki doprowadził do kodyfikacji prawa, rozbudował system obrony państwa oraz przyczynił się do rozwoju miast; ufundował też Akademię Krakowską (1364 r.).

w. 535-536 *Żadnego syna po sobie / nie zostawił* – po śmierci Kazimierza Wielkiego tron przypadł jego siostrzeńcowi, Ludwikowi Węgierskiemu, synowi Karola I Roberta i Elżbiety Łokietkówny, córki Władysława Łokietka.

w. 537-538 *Ludwik po nim jest obrany / od wszech i koronowany* – Ludwik Węgierski (1326-1382), na Węgrzech – Ludwik I Wielki, król Węgier (1342-1382), król Polski (w latach 1370-1382). Por. KROMER, *Kronika XIII, Przedmowa* (Lib. 13, *Proemium*, 330); XIII, *Ludwik, król węgierski i polski* (w łac. oryg. brak takiego rozdziału i informacje o Ludwiku Węgierskim zamieszczone są w Lib. 13, *Proemium* od s. 339).

w. 539-542 *lecz potym swemu zięciowi / spuścił państwo, Zygmuntowi, / którym Polacy wzgardzili / i władzą mu wszystkie wzięli* – chodzi o Zygmunta I Luksemburskiego (1368-1437), króla węgierskiego i chorwackiego (1387-1437), czeskiego (1419-1437), niemieckiego (1410-1437), Świętego Cesarza Rzymskiego (1433-1437), króla Włoch (1431-37), zięcia Ludwika Węgierskiego (był mężem Marii Andegaweńskiej). Pragnął zjednoczyć świat chrześcijański, jego polityka doprowadziła jednak do licznych wojen. Przyczynił się do zwołania soboru w Konstancji i miał swój udział w zakończeniu Wielkiej Schizmy Kościoła katolickiego. Jego polityka wobec Polski była początkowo

nieprzychylna. Zygmunt planował rozbiór Polski za pośrednictwem księcia Władysława Opolczyka. Plan został przedstawiony wielkiemu mistrzowi zakonu krzyżackiego, Konradowi Wallenrodowi, ale Krzyżacy sprzeciwili się tym zamiarom. Zmiana stosunków z Polską nastąpiła po wiktorii grunwaldzkiej. W 1412 r. Zygmunt podpisał w Lubowli pokój z Polską, na mocy którego zawarto przymierze polsko-węgierskie, wydał również korzystny dla Polski wyrok w sporze z Krzyżakami i naciskał na Zakon w sprawie wypłaty odszkodowania wynikającego z I pokoju toruńskiego. Po kilku gorszych latach współpracy Zygmunt I Luksemburski zawarł w 1423 r. traktat sojuszniczy z Polską. Por. KROMER, *Kronika XIV, Rozerwanie królestwa* (Lib. 14, *Interregnum*, 348). Zbylitowski przywołał Zygmunta I Luksemburskiego, choć nie został on władcą polskim, prawdopodobnie z powodu obszernej relacji o związkach z Polską w kronice Kromera.

w. 543 *Córkę królewską obrali* – córkę Ludwika Węgierskiego, Jadwigę Andegaweńską (1373 lub 1374 – 1399), koronowaną na króla [sic!] Polski w 1384 r., świętą Kościoła katolickiego i patronkę Polski. Por. KROMER, *Kronika XIV, Rozerwanie królestwa* (Lib. 14, *Interregnum*, 364). Losy Jagiellów i Zygmunta są opisywane aż do Ks. XX (czyli w 5 księgach).

w. 544-545 *małżonka jej potym dali / Jagiella, książę litewskie* – Władysław II Jagiello (ok. 1362 lub ok. 1352-1434), wielki książę litewski, mąż Jadwigi Andegaweńskiej, król Polski (1384) *iure uxoris* ('z prawa żony'), założyciel dynastii Jagiellonów. Por. KROMER, *Kronika, XV, Władysław Jagiello król* (Lib. 15, *Wladislaus Jagello Rex*, 365).

w. 549-552 *Ten klasztory, ten kościoły, / ten krakowskie nadal szkoły, / z gruntu prawie wystawiwszy, / one murem ozdobiwszy* – w 1385 r. (akt w Krewie) Jagiello zobowiązał się do zawarcia unii personalnej między Koroną a Litwą, poślubienia Jadwigi i chrystianizacji Litwy. W następnym roku przyjął chrzest oraz imię Władysław, a w kolejnym ufundował w Wilnie katedrę pod wezwaniem św.św. Stanisława i Władysława. W późniejszym okresie król przede wszystkim hojnie wspierał działalność misyjną w Polsce i na Rusi, czym pożyłskął przychylność Kościoła. Odnowił również uniwersytet w Krakowie.

w. 555-558 *Tenże Krzyżaki poraził, / ich moc wszystkie prawie skaził, / że więcej wskórać nie mogli / ani się już dalej wzmogli* – najwspanialszym osiągnięciem militarnym Jagiellów była zwycięska bitwa pod Grunwaldem.

w. 559 *Inszych bitew wygrał siła* – po wiktorii grunwaldzkiej król zwyciężył także Krzyżaków w bitwie pod Koronowem (1410), konflikt z Krzyżakami zakończył traktatem w Toruniu (1411) i zawarciem sojuszu z Zygmuntem I Luksemburskim w 1412 r. w Lubowli, w późniejszych latach sukcesami zakończyły się tzw. wojna głodowa (1414), wojna golubska (1422) i konflikt z Krzyżakami zakończony pokojem w Brześciu Kujawskim w 1435 r. (tuż po śmierci króla).

w. 561-562 *Władysław, syn jego z córy / Ludwikowej starszy* – Zbylitowski błędnie identyfikuje matkę Władysława III Warneńczyka (1424-1444), który

był synem Władysława Jagiełły i jego czwartej żony, Zofii Holszańskiej, księżniczki litewskiej. Władysław Warneńczyk był królem Polski (1434-1444) i Węgier (1440-1444). Por. KROMER, *Kronika XXI, Władysław III król* (Lib. 21, *Wladislaus Tertius Rex*, 472).

w. 563-564 *był do Węgier potem wzięty, / od wszech za króla przyjęty* – w 1440 r. Władysław III został wybrany przez sejm węgierski na króla Węgier; liczono, że Polska wspomże Węgry w obronie przed Turcją.

w. 566-568 *Ten wiódł z Turkami częste wojny / i szczęścia nad nim zażywał, / siła miast, zamków zdobywał* – zbrojna wyprawa przeciwko Turcji w 1443 r. przyniosła Warneńczykowi zwycięstwo pod Aleksinac, zajęcie i spalenie Sofii oraz rozbicie sił tureckich pod Zlatnicą, Melstnicą i w wąwozie Kunowica. Kampania doprowadziła do podpisania przez sułtana Murada II korzystnego dla polskiego władcy rozejmu w Segedynie. Sułtan zobowiązał się do opuszczenia Serbii oraz wydania Węgom i Serbom zamków. Po złamaniu rozejmu polski władca odniósł jeszcze zwycięstwa, zdobywając Widyń, Szumen i Prowadiję.

w. 573-574 *bo od pohaińców / zbity* – po zawarciu korzystnego rozejmu w Segedynie król złamał ustalenia za namową legata papieskiego, Giulio Cesariniego, który obiecał (była to obietnica bez pokrycia) pomoc floty burgundzkiej i weneckiej. Młodzieńki król ruszył więc na Turków z krucjatą. Ostatecznie ponownie doszło do bitwy (pod Warną), która skończyła się klęską armii Władysława i jego śmiercią. Królewską głowę posłano sułtanowi i – jak podają kroniki – wystawiano na widok publiczny, a przechowywano w miodzie, by uchronić ją od zepsucia.

w. 579-580 *swą ręką zglądził mężnego / w bitwie baszę azyjskiego* – mowa o sułtanie Muradzie II, jakkolwiek jest to informacja błędna, bowiem Murad II zmarł dopiero w 1451 r.

w. 583-584 *Każmierz, brat jego rodzony, / królem po nim uczyniony* – Kazimierz IV Jagiellończyk (1427-1492), wielki książę litewski, król Polski (1447-1492). Za jego panowania Jagiellonowie stali się ważnym, europejskim domem panującym. Por. KROMER, *Kronika XXII, Kazimierz III* (Lib. 22, *Cazimirus Tertius Rex*, 506).

w. 586 *Ten Krzyżaków pobił możnych* – pokonał zakon krzyżacki w wojnie trzynastoletniej (1454-1466) i odzyskał Pomorze Gdańskie oraz zapanował nad obszarem obejmującym cały bieg Wisły.

w. 588-592 *Zostawił państwo w pokoju / i w dostatku Albrychtowi, / wielkich dzielności synowi, / który w średnim wieku świata / odbieżał* – Jan I Olbracht (1459-1501), król Polski (1492-1501), umarł w wieku 42 lat. Por. KROMER, *Kronika, XXX, Jan Olbrycht król* (Lib. 30, *Joannes Albertus Rex*, 658).

w. 592-593 *A po nim brata / Aleksandra sobie wzięli* – Aleksandra Jagiellończyka (1461-1506), króla Polski (1501-1506) i wielkiego księcia litewskiego. Por. KROMER, *Kronika XXX, Aleksander król* (Lib. 30, *Alexander Rex*, 674).

w. 597 *pogromił męzne Wołochy* – w 1505 r. król odzyskał Pokucie utracone w wyniku najazdu moldawskiego pod dowództwem hospodara Stefana III w 1502 r.

w. 598-600 *i Scyta od niego plochy / przez Glińskiego porażony / i w niewolą zapędzony* – chodzi o zwycięstwo nad Tatarami w bitwie pod Kleckiem w 1506 r. Wojskami polsko-litewskimi dowodził wówczas książę Michał Gliński, który dzięki rozbiciu kosza tatarskiego (obozu, do którego odsyłano łupy) uwolnił 40 000 jasyru i zdobył 30 000 koni. Informacją o dokonaniach Glińskiego kończy się kronika Kromera.

w. 601-603 *Zygmunt, brat, po nim, rodzony, / wielką dzielnością wstawiony, / królem został* – Zygmunt I Stary (1467-1548), król Polski (1507-1548) i wielki książę litewski.

w. 604 *długiej zabawy* – długiego zajmowania się, długich opisów.

w. 609-610 *On kościołom szczerobliwy, / rządny w skarby* – sens: hojny dla Kościoła i gospodarny (król znany był ze swoich umiejętności organizacyjnych).

w. 611 *on gromił Tatarzy* – chodzi o bitwę pod Łopuszmem (znaną także jako bitwa pod Wiśniowcem), do jakiej doszło w roku 1512. Wojskami polsko-litewskimi dowodzili hetman wielki koronny, Mikołaj Kamieniecki, i hetman wielki litewski, Konstanty Ostrogski. Rozbito wówczas siły Tatarów krymskich dowodzone przez Menglięgo I Gireja. Wojska polskie wycięły 10 000 Tatarów (niektóre źródła mówią o 24 000) i uwolniły kilkunastotysięczny jasyr.

w. 612-613 *on obrońca wielki wiary, / co znacznie pamięta Polska* – król był tolerancyjnym monarchą, jednakże pod naciskiem Kościoła po 1520 r. wydał kilka edyktów przeciw luteranom (nigdy nie weszły w życie). Gdy w 1526 r. w Gdańsku doszło do rozruchów protestanckich, Zygmunt nakazał ich stłumienie, a winnych kazał ścigać.

w. 614-615 *on poraził wielkie wojska / moskiewskie* – w wyniku wojny litewsko-moskiewskiej (1507-1508 i 1512-1522) utracono Smoleńsk i Nowogród Siewierski, książę moskiewski, Wasyl III, sprzymierzył się z cesarzem Maksymilianem I Habsburgiem, a Krzyżacy starali się wyłamać z zależności lennej od Polski. Zygmunt Stary, współdziałając z bratem Władysławem II Jagiellończykiem, królem Czech i Węgier, doprowadził do rozbicia tego sojuszu. Na zjeździe wiedeńskim (1515 r.) cesarz cofnął poparcie dla Moskwy. Zwycięska wojna z zakonem krzyżackim (1519-1521) zakończyła się podpisaniem traktatu krakowskiego (1525 r.), przejściem majątków i urzędów krzyżackich pod władzę świecką oraz hołdem lennym Albrechta Hohenzollerna. Kolejna wojna litewsko-moskiewska (1534-1537) nie doprowadziła do odzyskania Smoleńska, ale zdobyto Starodub.

w. 615-616 *on niezycziwe / Polszc<z>e Wołochy pierzchliwe* – chodzi o zawarcie w 1533 r. pokoju wieczystego z sultanem tureckim Sulejmanem II Wspaniałym, co rozwiązało, przynajmniej czasowo, sprawę najazdów moldawskich. Trwały one od 1509 r. i zostały zapoczątkowane przez hospodara

Bogdana zajęciem Pokucia. Wojska Bogdana zostały rozbite od Chocimiem (1510). Kolejną wojnę o Pokucie rozpoczął Piotr Raresz, lecz porozumienie z Turcją pozwoliło powstrzymać Raresza i rozbić armię moldawską w bitwie pod Obertynem (1531).

w. 617-619 *August, syn jego spokojny, / mądry pan, ale do wojny / nie był chciwy* – Zygmunt August (1520-1572), wielki książę litewski, król Polski (od 1530, panował od 1548), ostatni władca z dynastii Jagiellonów.

w. 619-622 *jednak siła / pobitych przez Radziwiła / i Chodkiewica, hetmany, / Moskwy bojarów i z pany* – Mikołaj Radziwiłł Rudy (1512-1584), hetman wielki litewski (do 1566 r.), oraz Grzegorz Chodkiewicz (1513-1572), hetman wielki litewski (od 1566 r.), w 1564 r. odnieśli zwycięstwo nad Rosjanami w bitwie nad Ulą (inaczej zwaną bitwą pod Czaśnikami) w czasie wojny litewsko-rosyjskiej (1558-1570). Straty Moskwy wyniosły wówczas 10 000 ludzi, a sam dowódca książę Piotr Iwanowicz Szujski został zabity podczas pościgu.

w. 623-626 *Tu już nastąpił pan inny / po nim, z francuskiej krainy / Henryk, który w rychle zjechał / i Korony tej zaniechał* – Henryk Walezy (1551-1589), syn Henryka II i Katarzyny Medycejskiej, książę Angoulême, Orleanu i Andegawenii, pierwszy elekcyjny król Polski (1573-1575), wielki książę litewski, a od roku 1584 król Francji (jako Henryk III). Po otrzymaniu wiadomości o śmierci brata Karola IX potajemnie, w przebraniu, opuścił Wawel i udał się do Francji.

w. 630-632 *grzecznym królem zaś dogodził: / z Batorego domu cnego / dał nam Stefana męznego* – Stefan Batory (1533-1586), książę siedmiogrodzki, od roku 1576 mąż Anny Jagiellonki, *iure uxoris* ('prawem żony') król Polski (1576-1586), wielki książę litewski. Stefan Batory był najmłodszym synem i siódmym dzieckiem księcia siedmiogrodzkiego Stefana VI Batorego i Anny Katarzyny Thelegdi. Jego brat – Andrzej Batory był członkiem rady królowej węgierskiej Izabeli Jagiellonki, drugi brat – Krzysztof był wojewodą siedmiogrodzkim, zarządzał też księstwem siedmiogrodzkim w imieniu Stefana.

w. 636-640 *który Moskwę męstwem swoim / uskromił i ich tyrana / hardzego skrócił, Iwana; / Połock wziął i zamki drugie, / i inflanckie ziemie długie* – w 1578 r. car Iwan Groźny uderzył na Inflanty, a w roku następnym rozpoczęła się wojna o odzyskanie Inflant oraz utraconej jeszcze w 1563 r. ziemi połockiej. Król przeprowadził trzy zwycięskie kampanie: w trakcie pierwszej zdobył Połock (VIII 1579 r.), w czasie drugiej – Wielkie Łuki i odebrał Wieliz oraz Uświat (1580.). W roku 1581 Batory podszedł pod Psków, a oblężenie zakończyło się podpisaniem w Jamie Zapolskim rozejmu, w wyniku którego Polska odzyskała prawie całe Inflanty i Połock.

w. 641-642 *za sprawą dwu dzielnych panów: / z Mielca, z Zamościa hetmanów* – Mikołaja Mieleckiego i Jana Zamoyskiego. Najbliższym współpracownikiem i wiernym sojusznikiem króla w okresie jego panowania w Polsce był Jan Zamoyski. Mikołaj Mielecki (1540-1585) był hetmanem wielkim

koronnym i wojewodą podolskim; w 1572 r. na rozkaz króla interweniował w Moldawii, a choć wycofał się pod Chocim, oparł się atakom wojsk tureckich i tatarskich. Wyprawa moldawska przyniosła Mieleckiemu wielką popularność, a król przyznał mu w nagrodę starostwo korczyńskie. Po 1578 r. związał się sojuszem politycznym z Janem Zamoyskim, optował za wojną z Rosją i zasłużył się w czasie kampanii połockiej.

w. 650-651 *pan cnotliwy / nastąpił na miejsce jego* – tj. Zygmunt III Waza, którego dworzaninem był poeta; król polski (1587-1632).

w. 653 *przodków zacnych nie wyda* – sens: nie będzie gorszy niż przodkowie (mowa przede wszystkim o Jagiellonach).

w. 656 *synaczku małym* – chodzi o Władysława IV (1595-1648; panowanie: 1632-1648), którego narodzinom Zbylitowski poświęcił utwór [V.] *Na krzciny najjaśniejszemu Władysławowi III, królewicowi polskiemu i szwedzkiemu, który się urodził nad Krakowem, w Łobzowie, roku 1595 dnia 9 czerwca*. W roku opublikowania *Wieśniaka* Władysław liczył kilka miesięcy.

w. 663 *Statutem nie łamię głowy* – sens: nie jestem prawnikiem; por. podobne sformułowanie wyżej, VII 2,157.

w. 664 *nie mam z to wymowy* – tj. nie mam dość biegłości w słowach, w argumentach.

w. 666 *w płat komu język dawać* – sens: wynajmować swój język, tj. być pełnomocnikiem.

w. 687 *też pod czas bywa* – sens: też niekiedy bywa.

w. 696-698 *i lis w sieci bywa płowy ; / lub ze psy, lub na usadkę / zarzucę przy gaju siatkę* – sens: i lis płowy złapie się w sieć; lub zapoluję z psami albo zrobię zasadzkę, zarzucając sieć przy gaju.

na usadkę – tj. zasadzając się, robiąc zasadzkę.

w. 701 *krogulcem przepiórki szczują* – por. wyżej, VII 2,336 i obj.; sposób łowienia przy użyciu ptaka drapieżnego; krogulce należą do rodziny jastrzębi, ich układanie było podobne do przyuczania sokoła do polowań; krogulce służyły nie tylko do ścigania, ale także do wypłaszania ptactwa.

w. 711 *kapłun* – wykastrowany kogut, por. VII 2,28.

w. 718 *Uczęzę cię, mój gościu* – podejmę cię, ugoszczę, poczęstuję, mój gościu.

w. 722 *prze cię* – dla ciebie.

w. 725 *bić w strony* – bić w struny, tj. grać na instrumencie.

w. 732-733 *i póki mi zstawać świata / w jakowymkolwiek żywocie* – sens: i póki będę żył w jakiejkolwiek kondycji (w sensie materialnym).

w. 757-764 – por. wyżej, I 4,115-116 i obj. Podobne sformułowanie zob. I 5,71-74.

w. 782 *z zachodniego wstaje morza* – prawdopodobnie błąd myśli, powinno być: wschodniego.

w. 806 *chłodnik przeplatany* – ocienione roślinami pomieszczenie letnie stawiane w ogrodzie, także altana.

w. 808-809 *kasztanów kosmatych / włożę przed osobę twoją* – mowa o kłujących, kolczastych owocach kasztana jadalnego. Uprawę kasztanowców zwyczajnych rozpoczęto w Europie dopiero w 1576 r., gdy do ogrodów cesarza Maksymiliana sprowadzono drzewa ze Stambułu. W Polsce kasztanowce pojawiły się pod koniec XVI w., ale owoców nie jedzono, niekiedy używając ich jako paszy. Możliwe, że kasztany odpowiadają tu żołędziom pojawiającym się w opisie złotego wieku (OV.*Met.* 1,111-112), bo właśnie owoce dębu były podstawowym źródłem pożywienia dla żyjących wówczas ludzi. W ten sposób Zbylitowski sugerowałby związek prostych potraw z własnymi, czystymi intencjami.

w. 823 *nie gardź chłodnikiem chrześciany* – KOCHANOWSKI, *Pieśni* I 2, w. 27: „Nie gardz moim chłodnikiem chrześciany”.

w. 836 *w chrześcianej budzie legąta* – sens: leżała w szalacie zbudowanym z gałęzi.

w. 845-848 *i – drzewa dawne – pomnicie, / które na sobie nosicie / imię jej z dawna wstawione, / ostrym nożem wydrożone* – motyw popularny w sielanekach od czasów starożytnych; por. THEOC.*Idyll.* 16,47-48:

Znajdą napis dorycki na korze przechodnie:

«Jestem drzewem Heleny! Uczcijcie mnie godnie!»

(przekład A. Sandauer [„Pieśń weselna dla Heleny”])

VERG.*Ecl.* 10,52-54:

Certum est in silvis inter spelaea ferarum,
malle pati tenerisque meos incidere amores
arboribus: crescent illae, crescetis, amores.

Wolę cierpieć wśród zwierząt dzikich w gęstym borze

I rzezać moją miłość czułą w żywej korze:

Wraz z drzewami i miłość moja wzrastać będzie.

(przekład J. Sękowski [w. 53-55])

Zob. też KOCHANOWSKI, *Elegiae* I 9,35-38:

Ille quidem calamos veteri iam fixit in orno,
E summo incidit cortice verba duo
„Fistula amata mihi es, dum me quoque Phillis amaret
Hac tristi neque tu nec mihi vita placet.

On przecież już swe pióro zawiesił na starym jesionie
i na powierzchni kory te dwa wyrył słowa:

„Lutni, tyś moja kochanka, byle mnie Filida kochała;
lecz gdy ona smutna, i ty, i życie mi obmierzło”.

(przekład T. Krasnosielski)

w. 850 *po żonę* – tj. po Helenę.

w. 869 „*Persa*” *srogi* – por. takie samo sformułowanie wyżej, I 8,37, oraz obj. do I 8,37-38.

w. 873 *z Dzisny głębokiej* – lewego dopływu Dźwiny, wypływającego z jeziora Dzisna na Litwie i wpadającego do Dźwiny przy mieście Dzisna. Możliwe, że Zbylitowskiemu chodziło o Dźwinę (nazwy myłono), drugą pod względem wielkości rzekę uchodzącą do Bałtyku. Dodać trzeba, że w czasach Zbylitowskiego miasto Dzisna stało się sławne. Z kolei na Dźwinie znajduje się wyspa nazywana Wyspą Batorego, gdzie w 1563 r. na rozkaz króla Zygmunta Augusta wzniesiono zamek po zajęciu Połocka przez Rosjan. Ranga warowni wzrosła w czasie wojny polsko-rosyjskiej, jaką Stefan Batory toczył z Iwanem Groźnym, bo w tym miejscu skoncentrowano armię Rzeczypospolitej. W roku 1579 Batory przyjął tu hołd lenny złożony przez księcia Kurlandii, Gottharda Kettlera, a następnie ruszył na Połock.

w. 879 *Sybillę lochy nawiedził* – tj. jaskinię w okolicy Neapolu, siedzibę wieszczki Sybilli; zob. obj. do I 7,21-22.

w. 884-885 *Fortuna sroga / w te kraje jechać zajrziała* – sens: Fortuna sprawiła, że musiałem cię opuścić. Por. KOCHANOWSKI, *Pieśni* I 17,12: „Sroga Fortuną, tą mi go zająrziała”.

w. 887-888 *wnętrznosci // kości* – para rymowa KOCHANOWSKIEGO, *Psalterz* 109,43-44. [A.M.-N.]

w. 889-890 *w swoje / Kloto wrzuciła pokoje* – sens: umarłem.

w. 893-895 *Smutne lzy a żal troskliwy / bawilby umysł teskliwy / mój wszystkie tam czas po tobie* – sens: łzy i żal po tobie zajmowałyby cały czas moją stroskaną głowę.

w. 907 *Lecz ja to trzymam o tobie* – tj. lecz ja tak myślę, sędzę o tobie.

w. 908-909 *mą stateczność sobie / masz bezpieczną* – sens: bądź pewna mojej stałości.

w. 917 *rano „Phoebus” młody* – tj. poranne słońce.

[IX.] LAUDES NA PISMA JOACH[IMA] BIELSKIEGO...

Tytuł: „*Laudes*” *na pisma* – tj. pochwały na dzieło. Mowa o *Kronice polskiej Marcina Bielskiego, nowo przez Joachima Bielskiego, syna jego, wydanej* (Kraków, 1597). Kronika Marcina kończyła się na roku 1551, Joachim wprowadził do dzieła ojca uzupełnienia oraz doprowadził opis wydarzeń do roku 1586. W rzeczywistości *Kronika polska* Joachima jest przeróbką i kontynuacją *Kroniki wszystkiego świata* Marcina Bielskiego.

Joach[ima] Bielskiego – (1540-1599) sekretarza królewskiego, pośła, historyka i poety.

w. 1-6 – podobny *passus* III 2e,1-6.

w. 9-10 *i onym / wiekom podał, co po nas nastąpią, potomnym* – por. KOCHANOWSKI, *Muza*, w. 100: „na czasy potomne”; *Fraszki* III 30,6: „na czas potomny”. [A.M.-N.]

w. 11 *Ojcaś miał uczonego* – Marcina Bielskiego (ok. 1495-1575), żołnierza, historyka, poetę, pisarza i tłumacza, autora monumentalnej *Kroniki wszystkiego świata*; por. VI 4[III], 517-518.

w. 13-14 *póki Wisła bieży / w bystre morze i póki Wanda w Polsce leży* – por. wyżej, obj. do I 4, 115-116.

póki Wanda w Polsce leży – sens: póki istnieje kopicz Wandy, legendarnej królowej Polski.

w. 15 *Więc jako lew nie żubra, lecz także lwa rodzi* – sformułowanie już spetryfikowane, choć Zbylitowski zastosował ekwiwalent; por. wyżej, obj. do IV 9, 53.

w. 16 *Niwczymes go nie wydal* – sens: w niczym mu nie ująłeś, nie ustąpiłeś; w niczym nie jesteś od niego gorszy.

w. 25-34 – fragment dowodzący, że treścią kroniki polskiej są dzieje nie Polski, lecz świata (jak w *Kronice wszystkiego świata* Marcina Bielskiego).

w. 28 *Europie* – wyraz czytany czterosiłabowo.

w. 30 *w Scytyjey* – tj. u Turków i Tatarów.

w. 36 *zdrowia na szanć nie kładąc* – sens: nie narażając zdrowia.

w. 37-42 – niemal identyczny passus wyżej, VII 2, 180.

w. 43 *Alkair*, „*Rhod-u>s*” – tj. Kair, Rodos.

w. 44 *Ragużę, Maltę w twoich księgach i Kandyją* – Raguzę to Dubrownik (początkowo Ragusa nazywano dzisiejszą miejscowość Cavtat niedaleko Dubrownika); nazywano tak również miasto na Sycylii. Malta to wyspiarskie miasto-państwo, w czasach Zbylitowskiego pod panowaniem Zakonu Maltańskiego. Kandyja to Kreta.

w. 45-46 *Póki zdroje z Karpatu przezroczyście płyną, / a pod Arktem północnym Sarmatowie slyną* – por. wyżej, obj. do I 5, 115-116.

w. 49 *dokąd ci Parki zwijać lata będą* – sens: dopóki będziesz żył.

[X.] *IN NATALEM... BASILII ALBERTI... || NA NARODZINY... BAZYLEGO ALBERTA*

Tytuł: *Basilii Alberti... || Bazylego Alberta* – syn księcia Janusza Ostrogskiego i Katarzyny Lubomirskiej, jego drugiej żony, przyszedł na świat w roku 1600. Ochrzczono go jako Bazylego Alberta, rychło jednak zmarł. Utwór Zbylitowskiego zawiera natomiast nieznaną wcześniej informację historyczną dotyczącą liczby synów Janusza Ostrogskiego (szerzej zob. „Wprowadzenie do lektury”, s. 50).

Ianusii, ducis Ostrogoiae, castellani Crac[oviensis] || Janusza, księcia na Ostrogu, kasztelana krakowskiego – książę Janusz Ostrogski (ok. 1554–1620) był wojewodą wołyńskim, a potem kasztelanem krakowskim. Został stronnikiem Batorego, ale po śmierci króla uważano go za zwolennika kandydatury arcyksięcia Maksymiliana (również później wielokrotnie dawał wyraz swoim sympatiom dla Habsburgów). Ostrogski przeszedł na katolicyzm i wiązano z nim wielkie nadzieje w okresie końcowych przygotowań do unii Kościołów

prawosławnego i rzymskokatolickiego. Z biegiem lat pogłębiał się konflikt księcia z Janem Zamoyskim, głównie na tle polityki tureckiej.

[1.] ...d[omino] Sebastiano Lubomierski... || ...p[anu] Sebastianowi Lubomirskiemu...

Tytuł: *comiti a Wisnicz, castellano Biecensi, Sandecensi, Scepusiensi, Dopciensi etc., etc. capitaneo // hrabi na Wisniczu, kasztelanowi bieckiemu, starości sądeckiemu, spiskiemu, dobczyckiemu etc., etc.* – Sebastian Lubomirski (ok. 1546–1613) herbu Szreniawa, syn Stanisława, był kasztelanem wojnickim i żupnikiem krakowskim (dawniejszym współnikiem dobrodzieja poety, Hiacynta Młodziejowskiego, z którym dzierżawili krakowskie żupy solne). Dorobił się majątku, bezwzględnie zwalczając konkurentów, prowadząc rabunkową gospodarkę w kopalniach i udzielając licznych pożyczek na wysoki procent. W czasie drugiego bezkrólewia należał prawdopodobnie do stronników Stefana Batorego, udzielił również poparcia Janowi Zamoyskiemu w walce ze Zborowskimi, a w bitwie pod Byczyną stawał oddział jego najemnych żołnierzy. Sebastian i jego druga żona Anna z Ruszczy Branicka mieli 8. dzieci; jedna z córek, Katarzyna, wyszła za Janusza Ostrońskiego.

w. 3-4 *vitae / coeperunt Parcae ducere fila tuae || twój / życia nie Parki zaczęły wysnuwać* – sens: narodziłeś się.

w. 7 *Phoebe, dator lucis || dawco światła, Febusie* – mowa o słońcu.

w. 9 *rapidis quadrigis surgit ab Euro || na szybkich kwadrygach się wzniosł od Eurusa* – sens: od wschodu wzniosł się na wozie; nawiązanie do wyobrażenia mitycznego Heliosa, który powozi rydwanem, wynurzając się od wschodniej strony morza. Kwadryga to rzymski wóz dwukołowy, zaprzężony w cztery konie ustawione obok siebie.

w. 15 *Coo ... Falerno || kojskie i falern* – tj. wina z wyspy Kos oraz z okolic góry Falernus w Kampanii, które uważano za jedne z najlepszych w Grecji i Rzymie.

w. 27 *magni soboles veneranda parentis || latorośli czcigodna wielkiego rodzi- ca* – odnoszenie się do wielkości rodziców jest formułą charakterystyczną dla genetliakonów.

w. 28 *vivas Pylis secula longa senis || dożyj do wieku cnego starca z Pylis* – tj. Nestora, władcy Pylis na Peloponezie.

[2.] Genethliacon eidem || Utwór na dzień urodzin tegoż

w. 1. *Io!* || *Ijo!* – okrzyk znaczący mniej więcej tyle, co: „Ach!”, „Nuże!”

w. 2 *coniunx ... pudica || cna małżonka* – tj. Katarzyna z Lubomirskich Ostrońska.

w. 9 *aqua sacri lavacri || w wodzie kąpieli świętej* – identyczny zwrot w tym samym miejscu wiersza nieco niżej, w wersie 25.

w. 12 *cives Tarnoviae || mieszkańcy Tarnowa* – Tarnów był w czasach Zbylitowskiego miastem prywatnym, stanowiącym własność kolejnych rodów

(Tarnowskich, Ostrogskich, Zasławskich i Sanguszków). Od połowy XVI w. dobra tarnowskie (tzw. państwo tarnowskie) zaczęło być nazywane też Hrabstwem Tarnowskim. Po śmierci kasztelana wojnickiego, Jana Krzysztofa Tarnowskiego, w roku 1567 miasto stało się własnością Zofii z Tarnowskich Ostrogskiej, matki Janusza Ostrogskiego.

w. 44 *Cresce iam, Basili puelle, cresce || Rośnij nam, rośnij, chłopczyku Bazylu* – cecha utartego frazeologizmu, którą można uznać za ślad obrzędowej formuły życzeniowej; zob. Ślękowa (s. 12). Posłużył się nią wcześniej także KOCHANOWSKI, *Fraszki* III 65, l. 9: „Tak rósć, mały Michniku”, „Tak rósć, piękny Michniku”.

w. 54 *ut senes videas senex parentes || byś, starzec, ujrzał sędziwych rodziców* – odmiana popularnej formuły życzeniowej; zob. Ślękowa (s. 7).

w. 55-58 *graves et annos / Cumeae superaverit Sybillae, / castae coniugis atque Christianae, / laudem tempore quae meretur omni || wiekiem swym przekroczy, / lata sędziwe kumejskiej Sybilli / chrześcijanki i czystej narzeczonej / która jest godna chwały po wsze czasy* – według mitu Apollon obiecał Sybilli Kumejskiej spełnienie jednego życzenia, jeśli mu się odda. Wtedy wieszczka wzięła w rękę garść piasku i poprosiła o tyle lat życia, ile trzyma ziarenek, lecz po otrzymaniu daru nie dotrzymała danej obietnicy, dlatego poeta nazwał ją ‘czystą narzeczoną’. Żyła 1000 lat, jednak Apollon z zemsty nie zagwarantował jej młodości i Sybilla z biegiem stuleci coraz bardziej się kurczyła, aż został z niej tylko głos; por. *OV.Met.* 14,101-153. W tradycji chrześcijańskiej Sybilla była czczona jako wieszczka przepowiadająca narodziny Chrystusa, ponieważ tak interpretowano zapowiedziane przez nią w 4. eklodze Wergiliusza nadejście zbawcy.

SŁOWNIK WYRAZÓW ARCHAICZNYCH



- aflowany* – haftowany; VI 4[III],387, 407
aldzbant / *halsbant* – część ozdobnej uprzęży końskiej; II 2,54; VII 2,167
ano – a oto; III 2i,7; VII 2,260
arfa – harfa; VII 2,253
arkabuz – dawna ręczna broń palna; VII 2,187
artykul – statut, konstytucja, prawo; VI 4[III],245
- bachmat* – krępy i silny koń tatarski; wytrzymały koń konnicy bojowej; I 8,16; II 2,38;
V 3,46
bacik zob. *bata*
bacznie – rozważnie; I 4,156; I 10,40; VI 2[I],516
baldekin – baldachim; VI 4[III],60, 205, 282
balsam – krzyżmo: mieszanina oliwy i balsamu służąca do namaszczenia przy udzielaniu sakramentów oraz w czasie konsekracji, koronacji; VI 4[III],254
balwan – wzburzona fala; I 8,19; III 2c,24; V 3,74; VI 3[II],203, 207, 343, 357, 399, 409
bankiet – wystawna uczta; II 2,62
barziej zob. *barzo*
barzo (*barziej*, *nabarziej*) – bardzo (bardziej, najbardziej); II 1,8; III 2h,18; IV 1,17; V 2,12; VI 2[I],154, 376, 539; VI 3[II],366; VI 4[III],89, 260; VI 5[IV],63; VII 1,12; VII 2,85, 138, 145, 167, 210, 312, 439; VIII 2,399
basza – sultan; VIII 2,580
bata – lekka łódź żaglowa; VI 3[II],182, 186, 290, 455; VI 5[IV],217
bawić – zajmować; VI 2[I],64; VII 2,128, 258
(*się*) – zajmować się (czym); IV 9,30; VI 2[I],575; VI 4[III],456, 630; VII 2,223, 234, 505; VIII 2,22
białogłowski – kobiecy; VII 2,426
białokany – taki, który jest tkany w białym kolorze; VII 2,281
bieg – ruch, podróż, nurt (rzeki); III 2c,15; VI 2[I],14, 115, 161, 186; VI 5[IV],150, 240

- bieżeć* – biec, szybko iść; I 4,189; I 5,54; I 7,34; I 9,18; II 1,106, 130; III 2h,16; V 2,30, VI 2[I],405; VI 3[II],71, 561; VII 2,276
 – płynąć; I 8,41; III 2c,25; IV 10,2; VI 3[II],15, 35, 46; VI 3[II],107; VI 5[IV],123, 154; VII 2,226; IX 13
- bisurmaniec* – mahometanin, muzułmanin; I 7,27; VI 4[III],570; VIII 2,574
- bisurmański* – muzułmański; III 2k,11; V 3,64
- boje* – oddziały, zastępy; I 4,92; I 8,24; I 9,19; I 11,17; III 2j,9; VI 3[II],12; VII 2,174, 424; VIII 2,66
 – walki; III 1,7; III 2,10; VII 2,486
- boleń* – boleń pospolity (rap), wędrowna ryba rzeczna z rodziny karpiowatych, osiągnięta przeciętnie długość 70 cm i ok. 8 kg masy ciała; ma długie, nieco spłaszczone ciało, nie ma smacznego mięsa, ale jest chętnie lowiona; VIII 2,682
- bończuk* – buńczuk, znak rozpoznawczy składający się z drzewca zakończonego kulą lub grotem i ozdobionego końskim włosiem; w armii osmańskiej zatykano go przed namiotem dostojnika, w Polsce niekiedy zawieszano na sztychach końskich; VII 2,169
- bram* – kosztowne obszycie stroju; VI 4[III],237
- bramować* – obmawiać, oskarżać, spotwarzać; VII 2,215
- brona* – brama; VI 2[I],492
- brożek* – lekki powóz; VII 2,77, 84; VIII 2,72
- bród* – głębia rzeczna lub morska; I 4,140; III 2f,18; VI 3[II],82, 580; VI 4[III],536; VIII 2,754
- bróg* (l.mn. *brogi*) – pomieszczenie na siano lub zboże, stodoła, szopa; II 2,21; VII 2,299; VIII 2,184
 – stóg zboża lub siana; II 2,18, 24
- bryż* – przybranie odzieży (zwłaszcza kobiecej), haft; VII 2,87
- brzana* – prawdopodobnie brzana pospolita z rodziny karpiowatych, ryba rzeczna o długim i walcowatym ciele, osiągnięta przeciętnie 70 cm długości; przebywa zazwyczaj w miejscach o twardym, kamienistym dnie i szybkim nurcie; VIII 2,681
- buda* – szałas, altana; VIII 2,836
- budowny* – okazale zbudowany; I 9,71; VI 3[II],202, 575; VI 4[III],22; VI 5[IV],152, 221; VII 2,14; VIII 2,11
- bukwica* – roślina używana w lecznictwie, bukwica czerwona lub biała (*Betonica officinalis* L.); VII 2,286
- burda* – potyczka; VI 2[I],497
- burgrabia* – zarządca zamku, urzędnik grodzki sprawujący funkcje administracyjne i sędownicze; VI 2[I],501
- bystrociekący* – o szybkim nurcie; I 5,64
- cały*: *calo* / *cale* – w całości; I 9,58; I 11,31; IV 2,17; VI 2[I],354; VI 3[II],485, 533
 : *w cale* – w całości; I 9,109; II 2,70; V 2,51; VI 2[I],327; VI 5[IV],209; VIII 2,195
- celować* – przewyższać, prześcigać; IV 9,35
- certa* – ryba z rodziny karpiowatych, żyje w wolno płynących rzekach oraz przybrzeżnych wodach morskich, przebywa w głębokiej wodzie ponad twardym dnem; osiąga długość do 50 cm, ma wydłużone, mocno spłaszczone bocznie ciało; niegdyś miała duże znaczenie gospodarcze; VIII 2,681
- cetys* – wieloryb, delfin, tuńczyk, rekin lub inne duże morskie zwierzę; III 2m,8
- chciwie* – zachłannie, pragnąc usilnie (czego); I 11,17; II 1,130; VII 2,471

chciwy – pragnący usilnie (czego), żądny, zachłanny; I 2,10; II 1,136, 173; III 2k,15; VI 2[I],405; VI 4[III],569; VIII 2,31, 328, 360, 370, 619, 742

chędogi – piękny; III 2g,12

chętlivy – pragnący usilnie (czego), gorliwy, chętny; VI 2[I],70, 75, 340; VI 4[III],540; VIII 1,36

chłodnik – ocieniona roślinami letnia budowla stawiana w ogrodzie, także: altana; VII 2,17, 248; VIII 2,806, 823, 844

chłopek – kmieć, chłop; VII 2,26

chłubić się – szczycić się; I 4,132

chronić – bronić, nie dopuszczać; II 1,100

chrost – krzaki, zarośla; VI 2[I],243

chrościany – zrobiony z gałęzi, liści; VIII 2,823, 836, 844

chrościna (l.mn. *chrościny*) – krzew, zarośle; II 1,131; VII 2,330

chuć – chęć, skłonność; I 4,46

chutliwy – chętny; I 10,53

chutnie – chętnie; VI 2[I],151, 235, 470

ciągnąć – udawać się, podążać (gdzie); VIII 2,46

ciągnąć się (na co) – z trudem zdobywać się na wydatki (na co), wykosztrowywać się (na co); VII 2,88

cieplica – ciepły kraj; VI 4[III],482

cieszyć (kogo) – pocieszać; III 2h,47; IV 4,29; V 3,83; VI 4[III],18; VIII 2,656
– radować; V 3,8; VI 4[III],484, 551

ciężkość – ból, smutek; II 1,171; IV 4,12; IV 7,18; IV 8,4; VI 5[IV],58

ciosany – poddany obróbce, o uformowanym kształcie; I 3,37; I 5,27; I 7,20; IV 8,1, 5, 10; IV 11c,5; VI 2[I],85, 139; VI 3[II],582; VI 5[IV],105; VII 2,19, 268; VIII 2,306, 877

cny – zacny; I 3,2; I 4,45, 48; I 11,32, 45; II 2,78; IV 3,1; VI 1,1, 15; VI 2[I],18, 38, 159; VI 4[III],400; VI 5[IV] 76; VII 2,55; VIII 1,41; IX 9,16, 26

co raz – raz po raz, co pewien czas; I 4,158; II 1,14; V 3,14; VI 3[II],16; VII 2,42

cóżkolwiek – cokolwiek; I 2,4

cytara – popularny w XVI w. instrument o gruszkowatym korpusie rezonansowym, długiej szyjce z podstrunnicą z metalowymi progami i około 10 podwójnych strun; służył przede wszystkim jako instrument towarzyszący śpiewowi; I 7,4; VI 4[III],492; VI 5[IV],25, 36, 44; VIII 2,274

czas: *pod czas* – niekiedy; I 3,35; VIII 2,242, 687

: *na czas* – na pewien czas; VI 2[I],40, 42, 47, 57; VI 5[IV],10

: *na on czas* – wtedy, wówczas; VI 3[II],336; VI 5[IV],125

czaśnik – cześnik, wysoki urzędnik; VI 2[I],247

czech – cech; VIII 2,343

czerstwy – szybki; II 1,76

czerwony – czerwień, dukat (rodzaj pieniądza); II 2,23

czujność – uwaga, dbałość; I 9,28

ćma (l.mn. *ćmy*) – mrok, ciemność; I 5,22; I 9,17; VIII 2,935

ćwiczony: *ćwiczeńszy* (w czym) – bardziej biegle, wprawny; I 3,19; II 1,1,111; VIII 2,78, 265

zob. *wyćwiczony*

- dank* – pierwszeństwo; III 2b,31
darmo – bez podarku; VII 2,30
darować – obdarować; I 1,20; VIII 2,420
 : *czasowi darować* – odłożyć w czasie; VI 3[II],521; VI 4[III],181
darski – odważny, dzielny; VI 4[III],582
delija – ozdobna, męska szata wierzchnia; VII 2,103
despekt – obraza, zniewaga, obelga; VIII 1,29
dłużnik – udzielający pożyczki; II 2,56
dma – wichur; I 4,159
dobra myśl – radość; III 2f,55; III 2j,22; VI 4[III],298, 328, 377, 380, 413
dobywać (czego) – zdobywać (co); III 2a,23; VI 5[IV],38; VIII 2,568
 – wyciągnąć (o mieczu); VI 2[I],468
dokazować – dokonywać; VI 5[IV],42
dokończywać – dokańczać, zakańczać; VI 4[III],378
doma – w domu; I 9,76; VI 2[I],288; VIII 2,367, 587
domawiać – kończyć mówienie; VI 2[I],137, 401; VI 3[II],441
dostać – zdobyć; I 9,92; III 2a,24; IV 6,31; IV 9,28; V 3,56; VI 2[I],4, 269; VII 2,23, 28
 – doczekać; VI 4[III],178
dostać się – wejść; I,13,43; IV 10,21; VI 3[II],406
 – dojrzeć (w słońcu); VII 2,305
 – otrzymywać; II 1,130
 – znaleźć się; VI 3[II], 206, 272, 316, 377
 : *do nieba / w niebo* – umrzeć; I 4,151; IV 9,13
 (komu) – zostać uderzonym; VII 2,67
dostały – dojrzały; I 3,28
dostatni – właściwy, należyty; I 11,56; VI 4[III],230
dostawać – otrzymywać I 4,138; II 2,42; IV 2,15; IV 9,46; IV 11b,4; VI 3[II],390; VI 4[III],503; VII 2,222; VIII 2,764
 – wystarczać; II 1,157; IV 1,23; IV 4,5
dotychczas – do tego czasu, do tej pory; dotąd; I 9,65
dowcip – rozum, biegłość; II 2,87; IV 9,51, 58; III 2c,10; VII 2,126; VI 2[I],303; VI 3[II],103; VI 4[III],508, 531; VII 2,126, VIII 2,607
drogotkany – tkany z drogich materiałów; I 1,6; III 2f,23; VII 2,15; VII 2,34, 411
drop – ptak z rzędu żurawinowatych, podobny do indyka, przebywa na polach ze zbożami i stepach; w XVI w. gniazdowniał na znacznych obszarach Rzeczypospolitej; VIII 2,705
drugi – inny; I 2,3; II 1,57, 102; VI 3[II],78, 206, 458; VI 4[III],256; VI 5[IV],27, 70, 125, 232; VII 2,53, 103, 135, 227, 232; VIII 3,52, 352, 639, 742
drzewiany – zrobiony z drewna; VI 2[I],493
drzewina – rosnące drzewa; VIII 2,155
duch – dusza; IV 8,6; VIII 2,930
dufać – ufać, zawierzać; I 9,77; VI 3[II],480
dworzański – dworski (należący do dworu); VI 2[I],141
dyl – gruba deska; VI 3[II],452, 464
dysputować – dyskutować, polemizować; VIII 2,81
dziany – pleciony; VII 2,25

dzielność – męstwo; I 4,45, 133; I 8,15; I 10,31; II 2,86; III 2c,10; III 2m,24; IV 9,55, 58; VI 2[I],124, 197, 542; VI 3[II],69, 103, 550; VI 4[III],14, 129, 225, 468, 513, 580, 585, 589, 597; VII 2,125; VIII 1,20, 24; VIII 2,469, 530, 560, 590, 602, 654; IX 11

– cnota – I 11,67; III 2a,17; III 2c,38; III 2g,3; III 2k,6; IV 9,51; V 3,33; VI 2[I],180; VI 4[III] 145, 520; VIII 2,608

– zacność – IV 9,18; V 2,39; VI 2[I],88, 278, 317; VI 3[II],98; VI 4[III],506

dzielny – bojowy (o koniu); V 3,80; VI 4[III],52

dziwny – rzadki, niespotykany; I 9,47; III 2b,9; III 2c,14; VI 2[I],101

– dziwny (w znaczeniu negatywnym); II 2,29; VIII 2,33

fajlundyszowy – falendyszowy; grube sukno holenderskie lub angielskie; VII 2,60

fant – przedmiot wartościowy, mogący służyć jako zastaw; VII 2,168

farba – kolor, barwa; II 1,57

fartuch – wierzchnia, ochronna suknia; III 2f,23; VII 2,412

flis – osoba trudniąca się spławem rzeczynym; VI 2[I],221

folgować – okazywać życzliwość; VI 4[III],181

forma – ławka kościelna; VI 4[III],232

forta – brama; VI 2[I],494

fortunnie – szczęśliwie, pomyślnie; VI 2[I],591

fortunny – szczęśliwy, pomyślny; III 2d,7

frasośliwy – zasmucony, zatroskany; IV 4,31

frasowliwy – strapiiony, zmartwiony; I 5,66; IV 11c,7; VI 2[I],94, 105; VI 3[II],536; VI 4[III],87; VI 5[IV],64; VII 2,344; VIII 2,231

frasunek – smutek; VI 4[III],615; VI 5[IV],204; VIII 2,661

fraszka – błahostka; IV 2,29, 29; IV 5,2; VII 2,128, 449

frez – ćwiczony koń fryzyjski; I 11,23

gadka – zagadka; VIII 2,171

galera – okręt wojenny z żaglami i wiosłami; VI 2[I],528, 572; VI 3[II],314, 342

gałęzisty – mający wiele gałęzi, rozgałęziony; VI 4[III],481; VII 2,17, 262

gardlko – gardelko, gardziolko; I 5,63; VII 2,256, 273; VIII 2,791

gęstwa – zarośla, krzaki; VIII 2,146

gęsty – częsty, liczny; I 4,52; V 2,23; VI 3[II],8; VII 2,413; VIII 2,679

gładki – ładny, urodziwy; II 1,126; III 2b,2; VIII 2,80

gładkość – piękno, uroda; III 2b,31, 2c,5, 2c,9, 2f,39, 2h,15, 37; VI 3[II],598, 600; VI 4[III],435, 439, 590

głośno brzmiący – brzmiący głośno; I 7,4

gmin – wielka ilość ludzi lub zwierząt, tłum; II 1,159; VI 2[I],359, 409, 502; VI 4[III],187

gniewliwy – skłonny do gniewu, popędliwy; VI 2[I],413, 469; VI 3[II],238

goniec / gońca – pies gończy; II 1,110

gotować – przygotować, szykować; I 3,4; I 11,29; II 2,36; VI 4[III], 182; VI 5[IV],3; VII 2,160; VIII 2,192

gotowie; pogotowiu – w gotowości; II 1,64; VI 2[I],572

gotowy – przygotowany; VI 4[III] 2,30; VIII 2,132, 710

- grof* – tytuł pana feudalnego (z niem.); VI 3[II],292; VI 4[III],79; VI 5[IV],133
grofówna – córka pana feudalnego; VI 4[III],437; VI 5[IV],63, 93
gruby – pospolity, prostacki, niedoskonały, niewykształcony, nieokrzesany; VIII 1,3
grzecznie – właściwie, stosownie; III 2b,27; III 2i,26; VI 3[II],496; VI 5[IV],168; VII 2,172
grzeczność – zaleta; III 2a,18, 2e,12; VI 3[II],100; VI 4[III],592; VI 5[IV],98
grzeczny – posiadający widoczne zalety; VI 3[II],123; VI 4[III],578; VII 2,106; VIII 2,515, 630
 – stosowny; III 2c,31, 2i,24
 – ładny; VI 2[I],247; VI 4[III],438
grzywna – równowartość określonej liczby monet, przeważnie 48 groszy; II 2,29, 35
gummo – część podwórza przeznaczona do młócenia i przechowywania zboża; II 2,18; VI 3[II],2; VII 2,6, 185, 297, 304; VIII 2,182, 672
goździk – goździk brodaty, roślina uprawiana w Polsce od XVI w.; III 2b,13; III 2i,4
gżegżółka – kukulka; VII 2,273
- hajduk* – żołnierz piechoty lekkiej złożonej z węgierskich najemników; VI 2[I], 426; VI 4[III],350
halcyjon – zimorodek; I 4,25; VI 3[II],259
halsbanty zob. *aldzbant*
holdować – zjednywać; I 9,12; VI 2[I],257
bufiec – grupa; III 1,4
 : *bufcem* – gromadnie; VI 2[I],201
- imo* – obok; IV 11b,1; VI 2[I],212
inak – inaczej, w przeciwnym razie; VII 2,106
inakszy – inny, odmienny; I 4,22; I 5,35; VI 3[II],256; VIII 2,714
insula – wyspa; VI 4[III],534; VII 2,176; IX 38
inszy – inny; I 2,9; I 4,47; I 9,73, 81; I 10,26; I 13,39; II 1,106, 154; III 2a,18; III 2b,20, 22, 31; II 2i,17; III 2j,10; III 2m,23; VI 2[I],54, 187, 369, 383, 501; VI 3[II],25, 55, 113, 115, 120, 378, 450, 461; VI 4[III],53, 93, 132, 145, 321, 407, 598, 599, 607; VI 5[IV],43, 137, 230
- jachać* – jechać; III 2f,33; VI 2[I],538; VI 3[II],299; VI 4[III],49, 148, 452, 457
jagoda – wino; III 2f,55
 – policzek (część twarzy); I 11,7; III 2i,9; VI 5[IV],97
jańczar – żołnierz wyborowy piechoty tureckiej, chrześcijanin wychowany od dziecka w Turcji; I 8,12; V 3,40; VIII 2,67
jazica – prawdopodobnie chodzi o jaź, rybę słodkowodną z rodziny karpowatych, występującą w wodach płynących, rzadziej stojących; osiąga do 80 cm długości i masę do 5kg; VIII 2, 685
jąć – zacząć; VI 2[I],140; VI 3[II],173; VI 5[IV],107, 170; VIII 2,9
jąderka sosnowe – orzeszki piniowe (piniolo), jadalne nasiona sosny śródziemnomorskiej (*Pinus pinea* L.); I 3,26
jedno – tylko; I 10,28; III 2f,45; III 2m,6, 27; VI 2[I],311; VI 3[II],211, 235, 282, 320, 399, 451, 480, 492; VI 4[III],10; VI 5[IV],89, 92, 194; VII 2,127, 165, 206, 214, 244, 361; VIII 2,108, 659, 734, 817, 822, 843, 859

jeno – tyłko; I 5,48; II 2,295

jezdny – walczący na koniu, konny; VI 4[III],344

kabat – kaftan; VII 2,101

kaleta – woreczek na pieniądze; VII 2,512

kapa – czarne sukno, którym okrywano konia w kondukcje pogrzebowym; VI 4[III],46

kapłun – wykastrowany kogut; VII 2,28; VIII 2,711

kędy – gdzie; I 4,85, 101, 141, 142, 152; I 7,21; I 8,4, 40, 41; I 9, 95, 97; I 13,7, 12, 14, 22; III 2c,25; IV 2,27; IV 3,7, 12, 16; IV 4,1; IV 6,5, 27; IV 9,14, 43, 44; IV 10,1, 2; IV 11b,9; V 2,34; V 3,43,77; VI 2[I],96, 169, 186, 330; VI 3[II],166, 457, 550; VI 5[IV],127, 135, 153; VII 2,229; VIII 1,1; VIII 2,2, 152, 220

kędzierawy – kędzierzawy; VII 2,441

kęsy – skrócony, okrojony; VII 2,41, 222

kielb – słodkowodna, przydenna ryba karpiokształtna z rodziny karpiowatych, osiąga długość do 20 cm, niegdyś bardzo chętnie spożywana; VIII 2,685

kilko – kilka; VI 3[II],319, 346, 354

kirys – pancerz okrywający górną część tułowia; VI 4[III],50

klatka – pułapka, sidła; VII 2,54, 117

kłopotny – kłopotliwy; VII 2,502

kmiotek – chłop; II 2,60; VIII 2,71

knować – skrycie planować; I 13,44

kolos – pomnik, posąg; III 2j,343; IX 19

kolatać – stukać, uderzać; VII 2,38; VIII 2,190

komiega – flisacki statek rzeczny bez masztu, o niewielkim zanurzeniu; VI 2[I],140; VII 2,267; VIII 2,669

kondycja – warunek; VI 4[III],160

kopija – kopia, długie drzewce zakończone grotem; I 9,22; II 2,38; V 3,80; VIII 2,63

kornet – instrument podobny do trąbki; I 5,66; VII 2,254

korona – element stroju kobiecego, uroczyste nakrycie głowy (także wieniec); VIII 2,74

koronny – dotyczący Korony (Rzeczypospolitej), mający związek z Koroną; I 9,24, 39; I 11,tyt.; V 3,1; VI 1,tyt.; VI 2[I],262, 272, 294, 437, 535; VI 3[II],120; VI 4[III],620; VII 1,tyt.; VIII 2,391; IX 24

kosmaty – kolczasty (o kasztanie); VIII 2,808

koszt: *kosztem* (zrobić co) – ponieść koszty; VI 2[I],92, 195; VI 3[II],581; VIII 2,479

: *dać koszt* – zapłacić, ponieść koszty; IX 36

kościół – świątynia (również pogańska); I 7,19; V 2,30; VI 4[III],26, 102, 203, 206, 219, 262; VI 5[IV],152; VII 2,111, 397; VIII 2,278, 479, 532, 549, 609

kotcza – powóz, karetta; VII 2,107

kotczysz – woźnica, furman, stangret; VII 2,79

kotwa – kotwica; I 4,21; I 8,20; VI 2[I],525; VI 3[II],174, 278; VI 4[III],315, 564, 603

krogulec – sokół; II 2,26; VII 2,336; VIII 2,701

kropłsty – w kropłach, w postaci kropli; II 1, 94

krotofila – żart, zabawa; VIII 2,150

- krótce* – pokrótce; VI 1,13
- krzykliwy* – głośny; VI 3[II],264; VII 2,254; VIII 2,692
– głośno szczekający; VII 2,339, 343
- kształtnie* – zgrabnie; VI 4[III],310
- kształtny* – przystojny; VI 3[II],56
- kusz* – kubek, czara; VI 3[II],60
- kwapiony* – nagły, pośpieszny; IV 1,4
- lada jaki / który* – byle jaki, byle który; II 2,34; VI 4[III],320
- lato* – pora roku; VI 2[I],201
– wiek, czas; V 3,31; VI 2[I],6, 304; VI 3[II],101; VI 4[III],594
- legać* – przybierać pozycję leżącą; VIII 2,836
- legawiec* – wytresowany wyżeł, który po wytropieniu nie goni zwierzyny, lecz zalega, dając znak myśliwemu, że znalazł ślad; II 2,23
- lekszy* – lżejszy; VI 4[III],485
- lemiesz* – ostrze pługa, radlica; II 2,63; VIII 2,202
- leśni / leśnia* – związany z lasem; I 4,180; I 7,31; I 10,16; II 1,17, 39, 132; VI 2[I],33, 312;
VI 5[IV],34; VIII 2,131, 175, 272, 814, 838
- letny* – letni; III 2e,2; IX 2
- liczba: bez liczby* – mnóstwo, wiele; I 9,132
- linąć* – chlusnąć; II 1,66
- lipień* – słodkowodna, zimnolubna ryba z rodziny łososiowatych, występująca głównie w rzekach, rzadko w jeziorach, latem przebywa w kamienistych pływaczach; dorasta przeciętnie do 40 cm długości; VIII 2,681, 812
- list* – liście; III 2h,25; VIII 2,832
- liszka* – lis; VII 2,340
- litować* – szczenić; I 11,14
- lotni / lotny* – lecący, latający, pędzący (albo wędrujący) po niebie; I 11,1; III 2e,18;
VIII 2,218 (*lotni*); VIII 2,259
- lubość* – przyjemność; I 4,120
- luby* – dający radość, przyjemność; I 5,11; III 2d,9; III 2h,11,41; IV 9,78; VII 2,10
- ludzki* – należący do ludzi; VII 2,461
- ludzkość* – życzliwość, łaskawość; I 2,26; I 9,12, 108; I 10,45; II 2,80, 94; III 2b,21;
III 2i,16; VI 3[II],99, 291, 298; VI 4[III],508, 543, 632; VIII 1,15
- lutość* – litość, miłosierdzie, współczucie; II 1,172; VI 2[I],415
- lacno* – łatwo; VII 2,242
- łagodny* – subtelny, cichy; I 12,11; III 2f,49
- łaskawie* – życzliwie, przychylnie; I 4,125; I 9,118; V 2,9, 40; VI 2[I],318; VI 4[III],15
- łaskawy* – życzliwy, dobry; I 4,38; I 9,137; II 2,11; III 2b,15, 23; III 2i,7; III 2m,14; IV 11b,12; V 1,11; V 2,50; VI 2[I],78, 326, 372; VI 4[III],226; VI 5[IV],142, 207;
VIII 1,8, 17; VIII 2,386, 713, 719
– łagodny; IV 6,22
- łśniący* – lśniący; V 2,18
- łyskanie* – błyskanie; III 2m,10
- łykawiczny* – z błyskawicą (o chmurach); I 4,183

- magierz* – służący folwarczny; VIII,40,63
majestat – tron; VI 4[III],281, 286, 294, 415, 419, 428
mało: na male – na małym; II 2,60
masloczny – mający związek z masłokiem, wschodnim napojem alkoholowym pędzonym na ziołach o działaniu odurzającym; VIII 2,66
maść – kolor, barwa; II 1,55
mianowany – nazwany; II 1,176
miasto – zamiast; I 2,22; I 13,12; II 1,65, 92; II 2,76; VII 2,156, 253, 274; VIII 2,298, 707, 710
mierność – umiarkowanie; VII 2,510
mierny – celny; VII 2,338
miesięczny okrąg / miesięczne kolo – księżyc; I 10,4; III 2e,19; III 2m,28; V 2,52; VI 2[I],328; VIII 2,760
mieszkanie – zwłoka; VI 4[III],637
mijać (co) – tracić (co); I 4,187; II 2,59; VII 2,62
 (*stroną*) – omijać; II 2,68
minister – duchowny protestancki; VI 4[III],31, 35, 109, 111, 187, 207, 222, 276, 421
mkły – wysmukły, wysoki; VII 2,21
moc – władztwo, władanie; I 3,18; I 4,177; I 6,9; I 9,19, 100, 101; I 10,2, 34, 38; IV 9,22; VI 1,4; VI 2[I],32; VI 3[II],148, 440, 514; VI 5[IV],190, 196; VIII 2,395, 432, 496
 – mnóstwo; VI 3[II],334; VI 4[III],520, 572; VII 2,408, 502
 – przemoc; VII 2,200
mocnie – mocno; I 4,128; II 1,173
myślić – myśleć; I 4,121; VIII 2,866
myśliwiec – myśliwy; II 1,136; VII 2,23, 437
- na on czas* zob. *czas*
nabarziej zob. *barzo*
nabiał – przetwory z mleka; VIII 2,117
nabożeństwo – obrzęd religijny (w tym pogański); III 2i,13; VI 4[III],276; VII 2,399
 – cześć; VI 5[IV],115
nabywanie – zdobywanie, gromadzenie; VII 2,86, 360
naciągniony – tu: naprężony, napięty; II 1,21
nadawać – wyposażyć (o kościołach); II 2,46
nadobny – ładny, piękny; I 3,5, 33; I 11,54; II 1,33; III 2a,1; III 2f,13, 15, 21, 40; III 2h,5; IV 9,28; VI 2[I],35; VI 3[II],12, 17, 23, 116, 214, 349, 386; VI 4[III],299, 307, 326, 437, 441; VI 5[IV],127, 166, 175; VII 2,375, 377, 407, 429; VIII 2,264
nadolny – znajdujący się nisko, nisko położony; II 1,132
nakład – koszt; III 2l,3; V 3,12
nakładać – łożyć, płacić; IX 21
należca – poszukiwacz, tropiciel; II 1,111
naleźć – znaleźć; VI 3[II],102; VI 5[IV],135; VII 1,10; VII 2, 44, 89, 110, 121, 149; VIII 2,702; IX 43
namawiać (o czym) – rozmawiać, debatować (o czym); VI 4[III],150
napawać – napoić; I 8,38
naprawić – sprawić; VII 2,345

– naprawić; VI 4[III],122

– nasłać (kogo); VII 2,34

narzać się – zanurzać się; VI 3[II],265

nasadzony (czym) – wysadzany, ozdobiony (czym); VI 4[III],237

nastulka (nakrycie końskie): *biegać za nastulkami/nastulką* – zabiegać o względy
możnych; VII 2,32; VIII 2,47

naśladować (kogo czego) – naśladować (kogo, co); III 2k,6; V 3,34; VI 3[II],543; VIII
2,389, 400; IX 18

nauczony – wykształcony; III 1,13; III 2a,1; VI 4[III],308

– wycwiczoney; II 1,112

nauka – wiedza; II 1,11; VI 3[II],70, 102; VI 4[III],13, 466

– umiejętności; III 2g,4, 6; III 2[I],303

– uczoność; VI 2[I],279

nawa – okręt, łódź; I 3,1, 12, 42; I 4,16, 156, 178; III 2a,10; V 3,55; VII 2,183; VI
2[I],523, 552; VI 3[II],43, 173, 188, 203, 232, 250, 296, 390, 445, 487; VI
4[III],161, 390; VI 5[IV],18; VII 2,136; VIII 2,25

nawałność – burza; I 4,15,29; VI 2[I],26; VI 3[II],20, 137, 153, 163, 201, 213, 215, 244,
249, 263, 269, 280, 312, 340, 351, 364, 393, 416, 474, 574; VI 4[III],440, 486, 526;
VI 5[IV],107, 119

nawrócić – zawrócić; VI 2[I],147

nawrócić się – powrócić; VI 4[III], 545; VI 5[IV],73

nędnik – nieszczęśnik

nędzny – nieszczęśnik; II 1,90; II 2,10; VII 2,223

– nieszczęsny; IV 6,29; VI 4[III],487

– biedny; VIII 2,14, 271

ni w czym – w niczym; I 4,43; III 2c,22; VI 4[III],274; IX 17

niebezpieczny – niebezpieczny; VII 2,133

niebezpieczność – niebezpieczeństwo; zagrożenie; VI 2[I],533; VI 3[II],206, 243, 311,
473, 483

niebieski – związany z niebem; III 2g,18; VI 3[II],476

– boski; III 2f,14

niebchiwy (czego) – niepragnący (czego); VIII 2,490

niedobyty – nie do zdobycia, niezdoyty; VII 2,16, 450

niedożrzały – niedojrzały, przedwczesny; IV 2,6

niefortunny – niemający szczęścia; VIII 2,326

niegdą – niegdys, kiedyś; I 2,20; I 8,17; I 11,27; III 2a,9, 2j,44; IV 2,11; VI 2[I],12, 121,
168, 195, 509, 553; VI 3[II],65, 80, 597; VI 4[III],382; VII 2,405; VIII 2,277; IX
tyt.

niehamowny – taki, którego nie można powstrzymać, o nieprzerwanym ruchu; VI
3[II],148

niełutościwy – nielitościwy; VI 2[I],174

niezagrodny – niepowetowany; IV 9,64

nieobrażony – taki, którego nie zraniono; I 11,32

nieokupny – taki, którego nie da się kupić, za którego nie można zapłacić; I 9,64

nieoszacowany – niedający się oszacować, policzyć; I 9,44; VI 4[III],236

niepoganiony – taki, którego nie zganiono, tu: wspaniały; I 11,64; I 12,14

- niepomny* – powodujący zapomnienie, odbierający pamięć; I 4,144
- nieposledni* – wyróżniający się, ważny; VI 3[II],92
- niepożyty* – niewzruszony, niezniszczalny; VI 5[IV],40
- nieprawie* – nie całkiem, niezupełnie; VI 5[IV],22
- nieprzebrniony* – taki, przez który nie da się przebrnąć; I 4,140; VI 3[II],580; VI 4[III],536
- nieprzelomny* – taki, którego nie da się przelamać; I 4,184
- nieprzetrywany* – trwający nieskończenie długo; taki, którego nie da się zakończyć; I 9,88
- nieprzewaleczny* – niepokonany; VIII 2,325
- nieprzeżyty* – taki, który nie został przeżyty; IV 9,18
– wieczny; V 1,8
- nierozjęty* – nierozzerwalny, trwały; III 2d,8
- nieskrócony* – niepohamowany; VIII 2,26
- niestateczność* – nieumiarkowanie; I 4,14
- niestateczny* – niespokojny; I 4,154
– nieumiarkowany; VI 3[II],592
- nieszczęsny* – będący powodem nieszczęścia; II 1,67
– godny współczucia, litości; I 4,188; I 13,32; II 1,182; IV 2,1; IV 7,16; IV 116,5; VI 2[I],324; VII 2,473
– nieszczęśnik; II 1,143; IV 4,9; IV 5,11; VIII 2,852
- nieszczęśliwy* – taki, którego spotyka nieszczęście; I 13,23; VI 3[II],28, 591; VI 4[III],402; VII 2,402; VIII 2,313
– niosący, przynoszący nieszczęście; I 13,20; IV 2,9; IV 6,28
- nieścigniony* – szybki; taki, którego nie można dogonić; I 4,3; I 8,17; II 1,108
- nieświadomy* – taki, którego się nie zna; II 1,38
- nieuhamowany* – taki, którego nie da się zahamować; V 2,20; VI 2[I],348
- nieukrócony* – niedający się pohamować, gwałtowny; I 4,98; IV 3,[II],6; VIII 2,690
- nieuposzczedzony* – nie gorszy; I 10,26
- nieuskromiony* – taki, którego nie da się poskromić; I 8,18
- nieużyty* – taki, który nie ulega prośbom ani przemocy; I 4,94; I 13,8; IV 5[IV],6; VI 2[I],504; VI 3[II],408
- niewatpliwy* – pewny; III 2k,1
- niewczas* – niedogodność, niewygodna, trud; I 4,79; I 9,33, 90; VI 2[I],534; VI 3[II],179, 301; VI 5[IV],223; VII 2,435
- niewiadomie* – nieświadomie, bezwiednie; II 1,174, 188
- niewstydlivy* – bezwstydnym, zuchwały; I 13,3; II 1,50; VIII 2,356, 359
- niewyprawny* – niedoskonały, niewprawny; IV 9,32; VI 1,16
- niezbędny* – budzący niechęć, plugawy, nikczemny; VII 2,477
– uprzykrzony, utrapiony (o darach); VII 2,414
- niezbrodzony* – taki, którego nie można przejść w bród; bardzo głęboki; I 4,110; III 2e,24; IV 1,12; VI 2[I],555
- niezganiony* – taki, któremu nie można niczego zarzucić; nienaganny; I 9,11
- niezgaszony* – taki, którego nie da się zgasić; I 5,53; III 2m,12
- nieznikły* – taki, który nie zniknie; V 3,56
- nieżyzny* – gorszy, chudy (o roku); VII 2,191

niż – zanim; III 2e,23; V 3,79; VI 2[I],457; VII 2,401; VIII 2,11

niżli – niż II 2,28; VI 4[III],470; VII 2,53, 138, 167

– zanim; VII 2,457; VIII 2,891

nowotny – nowy; VI 4[III],161

obchodzić – święcić, celebrować; V 2,14

oblubięca – oblubienica, panna młoda; I 6,2; III 1,15; III 2b,7; III 2c,7,11; III 2h,42;

III 2j,4

oblów – zdobycz; II 1,130, 180

obludność – fałsz; I 4,87; IV 11c,4; VI 4[III],554

obmyślać (co) – myśleć o tym, jak coś zapewnić; starać się (co zrobić); VI 3[II],372

obradzać – owocować; VIII 2,122, 210

obrażon: *obrażony* – zraniony; II 1,114; IV 2,17

obrotny – łatwo obracający się, ruchliwy; I 10,22; III 2h,34, 2j,34; IV 11a,8; VII 2,269

obrócić – zamienić (w co); II 1,78

obtoczony – otoczony; I 9,61; II 1,1

obtoczyć – otoczyć; II 1,9

oceński – morski (nazwa od Oceanu – rzeki oblewającej świat); I 1,2; I 3,6; I 5,33; III

2j,2; V 2,8; VI 2[I],150, 336; VI 3[II],82, 350, 531; VIII 2,918

ochędstwo – porządek; VIII 2,528

– piękne przedmioty; VI 4[III],386

odbić – opuścić, porzucić; I 4,33; IV 2[I],6, 11a,18

odbięty – opuszczony, pozostawiony; IV 2[I],20

odbiżyć (co, kogo) – porzucić (co); II 1,96; VIII 2,53, 505, 592

oddawać – odprawić (o modłach); III 2i,13; VII 2,399

odeszcie – opuszczenie; IV 4[III],8

odjechać – odjechać, opuszczać; VI 5[IV],79

odjechanie – odjazd, opuszczenie; VI 2[I],580; VI 5[IV],55

odjąć – zdjąć; I 4,54

– zabrać; III 2h,44; VI 2[I],267

odmienność – zmiana; VIII 2,571; IX 48

odnieść (co) – otrzymać (co); IV 7,21; VIII 1,37

odpądzić – odpędzić; I 5,46; VI 2[I],128; VI 3[II],153

odpoczywać – wytchnąć; VI 5[IV],240

odprawić – przeprowadzić, zrobić; VI 2[I],63, 206, 543; VI 3[II],181, 575; VI

4[III],275, 337, 411, 425, 449, 455, 561; VI 5[IV],71, 211

odprawiony – odbyty; Dr tyt.

odrodzić się – wyrodzić się; II 2,39; VII 2,123

odsieść – być z dala, odejść; IX 50

odziany – tu: ulistniony; III 2e,1; VIII 2,844; IX 1

odzierzyć – objąć w posiadanie; II 2,70

ogarnisty – rozłożysty, pełen gałęzi; VII 2,431

ogarnąć – otoczyć; VI 3[II],480

ogarniony – otoczony; VI 3[II],308

ogarzyć – gończy pies myśliwski, ogar; II 2,27

ogłądać – oglądać; VI 5[IV],214

- ogrodny* – ogrodowy (o owocach); VIII 2,815
okazować – pokazywać, ujawniać; II 2,89; VI 4[III],610; VI 5[IV],208
okowany – obity, umocniony metalem; II 2,54
omieszkąć – rezygnować; VI 2[I],287; VI 4[III],636
opatrywać – doglądać; VIII 2,166
opatrność – opieka (boska); I 10,20
opatrzone – wyposażony; VI 2[I],193; VI 3[II],578
opędzić – przepędzić; I 12,22
opoczysty – twardy, kamienny; I 12,5
opona – tapiseria, tkanina dekoracyjna; VI 4[III],357, 387, 405; VII 2,15
oprawiać – naprawiać, wzmacniać; VI 2[I],550
oprawny – oprawiony; I 3,22
osiadać – zasiedlać; VI 3[II],559
 zob. *osieść*
osiadłość – posiadłość; VII 2,495; VIII 1,21; VIII 2,412, 433
osieczony – obcięty (o krótkiej odzieży wierzchniej); VII 2,103
osieść – dosiadać (konia); VII 2,172
 zob. *osiadać*
osirocić – osierocić, opuścić; IV 4[III],6
osobny – wyjątkowy, szczególny; II 1,103, 110; III 2i,17; VI 2[I],239; VI 3[II],103; VI 4[III],585, 589, 601
ostatki – pozostałość, resztki; II 2,52; D41,227
ostrów – wyspa; VI 2[I],157
oszukiwanie – oszustwo; VII 2, 478; VIII 2,19
- pachniący* – pachnący; I 9,50; II 1,15; III 2c,28; VI 2[I],131, 160; VI 3[II],429; VI 4[III],302; VI 5[IV],182; VIII 2,290
pacholczy – mający związek z pacholkiem; VIII 2,45
pacholę – młody służący; VI 3[II],125
pacholek – służący; II 2,62; VII 2,49, 58, 82; VIII 2,75
pamiętny – pamiętany, godny pamięci; I 12,34
pardwa – ptak średniej wielkości z rzędu grzebiących z rodziny kurakowatych; VIII 2,710
pastewnik – ogrodzone miejsce, w którym pasie się trzoda; VIII 2,116
paszczecka – paszcza; II 1,156
patrzeć / patrzeć (czego) – szukać (czego); II 1,63; VIII 2,418
 (kogo, co; na kogo, na co) – patrzeć, obejrzeć, obserwować; I 3,36; I 8,2; I 11,24; III 2m,2; V 2,34; V 3,36,88; VI 2[I],110, 364; VI 3[II],18,166, 288, 367; VI 4[III],201, 218, 262, 327, 334, 374, 379; VI 5[IV],60, 92, 96, 173, 216; VII 2,181, 189; VIII 2,144
paznokty – paznokcie; I 13,33
pszczola – pszczoła; VI 2[I],202
persona – człowiek; I 4,64
persyka – brzoskwinia (nazwa ma związek z Persją); I 3,28
piecza (staranie, uwaga): *mieć na pieczy* – mieć staranie, mieć na uwadze; I 4,105; I 7,17; I 9,119, 143; IV 11b,13; VI 2[I],226; VI 5[IV],72; VII 2,138

- : *prowadzić w pieczy* – prowadzić pod opieką; VII 2,83-84
- pierwej / pirwej* – najpierw, wcześniej; I 11,68, 69; I 13,4, 5; II 2,30; IV 4,25; V 3,30; VI 2[I] 457; VI 3[II],390; VI 4[III],144, 255; VI 5[IV],143, 147; VII 2,457; VIII 2,11, 753, 888; IX 21
- pierzchliwość* – lękliwość, płochliwość; VI 2[I],520
- pierzchliwy* – lękliwy, płochliwy; I 5,38; I 7,29; I 9,26; II 1,81, 120; III 2k,10; V 3,39; VII 2,340; VIII 1,35; VIII 2,314, 616; IX 29
- pieszczony* – łagodny; III 2f,57; III 2h,4; VI 4[III],314, 428
- pilnować* – skierować uwagę; VIII 2,399
– strzec; VI 5[IV],68, 130; VII 2,207
(na kogo) – zasadzać się na kogo, czaić; III 2l,9
: *pogody* – szukać okazji; VI 4[III],567
- pila* – piłka, kula; VI 3[II],186
- piórolotny* – szybko lecący; II 1,23
- pirwej* zob. *pierwej*
- pludry* – rodzaj spodni; VII 2,102
- pluta* – deszcz; I 5,3
- płat* – oplata; VIII 2,666
- plawić* – przeprowiać przez wodę; III 1,2
(się) – płynąć; VI 2[I],442
- plócica* – płoć (płotka), ryba słodkowodna z rodziny karpiovatych (tu prawdopodobnie chodzi o płoć karpacką), osiągająca 30-40cm długości i do 2kg masy ciała; VIII 2,686
- plony* – dziko rosnący, nieszczepiony; VIII 2,677
– nic nie wart, nieważny; I 2,24; I 4,87, 97, 164; I 8,13; I 9,120
- płoszać* – ploszyć; VI 3[II],38
- plókać* – plukać; VII 2,35
- plużyć* – sprzyjać; III 2h,36
- plywacz* – pływak (o statku); VI 3[II],45
- pobity* – zabity; VI 2[I],503, 506; VIII 2,620
- pobliżu* – w pobliżu; VI 3[II],353
- pobok* – obok, w pobliżu; VI 3[II],32
- pociechy* – radości; I 1,7; I 4,8, 40, 74; III 1,9; III 2d,6; III 2e,9, 32; III 2h,41; IV 2,3; V 1,13; VI 2[I],46, 177, 324; VI 3[II],4, 225, 268, 541; VI 4[III],201, 218, 334, 474; VI 5[IV],102, 164; VII 2,211
- począć* – rozpocząć; I 9,95; VI 2[I], 94, 138; VI 3[II],347, 422; V 4[III],150; VIII 2,10
- poczty* – podarki; I 2,7
- podać / podawać* – przekazać; IV 1,22; VI 2[I],255; VI 5[IV],168; IX 10
– docierać (o promieniach słonecznych); I 4,190; IV 3,12
: *piórem* – pisać; I 2,32; III 2m,26
: *żywot* – oddać życie; VI 2[I],270
: *w moc* – dać pod panowanie; I 9,101; I 10,38
- podczaszy* – urzędnik dworski i ziemski, ten, któremu powierzono piwnicę królewską; VI 4[III],531
- poddaność* – poddaństwo; I 2,12
- podno* – podobno, chyba; IV 1,14; VII 2,65; VIII 2,52

- podskubiony* – podskubany (o gęsi, częściowo pozbawionej piór); VII 2,104
- poglądać* – oglądać, zwracać uwagę; II 1,175; III 2c,21; V 3,4; VI 3[II],14; VI 4[III],42, 99, 384, 432; VII 2,323; VIII 2,149
- pogoda* – sprzyjające okoliczności atmosferyczne; I 4,30; I 5,2, 35; III 2e,3; VI 2[I],89, 115, 154, 589; VI 3[II],154, 165, 267, 379; VI 5[IV],45, 116; IX 3
– okazja; VI 4[III],568
- pogotowiu* zob. *gotowie*
- pogrążnąć* – zanurzyć się, utonąć; VI 3[II],356
- pobaniec* – poganin (najczęściej o Turkach); I 8,11, 28; III 2k,17; V 3,70; VI 4[III],569, 621; VIII 2,573
- pojrzeć* – spojrzeć; III 2i,5
- pokładać* – żywić – stracić życie; II 1,192; VI 2[I],256
- pokój* – spokojne bytowanie; I 9,145; II 2,132, 147; III 2h,10; III 2k,14; IV 11b,3; VI 2[I], 62; VI 3[II],585; VI 4[III],13; VI 5[IV],112; VII 2,10, 126, 446, 464, 508; VIII 2,35, 40, 345, 354, 367, 588, 784
– miejsce; I 4,103; I 5,18; III 2f,44; III 2h,2; IV 10,8, 16; IV 11b,11; V 2,28; V 2[I],62; VI 1,4; VI 2[I],90, 138, 158, 258, 499; VI 3[II], 407, 593; VI 4[III] 356, 412; VI 5[IV],31,85; VIII 2,890
- pokryć* – schować; I 4,24; VI 3[II],258, 264
: *ostatek* – schować resztę; II 2,52
- pokryty* – taki, którego należy odgadnąć (o zagadkach); VIII 2,171
– ukryty; VII 2,333
– przykryty; VII 2,78
- pokwapić się* – pośpieszyć się; I 5,45; IV 9,7
- pokwapliwy* – szybki, pośpieszny; IV 1,6; VI 4[III],179
- poła* – szeroka sieć na ptaki; VIII 2,700
- położyć* – kłaść; I 11,59; VI 2[I],132
: *nadzieję w inakszym szczęściu* – nadzieję w czym innym; I 4,22; VI 3[II],256
- pomnieć* (co) – mieć na względzie, pamiętać (o czym); I 9,67; VI 2[I],263; VI 4[III],525
– przypominać; VIII 2,840, 845
- pomorańcze* – pomarańcze; I 3,28
- popędzać* – popędzać; VI 3[II],131
- popędliwie* – pośpiesznie, gwałtownie; VI 2[I],435
- popędliwy* – porywczy, gwałtowny; III 2c,24; VI 2[I],93, 409, 518; VI 4[III],180
- popsować* – zabić; VI 3[II],330
– zniszczyć; VI 5[IV],82
- porazić* – zabić, zniszczyć; I 8,24; VI 2[I],7, 123; VI 4[III],392, 397; VIII 2,461, 555, 599, 614
: *na głowę* – zwyciężyć; VIII 2,449
- porównać* – dorównać; VI 3[II],600; VI 5[IV],514
- poruczony* – poświęcony; II 1,5
- porwać* – zerwać (o kotwicy); I 8,20
- porzezany* – pocięty; VII 2,101
- posługa* – czyny wojenne; I 11,63; II 2,88; IV 9,47; VII 1,36
– służba; VI 4[III],363, 463, 635; VI 5[IV],72
- postanowić* – ustanowić; IV 9,70

- postanowić się* – ustabilizować się; VII 2,206
- postawa* – kształt, postać; III 2f,20
- postronny* – obcy; III 2c,28, 2l,7; IV 10,52; VI 2[I],190; VI 4[III],535; VIII 2,534; IX 23
- poszyty* – zadaszony; VIII 2,184
- pośledni* – późniejszy; VIII 2,332
- pośledz* – ostatni; VI 3[II],114
- pośmiech* – kpina, pośmiewisko
: *dać w pośmiech* – wystawić na pośmiewisko; I 8,28
- potkać* – spotkać; I 13,5; IV 5[IV],9; VI 2[I],413
- potluc* – zniszczyć; I 11,23
- potluczony* – zniszczony, zburzony; III 1,5; VI 3[II],332
- potrzask* – pułapka w formie klatki; VIII 2, 700
- potrzeba* – to, co jest potrzebne (żywność, rzeczy, wyposażenie); V 2,12l; VI 2[I],205, 527, 540, 549, 571; VI 3[III],297; VI 4[III],30, 359; VI 5[IV],3, 226, 230
– czas wojny; VI 2[I],269, 397; VI 3[II],79; VI 4[III],14; VII 2,120, 172, 174; VIII 2,463
– konieczność, sprawa; VI 2[I],535; VI 4[III],449
: *z potrzebę* – tyle, ile trzeba; VIII 1,19
- potym* – potem, później; I 2,28; II 1,31, 48, 67, 73, 83, 106, 127; III 2h,17, 20; IV 6,15; IV 9,68; IV 10,13, 19; VI 1,16; VI 2[I],45, 83, 141, 142, 165, 180, 197, 343, 383, 466, 501, 506, 558, 586; VI 3[II],146, 187, 214, 225, 271, 324, 328, 333, 346, 350, 380, 418, 459, 509, 553, 566; VI 4[III],2, 39, 101, 107, 125, 149, 194, 238, 245, 253, 259, 281, 293, 368, 412, 451, 496, 553, 561, 605, 697, 611; VI 5[IV],16, 114, 123, 162, 159, 169, 211, 220, 378, 385; VIII 1,24; VIII 2,179, 335, 353, 358, 393, 417, 435, 499, 539, 544, 563, 581
- poważność* – powaga, szacunek; IV 9,52
- powietrze* – przestrzeń nad ziemią, niebo; II 1,141; VII 2,226
- powietrzny* – mający związek z powietrzem, tym, co jest nad ziemią; I 4,160; I 10,9; VIII 2,269
- powinność* – obowiązek; VI 2[I],59; VI 3[II],158
– szacunek; VI 4[III]8, 476
: *czynić* – spełniać obowiązek; V 1,1; VI 2[I],384; VI 3[II],158; VI 4[III],3
: *oddawać* – okazywać szacunek; VI 2[I],342; VI 3[II],516, 547
- powinny* – należny; I 9,107; VI 4[III],18, 476
– krewny; VI 2[I],471
- powolność* – usłużność, chęć do służenia; I 10,55; VI 2[I],52, 204; VI 3[II],556; VIII 1,17
- powolny* – skory do usług, usłużny; VII 1,tyt.
- pożad* – z tyłu; VI 3[II],83
- pożór* – wygląd; III 2e,26
- pożrzeć* – pożreć; II 2,18
- pożyć* – zniszczyć, wyciężyć; VI 3[II],400
- pożytki* – plony, zbiory; I 10,7; VI 3[II],2; VIII 2,5
– dochody; VI 3[II],524; VIII 2,396
- pójsć* – odejść (również w znaczeniu: umrzeć); I 4,87, 101, 122; IV 4,1, 35; IV 11b,9; VI 3[II],220, 268, 363; VI 4[III],477, 553

- udać się (dokądś); IV 6,33
 : *torem* – potoczyć się; V 3,57; VIII 2,730
 : *w plesy* – tańczyć; VI 4[III],320; VII 2,221
 : *wniwecz* – zostać zniszczonym; I 8,14
- pólhak* – mała, lekka, ręczna broń palna z krótką lufą; VI 2[I],422, 484
praktyk – prawnik, doradca; VIII 2,56
praktyka – kręctwo, podstęp; II 2, 65, 67, 72; III 2l,20; V 3,20; VIII 2,351
prawie – prawdziwie; III 2b,14
precz (z czasownikiem ruchu, wskazuje oddalenie): *jechać*; I 6,1
 : *wywracać*; IV 2,14
 : *odrzuścić*; VI 2[I],220
 : *plywać*; VI 3[II],397
- pręcej* – prędzej; VI 2[I],18, 526; VI 4[III],488, 626, 629; VI 5[IV], 236
prędokolotny – taki, który szybko lata; I 11,21
prędkonogi – szybko biegnący; I 8,38
proć – orać; II 2,63; VIII 2,202
 – (metaforycznie) przemierzać VI 3[II],40; VIII 2,25
propornik – chorąży; ten, który niesie chorągiew przed wojskiem; VI 2[I],453
próżno – daremnie; I 4,7, 74; III 2m,19; IV 4,34, 34; IV 9,10; VI 3[II],190; VII 2,72
próżny – niepotrzebny; I 8,10; VII 2,201, 225, 510
 (czego) – bez (czego); IV 9,8; IV 11c,2
- prum* – prom; I 13,9; IV 6,38
prze – przez, z powodu, ze względu na; II 1,191; VI 2[I],96; VI 3[II],29, 437; VIII 2,722
 – dla; VIII 2,722, 826
- przebijać* – grać (na strunach lutni); I 7,3
przechodzić (kogo czym) – przewyższać (kogo czym); II 1,52; III 2c,1, 9
przecię / przecie – przecież; I 4,66, 72, 157; II 1,158; IV 2,22; IV 10,13; VI 3[II],400;
 VII 2,127, 381
- przeciwny* – północny; VIII 2,660
przed się – przed siebie; I 9,138; VII 2,500
przedni – wyborny, dobry; III 2b,20; III 2d,2; III 2f,39; III 2g,12; III 2j,20; IV 9,49; VI
 2[I],420; VI 3[II],323; VI 4[III],328, 509
 – ważny; VI 4[III],56, 200, 220, 414; VI 5[IV],132
 – wysoki (o urzędzie); IV 9,48
- przedsię* – przecież; III 2f,53; VI 2[I],446, 490; VII 2,72,75, 320; VIII 2,815
przejeżdżać – odwiedzać; IX 22
przejrzeć / przejrzeć (na co) – przeznaczyć (do czego); V 2,40; VI 2[I],232, 318
 (komu czemu) – przewidzieć; VI 4[III],143
- przekładać* (nad coś) – przedkładać (nad coś); I 9,84; II 2,84
 (*się*) (na co) – wykosztować się (na co), wydać (na co); VIII 2,39
- przelawiać* – szczekać, ścigając zwierzynę; II 1,128; VII 2,348, 353; VIII 2,233
przemierzył – ohydny; I 11,25; VI 4[III],570
przemóc – potrafić, zdołać; VII 1,8
przemysł – podstęp, pomysłowość; II 2,67
przenieść miarę – przebrać miarę; II 2,31
 : *przez wodę* – pozwolić przepłynąć; VI 3[II],531; VI 5[IV],143

- przepomnieć* – zapomnieć; VI 3[II],471; VI 4[III],140, 521
- przerażony* (od) – porażony; taki, przez którego coś przeniknęło; II 1,54
- przesadzać się* – wspinać się; I 9,72
- przesadzić się* – gromadzić; VIII 2,42
- przeszcie* – przejście; II 1,133
- przeszywany* – haftowany; VII 2,102
- przeważny* – mężny, dzielny; III 2g,15; III 2m,23; VIII 2,248, 323
- przez* – bez; III 2a,28; VI 4[III],539
- przodek* – pierwszeństwo; VI 2[I],562
- przybić* – dotrzeć, przybić do brzegu; VI 2[I],97; VI 3[II],296, 313, 336, 357; VI 5[IV],160
- przybić się* – przypłynąć, zacumować; VI 3[II],173, 306
- przygoda* – niepowodzenie, niekorzystne zdarzenie; I 4,81, 111; I 9,31; IV 11a,15; VI 3[II],478
- przypadek; II 1,39
- przyjechać* – przyjechać; VI 2[I],165; VI 3[II],389; VI 4[III],458
- przyjachanie* – przyjazd; I 5,57; I 12,23; III 2e,8; VI 2[I],578
- przyjemność* – życzliwość; I 9,85
- to, co się podoba; III 2b,15
- przyjęt* – przyjęty; VI 5[IV], 218
- przykopa* – fosa, rów; VI 2[I],192
- przykryty* – pokryty liśćmi; VI 4[III],483; VI 5[IV],182; VII 2,348; VIII 1,1; VIII 2,236
- zasłonięty; VI 3[II],404
- przymieszać się* (do kogo, czego) – dołączyć (do kogo, czego); VI 2[I],394
- przymykać się* – przybliżyć się; I 3,35; V 2,7; VI 2[I], 335
- przyrodziany* – ulistniony, pokryty liśćmi; VII 2,305; VIII 2,790, 824
- przypaść* – pojawić się, powstać; VII 2,120
- napaść, rzucić się; VI 2[I],410
- przyprawa* – dodatek; III 2i,8
- przyprawić* (o co) – zaszkodzić (czemu); VII 2,63
- przyprawować* – powodować; VII 2,504
- przyrodzenie* – natura, właściwość; I 4,13; II 1,8; VI 2[I],108
- przyrodzony* – wrodzony; IV 9,11; VI 2[I],60; VIII 2,928
- przysadzić* – dodać, dołożyć; III 2b,27
- przystojność* – godność, właściwy sposób zachowania; I 9,58, 63; VII 2,9
- przystojny* – godny, właściwy; I 3,4; I 8,6; III 2c,31; VI 2[I],132, 520; VI 3[III], 176; VII 2, 245
- przyspied* – nastać, przyjść; III 2k,2; VIII 2,177
- przetyskować* – naprzykrzać się; II 1,173
- przywodzić* – sprowadzać; II 2,12; III 2c,18; VI 2[I],381; VIII 2,222
- przewodzić; III 2j,20
- przywoływać; VI 4[III],170
- psować* – niszczyć, psuć; II 2,55; III 2m,22; VI 4[III],120
- pukać* – strzelać (z broni); VII 2,187
- pustynia* – pustkowie; I 4,180; I 5,37; I 10,16; III 2m,6
- puszcza* – głęboki las (miejsce bezludne); I 7,29; II 1,114; VI 2[I],114; VII 2, 358, 363

- rajtar* – kawalerzysta używający pistoletu kołowego oraz rapiera lub pałasza; VI 4[III],29
- rany* – poranny; I 4,137; III 2b,11; VI 3[II],170
- raróg* – gatunek drapieżnego ptaka z rodziny sokołowatych, największego z krajowych sokołów; II 1,27
- robić* – wiosłować; VI 2[I],99, 219, 235
– pracować; VII 2,320
- roczny / roczni* – opłacony za rok; VIII 2,165
– całoroczny; II 2,18
– coroczny; III 2i,13
- rodny* – urodzajny, dający plony; VIII 2,752
- rodzajny* – urodzajny; VI 3[II],1; VII 2,4
- rotman* – przewodnik rzeczny płynący przed statkiem czółnem; VI 2[I],141
- rozciągniony* – naciągnięty (o żaglu); VI 3[II],39
- rozciskać* – rozrzucić; VIII 2, 422
- rozdrażniony* – rozdrażniony; VI 2[I],20
- rozjachanie* – odjazd; VI 2[I],544
- rozkazywać* – rozkazywać; I 9,60, 146; V 2,41; VI 2[I],319; VI 3[II],190, 586; VI 4[III],119, 227
- rozkosz* – przyjemność; I 9,125, 128; VII 2,184, 196; VIII 2,5, 750, 841
– radość; I 4,85; III 2e,15
– przyjemność wynikająca z oglądania Boga; I 4,151; IV 6,25; IV 9,13
- rozkoszny* – grzeszny; I 9,127
- rozlegać się* – rozbrzmiewać; II 1,141; VI 3[II],507
- rozpęchać* – obwąchiwać (o dziobie okrętu na morzu); VI 3[II],82
- rozpuszczony* – puszczone wolno; II 1,30; VIII 2,112
– rozwinięty; VI 4[III],489
- rozrządzić* – uporządkować; VII 2,239
- roztrzęsiony* – rozpuszczony, niezwiązany (o włosach); II 1,29
- rozumieć* – myśleć, sądzić; VII 2,81
– wiedzieć; I 10,31
- rozłanie* – rozlanie (o krwi); I 9,131; VIII 2,30
- rozlewać* – rozlewać (o krwi); I 4,174
- rozliczny* – rozliczny; VI 3[II],321; VI 4[III],368; VIII 2,241, 924
- różno* – na różne strony; VIII 2,422
- rucho* – szata, suknia; VI 4[III],83
- rusznica / rusznica* – rodzaj długiej broni palnej; V 2,18; VI 2[I],346, 402, 420, 425, 489; VI 4[III],269, 428; VII 2,338
- rybitw* – rybak; VI 3[II],371
- rychło: w rychle* – rychło; I 9,45; I 6,11, 14; IV 9,71; V 3,84; VI 2[I],67, 116, 592; VIII 2,508, 625
- rysztunki* (l.mn.) – rynsztunek, sprzęt rycerski; I 2, 7; I 9,79
- rytm* – rym, wiersz; I 4,7; I 7,6; III 2a,6, 28; III 2j,24; IV 1,4, 11; VI 1,10, 16; VI 2[I], 254; VI 5[IV],237; VII 2,445; VIII 1,12
- rząd* – władza, panowanie; VI 4[III],38; VI 5[IV],15; VIII 2,395, 406, 514

– osprzęt do osiodłania konia (czaprak, strzemiona, siodło, popręg, uzda, wędzidło); VII 2,169

: *działać* – zaprowadzać porządek; VI 4[III],38

rządnie – należyście, zgodnie z ustalonym porządkiem; III 2e,28; VI 4[III],337

rządny – właściwy, należyty; VIII 2,367, 610

rzeczony – nazywany, nazwany; VIII 2,457

rzezany – ozdobnie cięty; VII 2,254

sadzić: *sadzić piękne słowa* – wygłaszać mowę; VI 4[III],114, 614

sajdak – futerał do przechowywania łuku i strzał; II 1,22; III 2f,58; VI 4[III],314

sak – sieć; VII 2,25

salsa – sos mięsny; II 2,57

samsiad – sąsiad; V 3,11; VIII 2,668, 726; IX,24

samy – sam, same; V 2,33; VI 3[II],195

sceptrum – berło; I 9,5; VI 4[III],57, 277

schodzić – odchodzić; IV 9,68

– schodzić (na czym); IV 4,5, 17; VI 2[I],540; VI 5[IV],228

serdeczny – szczerzy; I 4,165; III 2a,25; III 2f,38; VIII 2,440; IX 34

– płynący z serca; I 6,6; IV 1,1; VI 5[IV],58, 75, 118, 201; VIII 2,440; IX 34

sformie – razem, w zwartym szyku; VI 4[III],174

siostrzeniec – siostrzeniec; I 4,42; I 5, tyt., 6, 25, 77; III 2e,7

silny – wielki; III 2l,7; IV 4.13; V 3,17; VI 2[I],536; VI 5[IV],86; VIII 1,32

– silny; VI 5[IV],113

sila – wiele, mnóstwo; I 4,108; I 9,78, 92; II 2,11, 45, 73; VI 2[I],155, 208, 411, 463; VI 3[II],330, 335; VI 4[III],80, 207, 212, 397, 571, 576; VI 5[IV],37, 43, 137; VII 2,65, 403, 493; VIII 1,21; VIII 2,407, 412, 533, 559, 568, 619, 647; IX 21

skazić – zniszczyć; I 9,129; VIII 2,556

sklep – piwnica, skarbiec; II 2,53; VII 2,15, 496

składać – bronić; V 3,80; VI 2[I],456

– kierować; VI 2[I],96

– tworzyć; VII 2,20

skok – trucht, bieg; VII 2,276

– podskok, taniec; VIII 2,147

skop – baran; VIII 2,692, 706

skusić – skosztować; IV 9,172

stojek – naczynie; VI 4[III],254

słowieński – słowiański; I 4,4; I 9,56; III 2c,26; III 2f,51; III 2j,25; V 2,34; VI 2[I],126; VI 4[III],614; VI 5[IV],34; VIII 2,799

smolny – zawierający dużo żywicy lub smoły; II 1,2

smolony – zasmolowany (o statku); VI 3[II],188

śnadź – przecież, więc, zapewne; I 9,67; II 1,84, 133; II 2,5, 17, 69; III 2i,19; VI 2[I],532; VII 2,231

snopie – snopy; I 8,16

sośnina – sosny; VII 2,21

spanialszy – wspanialszy; II 1,52

spaniały – wspaniały; III 2c,3; VI 3[II],506; VI 4[III],442

- spisować* – spisywać; VI 4[III],158
spiżany / spiżany – ze spiżu; VI 2[I],345; VI 3[II],7
sposabiać – pozyskiwać; VI 2[I],527
sposobić – sprawować; VIII 2,514
 (*się*) – wprawić się, przygotowywać; VII 2,207, 237
spólny – wspólny; III 2d,10; III 2j,41
sprawca – członek załogi (dosł. stwórczytel – budowniczy łodzi); VI 3[II],462
sprawować – rządzić, kierować; I 3,1, 12; I 4,156, 175, 185; I 9,145; K6; VI 2[I],120
sporze – szybko; II 1,135; VI 2[I],276; VI 3[II],71; VIII 2,264
sprośnik – bezwstydnik; I 13,24
sprośność – nieprzystojność; I 4,118
sprośny – ohydny, obrzydliwy, bezwstydnny; I 4,54; I 9,125, 128; IV 6,15; V 3,52, 73; VI 3[II],423, 434; VI 4[III],621; VIII 2,422, 574
sprzątnąć – zebrać; VII 2,164
spuścić – zostawić po sobie; VIII 2,540
 – zrzucić (o żaglach); VI 3[II],446
 – zesłać (o śniegu); VIII 2,225
starożytny – tu: chrześcijański; I 4,128
statecznie – zdecydowanie, niezmiennie; III 2h,41; IV 8,5, 13; VI 2[I],396; VI 4[III],543
stateczność – rozsądek, umiarkowanie, powaga; II 2,89; VI 3[II]104; VI 4[III],618;
 VIII 2,908
stateczny – rozsądny, umiarkowany; I 4,86; I 9,117; I 12,31; IV 5,1; IV 8,5; VII 2,500
statek – powaga; VII 2,44
statut (prawo): *statutem łamać głowę* – zajmować się prawem; VII 2,157; VIII 2,663
stawać – starczać; II 2,95; VIII 2,732, 932
stawić się – okazać się; I 4,38; VI 2[I],30; VIII 2,368, 471
 – pojawić się, przybyć; IV 1,16; VI 1,9; VI 2[I],20, 63, 78, 456, 466, 576; VI 3[II],157; VII 2,328, 492, 498
stok – źródło; III 2a,29; III 2f,12
stokorodny – rodzący źródła (o górze Ida); I 9,49; VI 2[I],554; VIII 2,289
stolica – tron; I 4,130
stooki – mający sto oczu; III 2f,17; VII 2,379; VIII 2,282
strona – struna; I 5,58; VI 4[III],307; VII 2,349, 384; VIII 2,8, 266, 725, 767, 793, 820, 943
strumienny – (o wodzie) ze strumienia; VII 2,248, 318; VIII 2,176
strych – sposób, obyczaj; VII 2,99, 228
strzelać – bić, uderzać (o piorunie); I 9,8; I 10,6
strzelanie – grzmoty, dudnienie (w czasie burzy); I 4,183
 – użycie broni palnej; VI 2[I],402, 484; VI 3[II],500
strzelba – broń; I 9,79; I 12,15; VI 2[I],194, 351; VI 3[II],331, 509, 564, 578; VI 4[III],270, 348
 – strzelanie z broni palnej; V 2,23; VI 4[III],350, 603; VI 5[IV],160
strzymać – dotrzymać; VI 4[III],196, 247, 424
styr – ster; VI 2[I],96; VI 3[II],109,255
strymik – sternik; I 13,9; VI 2[I],91, 94, 147; VI 3[II],48, 253, 305, 445
subtelny – finzyjny; III 2g,4
 – delikatny; VII 2,441

- subtylnie* – uczenie; VIII 2,81
- sumnienie* – sumienie; VII 2,499
- surowie* – surowo, srogo; VIII 2,500
- surowy* – srogi; I 8,10; I 13,12; III 2k,24; IV 3,14; VI 3[II],392; VIII 2,322
- swowolny* – postępujący bez zasad; VI 2[I],261, 510; VII 2,490; VIII 2,D27
- szanćować się* – chronić się; VII 2,234
- szarlat* – droga tkanina, szkarlat; I 2, 6; III 2b,14; VII 2,60; VIII 2,69
- szarlatny* – szkarlatny, z drogiej tkaniny; II 1,55; VIII 2,781
- szczebietliwy* – o wysokiej barwie (o flecie); I 5,66
- szczęście* – Fortuna; I 4,32, 95, 104; IV 11b,12
- los; I 4,22, 35, 127; II 1,89; IV 5,9; IV 6,20; V 1,7; VI 3[II],256; VI 4[III],178; VIII 2,569
- powodzenie, pomyslność; I 4,46; I 8,33; I 9,21, 32; VI 4[III],225, 243, 264, 331; VIII 2, 460
- szczuka* – szczupak; VII 2,295; VIII 2,684
- szczuć* – szczuć (psami); VII 2,340
- szędziwość* – sędziwość; VI 2[I],287
- szędziwy* – sędziwy; I 12,7; VI 2[I],281, 438, 562; VI 4[III],250
- szelina* – gęsty bór; VII 2,329; VIII 2,151
- szkarady* – szkaradny; I 13,15; IV 6,30
- szkuta* – krypa, płaskodenny statek; VI 2[I],85; VII 2,21, 300; VIII 2,669
- szuka* – kawalek, część; I 11,20
- rzecz; VII 2,170
- sztuka (umiejętności artystyczne, wytwory talentu); III 2g,5
- : *w sztuki / na sztuki* – na kawalki, na części; I 8,14; I 13,27; II 1,187; VIII 2,421
- szurm* – burza; I 4,20, 154; III 2c,24; VI 3[II],215, 304, 352, 405; VII 2,134; IX 3
- szyroki* – szeroki; VI 2[I],234; VI 4[III],237, 296
- wielki, rozległy; I 3,32; I 5,31, 38; VI 2[I],14, 40, 574; VI 3[II],62, 534; VI 4[III],489; VI 5[IV],14, 99, 180, 183; VII 2,397; VIII 1,22, 37; VIII 2,99,109, 123, 134, 739, 754
- śliz* – śliz pospolity, słodkowodna ryba karpiokształtna z rodziny przyłgowatych; występuje w rzekach i w wodach stojących; żyje przy dnie, ukryta wśród kamieni, korzeni i pod nawisami brzegowymi, ciało ma pokryte śluzem; osiąga długość ok. 20 cm i stanowi pokarm głównie dla dużych pstrągów; VII 2,296; VIII 2,683
- spiżany* zob. *spiżany*
- śrzodek* – środek; VI 2[I],21
- świętny* – odświętny; VI 2[I],369
- tam:* – *to tam, to sam* – tu i tam; I 11,20; II 1,168; V 2,29; VI 2[I],359, 461; VI 3[II], 139, 197
- telej* – ubiór tatarski wykonany z białego płótna lub innej kosztownej materii; V 3,45; VII 2,103
- telet* – kosztowny, zazwyczaj biały materiał; VI 4[III],62; VII 2,61, 77; VIII 2,74
- teskliwy* – niespokojny, zakłopotany, stroskany; I 5,16; VI 2[I],68, 106, 577; VI 4[III],539, 615; VIII 2,894

- tesknica* – tęsknota; I 5,46; I 6,22; I 12,23; IV 4,10; IV 7,6; VI 2[I],41; VI 5[IV],75
teskność – żal, tęsknota; I 6,4; III 2c,12; VI 5[IV],95, 203
topolina – topole; VII 2,255
trafić – trefić (o włosach); VII 2,425
trafta – tratwa służąca głównie do transportu drewna; VII 2,267; VIII 2,669
troskliwy – pełen troski; VI 2[I],50
 – pełen smutku; I 5,15; IV 4,13; VI 2[I],43, 83; VI 4[III],90; VI 5[IV],63;
 VIII 2,893
trukcas – podczaszy, stolnik; III 1,podpis; VI 3[II],54
trumenka – trumienka; VI 4[III],559
trumna – trumna; I 4,51; IV 4[III],24; VI 4[III],61, 103
trwały – wytrwały; II 1,121
trzaska – drobny ułomek drewna; VI 2[III],464
trzebla – strzebla, rodzaj ryby z rodziny karpowatych; strzebla potokowa jest podstawowym pokarmem dla ryb lososiowatych, w szczególności dla pstrągów; żyje stadnie, w płytkich, chłodnych, szybko płynących wodach o dnie kamienistym lub piaszczystym, osiąga średnią długość ok. 10 cm; strzebla błotna żyje z kolei stadnie w silnie zarośniętych, niewielkich zbiornikach wodnych, również z zamulonym dnem; VIII 2,686
trzymać (o kim) – myśleć (o kim); VIII 2,902, 907
tumult – tłum; VI 4[III],38
turski – turecki; VII 2,84
tuszyć – spodziewać się; IV 9,5; VII 2,205
twirdza – twierdza; VII 2,16, 20; VIII 2,738
- ubudować* – zbudować; I 7,15
ucieszny – dający radość; III 2f,4; V 2,36; VII 2,238, 250; VIII 2,940
uczcić (kogo) – okazać szacunek (komu); III 2i,20; VI 3[II],413, 469
uczciwość – poszanowanie, szacunek; VI 2[I],204, 378; VI 3[II],405, 412, 526, 548, 555; VI 4[III],7, 346, 364, 518, 608; IX 47
uczciwy – słuszny, właściwy; I 9,138; II 2,41
 – uczciwy; VI 2[I],447; VII 2,245; VIII 2,83, 744
uczczon / uczczony – ten, któremu okazano szacunek, którego uszanowano; II 2,82, 91; III 2a,20; IV 9,47, 62; IV 11a,4; VI 2[I],88, 302, 376; VI 3[II],476; VI 4[III],358; VIII 1,43; VIII 2,718
uczeńszy – bardziej uczony; II 1,27
uczynność – życzliwość; VII 1,14
udatny – ładny, kształtny; I 1,1; I 3,31; I 4,71, 75; I 9,36, 106; I 11,9; I 12,17; II 1,26, 60, 66, 79; II 2,6; VI 2[I],584; VI 3[II],13
udziałać – uczynić, zrobić; I 4,36; I 9,102; II 1,11, 76; VI 2[I],146; VI 4[III],568; VIII 2,778
ugonić (co) – zdobyć, pozyskać; VII 2,129
ujść / uść – uchybić; I 4,43; VI 4[III],274
 – uniknąć; I 9,139; II 1,10
 – uciec; VI 4[III],397; VII 2,506
ujźrzeć – ujrzeć, zobaczyć; I 5,52; I 6,17; II 1,44; II 2,7; VII 2,470

- ukleja* – ukleja pospolita, białoryb, gatunek ryby słodkowodnej z rodziny karpio-
w-
tych; osiąga długość do 20 cm; niegdyś miała znaczenie gospodarcze; VIII 2,686
- ukrócić* – skrócić; I 4,76; I 6,6, 12; I 8,10; VI 4[III],546; VI 5[IV],74
- ukrzywdzony* – skrzywdzony; VI 3[II],546; VI 4[III],17
- ulubić* – pokochać; I 9,41; VIII 2,88
- unoszony* – oswojony; II 2,27
- upalenie* – upał; II 1,20
- upalony* – spalony (przez słońce); VI 3[II],60; VI 4[III],446; VII 2,430
- upatrować* – oczekiwać; I 4,124; VIII 2,44
– wypatrywać, wyglądać; VI 3[II],309; VIII 2,875
- upewniać* (co) – zapewniać (o czym); VI 2[I],72
- upornie* – uporczywie; VI 4[III],173
- upracowany* – zmęczony, utrudzony; II 1,18, 138; VII 2,317
- uprawować* – uprawiać (o ziemi); VII 2,159, 182; VIII 2,191
- uprawowanie* – uprawianie (o ziemi); VIII 2,256
- uprzejmość* – życzliwość; I 10,55; III 2j,44; IV 8,12; VIII 2,897
- usadka* – zasadzka (na zwierzęta); VII 2,697
- usadzić* – ułożyć, zrobić; III 2b,27
- usadzony* (z czego) – ułożony; II 1,10
- uskromić* – poskromić; I 8,8; VI 4[III],142; VIII 2,336, 416, 520, 637
- ustawnie* – ustawicznie; I 4,165; I 6,3; I 7,24; I 10,10; IV 6,3; IV 7,5; VI 3[II],288, 310,
341; VI 4[III],82, 389; VI 5[IV],72, 97, 130
- ustawować* – ustanawiać; I 9,59
- uść* zob. *ujść*
- utrąty* – rozrzutny; VII 2,113
- utrąty* – niepotrzebny (o drodze); III 2l,8
- uważyć* (co) – zważyć, rozważyć (co); VII 2,209
- uwiedziony* – zwiedziony; I 9,104
- uwodzić* – zwieść; I 9,120
- uzłocony* – kosztownie ozdobiony; VII 2,169
- użyć* – doświadczyć; I 4,161; VI 2[I],14, 25; VI 4[III],178, 574, 622
– przyjąć (o lekarstwie); II 2,58
: *miary* – zachować umiar; I 4,127
- wały* – fale; I 3,13; I 4,18; I 5,30; I 8,22; I 10,22; VI 2[I],97; VI 3[II],185, 201, 209, 252,
254, 308, 314
- wanczos* – klepka, deska, także belka służąca do budowy statku: tu prosta tratwa z ta-
kich belek; VII 2,268
- wartogłowy* – lekkomyślny; VI 2[I],393
- wczas* – w odpowiednim czasie; VII 2,235
– przyjemność; VI 3[II],298; VII 2,446; VIII 2,6
- wdzięcznie* – przyjemnie dla ucha; II 1,128; VI 2[I],33; VII 2,384
– z wdzięcznością; I 10,35; VI 2[I],338; VI 3[II],89
– życzliwie; V 1,11; VI 2[I],169, 584; VI 3[II],14; VI 5[IV],218
- wdzięcznokrzykliwy* – wdzięcznie głośny; VIII 2,232
- wedla / wedle* – według; I 9,112; IV 6,21; VI 4[III],449
– obok; III 2h,45; VI 2[I],368; VI 4[III],298

- wesele* – radość; I 4,85; V 2,3, 14; VI 3[II],280, 489; VI 4[III],303, 327; VI 5[IV],153; VIII 2,156
- wiadomy* – znany; I 8,36; II 2,92; VI 2[I],447; VII 2,152
- wiara* – wierność; VI 2[I],72; VI 3[II],533; VI 4[III],196, 542, 619; VI 5[IV],210
- wiatrolotny* – lecący z wiatrem; VI 2[I],17
- wiatronogi* – szybki w biegu; VII 2,337
- wichrowaty* – niestabilny, nieuporządkowany; VII 2,214
- wiecznie* – na wieki, na zawsze; I 9,142; II 1,6, 192; III 2j,32, 42; IV 8,14; IV 9,69; IV 11a,15; VI 2[I],268, 446; VI 4[III],163; VIII 2,103
- wielkość* – duża liczba; VI 4[III],95; VI 5[IV],216
- wielowładny* – taki, który włada wieloma; III 2d,5
- wielozłoty* – taki, który wielu żywi; III 2e,25
- wieprz* – dzik; II 1,114; VI 5[IV], 39; VII 2,338, 362; VIII 2,690
- wierzch* – szczyt (góry); I 9,49; II 1,165; VI 3[II],398, 444; VII 2,387; VIII 2, 839
– top masztu; VI 3[II],140, 208
- wieżni* – więźniowie, umieszczani na wieży (obronnej); I 2,7
- więc* – ponadto, potem; VI 2[I],142, 239, 279; VI 3[II],49, 177; VI 4[III],86, 92, 256, 311, 323, 531, 582, 595; VI 5[IV],29; VII 2,100, 287
- większy* – większy; I 1,51; II 2,6; VI 1,17; VI 2[I],237, 292; VI 3[II],191, 245; VI 4[III]470
- wiersz* – wiersz; VI 1,12; VI 4[III],632
- witez* – witez, wojownik, dzielny rycerz; VII 2, 69
- właściwy* – własny; VIII 2,252
- wniść* – wejść; II 1,21, 398; II 2,32; III 2h,4; III 2j,11, 16, 35; VI 3[II],593; VI 4[III],219, 605; VII 2,25; VIII 2,398
- wodopławny* – taki, który pływa po wodzie; VII 2,21
- wolość* – włość; IV 9,46
- woźnik* – koń do zaprzęgu; II 2, 26, 64; VI 3[II],169, 274
- wprawić* – spowodować; IV 2,4; IV 5,1; VIII 2,442
– powołać; VI 4[III],6
– wdrożyć; VII 2,232; VIII 2,522
– wprowadzić; VIII 2,406
- wprzągać* – wprzęgać; VII 2,84
- wrodzony* – własny, naturalny; VIII 2,7
- wrotny* – powracający; I 11,2; III 2h,33, 2j,33; IV 11a,7
- wspominać* – wspomnieć; VI 2[I],11, 383
- wstrząść* – zatrzymać, zderzyć się; VI 3[II],401
- wszech*: *u wszech* – u wszystkich, dla wszystkich; I 9,10, 18, 66; II 2, 86; VI 3[II],70; VI 4[III],11, 128, 395, 598; VII 2,482; VIII 1,26; VIII 2,473
: *od wszech* – przez wszystkich; VI 4[III],418; VIII 2,458, 538, 564
- wszelki* – każdy; I 10,13; VI 2[I],392; VI 4[III],100, 188, 240, 272
- wszetechność* – występki, niegodziwość; VIII 2,417
- wszetechny* – zły, grzeszny; I 13,40
- wszytek* – cały; II 2,18; VIII 2,165; 895
- wszytki / wszytkie* – wszystkie; III 2b,19; III 2c,2, 9, 12, 25, 38; III 2e,9, 9, 26; III 2f,54; III 2i,18, 23; III 2k, 18; III 2l,16; III 2m,14; IV 2,3; IV 9,3, 76; IV 10,19; IV 11b,8; V 2,1; VIII 2,6, 260, 342, 436, 450, 628, 800, 810

- wszystko* – wszystko; III 2b,27; III 2h,16; VIII 2,212
wtym – wtem; II 1,145, 431; VI 3[II],301, 449, 482; VI 4[III], 279
wybić – wyrzucić; VII 2,200; VIII 2,661
wyciągnąć – odzyskać; VII 2,198
wyciskać – wykorzystywać, oszukiwać; VII 2,472
wyczerpnąć – zaczerpnąć; II 1,65; VI 3[II],494
wyćwiczony – biegły, wprawny; I 13,9
 zob. *ćwiczony*
wydać (kogo) – uchybić (komu); IV 9,55; VI 4[III],519; VIII 2,369, 653; IX 17
wydróżony – wydrążony, wyryty; VIII 2,848
wydróżyc – wyryć; IX 20
wydworny – wytworny, wymysłny; VIII 2,721, 826
wygrawać – wygrywać (na instrumencie); III 2f,50
 – wygrywać (o wojnie, bitwie); VIII 2,518
wyjęty – nagł, obnażony (o mieczu); I 9,9
wykrętaacz – oszust; VII 2,472
wykrzykać – krzyknąć (wydawać odgłosy przy naganianiu zwierzęcy); VII 2,155;
 (o dźwiękach wydawanych przez ptaki); VIII 2,155
wynić – wychodzić (3 os. l.poj.: *wynidzie* – ‘wyjdzie’); VIII 2,158
wynosić – wychwalać; VI 4[III],115, 133
wypadywać – wypadać (pojawiać się); I 9,16
wypędzać – wypędzać; VI 3[II],385
wyprawiać – posługiwać się, operować (o smyczku); VI 4[III],309
wyprawić – wysłać; VIII 2,200
wyprawiony – wyćwiczony; VII 2,350; VIII 2,768
wyprawny – ćwiczony, przygotowany; I 7,2; I 8,12; I 9,33; I 11,23; II 2c,36; III 2a,5;
 III 2j,12; V 9,32
wyprawować: gardłkiem – śpiewać; VII 2,256, 273
wysadzić – wynieść; I 4,41; VI 5[IV],196
 – wypuścić; I 3,8; IV 6,19; VI 3[II],532; VI 4[III],126; VI 5[IV],144
wysadzony – wyniesiony; I 9,30; IV 9,48
wysoki – ważny, wspaniały (o bogach); I 13, 37; II 2,2; III 2c,3; III 2f,47; III 2i,12; VI
 2[I],588
wystawiać – wychwalać; VI 4[III],146
 – pokazywać; VII 2,66
wystawić – wynieść, zbudować; VIII 2,551
 – ozdobić; VI 3[II],594
wystawiony – zbudowany; VI 3[II],577
występny – popełniający złe czyny, grzeszny; VI 2[I],516; VI 4[III],17
wytkany – utkany; VI 4[III],388, 408
wzgórę – do góry; VI 2[I],191; VI 4[III],198; VII 2,303
wzruszony – wzburzony; III 2c,23; IV 2,8; VI 2[I],389
 – poruszony; VI 3[II],227; VII 1,31
wzmóc się – podnieść się (po porażce); VIII 2,558
wzyc – wzejść (3 os. l.poj.: *wzydzie* – ‘wzejdzie’); VII 2,444
wždy – nareszcie; II 2,30; VII 2,113, 147, 149
 – jednak; IV 1,20; IV 5,4; IV 9,67; VII 2,233

- zabaczyć* – zapomnieć; I 4,148
- zabawa* – zajęcie; I 5,11; I 9,138; III 2j,6; IV 2,30; IV 9,36; VI 2[I],298; VI 4[III]512; VII 2,245, 357, 501
- zabawiać* – zajmować; III 2h,47; IV 4,29; VI [II]1,208, 249, 299; VI 5[IV],26, 231
(*się*) – zostać, przebywać; VI 4[III],450; VI 5[IV],231
– zwlekać VI 2[I],208
- zabawić* (kogo) – cieszyć, radować [kogo]; III 2a,7; IV 2,15; VI 1,10; VI 2[I],249; VII 2,345
(*się*) – zająć się (czym); VI 2[I],58; VII 2,327
- zachwycić* – zaczerpnąć; VI 1,7
- zaczym* – na skutek tego, wtedy; I 4,29; VI 3[II],263; VI 4[III],487; VI 5[IV],109; VIII 2,397
- zagon* – oddział wojskowy (prowadzący działania w głębi terytorium przeciwnika w celu zagarnięcia zdobyczy, zdeorganizowania obrony i odwrócenia uwagi od własnych działań głównych); II 2,43; IV 9,41
– pas ziemi uprawnej; II 2,63; VII 2,206, 222, 315
- zajeżdżać* (komu, czemu) – przecinać (komu, czemu) drogę, tu: polować; VII 2,332
- zajuszony* – rozgniewany, rozjuszony; VI 2[I],450
- zaj(ź)rzec* – pozazdrościć; I 4,103; IV 3[II],11; VI 2[I],324, 363; VII 2,11; VIII 2,885
- zapamiętać* – zapomnieć; I 4,161
- zapomniony* – zapomniany; VI 3[II],482
- zaprawiać* – naprawiać; VI 3[II],465
- zaprawować* – zatykać (dziurę); VII 2,136
- zarazem* – za jednym razem; IV 4,23; IV 11a,5; VI 2[I],214; VI 4[III],52, 348
– od razu; VI 4[III],142, 241, 371, 495, 547; VI 5[IV],212
- zaraźliwy* – niosący zarazę; I 13,18
- zarówno* – jednakowo; IV 2,26; VII 2,467
- zarza* – zorza; VIII 2,795, 916
- zasię* – znów; I 6,5; III 2h,26; IV 9,68
- zasłużyć* (co) – zasłużyć (na co); VI 2[I],366
- zastawiać się* – stanąć w obronie; I 4,130; VI 4[III],121
- zatrzymawać* – zatrzymywać; II 1,153
- zatem* – zatem; VI 3[II],133,165
– więc; VI 4[III],147, 251, 285; VI 5[IV],160, 229; VIII 2,105, 199
- zawadzić* – wbić, wrazić; II 1,186
- zawieszisty* – zwieszający się, mający długie zwieszające się gałęzie; I 9,62
- zawołanie: być wielkiego zawołania* – być godnym wielkiego szacunku; I 9,140
- zawołany* – sławny; I, 5,75; I 9,87; I 10,24
- zawój* – nakrycie głowy mieszkańców imperium osmańskiego; V 3,41; VII 2,173; VIII 2,65
- zawždy* – zawsze, nieustannie; I 9,6, 20, 57, 62, 70, 111; I 10,20; I 13,41; III 2h,13; III 2m,10; IV 2,27; IV 9,16; VI 2[I],70, 182, 282, 511; VI 3[II],108, 260, 548; VI 4[III],17, 137, 467, 506, 510, 540, 598; VI 5[IV],193; VII 2,35, 195; VIII 2,96, 441, 553, 702, 909
- zażyć* – doznać; VIII 2,227
: *świata* – weselić się; III 2d,10; III 2h,10; V 3,86; VI 4[III],264; VII 2,464; VIII 2,34

- zażywać* – doświadczać, używać; I 4,147; III 2c,14; V 3,91; VI 4[III],303, 327, 377; VII 2,447; VIII 2,56,570
zbawić – pozbawić; IV 2[I],3
zbyć – stracić; VI 3[II],184; VI 4[III], 526
zbytmi – zbyt duży; I 4,18; VI 3[II],252; VII 2,368; VIII 2,217
zbytnie – zbytnio, za bardzo; I 2,10; VIII 2,742
zdać się (za) – zdawać się (czym); IV 5,4
zelżywość – pogarda; I 9,86; VI 2[I],377, 514; VIII 2,474
zemdlić – osłabić; VII 2,368, 439
zepsować – naruszyć, zepsuć; VIII 2,903
zepsowanie – zepsucie; I 9,126
zeszcie – zejście, odejście; IV 10,6
zeszły – podeszły; III 2e,10; VI 2[I],288, 439
zewleczony – rozebrany, bez szat; II 1,69
zglodzony – wyglodniały; II 1,117
zgotować – przygotować; VI 5[IV],5, 230; VII 2,208
zgotowany – przygotowany; I 3,19; I 9,43; VI 2[I],547; VII 2,306
zholdować – uczynić poddanym sobie (kogo); VIII 2,372, 408
ziemny – podziemny; I 5,18
zjadły – zajadły; V 3,70
zjechać – odjechać; VIII 2,625
zjuszony – zakrwawiony; II 1,159
zjuszyc – zakrwawić; II 1,156, 159
zlecony – powierzony; I 10,41
złość – zło; IV 6,26; IV 9,78; VII 2,358; VII 2,481; VIII 2,418
złożyć – wyznaczyć; VI 4[III],173
zmieszkać – pozostać; VI 5[IV],21
znacnie – wyraźnie, widocznie; I 9,34; VI 2[I],515; VIII 2,435, 449, 613
znać – wiedzieć; IV 9,73; VI 2[I],378
 – przewidzieć; II 1,68
 – powiadomić; II 1,102
 – rozpoznać; II 1,139,170; II 2,61; IV 9,50; VIII 2,901
 – doświadczyć, otrzymać (o dobrodziejstwach); IV 1,12; VII 1,1
znamienity – wspaniały, święty; I 4,135; VI 3[II],45; VI 5[IV],44; VIII 2,244, 464, 510, 582, 676
zniszczyć – obrócić (się) wniwecz; I 9,134; VI 2[I],478; VIII 2,494, 755
zoczyć – zobaczyć; II 1,101
zrąb – wał obronny z belek i ziemi; I 11,29; VII 2,20
zrównać – dorównać; III 2i,14
zstać – starczyć; II 1,129; IV 1,24; VI 4[III],600
zstać się – stać się; I 4,78; II 1,84; IV 9,65
zstawać – wystarczać; IV 1,24; VI 3[II],285
zupelny – całkowity; VI 4[III],51
zwada – walka, spór; III 2j,8; VI 2[I],495; VI 4[III],315; VII 2,469, 487
zwątlić – osłabić; VI 2[I],462
zwałtony – osłabiony; VI 2[I],549

zwątpić (o kim) – zważnąć (w kogo); VI 3[II],222,305

zwierzyć się – powierzyć się (komu); III 2f,36; VI 2[I],570

zwozić – toczyć, prowadzić (o bitwach, wojsku); III 2f,8; VI 4[III],410; VIII 2,331

żyć – (o wieku) minąć; IV 10,19; VII 2,212

– (czego) ubywać; VII 2,492

źródło – źródło; II 1,86; II 2,9; VI 1,6; VI 2[I],134, 253

zwierz – zwierzęta; I 4,120; II 1,138; II 2m,6; III 2e,30; IV 7,9; VII 2,348, 358, 440;
VIII 2,131, 234, 314

zwierzęcy – zwierzęcy; II 2,10

zwierzęta – zwierzęta, stworzenia; I 4,64, 180; I 10,16; VI 5[IV],181

żaglilotny – lotny, lecący na żaglach; III 2e,16; III 2g,16; VI 2[I],548; VII 2,132

żałośnie – boleściwie; II 1,92, 172

żałosny – pełen bólu; I 4,67; II 1,16, 166; II 2,97; III 2,97; III 2f,34; IV 2,10; IV 3,20;
IV 4,19; IV 9,9, 64; IV 11b,8; IV 11c,7; VI 2[I],39, 568; VI 3[II],373, 433; VI
4[III],65, 90; VIII 2,230

– wywołujący żal; I 4,53, 100; IV tyt.; IV 2,1; IV 6,13; IV 7,8; IV 8,3; V 3,53;
VI 3[II],333

– wyrażający żal; VI 4[III],36

żąć / żnąć – pędzić, pruć fale (o statku); I 8,20

– prowadzić (o ludziach); IV 2,28

żeńca – żniwiarz; III 2e,2; IX 2

żołnierstwo – wojsko, żołnierze; VI 4[III],24

żyć – żer; VIII 2,132

SŁOWNIK WYRAZÓW ZŁOŻONYCH



- białotkany* – biała tkanina; VII 2,281
bystrociekący – o szybkim nurcie; I 5,64
drogotkany – tkany z drogich materiałów; I 2,6; III 2f,23; VII 2,15; VII 2,34, 411
piórolotny – szybko lecący; II 1,23
prędkolotny – taki, który szybko lata; I 11,21
prędkonogi – szybko biegnący; I 8,38
stokorodny – rodzący źródła (o górze Ida); I 9,49; VI 2[I],554; VIII 2,289
stooki – mający sto oczu; III 2f,17; VII 2,379; VIII 2,282
wartogłowy – lekkomyślny; VI 2[I],393
wdzięcznokrzykliwy – o głośnym, ale przyjemnym dla ucha dźwięku; VIII 2,232
wiatronogi – szybki w biegu; VII 2,337
wiatrolotny – lecący z wiatrem; VI 2[I],17
Wielowładny – taki, który włada wieloma; III 2d,5
wielozywny – taki, który żywi wielu; III 2e,25
wodopławny – taki, który pływa po wodzie; VII 2,21
żaglilotny – lotny, lecący na żaglach; III 2c,16; III 2g,16; VI 2[I],548; VII 2,132

INDEKS



Indeks zawiera nazwy postaci, w tym legendarnych i mitologicznych, nazwy geograficzne i etniczne oraz imiona psów Aktajona i nazwy statków. Dodano obszerne objaśnienia z uwagi na dużą liczbę powtórzeń w tekście. Szczegóły dotyczące osób współczesnych poecie znajdują się również w „Objaśnieniach” (s. 252-385).

- An – Aneks;
(bibl.) – postać biblijna;
(lit.) – postać literacka;
(mit.) – postać mityczna;
ts. – to samo.

Abraham zob. Angermannus Abraham

Acheront [*Acheron*], (mit.) jedna z rzek Podziemia (‘rzeka Smutku’); Charon przeprowiał przez nią dusze zmarłych...I 4,65; I 13,18

Achilles [ts.], (mit.) najdzielniejszy z greckich wojowników walczących pod Troją, heros, wychowanek centaura Chejrona; matka, nereida Tethyda, chcąc zapewnić mu nieśmiertelność, zanurzyła go w wodach Styksu, trzymając niemowlę za piętę, dlatego ta część ciała była jedyną jego słabością fizyczną; pod Troją Achilles pokonał Hektora, ale zginął od strzały wypuszczonej przez Parysa...III 2a,26; III 2f,38; VI 2[1],6; VI 4[III],393, 588

Actaeon zob. Aktajon

Acydalus (*Acidalus*), źródło w pobliżu beockiego miasta Orchomenos; (mit.) Afrodyta (zob. Wenus) kąpała się w nim razem ze swoimi córkami, Gracjami acydalijskie wody...VII 2,352

Admetos [Admet], (mit.) król tessalskich Fer, który dzięki Apollonowi (zob.) uzyskał od bogów podziemnych obietnicę, że nie umrze, jeśli ktoś inny poświęci za niego życie; gdy umierał, ani ojciec, ani matka, ani nikt ze służby nie chciał rozstać się ze światem, tylko jego młoda żona – Alkestis; Herakles (zob.), który zawitał do domu króla, poznał żalostną tajemnicę i gdy Thanatos zbliżał się do grobu królowej, heros chwycił boga w potężne ramiona i oświadczył, że nie puści go, póki nie odda Alkestis całej i zdrowej; bóg śmierci, zląkszy się Heraklesa, zwrócił Alkestis mężowi; wedle innej wersji mitu sama Persefona, poruszona czynem dziewczyny, przywróciła ją do świata żywych...IV 3,1

tessalijski król...III 2j,45

- Adonis [ts.], (mit.) młodzieniec niezwyklej urody, ulubieniec Afrodyty (zob. Wenus), urodzony przez drzewo mirtowe (w które jego matkę zamieniła Afrodyta) i oddany pod opiekę Persefonie; gdy dorósł, zarówno Persefona, jak i Afrodyta chciały go zatrzymać dla siebie; Ares, dowiedziawszy się o słabości Afrodyty (według niektórych wersji mitu doniosła mu o tym Persefona), nasał na niego odyńca, który zabił młodzieńca; z kropli krwi Adonisa wyrosły anemony... VI 3[II],429
- Adrastos [Adrastus], (mit.) król Argos na Peloponezie, jego córka poślubiła Polynekesa (zob.), którego wypędził z Teby jego brat Eteokles; Adrastos stanął wówczas na czele wyprawy Siedmiu wodzów przeciw Tebom, która zakończyła się klęską i śmiercią szczęściu z nich, a sam Adrastos został ocalony przez cudownego rumaka, Ariona; po 10 latach ponownie wyruszył na Teby wraz z synami poległych wodzów, zdobył miasto, ale zginął wówczas jego syn...VI 5[IV],38
- adryjatyckie wody zob. morza / Adriatyk
- Aello [Aelo], (mit.) pies Aktajona (zob.), imię jednej z Harpii i imię znaczące (*ἄελλα* [*áella*] – ‘burza / nawalnica, a zatem jakby ‘Szybko spadająca na łup’)...II 1,121
- Aeristofus [ts.; w druku: *Aeristrophus*], (mit.) pies Aktajona (zob.), imię znaczące (*ἀήρ* [*aér*] – ‘powietrze’; *στρέφω* [*stréfo*] – ‘zwracać się, obracać, a zatem jakby ‘Wir kręcący się w powietrzu’)...II 1,148
- [Afrodyta] zob. Wenus
- Aglados [ts.], (mit.) pies Aktajona (zob.), imię znaczące (*ἀγλαός* [*aglaós*] – ‘jasny’; *ὀδούς* [*odús*] – ‘ząb’, a zatem jakby ‘Białozęby’)...II 1,126
- Agre [ts.], (mit.) pies Aktajona (zob.), imię znaczące (*ἄγρα* [*ágra*] – ‘lowy’, a zatem jakby ‘Łowczy’)...II 1,112
- Ajakos [Eakus], (mit.) król Myrmidonów, jeden z trzech sędziów w Hadesie (obok Minosa i Radamantysa)...IV 6,20
- Ajas [Ajaks], (mit.) uczestnik wojny trojańskiej, syn Telamona, zwany Ajasem Wielkim/Większym; uchodził za drugiego po Achillesie pod względem dzielności wojownika Achajów...I 4,143; III 1,4; VI 4[III],595; VIII 2,577
- Ajgeus, (mit.) ojciec Tezeusza (zob.)
ateński król...III 2f,41
- Ajsakos [Esakus], (mit.) syn Priama i Arisbe, obdarzony darem tłumaczenia snów; przepowiedział, że sen, w którym Hekabe (inna żona Priama) zdawało się, że urodziła pochodnię, oznacza, iż mające przyjść na świat dziecko należy zgładzić, bo będzie przyczyną zguby miasta; gdy jego żona umarła od ukąszenia węża, rzucił się do morza, ale Thytyda litościwie zamieniła go w ptaka nurka...I 13,23
- Ajtra [Etra], (mit.) kochanka Ajgeusa, matka herosa Tezeusza (zob.)...III 2f,42
- Akontios [Akonyjusz / Akontyjus], (mit.) młodzieniec z Keos, który ujrzawszy na Delos piękną Kydippe (zob.), dziewczynę z wyspy Chios, natychmiast zakochał się i ruszył za nią do świątyni Artemidy, po drodze zrywając owoc pigwy, na którym nożem wyrył napis: „Przysięgam na świątynię Artemidy, że zostanę żoną Akontiosa”, po czym rzucił w jej stronę; opiekunka podała Kydippe pigwę, a dziewczyna na głos odczytała wiążący ją przysięgą napis, czego świadkiem była bogini; ilekroć ojciec Kydippe przygotowywał uroczystości weselne z narzeczonym, którego sam wybrał, córka zapadała na tajemniczą chorobę; dzięki wyroczni w Delfach dowiedział się, że Kydippe związana jest przysięgą, a choroba

- była karą wymierzoną przez Artemidę; ostatecznie Akontios i Kydippe pobrali się...III 2i,10-11; VII 2,396; VIII 2,276-277
- Aktajon [Akteon; w drukach także *Actaeon*], (mit.) wychowanek centaury Chejrona, beocki myśliwy, który polując, natknął się na kąpiącą się Artemidę; bogini ukarała go, zamieniając w jelenia, którego pożarły własne psy, bo nie rozpoznały w zwierzęciu pana...II 1,50, 144, 175, 176; II 2,3, 11; VI 3[II],429; VIII 2,313
- Akteonowi psi...II 2,19
- Auton-o>eiūs*, syn Autonoe...II 1,83
- zob. psy Aktajona
- Akteon zob. Aktajon
- Akwilon zob. wiatry
- Alandy zob. Wyspy Alandzkie
- Albrycht zob. Jan I Olbracht
- Alce [ts.], (mit.) pies Aktajona (zob.), imię znaczące (*ἀλκή* [*alkē*] – ‘siła / dzielność / męstwo’, a zatem jakby ‘Mężny’)...II 1,121
- Alcydes zob. Herakles
- Aleksander Jagiellończyk [Aleksander], król Polski i wielki książę litewski...VIII 2,593
- Alkair zob. Kair
- Alkajos z Mityleny (ok. 620-550 p.n.e.), grecki poeta liryczny, autor hymnów na cześć bogów, pieśni walki (*stasiotika*), pieśni biesiadnych i miłosnych mityleński poeta...III 2a,12
- Alkyone [Halcyjone], (mit.) córka władcy wiatrów, Ajolosa / Eola; wedle jednej z wersji mitu Alkyone była żoną Keyksa i po jego śmierci w katastrofie morskiej rzuciła się w fale, a wzruszeni tragedią bogowie oboje małżonków zamienili w zimorodki (tę wersję przywołuje Żbylitowski)...VI 3[II],28
- halcyjony, tj. zimorodki...I 4,25; VI 3 [II],259
- Aloadzi [Aloidowie], (mit.) Efialtes i Oros, olbrzymi synowie Posejdona (zob. Neptun) i Ifimedei; wypowiedzieli wojnę bogom, wyznali miłość Herze i Artemidzie, w końcu zamknęli Aresa w garnku za to, że uśmiercił Adonisa; w Podziemiu przywiązano ich wężami do słupa, przy którym dręczyła ich nieustannie krzycząca sowa...I 12,31
- Älvsnabben [Elznaben / Elzenaben], miejscowość portowa (znana żeglarzom od XIII w.) na południe od Sztokholmu, położona na wyspie o tej samej nazwie...VI 3[II],420; VI 4[III],420; VI 5[IV],23, 51, 60
- Amarylida [*Amaryllis*], (lit.) imię ukochanej poety...VIII 2,818
- Amazonki [Amazony], (mit.) plemię wojowniczych kobiet...VI 5[IV],82
- Amfion [Amfijon], (mit.) poeta i muzyk, władca Teb, który tak cudownie potrafił grać na siedmiostrunnej lirze podarowanej mu przez Hermesa, że ogromne bloki skalne pod wpływem jego muzyki same się układały, tworząc warowne tebańskie mury...III 2j,14; VIII 2,265
- Amfijon słowieński...VI 5[IV],34
- Amfijonowe lwy...I 4,68
- zob. Klabon Krzysztof
- Amfitryta [*Amphitrite*], (mit.) królowa mórz, córka Nereusa, przewodząca Nereidom, małżonka Posejdona (zob. Neptun), utożsamiana z Salacją (zob.)...VI 5[IV],45

- Anakreon [Anakreon], poeta z Teos (ok. 570-485 p.n.e.), autor poezji jambicznej, pieśni lirycznych i elegii, w których opiewa miłość, wino i śpiew; jego poezję chętnie naśladowali inni twórcy, a gatunek wierszy (często anonimowych) – od imienia poety – nazywano anakreontykami...III 2j,24
- Andromeda [ts.], (mit.) córka Kassjopei i króla Etiopii, Kefeusa; jej matka uważała, że jest piękniejsza od Nereid (zob.), które poprosiły Posejdona (zob. Neptun) o karę dla Kassjopei; bóg zesłał na kraj morskiego potwora, zaś zgodnie z przepowiednią wyroczni można było przebłagać bogów tylko dzięki ofierze z Andromedy, którą przykuto do skały i pozostawiono potworowi na pożarcie; uratował ją Perseusz, który zabił monstrum i ożenił się z królowną; kiedy umarła, bogowie zamienili ją w gwiazdozbiór, który widnieje niedaleko konstelacji Kassjopei, Kefeusa i Perseusza...III 2c,6
- Angermannus Abraham [Abraham], luterkański arcybiskup uppsalski, koronował Zygmunta III Wazę na króla Szwecji...VI 4[III],252
 arcybiskup...VI 4[III],108, 207, 229, 241, 275
 arcybiskup Abraham...VI 4[III],251
 arcybiskup uppsalski...VI 4[III],32
- Anibal zob. Hannibal
- Anna Habsburżanka [Anna], królowa polska, żona Zygmunta III Wazy, adresatka utworu III...III tyt.; III 2, tyt.
 arcyksiężna rakuska...III tyt.; III 2, tyt.
 Królowa Jej Mość...III 2e, tyt.
 królowa polska...III tyt.; III 2, tyt.
- Anna Jagiellonka [Anna Jagielowna], królowa polska, adresatka utworu I 4...I 4, tyt.; I 5, tyt.
 królowa polska...I 4, tyt.; I 5, tyt.
 królowa północnej krainy...I 4,1
 wielka księżna litewska, ruska, pruska, mazowiecka, żmudzka, inflancka...I 4, tyt.
- Anna Wazówna, królowa, siostra Zygmunta III Wazy
 szwedzka królowa...VI 2[I],307; VI 3[II],41
- Antandros [Antangr(os)], starożytne miasto na wybrzeżu Troady w Azji Mniejszej; właściwie: dzisiejsze pasmo górskie Kazdafi...VI 2[I],554
- Antenor [ts.], (mit.) cieszący się szacunkiem z racji swej mądrości doradca trojańskiego króla Priama, zwolennik pokoju w Achajami, skłonny do oddania Heleny Menelaosowi, aby zakończyć konflikt; Achajowie oszczędzili i Antenora (wedle niektórych wersji mitu miał otworzyć drzwi drewnianego konia i wydać palladion), i jego synów, z którymi przez Trację udał się do północnej Italii i tam założył miasto *Patavium* (dzisiejsza Padwa); do Italii miał wyruszyć na czele Trojan i Enetów, którzy po wypędzeniu rdzennych Euganejczyków osiedlili się u ujścia Padu i odtąd zwali się Węnetami...I 8,42; VI 2[I],5
- Antenor trojański...I 8,42; I 9,49; III 2b,5; VI 4[III],325; VIII 2,285
- Aonia, inna (wcześniejsza) nazwa Beocji (od zamieszkujących ją w okresie przedkadmajskim Aonów), na obszarze której znajduje się masyw Helikonu uważany za siedzibę Muz

- aońskie góry...I 12,9
 aońskie skały...III 2j,26; VI 1,2
- Apelles [ts.], z Kos (IV w. p.n.e.), nadworny malarz Filipa II Macedońskiego i Aleksandra Wielkiego; jednym z najsłynniejszych jego dzieł była *Afrodyta wynurzająca się z piany morskiej* (*Anadyomene*) wykonana dla świątyni Asklepiosa na Kos...III 2g,4
- Apollon [Apollo / Apollin], (mit.) syn Latony (zob.) i Zeusa (zob. Jowisz), bliźniaczy brat Artemidy (zob.), bóg muzyki, poezji i wróżbiarstwa...III 2f,2; VI 3[II],496; VIII 2,767
- Cyntyjczyk [Cyntyjus], imię od miejsca urodzenia, góry Kynthos na wyspie Delos...I 2,30; III 2f,11
- Fojbos [Feb / Febus / *Phoebus*], (mit.) (gr. Φοῖβος [*Foibos*], łac. *Phoebus*; dosłownie: 'Błyszczący / Jaśniejący'), w poezji często występuje jako samodzielne imię Apollona jako bóstwa oczyszczającego od zmał oraz boga światła i słońca, często utożsamianego z samym słońcem...I 5,59; III 2a,27; III 2j, 11; V 3,91; VI 2[I],89, 150, 328; VI 3[II],130, 216; VII 2,350, 374, 442; VIII 2,787, 917; X 1,7
- Latoida [*Latoides*], syn Latony...I 11,49; VI 1,8; VI 2[I],32; VI 5[IV],165
- Libijczyk [*Libistynus*], imię od świątyni Apollona Libistyjskiego znajdującej się na Sycylii...I 7,19
- Arabowie [*Arabs* / Arabowie], lud zamieszkujący Półwysep Arabski...I 10,50; III 2c,30; IX 30; X 1,20
- arcybiskup zob. Angermannus Abraham
- arcybiskup gnieźnieński zob. Karnkowski Stanisław
- arcybiskup uppsalski zob. Angermannus Abraham
- Aretuza [ts.], (mit.) nimfa Peloponezu i Sycylii; zakochał się w niej bóg-rzeka Alfejos, lecz ona uciekła przed nim na wyspę Ortygię (u brzegu Syrakuz) i tam zamieniła się w źródło; Alfejos zmieszał wówczas swoje wody z wodami Aretuzy...VI 3[II],430
- Argos [Argus], (mit.) olbrzym o stu wiecznie czuwających oczach...III 2f,16; VII 2,378, 386; VIII 2,281
- Ariadna [Aryjadna], (mit.) córka króla Krety, Minosa, i Pazyfae; pomogła Tezeuszowi (zob.) wydostać się z Labiryntu dzięki nici, za pomocą której odnalazł drogę; opuszczając Kretę, Tezeusz zabrał ze sobą zakochaną w nim Ariadnę, jednakże w drodze do Aten zostawił śpiącą na wyspie Naksos...VI 5[IV],83
- Arion [Aryjon], (mit.) na wpół mityczny poeta i kitarzysta grecki (VII w. p.n.e.) z wyspy Lesbos; uchodził za twórcę dytyrambu; miał popłynąć na Sycylię, by wziąć udział w konkursie, a kiedy po zwycięstwie wracał do domu, korynckie statek zaatakowali piraci; wyskoczył wówczas za burtę i został ocalony przez delfiny, które ukochały sobie jego śpiew (według innej wersji delfiny zesłał Apollon (zob.))...III 2j,16; VIII 2,304
- Arkadia, górzysta i zalesiona kraina na Peloponezie; „Arkadię” zwano również fikcyjną krainę szczęśliwości, która z biegiem czasu stała się toposem literatury europejskiej
- arkadyjskie góry, tj. pasmo górskie Majnalos, lesiste i obfitujące w zwierzyne, gdzie polowała m.in. Atalanta...VII 2,355

- Arkadyjczycy [Arkadowie], mieszkańcy Arkadii...II 1,109; VI 4[III],317
- Arktos zob. gwiazdozbiory
- Artemida / Diana [Dyjana], (mit.) córka Latony (zob.) i Zeusa (zob. Jowisz), bliźniacza siostra Apollona (zob.), bogini łowów, identyfikowana z rzymską Dianą
- córa Latony...VIII 2,318
- Cyntya, od miejsca urodzenia na górze Kynthos na wyspie Delos...III 2b,16; VI 4[III] 374; VII 2,341
- Dyjana, rzymskie imię bogini utożsamionej z Artemidą...II 1,6, 49, 57, 189; II 2,3, 14; III 2i,12; VI 4[III],318, 443; VII 2, 328, 398; VIII 2,278
- Phoebe*, (Φοῖβη [*Foibe*] – ‘Czysta / Promienna’) przydomek bogini jako bóstwa lunarnego, tu utożsamianego z boginią księżycza: Selene...I 9,27; I 11,4; III 2c,1
- Tytanija, wnuczka tytana Kojosa i tytanidy Fojbe...II 1,36
- Artemizja II, († 350 p.n.e.), władczyni Karii (353-351), małżonka Mauzolososa (zob.), która wzniosła mu wspaniałe grobowiec karyjskiego króla żona...I 4,71
- Aryjadna zob. Ariadna
- Aryjon zob. Arion
- Atalanta [ts.], (mit.) łowczyni, którą według jednej z wersji mitu wykarmiła niedźwiedzica zesłana przez Artemidę; nie chciała wyjść za mąż, oświadczyła więc, że poślubi tylko tego, który pokona ją w biegu; zakochany w dziewczynie Hippomenes (według innej wersji: jej kuzyn Melanion) użył podstępny, stając na starcie ze złotymi jabłkami, które otrzymał od Afrodyty (zob. Wenus): w czasie biegu rzucał jej pod nogi złote owoce, a ona schylała się, by je podnieść, i tak zwyciężył, po czym ożenił się z Atalantą; później, gdy małżonkowie podczas polowania weszli do świątyni Zeusa (zob. Jowisz) oddawać się cielesnym igraszkom, zgorzszony bóg zamienił oboje w lwy...VI 3[II],431; VII 2,355, 429
- Atena, (mit.) bogini mądrości, sztuki, sprawiedliwej wojny, opiekunka miast i uprawy roli; wynalazła narzędzia, których używano w rolnictwie, nauczyła ludzi hodowli koni, pokazała, jak budować wozy i statki, odpowiadała także za garncarstwo i kowalstwo; jej atrybutami były włócznia i tarcza
- Pallada [Pallas / Pallada / *Pallas*], przydomek (‘Potrząsająca włócznią’)...I 9,43; VI 4[III],316; VII 2,162; VIII 2,194; An 4,5
- Palladia dona*...An 1,11
- Ateny, stolica Attyki
- ateński król zob. Ajgeus
- Atlas [ts.], (mit.) syn tytana Japetosa i Klymene lub okeanidy Azji; za udział w tytanomachii Zeus (zob. Jowisz) skazał go na dźwiganie sklepienia niebieskiego na swoich barkach; gdy Perseusz, wracając z wyprawy przeciw Meduzie, zatrzymał się w pobliżu jego siedziby, został przez niego nieprzyjemnie potraktowany (jako syn Zeusa), więc pokazał mu głowę Gorgony, co sprawiło, że Atlas zamienił się w wysoką kamienną górę...VI 3[II],432
- [Atropos] zob. Parki
- August zob. Zygmunt II August

Auster zob. wiatry / Notos

Austria, monarchia habsburska (w języku czeskim nosiła miano Rakousko, od nazwy granicznego miasta Ratgoz – dziś: Raabs an der Thaya – pierwszego większego ośrodka po przekroczeniu granicy z Marchią Wschodnią)

rakuska arcyksiężna zob. Anna Habsburżanka

rakuskie boginie...VI 4[III],431

rakuskie krainy...III 2c,13

Auton<o>eius zob. Aktajon

Azbulus [ts.], (mit.) pies Aktajona (zob.), imię znaczące (ἄσβολος [*ásbolos*] – ‘sadza’, a zatem jakby ‘Osmolony’)...II 1,120

Azja [Azyja], Azja Mniejsza...VI 3[II],585; IX 27

azyjski basza zob. Murad II

Babilon, miasto nad Eufratem, stolica Babilonii; symbol potęgi i bogactwa ziem Wschodu

Babilońskie wieże, wszystkie zigguraty lub (synekdocha) ziggurat boga Marduka w Babilonie, jedno z najważniejszych sanktuariów państwa babilońskiego (jak się uważa, budowla ta stanowiła inspirację dla biblijnej opowieści o Wieży Babel)...I 2,142

babilońskie wody zob. Eufrat

Bachus zob. Dionizos

Basilus (*Albertus*) zob. Ostrogski, Bazyli Albert

Batorówna Gryzelda zob. Somlyó, Gryzelda de

Battos [Battus], (mit.) starzec zamieniony w kamień za to, że, mimo obietnicy milczenia, wyjawiał miejsce, gdzie Hermes ukrył ukradzione Apollonowi (zob.) woły...VI 3[II],432

Belidy zob. Danaidy

Belkówna zob. Bielke Gunilla

Bellerofont [Belorofon], (mit.) wnuk Syzyfa, syn Glaukosa (lub Posejdona (zob. Neptun)); zwycięzca Amazonek i ludu Solimów oraz Chimery (zob.), którą pokonał na skrzydlatym koniu, Pegazie...I 11,43

Belorofon zob. Bellerofont

Bellona [ts.], (mit.) rzymska bogini wojny, żona lub siostra Marsa; przedstawiano ją w helmie, z dzidą w ręku oraz powożącą rydwanem małżonka...I 9,23; I 11,24; III 2f,10; V 3,59; VI 2[I],363, 395, 398, 498; VI 3[II] 75; VI 4[III], 316; VII 2,325; VIII 2,779

Marsa żona...V 3,60

Bielke Gunilla [Belkówna], królowa Szwecji, druga żona Jana III Wazy...VI 3[II],597

Bielski Joachim [Joachim Bielski / Bielski], sekretarz królewski, historyk, adresat utworu IX...IX tyt.,7, 16, 26

Bielski Marcin, historyk, poeta, ojciec Joachima...IX 7, 16, 26

ojciec uczoney...IX 11

Bieszczady [Bieściady]...III 2a,15; VII 2,261 [tu: Beskidy]

bisurmańcy zob. muzułmanie

bisurmański zob. muzułmanie

- Blå Jungfrun [Panna], wyspa w pobliżu wyspy Oeland u południowo-wschodnich wybrzeży Szwecji; niegdyś uważana za niezwykle niebezpieczną dla żeglarzy...VI 3[II],395
 Nimfa...VI 3[2],470
- Bobrek [Bobrek], wieś w powiecie oświęcimskim; siedziba rodu Ligęzów...IV tyt.
- Bolek [ts.], żeglarz, postać niezidentyfikowana...VI 3[II],182
- Bolesław I Chrobry [Bolesław], król polski...VIII 2,383
 Bolesławowie...III 2m,18
- Bolesław II Śmiały [Bolesław Śmiały], król polski...VIII 2,409
 Bolesławowie...III 2m,18
- Bolesław III Krzywousty [Bolesław Krzywousty], książę polski...VIII 2,437-438
 Bolesławowie...III 2m,18
- Bolesław IV Kędzierzawy [Bolesław *Crispus*], książę polski...VIII 2,457
 zob. Henryk Sandomierski
- Bolesław V Wstydlawy [Bolesław Wstydlawy], książę polski...VIII 2,487
- Bolesławowie zob. Bolesław I Chrobry
 zob. Bolesław II Śmiały
 zob. Bolesław III Krzywousty
- Bootes zob. gwiazdozbiory
- Boreasz zob. wiatry
- Borystenes [ts.], (dziś: Dniepr) jedna z najdłuższych europejskich rzek, należy do zlewiska Morza Czarnego...I 8,40
- Bos* zob. gwiazdozbiory / Byk
- Bóg...I 4,37, 43, 164; I 7,22; I 8,6, 9, 24, 33; II 2,45, 47; III 2b,27; III 2e,12; III 2i,20, 26; III 2k,5; III 2l,13; IV 9,70; V 1,11; V 2,9, 39, 50; V 3,19, 25, 57, 68; VI 2[1],23, 63, 77, 129, 317, 326, 474, 482, 490; VI 3[II],315, 374, 447, 451, 471, 529, 541, 570; VI 4[III],122, 135, 141, 144, 156, 165, 227, 264, 272, 278, 527, 570; VI 5[IV],115, 141, 185, 206, 508; VIII 1,17; VIII 2,205, 423, 629, 649, 656, 943; X 1,10; X 2,24
 Boska obrona...VI 4[III],137
 Boska ręka...VIII 2,106
 Boska wszechmocność...VI 3[II],484
Deus...An 3,23, 53; 7,5
 Pan Wielowładny...III 2d,5-6
- Chrystus...X 2,45, 59
- Brandenburgia, marchia
 margrabiowie brandenburscy [mandenburscy margrabiowie], inspiratorzy zbrodni na Przemysle II...VIII 2,509-510
- Briareus [Bryjareus], (mit.) w mowie bogów zwany Briareusem, w mowie ludzi – Ajgajonem; jeden ze Sturamiennych (Hekatonchejrow), olbrzymów o 100 rękach i 50 głowach, synów Gai i Uranosa; pomógł Zeusowi (zob. Jowisz) pokonać Tytanów, a kiedy zostali uwięzieni w Tartarze, stał się ich strażnikiem...I 13,19
- Bryzejda [Bryzejda], (mit.) córka kapłana Bryzesa uprowadzona przez Achillesa; gdy Agamemnon musiał zwrócić wolność kapłance Apollona (zob.) Chryzejdzie,

odebrał Bryzejdę Achillesowi, a ten, rozgniewany, przestał wówczas brać udział w walkach pod Troją...III 2f, 39

Bug, rzeka we wschodniej Polsce, mająca źródła na Wyzynie Podolskiej (dziś na Ukrainie)

Bugowa woda...III 2c,19

Bykowski Jan Stanisław [Bykowski], kasztelan...VI 4[III],581, 612

Cal Wilhelm (?) [Cal], poseł cesarski...VI 4[III]

Calliopea zob. Muzy / Kalliope

Canache zob. Kanache

capitaneus Sandecensis, Scopusiensis, Dopcicensis zob. Lubomirski Sebastian

Carthago zob. Kartagina

Castalia zob. Kastalia

castellanus Bięcensis zob. Lubomirski Sebastian

castellanus Cracoviensis zob. Ostrogski Janusz

Cema zob. Czema

Cemowie zob. Czemowie

Centaury [Cenaturowie / Centaury], (mit.) pół ludzie, pół konie żywiące się surowym mięsem, groźne istoty o dzikich obyczajach; zawinili, być może, opilstwem, które sprawiło, że na weselu jednego z Lapitów (mityczne plemię zamieszkujące Tessalię), kiedy Centaur Eurytion targnął się na pannę młodą, doszło między Lapitami a nimi do zaciętej walki z wielkimi stratami z obu stron (centaureomachia)...I 13,17; VI 5[IV],81

zob. Eurytos / Eurytion

zob. Folos

Cerber [Cerber / Cerberus], (mit.) trzygłowy pies, strażnik bram Hadesu; do Krainy Zmarłych nie wpuszczał żywych, a martwych z niej nie wypuszczał; ostatnie zadanie Heraklesa polegało na zejściu do Podziemia i sprowadzeniu stamtąd Cerbera; heros poprosił o zgodę Hadesa i Persefonę, ale ci postawili warunek, że poskramiając psa, nie użyje broni; mimo że ten chłostał go wężowym ogonem, Herakles chwycił bestię i wyciągnął na powierzchnię, a następnie zaprowadził go do Myken...I 13,8; IV 3,4; IV 5,5; VII 2,419

Cerera zob. Demeter

Cezar [Julijus], (*Gaius Iulius Caesar*; 13 VII 100 – 15 III 44 p.n.e.) wódz, polityk, mówca i pisarz rzymski; w wyniku porozumienia z Markiem Licyniuszem Krasusem i Gajuszem Pompejuszem (zob.) (I triumwirat; 60 r.) otrzymał na rok 59 konsulat, potem namiestnictwo obu Galii: Przedalpejskiej i Narbońskiej, na 5 lat, przedłużone na następne pięciolecie; w latach 58–51 podbił Galię Zaalpejską i zdławił powstanie Galów pod wodzą Wercyngetoryksa (blokada Gergowii, oblężenie Alezji); relację z tego okresu pozostawił w dziele *Pamiętniki o wojnie galijskiej* (*Commentarii de bello Gallico*), które jest jednym z najwybitniejszych osiągnięć prozy łacińskiej; w latach 55 i 54 dwukrotnie wyprawiał się do Brytanii; w Egipcie wmieszał się w spór Kleopatry VII z bratem Ptolemeuszem XIII (wojna Aleksandryjska); w roku 47 w wypadzie do Azji Mniejszej rozbił pod Zelą wojska króla Bosporu, Farnakesa (kwitując sprawę lakonicznym: *Veni, vidi, vici* – 'Przybyłem, zobaczyłem, zwyciężyłem'); mianowany dyktatorem na lat 10,

zapoczątkował wiele radykalnych reform; senat przyznał mu godność konsula na 10 lat oraz dożywotnio godność dyktatora, wśród innych zaszczytów przemianowano także nazwę lipca – *Quinctilis* na *Julius*; realizację reform i planów wielkich wypraw przecięła śmierć Cezara z rąk spiskowców w idy marcowe (15 III) roku 44...VI 4[III],409

Chański zob. Hański

Charites zob. Charyty

Charon [Charon / Charont], (mit.) posępny starzec, przewoźnik przepływający łodzią dusze do Krainy Zmarłych przez rzekę Styks (albo Acheront); za swoją usługę pobierał opłatę w wysokości 1 obola, dlatego obowiązkiem rodziny było umieszczanie monety w ustach zmarłego...I 13,9; IV 3,21; IV 5,6; IV 6,15, 38; IV 9,6; VI 2[1],419

Charybda [*Charybdis* / Charybda], (mit.) córka Posejdona i Gai, zamieniona przez Zeusa (zob. Jowisz) w potwora; czyhała na żeglarzy w Cieśninie Messyńskiej naprzeciw Skylli (zob.), wchłaniając, a następnie wypływając wodę morską wraz z okrętami...VII 2,177; VIII 2,870; IX 39

Charyty [*Charites*], (mit.) utożsamiane z rzymskimi Gracjami, boginie wdzięku, piękna i radości...An 4,5

Chimera [ts.], (mit.) ziejący płomieniami potwór o lwim ciele, wężowym ogonie i koziej głowie, pokonany przez Bellerofonta (zob.) na Pegazie...I 11,44

Chocimirski Wojciech [Chocimirski], dworzanin królewski, uczestnik wyprawy szwedzkiej...VI 3[II],107, 111

Chodkiewicz Grzegorz [Chodkiewicz], hetman wielki litewski...VIII 2,621

Choiński Piotr [Choiński], podczaszy Anny Habsburżanki...VI 4[III],531

Chrystus zob. Bóg

Ciechniowski [ts.], pachołę, uczestnik wyprawy szwedzkiej...VI 3[II],124

Cimodoce zob. Nereidy / Kymodoke

comes a Wisnicz zob. Lubomirski Sebastian

Coum [*vinum*] zob. Kos

córa zob. Afrodyta / córa Dyjony

zob. Artemida / córa Latony

zob. Io

zob. Jadwiga Andegaweńska / Ludwikowa córa

Cracoviensis zob. Kraków

Croesus zob. Krezus

Cumea Sybilla zob. Sybilla

Cyceron [Tulijus], (*Marcus Tullius Cicero*; 106–43 p.n.e.) pisarz, mówca, polityk, mąż stanu i filozof, jeden z największych mistrzów słowa w dziejach kultury europejskiej; pozostawił bogatą spuściznę literacką: mowy (58), pisma retoryczne, filozoficzne i listy; aż do XIX w. jego utwory były podstawą programu szkolnego, a ich znajomość koniecznym elementem wykształcenia, a jego znaczenia dla rozwoju kultury nowożytnej Europy nie da się porównać z wpływem żadnego innego twórcy

Tulijus rzymski...VI 4[III],461

Cydippe zob. Kydippe

Cyntyja zob. Artemida

- Cyntyjczyk zob. Apollon
- Cypr [ts.], wyspa na Morzu Śródziemnym...IX 43
- Cyprión [Cyprijo], (mit.) pies Aktajona (zob.), imię znaczące (*Cyprio* – ‘Cyprijski’)...II 1,122
- Cypryda zob. Wenus
- Cyprydy syn zob. Kupidyń
- Cyrce zob. Kirke
- Cyrus II Starszy [Cyrus], zwany Wielkim (558-529 p.n.e.), twórca potęgi państwa perskiego; podbił Medię i Lidję, biorąc do niewoli jej władcę Krezusa (zob.), zajął także greckie miasta na wybrzeżu małoazjatyckim; w roku 529 podbił państwo asyryjskie i wszedł do Babilonu...VI 4[III],410
- Cytherea* zob. Wenus
- Czarkowski (Czarnkowski) Jan [Czarkowski], kasztelan santocki...VI 4[III],578
- Czarkowski (Czarnkowski) Jędrzej [Czarkowski], kasztelan nakielski...VI 3[II],71, 73; VI 4[III],577,611
- Cześć [Czechy], mieszkańcy Czech, poddani Bolesława I Chrobrego...VIII 2,385, 415, 445
- czeski król zob. Wacław II
- Czema Achacy [Cema], syn Achacego, wojewody pomorskiego...VI 2[I],170
- Czemowie [Cemowie], przedstawiciele rodu Czermów...VI 2[I],182
- Dafne [ts.], (mit.) nimfa, w której zakochał się Apollon (zob.); uciekając przed prześladowcą, poprosiła ojca, boga-rzekę Ladon, by ją ratował, i ten zamienił córkę w drzewo laurowe...VI 3[II],434
- Danae [Danaja], (mit.) córka króla Argos, Akryzjosa, który trzymał ją w zamknięciu, by nie spłodziła potomka, według przepowiedni wnuk miał go bowiem uśmiercić; Zeus (zob. Jowisz) dostał się do jej komnaty pod postacią złotego deszczu i z tego związku przyszedł na świat Perseusz...III 2f,24; VII 2,412
- Danaidy, (mit.) 50 córek libijskiego króla Danaosa, syna Belosa; w noc poślubną wszystkie, z wyjątkiem jednej, Hypermnestry, zabiły na prośbę ojca swych nowo poślubionych mężów, bratanków Danaosa, a synów Ajsyptosa; w Podziemiu za karę nieustannie napelniały wodą dziurawą beczkę
- Belidy [ts.], wnuczki Belosa...I 13,37
- Dania [Danija], kraj w unii kalmaryskiej...VI 4[III],128
- Daniłowicz Mikołaj [Daniłowicz], późniejszy podskarbi koronny, przyplłynął do Szwecji w roku 1594...VI 4[III],589
- Dardania, kraina historyczna, część małoazjatyckiej Troady; (mit.) nazwana od Dardanosa, syna Zeusa (zob. Jowisz), prapradziada Priama, protoplasty dynastii trojańskiej; przymiotnik dotyczył również bezpośrednio Troi (czyli miasta Dardanosa)
- dardański królewic zob. Parys
- dardańskie brzegi...VI 2[I],10
- dardańskie mury...VI 2[I],556
- Dardowie, mieszkańcy Dardystanu, górzystej krainy obfitującej w złoto, położonej w Himalajach (dziś: część terytorium Pakistanu)
- Dardowie indyjscy...I 2,15

- Debrezyni, osoba niezidentyfikowana, „propornik”...VI 2[I],453
- Deifobos [Dejfab], (mit.) syn Priama (zob.), ukochany brat Hektora; po śmierci Parysa został małżonkiem Heleny; kiedy Troję zdobyli Achajowie, zginął z rąk Menelaosa, który zmasakrował jego zwłoki...VI 4[III],402
- Demeter, (mit.) bogini urodzajów, identyfikowana z rzymską Cererą
Cerera...VI 3[II],317; VII 2, 161; VIII 2,193
Ceres...VII 2,1, 192, 456; VIII 2,255
- Demodokos [Demodok], (mit.) aoida śpiewający na dworze Alkinoosa, króla Feaków, w czasie gdy Odyszeusz opowiadał o swoich przygodach; Muzy pozbawiły go wzroku, ale obdarowały pięknym głosem...III 2j,13
- Demofont [Demofoon; w drukach także: *Demophon*], (mit.) uczestnik wojny trojańskiej; otworzył skrzynkę, prezent od żony, która prosiła, by zrobił to, gdy utraci nadzieję na powrót do domu, przerażony zawartością spadł z konia i przebił się własnym mieczem...III 2f,40; VII 2,77
- Demostenes [ts.], (384-322 p.n.e.) mówca grecki, przywódca stronnictwa antymacedońskiego w Atenach; piętnował zaborczą politykę Filipa II Macedońskiego, m.in. w trzech płomiennych mowach olintyjskich (*Ὀλυθιακοὶ λόγοι* [*Olythiakoi logoi*]) i trzech filipikach (*Κατὰ Φιλίππου λόγοι* [*Katá Filippu logoi*]); mimo klęski koalicji greckiej w bitwie z wojskami Filipa pod Cheroneją (338 r.) nie zaprzestał wzywać rodaków do walki o wolność; po śmierci Aleksandra Macedońskiego poderwał Ateńczyków do powstania (wojna lamijska), ci jednak ponieśli klęskę, a on zbiegł na wyspę Kalaurię, gdzie się otrul...VI 4[III],461
- Deus* zob. Bóg
- Diana zob. Artemida
- Dido* zob. Dydona
- Diomedes, (mit.) syn Tydeusa (zob.), heros z Etolii; starł się z Aressem, raniąc go boleśnie w podbrzusze (HOM.*Il.* 5,845-863)
Tydides...VIII 2,320
- Dione [Dyjona], (mit.) córka Uranosa i Gai (lub Tetydy i Okeanosa), kochanka Zeusa (zob. Jowisz) i matka Afrodyty (zob. Wenus); od jej imienia pochodził jeden z przydomków Afrodyty – Dioneja, a niekiedy w poezji utożsamiano matkę z córką, nazywając córkę jej imieniem...I 9,45; III 2b,1; IV 9,28; VI 4[III],313; VII 2,427
- Dionizos, (mit.) syn Zeusa (zob. Jowisz) i Semele, bóg winnej latorośli, wina, płodności i mistycznego szału
Bachus [Bachus / *Bachus*]...VI 2[I],375, 393, 396; VI 4[III],316
- Dirke [ts.], (mit.) nimfa źródła na górze Kitajron w Beocji; gdy została żoną Lykosa, postąpiła okrutnie wobec Antiope, córki brata jej męża, której synowie, mszcząc się za matkę, przywiązali ją do byka; Dionizos zlitował się nad nią, zmieniając w fontannę (nie w rybę)...VI 3[II],433
- Dniestr, w starożytności: Tyras; rzeka uchodząca do Morza Czarnego
Tyras sarmacki...I 11,69
- Dominus* zob. Bóg
- Don zob. Tanais
- Donner [ts.], przywódca buntu w Gdańsku...VI 2[I]421
- Dopcicensis capitaneus* zob. Lubomirski Sebastian

- Dorceus [ts.], (mit.) pies Aktajona (zob.), imię znaczące (δορκάς [*dorkás*] – ‘sarna / gazela’, a zatem ‘Sarna’)...II 1,109
- Doris [Dorys], (mit.) córka tytanów Okeanosa i Tetydy, żona Nereusa, matka Nereid (zob.)...VI 3[II],23, 91
- Driady zob. nimfy
zob. Polska / Lechijska Korona / lechijskie dryjady
- Dromas [ts.], (mit.) pies Aktajona (zob.), imię znaczące (δρoμάς [*dromás*] – ‘biegnący / szalony’, a zatem jakby ‘Biegacz’)...II 1,119
- Drożyński Wacław [Drożyński], truckczaszy, uczestnik wyprawy szwedzkiej...VI 2[I],475
- Dryjady zob. nimfy / Driady
zob. Polska / Lechijska Korona / lechijskie dryjady
- Dubrownik (nazwa miasta od 1909 r.), stolica Republiki Raguzy, wolnej republiki kuli-pieckiej o ustroju arystokratycznym, istniejącej w latach 1358-1809, pod zwierzchnością kolejno Wenecji, Węgier i Turcji; rozciągała się od dzisiejszego Kleku na północnym zachodzie do Zatoki Koterskiej na południu; początkowo Raguzą (wł. Ragusa Vecchia) nazywano dzisiejszą miejscowość Cavtat (nieдалеko Dubrownika)
Raguzą...IX 43
- Dunaj [ts.], rzeka w Europie...I 8,39; III 2d,15; VIII 2,875
- Dunajec [ts.], prawy dopływ Wisły, rzeka przepływa przez Zbylitowską Górę...VIII 1,2
- Duńczycy [Duńczyki], mieszkańcy Królestwa Danii...VI 3[II],37; VIII 2,335
duński król, ogólnie o władcach Danii...VI 3[II],328
Duńczyk...V 3,54; VI 3[II],328
- dux Ostrogiae* zob. Ostrogski Janusz
- Dydona [*Dido* / Dydo], (mit.) założycielka Kartaginy; zakochała się w Eneasz (zob.), a po jego wyjeździe bez pożegnania popełniła z rozpaczy samobójstwo...VI 5[IV],87; An 3,36
- Dyjana zob. Artemida
- Dyjona zob. Dione
- Dzierżanowski Andrzej [Dzierżanowski], poeta, uczestnik wyprawy szwedzkiej...VI 3[II],57
- Dzisna [ts.], lewy dopływ Dźwiny...VIII 2,873
- Dźwina [ts.], rzeka uchodząca do Zatoki Ryskiej (przepływa przez tereny dzisiejszych Rosji, Białorusi i Łotwy)...I 8,4; III 2a,14; V 3,48
- Eakus zob. Ajakos
- Echo [ts.], (mit.) jedna z oread (nimf górskich), córka Eteru i Gai; długimi opowiadaniem uniemożliwiała Herze śledzenie Zeusa (zob. Jowisz), gdy oddawał się miłostkom; gdy bogini odkryła podstęp, ukarała dziewczynę, zabierając jej głos, dlatego odtąd oreada mogła tylko powtarzać cudze głosy; zakochała się w pięknym Narcyzie, który ją odrzucił, a zrozpaczona nimfa powoli ginęła z miłości i z biegiem czasu pozostał z niej sam głos...VI 5[IV],29
- [Egeusz] zob. Ajgeus
- Elandzkie Skąły zob. Wyspy Alandzkie
- Elizjum zob. Pola Elizejskie

Elzenaben zob. Älvsnabben

Elznaben zob. Älvsnabben

Elżbieta, żona Krzysztofa Meklemburskiego [mekielburska księżna]...VI 4[III],87

Endymion [Endymijon], (mit.) piękny młodzieniec, syn króla Elidy, który zakochał się w Herze, został więc ukarany przez Zeusa (zob. Jowisz) wiecznym snem; bogini księżycy Selene / Luna, zobaczywszy, jak śpi, zapalała do niego miłością i każdej nocy odwiedzała grotę, gdzie leżał, a na jej prośbę Zeus (zob. Jowisz) obdarzył go wieczną młodością...I 11, 9; VI 4[III],382

Eneas, (mit.) bohater trojański, syn Anchizesa i Afrodyty (zob. Wenus); uczestnik wojny trojańskiej; po upadku Troi i wielu przygodach, m.in. spotkaniu z Dydoną (zob.), wyładował z towarzyszami w Italii; jego dzieje opisał Wergiliusz w *Eneidzie*

Cyprydy syn...VI 5[IV],87

dux Phrygius...An 3,36

Enona / Enone zob. Ojnone

Eol [Eolus], (mit.) syn Zeusa (zob. Jowisz) (lub Posejdona (zob. Neptun) i Melanippy, król Wysp Liparyjskich (zwanych od niego także Wyspami Eolskimi), władca wiatrów...I 3,11; I 5,26; III 2c,23; V 3,75; VI 3[II],88, 276; VI 5[IV],120

Eos / Jutrzenka, (mit.) bogini Poranka, tj. wstającego o świcie dnia

Zorza [Zarza / Zorza]...I 4,26; I 5,56; II 1,55; III 2b,11; III 2m,11; VI 2[I],146; VI 3[II],132, 136, 170, 260, 383, 386; VI 4[III],372; VII 2,277; VIII 2,781, 795, 916

gwiazda jutrzenna...I 9,16

Erato zob. Muzy

[Eros] zob. Kupidyn

Erycyna zob. Wenus

Erydanos [Erydan], (mit.) syn Okeanosa i Tetydy, rzeka słynna ze złotonośnych piaszków; w nim utonął Faeton; identyfikowano go z Padem lub Rodanem...VI 3[II],282, 491; VIII 2,312

Erydanowy brzeg...III 2i,22

Eryfile [*Eryphile*], (mit.) małżonka wieszczka Amfiaraosa, który ukrywał się, bo nie chciał wziąć udziału w wyprawie Siedmiu przeciw Tebom; zdradziła go, skuszona złotym, przynoszącym nieszczęście wszystkim swoim właścicielom, naszyjnikiem Harmonii; ojca pomścił syn, zabijając matkę (OV.*Ars* 3,687-746)...I 13,22

Erygone [ts.], (mit.) córka Ikariosa, pierwszego hodowcy winorośli, który poczęstował swoich sąsiadów winem otrzymanym w darze od boga Dionizosa; pijani pasterze, nie znając działania trunku, uznali, że Ikarios podał im truciznę i zamordowali go; gdy znalazła ciało ojca, powiesiła się...IV 7,22

Erynie / Furie, (mit.) boginie zemsty i gniewu, córki Uranosa, które zamieszkiwały ciemności Podziemia (Ereb); te straszliwe bóstwa reprezentujące prawa pierwotne nie uznawały autorytetu nowych bogów olimpijskich; narodziły się z krwi spływającej z odciętych genitaliów Uranosa i – podobnie jak Mojry – rządziły się własnymi prawami, którym nawet Zeus (zob. Jowisz) był posłuszny; początkowo ich liczba pozostawała nieokreślona, z czasem jednak wyodrębniono trzy i nadano im imiona: Alekto, Tejsifona i Megajra; przedstawiano je w postaci uskrzydłonych duchów, z wężami w

włosach oraz pejczem i pochodnią w dłoniach; podstawowym zadaniem Erynií była pomsta za zbrodnię: prześladowały zbrodniarzy, doprowadzając swe ofiary do szaleństwa; stały również na straży ładu społecznego, karząc wszelkie przejawy pychy ($\psi\beta\rho\iota\varsigma$ [*hybris*]), która wynosiła człowieka ponad jego śmiertelny stan

Erynia [Erynis jęzda]...I 13,35

Eumenidy [ts.], ('Czcigodne Boginie') pochlebne określenie Erynií/Furii, mające na celu odwrócenie znaczenia pierwotnego...I 13,16

jadowite plemię...I 4,99; IV 11b,7; VI 2[1],505

Jędze...I 4,99; I 13,6; VIII 2,294

zob. Erynie / Erynia

Tejsifone [Tyzyfona], Erynia zrodzona z krwi Uranosa, wyobrażana jako uskrzydłona postać z kłębiącymi się na głowie węzami...I 13,11; IV 6,28; VIII 2,296

Erynis zob. Erynie

Esakus zob. Ajsakos

Etiopczyk [Etyjop], mieszkaniec Etiopii, tu: Murzyn...I 8,37

Etra zob. Ajtra

Euadne [Ewadne], (mit.) żona Kapaneusa, który w czasie wyprawy Siedmiu przeciw Tebom został śmiertelnie ugodzony strzałą (wedle innej wersji: piorunem); zrozpaczona małżonka rzuciła się na jego grób (lub stos) i zmarła...IV 7,19

Eufkrat, rzeka wypływająca z Gór Armeńskich i wpadająca do dzisiejszej Zatoki Perskiej; w poezji przede wszystkim rzeka, nad którą leżał Babilon...I 8,38

babilońskie wody...III 2k,21

Eufratowy brzeg...III 2k,23

Euksyn zob. morza / Morze Czarne

Eumenidy zob. Erynie

Europa [ts.], kontynent...IX 28

Europa [ts.], (mit.) królowna tyryjska słynąca z niezwykłej urody; zakochany Zeus (zob. Jowisz) przemienił się w byka i gdy bawiąca się na łące Europa siadła mu na grzbiet, zerwał się do ucieczki, porwał dziewczynę, przepłynął morze i dotarł do Krety; królowna urodziła bogu dwóch (lub trzech) synów; później została żoną Asteriona, króla Krety, a Byk znalazł się na niebie jako gwiazdozbiór Byka... III 2f,18; VIII 2,263

Euros zob. wiatry

Eurotas [ts.], największa rzeka peloponeskiej krainy Lakonii, wpadająca do Morza Egejskiego; na jej zachodnim brzegu znajdowała się świątynia Artemidy... III 2d,15

Eurotas lakoński...I 8,41

Eurotowe brzegi...III 2b,17; VI 4[III], 444

Eurus zob. wiatry

Euryjalos [Euryjalus], (mit.) imię kilku bohaterów, tu prawdopodobnie: syn Meki-steusa, wnuk Talaosa, wódz Argejczyków, który w igrzyskach ku czci Patroklosa przegrał w walce na pięści z Epejosem; był odważnym towarzyszem Eneasza i przyjacielem Nisosa – obaj zginęli w walkach z Rutułami (VERG.*Aen.* 5,294)... VI 4[III],583

- Eurytos / Eurytion [Eurytus], (mit.) Centaur (zob. Centaury); zaproszony na wesele przez Lapię Pejritoosa, upił się i usiłował zgwałcić jego narzeczoną; wywiązała się walka i Centaury musiały uciekać; później (według niektórych wersji mitu) usiłował porwać Heraklesowi narzeczoną...VII 2,171
- Ewadne zob. Euadne
- Ezop, starożytny grecki bajkopisarz
Ezopowy pies, tj. taki, który uniemożliwia lub utrudnia innym osobom dostęp do jakichś pożądaných przez nie dóbr...VIII 2,58
- Faeton [ts.], (mit.) syn Heliosa, któremu ojciec pozwolił powozić swoim rydwanem, lecz młodzieniec kierował nim tak nieodpowiedzialnie, że Zeus (zob. Jowisz) poraził go piorunem i młodzieniec utonął w Erydanie (zob.); oplakiwały go potem siostry, Heliady...VI 3[II],274
- Faktuza [*Phaetusa*], (mit.) córka Heliosa i nimfy Neajry, która wraz z siostrami wyłowiała zwłoki Faetona z rzeki Eridanos; oplakujące brata dziewczęta zostały zamienione w topole...VI 3[II],436
- fałern [*Falernum* [*vinum*]], białe wino o dużej zawartości alkoholu (ok. 15%), złocistej barwie i cierpkim smaku, wymagające leżakowania (nie mniej niż 10 lat, najlepiej 15-20 lat); pochodziło z winnic na *Falernus ager* w Kampanii, u stóp góry *Massicus*...X 1,15
- Faun [Faunus], (mit.) opiekun pasterzy, bóg lasów i płodności, nauczyciel uprawy roli, niekiedy identyfikowany z Panem (zob.); wyobrażano go jako brodatego mężczyznę z kozłimi rogami i kopytami...VIII 1,2; VIII 2,126
Faunowie [Fauni / Faunowie], stwory polne lub leśne, które towarzyszą pasterzom i jak Satyrowie są pół mężczyznami, pół kozłami z rogami na głowie i kopytami zamiast stóp...VI 2[1],312, 318, 322
- Feb zob. Apollon
- [Febe] zob. Artemida
- Febus zob. Apollon / Fojbos
- Feronia [Feronija], (mit.) bogini źródeł i gajów, której oddawano cześć w środkowej Italii; w jej świątyni w Terracynie wyzwalamo niewolników (wiedza poety pochodzi z VERG. *Aen.* 8,564)...VI 2[1],242; VIII 1,1
- Fiale [Fijale], (mit.) (φιάλη [*fiále*] – ‘waza, misa’), jedna z nimf chmur i deszczu z orszaku Artemidy...II 1,34
- Fidiasz [Fidyjas], (ok. 490-430 p.n.e.), najwybitniejszy grecki rzeźbiarz i architekt okresu klasycznego; jego posąg Zeusa Olimpijskiego (wysokości 13 m) był zaliczany do siedmiu cudów świata...III 2g,7
- Fijale zob. Fiale
- Filandyja zob. Finlandia
- Filida / Fillis zob. Fyllis
- Filip II Macedoński, (382–336 p.n.e.) król Macedonii (panował w latach: 359–336), ojciec Aleksandra, twórca potęgi Macedonii
regale numisma Philippi, z wizerunkiem króla...An 1,5
- Fillis zob. Fyllis
- Filomela [ts.], (mit.) siostra Prokne (zob.); obie były córkami ateńskiego króla Pandiona; Prokne wyszła za mąż za trackiego króla Tereusa, później jednak zakochał

- się on w Filomeli, uwiódł ją i obciął jej język; Filomela zdołała jednak przekazać siostrze prawdę, haftując na tkaninie swoją historię; obie zemściły się, zabijając, a potem podając królowi potrawę z jego syna Itysa (jego matką była Prokne); bogowie zamienili całą trójkę w ptaki: Filomelę w słowika, Prokne w jaskółkę, a Tereusa w dudka...VI 3[II],428
- Finlandia [Filandyja], kraj (właściwie: prowincja szwedzka) poddany Zygmuntowi III Wazie...VI 3[II],519
- Firlej Mikołaj, wojewoda krakowski, mąż zmarłej Elżbiety Ligęzianki, adresat utworu IV 1
starosta nowomieski i kazimierski...IV 1,tyt.
wojewoda krakowski...IV 1,tyt.
- Flegyas [Flegijas], (mit.) król Lapidów, ojciec Iksjona; chcąc zemścić się na Apollonie (zob.), który uwiódł mu córkę, spalił świątynię boga w Delfach, i za tę bezbożność został ukarany zesłaniem do Podziemi...I 13,30
- Florian św. [Floryjan], patron Królestwa Polskiego; relikwie świętego znajdują się w Krakowie...VIII 2,481
- Fogelweder Stanisław [Fugielweder], sekretarz królewski, uczestnik wyprawy szwedzkiej...VI 5[IV],110
Fugielwedrowi słudzy...VI 3[II],459
- Fojbos zob. Apollon
- Folos [*Pholus*], (mit.) Centaur (zob. Centaury), uważany za roztropnego i mądrego, przyjaciel Heraklesa; nie był tak dziki jak pozostałe i nie uciekał się do przemo-
cy; żył w pobliżu góry Pelion...VII 2,171
- Fordan [Fordan], niegdyś miasto, dziś dzielnica Bydgoszczy...VI 2[I],166
„Fortuna” zob. statki
- Fortuna [Fortuna / *Fortuna*], (mit.) rzymska bogini kierująca ludzkimi losami, odpowiednik greckiej Tyche, później utożsamiana z Iosem; najczęściej przedstawiano ją z zawiązanymi oczyma i z rogami obfitości, później z ko-
łem, niekiedy także z gałązką oliwną i paterą...I 2,8; I 4,9, 36, 97; IV 1,13;
IV 11b,5; VI 2[I],441; VIII 2,884; An 1,10; 2,57, 74; 3,7
Szczęście [ts.], personifikacja Losu...I 4,32, 95, 104; IV 11b,12; V 1,7
- Francja, monarchia za czasów Henryka III Walezego
francuska kraina...VIII 2,624
- Francuzi, mieszkańcy Francji, opisywani w kronice Bielskiego...IX 34
Francuz, ogólnie o francuskich uczestnikach wyprawy szwedzkiej...VI 5[IV],136
- Frygia [Frygija], starożytna kraina w zachodniej części Azji Mniejszej, znana z kwit-
nącego rolnictwa, chowu bydła i kopalni złota; znajdowała się na płasko-
wyżu pomiędzy górami Tauros na południu, rzeką Halyś na wschodzie
i dolinami rzek Hermos i Meander w ich górnym biegu; tamtejsze pasma
górskie były poprzecinane dolinami i górskimi rzekami, poza terenami
rolniczymi obszar kraju zalesiony...VI 2[I],557
frygijskie lasy...VIII 2,834
- Frygowie, (mit.) mieszkańcy Frygii
Phrygium dux zob. Eneas
- Fuggerowie, ród niemiecki, którego jedna z linii osiadła w Polsce
Fukier, ogólnie o kimś z tej rodziny...VI 4[III],561

Fugielweder zob. Fogelweder Stanisław

Fukier zob. Fuggerowie

Furie zob. Erynie

Fyllis [Filida / Fillis], (mit.) córka króla Tracji, żona Demofoona (zob.); nie mogąc doczekać się powrotu męża, przeklęła go i powiesiła się, a bogowie zamienili ją w drzewo migdałowe...III 2f,40; VI 3[II],435; VII 2,78, 394

Galatea [ts.], (mit.) morska boginka lub nereida (zob.), obiekt miłości boga rzeki Akisa / Acisa i ukochana cyklopa Polifema...VI 3[II],18, 90; VI 4[III],323

Galczyński Jan [Galczyński], kanonik krakowski, sekretarz królewski, uczestnik wyprawy szwedzkiej...VI 3[II],85, 87

Garamanci, berberyjskie plemię, które miało swe królestwo w Libii; w poezji rzymskiej ich kraj, niekiedy wraz ze wspomnianymi także przez Zbylitowskiego Indiami, wyznaczał najdalsze krańce znanego świata (np. VERG.*Ecl.* 8,44)

Garamanteum solum...An 5,14

Gargafie [Gargafije], dolina (u Zbylitowskiego zamieniona na pagórek) w Beocji oraz poświęconego Artemidzie źródła...II 1,5

Garwaski Stanisław [Garwaski], uczestnik wyprawy szwedzkiej...VI 4[III],538

Gdańsk [ts.], miasto nad Bałtykiem, miejsce postoju w trakcie wyprawy szwedzkiej...VI 2[1],152, 184, 216, 233, 523, 537, 546; VI 3[II],114, 129, 142, 182; VI 4[III],563, 629; VI 5[IV],125, 156, 212; VIII 2,673

gdański brzeg...VI 2[1],162, 337

gdański port...VI 2[1],236

gdańskie miasto...VI 2[1],390

gdańskie mury...VI 3[II],325

gdańskie okręty...VI 5[IV],1

Gdańszczanie [ts.], mieszkańcy Gdańska...VI 5[IV],225

Geci [*Getes*], plemię trackie, które w IV w. p.n.e. osiedliło się u ujścia Dunaju oraz w Karpatach Wschodnich; przez Greków mylone niekiedy z Dakami, a przez późniejszych pisarzy błędnie utożsamiane z Gotami; w poezji rzymskiej wspomniani są jako lud dziki i nieokrzesany (np. HOR.*Carm.* 3,24,11; OV.*Trist.* 4,1,94)...An 5,10

Geniusz [*Genius*], (mit.) półboska, lecz śmiertelna istota, która rodzi się wraz z mężczyzną, kieruje jego losem, daje szczęście i obdarza płodnością; w religii rzymskiej składano mu ofiary w dniu narodzin potomka; niekiedy utożsamiano go również z greckim *dajmonionem*...X 1,21

Germana cohors zob. Niemcy

Germani zob. Niemcy

Getes zob. Geci

Giebułtowski Wojciech [Giebułtowski], uczestnik wyprawy szwedzkiej...VI 3[II],97

Glaukos [Glaukus], (mit.) początkowo był zwyczajnym rybakiem, później posiadał dar wieszczenia i został sternikiem Argonautów; zyskał nieśmiertelność, zażywając ziela wiecznego życia zasianego przez Saturna...VI 3[II],21, 349

Gliński Michał [Gliński], książę, dowódca w zwycięskiej bitwie pod Kleckiem...VIII 2,599

Gniew [ts.], miasto przy ujściu Wierzycy do Wisły, znane z krzyżackiej warowni...VI 2[1],167

- Gniewosz Jan Rawicz [Gniewosz], uczestnik wyprawy szwedzkiej...VI 2[I],245
- Gniezno, miasto w Wielkopolsce; pierwsza stolica Polski
 gnieźnieński arcybiskup zob. Karnkowski Stanisław
 gnozyjski zob. Knossos
- Goci [Gotowie / Gory], lud pochodzenia germańskiego, początkowo zamieszkujący na Półwyspie Skandynawskim; po przybyciu do Europy osiedlili się w Europie środkowej, dzieląc się później na Ostrogotów (wschodnich) i Wizygotów (zachodnich)...VI 3[II],518; VI 4[III],116, 228; VIII 2,329; IX 33
- Ostrogotyja, tu: plemiona wschodniogermańskie; nawiązanie do tytułatury Zygmunta III jako dziedzicznego króla Szwedów, Gotów i Wandalów...VI 3[II],520
- Gorgony [ts.], (mit.) trzy skrzydlate siostry, potwory ze szponami, kłami i wężowymi włosami; najbardziej znaną z nich była jedyna śmiertelna Gorgona, Meduza, której spojrzenie zamieniało ludzi w kamień...I 13,19
- Gosławski Jakub [Gosławski], lekarz Zygmunta III, uczestnik wyprawy szwedzkiej...VI 3[II],69
- Gostomski Hieronim [Gostomski]...VI 5[IV],76
 wojewoda poznański...VI 2[I],427
- Gotlandia [Gotland / Wyspa Gotlandzka], wyspa na Bałtyku...VI 3[II],287, 329, 379; VI 5[IV],105
 gotlandzki brzeg...VI 3[II],318
 gotlandzkie skały...VI 3[II],277-278
 gotlańskie brzegi...V 3,52-53
- Gotowie zob. Goci
- Goty zob. Goci
- Góry Ryfejskie / Rypejskie, (dosłownie: 'Wichrowe Góry') nazwa po raz pierwszy pojawiła się w źródłach greckich w wieku V p.n.e., a ściślej u Ajschylosa, który umiejscawiał je u źródeł rzeki Istros (Dunaj), z kolei m.in. Arystoteles sytuował je poza Scytią, tzn. w rejonie północnego łańcucha Karpat, Strabon w ogóle odmówił im realnego istnienia; u schyłku starożytności (Jordanes) znalazły swe miejsce w środku Scytii, jako „miejsce, które rozdziela Azję i Europę”, przez co należy rozumieć raczej Kaukaz niż Ural; w poezji renesansowej to jakiegokolwiek ośnieżone i strome góry w północnych krajach
 Skały Ryfejskie...I 7,35; VI 3[II],347; VI 4[III],477
- Grachus zob. Krak
- Gradywus zob. Mars
- Grecy [Grekowie], mieszkańcy starożytnej Grecji; (mit.) przeciwnicy Trojan...I 11,35; III 1,2; VI 2[I],2; VI 3[II],590; VI 4[III],388; VIII 2,323
 grecka Helena zob. Helena
 grecka ręka...VI 2[I],556
 grecki Sarpedon zob. Sarpedon
- Griselda de Somlio* zob. Somlyó, Gryzelda de
- Grudziądz [ts.], miasto na prawym brzegu Wisły, etap wyprawy króla Wisłą do Gdańska...VI 2[I],166
- Gryzelda de Somlio zob. Somlyó, Gryzelda de

Gustaw I Waza [Gustaw], król szwedzki, założyciel dynastii Wazów...VI 4[III],103, 121
gwiazda jutrzenna zob. Eos

gwiazdozbiory

Arktos [*Arktus*], (gr. Ἄρκτος [*Arktos*], łac. *Arctus* – ‘Niedźwiedź’), gwiazdozbiór Wielkiej lub Małej Niedźwiedzicy, a także obie konstelacje jednocześnie lub, ogólnie, niebo w okolicy bieguna północnego, północ...I 7,33; III 2c,18; IX 46

Ursa, gwiazdozbiór okołobiegunowy nieba północnego, widoczny w Polsce cały rok (*Ursa Maior*), którego nazwa związana jest z mitem o Kallisto (zob.)...An 4,1

Tryjony, konstelacja Wielkiej Niedźwiedzicy po północnej stronie nieba (łac. *Septem Triones* – ‘Siedem Wołów’: *septem* – ‘siedem’ + *triones* – ‘woły do orki’); także ogólne określenie północy...IV 10,4; V 3,5; VI 3[II],515

Bootes [ts.], (inaczej: Wolarz) gwiazdozbiór nieba północnego...IV 10,3; V 3,6

Byk (*Bos septennus*), gwiazdozbiór zodiakalny nieba północnego, leżący w pobliżu równika niebieskiego; wiąże się z nim mit o Zeusie (zob. Jowisz) i Europie (zob.)...An 4,2

Hesperos [Hesper / Hesperus], uosobienie gwiazdy wieczornej (identyfikowanej z Fosforos, tj. planety Wenus widocznej nad horyzontem po zachodzie słońca (*Ἑσπερος* [*hesperos*] – ‘wieczór / zachód’); (mit.) syn Atlasa; obserwował gwiazdy, lecz zginął podczas burzy i przemienił się w gwiazdę...I 5,54; III 2m,11; VI 3[II],273; VII 2,444; VIII 2,794

zob. hesperyjskie krainy

Hyady [Hijady / Halcyjady], (mit.) (‘Płaczk’) siostry Plejad, które tak bardzo rozpaczały po tragicznej śmierci brata Hyasa, że bogowie zamienili je w gwiazdy; tworzą na niebie charakterystyczną literę V, którą można łatwo odnaleźć, dwukrotnie przedłużając linię łączącą Syriusza i Pas Oriona; stanowią gromadę otwartą w gwiazdozbiorze Byka, który leży z poblizu równika niebieskiego, w Polsce widoczne są od jesieni do wiosny; pocie „pomyliły się” z halcyjonami – ‘zimorodkami’ (zob.); możliwe, że nazwa odnosi się tylko do jednej z Plejad – Alkione (łac. *Halcyone*), która identyfikowana jest z jedną z gwiazd w konstelacji Byka i sąsiaduje na niebie z Hyadami oraz Orionem; w czasach Zbylitowskiego (podobnie jak w starożytności) uważano, że zimorodki rodzą się w środku zimy nad morzem i w tym czasie morze jest spokojne: dni zimorodka to tydzień przed i tydzień po zrównaniu dnia z nocą...VIII 2,28

Kasjopea zob. Kasjopea

Niedźwiedzica zob. gwiazdozbiory / Arktos

Orion [Oryjon], (mit.) syn Posejdona (zob. Neptun) i Euriale (jednej z trzech Gorgon), beocki myśliwy, w wyobrażeniach astronomicznych przedstawiany jest jako postać z maczugą w prawej ręce i tarczą z lwiej skóry w lewej, półkłęścąca naprzeciw szarżującego byka; Plejady stanowią część konstelacji Byka, dlatego wydaje się, że Orion nieustannie ściga je po niebie; uważał, że może zabić każde stworzenie, sam jednak został ukąszony przez skorpiona, dlatego od tej pory Orion i Skorpion znajdują się po przeciwnych stronach nieboskłonu...I 3,9; VIII 2,26

- Plejady [Plejady], (mit.) siedem siostr, córek Atlasa, które – według jednej z wersji mitu – popełniły samobójstwo na wieść o śmierci siostr Hyad (zob.); bogowie przemienili je w gwiazdozbiór nieba północnego...III 2c,7; III 7,14
 Tryjony zob. gwiazdozbiory / Arktos
 Ursa zob. gwiazdozbiory / Arktos
 zob. Pegaz
- Hades, (mit.) władca Krainy Zmarłych i opiekun podziemnych skarbów, małżonek Persefony
 Pluton, ('Bogacz') imię Hadesa jako opiekuna bogactw podziemnych...I 4,56, 99; I 13,7; IV 2,7; IV 3,13; IV 6,11; IV 9,6; VI 2[I],66; VI 4[III], 498; VII 2,420; VIII 2,295
 Halcyjady zob. gwiazdozbiory / Hyady
 Halcyjone zob. Alkyone
 halcyjony zob. Alkyone
 Hannibal [Anibal], (247-183 p.n.e), wybitny wódz kartagiński, który podszedł pod bramy Rzymu...III 2a,21
 Hański Wojciech lub Konstancy (?) [Chański], uczestnik wyprawy szwedzkiej...VI 2[I],482
 Harpalos [ts.], (mit.) pies Aktajona (zob.), imię znaczące (ἁρπάζω [*harpázo*] – 'porwać / schwytać, a zatem jakby 'Łapacz')...II 1, 124
 Harpia [Harpije – poeta przez l.mn. oddał widniejącą w oryginale Harpię „z dwoma synami u boku”], pies Aktajona (zob.), imię znaczące (ἁρπυῖαι [*Hárpyiai*] – 'Harpie', tj. personifikacje burz i wichrów, ich imię łączy się z czasownikiem ἁρπάζω [*harpázo*] – 'porwać / schwytać, a zatem jakby 'Porywaczka')...II 1,117
 Harpie [Harpije], (mit.) skrzydlate duchy uosabiające wichurę; najczęściej wymienia się trzy: Aello ('Nawalnica') (zob.), Okypete ('Szybkostopa') oraz Kelajno ('Mroczna'); przedstawiano je jako uskrzydłone kobiety z ostrymi szponami, swoją siedzibę miały albo na wyspach Strofadach, albo w Podziemiu...I 13,19
 Harpije zob. Harpia
 Hebe [ts.], (mit.) uosobienie wiecznej młodości, małżonka Heraklesa (zob.); na Olimpie pełniła funkcję podczaszego: nalewała bogom nektar i roznosiła ambrozję...VI 4[III], 326
 [Hefajstos] zob. Wulkan
 Hektor [ts.], (mit.) syn króla Priama i najdzielniejszy Trojanin walczący pod Ilionem, bohater *Iliady* Homera; zginął z ręki Achillesa...I 4,143; III 1,4; III 2a,22; VI 2[I],6; VI 4[III],395
 Hel [ts.], miasto na Mierzei Helskiej; w czasach Zbylitowskiego miasto wraz z mierzędą należało do Gdańska (sprzedane przez Zygmunta I Starego w 1526 r.)...VI 3[II],114,127,173; VI 5[IV],139, 155
 Helena [ts.], (mit.) córka Ledy (zob.) i Zeusa (zob. Jowisz) (jej ziemskim ojcem był Tyndareos), żona Menelaosa (zob.), porwana przez Parysa; to z jej powodu Achajowie / Grecy przez 10 lat toczyli wojnę pod Troją...III 2b,5; VII 2,401
 grecka Helena...III 2b,5
 Tyndaryda [*Tyndaris*]...III 2g,14

- Helena [ts.], niezidentyfikowana osoba z otoczenia Zygmunta III...VI 4[III],441
- Heliady [Helijady], (mit.) córki Heliosa, siostry Faetona (zob.); po śmierci oplakiwały go tak mocno, że bogowie z litości zamienili je w topole, a lzy dziewcząt stały się bursztynami...III 7,13
- Phaetusa* ('Faetuzy'), spluralizowane imię jednej z sióstr...VIII 2,308
zob. *Factuza*
- Helikon [ts.], masyw górski w Beocji z dwoma źródłami: Aganippe i Hippokrene (zob.); (mit.) był uważany za siedzibę Muz...I 7,10; I 11,47; III 2a,30; III 2f,1; VI 1,1; VI 3[II],494, 497
- helikońska bogini zob. Muzy
- helikońska skała...III 2a,3
- helikońskie panny zob. Muzy
- Helios, (mit.) bóg słońca, syn tytana Hyperiona, ojca także Selene/Luny (zob.) i Eos (zob.); przedstawiano go zwykle jako woźnicę rydwanu przemierzającego codziennie niebo ze wschodu na zachód powozem zaprzężonym w cztery rumaki
- Hyperjon (patronimikum)...IV 9,20; V 2,7; VI 2[I],335; VI 3[II],13, 385; VI 4[III],446
- Sol*...An 2,28
- Tytan...I 4,190; I 9,13; I 11,1; V 2,52; VI 3[II],171; VI 4[III],97, 370; VIII 2,148
- Henryk III Walezy [Henryk], pierwszy polski król elekcyjny...VIII 2,625
- Henryk IV Probus [Henryk], książę polski...VIII 2,503
- Henryk V Salicki, cesarz niemiecki
- Henrykowa moc, tj. władza Henryka...VIII 2,450
- Henryk Sandomierski [Henryk, rycerz], brat Bolesława Kędzierzawego, słynny wojownik...VIII 2,464
- Bolesławów brat, tj. brat Bolesława Kędzierzawego...VIII 2,465
- [Hera] zob. Junona
- Hero [Hera], (mit.) kochanka Leandra (zob.), kapłanka Afrodyty (zob. *Wenus*); młodzi zakochali się w sobie, lecz Hero była poświęcona bogini, a ponieważ Leander mieszkał na przeciwległym brzegu Hellespontu, więc przypluwał każdej nocy do ukochanej, kierując się światłem jej lampki; pewnej nocy lampa zgasła i młodzieniec utonął, gdy zaś dziewczyna dostrzegła martwe ciało ukochanego, popelniała samobójstwo...III 2f,37
- Herakles, (mit.) heros, syn Zeusa (zob. *Jowisz*) i Alkmeny, wnuk Alkajosa, znany z wielkiej siły, waleczności i męstwa; był mistrzem zapasów i doskonale znał rzemiosło wojenne, zwłaszcza celne strzelanie z łuku; wykonawca 12 prac, wśród których Zbylitowski przywołuje zabicie Hydry lernejskiej (zob.) i sprowadzenie z Podziemia psa Cerbera (zob.); w Podziemiu spotkał wielu bohaterów, uwolnił Tezeusza (zob.) oraz Askalafosa i zabił kilka zwierząt należących do Hadesa; poeta najczęściej nazywa go „Alcydesem” (łac. *Alcides* – ‘Alcyda’); przywołuje też historię przebrania się herosa w kobiece szaty: kiedy zabił Ifitosa, a później wpadł w szal i walczył z samym Apollonem (zob.) oraz zagroził zniszczeniem jego świątyni, za radą wieszczki Pytii, aby się oczyścić ze zmyzy, został sprzedany jako niewolnik i swemu panu wiernie służył przez 3 lata; herosa kupiła Omfale, królowa

- Lidii, w której Herakles się zakochał; w kobiecych szatach przął kądziel, Omfale zaś nosiła maczugę i lwią skórę – wcześniejsze atrybuty bohatera
Alcydes...I 11,35; III 2a,22; IV 3,1; VI 4[III],319; VIII 1,41; VIII 2,319
Herkules...VI 5[IV],128; VII 2,417
- Hermos [Hermus], rzeka (dziś: Gediz w Turcji) w Azji Mniejszej, która płynie, meandrując przez równinę lidyjską, a z jej piasków wyplukiwano złoto...VII 2,484
lidyjski Hermus...III 2e,14
- Hesperos zob. gwiazdozbiory
hesperyjskie krainy, obszary znajdujące się na zachodzie...VI 4[III],534
Hijady zob. Hyady
Hijale zob. Hyale
- Hilaktor [ts.], (mit.) pies Aktajona (zob.), imię znaczące (ὕλακτέω [hylaktéō] – ‘szczękać / ujadać’, a zatem jakby ‘Szczekacz / Ujadacz’)...II 1,128
- Hippokrene [Hippokren], źródło (dziś: Kryopighadi) na Helikonie; (mit.) miało powstać od uderzenia kopyta Pegaza i dawać natchnienie poetom; było poświęcone Apollonowi (zob.) i Muzom (zob.)...I 12,10
hippokreński stok...III 2f,12
hippokreński strumień...VI 2[1],34
hippokreńskie wody...IV 9,26
hippokreńskie źródło...III 2i,24; VI 1,3
- Hippomenes [ts.], (mit.) zalotnik Atalanty (zob.), o którą konkurował, startując w konkursie biegaczy; wygrał go, ponieważ rzucił jabłka, które zbierała biegająca za nim i dotąd niezwyknięta dziewczyna...VII 2,434
- Hiram I [Hiram], król Tyru (panował w latach: 969-936 p.n.e.), który dostarczył Salomonowi drewno cedrowe i jodłowe na budowę świątyni w Jerozolimie (3Krl 5,1)...I 2,20
- Hiszpanie, mieszkańcy Hiszpanii, uczestnicy wyprawy szwedzkiej; lud opisany w kronice Bielskiego
Hiszpan...VI 5[IV],135; IX 32
- Holszańska Zofia (błędnie) zob. Jadwiga Andegaweńska
- Homer [Homerus], najstarszy znany z imienia poeta europejski, autor *Iliady* i *Odysei*; pochodził z Majonii/Meonii, krainy w Azji Mniejszej...VI 2[1],1; III 2a,12; An 2,9
Maenides...VI 2[1],1
- Hunni* zob. Węgrzy
- Hyady zob. gwiazdozbiory
- Hyale [Hijale], (mit.) (ὕαλος [hyáleos] – ‘szklany / przezroczysty jak szkło’), jedna z nimf chmur i deszczu z orszaku Artemidy...II 1,33
- Hybla [Hybel], góra na wschodnim wybrzeżu Sycylii, znana z bujnej roślinności i obfitości pszczół (pod tą nazwą znane było również miasto położone na owym wzgórzu, dziś: najstarsza część Ragusy), a więc i wartościowego miodu; miody hyblejskie sławili starożytni poeci (np. *OV.Ars* 3,150; *Trist.* 5,6,38; *MART.Epigr.* 7,88,8; 9,26,4; 11,42,3)...VI 3[II],559
- Hydra [Hydra], (mit.) wielogłowy potwór podobny do węża i zamieszkujący bagno Lery (miasto i jezioro w Argolidzie, leżące na południowy zachód

od Argos); w miejsce jej odciętego łba odrastały nowe, dlatego Herakles (zob.) postanowił przypalać pochodnią miejsca po uciętych głowach, a nieśmiertelną, środkową, głowę zakopał i przywalił wielkim głazem; żółć lub krew posłużyła mu do zatrucia strzał...VIII 2,319

Hydry...VII 2,419

Hylas [ts.], (mit.) syn Thejodamasa, władcy Dryopów; Herakles (zob.) zabił Thejodamasa i wziął na wychowanie Hylasa, który został jego kochankiem; podczas postoju Argonautów w Myzji Hylasa porwała nimfa (lub nimfy)...VI 5[IV],128

Hyleus [Hyleus], (mit.) pies Aktajona (zob.), imię znaczące (ὕλη [*hyle*] – ‘las’, a zatem jakby ‘Leśny’)...II 1,113

Hymenajos [Hymen], (mit.) bóg, który prowadził orszak weselny; według jednej z wersji mitu miał być synem jednej z Muz: Kalliope (zob.), Klío lub Uranii, i Apollona (zob.); w starożytności wzywano jego imienia podczas uroczystości zaślubin, wierząc, że będzie to pomyślna wróżba dla nowożeńców...III 2h,3; III 2j,4, 35

Hyperion zob. Helios

Ichnobates [ts.], (mit.) pies Aktajona (zob.), imię znaczące (ἰχθυον [*ichnion*] – ‘trop / ślad’, βατίνω [*batino*] – ‘kroczyć / iść’, a zatem jakby ‘Tropiciel’)...II 1,103
gnozyjski Ichnobates...II 105

Ida [ts.], pasmo górskie w Troadzie w Azji Mniejszej; (mit.) miejsce „sądu Parysa”...I 9,50; VI 2[I],554; VIII 2,289

Ifis [ts.; w druku: *Iphis*], (mit.) heros argijski, ojciec i teść postaci, które zginęły tragiczną śmiercią; jego syn Eteoklos poległ pod Tebami (z ręki Eteoklesa) podczas wyprawy Siedmiu, córka Euadne (zob.) spłonęła na stosie pogrzebowym męża Kapaneusa, a Kapaneus zginął rażony piorunem, kiedy wdzierał się na mury Teb podczas tejże wyprawy; śmierć dzieci była karą za to, że nakłaniał Polynjeka (zob.), aby uwiódł Eryfile (zob.)...I 13,23

Iksjon [Iksyjon], (mit.) król tessalskich Lapidów, syn Flegyasa; dopuścił się krzywoprzysięstwa i morderstwa teścia, a następnie oszalał; Zeus (zob. Jowisz) ulitował się nad nim, uwalniając od oblędu, on jednak okazał się niewdzięczny, bo usiłował zgwałcić Herę (według niektórych wersji mitu spłodził z boginią Centaury); za ponowne świętokradztwo Zeus ukarał go strąceniem w czeluści Tartaru, gdzie został przywiązany do płonącego i wечно obracającego się koła...I 13,34

Ilion zob. Troja

Inachos [Inachus], (mit.) ojciec Io (zob.)...II 2f,15; VII 2,377

Indowie [*Indi*], mieszkańcy Indii, krainy położonej na krańcu świata...An 5,13
zob. Dardowie

Indus [*Indus*], rzeka (przeplývająca przez terytoria dzisiejszych Chin, Indii i Pakistanu) w dawnych czasach uchodząca za złotonośną...An 1,8

Inflantczycy [Inflanci], mieszkańcy ziem nad Dźwiną i Zatoką Ryską; o wpływy w Inflantach w XVI w. zabiegały Dania, Szwecja i Moskwa...VI 3[III],519

Inflanty, kraina historyczna nad Dźwiną i Zatoką Ryską

inflanckie brzegi...V 3,48

inflanckie ziemie...VIII 2,640

Io, (mit.) córka Inachosa, kapłanka Hery w Argos uwiedziona przez Zeusa (zob. Jowisz), który zamienił ją w krowę, by uchronić przed gniewem swojej małżonki; według innych wersji zrobiła to sama bogini, powierzając ją straży olbrzyma Argosa; Hermes zabił Argosa na rozkaz Zeusa, ale rozgniewana Hera zesłała na Io bąka, który ścigał ją przez wiele krajów, aż dotarła do Egiptu, odzyskała ludzką postać i urodziła Zeusowi syna – Efafosa (utożsamianego z bykiem Apisem), który został królem Egiptu
 córa nadobna...III 2f,15; VII 2,377

Iphis zob. Ifis

Ismenios, (mit.) bóg-rzeka, ojciec wielu nimf

Ismenis Krokale zob. Krokale

Iuno zob. Junona

Iuppiter zob. Jowisz

Iwan IV Groźny [Iwan], car, wielki książę moskiewski...VIII 2,638

Jaćwingowie [Jaćwingi], lud bałtyjski, zamieszkujący niegdyś tereny północno-wschodniej Polski, spokrewniony z Prusami i Litwinami...VIII 2,497

Jadwiga Andegaweńska, król polski, patronka Polski; córka Ludwika Węgierskiego
 Ludwikowa córa (Zbylitowski błędnie o Zofii Holszańskiej)...VIII 2 561-562

Jagęła potomek zob. Zygmunt III Waza

Jagielowie zob. Jagiellonowie

Jagielowna Anna zob. Anna Jagiellonka

Jagiellonowie [Jagielowie], dynastia Jagiellonów...I 4,48

Jagiel(I)o zob. Władysław II Jagiełło

Jan zob. Jan III Waza

zob. Waza Jan

Jan I Olbracht [Albrycht], król polski...VIII 2,589

Jan III Waza [król Jan], król szwedzki, ojciec Zygmunta III Wazy...VI 3[II],596; VI 4[III],128

Jazon [ts.], (mit.) syn Ajsona, króla Jolkos; gdy młodzieniec zażądał zwrotu królestwa, które zajął przyrodni brat jego ojca, Pelias, ten obiecał mu schedę, jeśli przywiezie złote runo; za radą bogini Ateny zbudował statek, zebrał innych śmiałków i stanął na czele wyprawy Argonautów do Kolchidy (zob.), a złote runo zdobył dzięki pomocy Medei (zob.)...I 13,28; III 2f,27, 36; VI 2[I],563, 570; VI 5[IV],125; VIII 2,247

Jelitowski [ts.], uczestnik wyprawy szwedzkiej...VI 3[II],56

Jerozolima, miasto w Judei

jerozolimski zob. Salomon

Jędza zob. Erynie

zob. Parki

Jędze zob. Erynie

Jowisz [*Jupiter* / *Iuppiter*], (mit.) ojciec bogów i ludzi, najwyższy bóg panteonu, utożsamiany z Zeusem...III 2a,2; III 2f,16; V 2,19; VI 2[I],346; VI 4[III],298, 327; VII 2,405; VIII 2,261; An 4,8

Jupiter...I 9,5; VII 2,383

Jowiszowa żona zob. Junona

Julijus zob. Cezar

Junona [Juno / Junona], (mit.) małżonka Jowisza (zob.), utożsamiana z grecką Herą; była m.in. opiekunką kobiet i macierzyństwa...I 9,43; III 2f,14, 17; VI 4[III],299, 435; VII 2,379, 388; VIII 2,284

Jowiszowa żona...VII 2,376, 390

Lucyna, przydomek bogini jako opiekunki narodzin (*Iuno Lucina* – ‘Sprawczyni światła’), którą przywoływały kobiety w bólach porodowych...III 3h,6; III 2k,4; V 3,24

Saturnia Iuno...An 1,9

Jupiter zob. Jowisz

Kair [Alkair], (arab. al-Qaahira) miasto albo jakiegokolwiek miejsce kojarzone z Arabami; arabska nazwa oznacza ‘dobro’ i jest obecna również w powitaniu i pożegnaniu (w wersji fonetycznej to odpowiednio: ‘dzień dobry’ – saba’a alkair, ‘dobry wieczór’ – masa’a alkair)...IX 42

Kakus [Wulkanowy syn], (mit.) trzygłowy olbrzym zięjący ogniem, rozbójnik, który mieszkał w jaskini pod Awentynem; ukradł bydło Geryona śpiącemu Heraklesowi/Herkulesowi, heros jednak odnalazł go i zabił maczugą w jego własnej grocie...VIII 1,41

Kalidon (dziś: Kalidona), miasto w południowej Etolii, w środkowej Grecji; (mit.) w jego okolicy urządzono łowy na pustoszącego kraj kalidońskiego dzika, zesłanego za karę przez Artemidę za niezłożenie jej należnej ofiary kalidoński dzik, najgłośniejszym czynem Atalanty (zob.) było jej zwycięstwo w wielkich łowach kalidońskich...VII 2,362

Kallimach [ts.], (2. połowa V w. p.n.e.) rzeźbiarz, malarz i architekt grecki, jeden z najwybitniejszych artystów okresu klasycznego; zwano go ‘Takim, który przez ciągle poprawianie psuje swoje dzieło’ (*Κατατηξίτεχνος* [*Katatekstechnos*]); przypisywano mu wynalezienie kapitelu korynckiego; miał być autorem m.in. płaskorzeźb zdobiących balustradę okalającą świątynię Nike na Akropolu (Nike rozwiązuje sandał), Kariatyd Erechtejonu oraz grupy Niobe i Niobidów (jej echem jest może tzw. Niobe z Nieborowa)...III 2g,5

Kalliope zob. Muzy

Kallisto [ts.], (mit.) leśna nimfa, w której zakochał się Zeus (zob. Jowisz); ciężarną Kallisto rozgniewana Artemida (według innych wersji mitu – Hera) zamieniła w niedźwiedzicę, a później Zeus umieścił ją na niebie jako gwiazdozbiór Wielkiej Niedźwiedzicy (zob. gwiazdozbiory / Niedźwiedzica)...VI 3[II],434

Kalmar [Kolmar], miasto w południowej Szwecji, położone nad Cieśniną Kalmarską...VI 3[II],189

Kamenny zob. Muzy

Kanache [*Canache*], (mit.) pies Aktajona (zob.), imię znaczące (*καναχή* [*kanaché*] – ‘ostrzy dźwięk / szcęk’, a zatem jakby ‘Grzmot’)...II 1,119

kanclerz zob. Sparre Erik Larsson

kanclerz koronny zob. Zamoyski Jan

Kandyja zob. Kreta

Karkowski [ts.], dowódca husarii w bitwie byczyńskiej...VI 4[III],597

- Karlsöarna, tj. Wyspy Karola, czyli Stora Karlsö (Wyspa Karola Większa) i Lilla Karlsö (Wyspa Karola Mniejsza), położone kilka kilometrów na zachód od Gotlandii
 Karłowe Skały...VI 3[II],313, 334, 339, 387
 Karłowy zob. Karol IX Sudermański
 Karnkowski Stanisław, prymas Polski, adresat utworu...III 2d
 arcybiskup gnieźnieński...III 2d,tyt.
 Karol IX Sudermański [Karzeł], król szwedzki, stryj Zygmunta III Wazy...VI 3[II],511, 550; VI 4[III],77, 209, 285, 367, 413, 453
 Karłowa żona zob. Krystyna Holsztyńska
 Karłowe Skały zob. Karlsöarna
 Karłowe żołnierstwo...VI 4[III],24
 Karłowi rajtarzy...VI 4[III],29
 Karpaty [Karpát], góry (powszechnie uważa się, że nazwy tej użył po raz pierwszy dopiero Stanisław Staszic w *O ziemiorództwie Karpatów i innych gór i równin Polski*, 1815 r.)...III 2a,15; V 3,3; IX 45
 Karpatus...I 8,2
 Krępak...I 9,97
 Karia, kraina w południowo-zachodniej Azji Mniejszej
 karyjski król zob. Mauzolos
 karyjskiego króla żona zob. Artemizja
 Kartagina, miasto-państwo w Afryce północnej, założone przez Fenicjan z Tyru, ważny ośrodek polityczny i handlowy
Carthago Tyria...An 3,35
 Karzeł zob. Karol IX Sudermański
 Kasjopea [Kasyjope], (mit.) królowa Etiopii; po śmierci bogowie przemienili ją w gwiazdozbiór...III 2c,7
 Kastalia [*Castalia*], źródło i strumień wypływający ze stoku Parnasu (opodal Delf w Grecji środkowej), poświęcony Apollonowi (zob.) i Muzom (zob.)... An 4,7
 kastalijski potok...I 11,53; VI 1,5
 kastalijskie boginie zob. Muzy
 kastalijskie źródło...III 2j,27
 Kastor [ts.], (mit.) bliźniaczy brat Polydeukesy (zob.), syn Zeusa (zob. Jowisz) i Ledy, opiekuńczy bóg żeglarzy, znakomity jeździec...VI 5[IV],127
 Kasyjope zob. Kasjopea
 Kaszubi [Kaszubczyki], mieszkańcy Księstwa Kaszubskiego...VIII 2,371
 Katarzyna zob. Wazówna Katarzyna
 Katon zob. Porcjusz Katon Starszy / Cenzor, Marek
 Kazimierz zob. Kazimierz II Sprawiedliwy
 Kazimierz I Odnowiciel [Kaźmierz], książę, władca Polski...VIII 2,403
 Kaźmierzowie...III 2m,17
 Kazimierz II Sprawiedliwy [Kazimierz], książę polski...VIII 2,475
 Kaźmierzowie...III 2m,17
 Kazimierz III Wielki [Kazimierz Wielki], król Polski...VIII 2, 523-525
 Kaźmierzowie...III 2m,17

- Kazimierz IV Jagiellończyk [Kaźmierz], król Polski...VIII 2,583
 Kaźmierzowie...III 2m,17
- Kaźmierz zob. Kazimierz I Odnowiciel
 zob. Kazimierz IV Jagiellończyk
- Kaźmierzowie zob. Kazimierz I Odnowiciel
 zob. Kazimierz II Sprawiedliwy
 zob. Kazimierz III Wielki
 zob. Kazimierz IV Jagiellończyk
- Kielczowski Wacław [Kielczowski], dworzanin królewski, uczestnik wyprawy szwedzkiej...VI 3[II],89
- Kirke [Cyrce], (mit.) czarodziejka, córka Heliosa, zamieniła towarzyszy Odysusza w świnie; władczyni wyspy, do której przybił Odyszeusz...VI 3[II],27
- Klabon Krzysztof [Krzysztof], muzyk, uczestnik wyprawy szwedzkiej...VI 5[IV],25
 słowiański Amfijon...VI 5[IV],34
- Klio zob. Muzy
- Kloto zob. Parki
- Knossos, główne miasto na Krecie
 gnozyjski [gnożyjski] zob. Ichnobates
- Kochanowski Jan, poeta...VIII 2,5
 słowiański pisorem...III 2j,25
- Kokytos [Kocytus], (mit.) Rzeka Jęków w Podziemiu, której wody są lodowate, wpływ Acherontu...I 13,29
- Kolchida [Kolch], kraina na wschodnim wybrzeżu Morza Czarnego; (mit.) kraina na zachodnich krańcach świata, ojczyzna Kolchów (zob.) i Medei (zob.), cel wyprawy Argonautów pod wodzą Jazona (zob.) po złote runo...I 13,28; III 2f,27; VI 2[I],563; VI 5[IV],125; VIII 2,247
- Kolmar zob. Kalmar
- Kołaczkowski Andrzej, Jan lub Jerzy [Kołaczkowski], uczestnik wyprawy szwedzkiej...VI 3[II],119
- Korneliusz Scypion Afrykański Młodszy, Publiusz, (*Publius Cornelius Scipio Africanus Minor*; 185-129 p.n.e.) rodzony syn Lucjusza Emiliusza Paullusa, wnuk przez adopcję Scypiona Starszego; wódz z okresu III wojny punickiej, którą zakończyło zdobycie i doszczętne zburzenie przez niego Kartaginy (146 r.); podczas walk w Hiszpanii wslawił się zdobyciem Numancji (133 r.)
 Scypijonowie...III 2,21
- Korneliusz Scypion Afrykański Starszy, Publiusz, (*Publius Cornelius Scipio Africanus Maior*; 236-183 p.n.e.) ojciec Publiusza Korneliusza Scypiona, adopcyjnego ojca Scypiona Młodszego; wódz rzymski z okresu II wojny punickiej, pogromca Hannibala pod Zamą (202 r.)
 Scypijonowie...III 2,21
- Korona zob. Szwecja
 zob. Polska
- Kos, wyspa w archipelagu Sporad na Morzu Egejskim
Coum [*vinum*] ('kojskie [wino]')...X 1,15
- Kostka Stanisław [Kostka], wojewoda pomorski, gościł Zygmunta III Wazę w czasie jego podróży do Szwecji...VI 2[I],203

- Kozacy [Kozaki], ludność zamieszkująca stępy położone na południe od księstw ruskich (głównie tereny dzisiejszej Ukrainy)...VI 2[I],261; VIII 1,27; VIII 2,498
kozacki strych...VII 2,99
- Krak [Grachus], legendarny założyciel Krakowa...III 2m,18; VI 5[IV],153; VIII 2,337
Grachusowy grób...I 12,4
- Kraków [ts.], miasto nad Wisłą, ówczesna stolica Polski, siedziba władców...I 12,tyt.; V tyt.; VI 5[IV],232; VIII 2,338, 513
Cracoviensis castellanus zob. Ostrogski Janusz
- Krasicki Stanisław [Krasicki], kasztelan przemyski, ochmistrz królowej Anny Habsburżanki, uczestnik wyprawy szwedzkiej...VI 2[I],281, 293, 431; VI 3[II],301
senator koronny...VI 2[I],437
- Kreski zob. Kryski Feliks (Szczęsny)
- Kreta [ts.], wyspa na Morzu Śródziemnym...VIII 2,264
kretański król zob. Minos
- Kandyja, oficjalna nazwa wyspy będącej kolonią Republiki Weneckiej brzmiała: *Regno di Candia* lub *Ducato di Candia* (Candia to także włoska nazwa dzisiejszego Heraklionu, miasta na północy wyspy, które Wenecjanie odkupili od Arabów, zmieniając jego nazwę Chandak – ‘Fosa’ na włoską: Candia)...IX 43
- Krezus [*Croesus*], ostatni król Lidii († ok. 546 r. p.n.e.), jeden z najbogatszych władców swojej epoki; gromadzone przez niego skarby z kopalni złota i danin (m.in. od miast greckich w Azji Mniejszej) stały się przysłowiowe...An 2,42
- Krępak zob. Karpaty
- Krokale [ts.], (mit.) (κροκάλη [*krokále*] – ‘kamyki, żwir na brzegu morza’) jedna z nimf chmur i deszczu z orszaku Artemidy, najbieglejsza z towarzyszek bogini; była córką Ismeniosa; według innych wersji mitu była córką Okeanosa
Ismenis Krokale...II 1,28
- Kromer Marcin [Kromer], kronikarz, historyk...VIII 2,438
- król August zob. Zygmunt II August
- król duński zob. Duńczycy
- król Jan zob. Jan III Waza
- król polski zob. Zygmunt III Waza
- królewic polski i szwedzki zob. Władysław IV Waza
- królowna szwedzka zob. Anna Wazówna
- Królikowski Jan (?) [Królikowski], uczestnik wyprawy szwedzkiej...VI 3[II],56
- królowa
Królowa Jej Mość zob. Anna Habsburżanka
królowa polska zob. Anna Jagiellonka...I 4,tyt.; I 5,tyt.
zob. Anna Habsburżanka...III tyt.; III 2,tyt.
królowa północnej krainy zob. Anna Jagiellonka
- Krupka Jan [Krupka], cześnik, uczestnik wyprawy szwedzkiej...VI 2[I],247
- Kruszyński Jakub lub Eremian [Kruszyński], uczestnik wyprawy szwedzkiej...VI 2[I],481; VI 3[II],118
- Kryski Feliks (Szczęsny) [Kreski / Kryski], uczestnik wyprawy szwedzkiej...VI 3[II],123; VI 4[III],521

- Krystyna [Krzystyna], niezidentyfikowana osoba z otoczenia Zygmunta III Wazy...
VI 4[III],439
- Krystyna Holsztyńska (von Holstein-Gottorp), królowa Szwecji, małżonka Karola
IX Sudermańskiego
Karlowa żona...VI 4[III],92
- Krzysztof zob. Klabon Krzysztof
- Krzyżacy [Krzyżaki], zakon rycerski...VI 2[I],168, 196, 198; VIII 2,519, 555, 586
- Ksantos [Ksantus], rzeka w Troadzie, w Azji Mniejszej (inna nazwa Skamandra)...
I 8,43; VIII 2,840
- książę litewskie zob. Władysław II Jagiełło
- książę ruski zob. Włodzimierz I Wielki
- Księstwo Litewskie zob. Litwa
- Kumy, miasto w Kampanii na Półwyspie Apenińskim, nad Zatoką Neapolitańską;
(mit.) w pobliżu znajdowała się siedziba Sybllii Kumańskiej
zob. Sybilla
- Kupidyń [Kupido / Kupidyń], (mit.) bożek miłości, wyobrażany jako chłopiec ze
skrzydłami, trzymający w ręku kołczan i łuk lub wypuszczający strzały...III
2h,4; III 2j,36; VI 4[III],314; VII 2,421, 428
- Cyprydy syn...IV 3,14
- Kydippe [*Cydippe*], (mit.) ukochana Akontiosa (zob.)...III 2i,10; VII 2,376; VIII 2,276
- Labirynt [ts.], (mit.) budowla na Krecie w pałacu w Knossos, zaprojektowana przez
Dedala; uwięziony był tu Minotaur, pół byk, pół człowiek, którego pokonał
Tezeusz (zob.) przy pomocy Ariadny (zob.)...III 2f,44
- Labiryntowe pokoje...VI 5[IV],86
- Labros [ts.], (mit.) pies Aktajona (zob.), imię znaczące (λάβρος [*labros*] – ‘porywczy /
gwałtowny / popędliwy’, a zatem jakby ‘Gwałtownik’)...II 1,126
- Lachesis zob. Parki
- Lacheza zob. Parki
- Lachne [ts.], (mit.) pies Aktajona (zob.), imię znaczące (λάχνη [*lachne*] – ‘miękki, wel-
nisty włos / puch’, a zatem jakby ‘Kudłata’)...II 1,127
- Lacedemon zob. Sparta
- lacedemoński zob. Sparta
- Ladon, (mit.) pies Aktajona (zob.), imię znaczące (λάζομαι [*lazonai*] – ‘wziąć / ująć /
schwycić’, a zatem jakby ‘Łapiący’)
Ladon sycyjonijski...II 1,118
- Lakon [ts.], (mit.) pies Aktajona (zob.), imię znaczące (od Λάκων [*Lakon*] – ‘Lakoń-
czyk / Spartanin’ lub od λάσκω [*lasko*] – ‘szczekać’, a zatem jakby ‘Szczekający’)...
II 1,123
- Lakonia, kraina historyczna w południowo-wschodniej części Peloponezu, na jej ob-
szarze leżała Sparta
- lakoński Eurotas zob. Eurotas
- lakoński król zob. Odyseusz
- Laodamia [Laodemija / *Laodamia*], (mit.) żona Protesilaosa (zob.), który jako pierw-
szy z Greków zginął pod Troją; zrozpaczona, wolała popelnić samobójstwo, niż
żyć dalej bez niego...I 4,70; An 3,34

- Lapończycy [Lapowie], mieszkańcy Laponii, tj. północnej części Półwyspu Skandynawskiego...VI 3[II],520; IX 29
- Latarnia [ts.], miejsce w twierdzy Wisloulście, skąd wyruszano na otwarte morze...VI 2[I],547; VI 3[II],5,143; VI 5[IV],157, 170
- Latmos, góra w Karii w Azji Mniejszej, położone na północny wschód od Miletu; (mit.) w tamtejszej grocie spał Endymion (zob.), ukochany Selene / Luny latmijska skała...I 11,10
- Latoida zob. Apollon
- Latona [Latona], (mit.) tytania, która Zeusowi (zob. Jowisz) urodziła bliźnięta: Apollona (zob.) i Artemidę (zob.); dzieci przyszły na świat na wyspie Delos, gdzie znalazła schronienie przed wężem, którego zesłała na nią zazdrośna Hera...III 1,14; III 2f,13; III 2h,3; IV 9,26; V 1,9; VI 3[II],106, 498; VI 4[III],305; VII 2,375; VIII 2,318
córa Latony zob. Artemida
- Leander [Leander], (mit.) tragiczny kochanek Hero (zob.)...III 2f,37
- Lech [ts.], legendarny twórca państwa polskiego...I 4,2; I 9,56; I 10,44; III 2m,18; V 3,2; VI 2[I],55; VII 2,333
- Lechijka Korona zob. Polska / Lechijka Korona
- Leda [ts.], (mit.) królowa Sparty i kochanka Zeusa (zob. Jowisz), matka Heleny trojańskiej oraz bliźniąt Polideukesa i Kastora oraz Klitajmestry...III 2b,4; III 2f,21; VII 2,407
- Lelape [ts.], (mit.) pies Aktajona (zob.), imię znaczące (λαίλαψ [*lailaps*] – ‘nawałnica / burza’, a zatem ‘Burza’)...II 1,111
- Lestek [Leszek], legendarny władca Polski...VIII 2, 373
- Leszek [ts.], legendarny władca Polski...VIII 2,349
- Leszek Biały [Leszko Biały], książę polski...VIII 2,483
- Leszek Czarny [Leszko Czarny], książę polski...VIII 2,495
- Lete [ts.], (mit.) Rzeka Zapomnienia w Podziemiu; dusze, napiwszy się jej wody, traciły pamięć o swym ziemskim życiu...I 13,29
niepomny zdroj...I 4,149
- Leukon [ts.], (mit.) pies Aktajona (zob.), imię znaczące (λευκός [*leukós*] – ‘biały’)...II 1,121
- Libetra [Libetr], miasto (Λ(ε)ιβηθρα – l.mn.; por. λείβω [*leibo*] – ‘zlewam’) u podnóża Olimpu, na południu Pierii (pogranicze Tessalii i Macedonii); według tradycji został tu pochowany Orfeusz i było źródło poświęcone Muzom...III 2a,30
libetryjskie/libetryjskie wody / zdroje, źródło poświęcone Muzom w pobliżu miasta Libetra lub na Helikonie (*Libethra, -orum*; POMP.MEL 2,36; PLIN.MA.NH 4,32)...I 2,30; V 2,4; VI 1,7
- Libetrydy zob. Muzy
- Libijczyk zob. Apollon
- Libistymus* zob. Apollon
- Libityna zob. Persefona
- Lidyjczycy [Lidyjczycowie], mieszkańcy Lidii, starożytnej krainy w zachodniej części Azji Mniejszej...I 2,14
lidyjska królowna zob. Omfale
lidyjski Hermus zob. Hermos
lidyjski Paktolus zob. Paktolus

- Ligęzianka Elżbieta, adresatka i bohaterka utworu IV...IV tyt.
 starościna nowomieska i kazimierska...IV tyt.
 wojewodzina krakowska...IV tyt.
- lipska nawa zob. statki
- Litwa [ts.], Wielkie Księstwo Litewskie, które weszło w skład Korony Polskiej...VI 3[II],519; VIII 2,498
 Księstwo Litewskie [ts.]...VI 2[1],263
 litewskie książe zob. Władysław II Jagiełło
Magnus Dux Lithuaniae zob. Zygmunt III Waza
- Lubomirski Sebastian [*Sebastianus Lubomierski*], kasztelan wojnicki i żupnik krakowski, adresat utworu X 1...X 1,tyt.
capitaneus Sandecensis, Scepusiensis, Dopcicensis...X 1,tyt.
castellanus Biecensis...X 1,tyt.
comes a Wisnicz...X 1,tyt.
- Lucyna zob. Junona
- Ludwik Węgierski [Ludwik], król polski i węgierski (Ludwik I Wielki)...VIII 2,537
 Ludwikowa córka zob. Jadwiga Andegaweńska
- Lycyska [ts.], (mit.) pies Aktajona (zob.), imię znaczące (λύκος [*lykos*] – ‘wilk’, a zatem jakby ‘Młoda wilczyca’)...II 1,122
- „Łabęć” zob. statki
- łaciński język...VI 4[III],33, 113
- Łaski Hieronim, ojciec Olbrachta Łaskiego (zob.)
 ojciec rycerski...VI 4[III],517
- Łaski Olbracht [Łaski], senator Rzeczypospolitej, wojewoda sieradzki...VI 4[III], 505
 wojewoda siradzki...VI 4[III],506
- Macedończycy [Macedonowie], lud, z którego wywodził się Aleksander Wielki...VIII 2,324
- Maeonides* zob. Homer
- Magdalena [ts.], niezidentyfikowana osoba z otoczenia Zygmunta III...VI 4[III],432
- Magnus Dux Lithuaniae* zob. Zygmunt III Waza
- Malbork [Malibork], miasto nad Nogatem; etap podróży Zygmunta III Wazy do Szwecji...VI 2[1],196
- Maliszewski Michał [Maliszewski], opat benedyktyński, sekretarz Zygmunta III Wazy...VI 3[II],67
- Malta [ts.], wyspa na Morzu Śródziemnym; w czasach Zbylitowskiego wyspiarskie miasto-państwo pod panowaniem Zakonu Maltańskiego...IX 43
- mandenburscy margrabiowie zob. Brandenburgia
- Maro zob. Wergiliusz
- Mars [Mars / *Mars*], (mit.) bóg wojny, utożsamiony z greckim Aresem...III 2f,7; VI 2[1],256, 362, 373, 379, 387, 400; VI 3[II],75, 330; VI 4[III],315; VII 2,325, 476; An 2, 1, 27, 66; 3,5; 5,8
 Gradywus [Gradyw], jeden z przydomków boga (*Gradivus* – ‘Kroczący na czele wojsk na polu bitwy’)...I 9,19; III 2j,10, 47; VI 2[1],365; VI 3[II],38; VIII 2,320, 780
- Marsa żona zob. Bellona

- Maurowie [ts.], w czasach Zbylitowskiego ogólne określenie wszystkich muzułmanów zamieszkujących zarówno hiszpańską Andaluzję, jak i północną Afrykę... IX 31
- Mauzolos, król Karii (377–353 p.n.e.); jego żona Artemizja (zob.) zbudowała mu w Halikarnassie grobowiec (Mauzoleum) zaliczany do siedmiu cudów świata
karyjski król...I 4,71
- Mazowszanie [Mazowszany], mieszkańcy Mazowsza; sprzymierzeńcy Bolesława III Krzywoustego...VIII 2,448
- Mazurzy [Mazurowie], mieszkańcy południowej części Prus Książęcych; poddani Zygmunta III Wazy...VI 3[II],522
- Medea [ts.], (mit.) czarodziejka z Kolchidy (zob.), córka Ajetesa, wnuczka boga słońca Heliosa; pomogła Jazonowi (zob.) zdobyć złote runo, po czym, zakochana w herosie, uciekła wraz z nim na okręcie Argo...I 13,25
- medyterańskie brody zob. Morza / Morze Śródziemne
- Meierin Urszula (?) [Orszula], ochmistrzyni dworu Zygmunta III Wazy...VI 4[III],431
- meklemburska księżna zob. Elżbieta, żona Krzysztofa Meklemburskiego
- Melampus [ts.], (mit.) pies Aktajona (zob.), imię znaczące (μελάμπος [melámpus] – ‘czarnonogi’, a zatem jakby ‘Czarnolapy’)...II 1,103, 106
- Melanchetes [ts.], (mit.) pies Aktajona (zob.), imię znaczące (μελαγχάτης [melanchátes] – ‘czarnowłosy’, a zatem jakby ‘O czarnej sierści’)...II 1, 147
- Melaneus [ts.], (mit.) pies Aktajona (zob.), imię znaczące (μέλας [mélas] – ‘czarny’)... II 1,126
- Melpomene zob. Muzy
- Memnon [ts.], (mit.) król Etiopów, syn bogini Eos (zob.) i bratanek króla Priama, walczący pod Ilionem po stronie Trojan; został pokonany przez Achillea, który pomścił śmierć Nestorowego syna, Antilocha; podczas pojedynku obie matki-boginie, Eos i Tetyda, odwołały się do arbitrażu Zeusa (zob. Jowisz), który ważył losy obu herosów na szali, a los Memnona przeważył...VI 2[1],7
- Menelaos [Menelaus], (mit.) król Sparty, mąż porwanej przez Parysa Heleny; jeden z wodzów achajskich podczas wojny trojańskiej...III 2a,26; VI 4[III],399
- Merkury [Merkuryjus], (mit.) rzymski bóg handlu i kupiectwa, posłaniec bogów, opiekun złodziei i celników, utożsamiany z greckim Hermesem; najczęściej wyobrażano go z laską (kaduceuszem) i w czapce ze skrzydełkami; uchodził za boga wymowy (*Facundus*), czy nawet jej wynalazcę i patrona...I 9,41
- Męciński [ts.], uczestnik wyprawy szwedzkiej...VI 3[II],457
- Michał św. [święty Michał], tu: oznaczenie dnia...IV tyt.
- Midas [*Midas*], (mit.) władca małoazjatyckiej Frygii, który posiadał wielkie bogactwa; znany jest z mitu o umiejętności zamieniania w złoto wszystkiego, czego się dotknął...An 2,32
- Mieczław zob. Mieszko I
zob. Mieszko II Lambert
- Mieczysław Stary zob. Mieszko Stary
- Mielec [ts.], miasto w południowo-wschodniej Polsce, położone w dolinie Wisłoki; miejsce związane z hetmanem Mikołajem Mieleckim...VIII 2,642
- Mieszko I [Mieczław], książę polski...VIII 2,378

- Mieszko II Lambert [Mieczław], król polski...VIII 2,389
- Mieszko III Stary [Mieczysław Stary], książę polski...VIII 2,467
- Minos, (mit.) ojciec Ariadny (zob.)
kreteński król...III 2f,42-43
- Miński Stanisław [Miński], wojewoda łęczycki, podkanclerzy koronny...VI 2[I],300
wojewoda łęczycki...VI 2[I],300
- Mitylena, największe miasto wyspy Lesbos
mityleński poeta zob. Alkajos
- Młodziejowice [ts.], (dziś: gmina Michałowice w powiecie krakowskim) miasto należąca do rodziny Młodziejowskich h. Starykoń (w 1586 r. odkupił je od rodu Mężyzków Jacek Młodziejowski)...VII tyt.
- Młodziejowski Hiacynt zob. Młodziejowski Jacek
- Młodziejowski Jacek [Hiacynt Młodziejowski / Młodziejowski], podskarbi nadworny koronny, adresat utworu VII...VII tyt.; VII 1,8
podskarbi nadworny koronny...VII 1,tyt.
starosta piasecki i krzeczowski...VII tyt.
- Mnemozyna [ts.], (mit.) uosobienie Pamięci, córka Uranosa i Gai, matka Muz (zob.)...III 2a,1; VI 5[IV],166
- Morawianie [Morawy], mieszkańcy Moraw, podbitych przez Bolesława I Chrobrego; Morawy w czasach Bolesława III Krzywoustego były Marchią Morawską, zależną od królestwa czeskiego...VIII 2,385, 446
- morza
- Adriatyk [adryjatyckie wody]...VI 4[III],535
- Morze Bałtyckie [Bałtyckie Morze]...I 1,8; VIII 2[I],141; VIII 3[II],396
zachodnie wody, część Bałtyku, z którym graniczą ziemie Rzeczypospolitej...I 3,17; III 2a,16
bałtyckie lody...III 2c,22
bałtyckie przepaści...VI 3[II],233
bałtyckie wody...III 2a,16; VI 2[I],533; VI 3[II],188, 288; VI 4[III],62
oceaniczne brody...VIII 3[II],82
oceaniczne morze...II 2j,2
oceaniczne wody...I 1,2; I 3,6; I 5,33; V 2,8; VIII 2,918; VIII 2[I],150, 336;
VIII 3[II],350, 531
- Morze Czarne [Euksyn], nazwa o charakterze eufemicznym, gdyż Morze Czarne wydawało się Grekom z gruntu nieprzyjazne: zimne, głębokie, niespokojne; etymologia greckiej nazwy (gr. Πόντος Εὐξεινος [*Póntos Eúkseinos*], łac. *Pontus Euxinus*; dosłownie: 'Morze Gościnne') jest skomplikowana: perski wyraz *axinos* – 'czarny', Grecy oddawali jako *ἄξεινος* [*áксеinos*] – 'niegościnnie', a następnie przekształcili w zaprzeczenie *εὐξεινος* [*eúkseinos*] – 'gościnnie' (epitety pochlebne miały na celu odwrócenie znaczenia pierwotnego)... I 7,28; V 1,14
- Ponthum* [mare]...X 1,20
- Morze Śródziemne [medyterańskie brody]...VI 4[III],536
- Ocean [ts.], rzeka oblewająca świat; dla Zbylitowskiego: woda wszystkich mórz i oceanów...I 5,72; I 8,17; I 11,2; III 2b,3; VI 2[I],134; VI 3[II],25, 281, 492; VIII 2,758

Moscus zob. Moskwinici

Moskwa [ts.]...I 5,42; III 2k,10; III 2m,22; V 3,39; VI 2[I],260; VI 3[II],36, 80; VI 5[IV],136; VIII 1,35; VIII 2,61, 622, 636, 644; IX 29

moskiewskie grody...VIII, 2,871

zob. północ / północne zbroje

Moskwinici, mieszkańcy Wielkiego Księstwa Moskiewskiego i Carstwa Rosyjskiego

Moscus...An 5,3

Moskwin...I 7,33; I 8,31; I 9,26, 99

moskiewskie boje...VI 3[II],112

moskiewskie wojska...VIII 2,614-615

moskiewskie zbroje...I 4,91

zob. północ / północne zbroje

moskiewsku, po...VII 2,99

Moszyński Michał (?) [Mościński], uczestnik wyprawy szwedzkiej...VI 3[II],117

Motława [ts.], lewy dopływ Martwej Wisły, rzeki przepływającej przez Gdańsk, której ujście stanowi część portu...VI 2[I],494

Muchowiecki Wojciech lub Grzegorz [Muchowiecki], uczestnik wyprawy szwedzkiej...VI 3[II],96

Murad II [basza azyjski], sułtan turecki...VIII 2,580

Murzyn [ts.], mieszkaniec dalekich krajów afrykańskich...VI 5[IV],136; VIII 2,868

muzułmanie [bisurmańcy], wyznawcy islamu...I 7,27; VI 4[III],570; VIII 2,574

bisurmańskie szyje...III 2k,11; V 3,64

Muzy [Muze / Muzy; w druku także: *Musae*], (mit.) boginie sztuki i nauki, córki Zeusa (zob. Jowisz) i bogini pamięci, Mnemosyne; występowały w orszaku Apollona (zob.)...III 2j,12; V 1,10; VIII 2,767

córy Mnemosyny...III 2a,1

helikońska bogini...V 2,3; VI 2[I],31

helikońskie panny...VI 4[III],306

Kameny [ts.], italskie nimfy źródeł obdarzone darem wieszczania, ułożone z greckimi Muzami; nazwa pojawiająca się u poetów rzymskich...I 7,7; VI 3[II],57

kastalijskie boginie, tj. mieszkające opodal źródła Kastalia (zob.)...VI 4[III],312; VII 2,351

Libetrydy (określenie *Libethrides* pojawia się w literackim tekście łacińskim tylko u VERG.*Ecl.* 7,21, gdzie mowa o nimfach Libetrydach; wiele wieków później także u komentującego go Serwiusza Maura Honorata, *ad loc.*)...I 11,54

zob. Libetra

ślizne boginie...I,7,10; VI 1,3

Kalliope [Kalijopa / Kalijope / *Calliopea*], opiekunka poezji epickiej...I 7,13; III 2a,27; VI 2[I],35; An 2,12

Muza...VI 2[I],21

Klio [Klijo], opiekunka historii...I 3,30; V 2,5

Melpomene [Melpomena / Melpomene], opiekunka tragedii i śpiewu...I 11,52; III 2f,1

- Talia [*Thaleia* / *Thalia*], opiekunka komedii...An 1,2; 4,7
- Terpsychora [Terpsychore], opiekunka poezji lekkiej, drobnej...VI 3[II],116; VI 4[III],307
- Urania [Uranija], opiekunka astronomii; wyobrażano ją jako kobietę z cyrklem, gwiazdnym globusem i wskaźnikiem...I 4,6; VI 5[IV],238
- Myron [ts.], (V w. p.n.e.) jeden z najwybitniejszych rzeźbiarzy greckich, mistrz rzeźby realistycznej, twórca m.in. *Dyskobola*...III 2g,6
- Myszka Stanisław [Myszka], uczestnik wyprawy szwedzkiej...VI 3[II],96
- Najady zob. nimfy
zob. Wisła / wisłne najady
- Naoptolemos [Neoptolemus], (mit.) uczestnik wojny trojańskiej, syn Achillesa; mieszkańcy Delf czcili go jako herosa...VI 4[III],584
- Nape [ts.], (mit.) pies Aktajona (zob.), imię znaczące (νάπη [*nápe*] – ‘dolina leśna / parów’; nawiązuje do miejsca urodzenia)...II 1,115
- Narew [ts.], rzeka, prawy dopływ Wisły...III 2c,20
- Naropiński [ts.], uczestnik wyprawy szwedzkiej...VI 2[I],481
- Narzynski Mikołaj (?) [Narzemski], uczestnik wyprawy szwedzkiej...VI 3[II],56
- Natura [*Natura*], personifikacja...An 2,7
- Nebrofon [ts.], (mit.) pies Aktajona (zob.), imię znaczące (νεβροφόνος [*nebrofónos*] – ‘polujący na jelonki, a zatem jakby ‘Zabójca jelonków’)...II 1,110
- Neptun [ts.], (mit.) rzymski bóg morza, identyfikowany z greckim Posejdonem; jego atrybutem był trójząb...I 3,2, 17; I 4,25; VI 2[I],25; VI 3[II],18, 87, 159, 259, 348, 505; VI 4[III],322, 440; VI 5[IV],31
- Neptunowa laska...VI 3[II],391
- Neptunowa żona zob. Salacja
- Nereidy [ts.], (mit.) bóstwa morskie, córki Nereusa i Doris, wnuczki Okeanosa, mieszkające w głębi morza; uosabiały m.in. fale morskie...VI 3[II],11, 121
- Kymodoke [*Cimodoce*]...VI 3[II],17
- zob. Amfitryta
- zob. Galatea
- Nestor [ts.], (mit.) król Pylos, słynący z niezwykłej mądrości, wynikającej z jego wieku, bowiem uchodził za najstarszego uczestnika wojny trojańskiej...III 2a,21; VI 2[I],81
- Nestorea vita*...An 5,15
- Pylus senex* [w druku: *Pilius senex*]...X 1,28
- Niedźwiedzica zob. gwiazdozbiory
- „Niedźwiedź” zob. statki
- Niegolewski Andrzej lub jego ojciec Jakub [Niegolowski], uczestnik wyprawy szwedzkiej...VI 4[III],596
- Niemcy [Niemce / Niemcy]...VI 2[I],399, 405, 417, 450, 455, 484; VIII 2,341, 415, 445; IX 31
- Germani*, ludy żyjące w północnej i środkowo-północnej Europie; tu: wojska Maksymiliana Habsburga...An 2,60
- Germana cohorts*...An 5,10

niemiecki miecz...I 11,16
 niemieckie krainy...VI 4[III],534
Teutona signa...An 3,44
Teutonica acies...An 5,4
Teutonicum genus...An 2,76

Niemiec, ogólnie o niemieckich uczestnikach wyprawy szwedzkiej...VI 5[IV],136

Niemen, silnie meandrująca rzeka płynąca przez dzisiejsze Białoruś, Litwę i Rosję
 Niemnowe wody...III 2c,20

Niemojewski Stanisław [Niemojowski], dworzanin Zygmunta III Wazy, uczestnik wyprawy szwedzkiej...VI 2[I],245; VI 3[II],90, 299

Niemsta Jan [Niemsta], dworzanin Zygmunta III Wazy, uczestnik wyprawy szwedzkiej...VI 3[II],68

Niewieściński Mikołaj [Niewieściński]...VI 4[III],631

Nikopen zob. Nyköping

Nil, rzeka w Egipcie

Nilowe brody...I 4,140

nimfy [ts.], (mit.) bóstwa niższego rzędu zamieszkujące wsie, lasy i wody; dzieliły się na różne grupy w zależności od miejsca zamieszkania; także ogólne określenie pięknych kobiet...I 3,31; II 1,22, 44; III 2b,2; III 2c,13; III 2f,48; VI 2[I],126; VI 3[II],16, 23, 86, 94; VI 4[III],304, 320, 443; VI 5[IV],30; VII 2,342

słowiańskie nimfy...I 4,4

zob. Wisła / wiślnie nimfy

Nimfa [ts.], ukochana poety...VIII 2,854, 883, 900, 926, 940

Nimfa zob. Blå Jungfrun

nimfa słowiańska zob. Wanda

nimbe...II 1,33

Driady [Dryjady], nimfy leśne...VI 2[I],130, 243; VI 4[III],323; VII 2,143

zob. Polska / Lechijaska Korona / lechijskie dryjady

Najady [ts.], nimfy wodospadów, potoków, strumieni, źródeł rzek, jezior...VI 2[I],158; VI 3[II],161, 468; VI 4[III],324

zob. Wisła / wiślnie najady

nimfy chmur i deszczu z orszaku Artemidy; przedstawiano je jako piękne dziewczęta lejące wodę z dzbanów

zob. Fiale

zob. Psekas

zob. Hyale

zob. Ranis

zob. Krokale

Oready [ts.], (mit.) nimfy gór i jaskiń...III 2b,19

zob. Dirke

zob. Echo

zob. Kallisto

zob. Syrinks

Niobe [Nijobe], (mit.) córka Tantala, małżonka Amfiona, królowa Teb, matka czternaściorga dzieci (7. synów i 7. córek); obrazila Latonę (zob.), wynosząc się ponad matkę bogów, za co została ukarana: dzieci na oczach matki zabiło boskie

- rodzeństwo, Apollon (zob.) i Artemida (zob.); zrozcpana matka skamieniała (zob. Sipylos)...IV 7,1; VI 3[III],367, 431
- Noc [ts.], (mit.) grecka bogini (Nyks) o czarnych skrzydłach, siostra i małżonka Erebu (uosabiającego ciemności Podziemia), matka m.in. Thanatosa (Śmierci) i Hypnosa (Snu); uważano, że w ciemnym stroju, otoczona orszakiem srebrzystych gwiazd, przemierza nocą niebo na swym czarnym rydwanie, niekiedy zaprzężonym w czarne konie...I 5,17; III 2b,7
- Nogat zob. Wisła / wislna odnoga
- Numa Pompiliusz, (*Numa Pompilius*) legendarny drugi król rzymski (tradycyjne daty panowania: 715-673 p.n.e.), który zapoczątkował m.in. państwowy kult bogów rzymski Numa...III 2a,20
- Nyköping [Nikopen], miasto w Szwecji, w południowo-wschodniej części historycznej prowincji Södermland; w wieku XVI siedziba księcia Karola (późniejszego Karola IX Sudermańskiego), wcześniej zamek stał się rezydencją królów szwedzkich...VI 4[III],454
- Obertyn, miejscowość na Ukrainie (dawne województwo ruskie); miejsce zwycięskiej bitwy (1531 r.) wojsk polskich z armią mołdawską...V 3,50
- Ocean zob. morza
- oceanśki zob. morza / Morze Bałtyckie
- Odyseusz, (mit.) bohater *Odysei* Homera; najbardziej przebiegły spośród wojowników walczących pod Troją lakoński król (błędnie)...III 2j,48
- Ulisses [Ulikses / Ulisses]...I 4,143; III 2a,25
- ojciec rycerski zob. Łaski Hieronim
- Ojnona [Enona], (mit.) frygijska nimfa, córka boga-rzeki Kebrena, pierwsza żona (lub kochanka) Parysa; młodzieniec poznał ją, gdy przebywał w młodości w górach; miał z nią syna Korytosa; gdy Parys postanowił opuścić Ojnone dla Heleny, nimfa obiecała mu, że uleczy go, jeśli tylko zostanie zraniony, posiadała bowiem dar uzdrawiania, który otrzymała od Apollona (zob.); urażona zdradą, odmówiła jednak leczenia śmiertelnie ранego małżonka, który przybył na górę Idę szukać u niej pomocy po tym, jak ranił go Filoktet; dręczyły ją wyrzuty sumienia, ruszyła więc za ukochanym, a gdy zobaczyła, że jest martwy, popelniła samobójstwo...VII 2,400; VIII 2,833, 849
- Omfaie, lidyjska królowna, u której Herakles spędził trzy lata; w czasie gdy prządzł kądziel, Omfaie nosiła maczugę i lwią skórę bohatera lidyjska królowna...VII 2,422
- Opacki Mikołaj (?) [Opacki], uczestnik wyprawy szwedzkiej...VI 3[III],117
- Opaliński Andrzej [Opaliński], jego służących zabito w czasie zamieszek gdańskich...VI 2[I],427
- Oready zob. nimfy
- Orfeusz [Orfeus] w drukach także: *Orpheus*, (mit.) syn Kalliope (zob. Muzy), mityczny muzyk, śpiewak i poeta; po śmierci swej ukochanej Eurydyki zszedł po nią do Podziemia i śpiewem wzruszył Hadesa, uzyskując zapewnienie, że odzyska żonę, pod warunkiem że nie obejrzy się, dopóki nie wyjdzie z Krainy Zmarłych...III 2j,13; VI 4[III],497; VI 5[IV],128; VIII 2,291

- Orfeowa cytra...VI 4[III],502
 Orfeowa lira...I 4,67
 Orfeowe pieśni...VI 3[II],65
- Orion zob. gwiazdozbiory
- Ormianie, mieszkańcy Wyżyny Armeńskiej, lud pod panowaniem Turków osmańskich
 ormiańskie kramy...VII 2,112
- Orpheus* zob. Orfeusz
- Orsza, miejscowość nad Dnieprem (na terenie dzisiejszej Białorusi)
 orzańskie pola, miejsce zwycięskiej bitwy (1514 r.) wojsk polsko-litewskich nad armią moskiewską...V 3,49
- Orszula zob. Meierin Urszula
- Orybasus [ts.], (mit.) pies Aktajona (zob.), imię znaczące (ὄρειβάτης [*oreibátes*] – ‘wędrujący po górach / przebiegający góry’, a zatem jakby ‘Góral’)...II 1,110
- Oryjon zob. gwiazdozbiory / Orion
- Ostrogotyja zob. Goci
- Ostrogska Katarzyna, z Lubomirskich, małżonka Janusza Ostrogskiego, matka Bazylego Alberta, na którego narodziny napisany został utwór X
coniunx Ostrogii...X 2,2
- Ostrogski Bazyli Albert, syn Janusza Ostrogskiego, adresat utworu [X.]
Basilius Albertus / Basilius...X tyt.; X 2,27, 36, 44, 52
- Ostrogski Janusz [Janusz Ostrowski], wojewoda wołyński, kasztelan krakowski...VIII 1, tyt.
castellanus Crac[oviensis]...X tyt.
Ianusius, dux Ostrogiæ...X tyt.; X 1,12
 zob. Ostrogska Katarzyna
- Ostrowski zob. Ostrogski
- Ostróg [*Ostrogia*], miasto w dawnym województwie wołyńskim (dziś na Ukrainie), położone nad rzeką Horyń u ujścia Wilii...X tyt.
- Paktolos [Paktolus], rzeka w Lidii (dziś: Sart Çayı w Turcji) uchodząca do Hermosu, znana w starożytności ze złotonośnych piasków (wcześniej nosiła nazwę Chrysorrhoeas – dosłownie: ‘Złota Rzeka’); (mit.) swe właściwości miała zawdzięczać kąpeli Midasa (zob.), który w ten sposób chciał pozbyć się przeklętego daru zamieniania w złoto wszystkiego, czego dotknął...I 2,14
 lidyjski Paktolos...I 8,43
- Palajmon [Palemon], (mit.) syn Atamasa, króla Teb, i Ino; początkowo zwał się Melikertesem i kiedy był jeszcze małym dzieckiem, jego ojciec popadł nagle w szaleństwo, a matka, uciekając, popełniła samobójstwo: z synem w ramionach skoczyła z wysokiej skały do morza; oboje utonęli, jednak bogowie morscy ulitowali się nad nimi, przyjmując do swego grona i nadając matce imię Leukotea, a synowi – Palajmon; Leukotea pozostała w morzu jako jedna z Nereid, a chłopca delfin wyniósł na Przesmyk Koryncki (Istm), należący do Posejdona (zob. Neptun); pan morza udzielił mu schronienia w swoim okręgu świątynnym i w niedalekiej pieczarze, a Szyzofowi, królowi Koryntu, nakazał oddawać Palajmonowi czci boskiej, a ten ustanowił na cześć nowego bóstwa igrzyska,

które pod nazwą istmijskich odbywały się później co dwa lata; opiekował się żeglarzami, wzywano go też przed podróżą morską, by wyblagać szczęśliwy powrót...I 3,18; VI 3[II],12, 94, 349; VI 4[III],322

Palamedes [ts.], (mit.) władca Krety, uczeń centaury Chejrona, człowiek znany z przenikliwości i roztropności (odkrył podstęp Odyszeusza udającego szaleńca); oddał wielkie usługi wojsku Achajów w czasie wyprawy pod Troję, podnosząc na duchu żołnierzy zaniepokojonych niepomyślnymi znakami, usiłując zażegnać zarazę, która nawiedziła wojsko, zapobiegając również głodowi; miał być twórcą alfabetu greckiego, systemu miar i wag oraz wynalazcą gry w warcaby i kości...VI 4[III],583

Palemon zob. Palajmon

Pallada zob. Atena

Palladia dona zob. Atena

Pallas zob. Atena

Pamfagus [ts.], (mit.) pies Aktajona (zob.), imię znaczące (παμφάγος [*pamfagos*] – ‘wszystko pożerający, a zatem jakby ‘Żarłok’)...II 1,109

Pan [ts.], (mit.) bóstwo opiekuńcze pasterzy i trzód, pół człowiek i pół zwierzę; prześladował nimfę Syrinks...VI 4[III],317

Pan Wielowładny zob. Bóg

Pangajon [Pangeus; w drukach także: *Pangaeus*], pasmo górskie w Tracji, pomiędzy Filipi a Zatoką Strymońską, obfitujące w pokłady złota i srebra; ich wydobycie pozwoliło Ateńczykom, a później Spartanom i Filipowi II finansować wyprawy wojenne...I 11,65; III 2e,13; VIII 2,101

Panna zob. Błā Jungfrun

Parca zob. Parki

Parki [Parki / *Parcae*], (mit.) rzymskie boginie przeznaczenia (utożsamiane z greckimi Mojrami), wyobrażane jako prządki; Kloto przędła nić ludzkiego żywota, Lachesis ją snuła, a Atropos przecinała, gdy miało dobiec końca...I 1,5; I 4,66; I 13,20; IV 3,4, 14; IV 11a,9; IV 11b,7; VI 2[I],424, 504; VI 3[II],66; IX 49; X 1,4

Jędza...VIII 2,931

Kloto...III 2h,39; IV 10,8; VII 1,14; VIII 2,890

Lachesis [Lacheza]...II 2,96; IV 7,8

Parca...An 1,12

Parnas [ts.], szczyt w środkowej Grecji w masywie Pindos, na którego zboczu leżały Delfy (niekiedy tą nazwą określano cały masyw górski); (mit.) według starożytnych zamieszkiwały go Muzy (zob.), był także siedzibą Apollona (zob.)... I 3,30; I 5,61; I 11,50; III 2a, 30; III 2f, 11

parnaski cień...III 2f,3

parnaski źródł...V 2,3

parnaskie pokoje...VI 1,4

parnaskie wody...VI 2[I],31

Partenope [ts.], (mit.) syrena, której imię oznacza ‘Dziewiczy Głos’; miała swój grób w pobliżu Neapolu, a poeci rzymscy nazwą Partenope określali sam Neapol... I 3,15; IV 6,2; VI 3[II],25; VI 3[II]265

Parys [ts.], (mit.) syn Priama; dzięki wyrokowi, jaki wydał podczas sądu bogiń, a mianowicie, że miano najpiękniejszej należy się Afrodycie (zob. Wenus), a nie

- Atenie (zob.) czy Herze (zob. Junona) (tzw. sąd Parysa), otrzymał od zwyciężczyni nagrodę: najpiękniejszą kobietę na świecie – Helenę, co stało się przyczyną wojny trojańskiej...VI 4[III],399; VII 2,400; VIII 2,286, 849
- dardański królewic...III 2g,15; VIII 2,286
- królewic trojański...I 9,48-49; VI 4[III],325
- Pryjamów syn...VII 2,393; VIII 2,285
- sędzia u bogiń...I 9,51
- Patroklos [Patrokłus], (mit.) przyjaciel Achillesa; zginął z ręki Hektora...VI 4[III],584
- Pegaz [ts.], (mit.) skrzydlaty koń zrodzony z krwi Meduzy w chwili, gdy Perseusz odciął jej głowę; uderzeniem kopyta miał otworzyć źródło Hippokrene na górze Helikon, jednej z siedzib Muz; również konstelacja gwiazdna na północnej półkuli nieba (w Polsce widoczna od lata do jesieni)...I 4,6
- pegaska woda...I 11, 48
- pegaskie dary...VI 2[I],280
- pegaskie stoki...III 2a,29
- pegaskie źródła...VI 2[I],253
- Pejritoos [Pirytoos; w druku: *Pirythous*], (mit.) przyjaciel Tezeusza; brał udział w porwaniu młodzietki Heleny przez swego towarzysza, zaś Tezeusz towarzyszył mu w podróży do Podziemia, aby porwać Persefonę, obaj nie mogli już jednak opuścić Krainy Zmarłych...I 13,30
- Pemenis [ts.], (mit.) pies Akrajona (zob.), imię znaczące (ποιμήν [poimén] – ‘pasterz’, a zatem jakby ‘Pasterka’)...II 1, 117
- Penelopa [Penelope], (mit.) wierna żona Odyseusza (zob.), na którego czekała 20 lat, zwodząc ubiegających się o nią zalotników...III 2j,48; An 3,33
- Pentesilea [ts.], (mit.) królowa Amazonek, która po śmierci Hektora przybyła Trojanom na pomoc; zabita przez Achillesa, który zobaczywszy swą ofiarę, zakochał się w niej...VI 4[III],392
- Persefona [ts.], (mit.) córka Demeter i Zeusa (zob. Jowisz), małżonka Hadesa, władczyni świata podziemnego; została porwana przez Hadesa, gdy bawiła się na łące; zrozpaczona Demeter przez dziewięć dni i nocy poszukiwała córki, aż w końcu Helios, ulitowawszy się nad nią, wyznał bogini prawdę, a wtedy opuściła Olimp i zabrała ziemi płodność; Zeus (zob. Jowisz), widząc, że ludzie głodują, zgodził się zwrócić bogini córkę, pod warunkiem że podczas pobytu w Podziemiu niczego nie zjadła; Hades podstępnie poczęstował jednak dziewczynę owocem granatu, z którego ona zjadła pestki; ostatecznie Zeus zdecydował, że sześć miesięcy będzie spędzała z matką, a sześć z mężem; gdy powracała do matki, nastawała wiosna, gdy wracała pod ziemię – rozpoczynała się zima; przedstawiana była jako bezwzględna władczyni Podziemi, z pochodnią lub makiem w ręku...I 4,55, 72; IV 2,10; IV 5,10; IV 11b,10; VI 2[I],457; VI 4[III],497; VIII 2,292
- Libityna [ts.], (mit.) bogini śmierci i patronka obrzędów pogrzebowych w mitologii rzymskiej, później utożsamiano ją z Persefoną (tak Zbylitowski)...IV 2,2
- Prozerpina...I 4,102; IV 1,24; VI 2[I],20, 508; VI 4[III],493; VII 2,498
- Persja [Persyja], kraina zamieszкана przez ludy irańskie (terytorium dzisiejszego Iranu)...VIII 2,327
- perskie grody...III 2k,22

- personifikacje zob. Noc
 zob. Szczęście
 zob. Śmierć
- Persowie, mieszkańcy Persji (zob.)
 Pers [*Persa* – forma łacińskiego r.ż.]...I 8,37; I 11,36; V 3,77; VIII 2,869; IX 28
 perski strój...VII 2,95
- Phaetusa* zob. Faetuza
Phaetusaes zob. Heliady
Philippi regale numisma zob. Filip II Macedoński
Phoebe zob. Artemida
Phoebus zob. Apollon
Pholus zob. Folos
Phrygium dux zob. Eneasz
- Piast [ts.], legendarny władca Polski...VIII 2,363
- Pielasz Florian (?) [Pielasz], uczestnik wyprawy szwedzkiej...VI 3[II],126
- Pieria, górzysta kraina w Macedonii, między Olimpem a Zatoką Tessałoniacką; (mit.)
 kraina Muz
 pijeryjska skała...V 1,10
- Pierzchliński Jędrzej (?) [Pierzchliński], uczestnik wyprawy szwedzkiej...VI 3[II],72
- Pigłowscy [ts.], uczestnicy wyprawy szwedzkiej...VI 2[1],256
- Pigłowski Mikołaj (?) [Pigłowski], uczestnik wyprawy szwedzkiej...VI 2[1],247
- Pilius senex* zob. Nestor
- Pindar, (ok. 522-443 p.n.e.) grecki poeta liryczny, znany z utworów sławiących zwycięstwa odnoszone w igrzyskach, choć tworzył też pieśni pochwalne i biesiadne
 Pindarus tebański...III 2a,11
- Piramus zob. Pyram
- Pirytoos zob. Pejritoos
- Plejady zob. gwiazdozbiory
- Pluton zob. Hades
- podkanclerzy zob. Sparre Erik Larsson
 zob. Tarnowski Jan
- podkanclerzy koronny zob. Tarnowski Jan
- Podlódowski Jakub [Podlódowski], uczestnik wyprawy szwedzkiej...VI 3[II],54
- Podolanie [ts.], mieszkańcy Podola...VI 3[II],519
- Podole [ts.], kraina historyczna, położona nad północnymi dopływami środkowego Dniestru; po unii lubelskiej (1569 r.) znalazło się w Koronie, a obejmowało w przybliżeniu województwa podolskie i braclawskie...I 8,1
 podolskie krainy...V 3,47
- Pokucie [ts.], obszar nad górnym Prutem i Czeremoszem (dzisiejsza Ukraina), przyłączone do Polski w 1531 r. w wyniku bitew wojsk polskich (dowodzonych przez hetmana Jana Amora Tarnowskiego) z armią mołdawską (pod dowództwem Piotra Raresza) pod Gwoźdźcem i Obertynem...VI 4[III],571, 624
- Pola Elizejskie [ts.], (mit.) Elizjum, kraina wiecznego spokoju w tej części podziemnego świata, gdzie przebywali sprawiedliwi; szczęśliwe dusze wyzbyte wszelkich pragnień przechadzały się po łąkach, słuchając muzyki niewidzialnych lir...IV 3,26
- poła orszańskie zob. Orsza

- Polacy [Polacy / Polaki / *Poloni*], rodacy poety...I 9,100; VI 2[I],48, 55, 198, 399, 406, 411, 414, 415, 425, 433; VI 4[III],539, 563, 615, 628; VI 5[IV],11, 200; VII 2,46; VIII 2,541, 650; IX 20; X 2,1
Polona gens ('polski lud')...X 2,38-39
Polona turma ('polska konnica')...An 3,67
 polscy dworzanie...VI 4[III],413
 polscy królowie...VI 2[I],284, 297; VIII 1,39; VIII 2,330
 polska królowa zob. Anna Jagiellonka
 zob. Anna Habsburżanka
 polski i szwedzki król zob. Zygmunt III
 polski król zob. Zygmunt III
 polski naród...I 9,63-64, 87; IV 2,10
- Sarmaci [Sarmaty / Sarmatowie / Sarmaci], mieszkańcy Sarmacji (zob.); tu:
 Polacy...I 9,2; I 10,24, 43; III 2m,15; IV 9,60; VI 2[I],579; VI 3[II],517; VI 4[III],228; VI 5[IV],189; IX 13, 46
 sarmaccy bohaterowie...IV 3,28
 sarmaccy królowie...V 4[III],463
 sarmaccy posłowie...VI 4[III],575
 sarmacki król zob. Zygmunt III Waza
 sarmacki naród...VI 4[III],548
 sarmackie boginie...VI 4[III],431
 sarmackie panny...III 2j,6
 słowieński język, tj. język polski...VI 4[III],614
- Poliksena [ts.], (mit.) najmłodsza córka Priama, która miała być branką Achillesa...
 III 2b,6
- Polimices* zob. Polynejkes
 Polluks zob. Polydeukes
Polona gens zob. Polacy
Poloni zob. Polacy
 zob. Polska
- Poloniae rex* zob. Zygmunt III Waza
- Polska [ts. / *Poloni*], Korona Polska; Rzeczpospolita Obojga Narodów...I 4,116;
 I 6,tyt., 8; I 8,29, 44; I 11,12, 39, 62; III 2,tyt.; III 2j,28; III 2k,19;
 III 2l,1; V 3,22; VI 2[I],163; VI 4[III],27, 538; VI 5[IV],68, 132;
 VIII 2,406, 494, 536, 613; IX 14; An 5,6
 polska korona (przedmiot)...VI 4[III],138
 polski brzeg...VI 3[II],34; VI 5[IV],149, 162, 171
 polski królewic zob. Władysław IV Waza
 polskie progi...I 10,39
- Korona...I 4, 129; I 9, 29; IV 9,33, 59; V 2,13; VI 2[I],274, 286; VI 4[III],466; VII 2,150; VII 2,150; VIII 2,505, 525, 626
 Korona Lechijska...I 10,42
 Korona Polska...I, tyt.; I 7; VI 2[I],30; VI 2[I],39; VI 4[III],606
 koronne niebezpieczeństwa...VI 4[III],620
 Koronne nieprzyjacioly...VIII 2, 391
 koronne sprawy...VI 2[I], 535; IX 24

- koronne wsi...VI 2[I],262
 Koronni synowie, tj. szlachta polska...V 3,1, 9; VI 2[I],272; VI 3[II],120
 koronny hetman zob. Zamoyski Jan
 koronny marszałek zob. Zebrzydowski Mikołaj
 Koronny nieprzyjaciel...I 9,24-25, 39
 koronny podkanclerzy zob. Tarnowski Jan
 koronny podskarbi nadworny zob. Młodziejowski Hiacynt
 koronny senator zob. Krasicki Stanisław
- Lechijska Korona...I 10,42
 lechijskie dryjady...VI 2[I],130
 lechijskie krainy...III 2m,16
 lechijskie kraje...III 2d,2
 lechijskie panny...II 2c,17
- Regnum Polonum*...An 5,11
- Rzeczpospolita...VI 2[I],249; VI 4[III],512; VII 2,119, 146; VIII 1,25
 Pospolita Rzecz / *Publica Res*...III 2l,18; VI 4[III],565; An 4,45
 Rzeczpospolita Polska...I 8,tyt.
 Rzeczpospolita sarmacka...VI 5[IV],69
- Sarmacja...VI 1,13; VI 2[I],17; VI 5[IV],50
 sarmacka kraina...V 2,1; VI 4[III],145, 153
 sarmacka Rzeczpospolita zob. Polska / Rzeczpospolita
 sarmacka Wisła zob. Wisła
 sarmacki brzeg...VI 2[I]13, 24
 sarmacki Tyras zob. Dniestr
 sarmackie kraje...VI 2[I],164, 592
 sarmackie okręty...VI 3[II],289
 sarmackie proggi...I 5,78
- Polydeukes [Polluks], (mit.) bliźniaczy brat Kastora (zob.), syn Zeusa (zob. Jowisz) i Ledy, opiekuńczy bóg żeglarzy, znakomity pięściarz...I 4,143; VI 5[IV],127
- Polynejkes [*Polinices*], (mit.) syn Edypa, wygnany z Teb przez brata Eteoklesa; w tym samym czasie Ojneus, król Kalydonu, wydalil z ojczystej Etolii Tydeusa za popelnienie zbrodni (być może na własnym bracie, jak głosi jedna z wersji mitu); obaj herosi podczas burzy zjawili się jednocześnie w pałacu Adrastosa (zob.) w Argos, prosząc władcę o schronienie, ale bardzo prędko wdali się na dziedzińcu w bójkę; gdy Adrastos ich ujrzał, wpuścił obu, po czym spostrzegł, że pobili się jak dzik i lew (najpewniej mieli na tarczach podobizny tych zwierząt – Zbylitowski opisuje ich jako przyodzianych w zwierzęce skóry) i przypomniał sobie o starej przepowiedni, która głosiła, że wyda swoje córki za dzika i lwa: najstarsza, Argeja, wyszła za Polynejkesa, z najmłodszą, Deipyle, ożenił się Tydeus; obiecał zięciom zwrócić ich ojczyste ziemie; Tydeus został zmuszony do udziału w wyprawie Siedmiu wodzów przeciw Tebom, bo miała ona na celu wprowadzenie Polynejkesa na tron tebański...VI 5[IV],39
- Połock [ts.], w czasach poety stolica województwa połockiego (dziś na Białorusi)...VIII 2,639
- Pomona [ts.], (mit.) pierwotnie rzymska nimfa, później uważana za boginię sądów, ogrodów i drzew owocowych; przypisywano jej romanse z bóstwami polnymi

- i leśnymi, przede wszystkim z Sylwanem (zob.), a wyobrażano jako siedzącą na koszu pełnym owoców i kwiatów lub z rogiem obfitości...VI 4[III],323; VIII 2,145
- Pomorzanie [Pomorzycy / Pomorzany / Pomorzanie], plemię słowiańskie, mieszkańcy Pomorza zachodniego...VIII 2,336, 371, 393, 447
- Pompejusz Wielki [Pompejus], (*Cnaeus Pompeius Magnus*; 106-48 p.n.e.) wódz i polityk rzymski, początkowo sojusznik polityczny Cezara (w 60 r. zawarł z nim tzw. I triumwirat), później przeciwnik w wojnie domowej; po klęsce pod Farsalos (48 r.) uszedł do Egiptu, gdzie zginął zamordowany...VI 4[III],409
- Ponętowski Jan (?) [Ponętowski], uczestnik wyprawy szwedzkiej...VI 3[II],95
- Pont zob. morza / Morze Czarne
- Ponthum* [*mare*] zob. morza / Morze Czarne
- Popiel [ts.], legendarny władca Polski...VIII 2,356
- Porcjusz Katon Starszy / Cenzor, Marek, (*Marcus Porcius Cato Maior / Censor*; 234-149 p.n.e.) pierwszy pisarz rzymski tworzący wyłącznie po łacinie (zachował się jedynie traktat *O gospodarstwie wiejskim – De agricultura*); obrońca starożymskich cnót, wslawił się surowością w sprawowaniu urzędu cenzora; rzecznik wojny z Kartaginą – każde przemówienie kończył zdaniem: „A poza tym sądzę, że Kartaginę należy zniszczyć!” (*ceterum censeo Karthaginem delendam esse*)...VII 2,106
- Pospolita Rzecz zob. Polska / Rzeczpospolita
- północ, określenie strony świata...I 9,99; VI 3[II],230
- północy na, tj. w Szwecji...V 2,38; VI 2[1],316; VI 3[II],513
- północ od Rzeczypospolitej, kraje na...IX 27
- północne krainy, tj. Szwecja...I 4,1; III tyt.; III 2a,13; III 2c,11; V 2,48; VI tyt.; VI 2[1],334; VI 3[II],323
- północne kraje, tj. Szwecja...I 2 tyt.; I 3,8; III 21,6
- północne lody...I 4,139
- północne strony – Polska...IV 10,1
- północne wody...VIII 2,872
- północne zbroje – wojska rosyjskie...I 4, 91
- północnej krainy królowa zob. Anna Jagiellonka
- Praksyteles [ts.], (*Πραξιτέλης* [*Praksitéles*]; IV w. p.n.e.) ateński rzeźbiarz okresu późnoklasycznego, autor słynnych w starożytności rzeźb, których podobizny bito na monetach...III 2g,8
- Przewicówna [ts.], osoba z otoczenia Zygmunta III Wazy...VI 4[III],438
- Priam, (mit.) władca Troi, ojciec m.in. Parysa
- zob. Parys / Pryjamów syn
- Prokne [ts.], (mit.) siostra Filomeli, małżonka Tereusa, matka Itysa...VI 3[II],428
- Prokris [ts.], (mit.) żona wiernego małżonka, myśliwego Kefalosa, o którego względu starała się bogini Eos (zob.), a gdy jej odmówił, nakłoniła go do sprawdzenia, czy żona jest mu równie oddana; Kefalos, przybrawszy inną postać, mamił ją bogactwem, lecz gdy sprawy zaszły zbyt daleko, a zrozpaczona Prokris uciekła, wybaczył żonie; historia małżonków zakończyła się jednak tragicznie, gdy Kefalos omyłkowo zabił ją, gdy ukryła się w zaroślach; bywa synonimem niewiernej żony...I 13,21

- Protesilaos [*Protesilaos*], (mit.) król Pylake w Tessalii, zginął pod Troją jako pierwszy, ugodzony przez Hektora w momencie, gdy wyskakiwał z okrętu, by dotknąć stopą ziemi (imię *Πρωτεσθλαος* [*Protesilaos*] miało pochodzić od zbitki słów: *πρώτος* [*prótos*] – ‘pierwszy’ oraz *λαός* [*laós*] – ‘lud’, i miałyby oznaczać: ‘Pierwszy spośród ludzi [który zginie]’)...VI 4[III],400
- Proteusz [Proteus], (mit.) syn Tetydy (zob.) i Posejdona (zob. Neptun), starzec morski, żyjący na wyspie Faros w pobliżu Aleksandrii, gdzie strzegł fok należących do ojca; miał dar przepowiadania przyszłości oraz zmieniania swojej postaci; aby uzyskać proroctwo, należało mocno go złapać i nie puszczać, dopóki nie udzieli odpowiedzi, a było to możliwe tylko w południe, gdy wynurzał się i odpoczywał na skałach otoczony przez foki...I 3,5; VI 3[II],11; VII 2,214
- Prozerpina zob. Persefona
- Prusowie [Prusacy / Prusaki / Prusy], mieszkańcy Prus Królewskich (zob.)...III 2m,21; VI 3[II],521; VIII 2,371, 384, 445, 462
- Prusy Królewskie [Prusy], prowincja utworzona z zachodniej części dawnego państwa krzyżackiego na podstawie traktatu toruńskiego w 1466 r.; obejmowały: Pomorze Gdańskie, ziemię chełmińską, Warmię z Malborkiem i Elblągiem...VI 2[I],168
pruskie kraje...VIII 2,413-414
pruskie lasy...VI 2[I],244
- Pryjam zob. Priam
- Przemysł II [Przemysł], król polski...VIII 2,508
- Przemysł [ts.], legendarny władca Polski...VIII 2,343
- Przeradowski Jan (?), [Przeradowski], uczestnik wyprawy szwedzkiej...VI 4[III],595
- Przyjemski Stanisław lub Krzysztof [Przyjemski], uczestnik wyprawy szwedzkiej...VI 3[II],91, 299
- Przyrębski Maksymilian [Przyrębski], uczestnik wyprawy szwedzkiej...VI 2[I],482
- Psekas [ts.], (mit.) (*ψεκάς* [*psékás*] – ‘kropla deszczu’) jedna z nimf chmur i deszczu z orszaku Artemidy...II 1,34
- Pstrokoński Maciej [Pstrokoński], biskup, podkanclerzy koronny, kanclerz wielki koronny, uczestnik wyprawy szwedzkiej...VI 3[II],53
- | | |
|-------------------------|------------------|
| psy Aktajona zob. Aello | zob. Labros |
| zob. Aeristofus | zob. Lachne |
| zob. Aglaodos | zob. Ladon |
| zob. Agre | zob. Lakon |
| zob. Alce | zob. Lelape |
| zob. Azbolus | zob. Leukon |
| zob. <i>Canache</i> | zob. Lycyska |
| zob. Cyprion | zob. Melampus |
| zob. Dorceus | zob. Melanchetes |
| zob. Dromas | zob. Melaneus |
| zob. Harpalos | zob. Nape |
| zob. Harpia | zob. Nebrofon |
| zob. Hilaktor | zob. Orybasus |
| zob. Hyleus | zob. Pamfagus |
| zob. Ichnobates | zob. Pemenis |

- zob. Pterelas
 zob. Stykte
 zob. Teridamas
- zob. Teron
 zob. Tous
 zob. Tygrys
- Pterelas [ts.], (mit.) pies Aktajona (zob.), imię znaczące (πτερόν [*ptéron*] – ‘pióro / ptasie skrzydło’, a zatem jakby ‘Skrzydlaty’)...II 1,112
- Publica Res* zob. Polska / Rzeczpospolita
- Pylus senex* zob. Nestor
- Pylos, nadmorskie miasto w Messenii na Peloponezie; (mit.) władztwo Nestora
 zob. Nestor / *Pylus senex*
- Pyram [Piramus], (mit.) nieszczęśliwy kochanek Tysbe; pochodzili z dwóch zwaśnionych babilońskich rodów, toteż skrycie spotykali się przy szczelinie w murze dzielącym ich domy; pewnego razu Tysbe, która przyszła pierwsza, ukryła się przed lwem, jednakże zrozpaczony Pyram, zobaczywszy jej skrwawiony szal, popełnił samobójstwo; dziewczyna również odebrała sobie życie, gdy odkryła ciało ukochanego; por. *OV.Met.* 4,55-166...I 13,23; VIII 2,251
- Pyrgoteles [*Pirgoteles*], (Πυργοτέλης [*Pyrgotéles*]; 2. połowa IV w. p.n.e.) rytownik gemm, który miał monopol na wykonywanie podobizny Aleksandra Wielkiego; o jego życiu i działalności prawie nic nie wiemy, poza tym, że był słynnym rzemieślnikiem cenionym przez Aleksandra...III 2g,12
- Radamantys [Radamantus], (mit.) (gr. Ῥαδάμανθυς [*Rhadámanthys*], łac. *Rhadamanthu(y)o(s)*), pochodzący z Krety śmiertelny syn Zeusa (zob. Jowisz) i Europy, sędzia zmarłych w Hadesie; został powołany na tę funkcję (wraz z dwoma innymi: Minosem, swoim bratem, i Ajakosem), bo wyróżniał się w ziemskim życiu prawością, mądrością i sprawiedliwością podczas sprawowania władzy...I 13,13
- Radziwiłł Rudy Mikołaj [Radziwiłł], hetman wielki litewski...VIII 2,620
- Radziwiłłowie [Radziwiłł], ogólnie o przedstawicielach rodu...VI 2[I],171
- Raguża zob. Dubrownik
- rakuski zob. Austria
- Ranis [ts.; w druku: *Rhanis*], (mit.) (ῥανίς [*rhanis*] – ‘kropla / kropla deszczu’) jedna z nimf chmur i deszczu z orszaku Artemidy...II 1,33
- Regnum Polonum* zob. Polska
- Rembowski Adrian [Rembowski], sekretarz królewski, uczestnik wyprawy szwedzkiej...VI 3[II],99
- Rhanis* zob. Ranis
- Rodos [*Rhod-u-s*], wyspa na Morzu Egejskim, w archipelagu Sporad...IX 42
- Rotemberg Jan [Rotemberk], dworzanin królewski, uczestnik wyprawy szwedzkiej...VI 3[II],125
- Rozempus [ts.], niezidentyfikowana osoba z otoczenia króla Zygmunta III Wazy...VI 4[III],441
- Rusini [Rusy], mieszkańcy Rusi, z którą prowadził wojny Bolesław I Chrobry...VIII 2,383
- Rusnaki zob. Wołosi
- Ruś [ts.], ogólna nazwa krainy, w której skład wchodziły księstwa ruskie, przede wszystkim Rusi Kijowskiej i księstwa halicko-wołyńskiego; także kraina pod panowaniem Zygmunta III Wazy...VI 3[II],520

- ruski książę zob. Włodzimierz I Wielki
 ruskie krainy...VIII 1,38
 ruskie kraje...VIII 2,413
- Rytygier, legendarny książę niemiecki, którego nie chciała poślubić Wanda (zob.)
 Rytgierowa moc...VIII 2,342
- Rzeczpospolita zob. Polska
- Rzym, starożytna stolica imperium, także centrum świata chrześcijańskiego
 rzymskie mury...I 4,141; VI 2[I],560
- Rzymianie [ts.], mieszkańcy imperium rzymskiego...I 11,37; VIII 2,325
 rzymska wiara...VI 4[III],164
 rzymskie obrzędy...VI 4[III],176
 zob. Cynceron
 zob. Numa
- Safona [Safo], poetka z Lesbos (ok. 630-570 p.n.e.), przedstawicielka archaicznej liryki eolskiej...III 2j,23
- Salacja, (mit.) małżonka Neptuna (rzymskie uosobienie 'słonej wody' – *Salacia*), później utożsamiana z żoną Posejdona (zob. Neptun) Amfitrytą (zob.)
 Neptunowa żona...VI 3[II],178
- Salmoneus [ts.], (mit.) okrutny i pyszny król Tessalii, który uroił sobie, że będzie we wszystkim naśladował Zeusa (zob. Jowisz): ciągnął więc po specjalnie wybrukowanej szpiżowej drodze łańcuchy za wozem z żelaznymi kołami, aby łoskot przypominał grzmoty, i rozrzucił płonące głownie, by przypominały błyskawice; Zeus ukarał go za bluźnierstwo, rażąc piorunem...I 13,31
- Salomon, (bibl.) król Izraela, który słynął z wielkiej mądrości
 soliński król, tj. solimski, czyli jerozolimski (od łac. *Solyma*, jednej z form greckiej transkrypcji hebrajskiej nazwy Jerozolimy: Sałem – 'Miasto Pokoju')
 ...I 2, 20
- Sambor [ts.], miasto nad Dniestrem (dziś na Ukrainie), w czasach Zbylitowskiego ważny ośrodek handlowy; od XV w. aż do rozbiorów zbierały się tu szlacheckie sądy grodzkie; w latach 30. XVI w. miasto wykupiła królowa Bona...VI 5[IV],229
- Sandecensis capitaneus* zob. Lubomirski Sebastian
- Sarmaci, koczowniczy lud zamieszkujący ziemie między rzekami Tanais (dziś: Don), Tyras (dziś: Dniestr) a Morzem Kaspijskim
 sarmacki Tyras zob. Dniestr
 zob. Polacy
- Sarmacja zob. Polska
- Sarpedon [ts.], (mit.) syn Zeusa (zob. Jowisz) i Laodamii, najdzielniejszy po Hektorze przeciwnik Achajów; odegrał wielką rolę w natarciu na obóz grecki i w ataku na mur
 grecki Sarpedon...VI 3[II],80
- Sasi [Sasy], mieszkańcy terenów Łużyc i Miśni...VIII 2,385
- saska księżna zob. Zofia, księżna saksońsko-lauenburska
- Saturn [Saturnus], (mit.) staroitalski bóg czasu, rolnictwa i zasiewów, później utożsamiany z greckim Kronosem; został strącony z tronu przez Jowisza (zob.),

- a w Italii, gdzie zamieszkał, zapanował złoty wiek, bóg nauczył ludzi uprawy roli i winnej latorośli...I 9,35
- Saturnia Iuno* zob. Junona
- Satyrowie [ts.], (mit.) bóstwa płodności, postaci z orszaku Dionizosa (zob.), wyobrażane jako ludzie z kozłimi uszami i nogami...VI 4[III],322, 353; VI 5[IV],27
- Scepucensis capitaneus* zob. Lubomirski Sebastian
- Scylla zob. Skylla
- Scypijonowie zob. Korneliusz Scypion Afrykański Młodszy, Publiusz
zob. Korneliusz Scypion Afrykański Starszy, Publiusz
- Scytia [Scytyja], obszar między Dunajem a Donem oraz na stepach nad Morzem Czarnym i Kaspijskim...VIII 2,328; IX 30
- Scytowie [Scyty / Scytowie], koczownicze plemiona mające swe siedziby na terenach Scytii (zob.); w czasach Zbylitowskiego nazywano tak mieszkańców Imperium Osmańskiego...I 7,28; III 2k,14; V 3,66; VIII 2,499; IX 30
zob. Tatarzy
- Semowit zob. Ziemowit
- Sękowski Wojciech [Sękowski], sekretarz królewski, kanonik krakowski, uczestnik wyprawy szwedzkiej...VI 3[II],55
- Sicula iuga* zob. Sycylia
- Sigismundus* zob. Zygmunt III Waza
- Sipylos [Sypilus], (gr. Σίπυλος [*Sipulos*]; dziś: Spil Dağı w Turcji) góra w Lidii, przedłużenie gór Tmolos w kierunku północno-wschodnim, której szczyt przypominał skamieniałą Niobe; (mit.) skała, w którą zamieniła się Niobe skamieniała z bólu po stracie dzieci...IV 7,2
- Sismundus* zob. Zygmunt III Waza
- Sithonia* zob. Tracja
- skała pijeryjska zob. Pieria
- Skąły Elandzkie zob. Wyspy Alandzkie
- Skąły Ryfejskie zob. Góry Ryfejskie / Rypejskie
[Skamander] zob. Ksantos
- Skrzynecki Adam (?) [Skrzyniecki], uczestnik wyprawy szwedzkiej...VI 3[II],96
- Skylla [ts.], (mit.) potwór morski (tradycja przekazała rozmaite jej genealogie); górna część ciała miała postać kobiety, dolna składała się z sześciu wściekłych psów, które rozszarpały przepływających koło jej grotty żeglarzy, jak to się stało w wypadku sześciu towarzyszy Odyseusza; podawano różne powody, dla których Skylla zmieniła się w straszliwe monstrum, jednak zawsze w grę wchodziła zazdrość zdradzonego kochanka (Posejdona (zob. Neptun)) lub rywalki (Kirke bądź Amfitryty); jej grotta znajdowała się w Cieśninie Messyńskiej naprzeciw grotty Charybdy (zob.)...I 3,12; I 8,21; I 13,15; VII 2,177; VIII 2,30; IX 39
- [słońca] zob. Helios
- Słowacy [Słowaki], mieszkańcy Słowacji, krainy podbitej przez Bolesława Chrobrego...VIII 2,386
- Słowianie, ogólna nazwa ludzi o wspólnym pochodzeniu etnicznym, także: Polacy
słowieńscy muzykowie...II 2f,51
słowieńscy senatorowie...I 9,56
słowieńska Nimfa zob. Nimfa

- zob. Wanda
- słowieński Amfijon zob. Klabon Krzysztof
- słowieński język zob. Polacy
- słowieński pisorem zob. Kochanowski Jan
- Sobieski Marek [Sobieski], kasztelan lubelski, uczestnik wyprawy szwedzkiej...VI 2[I],275
- Sol* zob. Helios
- [solimski] zob. Salomon
- soliński zob. Salomon
- Somyły, Gryzelda de [*Griseldis de Somlio* / *Griseldis Bathorea de Somlio*], małżonka Jana Zamoyskiego, córka księcia siedmiogrodzkiego, adresatka jednego z utworów...An tyt.; 3,tyt.
- Sośnicki Albert [Sośnicki], truckasz, uczestnik wyprawy szwedzkiej...VI 3[II],475
- Sówka Jakub [Sówka], muzyk, uczestnik wyprawy szwedzkiej...VI 4[III],491
- Sparre Erik Larsson [Szar], kanclerz królestwa szwedzkiego, zwolennik Zygmunta III Wazy...VI 4[III],245
- kanclerz...VI 4[III], 292
- podkanclerzy...VI 4[III],245
- Sparta [ts.], główne miasto Peloponezu, stolica państwa spartańskiego...III 2b,8; VI 2[I],3; VI 3[II],587; VII 2,393; VIII 2,851
- spartański brzeg...III 2g,16
- spartańskie nawy...III 2a,10
- Lacedemon, nazwa tożsama z poprzednią...VI 2[I],8; VI 3[II],592; VII 2,401
- lacedemońscy wodzowie...III 2a,22-23
- Stadnicki Adam [Stadnicki / Adam Stadnicki], kasztelan i starosta przemyski, uczestnik wyprawy szwedzkiej...VI 2[I],486; VI 4[III],582, 585
- Stanisław, św. [Stanisław], biskup krakowski...VIII 2,420
- Stanisławski Balcer [Stanisławski], kuchmistrz koronny, adresat utworu II 2...II 2, tyt.; VI 2[I],239, 467
- starosta cyrski zob. Warszycy Stanisław
- starosta kazimierski zob. Firlej Mikołaj
- starosta krakowski zob. Zebrzydowski Mikołaj
- starosta krzeczowski zob. Młodziejowski Jacek
- starosta lanckoroński zob. Zebrzydowski Mikołaj
- starosta nowomieski zob. Firlej Mikołaj
- starosta piasecki zob. Młodziejowski Jacek
- starosta śniatyński zob. Zebrzydowski Mikołaj
- starościna nowomiejska i kazimierska zob. Ligęzianka Elżbieta
- statki, biorące udział w wyprawie Zygmunta III Wazy do Szwecji w 1594 r.
- „Fortuna”...VI 3[II],49
- „Labęć”...VI 3[II],45
- lipska nawa...VI 3[II],95
- „Niedźwiedź”...VI 3[II],81
- „Wilk”...VI 3[II],83, 95
- Stefan Batory [Stefan], król polski...I 4,42, 75, 101, 113; III 2m,23; VI 3[II],112; VIII 2,631-632

- Stradomski Marcin [Stradomski], uczestnik wyprawy szwedzkiej...VI 3[II],119
- Streptowski Rafał [Streptowski], uczestnik wyprawy szwedzkiej...VI 3[II],96
- Styks [ts.], (mit.) rzeka w Podziemiu, przez którą Charon przeprowadzał dusze...I 13,18
- Stykte [ts.], (mit.) pies Aktajona (zob.), imię znaczące (στικτός [stiktós] – ‘tatuowany / cętkowany / nakrapiany’, a zatem jakby ‘Łaciaty’)...II 1,120
- Sybilla [Sybilla / *Cumea Sybilla*], (mit.) imię długowiecznych wieszczek i kapłanek Apollona (zob.), mających siedziby w pobliżu ośrodków kultu tego boga; kult Sybilli wywodził się z Azji Mniejszej; początkowo wymieniano tylko jedną Sybillę, potem powstało wiele lokalnych tradycji, tak że z czasem było już 10 wieszczek; najsłynniejszą z nich była Sybilla (Wergiliusz nazwy ją Deifobe) z Kyme w Kampanii, jej wyrocznia mieściła się w grocie w Kumach na terenie przybytku Apollona; to od niej król Tarkwiniusz Stary zakupił księgi z przepowiedniami, zapisanymi po grecku heksametrem (Księgi Sybillińskie), do których zaglądano w chwilach trwogi; procyta Sybilli, ułożone w heksametrach, dotyczyły zazwyczaj katastrof i upadku państw; zachowały się dwa późnoantyczne zbiory wróżb (*Oracula Sybillina*): pierwszy, noszący wyraźne wpływy apokaliptyki żydowskiej i wyroczni pogańskich, powstał pod koniec V w. n.e. (wyrocznie 1-8), drugi – po podboju Egiptu przez Arabów w VII w. (wyrocznie 11-14)...I 7,22; IV 3,13; X 2,56
- Sybille lochy, jaskinia w okolicach Neapolu...VIII 2,879
- sycyjonijski zob. Ladon
- Sycylia [Sycylia], wyspa...IX 43
- Sicula iuga*...An 2,12
- sycylijskie perły, rodzaj cenionych pereł różowych i białokremowych oprawianych na Sycylii, ale w rzeczywistości pochodzących z ławic w Zatoce Perskiej...I 2,18
- Sycyniusz [Sycynijus], jeden z przywódców plebejuszy w czasie pierwszej secesji ludu na Górę Świętą (*Mons Sacer*), wybrany wśród pierwszych trybunów plebejskich (494-493 p.n.e.); na polu legendarną, wymyśloną przez rzymskich annalistów, historię o nim opowiada Liwiusz (LIV. 32,2-33,3; 34,9.10)...I 11,37
- Sykion, miejscowość w Argolidzie na Peloponezie (dziś: Vasiliko)
- zob. Ladon
- Sylwan [ts.], (mit.) rzymski bóg lasów, pól i trzód, opiekun upraw (często identyfikowany z Faunem i Panem)...VI 4[III],318; VI 5[IV],26; VIII 2,144
- Sypilus zob. Sipylos
- Syra [ts.], panna z otoczenia Zygmunta III Wazy...VI 4[III],437
- Syreny [ts.], (mit.) bóstwa morskie o kształcie pół kobiet, pół ptaków (lub pół ryb); wabiły muzyką żeglarzy, którzy nieopatrznie podpływali do ich wyspy, a wówczas okręt rozbił się na otaczających skalach; w *Odysei* (HOM. *Od.* 12,167), najwcześniejszym źródle, które o nich wspomina, występowały dwie Syreny, późniejsze przekazy znają już 4 lub 3 Syreny; wszyscy mitografowie zgodnie twierdzą, iż były wybitnie muzykalne, potrafiły przy tym nie tylko śpiewać, ale i akompaniować sobie na lirze i flecie...I 3,15; I 9,122; VI 3[II],264; VII 2,180; IX 42
- zob. Partenope

- Syrinks [Syringa], (mit.) nimfa, prześladowana przez Pana (zob.), zamieniona w trzcinę; bożek Pan połączył woskiem kilka trzcin i tak powstał instrument muzyczny – syringa...VI 3[II],433
- Sytonia, środkowy półwysep Chalkidyki
*Sithonia nix...*An 2,24
- Szczepeński Jakub [Szczepeński], dworzanin królewski, uczestnik wyprawy szwedzkiej...VI 3[II],118
- Szczęście zob. Fortuna
- Szpar zob. Sparre Erik Larsson
- Sztokholm [Sztokolm], siedziba szwedzkich królów...VI 3[II],487; VI 4[III],1, 8, 452, 457, 471, 550, 637
sztokolmski brzeg...VI 4[III],537
- Szwecja [Szwecyja], Królestwo Szwecji, dziedziczne królestwo Zygmunta III Wazy...VI tyt.; VI 1,14; VI 2[I],18; VI 3[II],6, 518, 572; VI 4[III],152, 200; VI 5[IV],49
Korona...VI 3[II], 537
szwedzki brzeg...VI 2[I],116
szwedzki kraj...VI 2[I],208
szwedzkie strony...VI 3[II],34
zob. północ
- Szwedzi [Szwedowie], mieszkańcy Szwecji, poddani Zygmunta III Wazy...VI 4[III],228, 270, 349; VI 5[IV],18; IX 34
szwedzka królowna zob. Anna Wazówna
szwedzka rada...VI 4[III],56
szwedzki język...VI 4[III],242
szwedzki król, ogólnie o władcach szwedzkich...VI 3[II],328
szwedzki królewic zob. Władysław IV Waza
szwedzkie nawy...VI 2[I],523
szwedzkie nimfy...VI 4[III],430
szwedzkie skały...VI 3[II],193
szwedzkie sprawy...VI 2[I],58
szwedzku, po...VI 4[III],221, 284
- Śląsk, dzielnica utracona przez Władysława II Wygnańca
śląskie krainy...VIII 2,453
- Śmierć [ts.], personifikacja...I 4,57, 94, 150; IV 2,21, 26; IV 7,12; IV 9,12, 65, 72; IV 10,13; IV 10,13; IV 11a,5; VI 2[I],174; VIII 2,645
- Świecie [ts.], miasto na Pojezierzu Pomorskim (na Kociewiu) u ujścia rzeki Wdy do Wisły...VI 2[I],166
- Świętopelk [Swentopelk], możnowładca pomorski, zdrajca Leszka Białego...VIII 2,485
- Tag [Tagus], rzeka w Hiszpanii, która niosła złoty piasek...I 2,13; VII 1,4
- Tanais [ts.], grecka nazwa Donu, który uważano za rzekę oddzielającą Europę od Azji...I 7,34
- Tantal [Tantalus], (mit.) współbiadnik bogów, dzięki czemu stał się nieśmiertelny, bo spożywał ambrozję i nektar; chciał udowodnić, że bogowie nie są

- wszystkowiedzący, więc podał im na ucztę ciało swego syna Pelopsa, za co obrażeni bogowie stracili go do Tartaru, gdzie doznawał straszliwych mąk, m.in. nie mógł dosięgnąć owoców wiszących tuż nad jego głową ani napić się wody, w której stał zanurzony do pasa...I 5,1; I 13,36
- Tarlo [ts.], uczestnik wyprawy szwedzkiej...VI 2[I],427
- Tarnovia* zob. Tarnów
- Tarnowska [ts.], krewna Jana Tarnowskiego (zob.)...VI 4[III],438
- Tarnowski Jan [Tarnowski], podkanclerzy koronny, późniejszy biskup...VI 2[I],293, 300; VI 3[II],50, 67
- podkanclerzy koronny...VI 2[I],294; VI 3[II],49
- Tarnów [*Tarnovia*], miasto, siedziba rodu Tarnowskich...X 2,12
- Tatarzy [Tatarowie / Tatary], ludność Chanatu Krymskiego...I 8,24, 31; V 3,39; VIII 1,34; VIII 2,61, 493, 611
- tatarskie bachmaty...II 2,38
- tatarskie ordy...VI 4[III],623
- tatarskie zagony...IV 9,41
- tatarsku, po...VII 2,96
- Tatarzy, tu: Scytowie (zob.)...V 3,66; VIII 2,499, 598
- Tatarzyn...VI 5[IV],135
- Tatry [ts.], góry...VII 2,261
- Tczew [Tczow], jedno z najstarszych miast na Pomorzu, ważny ośrodek kupiecki z portem i komorą celną...VI 2[I],209
- Teby [ts.], miasto w Beocji, w Grecji środkowej; (mit.) na czele nieudanej wyprawy przeciw miastu wyruszył Adrastos (zob.), ciała poległych uczestników odzyskał Tezeusz (zob.)...VI 5[IV],38, 82
- tebański Pindarus zob. Pindar
- tebańskie mury...III 1,5
- Tejsifone zob. Erynie
- Telamon [ts.], (mit.) syn Ajakosa i Ajginy, brat Peleusa, ojciec Ajasa „wielkiego”; był przyjacielem Heraklesa, z którym ruszył na wyprawę przeciw Amazonkom; uczestniczył w łowach na dzika kalidońskiego oraz w wyprawie Argonautów po złote runo...VI 5[IV],128
- Teridamas [ts.; w druku: *Theridamas*], (mit.) pies Aktajona (zob.), imię znaczące (θήρ [tḗr] – ‘dzikie zwierzę’, δαμάζω [damázo] – ‘podbić / powalić / ujarzmić’, a zatem jakby ‘Zabójca zwierząt’)...II 1,148
- Teron [ts.; w druk: *Theron*], (mit.) pies Aktajona (zob.), imię znaczące (θηρώω [tḗraō] – ‘polować / łowić’, a zatem jakby ‘Myśliwy’)...II 1,111
- Terpsychora zob. Muzy
- Tessalia, kraina w północno-wschodniej Grecji
- tessalijski król zob. Admetos
- Tetyda [*Thetys*], (mit.) mitologia grecka rozróżnia boginię morską, małżonkę Okeanosa (Τηθύς [*Tethys*]), od córki morskiego starca Nereusa, jednej z morskich boginek Nereid, matki Achilleasa (Θέτις [*Thétis*]); poeta, jak się wydaje, kontaminuje obie postaci, choć wszędzie w drukach widnieje forma *Thetys*...I 3,1, 23; III 2b,2; VI 3[II],10, 30, 89, 166, 214; VI 4[III],323
- Teutonicus* zob. Niemcy

Tezeusz [Tezeus], (mit.) heros attycki, syn Ajgeusa/Egeusza i Ajtry, choć jego prawdziwym ojcem miał być Posejdon (zob. Neptun); współzawodniczył w męstwie z samym Heraklesem; już jako młodzieniec pokonał Perifetes, Sinisa, dziką swinie krommyońską, Skirona, Kerkyona, Prokrustesa, Minotaura (zob.) i brał udział w wojnie z Amazonkami; opuszczając Kretę po pokonaniu Minotaura, zabrał ze sobą Ariadnę (zob.), którą porzucił na wyspie Naksos...I 4,144; VI 5[IV],83

Thaleia / Thalia zob. Muzy / Talia

Thalia zob. Muzy

Theridamas zob. Teridamas

Theron zob. Teron

Thetys zob. Tetyda

Titonus [Tyton], (mit.) młodzieniec, który na prośbę zakochanej w nim bogini Eos (zob.) został obdarzony przez Zeusa (zob. Jowisz) nieśmiertelnością, Eos zapomniała jednak poprosić o dar wiecznej młodości, dlatego z biegiem czasu jej ukochany starzał się i starzał, aż zamienił się w świerszcza...VI 3[II],382

Tityos [Tityjon], (mit.) gigant, syn Zeusa (zob. Jowisz) i Elary; przy narodzinach wyłonił się z ziemi; gdy chciał zgwałcić Latonę (zob.), na którą nasłała go zazdrosna o Zeusa Hera, bóg za karę pogrążył go w czeluściach podziemnych, gdzie dwa orły (lub węże) pożerały mu wciąż odrastającą wątrobę...I 13,32

Tomyris [Tomirys], (mit.) (VI w. p.n.e.) królowa koczowniczego ludu Massagetów (HDT. 1,204-215) – lub wedle innych wersji Scytów – zamieszkującego na wschód od Morza Kaspijskiego, poza rzeką Jaksartes (dziś: Syr-Daria); niektórzy autorzy starożytni widzieli w niej Amazonkę; miała pokonać perskiego władcę Cyrusa II Starszego/Wielkiego (zob.), który wyprawił się przeciw niej z wojskiem; Cyrus zginął w tym starciu (529 r.), a według legendy królowa zanurzyła jego odciętą głowę w naczyniu wypełnionym krwią, twierdząc, że teraz wreszcie chciwy krwi nasyci się krwią...VI 4[III],410

Toruń [ts.], miasto nad Wisłą, etap w podróży Zygmunta III Wazy do Szwecji...VI 2[I],165

Tos [ts.], uczestnik wyprawy szwedzkiej...VI 3[II],92

Tous [ts.], (mit.) pies Aktajona (zob.), imię znaczące (θούος [thoós] – ‘szybki / żwawy’, a zatem jakby ‘Błyskawica’)...II 1,123

Tracja, kraina położona między dolnym Dunajem, Morzem Czarnym, Morzem Egejskim i rzeką Strymon

tracyjski Pangeus (zob.)...I 11,65; III 2e,13; VIII 2,101

Triptolemos [Tryptolemus], (mit.) syn Celeusa, który ugościł szukającą córki Demeter / Cererę, a w zamian bogini zaopiekowała się jego synem: najpierw nakarmiła go własną piersią, a potem nauczyła sztuki rolnictwa; przemierzał Grecję na skrzydlatym rydwanie, by nauczać innych uprawy i zbierania plonów...VIII 2,258

Triton zob. Tryton

Troja [ts.], starożytne miasto położone w Troadzie nad rzeką Skamander; (mit.) na rozciągającej się u jego stóp równinie toczyła się przez 10 lat wojna opisana w *Iliadzie* Homera...III 1,2; III 2a,23; III 2b,8; III 2f,38; VI 3[II],80; VI 4[III],401; VI 5[IV],77, 402; VIII 2,577, 853

- Ilion [Ilijon], inna nazwa (od Ilosa, prawnuka Dardanosa, syna Trosa)...III 2a,24; VI 2[I],4; VI 3[II],583, 588; VI 4[III],391, 402
- Trojanie [ts.], (mit.) mieszkańcy Troi walczący z Achajami / Grekami...VI 2[I],2; VI 3[II],586; VI 4[III],389; VIII 2,326
- trojańska Poliksena zob. Poliksena
- trojański Antenor zob. Antenor
- trojański koń...VI 4[III],511
- trojański królewic / Parys zob. Parys
- trojańskie boje...III 2a,9-10
- trojańskie brzegi...VI 4[III],511
- Tryjony zob. gwiazdozbiory / Arktos
- Tryptolemus zob. Triptolemos
- Tryton [ts.; w drukach także: *Triton*], (mit.) bożek morski o półrybiej postaci; należał do orszaku Posejdona (zob. Neptun); wyobrażany był z trójzębem i wielką muszlą...VI 3[II],28, 164; VII 2,180; IX 42
- trytony [trytonowie], istoty, których górne części ciała (tułów, głowa, ręce) są podobne do ciała człowieka, zaś dolne mają kształt ryby; zwykle miały rybnie ogony skręcone spiralnie, dęły w wielkie muszle i tworzyły orszak Posejdona; uważano je za potomstwo Posejdona lub Trytona...I 3,10; VI 3[II],266
- Trzebieński [ts.], uczestnik wyprawy szwedzkiej...VI 3[II],124
- Tulijus zob. Cynceron
- Turcy [Turki / *Turcae*], mieszkańcy Imperium Osmańskiego...V 3,40, 65; IX 30; An 5,9
- Turek [Turczyn / Turek]...I 8,32; III 2k,24; VIII 2,566
- turecki koń...II 2,25
- tureckie boje...I 3,92
- tureckie szyje...II 2,37
- tureckie zawoje...VII 2,173; VIII 2,65
- turecku, po...VII 2,95
- Tydeus [ts.], (mit.) heros etolski, uczestnik wyprawy Siedmiu przeciw Tebom (zob. Polynejkes); ojciec Diomedesa (zob.)...VI 4[3],596; VI 5[IV],40
- Tyestes [Tyjestes], (mit.) bliźniaczy brat Atreusa, z którym w młodości wspólnie zgładził ich przyrodniego brata Chryssippos; po pewnym czasie bracia znienawidzili się, a przyczyną niezgody były pretensje do tronu; Tyestes został kochankiem bratowej, która pomogła mu oszukać Atreusa; ten zemścił się, zabijając, a potem podając Tyestesowi jego własne dzieci do zjedzenia (Słońce ze zgrozy cofnęło wówczas bieg); Atreusa zabił syn Tyestes, Ajgistos, zrodzony z kazirodczego związku Tyestes z własną córką, która zarazem była żoną swego wuja Atreusa, a ten wychowywał go jak własnego syna...I 13,24
- Tygrys [ts.], (mit.) pies Aktajona (zob.), imię znaczące (τίγρις [*tigris*] – ‘tygrys’)...II 1,119
- Tylos [ts.], (także: Tyros / Tyrus) wyspa w Zatoce Perskiej, w pobliżu wybrzeży Półwyspu Arabskiego (dziś: Bahrajn), centrum handlu perłami; w literaturze łacińskiej pisał o niej tylko Pliniusz Starszy (PLIN.MA.NH 6,28,148; 12,10,38; 16,41,221)...I 11,61; III 2e,11

Tyndaris / Tyndaryda zob. Helena

Typotius, Jacobus [Typocyjus], flamandzki uczoney...VI 4[III],112, 127

Tyr, (dziś: Sur w Libanie) miasto w Fenicji, słynące z tkalni i farbiarni purpurowych tkanin

tyryjskie purpury...I 2,17

Tyria Carthago zob. Kartagina

Tyras zob. Dniestr

Tysbe [Tyzbe], (mit.) nieszczęśliwa kochanka Pyrama (zob.)...I 13,23; VIII 2,251

Tytan zob. Helios

Tytanija zob. Artemida

Tytides zob. Diomedes

Tyton zob. Titonos

Tyzbe zob. Tysbe

Tyzyfona zob. Erynie

Ulisses zob. Odyseusz

Uppsala [Uppsal], miasto w środkowej Szwecji, ok. 70 km na północ od Sztokholmu; tamtejsza gotycka katedra (Uppsala domkyrka), pod wezwaniem św. Eryka, Olafa i Wawrzyńca, jest największą budowlą sakralną Skandynawii (wznoszona od ok. 1270 r., została konsekrowana po 165 latach, w roku 1435), miejscem koronacji i spoczynku szwedzkich królów, narodowym sanktuarium królestwa Szwecji (rikshelgedom); we wnętrzu znajdują się groby m.in.: św. Eryka, króla Szwecji; rodziców św. Brygidy; Laurentiusa Petri, pierwszego protestanckiego arcybiskupa Szwecji; Gustawa I Wazy i jego trzech żon; rodziców Zygmunta III Wazy: Jana III Wazy i Katarzyny Jagiellonki; w czasach Zbylitowskiego katedra należała już do luteran...VI 4[III],8, 23, 375, 450, 455, 471

upsalski arcybiskup zob. Angermannus Abraham

upsalski kościół...VI 4[III],203

Urania zob. Muzy

Ursa zob. gwiazdozbiory / Arktos

Visby [Wyzby], główne miasto Gotlandii, należące do związku hanzeatyckiego...VI 3[II],320, 326

Wacław II [Wencesław], król polski i czeski...VIII 2,511

król czeski...VIII 2,511

Wajer zob. Weiher Jan

Wanda [ts.], bajeczna królowa Polski, córka Kraka; nie zgodziła się na małżeństwo z księciem niemieckim Rytygierem, za co księżę w odwecie najechał polskie ziemie; zdołała odeprzeć atak, ale później popełniła samobójstwo; jej legendarne losy opisali m.in. Wincenty Kadłubek i Jan Długosz; była również postrzegana jako bóstwo rzeczne, a od jej imienia miała się wziąć nazwa Wisły...I 4,4; III 2c, 26; III 2m,19; IV 10,1; V 2,3,4; VIII 2,339; IX 14

nimfa wiślniej wody...III 2m,19

słowieńska nimfa...III 2c,26; VI 2[1],126

wislna bogini...VI 2[1],225

- Wandalowie [ts.], plemiona wschodniogermańskie...VI 4[III],228
- Warszawa [ts.], miasto nad Wisłą; stąd Zygmunt III Waza rozpoczął podróż do Gdańska i dalej do Szwecji...VI 2[I],98
- Warszewicki Krzysztof [Warszawicki], sekretarz i dworzanin królewski...VI 4[III],458
- Warszycy Stanisław [Warszycy], wojewoda podlaski, uczestnik wyprawy szwedzkiej...VI 4[III],585
starosta cyrski...VI 4[III],586
- Warta [ts.], prawy dopływ Odry...III 2c,19
- Waza Jan [Jan], syn Jana III Wazy (zob.) i Gunilli Bielke...VI 4[III],214
brat królewski, tj. brat przyrodni Zygmunta III Wazy (zob.)...VI 4[III],291
- Wazówna Katarzyna [Katarzyna], córka Zygmunta III Wazy, urodzona w czasie wyprawy szwedzkiej...VI 4[III],550
- Weiber / Wejher Jan [Wajer], uczestnik wyprawy szwedzkiej...VI 3[II],74
- Wencesław zob. Wacław II
- Wenus [ts.], (mit.) bogini miłości, utożsamiana z grecką Afrodytą...III 2f,29; VII 2,414
córa Dyjony...I 9,45; III 2b,1; IV 9,28; VII 2,427
zob. Dione
- Cypryda, od miejsca urodzin – wyspy Cypr...III 2b,5; III 2f,45; IV 3,14; VI 2[I],394, 553; VI 4[III],313; VI 5[IV],87
zob. Kupidyn
- Cytherea*, od nazwy wyspy Kytery (łac. *Cythera*), dokąd, według jednej z wersji, Zefiry przemieściły boginię, zanim znalazła się na Cyprze; Kytera była ważnym ośrodkiem kultu Afrodyty...III 3j,35; VI 2[I],375
- Erycyna, od góry Eryks (łac. *Eryx*; dziś: Erice) na Sycylii, gdzie znajdował się ośrodek kultu bogini (tym epitetem określa boginię np. Horacy, *Carm.* 1,2,33)...III 2b,30; III 2h,5
- Wergiliusz [Maro], (*Publius Vergilius Maro*; 70-19 p.n.e.) rzymski poeta bukoliczny i epiczny, jeden z najważniejszych autorów w dziejach światowej literatury...III 2,9
- Węgrzy [ts.], Królestwo Węgier...VI 3[II],126; VIII 2,563
węgierscy hajducy...VI 2[I],426
węgierska piechota...VI 2[I],142, 491
węgierskie skały, miejsce wydobycia złota w okolicach miejscowości Torockó (właściwie rumuńskiej Rimetei – osady w Siedmiogrodzie zamieszkaanej głównie przez Węgrów), gdzie od XIII w. wydobywano złoto z tzw. Skały Seklerów...I 2,16; VII 1,4
- Węgrzy [Węgrowie / Węgrzy], mieszkańcy Królestwa Węgierskiego, żołnierze węgierscy na służbie królewskiej...VI 2[I],433; VI 4[III],27, 269, 623; VI 5[IV],137; VIII 2,416, 446; IX 33
Humi...An 3,68
- wiatry (także mit.)
Akwilon, wiatr północny; (mit.)...VI 3[II],135
Akwilonowe krainy...VI 3[II],340
- Boreasz [Boreas], wiatr północny, utożsamiany z rzymskim Akwilonem; (mit.) syn tytanów Astrajosa i Eos (zob.), a także brat pozostałych wiatrów...VI 3[II] 229, 248

- Euros [*Eurus*], wiatr południowo-wschodni; (mit.) syn tytanów Astrajosa i Eos (zob.), a także brat pozostałych wiatrów...X 1,9
- Notos [*Auster*], wiatr południowy; (mit.) syn tytanów Astrajosa i Eos (zob.), a także brat pozostałych wiatrów...VI 3[II],247
- wiek złoty zob. złoty wiek
- wielka księżna litewska, ruska, pruska, mazowiecka, żmudzka, inflancka zob. Anna Jagiellonka
- wielki książę litewski zob. Zygmunt III Waza
- „Wilk” zob. statki
- Wisła [ts.], rzeka...I 8,3; I 12,2; III 2a,14; III 2d,25; IV 10,2; V 3,8; VI 2[I],101, 127, 133, 144, 216, 308, 352; VI 3[II],521; VI 5[IV],154; IX 13
- sarmacka Wisła...VI 2[I],133
- wiślany [wiślny / wiślny]
- wiślna bogini zob. Wanda...VI 2[I],225
- wiślna odnoga, tj. Nogat...VI 2[I],185
- wiślnie najady...VI 2[I],158
- wiślny brzeg...VI 2[I],156
- wiślnie nimfy...V 2,32
- wiślnie wody...III 2l,1-2; III 2m,19; VI 2[I],119
- wiślny brzeg...VI 2[I],524; VI 5[IV],215
- Wiśnicz zob. Lubomirski Sebastian
- Wiśniowski Walerian / Walenty [Wiśniowski], uczestnik wyprawy szwedzkiej...VI 3[II],120
- Władysław I Herman [Władysław], książę polski...VIII 2,432
- Władysław I Łokietek [Władysław Łokietek], król polski...VIII 2,515
- Władysław II Jagiello [Władysław Jagiello / Jagiello / Jagello], król polski...I 1,3; I 4,145; III 2m,21; VIII 2,545
- książę litewskie...VIII 2,545
- zob. Zygmunt III Waza
- Władysław II Wygnaniec [Władysław], książę polski...VIII 2,452
- Władysław III Warneńczyk [Władysław], król polski i węgierski...VIII 2,561
- Władysław IV Waza [Władysław III], król polski...V tyt.
- królewic polski i szwedzki...V tyt.
- Włochy [Włochy], kraj na Półwyspie Apenińskim...VI 2[I],557
- Włodzimierz I Wielki, wielki książę kijowski
- książę ruski...VIII 2,404
- Włosi [Włosi], mieszkańcy Italii...IX 32
- Włoch [Włoch]...VI 5[IV],135
- włoska strona...I 3,26
- włoski krój...VII 2,96
- wojewoda krakowski zob. Firlej Mikołaj
- wojewoda łęczycki zob. Miński Stanisław
- wojewoda poznański zob. Gostomski Hieronim
- wojewoda sieradzki zob. Łaski Olbracht
- województwo krakowska zob. Ligęzianka Elżbieta
- Wołosi [Wołochy], mieszkańcy Wołoszczyzny...I 8,32; V 3,40; VIII 2,597, 616
- Rusnaki, zrutenizowani Wołosi...VIII 2,446, 497

- Woyna Ławrynowicz Maciej [Woyna], pisarz wielki litewski, uczestnik wyprawy szwedzkiej...VI 2[I],277, 429
- Wulkan [Wulkanus], (mit.) rzymskie bóstwo ognia, identyfikowane z greckim He-fajstosem...VI 4[III],311
- Wulkanowy syn zob. Kakus
- Wyspy zob. Gotlandia
- Wyspy Alandzkie / Alandy, archipelag na Morzu Bałtyckim oddzielony od Szwecji Kanałem Alandzkim; w czasie podróży Zygmunta III wyspy należały do Finlandii, wówczas prowincji szwedzkiej; właścicielką zamku Kastelholm była Katarzyna Jagiellonka, matka Zygmunta III
- Skąły Elandzkie...VI 3[II],357
- Wyspy Karola zob. Karlsöarna
- Wyszkowski [Wyszkowski], uczestnik wyprawy szwedzkiej...VI 3[II],457
- Wyzby zob. Visby
- zachodnie wody zob. morza / Bałtyk
- Zakroczym [ts.], miejscowość nad Wisłą przy ujściu Narwi; w czasach Zbylitowskiego znajdował się tam dwór książy Piastów mazowieckich...VI 2[I],148
- Zamoscius zob. Zamoyski Jan
- Zamość [ts.], prywatne miasto szlacheckie, siedziba rodu Zamoyskich...VIII 2,642
- Zamoyski Jan [Jan Zamoyski / Zamoyski / *Ioannes de Zamoscie* / *Ioannes Zamoscki* / *Zamoscius*], hetman wielki koronny, polityk, mecenas, mówca, humanista...I 11,tyt., 11, 40, 60, 70; VI 2[I],81; An tyt.; 2,63; 3,tyt., 83; 4,tyt., 1
- hetman...I 11,32, 45; VIII 2,642
- hetman koronny...I 11,tyt.
- kanclerz koronny...I 11,tyt.
- Zarza zob. Eos
- Zbylitowski Andrzej [Andrzej/Andr[zej]/Andrz[ej] Zbylitowski/Zbylitowski / *Andreas/Andreas*] *Zbilitowski/Zbylitowski*], autor...I 2,tyt.; III 1,po 16; III 2,tyt.; V 1,tyt.; VI tyt.; VI 1,tyt.; VII 1,tyt.; VIII 1,tyt.; IX tyt.; X 1,tyt.; An 1,tyt.; An 2,tyt.
- Zebrzydowice [ts.], wieś w województwie małopolskim (w dzisiejszym powiecie wadowickim), notowana po raz pierwszy w XIV w. jako rodzinne gniazdo Zebrzydowskich...VI tyt.
- Zebrzydowski Mikołaj [ts.], wojewoda krakowski, lubelski, marszałek wielki koronny...VI 1,tyt.
- marszałek koronny...VI 1,tyt.
- starosta krakowski, lanckoroński, śniatyński...VI 1,tyt.
- [Zeus] zob. Jowisz
- Ziomomysł [Zemomysł], legendarny władca Polski...VIII 2,375
- Ziomowit [Semowit], legendarny władca Polski...VIII 2,370
- złoty wiek, szczęśliwe i dostatnie czasy; nawiązanie do mitu o czterech (lub pięciu) okresach w dziejach ludzkości, z których każdy następny (srebrny, miedziany, żelazny) był gorszy od poprzedniego; wiek obfitości i szczęścia miał przypadać na czasy Kronosa, kiedy panowała sprawiedliwość i uczciwość; wówczas żyła również Astraja/Astrea, bogini sprawiedliwości, która uczyła ludzi prawego

postępowania, lecz zrażona złem, jakie rozpleniło się wśród ludzi w wieku żelaznym, schroniła się do nieba i tam przemieniła w konstelację Panny...I 9,148; III 2l,15; V 3,26; VII 2,465

Zofia [saska księżna], księżna saksońsko-lauenburska, żona księcia Magnusa II...VI 4[III],87

Zopyros [Zopyrus], perski dostojnik, syn Megabyzosa; kiedy Babilończycy zbuntowali się przeciw Dariuszowi I Wielkiemu, obciął sobie nos i uszy oraz przekonał króla do swego planu: miał się udać do Babilonu jako rzekomy wygnaniec okrutnie ukarany przez władcę, następnie, przepuszczony przez strażę, stanąć przed obliczem możnych miasta; ci, uwierzywszy w jego opowieść, postawili go na czele armii, dzięki czemu Zopyros mógł stopniowo osłabiać obronność Babilonu; gdy w końcu nadciągnął Dariusz i odzyskał miasto, nagroził go najwyższymi honorami i corocznie wręczanymi prezentami, które Persowie najbardziej cenili; jego historię jako pierwszy opowiedział Herodot (HDT 3,151-154)... I 11,36

Zorza zob. Eos

Zygmunt zob. Zygmunt I Luksemburski

zob. Zygmunt I Stary

zob. Zygmunt III Waza

Zygmunt I Luksemburski [Zygmunt], król węgierski, chorwacki, czeski, niemiecki, włoski, Świętego Cesarstwa Rzymskiego; zięć Ludwika Węgierskiego (zob.)... VIII 2,540

Zygmunt I Stary [Zygmunt], król polski...III 2m,22; VIII 2,601

Zygmuntowie...I 4,50

Zygmunt II August [August / król August], król polski...III 2m,22; VIII 2,617

Zygmuntowie...I 4,50

Zygmunt III Waza [Zygmunt / Zygmunt III / Zygmunt Trzeci / *Sigismundus III / Sismundus*], król polski i szwedzki...I tyt.; I 1,3; I 2,tyt.; I 5,tyt.; III tyt.; III 1,tyt.; III 2,tyt.; III 2l,13; III 2m,22; V 1,tyt.; VI tyt.; VI 4[III],65, 134, 263; An tyt.; 1,tyt., 2,73; 4,40; 5,13; 6,1

Jagła potomek...I 1,3

król polski...I 5,tyt.; III tyt.; III 1,tyt.; III 2,tyt.; VI tyt.; VI 1,14; VI 4[III],134-135

król polski i szwedzki...IV tyt.; V 1,tyt.

Magnus Dux Lithuaniae...An tyt.; 1,tyt.

Poloniae rex...An tyt.; 1,tyt.; 2,tyt.

sarmacki król...III 1,8; III 2b,7; III 2d,31; III 2h,8

wielki książę litewski...III tyt.; III 2,tyt.

Żmudź [ts.], kraina w zachodniej Litwie (tzw. Dolna Litwa), włączona do Wielkiego

Księstwa Litewskiego na mocy pokoju toruńskiego z 1411 r. ...VI 3[II],522

Żuławy Wiślane [Żuława], kraina w delcie Wisły...VI 2[1],184, 205

ANEKS



DE VICTORIA REPORTATA
A.D. MDLXXXVIII DIE XXIII IANUARIJ
AD INVICTISSIMUM ET POTENTISSIMUM SIGISMUNDUM III,
POLONIAE REGEM, MAGNUM DUCEM LITHUANIAE *ETC.*,
EPINICION.

DE EADEM VICTORIA
ILLUSTRIS ET MAGNIFICA DOMINAE, GRISELDIS DE SOMLIO,
ITEM ET AUCTORIS
AD ILLUSTRIS ET MAGNIFICUM DOMINUM,
IOANNEM DE ZAMOSCIE, *ETC.*
GRATULATIO

[1.] **Ad serenissimum et invincissimum regem Poloniae,
Magnum Ducem Lithuaniae etc.,
Sigismundum Tertium,
dominum suum clementissimum,
Andreas Zbilitowski, fidelis servus et subditus**

Accipe carme[n] inops placido, rex inclyte, vultu,
quod fert victori nostra Thaleia tibi.
Hoc si forte minus placeat, mirabile non est:
aëre turbato, non bene cantat avis.
5 Si mihi suppeteret regale numisma Philippi,
offerem larga munera digna manu:
offerem pateras aurumque micante pyropo
et quidquid rubris colligit Indus aquis.
Sed mihi divitias Saturnia luno negavit,
10 quas Fortuna tamen caeca fugaxque regit.
At quae Palladia conduntur dona lucerna,
haec neque tempus edax trux neque Parca rapit.

[2.] **Ad potentissimum Sigismundum III, regem Poloniae,
post partam victoriam
A[ndreas] Z[bylitowski]**

Inclyte rex, cui Fama togae Martisque secundi
 aeternum toto nomen in orbe dedit,
 saepe tuas mecum laudes et gesta revolve,
 versiculis cupiens illa notare meis,
 5 sed velut aestivo caligant lumina sole,
 hoc splendore meum concidit ingenium!
 Omnia sunt in te Naturae dona faventis,
 singula quae in priscis sunt celebrata viris.
 Indiget haec per se magno dos omnis Homero,
 10 pro merito verbis si decoranda suo est,
 at mihi vix primis libantur pocula labris,
 quae miscet Siculis Calliopea iugis,
 et bona quae poscunt pacatam carmina mentem,
 inconsueta mihi cura negare solet.
 15 Sed tibi de parto cum pro se quisque triumpho
 nunc agitet laudes, turpe tacere puto.
 Tu modo, maxime rex, humilis quae carmina servus
 affert, haec placita perlege fronte, precor!
 O rex, cui rarus vix toto est alter in orbe
 20 par princeps animi corporeisque bonis,
 quae vox, qui calamus poterit, quae lingua referre
 et laudes verbis enumerare tuas?
 Est digna imperio species, est gratia vultus
 membraque S-cithonia candidiora nive;
 25 ornat procerum maiestas regia corpus,
 ingenium velox, lingua diserta simul;
 quando supercillium claudis, sunt lumina Martis,
 sed quando exporgis – lumina Solis habes.
 Quid dicam studium natamque ad seria mentem
 30 regalisque status, splendida cuncta tui?
 Est aulae, templi, mensae pretiosa supellex,
 est qualis fuerat gaza superba Midae.
 Inclyta repletur fulgentibus aula catervis
 et resonat vario musica blanda sono –
 35 qui veniunt, tantum mirantur et ordine cultum,
 mirantur dites munificasque manus.
 Haec cum lubrica sint, licet omni principe digna;
 virtutis simul est gloria magna tuae,
 est pietas, est cana fides, sermonis honestas,
 40 contemptus vitii, religionis honor.
 Cui nunc argento quae sunt auroque parata,
 miratus nimium Croesus et ipse foret.
 Est et iustitiae cultus, prudentia iuris,
 nec taedet longi sessio iudicii;
 45 propitiaeque patent cunctis mortalibus aures
 et loquitur placido lingua benigna sono.
 Scis fieri largus, fieri scis tempore parcus

nec quidquam prudens praecipitanter agis.
 Tristibus et laetis frontem fers rebus eadem,
 50 est verbis gravitas, est gravitas animi.
 Et quia mille notant regum gestusque habitumque,
 continet arcanum linguaque fronsque suum,
 ipse autem quaecumque vides, quaecumque vel audes,
 perspicis haec acri singula iudicio.
 55 Denique sic animo cunctis et corpore praestas,
 dotibus ut natus rex videare tuis.
 Quid mirum, Fortuna tuis si sedula rebus
 subservit, duce, qua tanta trophaea geris?
 Haec inimica prius vicinos foverat hostes,
 60 Germanos tristes terribilesque alios,
 tandem, dum datus es divino munere princeps,
 subiecta est animo consilioque tuo.
 Nulla cum requie prestans Zamoscium amplas
 eduxit turmas hostis in arva tui.
 65 Qui ferro et rapidis devastans omnia flammis
 et rapiens primos Marte favente viros,
 accepit multo vindictam sanguine iustam,
 quam poterat victor nullus habere prius.
 Sed quibus haec feri fatis, quo numine – dicam?
 70 Quae fuerant, rursus corda Polona vigent.
 Regis ad exemplum mutantur regna virique:
 grex fuit iste prius, pastor et alter adest.
 Sic, Sigismunde, suam debent haec regna salutem
 Fortunae auspiciis consilioque tuo.
 75 Salve, magne pater patriae vindexque salutis,
 vincendo invictum Teutonicumque genus.
 Vive diu, ductare novos et perge triumphos,
 perge, sed amplifices nobilitatis opes.
 Effundunt alii vili pro milite gazas,
 80 tu potes ingenuos gratis habere viros,
 qui virtute sua numquam pugnare negabunt
 et mala pro domino cuncta subire suo.
 Quod superest, similem tibi dent pia numina prolem,
 cui cedant olim regna decusque tuum,
 85 ut quia terra tuos semper celebrabit honores,
 tanta etiam possit posteritate frui.

[3.] **De eadem victoria
 illustris et magnificae dominae, Griseldis Bathoreae de Somlio,
 ad illustrem et magnificum dominum, Ioannem de Zamoscie,
 carissimum coniugem suum**

Qua solet in densa turtur miserabilis ulmo
 voce queri, absentem dum vocat orba marem,
 hos gemitus lacrimasque dedi vel luce, vel ipsa
 nocte, premens viduum pervigilemque thorum,
 5 cum mihi te procul hinc durus Mars abstulit omnes
 deliciasque meas, dimidiumque mei,

cumque nimis Fortuna trucem inter proelia vultum
 in rebus visa est exhibuisse tuis,
 venit ab invisis postquam sed epistola castris,
 10 pro lacrimis retuli gaudia magna meis:
 hostilem cecidisse manum, cecidisse cohortes
 et captos proceres archiducemque simul –
 huncque tibi talem superos tribuisse triumphum,
 qualis in hoc nostro tempore nullus erat.
 15 O faustam dulcemque diem lucemque colendam,
 qua oppressa est nostri maxima causa mali,
 quae post fortunae nubes ventosque sinistros
 illuxit radio candidiore micans!
 Nunc ego deponam curas, nunc gaudia sumam
 20 laetitiaque animum nunc satiabo meum!
 Nunc librare sciam iusta pia numina lance,
 res hominum et flecti cum prece, tum lacrimis.
 O quot vota Deo fudi, quot maesta peregi
 sollicitas noctes sollicitosque dies!
 25 Quotque alias aliis nectebant taedia causas
 suadentes animo tristia cuncta meo!
 Anxia maerentem versabant omnia mentem,
 omnia plena metus, plena doloris erant.
 Exciderant animo cultus vestesque nitentes,
 30 nulla fuit cordi purpura grata meo.
 Vilis erat cantus, viles citharaeque, iocique,
 et cibus ingratus, difficilisque sopor.
 Non tam Penelope luxit cunctante marito
 et viudata suo Laodamia viro,
 35 nec tam squallebant Tyriae Carthaginis arces,
 cum Phrygium Dido fleret abisse ducem,
 quam turbata fui, quanto in maerore iacebam
 discessu domini maesta gemensque mei!
 Saepe mihi dixit nunc haec, nunc illa dolenti,
 40 credens se fletus posse levare meos:
 „Fac lacrimis, hera nostra, modum! Constantia tanta
 pectora magnanimas oraque laeta decent.
 Vir tuus ecce aderit, victrici laude refulgens,
 figet et in templis Teutona signa suis.
 45 Verum nunc premitur curis duerosque labores
 perfert, sed nullum est absque labore decus”.
 Haec ego recte equidem novi mecumque putavi,
 nescio quo, tamen haec non valuere modo.
 Est leve in alterius sapienter dicere luctu
 50 et quo non premeris esse probare nihil;
 sed qui aufert aliis curas mulcetque gementes,
 quando dolent: medicus non minus ipse gemit.
 At nunc quando Deus lacrimas et tristia nostra
 in tantam vertit pectora laetitiam,
 55 omnia iam superata placent actosque labores,
 quaeque olim gemui, nunc meminisse iuvat.
 Cum tua narratur rari constantia vultus

et vis magna animi dexteritasque tui,
 qua progressus eras adversus longius hostem,
 60 fidentem numero perfidiaeque suae,
 expavi nimium, nunc est audire voluptas –
 successus animos consiliumque probant.
 Ista mihi retulit volucris iam singula Fama
 et quo tota fuit pugna peracta modo:
 65 ut subito congressa fuit primaria pubes
 amplaque cum validis agmina stravit equis;
 quid pedites valere truces, quid turma Polona
 Hunnorumque manus, densa virumque cohors;
 70 hostilis recidit quo denique tanta potestas,
 seditiosa duces colla dedere iugo;
 quot iaceant passim per silvas atque per agros
 caesa cruentato corpora densa solo.
 Omnibus haec circumvulgantur in urbibus aequae
 et reboat caelum laudibus omne tuis.
 75 O, ego quid referam superis, quae bona rependam,
 praemia qui lacrimis tanta dedere meis
 quique mihi tribuere virum, cui non habet orbis
 et specie, et factis, et probitate parem,
 meque inter tantos populos tantosque triumphos
 80 consortem talis constituere viri?
 Sed iam quod superest, redeas quin victor ad illam,
 quae te plus vita diligit ipsa sua
 iamque videre tuum cupiens, Zamoscie, triumphum,
 te votis, precibus carminibusque vocat.
 85 Te rogo, quae maerens carui dominoque, viroque,
 fac tandem domino laeta viroque fruar!

[4.] **Auctoris ad illustrem et magnificum dominum,
 Ioannem Zamoscki etc., etc.**

Praestans, Zamosci, tota spectabilis ora,
 quam vaga septeno circuit Ursa Bove.
 Quae tibi nascenti fulserunt sidera vel quae
 illuxit patriae stella benigna tuae?
 5 Cui pulchrum Charite<s> vultum, cui pectora Pallas
 doctaque cui format nuntius ora deum,
 Castalio puerum lavit quem fonte Thalia,
 caesarea atque Iovis cui sacra iura patent;
 quem raro exemplo Virtus evexit et uno
 10 quo duce dispereunt ambitionis opes;
 cui, dum sigillum, dum publica functio regni
 creditur, enituit iustitia atque fide –
 rarum utrumque equidem est, sed in ipsa rarius aula,
 virtutis vitium namque habet illa loco.
 15 Te tamen utile nil, nec amici causa, nec hostis
 cum licet, a recta flectere lance queunt.
 Plus bona quam privata tibi sunt publica curae
 et studium in patriae dirigis omne decus.

20 Negligis in tantis opibus solacia vitae,
 pro patria mortem non fugis ipse trucem.
 Cumque tument dites alii, tibi lingua benigna est
 et faciles aditus, qui venit, omnis habet.
 Non vendis fumos, non captas dona nec auram
 vulgi teque aufert dira nec ira tibi.
 25 Si qui obstare tuis meritis laudique videntur,
 laedere, cum valeas, non nocuisse cupis.
 Quin prodes cunctis, agis omnia corde fideli,
 firmus amicitia, firmus es officio.
 Nec delator habet, quo te corrumpere possit,
 anxia nec versat pectora suspicio.
 30 Defendis miseros, procuras premia dignis,
 nullius est verbo sors male versa tuo.
 Non lites turbasve cies internaque bella,
 quae livor mordax ambitioque parit.
 35 Laus minor est, fateor, male nil fecisse, sed istis
 – pro dolor! – in nostris maxima temporibus,
 omnia cum sursum miscentes atque deorsum
 tendimus in praeceps nec mala tanta movent.
 Sed iam te merito summum clarissimus orbe
 40 Sigismundus habet rex habuitque prior.
 Iam te suspiciunt cuncti, super aethera tollunt,
 qui norunt rectum, quid sit, et aequa volunt.
 Iamque tuas animi dotes mirantur et ornant
 laudibus – es magnus famaue magna tua est.
 45 Nunc, quod communes voces, quod et ipsa precantur
 Publica Res, eius pars minima, ipse, precor:
 vive decus patriae! Nec te nisi sera senectus
 concludat: Virtus te vetat alma mori.

[5.] **De Sacra R[egia] M[aiestate] eiusdem auctoris**

Dicite pontifices, sacer ordoque dicito carmen,
 accipiat festos quaelibet ara sonos!
 Dicite: „Io!” proceres – Mosci numerosa potestas
 corruet, ecce acies Teutonica ense cadit!
 5 Dicite: „Io!” populi, magno nova carmina regi,
 clara Polonorum quo duce fama redit!
 Hic est, qui summa princeps virtute refulget
 quique praeit reliquos Martis honore duces.
 Iam venient pavidi Turcae pacemque petentes
 10 et Germana cohors, truxque celerque Getes.
 Dicite: „Io!”, cupitis Regno qui fausta Polono –
 ecce suum toto spargit in orbe decus.
 Iamque nigros penetrat Sismundi nomen ad Indos
 et Garamantei fervida regna soli.
 15 Dii tibi Nestoream tribuant, rex maxime, vitam
 et sint optatis prospera cuncta tuis!

[6.] **Pro eadem Sacra R[egia] M[aiestate]
oratio ad superos**

Sismundum, superi, fovete regem!
Adsint prospera fata, quae precamur,
ut quem nunc patriae patrem dedistis,
illustret teneatque sceptras victor
5 et nobis pariat decus perenne
vicinosque brevi retundat hostes!

[7.] **Octostichon cancrinum sive retrogradum**

Ambitio parit, haud virtus, nunc splendida regum
nomina, nam pretio dant bona caelicolae.
Divitiis via fit, non est spes altera; regna
perdita sunt, valeat non nisi largitio.
5 Auxilio Deus est cupidis nec munera damnat
regia conantis, ducit in imperium.
Deficiet sacra vis aequi, non proelia victor
prospera divinis haec aget auspiciis.

**NA ZWYCIĘSTWO ODNIESIONE
W ROKU PAŃSKIM 1588, W DNIU 24 STYCZNIA,
DLA NIEZWYCIĘŻONEGO I NAJPOTĘŻNIEJSZEGO
ZYGMUNTA III, KRÓLA POLSKI,
WIELKIEGO KSIĘCIA LITEWSKIEGO *ETC.*,
EPINIKION.**

**NA TO SAMO ZWYCIĘSTWO
NAJJAŚNIEJSZEJ I WIELMOŻNEJ PANI, GRYZELDY DE SOMLYÓ,
ORAZ TEGOŻ AUTORA
DO NAJJAŚNIEJSZEGO I WIELMOŻNEGO PANA,
JANA Z ZAMOŚCIA *ETC.*,
WINSZOWANIE**

[1.] **Dla najłaskawszego i niezwyknięzonego króla Polski,
wielkiego księcia litewskiego *etc.*,
Zygmunta Trzeciego,
swego najłaskawszego pana,
Andrzej Zbylitowski, wierny sługa i poddany**

Pieśń przyjmij lichą, sławetny królu, z pogodą na twarzy,
od mej Talei dla ciebie, zwycięzcy.
Gdyby ci niezbyt przypadła do gustu, nie trzeba się dziwić:
gdy huk w powietrzu, ptak pięknie nie śpiewa.

5 Jeśli bym miał pod dostatkiem królewskich monet Filipa,
 złożyłbym wielkie dary hojną ręką:
 złożyłbym w darze puchary, złoto i lśniący pyropus,
 i co gromadzi rudy nurt Indusu.
 Lecz odmówiła mi bogactw Junona, córka Saturna,
 10 ślepej, ulotnej Fortunie poddanych.
 Darów Pallady zbieranych nocą przy lampie nie porwie
 ani żarłoczny czas, ni Parka sroga.

**[2.] Dla wielmożnego Zygmunta III, króla Polski,
 po odniesionym zwycięstwie
 Andrzej Zbylitowski**

Królu przeświecny, drugiego Marsa i togi wieczyste
 miano ci dała Sława w całym świecie;
 często rozmyślam o twojej chwale i czynach wojennych,
 pragnąc opisać je w moich wierszykach,
 5 ale tak samo jak letnie słońce oślepia spojrzanie,
 moje zdolności ich jasność osłabia!
 Dary wszelakie laskawej Natury masz w sobie, te wszystkie,
 którymi dawni słynęli mężowie.
 Ogrom tych zalet sam w sobie wymaga wielkiego Homera,
 10 by sprawiedliwie go w słowach wysławił,
 końce mych warg zaś za ledwie muskają brzeg czary, zmieszanej
 przez Kalliope w sycylijskich górach,
 podczas gdy myśli spokojnych chcą dobre pieśni, a moja
 chęć nadzwyczajna owych mi odmawia.
 15 Jednak gdy po twym triumfie każdy obecnie rozgłasza
 twa chwałę, sądzę, że milczeć jest brzydko.
 Proszę więc, królu najwyższy, przeczytaj z obliczem pogodnym
 pieśni od sługi twego najniższego.
 Królu, co wodza równego sobie pod względem cnót ciała
 20 i ducha nie masz na szerokim świecie,
 cóż zdoła głos, coż uczyni pióro, co język wypowie,
 by w słowach twoje chwały móc wyliczyć?
 Wygląd godny jest władcy, oblicze jest pełne wdzięku,
 członki jaśniejsze od sytońskich śniegów;
 25 postać wysoką ozdabia królewski majestat, a przy tym
 dowcip twój lotny i język wymowny;
 kiedy marszczysz swe brwi, twe oczy się stają Marsowe,
 gdy je wyglądasz – w słońca się zmieniają.
 Jak mam opiewać twą miłość do nauk i umysł poważny,
 30 całą wspaniałość królewskiej postaci?
 W zamku, w kościele, na stole wiele masz sprzętów kosztownych,
 całkiem jak świetne skarby Midasowe.
 Zamek sławetny wypełnia tłum znakomitych ludzi,
 w nim różnorodna, słodka brzmi muzyka –
 35 wszystkich przybyszów zadziwia tak okazały styl życia,
 dziwią bogactwa oraz hojne ręce.

Rzeczy te, choć są niepewne, to władcy każdemu przystoją;
wraz z nimi wielkiej dzielności masz sławę,
zdobi cię wiara czcigodna, pobożność i szczerłość w rozmowie,
40 wstręt do występku i cześć dla religii.
Teraz gdy srebro i złoto dla ciebie są sprowadzane,
sam będziesz godny podziwu jak Krezus.
Masz i prawa znajomość, szacunek dla sprawiedliwości,
długa nie trudzi cię sesja sądowa.
45 Uszy życzliwie otwarte dla wszystkich masz śmiertelników,
język łaskawy przemawia łagodnie.
Wiesz, kiedy czasu jest dużo, i kiedy czasu brakuje,
nigdy, rozważny, nie działasz pochopnie.
Smutki, radości jednak znosisz z tym samym obliczem,
50 godność w twych słowach jest i godność w duszy.
A skoro patrzą tysiące na króla gest i obejście,
i twarz, i język są nieprzeniknione,
sam zaś cokolwiek zobaczysz albo cokolwiek usłyszysz,
zaraz osądem przenikliwym pojdziesz.
55 Wreszcie tak przymiotami i ciała, i ducha przodujesz,
że się wydajesz królem z urodzenia.
Cóż w tym dziwnego, gdy pilna Fortuna w twych sprawach cię wspiera,
wodzu, co takich zwycięstw dokonujesz?
Choć nieprzyjazna z początku szła wrogom sąsiednim z pomocą,
60 srogim Germanom, innym straszonym mężom,
jednak gdy godność przywódcy dostałeś z boskiego wyroku,
stała się sługą twojej rady i ducha.
Bez żadnej zwłoki Zamoyski na czele wielkich zastępów
na ziemi wrogów twych je poprowadził.
65 On, skoro sprzyjał mu Mars, pustoszył wszystko gwałtowną
pożogą, przednich porywając mężów,
zemsty dokonał krwawej i słusznej, jakiej dokonać
żaden zwycięzca nie potrafił wcześniej.
Jakich to – głosić mam – zrzążeń i boskiej woli jest dziełem?
70 Tych, które polskie serca znów rozgrzały.
Państwo i ludzie zmieniają się, idąc za króla przykładem:
trzoda jak wcześniej, jednak inny pasterz.
Tak to, Zygmuncie, królestwo zawdzięcza ci szczęście za sprawą
twojej rady oraz opieki Fortuny.
75 Chwała ci, wielki ojczyzny ojcze, gwarancie szczęścia,
bo zwyciężyłeś niezłomnych Teutonów.
Długo nam żyj i dokonuj wciąż nowych triumfów, dokonuj,
lecz jednocześnie szlachty zwiększ bogactwo.
Inni wydają majątek na liche zaciągi, ty możesz
80 udzielić łaski rodzimym szlachcicom,
którzy, ponieważ są mężni, nigdy od walki nie stronią,
dla swego pana zniosą wszelkie trudy.
Oby ci jeszcze łaskawy los podobnego dał syna,
co kiedyś przejmie twą chwałę i władzę,
85 skoro więc cnoty twe ziemia wciąż będzie wysławiać, niech także
wyciągnie korzyść z potomków wspañiałych!

[3.] **Na toż samo zwycięstwo
najaśniejszej i wielmożnej pani, Gryzeldy Batorówny de Somlyó,
do najjaśniejszego i wielmożnego pana, Jana z Zamościa,
małżonka jej najlaskawszego**

Jak nieszczęśliwa turkawka w gęstwinie wiązu swym głosem
nieobecnego męża przywołuje,
tak zawodziłam i łzy wylewałam, i za dnia, i nocą,
leżąc bezsennie w łożu owdowiałym,
5 kiedy cię porwał daleko ode mnie okrutny Mars, całe
szczęście mi zabrał i moją połowę;
lecz gdy zanadto Fortuna w walkach swą twarz bezlitosną
ukazywała w spraw twoich ferworze,
wreszcie list nadszedł z warowni nigdy nieoglądanych,
10 w miejsce lez niosąc mi najwyższą radość,
że obalono potęgę i wraz z kohorty, w niewolę
wziąwszy kwiat szlachty oraz arcyksięcia –
takie zwycięstwo bogowie najwyżsi tobie zesłali,
jakiego w naszych czasach nie widziano.
15 Szczęsny dniu słodki, o światło umiłowane, w którym mej
troski największej powód usunięto,
który promieniem migocząc jasnym, błysnąłeś po czarnych
chmurach i wichrów nieszczęść rozpędzeniu!
Precz teraz troski odrzucam, teraz zaczynam się cieszyć,
20 teraz radością duszę mą nasycę!
Zważyć już umiem uczciwą szalą cne boskie wyroki,
mieszać z modlitwą, z łzami ludzkie sprawy.
O jakież śluby składałam Bogu, jak strasznie cierpiałam
we dnie burzliwe i w burzliwe noce!
25 Z trosk przyczynami iloma splatały się wciąż utrapienia,
duszę mą całą w smutku pogrążając!
Wszelkie zmartwienia nękały umysł okryty żalobą,
pełne obawy, pełne bólu były.
W duszy nie dbałam zupełnie o ubiór i szaty błyszczące,
30 sercu nie była już droga purpura.
Śpiew mi się stał nienawistny, cytry i żarty niemiłe,
jedzenie wstrętne, sen zaś niemożliwy.
I Penelopa spóźnienia małżonka tak nie oplakała
ni Laodamia wdowia swego męża,
35 ni Kartaginy tyryjskiej pałace nie były tak smętne,
gdy Dido lała łzy za wodzem z Frygii –
jak zrozpaczona ja byłam, jaką żalobą złamana,
w jękach i szlochach, gdy pan mój odjechał!
Często mówiła mi, kiedy cierpiałam, to jedna, to druga,
40 wierząc, że może mnie w płaczu ukoić:
„Pani, zachowaj w łzach miarę! Niezlomność, oblicze wesole
oraz odwaga zdobią wielkodusznych.
Ten oto mąż twój powróci, chwałą zwycięstwa jaśniejąc,
zatknie teutońskie znaki w swych kościolach.
45 Prawda, że troski go teraz gniołają, że zniósł ciężkie trudy,
ale bez trudów nie ma też zaszczytów”.

Dobrze te rzeczy wiedziałam i w myślach je powtarzałam,
 tymczasem jakoś wcale nie pomogły.
 Łatwo jest w cudzej żalobie mądrze doradzać, a czegoś
 50 sam nie doświadczył, lekce sobie ważysz;
 lecz ci, co innych łagodzą troski, folgują swym jękom,
 gdy cierpią: lekarz nie jęczy mniej z bólu.
 Teraz zaś, kiedy Bóg moje łzy oraz smutki przemienił
 w takie wesele serca, wszystkie czyny
 55 i pokonane trudy mnie cieszą, a co raz wśród jęków
 oplakiwałam, już wspominam mile.
 Gdy mi mówiono o twoim niezwykłym spokoju oblicza,
 o harcie ducha wielkim i zręczności,
 także i o tym, jak dalej ruszyłeś na wroga, ufnego
 60 w swoją przewagę liczebną i podłość,
 bardzo się bałam, a teraz z wielką ochotą wysłucham –
 wzmaga odwagę i myśl powodzenie.
 O tych mi wszystkich już sprawach doniosła Sława polotna
 i jak się cała walka dokonała:
 65 o tym, jak nagle prześwietna młodzież wkroczyła, zastępy
 liczne tratując walecznymi koniami;
 jak odznaczyła się sroga piechota, jak polska konnica,
 tłumna kohorta, zbrojny oddział Węgrów;
 jak wycofała się wreszcie tak wielka potęga wroga,
 70 dali wodzowie krnąbrne karki w jarzmo;
 jak rozrzucone leżały gęsto po lasach i polach
 ciała na krwawej ziemi rozsiekane.
 To rozgłoszono wszem wobec we wszystkich miastach i całe
 niebo rozbrzmiało twymi pochwałami.
 75 Och, jakie wota wspaniałe, cóż złożyć najwyższym mam w darze
 za to, co w zamian za me łzy mi dali?
 Za to zesłali mi męża, co nie ma na świecie równego
 pod względem czynów, wyglądu, prawości,
 i spośród tylu ludzi, wśród tylu triumfów mnie właśnie
 80 takiego męża uczynili żoną!
 Teraz jedynie zostaje, byś jako zwycięzca powrócił
 do tej, co kocha cię nad własne życie,
 i już, Zamoyski, twój triumf zobaczyć pragnąc, przyzywa
 ciebie w modlitwach, zaklęciach i pieśniach.
 85 Proszę więc, ja, pozbawiona smutnie i pana, i męża,
 daj mi nacieszyć się panem i mężem!

[4.] **Tegoż autora dla najjaśniejszego i wielmożnego pana,
 Jana Zamoyskiego *etc.*, *etc.***

Godność w twej twarzy jaśnieje, Zamoyski, jak Niedźwiedzica,
 co błądzi razem z siedmiokrotnym Bykiem.
 Jakie w dzień twoich urodzin gwiazdy rozbłysły lub może
 jedna, pomyślna dla twojej ojczyzny?
 5 Tobie Charyty twarz piękną, odwagę ci dała Pallada,
 mądrej wymowy poseł bóstw cię uczył,

Talia cię, chłopca, w Kastalii źródle obmyła, dla ciebie
 są święte prawa cesarskie Jowisza;
 10 ciebie na wzór nadzwyczajny cnota wyniosła i tylko
 pod twoją władzą znikła moc ambicji;
 urządził twój, kiedy dzierżyłeś pieczęć i funkcję królewską,
 lśnił uczciwością i wiarygodnością –
 obie te rzeczy są rzadkie, lecz jeszcze rzadsze u dworu,
 który miast cnoty zawiera występki.
 15 Ciebie zysk żaden, za sprawą przyjaciół lub obcych, nie zdoła
 skłonić do równych szal wagi zachwiania.
 Sprawy publiczne nad sprawy prywatne przedkładaś, gorliwość
 ku chwale swojej ojczyzny kierujesz.
 20 Wśród takich bogactw masz za nic rozkosze życia, okrutnej
 za swą ojczyznę nie unikasz śmierci.
 Innych gdy rosną bogactwa, ty mową przemawiasz łaskawą,
 a kto przychodzi, zawsze jest przyjęty.
 Słów swych na wiatr nie rozrzucasz, nie gonisz za łaską, darami
 pospółstwa, obce ci są złość i srogość.
 25 Jeśli ktoś zdaje się stawać na drodze twych zasług i chwały,
 choć możesz zadać cios, to nie chcesz ranić.
 Wolisz się wszystkim przysłużyć i z serca szczerego to czynisz,
 stały w przyjaźni, stałyś też w urzędzie.
 I donosić żaden nie może ci w niczym zaszkodzić,
 30 męka podejrzeń nie targa twej duszy.
 Stajesz w obronie nieszczęsnych, szlachetnym przyznajesz nagrody,
 nikt nie ucierpi, gdy cię skrytykuje.
 Sporów, zamieszek nie wzniecasz ani też wojen domowych,
 które zła wola i ambicja rodzą.
 35 Chwała jest mniejsza, przyznaję, źle nic nie robić, lecz w naszych
 czasach – o biada! – gdy w najwyższym stopniu
 wszystko na górze i w dole wzbudzając, pędzimy przed siebie
 głową w przód, takie klęski mamy za nic.
 Słusznie już za najlepszego uważa cię król najjaśniejszy
 40 na świecie, Zygmunt, i wcześniej uważał.
 Już cię podnoszą do góry i pod niebiosa wynoszą,
 ci, którzy znają prawosć i jej pragną.
 Już podziwiają przymioty twej duszy i sławią w pochwałach,
 boś sam jest wielki i chwała twa wielka.
 45 Teraz więc, o co głos prosi powszechny i Rzeczpospolita
 sama, ja także, część jej licha, proszę:
 żyj nam ozdobo ojczyzny! Nie zdoła cię późna uwięzić
 starość: łaskawa Cnota śmierć oddali.

[5.] **Tegoż autora o Świętym M[ajestacie] K[rólewskim]**

Sławcie, kapłani, niech święte grono pieśnią wysławia,
 niech każdy ołtarz brzmi świętecznym dźwiękiem!
 „Ijo!” wołajcie, wielmoże, bo ludnej Moskwy upadła
 potęga, wojsko Teutonów miecz zламаł!
 5 „Ijo!” wołajcie, poddani, pieśń nową dla króla wielkiego,
 wodza, co świetną sławę Polsce wrócił!

- Władcą jest ten, który cnotą najwyższą jaśniej i chwałą
 Marsa przewyższa pozostałych wodzów.
 Już przybywają straszliwi Turcy, proszący o pokój,
 10 oddział Germanów, dzicy, szybcy Geci.
 „Ijo!” wołajcie, pragnący szczęścia dla Polskiej Korony –
 bo jego sława cały świat ogarnia!
 Imię Zygmunta do czarnych Indów dociera i królestw
 spieczonych słońcem plemion Garamantów.
 15 Niech ci bogowie wiek dadzą Nestora, o królu najwyższy,
 i wszystkim twoim planom niech sprzyjają!

[6.] **Za ten sam Święty Królewski Majestat
 modlitwa do bogów**

- Bogowie, miejcie w pieczy swej Zygmunta!
 Niech los pomyślny sprzyja mu – błagajmy,
 by ten, co przez was ojcem jest ojczyzny,
 jako zwycięzca dzierzył berło świetne
 5 i nam zapewnił chwałę nieśmiertelną,
 sąsiednich wrogów wkrótce pognębiwszy!

[7.] **Oktostych raczy albo wspak czytany**

- Teraz ambicja, nie cnota, nadaje sławetne tytuły
 królów, gdyż dobra sprzedają niebianie.
 Sposób jest jeden: majątek, nie ma innego; królestwa
 giną, bo tylko przekupstwo się liczy.
 5 Bóg jest pomocą dla chciwych i darów królewskich nie gani
 zuchwalca, w zamian prowadząc do władzy.
 Świętej potędze brakuje sprawiedliwości, zwycięzca
 z boską pomocą nie wygra batalii.

OPIS ŹRÓDŁA

Karta tytułowa: [antykwia:] ANDREAE ZBILITOVII / DE VICTORIA / REPORTATA ANNO D. / M. D. Lxxxvij, die xxiiij. Ianuarij. / [kursywa:] *Ad Inuictissimum & Potentissimum* / [antykwia:] SIGISMVNDVM III. POLONIAE REGEM, / MAGNUM DVCEM LITVANIAE &c. / Epinicion. / [kursywa:] *De eadem victoria, Illufris & Magnificae / Dominæ Grifeldis de Somlio, Item & Au- / thoris ad Illustrem & Magnificum Dñm. / Ioannem de Zamofcie &c. / GRATVLATIO. / [ozdobnik; antykwia:] CRACOVIAE, / Ex Officina Lazari Anno Domini / M. D. Lxxxvij;* 4°, s.nlb. [20], k.nlb. 10, sygn. A-B⁴ C².

Spis zawartości tomu:

- k. A_{1v} – AD SERENISSIMUM / ET INVINCISISSIMUM REGEM POLONIAE, / Magnum Duce
 cem Lituaniae &c. / SIGISMVNDVM TERTIVM, / Dominum [uum clementi]ssimum.
 / *Andreas Zbilitouski, fidelis servus & subditus.*; niżej tekst wiersza;

- k. A_{2r} – AD POTENTISSIMUM / SIGISMUNDUM III / REGEM POLONIAE, / Po[rt] partam victoriam / A. Z.; k. A_{2r}-A_{4v} – tekst wiersza;
- k. A_{4v} – DE EADEM VICTORIA, / ILLVSTRIS ET MAGNIFICÆ DOMINÆ / GRISSELDIS BATHOREAE DE SOMLIO, / AD ILLVSTREM ET MAGNIFICVM DOMINVM IOANNEM DE ZAMOSCIE, CHA- / RISSIMVM CONIVGEM SVVM.; k. A_{4v}-B_{3r} – tekst wiersza;
- k. B_{3r} – AVTORIS / AD ILLVSTREM ET MAGNIFICVM / DOMINVM IOANNEM ZAMOSCKI / &c. &c.; k. B_{3r}-B_{4v} – tekst wiersza;
- k. B_{4v} – DE SACRA R. M. / Eiu[dem] Authoris.; k. B_{4v}-C_{1r} – tekst wiersza;
- k. C_{1r} – PRO EADEM SACRA R. M. / Oratio ad Superos.; k. C_{1r}-v – tekst wiersza;
- k. C_{1v} – Octostichon / *Cancrinum siue retrogradum.*; niżej tekst wiersza;
- k. C_{1v} – CRACOVIAE / Ex Officina Lazari Anno Domini / M. D. Lxxxvij. / [ozdobnik];
- k. C_{2r}-v – czysta.

Wydawca korzystał z egzemplarza Kórn., sygn. Cim.Qu 2718. Druk dostępny cyfrowo: <http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/docmetadata?id=75658> [dostęp: 27.03.2017].

APARAT KRYTYCZNY

[4.] Auctoris ad... Ioannem Zamoscki...

w. 5 *Charite<s>* – popr. wyd. (za: Głombiowska, s. 74); *charite* – druk

OBJAŚNIENIA

Zofia Głombiowska (s. 57-77) udowodniła, że wszystkie zawarte w zbiorze utwory są wierszami Andrzeja Krzyckiego nieco tylko dostosowanymi do nowej sytuacji i adresatów. Pierwszy utwór to parafraza wiersza poprzedzającego *Epithalamion* dla króla Zygmunta i Barbary Zapolyi z 1512 r., z dodatkiem dystychu pochodzącego z wiersza zamieszczonego w liście napisanym przez Krzyckiego w imieniu Barbary Zapolyi. Drugi – panegiryk dla Zygmunta III – to przedruk wiersza ofiarowanego przez Krzyckiego królowi Zygmuntovi I po zwycięstwie nad Tatarami, zatytułowanego *Encomium divi Sigismundi Regis Poloniae post victoriam de Tartaris partam*. Trzeci jest przerobionym wierszem z wymienionego wcześniej listu Barbary Zapolyi *Ad Divum Sigismundum Poloniae Regem...*; utwór w zbiorze Zbylitowskiego jest skierowany do Jana Zamoyskiego. Czwarty wiersz, również poświęcony kanclerzowi, to pierwotnie *Encomium Petri Tomicii episcopi Posnaniensis...*, które Krzycki wydał razem z mową Kallimacha. Utwory piąty i szósty to przeróbki wierszy Krzyckiego z cyklu o bitwie orszańskiej. Zob. „Wprowadzenie do lektury”, s. 21-22.

Tytuł: *De victoria* || *Na zwycięstwo* – chodzi o bitwę byczyńską, jaką 24 I 1588 r. stoczyły armia arcyksięcia Maksymiliana III Habsburga, pretendenta do tronu polskiego po Stefania Batorem, z wojskami Rzeczypospolitej dowodzonymi przez Jana Zamoyskiego, stronnika Zygmunta III Wazy. Krwawa, lecz krótka, bitwa zakończyła się klęską arcyksięcia, który schronił się w Byczynie, a następnie znalazł się w niewoli Jana Zamoyskiego. Na mocy

układu bytomsko-będzińskiego (1589 r.) Maksymilian Habsburg odzyskał wolność i opuścił Rzeczpospolitą.

epinicion || *epinikion* – w czasach Zbylitowskiego nazwą tą określano okolicznościowy utwór pochwalny układany z okazji zwycięstwa wojennego.

Griseldis de Somlio || *Gryzeldy de Somlyó* – (1569-1590) właściwie Krystyny, córki księcia Siedmiogrodu, Krzysztofa Batorego, i Elżbiety Bocskai. Somlyó jest nazwą gałęzi rodu Batorych, z której wywodzili się potem książęta Siedmiogrodu. W roku 1583, jako 14-letnia dziewczynka, Krystyna wyszła za Jana Zamoyskiego, zmieniając przed ślubem imię na Gryzelda. Małżeństwo to szlachta uznała za kolejne posunięcie torujące kanclerzowi drogę do władzy. Batorówna była osobą bardzo dobrze wykształconą, przez całe życie pozostała także ewangeliczką. Zmarła w Zamościu, w wieku 21 lat, po urodzeniu drugiego dziecka, ale na ospę, na którą zapadła nazajutrz po porodzie; pierwsza dziewczynka urodziła się znacznie przed czasem i martwa, druga, początkowo zdrowa, zmarła 2 tygodnie po śmierci matki. Brat Gryzeldy, Zygmunt Batory, zażądał od Zamoyskiego po śmierci siostry zwrotu posagu.

gratulatio || *winszowanie* – okolicznościowy utwór gratulacyjny.

[1.] Ad... Sigismundum Tertium... || Dla... Zygmunta Trzeciego...

w. 1-12 – topikę Krzyckiego, już spetryfikowaną, poeta powtórzył również w *Witaniu*; por. I 2,22-24: „miasto złota, te proste rymy ofiaruję, / tego się spodziewając, że ty te ubogie / i płone karty przyjmiesz za podarki drogie”.

w. 5 *regale numisma Philippi* || *królewskich monet Filipa* – nawiązanie do HOR. *Epist.* 2,1,233-234:

[...] *incultis qui versibus et male natis
rettulit acceptos, regale numisma, Philippos.*

[...] co za marne wiersze
nabrał tyle filipów, królewskich pieniędzy.

(przekład A. Lam)

Passus z utworu Horacego dotyczy Chojrilosa, słabego poety, który jednak otrzymał wiele filipów, czyli macedońskich monet z wizerunkiem króla Filipa II, za poematy chwalebne syna władcy, Aleksandra (później Wielkiego). U KRZYCKIEGO (w. 3) nawiązanie jest subtelniejsze, poeta zastępuje Horacjuszowe *numisma* innym słowem na określenie pieniędzy: *arca*. Zbylitowski mocniej niż poprzednik zaznacza nawiązanie, stawiając się jednocześnie w pozycji Chojrilosa, złego poety, który jednak za swe utwory otrzymał królewski dar.

w. 7 *pyropus* – wyraz grecki, oznaczający stop miedzi i złota, tzw. czerwony brąz.

w. 8 *quidquid rubris colligit Indus aquis* || *co gromadzi rudy nurt Indusu* – tj. złoto. Z Indii już w starożytności sprowadzano lapis lazuli, złoto i perły, a Indus uważano za rzekę złotonośną.

w. 9 *mibi divitias ... Iuno negavit* || *odmówiła mi bogactw Junona* – aluzja do świątyni Junony Monety (*Iuno Moneta*) w Rzymie na Kapitolu, w pobliżu której znajdowała się mennica państwa. Od przydomka bogini wywodzi się współczesny termin ‘moneta’.

w. 11 *quae Palladia conduntur dona lucerna* || *Darów Pallady zbieranych nocą przy lampie* – Pallada (przydomek Ateny) była boginią mądrości, a jej dary to praca umysłu. Sformułowanie *dona lucerna* nawiązuje do toposu pracy intelektualnej, zwłaszcza poezji, którą tworzy się w trudzie podczas długich nocnych godzin; zob. IUV.*Sat.* 1,1,51 (o poezji Horacego): „Venusiana digna lucerna” (‘godna wenuzyjskiej lampki’).

w. 12 *neque tempus edax trux neque Parca rapit* || *nie porwie / ani żarłoczny czas, ni Parka sroga* – tj. nie zginą, nie przepadną.

tempus edax || *żarłoczny czas* – por. OV.*Met.* 15,234: „tempus edax rerum” (‘czas pożerający rzeczy’), 15,235: „dentibus aevi” (‘zębami czasu’); por. także HOR.*Carm.* 3,30,3: „imber edax” (‘żarłoczny deszcz’); KOCHANOWSKI, *Elegiae* III 4,51-52:

Sed quid tempus edax longo non conficit aevo?
Quid non vel summum carpit avara dies?

Lecz czegoż czas niszczący w ciągu długich lat nie pokona,
czego – choćby było najwyższym – dnie żarłoczne nie
pochłoną?

(przekład T. Krasnosielski)

[A.M.-N.]

trux neque Parca rapit || *nie porwie / ... ni Parka sroga* – o ile przyjmujemy, że Parka uosabia tu śmierć, to możemy przeprowadzić paralelę z HOR.*Carm.* 3,30,6–7: „multaque pars mei / vitabit Libitinam” (‘i znaczna ma częśćka / wymknie się Libitynie’; przekład A. Lam), jako że Libitynę, strażniczkę uroczystości pogrzebowych, utożsamiano z władczynią Podziemia, Prozerpiną. [A.M.-N.]

[2.] Ad... Sigismundum III... post partam victoriam... || Dla Zygmunta III... po odniesionym zwycięstwie...

w. 1 *togae* || *togi* – symbolu władzy królewskiej oraz triumfu głównego dowódcy.

Martisque secundi || *drugiego Marsa* – tj. drugiego boga wojny (król nie brał udziału w bitwie byczyńskiej); tu: bitnego, odważnego.

w. 9 *Indiget... magno... Homero* || *wymaga wielkiego Homera* – powracający motyw w poezji Zbylitowskiego; zob. np. I 11,45-51; IV 9,23-26.

w. 12 *Siculis Calliope iugis* || *Kalliope w sycylijskich górach* – nawiązanie do VERG.*Ecl.* 4,1: „Sicelides Musae, paulo maiora canamus!” (‘Sykulskie Muzy, wyższe nieco wnieśmy śpiewy’; przekład K. Koźmian).

w. 21 *quae vox, qui calamus poterit, quae lingua referre* || *cóż zdola głos, coż uczy ni pióro, co język wypowie* – powracający motyw w poezji Zbylitowskiego; zob. np. IV 9,23-26.

w. 24 *membraque Sithonia candidiora nive* || członki jaśniejsze od sytońskich śniegów – nawiązanie do HOR. *Carm.* 3,26,10: „Sithonia nive” i OV. *Am.* 3,7,8: „bracchia Sithonia candidiora nive” (‘ramiona jaśniejsze od sytońskich śniegów’). *Sithonia* to rzadko pojawiająca się nazwa Tracji, używana w poezji zarówno greckiej, jak i rzymskiej. U Krzyckiego takie określenie śniegu nie pada, przymiotnik jest rzadki i występuje w poezji aleksandryjskiej oraz w wspomnianych Owidiusza i Horacego; prawdopodobnie Zbylitowski w ten sposób podkreśla swoją erudycję.

w. 32 *gaza superba Midae* || świetne skarby Midasowe – tj. legendarne bogactwa, przede wszystkim złoto.

w. 37 *lubrica* || niepewne – tu: nietrwale; dosłownie: ‘zwodnicze, zmienne, szybko uchodzące’.

w. 44 *nec taedet longi sessio iudicii* || długa nie trudzi cię sesja sądowa – nawiązanie do tradycyjnych obowiązków królewskich, niemające już odzwierciedlenia w ówczesnej rzeczywistości. Król był najwyższym sędzią do 1578 r., kiedy to Stefan Batory zrzekł się uprawnień na rzecz utworzonego jednocześnie Trybunału Koronnego.

w. 49 *Tristibus et laetis frontem fers rebus eadem* || Smutki, radości jednak znośisz z tym samym obliczem – nawiązanie do cnoty stoickiej; por. HOR. *Carm.* 3,3,1-8:

Iustum et tenacem propositi virum
non civium ardor prava iubentium,
non voltus instantis tyranni
mente quatit solida neque Auster,

dux inquieti turbidus Hadriae,
nec fulminantis magna manus Iovis:
si fractus inlabatur orbis,
inpauidum ferient ruinae.

Stateczne męża cnotliwego serce
ani bunt gminny i krwawi morderce,
ni groźny tyran przez okropne cięcia
od chwalebneho ruszy przedsięwzięcia.

Bądź szumi Auster pośród mętnej fali,
bądź gniewny Jowisz nieba ogniem pali,
niech się świat na leb wywraca – nic na tem:
i pod strzaskanym śmiało legnie światem.

(przekład A. Naruszewicz)

Por. także CIC. *Tusc.* 2,29.

w. 60 *Germanos tristes* || srogim Germanom – chodzi o wojska Maksymiliana III Habsburga.

w. 64 *eduxit turmas hostis in arva tui* || na ziemie wrogów twych je poprowadził – Buczyna (dzisiaj w województwie opolskim, w powiecie kluczborskim) w czasie

bitwy znajdowała się we władaniu królów czeskich (wówczas Rudolfa II Habsburga, brata arcyksięcia).

w. 66 *et rapiens primos ... viros* || *przednich porywając mężów* – tj. arcyksięcia Maksymiliana III Habsburga.

w. 75 *pater patriae* || *ojczyzny ojciec* – honorowy tytuł *pater patriae* przyznawano w starożytnym Rzymie za szczególne zasługi dla państwa; uchodził on wśród Rzymian za szczególnie zaszczytny.

[3.] De eadem victoria... Griseldis Bathoreae de Somlio... ad... Ioannem de Zamoscie || Na toż samo zwycięstwo... Gryzeldy Batorówny de Somlyó... do Jana z Zamościa...

w. 1 *Qua solet in densa turtur miserabilis ulmo* || *Jak nieszczęśliwa turkawka w gęstwinie wiązu* – nawiązanie do VERG.*Ecl.* 1,58: „nec gemere aeria cessabit turtur ab ulmo” (nie zaprzestanie lamentu turkawka na wiązie wysokim’).

w. 12 *archiducemque* || *arcyksięcia* – tj. arcyksięcia Maksymiliana III Habsburga.

w. 33 *Non tam Penelope luxit cunctante marito* || *I Penelopa spóźnienia małżonka tak nie oplakala* – Penelopa, małżonka Odyseusza, zarówno w *Odysei*, jak i w późniejszych utworach, np. w *Listach heroin* Owidiusza (OV.*Her.* 1), stanowi wzór i ucieleśnienie cnót wiernej żony: przez 20 lat oczekiwała na powrót męża, zwożdżąc ubiegających się o jej rękę zalotników.

w. 34 *et viudata suo Laodamia viro* || *ni Laodamia wdowia swego męża* – Laodamia była małżonką Protezylaosa, władcy Tessalii, uczestnika wojny trojańskiej, który jako pierwszy postawił stopę na lądzie troadzkiem i jako pierwszy z Achajów został zabity. Żaloba jego żony, prowadząca do jej samobójczej śmierci, była tematem poezji greckiej i rzymskiej; zob. HOM.*Il.* 2,698-702; CATULL. 68,73-130; OV.*Her.* 13.

w. 35 *Tyriae Carthaginis* || *Kartaginy tyryjskiej* – Kartagina, według greckich źródeł, miała być kolonią miasta Tyru (założoną w IX w. p.n.e.).

w. 36 *cum Phrygium Dido fleret abisse ducem* || *gdy Dido lala lzy za wodzem z Frygii* – tj. gdy Dydona plakała za Eneaszem, bohaterem *Eneidy*, synem Afrodyty i Anchizesa, spokrewnionego z Priamem, królem leżącej we Frygii Troi.

w. 67 *turma Polona* || *polska konnica* – zob. obj. do I 11,22-23.

w. 68 *Humorumque manus* || *zbrojny oddział Węgrów* – zob. obj. tamże.

densa virumque cohors || *tłumna kohorta* – zob. obj. tamże.

[4.] Auctoris ad... Ioannem Zamoscki... || Tegoż autora dla... Jana Zamojskiego...

w. 2 *quam vaga septeno circuit Ursa Bove* || w. 1 *jak Niedźwiedzica, / co błądzi razem z siedmiokrotnym Bykiem* – nawiązanie do gwiazdozbiorów Wielkiej i Małej Niedźwiedzicy, nazywanych w Rzymie także *Septentrio* (lub *Septemtrio*), czyli ‘Siedem zaprzężonych wołów mlójących zboże’. Ponieważ wyraz ten oznaczał

także ‘północ’, Zamoyski przedstawiony został jako gwiazdy świecące w tej stronie świata.

w. 5 *pectora Pallas* || *odwagę ci dała Pallada* – zgodnie z prerogatywami przydomka, bowiem Pallas znaczy ‘Potrząsająca włócznią’.

w. 6 *doctaque cui format nuntius ora deum* || *mądrej wymowy poseł bóstw cię uczył* – tj. Merkury/Hermes, mitologiczny patron wymowy.

w. 7 *Castalio puerum lavit quem fonte Thalia* || *Talia cię, chłopca, w Kastalii źródle obmyła* – sens: Muza obmyła cię, kiedy jeszcze byłeś dzieckiem, w źródle poświęconym Apollonowi, tj. od urodzenia zostałeś obdarzony talentami.

w. 8 *caesarea atque Iovis ... sacra iura* || *święte prawa cesarskie Jowisza* – tj. władza.

w. 11-12 *dum sigillum, dum publica functio regni / creditur* || *kiedy dzierżyłeś pieczęć i funkcję królewską* – Zamoyski był sekretarzem królewskim (od 1565 r.), podkanclerzym koronnym (od 1576), kanclerzem wielkim koronnym (od 1578) i hetmanem wielkim koronnym Rzeczypospolitej (od 1581).

w. 16 *a recta flectere lance* || *równych szal wagi* – tj. od sprawiedliwości, jako że bogini sprawiedliwości, Temida, trzymała w ręce wagę z ustawionymi równo szalkami.

w. 18 *et studium in patriae dirigis omne decus* || w. 17 *gorliwość / ku chwale swojej ojczyzny kierujesz* – luźne nawiązanie do znanego wersu „dulce et decorum est pro patria mori” (Horacy, *Pieśni*, 3,2,13: „słodko i zaszczytnie jest za ojczyznę umrzeć”).

w. 23 *Non vendis fumos* || *Słów swych na wiatr nie rozrzucasz* – wyrażenie idiomatyczne, oznaczające dosłownie: ‘wiatru nie sprzedajesz’; zob. MART.*Epigr.* 4,5,7.

[5.] De Sacra R[egia] M[aiestate]... || o Świętym M[ajestacie] K[rólewskim]...

w. 3 *Io!* || *Ijo!* – okrzyk znaczący mniej więcej tyle, co: „Ach!”, „Nuże!”

w. 3-4 *Mosci ... potestas / corruet, ecce acies Teutonica ense cadit* || *bo ludnej Moskwy upadła / potęga, wojsko Teutonów miecz złamał* – Zygmunt został koronowany w grudniu 1587 r. i do czasu bitwy byczyńskiej nie zaangażował się w żaden konflikt zbrojny.

w. 9 *Iam venient pavidi Turcae pacemque petentes* || *Już przybywają straszliwi Turcy, proszący o pokój* – chodzi o pertraktacje dotyczące traktatu sultana Murada III z królem Zygmuntem III, ostatecznie zawartego w 1591 r., w którym powtórzono postanowienia przymierza sultana z królem Stefanem Batorym.

w. 15 *Nestoream tribuant ... vitam* || *wiek dadzą Nestora* – ten najstarszy wódz walczący podczas wojny trojańskiej miał przeżyć trzy pokolenia ludzkie.

[6.] Pro eadem Sacra R[egia] M[aiestate] || Za ten sam Święty Królewski Majestat...

w. 3 *patriae patrem* || *ojcem ... ojczyzny* – por. wyżej w „Aneksie”, obj. do 2,75.

[7.] **Octostichon cancrinum sive retrogradum** || **Oktostych raczy albo
wspak czytany**

Tytuł: – wiersz, który czytany wspak daje sens przeciwny temu, jaki wynika z prostego odczytania tekstu. Inicjatorem gatunku (raków) był w Polsce Jan KOCHANOWSKI (*Fraszki* I 14: *Raki*). Stefan Nieznanowski (s. 744) uważa, że wiersz Zbylitowskiego jest jedynym w literaturze staropolskiej przypadkiem utworu, który czytany zarówno od prawej, jak i lewej strony jest panegirkiem. W utworze czytany od lewej do prawej przedstawia się tezę, że liczą się tylko pieniądze, a nie waleczność. Utwór czytany wspak zdradza odmienną i prawdopodobnie prawdziwą opinię autora, czyli że jednak waleczność, a nie przekupstwo, daje zwycięstwo. W ten sposób poeta stworzył niejako „podwójne” raki, na co zwrócił uwagę już Abicht (s. 8):

Prospera divinis haec aget auspiciis
proelia victor, non deficit sacra vis aequi,
ducit in imperium. Regia conantis
munera damnat nec auxilio Deus est cupidis
Valeat non nisi largitio, perdita sunt
regna; non est spes altera: divitiis via fit.
Pretio dant bona caelicolae, nam nomina
nunc splendida regum virtus parit, haud ambitio.

Pod auspicjami boskimi zwycięzca
toczy wygrane bitwy, nie braknie świętej potędze
prawości, ale prowadzi do władzy.
Gani podarki królewskie zuchwałca i chciwym Bóg nie pomaga.
Kiedy przekupstwo ma moc, upadają
królestwa; nadzieja jest w czymś innym, niż w bogactwie.
Dają niebianie dobra w nagrodę, gdyż
teraz królewskiej sławy ambicja nie rodzi, lecz cnota.

ILUSTRACJE





Tak był w ten czas wdany twar. y / y tak mlody/
 Gdy na brzeg Polki wystadł Ocean skiey wody
 Sygmunt Trzeci / Jagelá potomek mejnego/
 W enotach wielkich y w sprawách rycerskich sławnego.
 Párty / Króć pod ziemia wiek ludzi przedziecie/
 Póry tego szczęśliwe lata wiec będziecie:
 Aż tak wielká oglada / licbe poctech swoich/
 Jak wiele wsi Baltyckie morze piasków twoich.

3

D O N A Y M O Z N I E Y S Z E G O
W P Y L K O C N Y C H K R A J E C H
Kroła, z łaski Bożcy wybranego
Zygmunta Trzeciego.

Andrzej Zbylitowski, wierny poddany y sluga.

Z Acny Królu / i każdy dary teraz tobie /
 I wspomni godne niesie twej osobie:
 Pzetoż y i z drugimi nowoobranemu /
 Muszę cóżkolwiek przynieść / tobie Panu swemu.
 Kto świetne złoto / konic kubki odléwane /
 Kto szarlaty / obicia / siaty drogottané /
 Myślistwo, y rytunki, poczty, wieżnie działá
 Tobie stawi: mnie tego fortuna niedá.
 Coś innego mam od mój / Królu prodiwoy /
 (Aczes ty ná to wszystko nie jest zbytne chéwiy)
 I tymie przed twá osobá zacną przysiępnie /
 Tóć z poddanoscá swojá teraz ofiaruie:
 Nic złoto takim TAGVS sine bogáci kraie /
 Ani i kic FACTOLVS LYDIczytóm dáie /
 Ani kóde v DARTCE INDIjskich Kopáiz /
 Ani kóre po skalach Wegierskich zbieráiz.
 Nié mam kleynótów drogich / ni purpur TYRyskich /
 Ni świetnych (zacny Królu) perel SYCYLIjskich.
 Ani CE brow kóftownych / kóre mi nowego
 HYRAM megdy dorená / Króla SOLIAjskiego.
 To co mam w skarbie moim, tóć chetnie dáruié:
 Miásto zlotá te prosté rytmy ofiaruie.
 Tego sie spóda wásc / że ty te vbogic /
 I plene káty przynieś za podarki drogic.

A ij

Aczci

ANDRÆ ZBILITOVII
DE VICTORIA
 REPORTATA ANNO D.
 M. D. LXXXVIIJ. die xviij. Januarij.

Ad Inuictissimum & Potentissimum
 SIGISMUNDVM III. POLONIÆ REGEM,
 MAGNUM DUCEM LITVANIAE &c.

Epinicion.

De eadem victoria, Illustris & Magnificæ
Domine Grifeldis de Somlio, Item & Au-
thoris ad Illustrē & Magnificū Dñm.
Ioannem de Zamoscie &c.

GRATVLATIO.



CRACOVIAE,
 Ex Officina Lazari Anno Domini
 M. D. LXXXVIIJ.



3. Karta tytułowa *Żywota słachćica we wsi* (Kraków: [b.dr.], 1597).

DO WIELMOZNEGO PANA;

PANA HIACYNCTA MŁODZIE-
iowskiego z Młodzieiowic, Podskárbiiego Na-
dwornego Koronnego, Piaſeckiego y Krze-
czowskiego Stároſty, &c. &c.
Pana ſwego M.

ANDRZEI ZBYLITOWSKI
powolny ſłuźebnik.

Ja dobrodziejſtwá ktorem znał po tobie/
Zacny Podskárbi/ dałbym tway oſobie
A drogite perły y ſwietne kleynoty/
A kárby ktore rodzi Tagus ſłoty:
Lecz iſ kleynotow nie mam w kárbie moim/
Ani pieniedzy wielkich w mieſtku ſwoim:
Tóć dáie co mieć z láſki Boguſi moze/
Cny Młodzieiowski/ y to co przemoge.
Co proſie z láſka ná ten czas odemnie/
Aż co lepszego nayde/ weſ przyiemnie.
Chęć ma iyeſliwa (ktora mam ku tobie)
Uż vpominek bárziej wwaź ſobie.
A ia póki mych w grob nie ſchowa koſci
Okrutna Cloto/ dorad weźymnoſci
Twych chce bydz wdzięczem/ ktorem z láſki twoyey
Znał jáwſze/ ieſtje od młodoſci mozey.



ZYWOT

❖

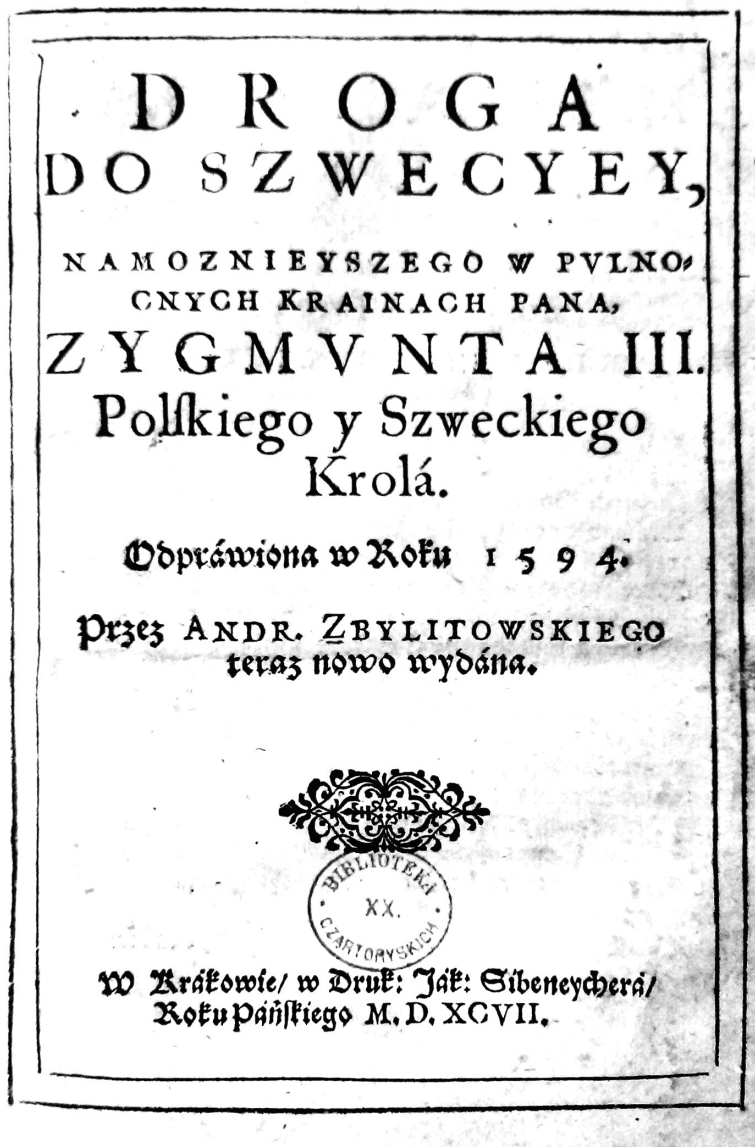
ZYWOT SLACHCI- cá we wsi.

Zywot pobożny śpiewam, a ty Ceres hojna
Co dary ludzjom daieś Bogini spokoyna/
(Z ktorey łaski winnice słodkie grona daia/
A z pol rodząynych zboża swoje zgromadzia
Pracowici Graże/ y potu ciężkiego
Wagrade słusna biora do gumna swoiogo)
Wyci mi prosze teraz zwykley łaski twoiey/
Zeby ludzcie umieli poznac z pieśni moiey/
Jako żyć na swobodzie/ w cności/ w przystoyności/
W lubym spokoju/ bez trosk zbytnich/ w pobożności.
Nie zayrze ia nikomu ani morzem plywać/
Ani bogactw rozlicznym sposobem nabycić/
Ani miast muirowanych/ ni zamkow warownych/
Ani wielkich piemiezy/ ni dworow budownych/
Ni opon/ drogotkanych/ ni sklepow zakrytych/
Ni kostownych palacow/ y twirdz niedobrytych:
Mam chłodnik przeplatany klonem galeziistym:
Mam dom z iodły ciosaney: iest nad przegrozystym
Zdroiem las iaworowy: sa wysokie deby/
Z ktorych twirdze skladaia/ y obronne zreby/
A wodoplawne skutey: iest y młła soanina
Z ktorey bywa na moy stol ciestokroc zwierzyna/
Zaiaczek/ co go w sieci Myśliwiec dostanie/
Jazabeł ktory w sidle na drzewie zostanie/
Auropatwa nie iedna co w sák dżiany wnidzie:
Kzadko bez tego do mnie chlopek moy wiec przyidzie.
A iceli mu fortuna tego nie da wleście
Dostac/ tedy kápluna abo ges przynieście:

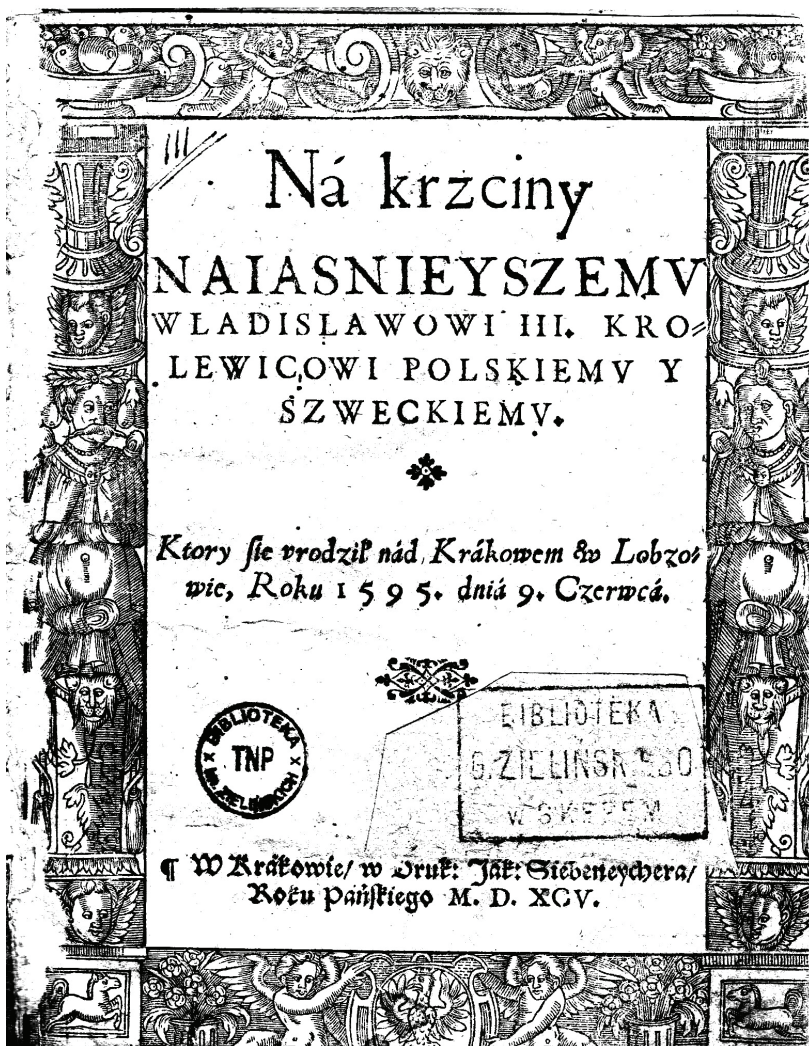
A 2

Abó

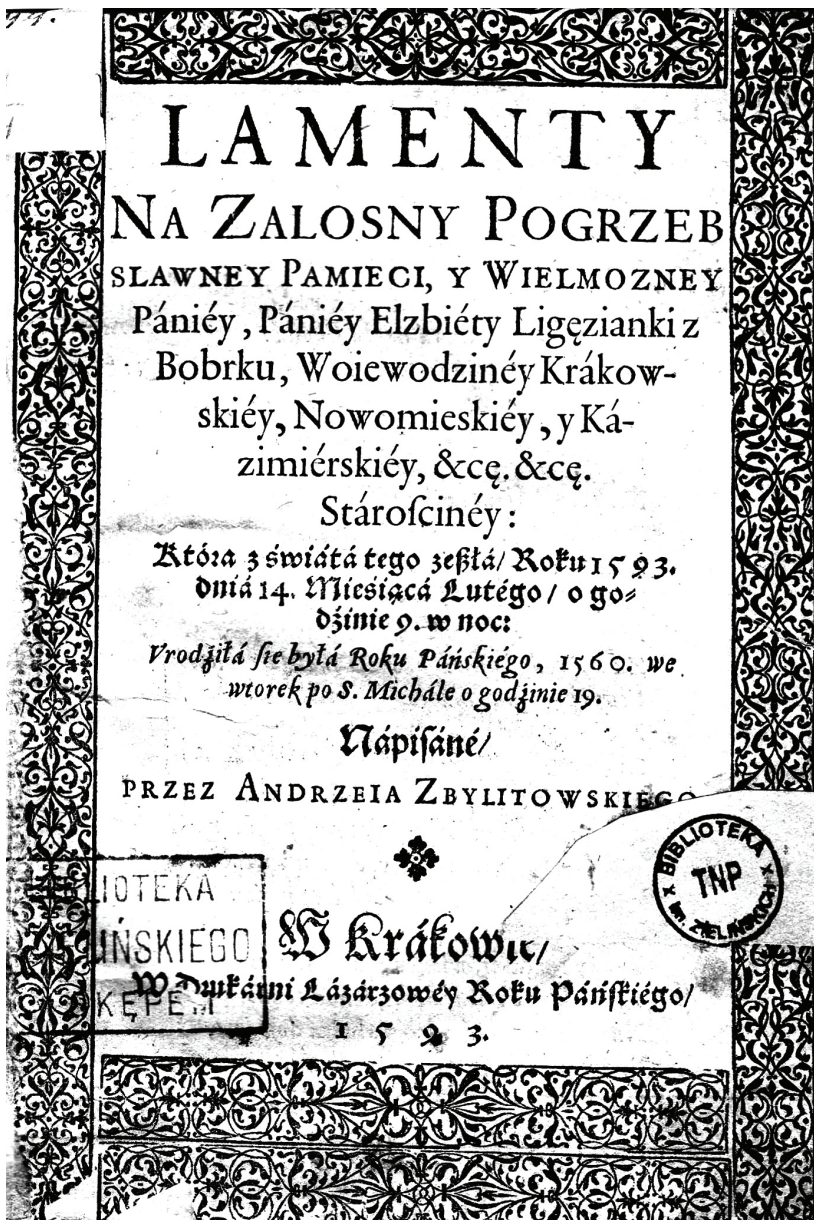
4. Wiersz dedykacyjny Hiacyntowi Młodziejowskiemu i początek *Zywota slachcica we wsi* (Kraków: [b.dr], 1597, k. A1v-A2r).



5. Karta tytułowa *Drogi do Szwecyj* (Kraków: Druk[arnia] Jak[uba] Sibeneychera, 1597).



6. Karta tytułowa *Na krzciny* (Kraków: w Druk[arni] Jak[uba] Siebenychera, 1595).



7. *Lament I*, [w:] *Lamenty na żalosny pogrzeb Elżbiety Ligezianki*, Kraków: w Drukarni Łazarzowej, 1593, k. A2r.

◆

HISTORIA:

Bł pągórek cisonym lasem obtoczony/
 Y wonomościa smolnych drzew wysiłek napelniony:
 Któremu cień wyśokie Cyprissy dawaly/
 Od promienów słonecznych gesto zakrywały:
 Na imie GARGAPHIE: piekny pouczony
 DIANIE, y naley część wiecznie poświęcony.
 Ten na ostatum prawie zskaly wychodzeniu/
 Był barzo zprzydzenia wdzięczny ku widzeniu:
 Bo go cicho sumiacy las obtoczył wkoło/
 Z kamien ostrych małac vsadzone kolo.
 Którego nie nauka ludzka wdzialala/
 Sama tylko natura ona piekność dala:
 Zd:oy sumiacy po prawey stronie/ wlażnie
 Jasne wody/ a co raz z ziemie wystaknie.
 Daaac pachniace fu iary/ y trawy zielone/
 Wilgotnościa b:zegowi z góry zawiešone.
 Zawsze leśnia Bogini tam odpoczywala/
 Lowem wptaconwana: czesto omywala
 Dziewicze członki swoje/ w przeczoczysky wodzie
 Siedzac/ dla wpałenia słonecznego w chłodzie.
 Tam gdy wešla/ oddala swój luł naciagniony
 Jedney NIMPHIE/ y sądał wysiłek napelniony



A ij

Pisano



Biblioteka Główna
KONSTAN
Nr. 01 77135

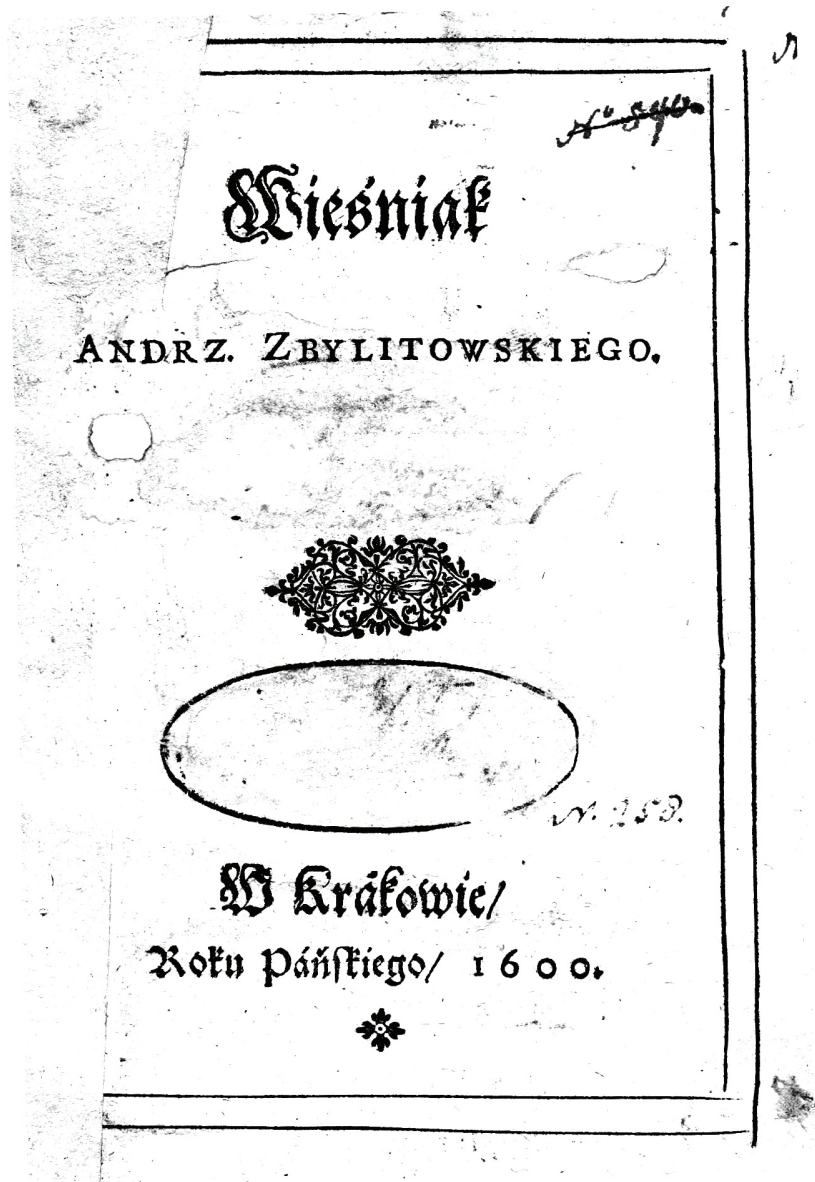
BIBLIOTEKA
FUNDACJI
HR. BAWOROWSKIEGO

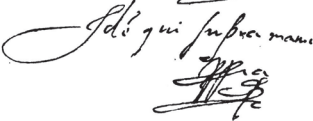
DO IASNIE OSWIECONEGO PANA
 PANA IANVSZA XIA-
 ZECIA I. M. OSTROWSKIEGO,
 Cásztelaná Krákowskiego, Białocerkiew-
 skiego &c. &c. Stárosty. Páná S. N.

ANDRZEY ZBYLITOWSKI
 nanijszy słuźebnik.

Przykrzytych/lásow kedy Jeromia
 A Saumus mieška/ nad Dunajcem/ y ia/
 Wieśniak moy gruby do ciebie zacnego
 Idzie Xiazecia/ w dobroci ktorego
 On ma nádzieie/ y w wielkiej ludźkości/
 A w twoiej ku wšem zwykley łaskáwości:
 Ze go ty weźmieš pod obrone swoje/
 A pokazješ mu twarz łaskáwa twoie.
 Jácočby rad dał vpominek drogi/
 Lecz iz sie trudno ma zdobydź vbogí
 Kolnik Xiazeciú ná kleynot bogáty/
 To co ma daiec/ wieyſkie rytmy: á ty
 Pokaż mu łaskę/ y twarz wdźieczna/ prośi/
 Niech wſgárdy nedźny oracz nie odnoſi.
 Wie on to dobrze/ że nie potrzebuješ
 Od niego dárow/ wiecey vpátruješ
 Powolnoſć iego. á teź Bog łaskáwy
 Dálcí za cnoty wielkie/ y cne ſpráwy/
 Dostátki pániſkie/ y z potrzebe złotá/
 Czego twa dźielnoſć godna/ y teź cnotá.
 A 2 Dalcí

9. Herb i początek dedykacji Januszowi Ostrogskiemu w *Wieśniaku* (Kraków: [b.dr.], 1600, k. A1v-A2r). Herb Ostrogskich (polski herb książęcy w wariantcie Ostrogski II) na czterodzielnej tarczy przedstawia: świętego Jerzego przebijającego smoka (pole I), na barku półksiężyc z gwiazdą między rogamí pod półpierscieniem ze srebrną strzałą bez opierzenia (pole II), przekrzyżowaną strzałą bez opierzenia barkiem w dół w środku półpierscienia (pole III), Pogoń litewską (pole IV). Nad tarczą znajduje się mitra książęca.

10. Karta tytułowa *Wiesniaka* (Kraków: [b.dr.], 1600).

Ja Andrzej Fljattowski Dworzanin ⁵⁶⁰
 z m. zymawym to moim rozumem, z
 rozumiem, od Ja s. poddhaniego nadwornego
 ad wacnym glosy fuj dwojny, zlozyl puzh
 dwadziecia, to jest za stycie niedziel strawnego.
 niedzi. na co dawe to rozumieniu wchyl
 fuj sijana. w Warysowie 12 October 1598
 Ad' qui supra manu


11. Pokwitowanie odbioru strawnego z 12 X 1598 r. (dokument Izby Skarbowej, dział IV, vol. 11, fol. 560), [w:] *Materiały do dziejów piśmiennictwa polskiego i biografii pisarzy polskich*, zebrał T. Wierzbowski, t. I: 1398-1600, Warszawa 1900, s. 319 (opis: 318-320).



12. Alabastrowa płyta nagrobna z leżącą figurą Mikołaja Zbylitowskiego, krewnego poety, fundatora kościoła w Zbylitowskiej Górze (fundacja z roku 1464). Kościół został zniszczony w czasie I wojny światowej i odbudowany w latach 1916-1922. Płyta nagrobna jest najcenniejszym zabytkiem w świątyni. Zdjęcie ze zbiorów Parafii kościoła pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Zbylitowskiej Górze.

SPIS TREŚCI



Wprowadzenie do lektury	5
WIERSZE ZEBRANE	59
[I.] Witanie króla nowego, Zygmunta III, z łaski Bożej wybranego od zacnego senatu i rycerstwa sławnej korony polskiej.	61
[1. Wiersz pod portretem króla]	61
[2.] Do najmożniejszego w północnych krainach króla, z łaski Bożej wybranego Zygmunta Trzeciego, Andrzej Zbylitowski, wierny poddany i sługa	61
[3.] Do bogów morskich.	62
[4.] Do Jaśnie Oświeconej Anny Jagielowny, z łaski Bożej królowej pol- skiej, wielkiej księżnej litewskiej, ruskiej, pruskiej, mazowieckiej, żmudzkiej, inflanckiej, <i>etc. etc.</i> A[ndrzej] Z[bylitowski]	63
[5.] Do Jaśnie Oświeconego Zygmunta, z łaski Bożej króla polskiego, przesławna Anna Jagielowna, królowa polska, siostrzeńca swego ..	68
[6.] Polska	70
[7.] Rycerstwo sławnej Korony Polskiej	71
[8.] Rzeczpospolita Polska	72
[9.] Posłowie	73
[10.] Król Jego M[ość]	77
[11.] Do Jaśnie Wielmożnego Pana Jana Zamoyskiego, hetmana i kanclerza koronnego, swego M[iłościwego] Pana, A[ndrzej] Z[bylitowski]	79
[12.] Do Krakowa	80
[13.] Kłątwa	81
[II. Akteon]	84
[1.] Historyja	84
[2.] Do tegoż Jego M[ości] pana kuchmistrza – autor.	89

[III.] Epitalamijum na wesele Jaśnie Oświeconemu Panu, Zygmuntowi III, z łaski Bożej królowi polskiemu, wielkiemu księżęciu litewskiemu <i>etc. etc.</i> , i arcyksiężnie J[cej] M[ości], Rakuskiej Annie, z łaski Bożej nowo koronowanej królowej polskiej <i>etc., etc.</i>	92
[1.] Do najmłodszego w północnych krainach pana, Zygmunta III, króla polskiego <i>etc., etc.</i>	92
[2.] Andrzeja Zbylitowskiego na wesele Jaśnie Oświeconemu panu, Zygmuntowi III, z łaski Bożej królowi polskiemu, wielkiemu księżęciu litewskiemu <i>etc., etc.</i> , i arcyksiężnie J[ej] M[ości], Rakuskiej Annie, z łaski Bożej nowo koronowanej królowej Polski <i>etc., etc.</i>	93
[a.] Epitalamijum I	93
[b.] Epitalamijum II	94
[c.] Epitalamijum III	95
[d.] Epitalamijum IIII. Do J[ego] M[ości] ks[iędza] Stanisława Karnkowskiego, arcybiskupa gnieźnieńskiego	96
[e.] Epitalamijum V. Królowa J[ej] M[ość]	96
[f.] Epitalamijum VI	97
[g.] Epitalamijum VII	99
[h.] Epitalamijum VIII	99
[i.] Epitalamijum IX	100
[j.] Epitalamijum X	101
[k.] Epitalamijum XI	102
[l.] Epitalamijum XII	103
[m.] Modlitwa	104
[IV.] Lamenty na żaloszny pogrzeb sławnej pamięci i Wielmożnej Paniej, Paniej Elżbiety Ligęzianki z Bobrku, wojewodziny krakowskiej, nowomieskiej i kazimierskiej <i>etc. etc.</i> starościny, która z świata tego zesła roku 1593, dnia 14 miesiąca lutego o godzinie 9 w noc; urodziła się była Roku Pańskiego 1560 we wtorek po ś[więtym] Michale o godzinie 19	105
[1.] Do Jaśnie Wielmożnego Pana, Pana Mikołaja Firleja z Dąbrowice, wojewody krakowskiego, nowomieskiego i kazimierskiego starosty, <i>etc. etc.</i> , swego M[iłościwego] Pana, A[ndrzej] Z[bylitowski]	105
[2. Lament] I	106
[3. Lament] II	107
[4. Lament] III	107
[5. Lament] IV	108
[6. Lament] V	109
[7. Lament] VI	110
[8. Lament] VII	111
[9.] Do Jego M[ości] pana wojewody Andr[zej] Zbyl[itowski]	111
[10.] Do tegoż Jego M[ości] pana wojewody	113
[11.] Nagrobki	114
[a.] I	114
[b.] II	114
[c.] III	115

[V.] Na krzciny najjaśniejszemu Władysławowi III, królewicowi polskiemu i szwedzkiemu, który się urodził nad Krakowem, w Łobzowie, roku 1595 dnia 9 czerwca	116
[1.] Do Najaśniejszego Zygmunta III, z Bożej łaski polskiego i szwedzkiego króla, Andrzej Zbylitowski	116
[2.] Na krzciny najjaśniejszemu królewicowi polskiemu	116
[3.] Temuż	118
[VI.] Droga do Szwecyjej namożniejszego w północnych krainach pana, Zygmunta III, polskiego i szwedzkiego króla, odprawiona w roku 1594, przez Andrzej Zbylitowski teraz nowo wydana	121
[1.] Do Jaśnie Wielmożnego Pana J[ego] M[ości], Pana Mikołaja Zebrzydowskiego z Zebrzydowic, marszałka koronnego, hetmana dwor[nego] K[róla] J[ego] M[ości], krak[owskiego], lanckorun[skiego], śniatyn[skiego], <i>etc.</i> starosty, Pana swego M[iłościwego], Andrzeja Zbylitowski, powo<l>ny służebnik	121
[2.] Księgi I	122
[3.] Księgi II	137
[4.] Księgi III	152
[5.] Księgi IV	168
[VII.] Żywot ślachcica we wsi	175
[1.] Do wielmożnego Pana, Pana Hijacynta Młodziejewskiego z Młodziejowic, podskarbiego nadwornego koronnego, piaseckiego i krzeczowskiego starosty, <i>etc., etc.</i> , Pana swego M[iłościwego], Andrzeja Zbylitowski, powo<l>ny służebnik	175
[2.] Żywot ślachcica we wsi	176
[VIII.] Wieśniak	189
[1.] Do Jaśnie Oświeconego Pana, Pana Janusza Książęcia J[ego] M[ości] Ostrowskiego, kasztelana krakowskiego, białocerkiewskiego <i>etc., etc.</i> starosty, Pana s[wego] M[iłościwego], Andrzeja Zbylitowski, naniższy służebnik	189
[2.] Wieśniak	190
[IX.] <i>Laudes</i> na pisma Joach[ima] Bielskiego, sekr[etarza] K[róla] J[ego] M[ości], od Andrzeja Zbylitowskiego niegdy napisane	215
[X.]	
In natalem illustrissimi d[omini] Basilii Alberti, filii illustrissimi domini, d[omini] Ianusii, ducis Ostrogoe, castellani Crac[oviensis] <i>etc., etc.</i>	217
Na narodziny najjaśniejszego pana Bazylego Alberta, syna najjaśniejszego pana, pana Janusza, księcia na Ostrogu, kasztelana krakowskiego <i>etc., etc.</i>	221
[1.] Illustri et magnifico domino, d[omino] Sebastiano Lubomierski, comiti a Wisnicz, castellano Biecensi, Sandecensi, Scopusiensi, Dopcicensi <i>etc., etc.</i> capitaneo, domino suo observandissimo, Andreas Zbylitowski, S[ibi] A[c] D[eo] O[ptimo] M[aximo] P[osuit]	217

Najjaśniejszemu i wielmożnemu panu, p[anu] Sebastianowi Lubomirskiemu, hrabi na Wiśniczu, kasztelanowi bieckiemu, staroście sądeckiemu, spiskiemu, dobczyckiemu <i>etc., etc.</i> , panu memu najczcigodniejszemu, Andrzej Zbylitowski, Jemu i Bogu Najlepszemu Największemu złożył	221
[2.]	
Genethliacon eidem	218
Utwór na dzień urodzin tegoż	222
KOMENTARZE	225
Komentarz edytorski	227
I. Wykaz znaków i skrótów przyjętych w edycji	227
II. Opis źródeł	232
III. Zasady wydania	238
IV. Zasady transkrypcji	238
V. Aparat krytyczny	249
Objaśnienia	252
Słownik wyrazów archaicznych	386
Słownik wyrazów złożonych	415
Indeks	416
ANEKS	476
De victoria reportata A.D. MDLXXXVIII die XXIII Ianuarii ad invictissimum et potentissimum Sigismundum III, Poloniae regem, magnum ducem Lithuaniae <i>etc.</i> , epinicion. De eadem victoria illustris et magnificae dominae, Griseldis de Somlio, item et auctoris ad illustrem et magnificum dominum, Ioannem de Zamoscie, <i>etc.</i> , gratulatio	476
Na zwycięstwo odniesione w Roku Pańskim 1588, w dniu 24 stycznia, dla niezwyctężonego i najpotężniejszego Zygmunta III, króla Polski, wielkiego księcia litewskiego <i>etc.</i> , epinikion. Na to samo zwycięstwo najjaśniejszej i wielmożnej pani, Gryzeldy de Somlyó, oraz tegoż autora do najjaśniejszego i wielmożnego pana, Jana z Zamościa <i>etc.</i> , wieszowanie	482
[1.]	
Ad serenissimum et invincissimum regem Poloniae, magnum ducem Lithuaniae <i>etc.</i> , Sigismundum Tertium, dominum suum clementissimum, Andreas Zbilitowski, fidelis servus et subditus	476
Dla najlaskawszego i niezwyctężonego króla Polski, wielkiego księcia litewskiego <i>etc.</i> , Zygmunta Trzeciego, swego najlaskawszego pana, Andrzej Zbylitowski, wierny sluga i poddany	482
[2.]	
Ad potentissimum Sigismundum III, regem Poloniae, post partam victoriam A[ndreas] Z[bylitowski]	477
Dla wielmożnego Zygmunta III, króla Polski, po odniesionym zwycięstwie Andrzej Zbylitowski	483

[3.]	De eadem victoria illustris et magnificae dominae, Griseldis Bathoreae de Somlio, ad illustrem et magnificum dominum, Ioannem de Zamoscie, carissimum coniugem suum	478
	Na toż samo zwycięstwo najjaśniejszej i wielmożnej pani, Gryzeldy Batorówny de Somlyó, do najjaśniejszego i wielmożnego pana, Jana z Zamościa, małżonka jej najlaskawszego	485
[4.]	Auctoris ad illustrem et magnificum dominum, Ioannem Zamoscki <i>etc., etc.</i>	480
	Tegoż autora dla najjaśniejszego i wielmożnego pana, Jana Zamoy-skiego <i>etc., etc.</i>	486
[5.]	De Sacra R[egia] M[aiestate] eiusdem auctoris	481
	Tegoż autora o Świętym M[ajestacie] K[rólewskim]	487
[6.]	Pro eadem Sacra R[egia] M[aiestate] oratio ad superos	482
	Za ten sam Święty Królewski Majestat modlitwa do bogów	488
[7.]	Octostichon cancrinum sive retrogradum	482
	Oktostych raczy albo wspanak czytany	488
	Opis źródła	488
	Aparat krytyczny	489
	Objaśnienia	489
	ILUSTRACJE	497

BIBLIOTEKA PISARZY STAROPOLSKICH



ukazały się:

HIERONIM MORSZTYN, *Światowa Rozkosz*

wydał Adam Karpiński

tom 1

KASPER TWARDOWSKI, *Pochodnia Miłości Bożej*

wydał Krzysztof Mrowcewicz

tom 2

KASPER MIASKOWSKI, *Zbiór rymów*

wydała Alina Nowicka-Jeżowa

tom 3

WACŁAW POTOCKI, *Muza polska*

wydał Adam Karpiński

tom 4

SEBASTIAN GRABOWIECKI, *Rymy duchowne*

wydał Krzysztof Mrowcewicz

tom 5

SEBASTIAN FABIAN KLONOWIC, *Roxolania * Roksolania*

wydał i przełożył Mieczysław Mejor

tom 6

KASPER TWARDOWSKI, *Lekcje Kupidynowe*

wydał Radosław Grzeskowiak

tom 7

STANISŁAW GROCHOWSKI, *Wirydarz*

wydała Justyna Dąbkowska

tom 8

ALEKSANDER TEODOR LACKI, *Pobożne pragnienia*

wydał Krzysztof Mrowcewicz

tom 9

- MIKOŁAJ KOCHANOWSKI, *Rotule*
wydał Adam Karpiński
tom 10
- KASPER TWARDOWSKI, *Łódź młodzi z nawalności do brzegu płynąca*
wydał Radosław Grześkowiak
tom 11
- JAN ŻABCZYC, *Symfonije anielskie*
wydał Adam Karpiński
tom 12
- SZYMON ZIMOROWIC, *Roksolanki*
wydał Radosław Grześkowiak
tom 13
- ANDRZEJ MAKSYMILIAN FREDRO, *Monita politico-moralia* *
Przestrogi polityczno-obyczajowe
wydały Ewa Jolanta Głębińska i Estera Lasocińska
tom 14
- ERAZM OTWINOWSKI, *Pisma poetyckie*
wydał Piotr Wilczek
tom 15
- P. CORNEILLE * J.A. MORSZTYN, *Cyd albo Roderyk*
wydali Adam Karpiński i Adam Stepnowski
tom 16
- SAMUEL TWARDOWSKI, *Przeważna legacja Krzysztofa Zbaraskiego*
wydał Roman Krzywy
tom 17
- G.M. VERDIZZOTTI * M. BŁAŻEWSKI, *Setnik przypowieści ucieśnych*
wydał Jan Ślaski
tom 18
- ADAM KORCZYŃSKI, *Wizerunek zlocistej przyjaźni z zdrady*
wydał Radosław Grześkowiak
tom 19
- HIERONIM MORSZTYN, *Filomachija*
wydał Radosław Grześkowiak
tom 20
- Dialogus in Natali Domini* * *Dialog na Narodzenie Pańskie*
wydała i przełożyła Joanna Ziabicka
tom 21
- ADRIAN WIESZCZYCKI, *Utwory poetyckie*
wydała Anna Gurowska
tom 22
- MIKOŁAJ SĘP SZARZYŃSKI, *Poezje zebrane*
wydali Radosław Grześkowiak i Adam Karpiński
przy współpracy Krzysztofa Mrowcewicza
tom 23

- SAMUEL TWARDOWSKI, *Pałac Leszczyński*
wydał Roman Krzywy
tom 24
- SZYMON STAROWOLSKI, *De claris oratoribus Sarmatiae **
O znakomitych mówcach Sarmacji
wydała i przełożyła Ewa Jolanta Głębicka
tom 25
- MACIEJ KAZIMIERZ SARBIEWSKI, *Epigrammatum liber * Księga epigramatów*
wydały i przełożyły Magdalena Piskała i Dorota Sutkowska
tom 26
- ABRAHAM ROŻNIATOWSKI,
Pamiętka krwawej ofiary Pana Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa
wydał Janusz S. Gruchała
tom 27
- MICHAŁ JURKOWSKI, *Historyje świeże i niezwyčajne*
wydał Mariusz Kazańczuk
tom 28
- KLEMENS BOLEŚLAWIUSZ, *Przerażliwe echo trąby ostatecznej*
wydał Jacek Sokolski
tom 29
- JAN GAWIŃSKI, *Dworzanki albo Epigrammata polskie*
wydał Jacek Gładzewski
tom 30
- SEBASTIAN PETRYCY, *Horatius Flaccus w trudach więzienia moskiewskiego*
wydał Jacek Wójcicki
tom 31
- STANISŁAW HERAKLIUSZ LUBOMIRSKI, *Dziela proza,*
t. 1: *Rozmowy Artaksesa i Ewandra*
wydała Justyna Dąbkowska
tom 32
- F. SARACINELLI * S.S. JAGODYŃSKI, *Wybawienie Ruggiera z wyspy Alcyny*
wydał Roman Krzywy
tom 33
- HIERONIM MORSZTYN, *Historija uciészna o królownie Banialuce*
wydał Radosław Grzeskowiak
tom 34
- JAN GAWIŃSKI, *Sielanki z Gajem zielonym*
wydała Ewa Rot
tom 35
- MIKOŁAJ REJ, *Kupiec*
wydała Anna Kochan
tom 36
- KAROL MIKOŁAJ JUNIEWICZ, *Refleksyje duchowne*
wydał Maciej Pieczyński
tom 37

OLBRYCHT KARMANOWSKI, *Wiersze i listy*
wydał Radosław Grześkowiak
tom 38

FRANCISZEK GRADOWSKI, *Hodoeporicon Moschicum * Wyprawa moskiewska*
wydał Bartłomiej Czarski
tom 39

SAMUEL TWARDOWSKI, *Władysław IV, król polski i szwedzki*
wydał Roman Krzywy
tom 40

GIAMBATTISTA MARINO * ANONIM, *O zabiciu Młodzianków*
wydał Radosław Rusnak
tom 41

STANISŁAW MORSZTYN, *Hippolit. Tragedyja, jedna z dziesięci, które wierszem łacińskim napisał Seneka, na polskie przetłumaczona * Andromacha. Tragedyja z francuskiego przetłumaczona*
wydali Michał Bajer i Radosław Rusnak
tom 42

ANONIM, *Księgi, które zowią język*
wydała Justyna Dąbkowska-Kujko
tom 43

ANDRZEJ ZBYLITOWSKI, *Wiersze zebrane*
wydały Anna Kochan i Emilia Żybert-Pruchnicka
tom 44

w przygotowaniu:

ALBERT INES, *Acroamata epigrammatica * Akroamaty*
w opracowaniu i przekładzie Magdaleny Piskały i Doroty Sutkowskiej

HIERONIM FAŁĘCKI, *Wojsko serdecznych
nowo rekrutowanych na większą chwałę Boską afektów*
w opracowaniu Macieja Pieczyńskiego

JAKUB KAZIMIERZ HAUR, *Merkuryjusz polski
dobremi nowinami, wesolemi awizami wierszem pisany*
w opracowaniu Joanny Partyki i Macieja Pieczyńskiego

WESPAZJAN KOCHOWSKI, *Ogród panieński*
w opracowaniu Romana Mazurkiewicza i Wiesława Pawłaka

JAKUB SOBIESKI, *Mowy pogrzebowe*
w opracowaniu Marii Barłowskiej i Małgorzaty Trębskiej

ŁUKASZ GÓRNICKI, *Dworzanin polski*
w opracowaniu Marty Wojtkowskiej-Maksymik

WACŁAW POTOCKI, *Syloret*
w opracowaniu Elżbiety Aleksandry Jurkowskiej

JUSTUS LIPSJUSZ * PAWEŁ SZCZERBIC, *Politica pańskie*
w opracowaniu Estery Lasocińskiej

JUSTUS LIPSJUSZ * JANUSZ PIOTROWICZ, *O stałości ksiąg dwoje*
w opracowaniu Justyny Dąbkowskiej

WACŁAW POTOCKI, *Transakcja wojny chocimskiej*
w opracowaniu Joanny Krauze-Karpińskiej i Adama Karpińskiego

WACŁAW POTOCKI, *Pieśni*
w opracowaniu Mirosławy Hanusiewicz i Adama Karpińskiego

JAN DYMITR SOLIKOWSKI, *Facies perturbatae... Reipublicae **
Sen na jawie albo widowisko... uciemnionej Rzeczypospolitej
w opracowaniu Ariadny Masłowskiej-Nowak

FROWINUS, *Antigameratus*
w opracowaniu i przekładzie Mieczysława Mejora